

Kryminologia

wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych

POD REDAKCJĄ NAUKOWĄ

Moniki Kotowskiej

Wiesława Pływaczewskiego

OLSZTYN 2011

Redaktorzy naukowci:

dr Monika Kotowska

dr hab. Wiesław Plywaczewski, prof. UWM

Recenzent:

prof. zw. dr hab. Stanisław Pikulski

Redakcja techniczna:

mgr Maciej Duda

Projekt okładki:

mgr Piotr Chorbot

ISBN: 978-83-62383-12-2

Wydawca

Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Druk i oprawa

Zakład Poligraficzny

Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

Olsztyn 2011

SPIS TREŚCI

Od redaktorów	5
1. Wiesław Plywaczewski, Piotr Chorbot	
<i>Ekokryminologia jako uzasadnienie badań na rzecz ochrony środowiska</i>	<i>8</i>
2. Waldemar Jaroch	
<i>Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione przeciwko środowisku</i>	<i>20</i>
3. Elżbieta Zębek, Michał Kałużyński	
<i>Odpady niebezpieczne i promieniotwórcze jako potencjalne narzędzie ekoterroryzmu</i>	<i>34</i>
4. Piotr Chlebowicz	
<i>Kryminologiczne aspekty zjawiska ekoterroryzmu</i>	<i>51</i>
5. Wiesław Plywaczewski	
<i>Międzynarodowe inicjatywy na rzecz przeciwdziałania zjawisku nielegalnej eksploatacji lasów pierwotnych</i>	<i>63</i>
6. Grażyna Kędzierska	
<i>Uwagi o ochronie środowiska w małych społecznościach lokalnych</i>	<i>79</i>
7. Monika Kotowska	
<i>Wybrane problemy prawnokarnej ochrony zwierząt. Perspektywa krajowa i międzynarodowa</i>	<i>94</i>
8. Olga Łachacz, Robert Łachacz	
<i>Identyfikacja pojazdów na podstawie części znalezionych na nielegalnych wysypiskach śmieci</i>	<i>106</i>
9. Maciej Duda	
<i>Kłusownictwo wędkarskie i rybactwo w znowelizowanej ustawie o rybactwie śródlądowym</i>	<i>120</i>
10. Joanna Narodowska	
<i>Wybrane zagadnienia szkodnictwa leśnego w ustawodawstwie polskim</i>	<i>138</i>
11. Anna Banaszkiewicz	
<i>Zarys problematyki przeprowadzania doświadczeń na zwierzętach w przemysle kosmetycznym</i>	<i>152</i>

12. Szymon Buczyński

*Mogilniki – problematyka błędnych decyzji dotyczących środowiska
naturalnego w województwie warmińsko-mazurskim*159

13. Iwona Bielska

*Kryminologiczne aspekty wprowadzania organizmów genetycznie
modyfikowanych*177

14. Anna Skowrońska

Corrida – walka czy okrucieństwo?186

15. Wojciech Kasprzak

*Kryminologiczno – kryminalistyczne aspekty handlu chronionymi gatunkami
terrystyki*195

16. Kamil Grzymkowski

*Działalność Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Olszynie
na rzecz przeciwdziałania patologiom związanym z ochroną przyrody*202
Wybrana literatura opracowanych zagadnień210

Od redaktorów

Nie ulega wątpliwości, że na tle licznych zagrożeń cywilizacyjnych, z którymi ludzkość styka się na co dzień, przestępczość lokuje się pośród najbardziej niebezpiecznych zjawisk społecznych. Tempo życia, postęp techniki, szybki przyrost ludności, ubóstwo, zmiany klimatyczne, a przede wszystkim gwałtownie postępujące procesy globalizacyjne, to współczesne zjawiska, które podlegają dynamicznym przeobrażeniom. Na tle tych zmian, mających istotny wpływ na nasze życie, pojawiają się zjawiska destrukcyjne, które zagrażają również środowisku naturalnemu człowieka. Nie tylko deformują one otaczającą nas rzeczywistość, ale również przyczyniają się do niszczenia naturalnych zasobów naszej planety, co powoduje, że nasza przyszłość staje się dziś wielką niewiadomą.

Zadaniem kryminologii i nauk pokrewnych jest stałe monitorowanie pojawiających się zagrożeń cywilizacyjnych, poszukiwanie przyczyn oraz diagnozowanie rozmiarów i form ich występowania. Nie mniej ważnym zadaniem jest proponowanie najbardziej skutecznych metod zapobiegania pojawiającym się niebezpieczeństwom. Właśnie tym podstawowym celem podporządkowana została treść artykułów zawartych w niniejszym opracowaniu. Należy podkreślić, że jest to już piąta książka przygotowana przez Katedrę Kryminologii i Polityki Kryminalnej oraz Studenckie Koło Naukowe Kryminologii „Vestigium” w ramach serii wydawniczej – „Kryminologia wobec współczesnych form i technik przestępczych”. Tym razem autorzy artykułów uznali za główną inspirację swoich naukowych zainteresowań problematykę ekologiczną. Wprawdzie termin ten nie w pełni oddaje istotę analizowanej problematyki, jednakże – z perspektywy kryminologicznej – wydaje się być w miarę pojemnym pojęciem. Wiedza przeciętnego człowieka na temat zagrożeń ekologicznych pojawiających się na skutek działalności przestępczej, a tym samym powszechna świadomość o rozmiarach wiktymizacji, jest niestety niezadowolająca. Nowe, niezwykle wyrafinowane formy aktywności przestępczej, z uwagi na swoją hermetyczność, brak możliwości bezpośredniej oceny wyrządzonych szkód oraz wyjątkowy profesjonalizm sprawców powodują, że zjawisko to - lokowane niesłusznie w obszarze tzw. przestępstw bez ofiar- odbierane jest często przez społeczeństwo jak mniej groźne, w porównaniu z klasyczną przestępczością kryminalną. Autorzy niniejszej pracy starają się podważyć ten stereotyp, ukazując społeczną szkodliwość poszczególnych przejawów tzw. przestępczości ekologicznej. Na szczególną uwagę czytelnika zasługują nowe zjawiska, które w dotychczasowych analizach prawnych i kryminologicznych pojawiały się marginalnie. Do nich można zapewne zaliczyć przestępcze praktyki związane z zorganizowanymi formami obrotu odpadami na wielką skalę, proceder masowego zawłaszczania „zielonych” przestrzeni przez wielkie koncerny przemysłowe, w tym zwłaszcza przez firmy deweloperskie, zorganizowany handel chronionymi gatunkami fauny i flory, fałszowanie produktów spożywczych, kłusownictwo czy nielegalne praktyki związane z promowaniem modyfikowanych gatunków roślin (GMO).

Zawarte w prezentowanej pracy spostrzeżenia korespondują z głównymi kierunkami zainteresowań pracowników oraz doktorantów Katedry, którzy przygotowują prace badawcze z zakresu kryminologii oraz prawa karnego i polityki kryminalnej.

Stałą praktyką inicjowaną przez redaktorów wspomnianej serii wydawniczej jest zapraszanie do współpracy obecnych i byłych studentów - członków Studenckiego Koła Naukowego Kryminologii „Vestigium”. Ich opracowania, nie w pełni jeszcze pretendują-

ce do miana typowych wypowiedzi naukowych, zaświadczają jednakże o badawczej pasji młodych autorów i chęci krytycznego postrzegania otaczającego ich świata.

Znacząca część opublikowanych artykułów wpisuje się w nowatorski i perspektywiczny program badawczy realizowany pod nazwą Forum Naukowe „Podlasie – Warmia i Mazury”. Głównym przesłaniem tej wspólnej inicjatywy przedstawicieli środowisk naukowych reprezentujących naukę prawa karnego, kryminologii i kryminalistyki z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie (Wydział Prawa i Administracji), Uniwersytetu w Białymstoku (Wydział Prawa) oraz z Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie (Wydział Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Administracji) jest podejmowanie i rozwiązywanie istotnych problemów patologicznych, postrzeganych z perspektywy regionalnej, krajowej i międzynarodowej. Stąd prezentowane artykuły dotyczą tak ważnych społecznie problemów jak współpracy w zakresie przeciwdziałania zjawisku nielegalnego pozyskiwania drewna z lasów pierwotnych (dr hab. Wiesław Pływaczewski, prof. UWM), ochrony środowiska w małych społecznościach lokalnych (dr Grażyna Kędzierska), prawnych i kryminologicznych aspektów ochrony zwierząt (dr Monika Kotowska), identyfikacji pojazdów na podstawie części znalezionych na nielegalnych wysypiskach śmieci (dr Olga Łachacz, mgr Robert Łachacz, ppor. SG), współczesnych przejawów ekoterroryzmu (dr Piotr Chlebowicz), odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione przeciwko środowisku (dr Waldemar Jaroch), problematyki odpadów niebezpiecznych i promieniotwórczych jako potencjalnego narzędzia ekoterroryzmu (dr Elżbieta Zębek, Michał Kałużynski). Wymienione, niezwykle ważne wypowiedzi na temat współczesnych zagrożeń ekologicznych, odnoszą się zarówno do problemów regionalnych, jak również mają szerszy, niejednokrotnie, globalny kontekst. Ta niezwykle pojemna perspektywa dostrzegania współczesnych problemów dominuje w pozostałych, równie interesujących, opracowaniach. Ich tematyka obejmuje takie zagadnienia jak badania nad ekokryminologią (dr hab. Wiesław Pływaczewski, prof. UWM, mgr Piotr Chorbot), kłusownictwo wędkarskie i rybackie (mgr Maciej Duda), szkodnictwo leśne (mgr Joanna Narodowska), przeprowadzanie doświadczeń na zwierzętach w przemyśle kosmetycznym (mgr Anna Szczesniak), mogilniki w województwie warmińsko-mazurskim (mgr Szymon Buczyński) a ponadto problematyka wprowadzania organizmów genetycznie modyfikowanych (Iwona Bielska – Studenckie Koło Naukowe Kryminologii „Vestigium”), etyczne i prawne aspekty corridy (Anna Skowrońska), kryminologiczno – kryminalistyczne aspekty handlu chronionymi gatunkami terrarystyki (Wojciech Kasprzak – Studenckie Koło Naukowe Kryminalistyki) oraz działalność Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Olsztynie (Kamil Grzymkowski – Studenckie Koło Naukowe Kryminologii „Vestigium”).

Komitet Redakcyjny dziękuje wszystkim autorom, którzy zgłosili swoje artykuły do niniejszej publikacji, a tym samym uznali potrzebę popularyzacji wybranych przez siebie problemów. Odrębne słowa podziękowania należą się Jego Magnificencji Panu prof. zw. dr hab. Józefowi Górniewiczowi, który docenił dorobek badawczy pracowników Katedry Kryminologii i Polityki Kryminalnej, wspierając finansowo wydanie niniejszej książki. Podobne podziękowania redaktorzy i autorzy kierują pod adresem Dziekana Wydziału Prawa i Administracji Pana prof. zw. dr hab. Bronisława Sitka za organizacyjne wsparcie niniejszej inicjatywy wydawniczej oraz za dotychczasową życzliwość wobec propozycji zgłaszanych przez pracowników Katedry oraz członków Studenckiego Koła Naukowego Kryminologii „Vestigium”. Ocenę merytorycznej zawartości pracy oddano w ręce Pana prof. zw. dr hab. Stanisława Pikulskiego. Dzięki jego krytycznym, ale jednocześnie inspirującym uwagom i spostrzeżeniom recenzowana praca stała się bardziej przystępna dla czytelnika, za co Panu Profesorowi należą się szczególnie serdeczne po-

dziękowania. Komitet Redakcyjny dziękuje również Pani mgr Zdzisławie Świtalę – Kierownicze Zakładu Poligraficznego UWM oraz podległemu jej personelowi za sprawne i profesjonalne wydanie niniejszej książki.

Olsztyn, grudzień 2010 r.

dr Monika Kotowska
dr hab. Wiesław Pływaczewski, prof. UWM

Dr hab. Wiesław Plywaczewski, prof. UWM
Kierownik
Katedry Kryminologii i Polityki Kryminalnej
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Mgr Piotr Chorbót
Doktorant
Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Ekokryminologia jako uzasadnienie badań na rzecz ochrony środowiska

W obrębie współczesnej kryminologii można wyodrębnić przynajmniej kilka nowych kierunków zainteresowań, które potwierdzają, że nauka ta ciągle poszerza spektrum swoich badawczych obszarów. Intelktualny potencjał kryminologii, wynikający chociażby z jej interdyscyplinarności, przejawia się m.in. w permanentnym odkrywaniu nowych przestrzeni społecznej aktywności człowieka, narażonych na działania destrukcyjne. Kryminologiczna diagnoza współczesnych zjawisk patologicznych stała się dziś niezwykle ważnym, by nie powiedzieć, nieodzownym narzędziem oceny jakości naszego życia¹. Klasyczny obszar zainteresowań badawczych kryminologów, m.in. dotyczący dorobku kryminologii socjologicznej, zakreślony triadą przestępca – przestępstwo - przestępczość, w szczególności w obrębie dorobku nurtu antynaturalistycznego, wypełniony został na przełomie XX/XXI wieku o nowe treści. Potwierdzeniem wspomnianych trendów jest m.in. dynamiczny rozwój tzw. zielonej kryminologii (*green criminology*)². Wprawdzie ta nowa dziedzina budzi liczne kontrowersje, jednakże jej nieszablonowe podejście do współczesnych zagrożeń ekologicznych, a zwłaszcza determinacja *zielonych kryminologów* związana z definiowaniem nowych zjawisk patologicznych w obrębie środowiska naturalnego, pozwalają sądzić, że ten nowy kierunek zainteresowań badawczych nie tylko nie zagrozi integralności kryminologii, jako odrębnej dyscypliny, przeciwnie znacząco poszerzy jej przedmiot zainteresowań. Warto przy okazji przypomnieć, odwołując się m.in. do dorobku poszczególnych paradygmatów kryminologicznych, że proces kształtowania się obecnego zakresu przedmiotowego nauki o przestępczości, nie pozbawiony był momentów trudnych, niejednokrotnie dramatycznych³. Na przykład starania o nadanie wiktymologii należnego jej miejsca w obszarze zainteresowań kryminologicznych, czy ukierunkowanie zainteresowań badawczych kryminologii na zjawiska dysfunkcjonalne związane z działalnością formalnych agend kontroli społecznej, wymagały ze strony prekursorów nowych idei szczególnej determinacji. Wydaje się, że nie brakuje

¹ Por. B. Hołyst, *Socjologia kryminalistyczna*, t. 1, Warszawa 2007, s. 268-290.

² F. Schmallegger, *Criminology Today. An Integrative Introduction. Third edition update*, New Jersey 2003, s. 208-209.

³ Do takich można zaliczyć okres deprecjonowania roli kryminologii w okresie PRL.

jej także zwolennikom ekologicznej opcji, co potwierdza dotychczasowy dorobek zielonej kryminologii⁴.

Znalezienie teoretycznego uzasadnienia dla badań kryminologicznych nad zagrożeniami ekologicznymi tylko z pozoru jest zadaniem łatwym. Czy można na przykład przyjąć tezę, że tzw. kryminologia zielona stanowi kontynuację teoretycznych rozważań ekologicznej szkoły kryminologii (*ecological school of criminology*)?⁵ Podobny dylemat pojawi się w przypadku oceny dorobku kolejnego kierunku zainteresowań, jakim niewątpliwie jest kryminologia środowiskowa, czy też jej zmodyfikowana gałąź zwana kryminologią przestrzenną (*spatial criminology*). Powstanie i rozwój kryminologii środowiskowej w latach 70. ubiegłego wieku przypisać należy C. Ray Jeffrey'owi i O. Newman'owi, którzy w swoich pracach (*Crime prevention Through Environmental Design* i *Defensible space*) położyli szczególny nacisk na problematykę ciemniej liczby oraz geografie przestępczości, co stanowiło w kryminologii swoiste zerwanie z dotychczasowym kanonem badawczym zorientowanym wyłącznie na sprawcę i jego motywację⁶. Prace C. Ray Jeffrey'a sprowokowały kryminologów do głębszej dyskusji na temat przestrzeni miejskiej, którą z jednej strony sprawca odbiera jako komfortowe miejsce dla przestępczej samorealizacji, zaś z drugiej strony może także trafić do innej przestrzeni ograniczającej obszar jego aktywności. Brak społecznej akceptacji, a przede wszystkim tak potrzebnej sprawcy anonimowości powoduje, że w nowej rzeczywistości, pozbawiony dotychczasowego odniesienia przestrzennego, traci motywację do naruszania reguł społecznych. Myśl ta stanowiła teoretyczną podstawę koncepcji Newman'a, który uważał że pewne cechy planu zagospodarowania terenu sprzyjają popełnianiu przestępstw. Według niego przestrzeń powinna cechować się terytorialnością, odpowiednim nadzorem, ładem i porządkiem, co ostatecznie prowadzi do zwiększenia poczucia bezpieczeństwa. Przestrzeń taka zapewniałaby przedstawicielom lokalnych społeczności obserwację terenu, szybszą reakcję na naruszenia porządku oraz szerszą skłonność do angażowania się jednostek w działalność na rzecz własnych wspólnot. Zdaniem Newman'a głównym problemem aglomeracji miejskich, jest dystansowanie się ich mieszkańców od aktywności w sferach publicznych, czego skrajnym przykładem jest postawa zamykania się we własnych mieszkaniach (alienacja) i traktowania ich jak przysłowiowych *obłożonych twierdz*⁷. Teoria Newman'a może mieć również szczególne znaczenie dla rozwoju badań nad przestępczością przeciwko środowisku, bowiem, abstrahując od jej miejskiego kontekstu, wskazuje na szereg mechanizmów rodzących patologie, które z powodzeniem można odnieść do problematyki tzw. przestępczości ekologicznej. W jakim zakresie jej teoretyczny dorobek, który w późniejszym okresie definiowany był jako kryminologia środowisk przestępczych

⁴ J.M. Lynch, *The Greening of Criminology: a Perspective for the 1990's*, „Critical Criminologist” 1990, nr 2, s. 11-12, zob. także: J.M. Lynch, B.P. Stretsky, *The Meaning of Green: Contrasting Criminological Perspectives*, „Theoretical Criminology” 2003, nr 7(2), s. 217-238.

⁵ P.J. Brantingham, M. Andresen, B. Kinney, *Classics in Environmental Criminology*, Burnaby 2009, s. 1.

⁶ *Ibidem*, s. 116. Geograficzne rozmieszczenie przestępczości stanowiło inspirację do powstania systemu mapowania przestępczości. Jednakże musiały minąć 3 dekady od powstania pierwszego systemu informacji geograficznej, aby w można było pełni wykorzystać potencjał tego systemu. Dopiero techniczny postęp z początku lat 90. umożliwił wykorzystanie tego systemu w celu zbierania danych o przestępcach, a także do mapowania przestępczości. Wynikiem tych działań było powołanie w Stanach Zjednoczonych Narodowego Instytutu Mapowania Przestępczości, który został przekształcony w 2002 r. w organizację o nazwie: Analiza i Mapowanie dla Bezpieczeństwa Publicznego (*Mapping and Analysis for Public Safety*) Inicjatywa ta umożliwiła rychle powstanie podobnych instytucji w Wielkiej Brytanii, Australii czy Południowej Afryce, szerzej patrz: S. Chainey, J. Ratcliffe, *GIS and Crime Mapping*, Chichester 2005, s. 2-3.

⁷ Por. S. Mordwa, *Bezpieczeństwo a kształtowanie przestrzeni* [w:] *Social Factors in Spatial Economy and Spatial Planning. Space-Society-Economy*, red. E. Klima, Łódź 2009, s. 91-93.

(*environmental criminology*), wpisuje się we współczesny obszar zainteresowania zielonej kryminologii? Należy też zauważyć, że M-A. Guerry i A. Quetelet, zaliczani do ojców-założycieli kryminologii, już na początku XIX wieku na podstawie statystyk kryminalnych ówczesnych środowisk miejskich i wiejskich wskazywali na nierównomierność dystrybucji przestępczości⁸. Ich prace przełożyły się na rozwój ekologii humanistycznej⁹, która zapoczątkowała badania nad teorią środowisk przestępczych, rozszerzając tym samym ramy ówczesnej XIX wiecznej kryminologii¹⁰. Wcześniej, zanim ukształtowały się podstawy wspomnianej teorii, rozwinął się ruch na rzecz ekologii, który poprzedzony był pracami biologów, badających relacje pomiędzy żywymi organizmami, a ich środowiskiem. Wyniki tych badań zainspirowały kryminologów, którzy zaczęli zastanawiać się nad tym, w jaki sposób społeczność lokalna współegzystuje ze środowiskiem naturalnym oraz jakie procesy społeczne towarzyszą tym relacjom¹¹. Badania te, odwołujące się do modelu ekologicznego i zasady ograniczonej analogii, pozwoliły uzasadnić pogląd, że funkcjonujące na początku XIX wieku struktury społeczne sprzyjały kreacji nowych patologii społecznych. Na tej podstawie powstały jedne z pierwszych socjologicznych teorii zwanych ekologicznymi, które w późniejszym okresie znalazły licznych naśladowców i były twórczo rozwijane, m.in. przez kryminologów skupionych wokół tzw. chicagowskiej szkoły ekologicznej. Jej przedstawiciele, przede wszystkim E. Burgess i R. Park, w latach 20. i 30. ubiegłego wieku stworzyli teoretyczne podstawy tzw. ekologicznej szkoły kryminologii. Skupieni w niej badacze próbowali udowodnić, że w ramach aglomeracji miejskiej, w tym konkretnym przypadku badania dotyczyły Chicago, można wydzielić kilka stref (podmiejską, zabudowy jednorodzinnej, zabudowy wielorodzinnej, przejściową, strefę biznesu), którym to obszarom można przyporządkować właściwą dla nich kategorię przestępstw. Metodologię tych badań twórczo wykorzystali m.in. C. Shaw i F. McKay, którzy podczas swoich badań nad przestępczością nieletnich wyprowadzili szereg interesujących wniosków na temat etiologii i symptomatologii zachowań patologicznych. Odnosiły się one również do problemu migracji ludności, zwłaszcza dotyczyły imigrantów, którzy grupowo przemieszczali się w krótkich odstępach czasu z centrum miasta w kierunku jego peryferii. Autorzy uważali, że uzasadnieniem dla tych przemieszczeń była kumulująca się przestępczość w środku miasta, a nie jak pierwotnie przypuszczano specyficzne właściwości przypisywane poszczególnym grupom migracyjnym, które w tym okresie masowo napływały do amerykańskich miast¹². Dodatkowo Shaw i McKay wykazali, że teoria ta przekłada się na zjawisko ubóstwa, rozprzestrzeniania się chorób, czy też

⁸ Warto odnotować, że praca Guerry'ego pt. „*Essai sur la statistique morale de la France*” została opublikowana w 1833 r. i jest często cytowana przed pracą Quetelet'a pt. *A Treatise on Man and Development of His Faculties*, która powstała w 1842 r. Jednakże to Quetelet publikując swoją pierwszą pracę w 1831r. pt. *Research on the Propensity for Crime at Different Ages* rozpoczął dyskusję nad teoretycznym ugruntowaniem kryminologii środowisk przestępczych.; por. P.J. Brantingham, M. Andresen, B. Kinney, *Classics...*, s. 1.

⁹ W miarę pogłębiania się kryzysu cywilizacyjnego ekologii rozumieć, że powodem zaburzeń humanistycznej homeostazy nie są jedynie złe relacje pomiędzy człowiekiem a przyrodą, ale również nieprawidłowe układy stosunków we wspólnotach społecznych. Ekologia powstała zatem na podłożu biologicznym, a jej prekursor E. Haeckel (1834-1919 r.) zainicjował myśl ekologiczną rozwijając fenomenologię biocenozy jako związku istot żywych, por. J. Plenković, *Ekologia humanistyczna wobec globalizacji*, Rzeszów 2004, s. 16.

¹⁰ P. Wilcox, F.T. Cullen, *Encyclopedia of Criminological Theory*, Tom 1, Thousand Oaks, 2010, s. 115.

¹¹ F. Schmallegger, *op.cit.*, s. 208.

¹² Dezorganizacja społeczna spowodowana była brakiem tożsamości społeczności lokalnych i brakiem możliwości rozwiązywania wspólnych problemów. Cytowani autorzy wierzyli, że przyczyną takiego stanu rzeczy jest wysoki poziom imigracji, a także różnorodność rasowa w poszczególniej strukturze społecznej. Potwierdzeniem tej tezy było to, że w efekcie migracji, nowa grupa imigrantów z Polski zastąpiła starą grupę imigrantów z Irlandii i stała się dominującą grupą lokalną w badanym miejscu, zamykając tym samym proces sukcesji – zob. F. Schmallegger, *op.cit.*, s. 208.

na szybsze zmiany w populacji miasta¹³. Przytoczone badania miały znaczący wpływ na rozwój badań kryminologicznych odnoszących się do geografii przestępczości, która również – poprzez swój dorobek – wpisuje się w rozwój zielonych orientacji w obszarze kryminologii.

Wydaje się, że uzasadnieniem dla korzystania przez zieloną kryminologię z wyników prac twórców wspomnianych koncepcji i opcji kryminologicznych jest dążenie ekokryminologów¹⁴ do ochrony *jakości życia*, w różnych jego wymiarach, także przestrzennym. W tym ostatnim przypadku chodzi m.in. o sygnalizowanie przypadków zawłaszczania *zielonych* przestrzeni wielkomiejskich przez konsorcja przemysłowe oraz firmy budowlane, zwłaszcza poprzez rażące naruszanie reguł prawa budowlanego przez deweloperów, czy też zanieczyszczanie przez wspomniane podmioty powietrza lub ujęć wody pitnej. Działania takie niewątpliwie mieszczą się w obszarze zainteresowań ekokryminologii, przybierając często postać czynów zaliczanych do kategorii przestępstw przeciwko środowisku.

Wymienione wcześniej nowe kierunki zainteresowań kryminologii kształtowały się przede wszystkim na gruncie doświadczeń amerykańskich, zwłaszcza amerykańskich teorii socjologicznych¹⁵. W polskiej literatury kryminologicznej termin zielona kryminologia pojawia się niezwykle rzadko, co nie oznacza że rodzima kryminologia nie podejmuje problemów związanych z zagrożeniami ekologicznymi. Podkreślić należy tu cenny, można nawet stwierdzić pionierski, wkład w rozwój kierunku ekologicznego B. Hołysta. Autor ten swoim podręczniku kryminologii szeroko prezentuje współczesne zagrożenia ekologiczne, w tym także zagadnienia określane jako *wildlife crime*¹⁶. W innych funkcjonujących na polskim rynku księgarskim podręcznikach z zakresu kryminologii problematyka ta traktowana jest marginalnie¹⁷. Należy zauważyć, iż wielu autorów opracowań dotyczących zagadnień ekologicznych nie zauważa imponującego dorobku światowej myśli ekokryminologicznej, co jak się wydaje odbija się znacząco na jakości podejmowanych badań w tym zakresie. Wydaje się, że stan ten ma swoje głębsze uzasadnienie. Nie ulega wątpliwości, iż polskie zainteresowania ekokryminologią są ściśle sprzężone z badaniami nad przestępczością przeciwko środowisku. Należy podkreślić, że późny rozwój przepisów w zakresie prawa karnego ochrony środowiska oraz nastawienie polskiego ustawodawcy na dekriminalizację czynów godzących w środowisko naturalne nie sprzyjał także badaniom ekologicznym w obszarze kryminologii¹⁸. Polskie prawo karne zorientowane przede wszystkim na dogmatykę, pozbawione zaplecza kryminologicznego, nie było w stanie oddać właściwych rozmiarów zjawisk, które w latach 70. i 80. ubiegłego stulecia zaczęły przybierać formę zorganizowanej przestępczości wymierzonej w środo-

¹³ Por. P. Chorbot, J. Narodowska, *Illegal trade in waste – domestic and international determinants of this phenomenon* [w:] *Organized crime and terrorism. Reasons- Manifestations- Counteractions*, red. W. Pływaczewski, Olsztyn 2011, s. 137 i n.

¹⁴ Autorzy sugerują zamiennie używanie pojęcia zielona kryminologia obok terminu *ekokryminologia* uznając, że zaproponowany termin stanowi - na gruncie języka polskiego - skrótowy zapis intencji twórców tego nowego kierunku zainteresowań naukowych. Wprawdzie mają oni świadomość niedoskonałości zaproponowanej konstrukcji, jednakże należy zwrócić uwagę na fakt, że w nauce kryminologii funkcjonują już inne podobne pojęcia, odnoszące się do sfery ochrony środowiska, takie chociażby jak ekoterroryzm.

¹⁵ Por. W.J. Einstadter, S. Henry, *Criminological Theory. An Analysis of Its Underlying Assumptions*, Rowman&Littlefield Publishers INC, Lanham 2006, s. 127 i n. oraz P.J. Brantingham, M. Andresen, B. Kinney, *Classics in Environmental Criminology*, Burnaby 2009, s. 1.

¹⁶ B. Hołyst, *op.cit.*, s. 268 i n.

¹⁷ Zob. J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2007, s. 103-107.

¹⁸ Por. *Kodeksy karne z 1997r. z uzasadnieniem*, Warszawa 1997, s. 173, por. W. Radecki, *Przestępstwa przeciwko środowisku. Rozdział XXII Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 9-11.

wisko naturalne. Tradycyjny katalog norm prawa karnego w coraz mniejszym stopniu przystawał do ówczesnej rzeczywistości, umożliwiając tym samym dynamiczny rozwój nowych form i technik przestępczych. Ten proces hermetyzowania się prawa karnego zauważali sami przedstawiciele nauk penalnych, akcentując pilną potrzebę wymiany wyników badań z zakresu kryminologii i nauki prawa karnego w celu formułowania twierdzeń ogólnych, lepiej odzwierciedlających prawidłowości interesujące obie dziedziny¹⁹.

Symptomy kryzysu w obszarze prawa karnego i kryminologii z przełomu lat 80. stanowiły pokłosie ogólnej sytuacji w Polsce w tym okresie. Transformacja ustrojowa nie spowodowała radykalnych zmian w relacjach gospodarka-ochrona środowiska²⁰. Problematyka ochrony środowiska na tle innych bieżących problemów społecznych nie stanowiła bowiem dla nowych elit politycznych głównego problemu, można też stwierdzić, że była ona bezpośrednim odzwierciedleniem ówczesnego poziomu świadomości społecznej, odnoszącej się do zagadnień ekologicznych. W tym kontekście słuszne wydaje się spostrzeżenie, że naturalne zasoby Ziemi, pomimo licznych inicjatyw o charakterze międzynarodowym, są coraz intensywniej eksploatowane. Proces ten związany jest przede wszystkim ze zjawiskiem globalizacji. Z jednej strony może ona stać się szansą dla pomyślnego rozwiązania licznych kwestii ekologicznych, zaś z drugiej strony może stanowić źródło poważnych problemów. Globalizacja dotyka bowiem wszystkich dziedzin współczesnego życia, ukazując jednocześnie międzynarodowej społeczności spoczywające na niej zadania w zakresie ochrony środowiska²¹.

Kolejną niezwykle interesującą konstrukcją teoretyczną postrzeganą z perspektywy przestępczości przeciwko środowisku, a zwłaszcza rozważań na temat zakresu przedmiotowego ekokryminologii, jest teoria *wybitych szyb*²². Jej twórcy uważają, że brak reakcji na drobne akty wandalizmu czy też przestępstwa wywołuje serię kolejnych coraz niebezpieczniejszych patologicznych zachowań, które w konsekwencji prowadzą do zawłaszczania przestrzeni publicznej przez środowiska patologiczne. Stan taki prowadzi do dezintegracji społeczności lokalnych. Zjawisko to przejawia się m.in. wzrostem poziomu zagrożenia w społecznościach lokalnych, a tym samym brakiem akceptacji dla działań formalnych agent kontroli społecznej. Przedstawiając skrótowo istotę tej koncepcji można wyobrazić sobie opustoszały dom, w którym wybicie jednej szyby stanowi rodzaj zachęty do przejścia takiego miejsca przez przedstawicieli subkultury *wycofania się* oraz klasycznych przestępców. Stan taki stanowi również zachętę do inicjowania kolejnych aktów niszczenia, do czasu kiedy obiekt taki przestanie istnieć. Zdaniem twórców teorii *wybitych szyb* takie zachowania patologiczne jak wandalizm, natrętne zebranie, zaczepianie przechodniów, załatwianie czynności fizjologicznych w miejscach publicznych lub eksponowanie agresji wizualnej w formie graffiti prowadzą do eskalowania zjawisk patologicz-

¹⁹ Jak zauważył K. Buchała: *Nauka prawa karnego zajmuje się jednak przede wszystkim prawniczą stroną zagadnień, natomiast kryminologia przede wszystkim ich etiologią, strukturą i dynamiką. Zachodzi więc pilna konieczność wymiany wyników badań tych dziedzin nauki w celu formułowania twierdzeń ogólnych, lepiej odzwierciedlających prawidłowości interesujące te dziedziny* - *Prawo karne materialne*, Warszawa 1980, s. 88.

²⁰ A. Papuziński, *Edukacja ekologiczna jako element polityki ekologicznej państwa (przyczynek do socjologicznej analizy problemu)* [w:] *Edukacja ekologiczna na progu XXI wieku. Stan, możliwości, programy*, red. J.W. Czartoszewski, Warszawa 2001, s. 21.

²¹ J. Dębowski, *Ekologia w kontekście procesów transformacyjnych* [w:] *Aktualny stan bioetyki i ekologii w Polsce i na świecie*, red. J. Jaroń, Siedlce 2005, s. 40.

²² Zob. H. Gramckow, *"Zero tolerancji" - niebezpieczna iluzja* [w:] *Mit represyjności albo o znaczeniu prewencji kryminalnej*, red. J. Czapska, H. Kury, Kraków 2002, s. 199-223; także K. Krajewski, *Czy więzienie jest skuteczne? Uwagi na marginesie amerykańskiej dyskusji na temat wpływu kary pozbawienia wolności na rozmiary przestępczości* [w:] *Nauki penalne wobec problemów współczesnej kryminologii. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin profesora Andrzeja Gaberle*, red. K. Krajewski, Kraków 2007, s. 462 i n.

nych²³. Dorobek autorów wspomnianej teorii został wykorzystany m.in. w ramach nowojorskiego systemu zapobiegania przestępczości, określanego, nie zawsze słusznie, jako policyjna strategia *zera tolerancji*²⁴. Jej wdrożenie – w tak wielkiej aglomeracji jaką jest Nowy Jork – umożliwiło znaczące ograniczenie zarówno poważnych, jak również drobnych naruszeń prawa. W literaturze kryminologicznej toczą się ostre spory na temat podłoża niewątpliwego sukcesu wdrożonej polityki zapobiegawczej. Pewne jest, że jego przyczyny są niezwykle złożone, przede wszystkim mają ścisły związek z ogólną sytuacją społeczno-ekonomiczną panującą u schyłku XX wieku w Stanach Zjednoczonych. Jednakże niezależnie od społecznych uwarunkowań tego eksperymentu warto zastanowić się, czy ochrona środowiska naturalnego nie zasługuje, także w Polsce, na równie zdecydowane działania. Należy przypuszczać, że inicjatywy te przyczyniłyby się do zweryfikowania efektywności dotychczas wykorzystywanych strategii zapobiegawczych w tym obszarze. Nie jest bowiem obojętne, czy zapobieganie dewastacji środowiska powierza się wyłącznie policji, czy też straży miejskiej, ustawiając te podmioty w roli jedynych podmiotów reagujących na przejawy naruszania prawa, czy też podejmuje się starania o pobudzenie aktywności społeczności lokalnych. Wszakże wiadomo, że społeczności te – we współdziałaniu z policją i przy jej wydatnej pomocy – przyczynić się mogą do utrzymania porządku i zapobiegania przestępczości. Nie ulega bowiem wątpliwości, że bierność wobec niezwykle uciążliwych zjawisk ekologicznych, dotyczących także naszego bezpośredniego otoczenia jest czynnikiem, który zdecydowanie zachęca sprawców do popełniania przestępstw.

Kolejnym niezwykle istotnym obszarem zainteresowań ekokryminologii jest przestępczość białych kołnierzyków. Aby w pełni ocenić zagrożenia dla środowiska, wynikające z działalności wspomnianej kategorii przestępstw należy nawiązać do źródeł jej kryminologicznej konstrukcji i związanej z nią, zaproponowanej w 1937 r. przez E. Sutherland'a, teorii uczenia się zachowań przestępczych²⁵. Teoria ta stanowi dowód na to, że sprawcy przestępstw gospodarczych, mogą wykorzystywać swoją specjalistyczną wiedzę także w celu prowadzenia nielegalnej działalności wymierzonej w zasoby środowiska naturalnego²⁶. Teoria E. Sutherland'a sygnalizuje jednocześnie, że przestępcy w swoim fachu ustawicznie rozwijają się i kształcą. Ponadto poszukują oni nowych obszarów dla swojej działalności i bez wahania można stwierdzić, że na przestrzeni lat wiele międzynarodowych grup przestępczych, dzięki doradcom w *białych kołnierzykach*, gruntownie zmieniło kierunek swoich zainteresowań. Sytuacja ta nie dziwi, ponieważ presja służb policyjnych w zakresie ścigania przestępstw podatkowych, narkotykowych, samochodowych i innych spotęgowała się w ostatnich latach wielokrotnie, co zmusiło przestępców do znalezienia innych przestrzeni inwestycyjnych. Sprawcy nauczyli się, wykorzystując legalnie funkcjonujące firmy, prowadzić nielegalną działalność i głównie z tej przyczyny wyłonienie się grup przestępczych na gruncie ekologicznym było tylko kwestią czasu²⁷. Odwołując się tym razem do ekonomicznych teorii przestępczości, które przede wszyst-

²³ *Ibidem*.

²⁴ M. Punch, *Zero Tolerance Policing*, Bristol 2007, s. 13 i n. Opisywana strategia została wprowadzona również w Wielkiej Brytanii i Holandii na bazie populizmu politycznego oraz mediów, lecz zdaniem cytowanego autora nie przyczyniła się do wykreowania spójnej polityki kryminalnej.

²⁵ J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 294.

²⁶ Zob. G. Geis, *White-Collar-Crime and Corporate Crime*, Master Series in Criminology, Person, Printice Hall, New Jersey 2007, s. 1-49; także P. Chorbot, *Przestępczość białych kołnierzyków w świetle amerykańskich teorii kryminologicznych. Analogie do polskich realiów* „Białostockie Studia Prawnicze” 2009, z. 6.

²⁷ Zob. C. Fijnaut, L. Paoli, *Organized Crime in Europe. Concepts, Patterns, and Control Policies in the European Union and Beyond*, Dordrecht 2004, s. 287.

kim eksponują podstawowe prawa gospodarki, takie chociażby jak prawo popytu-podaży czy dążenie do maksymalizacji zysku, należy stwierdzić, że obszar środowiska naturalnego stanowić będzie w niedalekiej przyszłości jeden z głównych celów zorganizowanej przestępczości. Już dziś takie sektory światowej gospodarki jak pozyskiwanie drewna tropikalnego i obrót tym surowcem, handel chronionymi gatunkami fauny i flory, połowy ryb i innych żywych organizmów morskich, eksploatacja cennych minerałów, produkcja modyfikowanych gatunków roślin, wydobywanie ropy i gazu, handel nieruchomościami oraz odpadami kontrolowane są przez międzynarodowe syndykaty przestępcze²⁸.

Efekt cieplarniany, kwaśne deszcze, zanieczyszczenie wody i powietrza są skutkiem zachłanności współczesnych ponadnarodowych systemów gospodarczych i przemysłowych. One także są odpowiedzialne za istotny ubytek naturalnych siedlisk przyrodniczych, w tym za wyginięcie rzadkich gatunków roślin i zwierząt. Należy również dostrzec na tle ekspansywnej działalności obecnych gospodarek światowych nowe zagrożenia, takie na przykład, jak wzrost poronień wśród kobiet, znaczną liczbę urodzeń dzieci niepełnosprawnych, zwiększenie liczby alergików wśród ludzi, powszechne zjawisko otyłości związane m.in. z problemem *śmieciowej żywności* a także zwiększoną ilość zachorowań na raka. Te niepokojące symptomy mają niewątpliwie związek z zanieczyszczaniem środowiska naturalnego. Tym samym towarzyszą one eskalacji przestępczości wymierzonej w naturalne zasoby przyrodnicze. Zainicjowana w latach 90. ubiegłego wieku debata kryminologiczna, zorientowana na problematykę przeciwdziałania przestępczości przeciwko środowisku, zainspirowała ekspertów zajmujących się bezpieczeństwem ekologicznym do postawienia szeregu istotnych pytań. Ich katalog jest niezwykle pojemny. Oto niektóre z nich: W jaki sposób popełniane są takie przestępstwa? Czy czyny godzące w zasoby środowiska naturalnego spotykają się z adekwatną reakcją prawną? W jaki sposób należy je definiować i mierzyć stopień ich szkodliwości oraz jak należy karać ich sprawców i zapobiegać tego typu przestępstwom?²⁹

Należy zauważyć, że idea wyodrębnienia zielonej kryminologii powstała zaledwie dwie dekady temu, a zatem jest to myśl nowa, pozbawiona jeszcze znaczącego teoretycznego zaplecza. Jej uzasadnienie tkwi bardziej w sferze praktycznej, związanej z dynamicznie rozwijającą się przestępczością przeciwko środowisku, aniżeli w obszarze dociekań teoretycznych, chociaż i tych nie należy lekceważyć. Wypracowania nowego terminu, a także zakresu zainteresowań nowego kierunku, stało się konieczne, ponieważ w języku angielskim słowo *environment* ma dwa różne znaczenia. Z jednej strony *environment* to środowisko naturalne, z drugiej strony termin ten oznacza przestrzeń i problemy jej zagospodarowania. Dlatego też zielona kryminologia niejednokrotnie utożsamiana jest, jak wcześniej zauważono, z kryminologią środowiskową (*environmental crime*), który to kierunek dotyczy głównie procesów urbanizacji i geografii przestępczej. Stąd wypracowanie nowej definicji i zakresu subdyscypliny skierowanej wyłącznie na przestępstwa przeciwko środowisku stało się zadaniem priorytetowym. Na przestrzeni czasu powstawały różne terminy, w różnych ośrodkach naukowych zajmujących się prawem karnym, kryminologią, ekologią i socjologią. Proponowano takie określenia jak przestępczość środowiskowa (*environmental crimes*), ochrona środowiska (*environmental protection*), przestępczość przeciwko środowisku (*crimes against the environment*), zielone przestępstwa (*green crimes*), kryminologia środowisk przestępczych (*environmental criminology*),

²⁸ Zob. szerzej na ten temat: W. Pływaczewski, *Nielegalny handel chronionymi gatunkami dzikiej fauny i flory*, „Przegląd Policyjny” 2010, nr 3(99), s. 39-61.

²⁹ K. Eman, G. Mesko, C.B. Fields, *Crimes Against the Environment: Green Criminology and Research Challenges in Slovenia*, „Journal of Criminal Justice and Security” 2011, nr 4, s. 576.

lecz zgłaszane propozycje nie do końca korespondowały z zakresem nowego kierunku badawczego³⁰. Podjęte próby wyznaczania zakresu omawianego pojęcia miały tę wspólną wadę, że operowały określeniami niejednoznacznymi, tym samym podatnymi na zróżnicowane interpretacje, dlatego też dopiero na gruncie amerykańskiej i anglosaskiej kryminologii termin *zielona kryminologia* zyskał umiarkowaną akceptację. Po raz pierwszy użył go w 1990 r. M. Lynch³¹, którego później poparli w swoich sugestjach kryminolodzy: Clifford i Edwards (1998 r.), Groombridge (1998 r.), Lane (1998 r.) i N. South (1998 r.), proponując podjęcie - w oparciu o definicję zielonej kryminologii - badań nad przestępczością przeciwko środowisku. Z kolei Carrabine, Lee, Plummer, South i Iganski sformułowali cztery podstawowe zadania dla nowej subdyscypliny kryminologii. Pośród nich należy wyeksponować następujące cele:

- potwierdzenie istnienia zielonych przestępstw w każdej postaci i rozwijanie ich typologii oraz definiowanie ich specyfiki,
- określanie ram różnych obszarów zainteresowań tej subdyscypliny,
- łączenie problematyki zróżnicowania społecznego z tzw. zielonymi przestępstwami,
- określenie potencjału zielonego ruchu społecznego w realizacji zmian podejmowanych na rzecz ochrony środowiska przed przestępczymi zamachami.

Cytowani autorzy wymieniają cztery zasadnicze kategorie przestępstw związanych z ingerencją człowieka w naturalne zasoby ziemi, tj.: zanieczyszczanie powietrza, karczowanie lasów, naruszanie praw i niszczenie środowisk zwierząt zagrożonych wymarciem oraz zanieczyszczanie wody. Do drugiej grupy zaś zaliczają: wojny ekologiczne oraz nielegalny obrót odpadami³².

Rozwiązanie problemów definicyjnych, odnoszących się do zielonej kryminologii zaproponowali także P. Beirne i N. South. Autorzy ci przyjmują, że zielona kryminologia to subdyscyplina kryminologii, która przede wszystkim zorientowana jest na definiowanie szkód ekologicznych, charakterystykę przestępczości skierowanej przeciwko ludzkości i środowisku oraz sprawców tych czynów, zarówno jednostek ludzkich, jak również podmiotów zbiorowych, które funkcjonują w obszarze gospodarczym. Z kolei za przedmiot badań kryminologicznych uznali oni zespolony konglomerat ludzi, zwierząt i środowiska. Ich zdaniem, takie elementy jak fizyczne, emocjonalne i psychiczne przywiązanie do środowiska składają się na zdrowie ludzi i zwierząt, a także wpływają na właściwą kondycję środowiska³³.

Analiza podstawowych cech zielonej przestępczości, takich m.in. jak zbiorowy i anonimowy charakter ofiar, anonimowość sprawców tych przestępstw, abstrakcyjne rozumienie szkody ekologicznej, powszechne niedostrzeganie przez legislatorów istoty problematyki przestępstw przeciwko środowisku, a także pojawiające się komplikacje w

³⁰ *Ibidem*, s. 576.

³¹ J.M. Lynch, *The Greening of Criminology: a Perspective for the 1990's*, „Critical Criminologist” 1990, nr 2(3), s. 1-4, 11-12, zob. także: J.M. Lynch, B.P. Stretsky, *The Meaning of Green: Contrasting Criminological Perspectives*, „Theoretical Criminology” 2003, nr 7(2), s. 217-238.

³² E. Carrabine, P. Iganski, M. Lee, K. Plummer, N. South (ed.), *Criminology: A Sociological Introduction*, London 2004, s. 316-318. Por. również: W. Pływaczewski, *Międzynarodowa współpraca policyjna w zakresie przeciwdziałania przestępczości związanej z nielegalnym handlem chronionymi gatunkami fauny i flory*, „Przegląd Policyjny” 2010, nr 4(100), s. 71-93.

³³ Trudno też nie zgodzić się z poglądem R. White'a na szczególną potrzebę wyeksponowania badań empirycznych na gruncie zielonej kryminologii. W ocenie White'a analiza kryminologiczna powinna koncentrować się wokół tego, że coś lub ktoś w istocie jest krzywdzone, P. Beirne, N. South, *Issues in Green Criminology. Confronting Harms Against Environments, Humanity and Other Animals*, Willan Publishing, s. XIII-XIV.

trakcie zbierania dowodów, które są niezbędne do ścigania tych czynów, prowadzi do wniosku, że niejednokrotnie ich istota zbliżona jest do konstrukcji *przestępstw bez ofiar*³⁴.

Należy zauważyć, co zostało już wcześniej podkreślone, że formy jakie przybierają czyny godzące w środowisko są liczne i zróżnicowane, a powstałe w ich wyniku straty niezwykle wysokie³⁵. Do najbardziej szkodliwych zjawisk godzących w naturalne zasoby środowiska zaliczyć należy:

- komercyjną wycinkę lasów (zwłaszcza tropikalnych),
- zanieczyszczenie ziemi, wód oraz powietrza poprzez działalność międzynarodowych korporacji, a także prywatyzacja tych obszarów³⁶,
- kłusownictwo zwierząt zagrożonych wyginięciem, a także nielimitowane pozyskiwanie chronionych gatunków fauny i flory oraz ich pochodnych, w tym przemysłowe odławianie ryb,
- wojny oraz konflikty zbrojne na obszarach uznanych za szczególnie cenne przyrodniczo,
- bezprawne przeznaczanie cennych obszarów przyrodniczych na cele inwestycyjne,
- masową turystykę zorientowaną na pozyskiwanie rzadkich gatunków zwierząt lub ich pochodnych,
- utrwalone stereotypy związane z tradycyjnym postrzeganiem środowiska jako przestrzeni o nieograniczonych zasobach,
- zjawisko korupcji wśród funkcjonariuszy policji, służb granicznych, strażników parków przyrodniczych oraz pracowników inspekcji sanitarnej;
- międzynarodowe konflikty pomiędzy firmami posiadającymi bogate złoża naturalne ziemi prowadzące do przestępstw przeciwko środowisku,
- znęcanie się nad zwierzętami³⁷,
- nielegalny handel odpadami oraz inne³⁸.

Należy również podkreślić, że głównym determinantem wyznaczającym ramy zielonej kryminologii jest problem masowego zapotrzebowania na wszelkie produkty pochodzące ze środowiska naturalnego. Gwarantem zaspokojenia tych potrzeb są dziś wielkie korporacje, które zajmują się pozyskiwaniem produktów na skalę globalną. Istnieje więc szczególna potrzeba analizy i badań skierowanych na te sfery życia publicznego, które dotyczą działalności tych podmiotów. Punktem odniesienia dla badań nad przestępczością przeciwko środowisku może być także problematyka dotycząca kondycji zdrowotnej człowieka, a także problem humanitarnego traktowania zwierząt (warunki hodowli i przewożenia, zasady przeprowadzania eksperymentów medycznych w zwalczaniu nowotworów, a także chorób cywilizacyjnych)³⁹.

Warto nadmienić, że w wielu krajach przyjęta została klasyfikacja czynników zagrażających zdrowiu człowieka opracowana według kryterium stopnia ich oddziaływa-

³⁴ K. Eman, G. Mesko, C.B. Fields, *op.cit.*, s. 576.

³⁵ Por. Y.N. Srivastava, *Environmental Pollution*, New Delhi 2009, s. 62.

³⁶ E. Bendyk, M. Ciuba, L. Maźnica, A. Pająk, P. Palutkiewicz, *Po ile pól litra Bałtyku?*, „Polityka” 2011, nr 45(2932), s. 40-43.

³⁷ Zjawisko to dotyczy m.in. powstawania nowych rzeźni i ubojni zwierząt prowadzonych w celach naukowych; wykorzystywania zwierząt w sporcie, na uczelniach, w parkach zoologicznych, akwariach, cyrkach itd., P. Beirne, N. South, *op. cit.*, s. XIV.

³⁸ Por. W. Pływaczewski, *Organizacje pozarządowe na tle problematyki nielegalnego handlu chronionymi gatunkami dzikiej fauny i flory*, „Studia Prawnoustrojowe” 2011, nr 13, s. 286-287.

³⁹ J. Jaroń, *Udział nauczycieli akademickich-humanistów- w propagowaniu wiedzy ekofilozoficzno-bioetycznej* [w:] *Edukacja ekologiczna na progu XXI wieku. Stan, możliwości, programy*, red. J.W. Czartoszewski, Warszawa 2001, s. 52.

nia, uwzględniającego m.in. ich wpływ na dobrobyt społeczeństw. Czynniki przedstawione poniżej ograniczono do tych, które stanowią wysokie i średnie zagrożenie dla zdrowia ludzkiego. Klasyfikacja ta zawarta jest w przedstawionej poniżej tabeli⁴⁰.

Tab. 1. Czynniki zagrażające zdrowiu człowieka.

Wielkość czynnika zagrożenia	Oddziaływanie na zdrowie ludzkie	Oddziaływanie na dobrobyt społeczeństwa
WYSOKA	Dym papierosowy (w tym bierne palenie) Związki nieorganiczne (w tym głównie metale) Związki chloroorganiczne Ozon Pył zawieszony Naturalne źródła promieniotwórcze Lotne związki organiczne	Zmiana środowiska wodnego Zmiana środowiska gruntu Środowiskowy dym papierosowy Gazy cieplarniane, pył zawieszony Pestycydy Izotopy promieniotwórcze Czynniki niszczące warstwę ozonową Lotne związki organiczne
SREDNIA	Tlenek węgla Ołów Mikrobiologiczne substancje zanieczyszczające Pestycydy	Azbest Związki nieorganiczne Mikrobiologiczne substancje zanieczyszczające Sztuczne organizmy Produkty naftowe i petrochemiczne (płyny eksploatacyjne) Związki chloroorganiczne Radon; SO _x ; NO _x ;

Źródło: K. Sexton, A.A. Marcus, K.W. Easter, T.D. Burkhardt, *Strategies for Governments. Businesses and Communities*, Washington 1999.

Na tle zasygnalizowanych problemów pożądanym stało się określenie nowych wyzwań dla zielonej kryminologii, co m.in. uczynił T. Benton⁴¹. Stwierdził on m.in., iż do najważniejszych wyzwań tego kierunku należy zaliczyć ochronę naturalnych granic wyznaczanych przez wzajemne relacje człowiek-środowisko. Uważa on, że ich pryncypialna ochrona jest gwarantem ludzkiego bytu, bowiem hamują one nieograniczone żądze ludzi i tym samym zapewniają im niekonfliktową egzystencję w ramach naturalnych systemów. T. Benton przyjmuje zatem istnienie szeregu naturalnych granic, których ludzkość nie może przekroczyć, i za które jest ona odpowiedzialna. Ma on na uwadze m.in. takie czynniki jak wzrost populacji ludzkiej na Ziemi⁴², poziom zużycia dwutlenku węgla w atmosferze oraz problem zanieczyszczenia środowiska. Według tego autora ważnym narzędziem ustalania naturalnych granic jest m.in. problematyka określenia warunków przetrwania ziemskiej cywilizacji. Inicjując politykę ochrony życia na naszej planecie rządy poszczególnych państw, powinny – zdaniem T. Bentona, kierować się myślą przetrwania,

⁴⁰ K. Sexton, A.A. Marcus, K.W. Easter, T.D. Burkhardt, *Strategies for Governments. Businesses and Communities*, Washington 1999, s. 210.

⁴¹ P. Beirne, N. South, *op.cit.*, s. 5.

⁴² Problem przeludnienia i sposoby przeciwdziałania przeludnieniu podejmuje nauka w ramach *malthuzjanizmu*, którego podstawową tezę jest to, że przyrost ludności następuje szybciej (w postępie geometrycznym lub wykładniczo) niż przybywa środków do życia, których ilość wzrasta w postępie arytmetycznym. W rezultacie tego, po pewnym czasie liczba ludności tak wzrośnie, że dla części z nich zabraknie środków do życia i będą zmuszeni umrzeć; por. Z. Kozak, *Ochrona środowiska w czasach postmodernizmu* [w:] *Edukacja ekologiczna na progu XXI wieku. Stan, możliwości, programy*, red. J.W. Czartoszewski, Warszawa 2001, s. 202-203.

zabiegając m.in. o redukcję przyrostu naturalnego ludności oraz dążąc do zaostrenia prawa dotyczącego ochrony środowiska i wyznaczania alternatywnych środków zaspokajania potrzeb ludzkich. Inna teza odnosi się do wizji katastrofy, która może doprowadzić do unicestwienia Ziemi. Uzasadniając to globalne niebezpieczeństwo przedstawiciele zielonej kryminologii wskazują, że jeśli ludzkość nie zmniejszy emisji dwutlenku węgla do atmosfery, to obecna sytuacja w tym zakresie doprowadzić może świat do nieprzewidywalnych skutków. Już dziś wiele lodowców ulega topnieniu na skutek nadmiernej emisji gazów cieplarnianych, co powoduje podniesienie poziomu oceanów. Według ekspertów monitorujących ten problem zagrożone są tysiące miast, które znajdują się w pasie przybrzeżnym, a także niektóre wyspy. Na tle tych zjawisk istotne znaczenie ma także problem wykorzystania przez człowieka energii atomowej. Wprawdzie zielona kryminologia dostrzega ekologiczne walory tego źródła pozyskiwania energii, jednakże katastrofa w elektrowni atomowej Fukushima II w Japonii może mieć znaczący wpływ na zmianę postrzegania przez ekokryminologów roli tego rodzaju energii dla światowej gospodarki⁴³.

Niezwykle ważnym narzędziem walki o środowisko naturalne jest etyka środowiskowa, która zmienia w istotny sposób poglądy dotyczące otaczającego nas świata przyrody. Sprowadza się ona do poglądu, iż świat ten bez ludzi, sam w sobie jest wartością. I niezależnie od swojej pojemności został stworzony, aby służyć tylko niektórym ludzkim celom. Podstawowy problem etyki środowiskowej zawiera się w pytaniu o to, jak daleko może rozszerzać się obszar, któremu przyznaje się moralny status. W tradycyjnym ujęciu obszar ten obejmował jedynie świat istot ludzkich, bowiem tylko człowiekowi przysługiwał status umożliwiający realizację wszelkich działań. W myśl drugiego imperatywu Kanta, istota ludzka nie mogła być traktowana tylko jako środek, stanowiła bowiem także cel. W ujęciu antropocentrycznym, cały pozaludzki świat jest w zasadzie dany istocie ludzkiej jako środek do celu. Wizja tak rozumianej rzeczywistości to w gruncie rzeczy dostosowanie świata wyłącznie do takich kategorii, które formułuje i jakimi operuje istota ludzka. A zatem moralność jest fenomenem pierwotnym. Etyka natomiast jest próbą teoretycznego ujęcia i uporządkowania tego co jawi się w świecie wartości czy dóbr. Stąd antropocentryczne rozumienie etyki środowiskowej odwołuje się do ludzkiego poznania moralności i wysiłku na rzecz prowadzenia moralnego stylu życia. Jak stwierdza R. Attfield, antropocentryzm wykorzystuje pojęcie *bycia dobrym* tylko w odniesieniu do ludzkiego życia. Szacunek wobec natury jest częścią wysiłku, aby żyć moralnie⁴⁴. Przedstawione poglądy filozoficzne nie tylko nie zyskały aprobaty zielonej kryminologii, ale zostały przez nią kategorycznie odrzucone jako szkodliwe i podważające pryncypia ruchu *ekokryminologicznego*.

Interesującym impulsem dla rozwoju zielonej kryminologii może być również *ekotopia*, czyli wizja życia, która nie opiera się na określonych normach, a także nie posiada swoich ram instytucjonalnych. Myśl ta istnieje niezależnie od aktualnych potrzeb społeczności lokalnych, niezależnie od różnych poglądów politycznych, które są często napiętnowane przez ekologów. Rozwija się ona w oparciu o pogląd, że zdrowe środowisko, to takie na które składają się następujące założenia: ludzie będą żyli zgodnie z naturą i w minimalny sposób wykorzystywali jej zasoby. Decyzje dotyczące środowiska powinny zostać zdecentralizowane do małych lokalnych obszarów. Takie środowiska mogłyby wówczas funkcjonować w sposób egalitarny i demokratyczny, a potrzeby zarówno jed-

⁴³ K. Uradnik, L.A. Johnson, S. Hower (red.), *Battleground. Government and Politics*, vol.1, Santa Barbara 2011, s. 213.

⁴⁴ R. Attfield, *Environmental Ethics*, Cambridge 2003, s. 65.

nostki, jak i zbiorowości skierowane byłyby przeciwko materializmowi oraz stosowaniu nieuczciwej konkurencji. Działania takie, według tej wizji, prowadziłyby do zrównoważonej polityki środowiskowej⁴⁵.

Podsumowanie

Wzajemne relacje pomiędzy tym, jakie wyzwania stawia sobie dziś zielona kryminologia oraz jak je realizuje powinny wynikać z eskalacji badań kryminologicznych skierowanych także na diagnozę tych obszarów, gdzie szkoda ekologiczna odnosi się do legalnych działań, bądź takich sytuacji, które noszą pozory legalności. Wpływ działalności wielkich korporacji gospodarczych na lokalne i globalne postrzeganie środowiska naturalnego jest z tej perspektywy niezwykle ważny, bowiem należy pamiętać, że przywrócenie zniszczonego lub zdewastowanego środowiska do stanu pierwotnego jest w wielu przypadkach niewykonalne⁴⁶.

Zawarte w niniejszym artykule spostrzeżenia są zaledwie sygnalizacją tych problemów, które pojawiają się w obrębie zielonej kryminologii. Aby przeciwdziałać ekologicznym zagrożeniom konieczna jest nie tylko wiedza o nich, ale przede wszystkim radykalna zmiana naszych zachowań, nawyków, sądów oraz postaw. W tym względzie współczesna ekokryminologia wyłamuje się często spod przyjętego w naukach kryminologicznych kanonu dystansowania się od wartościowania zjawisk społecznych, co klasyczna kryminologia uznaje za próbę podważania pryncypiów tej nauki⁴⁷.

Należy stopniowo tworzyć i wdrażać do krajowych systemów zapobiegawczych strategię, które nie tylko umożliwią skuteczne przeciwdziałanie przestępczości przeciwko środowisku, ale również zachowają je w stanie, który będzie odpowiadał podstawowym normom moralnym. Za niezwykle ważną wypada zatem uznać tezę, że tzw. przestępczość ekologiczna ciągle ewoluje, a sprawcy poszukują nowych źródeł finansowania. Właściwe wykorzystanie merytorycznego potencjału zielonej kryminologii może, jak należy sądzić, umożliwić skuteczniejsze niż dotychczas przeciwdziałanie tej przestępczości, w szczególności jej zorganizowanym przejawom.

SUMMARY

This article relates to main issues of green criminology. Writers introduce genesis of this specialization and they're also trying to find it's theoretical grounds. At the same time they refer to well-known criminological theories and strategies that prevent crimes. Some remarks refer to connections between green criminology, penal law and environment protection. Furthermore, the authors characterize the fundamental directory of ecological risks, which are set in the field of green criminology. The entire discussion closes proposals to counteracting this threats.

⁴⁵ P. Beirne, N. South, *op.cit.*, s. 5.

⁴⁶ Por. J.M. Lynch, B.P. Stretsky, *The Meaning of Green: Contrasting Criminological Perspectives*, „Theoretical Criminology” 2003, nr 7 (2), s. 217-238.

⁴⁷ Por. N. Takemura, *Criticality of Global Environmental Crises and Prospects of Chaos/Complexity Green Criminology: Spreading Environmental „Justice” and Struggle for „Chaos/Complexity Green Justice”*, *Festschrift for Tetsushi Hiroku's 70. Year*, ed. K. Hiroshi, S. Takayuki, K. Katsunori, Seibuddoh 2010, s. 57-73.

Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione przeciwko środowisku

Kategorię podmiotów zbiorowych wprowadziła do polskiego ustawodawstwa ustawa z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary¹. Zgodnie z art. 2 ust. 1 tejże ustawy, podmiotem zbiorowym jest osoba prawna oraz jednostka organizacyjna niemająca osobowości prawnej, której odrębne przepisy przyznają zdolność prawną, z wyłączeniem Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego i ich związków. Ponadto art. 2 ust. 2 przedmiotowej ustawy dodaje, że podmiotem zbiorowym jest również spółka handlowa z udziałem Skarbu Państwa, jednostki samorządu terytorialnego lub związki takich jednostek, spółka kapitałowa w organizacji, podmiot w stanie likwidacji oraz przedsiębiorca niebędący osobą fizyczną, a także zagraniczna jednostka organizacyjna. Odpowiedzialność obejmuje zatem Skarb Państwa oraz publiczne osoby prawne, gdy prowadzą działalność w prawnoprawnych formach organizacyjnych. Zakres podmiotowy ustawy jest zatem szeroki, bowiem obejmuje wiele form organizacyjno-prawnych. Ustawa ta określa model odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, rodzaje wymierzanych im kar i zasady postępowania.

Celem ustawy było m.in. dostosowanie prawa polskiego do prawa unijnego poprzez wprowadzenie instrumentów prawnych przewidzianych w szeregu aktach prawa międzynarodowego, pozwalających na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej podmioty zbiorowe. Wprowadzenie odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za przestępstwa popełnione przez osoby fizyczne przesądzone zostało akcesją RP do Unii Europejskiej. Obowiązek taki wynika wprost ze sporządzonej na podstawie art. K. 3 Traktatu o Unii Europejskiej, Konwencji o ochronie interesów finansowych Wspólnot Europejskich² oraz Drugiego Protokołu do tej Konwencji z 19 czerwca 1997 r.³ Wymienione dokumenty mają na celu, aby każde Państwo Członkowskie zapewniało możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności osób prawnych za niektóre przestępstwa (oszustwo, czynną korupcję i pranie pieniędzy), popełnione w ich interesie przez jakąkolwiek osobę działającą bądź indywidualnie, bądź wchodzącą w skład pełniącego funkcję kierowniczą organu podmiotu zbiorowego, a ponadto w przypadkach, kiedy brak nadzoru lub kontroli ze strony osoby wchodzącej w skład organu kierowniczego osoby prawnej, umożliwił podwładnemu pełnienie, któregoś z wymienionych wyżej przestępstw na rachunek osoby prawnej.

W tym kontekście konieczne jest podkreślenie, iż Drugi Protokół do wymienionej Konwencji w sensie podmiotowym odnosi się do osób prawnych, które definiuje jako *jakiegokolwiek podmiot mający taki status w obrębie właściwego prawa krajowego, oprócz*

¹ Ustawa z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (Dz. U. 2002, Nr 197, poz. 1661 z późn. zm.), powoływana dalej jako „ustawa o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych” bądź „u.o.p.z.”.

² Dz. Urz. WE C 316 z 27.11.1995 r.

² Dz. Urz. WE C 316 z 27.11.1995 r.

³ Dz. Urz. WE C 221 z 19.07.1997 r.

państw i innych instytucji publicznych pełniących funkcje władcze oraz międzynarodowych organizacji publicznych⁴. W art. 1 ust. 1 Drugiego Protokołu pod lit. b), c), d), f) zdefiniowano pojęcia: oszustwa, biernej i czynnej protekcji oraz prania dochodów. Odpowiedzialność osób prawnych uregulowano w art. 3, a w art. 4 określono stosowane sankcje wobec osób prawnych. W art. 5 zobowiązano Państwa Członkowskie do podjęcia rozwiązań prawnych umożliwiających zajęcie, konfiskatę lub odebranie narzędzi i przychodów z wymienionych przestępstw.

Polskie rozwiązania prawne w zakresie odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione spełniają międzynarodowe standardy w tym zakresie zarówno w aspekcie podmiotowym, jak i przedmiotowym. Po pierwsze, zgodnie z ustawą o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych takim podmiotem zbiorowym jest osoba prawna oraz jednostka organizacyjna niemająca osobowości prawnej, której odrębne przepisy przyznają zdolność prawną, z wyłączeniem Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego i ich związków.⁵ Osobą prawną jest zespół osób fizycznych i przedmiotów majątkowo zorganizowanych dla osiągnięcia określonych celów, któremu prawo, jako samodzielnemu podmiotowi w stosunkach prawnych, przyznało zdolność prawną i zdolność do czynności prawnych. Zakres zdolności prawnej zarówno osób fizycznych, jak i prawnych reguluje prawo, natomiast zdolność do czynności prawnych osoby prawnej jest w zasadzie nieograniczona. Zdolność prawna oznacza zdolność bycia podmiotem praw i obowiązków, zdolność do czynności prawnych – zdolność do nabywania praw i zaciągania zobowiązań przy pomocy czynności prawnych.

Ustawodawstwa poszczególnych państw nakładają obowiązek przyjęcia określonej formy organizacyjno-prawnej przy prowadzeniu określonego rodzaju działalności oraz spełnienia formalnych wymogów określonych ustawami. W aspekcie podjętego tematu, czyli czynów przeciwko środowisku, niewątpliwie istotna i najbardziej zagrażająca środowisku pozostaje działalność gospodarcza. Ustawa o swobodzie działalności gospodarczej⁶, przyjmując w odniesieniu do podmiotów gospodarczych termin *przedsiębiorcy*, wymienia następujące podmioty: osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne niebędące osobą prawną, którym odrębne ustawy przyznają zdolność prawną, wykonujące we własnym imieniu działalność gospodarczą, a także – wspólników spółki cywilnej w zakresie wykonywanej przez nich działalności gospodarczej. Osobami prawnymi są spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółki akcyjne, przedsiębiorstwa państwowe. Jednostkami organizacyjnymi nieposiadającymi osobowości prawnej, którym ustawa przyznaje zdolność prawną są osobowe spółki handlowe (jawna, partnerska, komandytowa i komandytowo-akcyjna). Osobą prawną jest Skarb Państwa i każda jednostka organizacyjna, której przymiot osobowości prawnej został przyznany przez przepisy szczególne. Zgodnie z art. 331 kodeksu cywilnego⁷ do jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną stosuje się odpowiednio przepisy o osobach prawnych. Należy ponadto podkreślić, że zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych podmiotem zbiorowym jest także spółka handlowa z udziałem Skarbu Państwa, jednostki samorządu terytorialnego lub związki takich jednostek, spółka kapitałowa w organizacji, podmiot w stanie likwidacji oraz przedsiębiorca

⁴ Art. 1 ust. 1 lit. e Drugiego Protokołu.

⁵ Art. 2 ust. 1 u.o.p.z.

⁶ Ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. 2007, Nr 155, poz. 1095 z późn. zm.).

⁷ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. 1964, Nr 15, poz. 93 z późn. zm.), powoływana dalej jako „Kodeks cywilny” bądź „k.c.”.

niebędący osobą fizyczną, a także zagraniczna jednostka organizacyjna. Odpowiedzialność obejmuje zatem także Skarb Państwa oraz publiczne osoby prawne, jeżeli prowadzą działalność w prywatnoprawnych formach organizacyjnych.

Reasumując, zakres podmiotowy ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych dotyczy następujących podmiotów:

- 1) osób prawnych,
- 2) jednostek organizacyjnych nie mających osobowości prawnej, którym odrębne przepisy przyznają zdolność prawną,
- 3) spółek handlowych: z udziałem Skarbu Państwa, jak i samorządu terytorialnego, związków tych jednostek,
- 4) spółek kapitałowych w organizacji,
- 5) podmiotów w stanie likwidacji,
- 6) przedsiębiorców nie będących osobami fizycznymi,
- 7) zagranicznych jednostek organizacyjnych.

Ustawa natomiast nie dotyczy Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego i ich związków.

Zgodnie z art. 3 u.o.p.z. podmiot zbiorowy podlega odpowiedzialności karnej za czyn zabroniony, którym jest zachowanie osoby fizycznej:

- 1) działającej w imieniu lub w interesie podmiotu zbiorowego w ramach uprawnienia lub obowiązku do jego reprezentowania, podejmowania w jego imieniu decyzji lub wykonywania kontroli wewnętrznej albo przy przekroczeniu tego uprawnienia lub niedopełnienia tego obowiązku,
- 2) dopuszczonej do działania w wyniku przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązku przez osobę wymienioną wyżej,
- 3) działającej w imieniu lub interesie podmiotu zbiorowego, za zgodą lub wiedzą osoby, o której mowa w pkt 1.

Za przesłanki odpowiedzialności podmiotów zbiorowych przyjmuje się następujące:

- 1) brak należytej staranności w wyborze reprezentanta lub co najmniej brak należytego nadzoru nad tą osobą – ze strony organu lub przedstawiciela podmiotu zbiorowego⁸,
- 2) wyrok skazujący za popełnienie przez reprezentanta szczególnego przestępstwa lub przestępstwa skarbowego stwierdzonego prawomocnym orzeczeniem karnym stwierdzającym winę, wyrok warunkowo umarzający wobec tej osoby postępowanie karne albo postępowanie w sprawie o przestępstwo skarbowe, orzeczenie sądu o udzielenie tej osobie zezwolenia na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności albo orzeczenie sądu o umorzeniu wobec niej postępowania z powodu okoliczności wyłączającej ukaranie sprawcy⁹.

Wymienione przesłanki odpowiedzialności muszą spełnić się kumulatywnie.

Podmiot zbiorowy podlega odpowiedzialności w razie stwierdzenia co najmniej braku należytej staranności w wyborze osoby fizycznej, lub co najmniej braku należytego nadzoru nad tą osobą.

Zgodnie z ustawą, *odpowiedzialność albo brak odpowiedzialności podmiotu zbiorowego nie wyłącza odpowiedzialności cywilnej za wyrządzoną szkodę, odpowiedzialności administracyjnej ani indywidualnej odpowiedzialności prawnej sprawcy czynu zabronionego*¹⁰.

⁸ Art. 5 u.o.p.z.

⁹ Art. 4 u.o.p.z.

¹⁰ Art. 5 u.o.p.z.

Zakres przedmiotowy odpowiedzialności podmiotów zbiorowych jest bardzo szeroki, w szczególności obejmuje wiele typów przestępstw z Kodeksu karnego¹¹. Ustawodawca enumeratywnie wymienia w u.o.p.z. poszczególne rodzaje przestępstw:

- 1) przeciwko obrotowi gospodarczemu określone w:
 - a) art. 296-306 oraz art. 308 Kodeksu karnego,
 - b) w art. 90f-90k ustawy o działalności ubezpieczeniowej,
 - c) art. 38-43a ustawy o obligacjach,
 - d) art. 171 ustawy – Prawo bankowe,
 - e) art. 303-305 ustawy – Prawo własności przemysłowej,
 - f) art. 585-592 ustawy – Kodeks spółek handlowych,
 - g) art. 33 ustawy o obrocie z zagranicą towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa, a także dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz o zmianie niektórych ustaw,
 - h) art. 36 oraz art. 37 ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym,
 - i) art. 18a ustawy o kredycie konsumenckim,
- 2) przeciwko obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi, określone w:
 - a) art. 310-314 Kodeksu karnego,
 - b) art. 178-180 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi,
 - c) art. 37 ustawy o listach zastawnych i bankach hipotecznych,
 - d) art. 99-101 ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych,
- 3) łapownictwa i płatnej protekcji, określone w:
 - a) art. 228-230a, art. 250a, art. 296a i art. 296b Kodeksu karnego,
 - b) art. 192b i art. 192c ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych,
- 4) przeciwko ochronie informacji, określone w art. 267-269b Kodeksu karnego,
- 5) przeciwko wiarygodności dokumentów, określone w art. 270-273 Kodeksu karnego,
- 6) przeciwko mieniu, określone w art. 286 i 287 oraz w art. 291-293 Kodeksu karnego,
- 7) przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, określone w art. 199-200, art. 202 par. 3-4b i art. 203-204 Kodeksu karnego,
- 8) przeciwko środowisku, określone w:
 - a) art. 181-184 oraz 186-188 Kodeksu karnego,
 - b) art. 34-34d ustawy o substancjach i preparatach chemicznych,
 - c) art. 19 ustawy o międzynarodowym obrocie odpadami,
 - d) art. 58-64 ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych,
 - e) art. 37b o Państwowej Inspekcji Sanitarnej,
- 9) przeciwko porządkowi publicznemu, określone w art. 252 i 253, art. 256-258, art. 263 oraz w art. 264 Kodeksu karnego,

¹¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. 1997, Nr 88, poz. 553 z późn. zm.), powoływana dalej jako „Kodeks karny” bądź „k.k.”.

- 10) stanowiące czyn nieuczciwej konkurencji, określone w art. 23 i 24 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji,
- 11) przeciwko własności intelektualnej, określone w art. 115-118¹ ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych,
- 12) o charakterze terrorystycznym lub określone w art. 165a Kodeksu karnego,
- 13) określone w art. 53, art. 55 ust. 1 i 3, art. 56 ust. 1 i 3, art. 57, art. 58, art. 59 ust. 1 i 2, art. 61, art. 62 ust. 1 i 2, art. 63, art. 64 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii,
- 14) określone w art. 124, 124a, 126, 130 i 132d ustawy – Prawo farmaceutyczne.

Należy ponadto wskazać niektóre przestępstwa karno-skarbowe z ustawy – Kodeks karny skarbowy, jak:

- a) przeciwko obowiązkom podatkowym i rozliczeniom z tytułu dotacji lub subwencji,
- b) przeciwko obowiązkom celnym oraz zasadom obrotu z zagranicą towarami i usługami,
- c) przeciwko obrotowi dewizowemu,
- d) przeciwko organizacji gier losowych, gier na automatach i zakładów wzajemnych.

Katalog przestępstw u.o.p.z. przeciwko środowisku obejmuje przestępstwa z:

- 1) Kodeksu karnego określone w art. 181-184 i 186-188,
 - art. 181 k.k. – zniszczenia w świecie roślinnym i zwierzęcym,
 - art. 182 k.k. – zanieczyszczenia środowiska,
 - art. 183 k.k. – nieodpowiednie postępowanie z odpadami,
 - art. 184 k.k. – niewłaściwe zabezpieczenie materiału promieniotwórczego,
 - art. 186 k.k. – nie utrzymanie w należyтым stanie lub nie używanie urządzeń zabezpieczających (*art. 186 §1 k.k.*) bądź też oddanie lub wbrew obowiązkowi dopuszczenie do użytkowania obiektu budowlanego lub zespołu obiektów nie mających wymaganych prawem urządzeń zabezpieczających (*art. 186 §2 k.k.*),
 - art. 187 k.k. – zmniejszanie wartości przyrodniczej chronionego terenu lub obiektu poprzez niszczenie, poważne uszkodzenie lub istotne zmniejszenie wartości przyrodniczej,
 - art. 188 k.k. – zachowania godzące w naturalne piękno krajobrazu poprzez wznoszenie wbrew przepisom nowego lub powiększenie istniejącego obiektu budowlanego albo prowadzenie działalności gospodarczej zagrażającej środowisku,

- 2) art. 34 – 34d ustawy o substancjach i preparatach chemicznych¹²

Art. 34 - wprowadzanie do obrotu, wbrew decyzji Inspektora do Spraw Substancji i Preparatów Chemicznych, preparatu stwarzającego niedopuszczalne zagrożenie dla człowieka lub środowiska lub detergentu, co do którego istnieją uzasadnione podstawy by przypuszczać, że stwarza zagrożenie dla bezpieczeństwa lub zdrowia człowieka lub zagrożenie dla środowiska (kara grzywny, kara ograniczenia wolności albo kara pozbawienia wolności do lat 2),

Art. 34a (uchylony).

¹² Ustawa z dnia 11 stycznia 2001 r. o substancjach i preparatach chemicznych (Dz. U. 2001, Nr 11, poz. 84 z późn. zm.).

Art. 34b: 1) wbrew przepisom art. 14 ust. 2 rozporządzenia nr 689/2008, dokonanie wywozu chemikaliów lub wyrobu, w rozumieniu art. 3 pkt 3 tego rozporządzenia, wymienionych w załączniku V do tego rozporządzenia,

2) wbrew przepisom art. 13 ust. 6 rozporządzenia nr 689/2008, dokonanie wywozu chemikaliów wymienionego w załączniku I część 2 lub 3 do tego rozporządzenia bez otrzymania informacji od Inspektora do Spraw Substancji i Preparatów Chemicznych, że wyznaczone władze krajowe strony przywozu lub właściwe organy innego kraju przywozu wyrażają zgodę na ten przywóz,

— kara grzywny, kara ograniczenia wolności albo kara pozbawienia wolności do lat 2.

Art. 34c: 1) wbrew przepisowi art. 7 ust. 2 rozporządzenia nr 689/2008 nie zgłaszanie Inspektorowi do Spraw Substancji i Preparatów Chemicznych wywozu chemikaliów wymienionego w załączniku I część 1 do tego rozporządzenia, nie później niż 30 dni przed pierwszym wywozem i nie później niż 15 dni przed pierwszym wywozem w każdym następnym roku kalendarzowym,

2) wbrew przepisowi art. 9 ust. 1 rozporządzenia nr 689/2008, nie poinformowanie w pierwszym kwartale każdego roku Inspektora do Spraw Substancji i Preparatów Chemicznych o wielkości wywozu i przywozu chemikaliów (w postaci substancji lub zawartego w preparatach lub w wyrobach) wymienionego w załączniku I do tego rozporządzenia w roku poprzednim,

3) wbrew przepisowi art. 16 rozporządzenia nr 689/2008 dokonywanie wywozu chemikaliów bez stosowanego w Unii Europejskiej oznakowania lub bez wymaganej karty charakterystyki,

— kara grzywny.

Art. 34d: 1) bez uzyskania wymaganej zgody na odstępowanie wprowadzanie do obrotu środka powierzchniowo czynnego przeznaczonego do stosowania w detergentach lub detergentu zawierającego środek powierzchniowo czynny, niespełniający warunków określonych w art. 4 ust. 3 rozporządzenia nr 648/2004,

2) wbrew warunkom odstępowania udzielonego na podstawie art. 5 rozporządzenia nr 648/2004 wprowadzanie do obrotu lub stosowanie środka powierzchniowo czynnego przeznaczonego do stosowania w detergentach lub detergentu zawierającego środek powierzchniowo czynny,

— kara grzywny, kara ograniczenia wolności albo kara pozbawienia wolności do lat 2.

3) art. 19 ustawy o międzynarodowym obrocie odpadami¹³ - bez wymaganej zgody, wymaganego zgłoszenia lub zezwolenia wywożenie za granicę odpadów (kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5),

4) art. 37b o Państwowej Inspekcji Sanitarnej¹⁴ - wbrew decyzji właściwego państwowego inspektora sanitarnego produkowanie, wprowadzanie do obrotu lub nie wycofanie z rynku substancji chemicznej, jej mieszaniny lub wyrobu (kara grzywny, kara ograniczenia wolności albo kara pozbawienia wolności do lat 2),

5) art. 58-64 ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych¹⁵

Art. 58. 1 - bez wymaganej zgody albo nie spełniając warunków wskazanych w zgodzie, dokonywanie operacji zamkniętego użycia GMO albo działań związanych z

¹³ Ustawa z dnia 30 lipca 2004 r. o międzynarodowym obrocie odpadami (Dz. U. 2004, Nr 191, poz. 1956 z późn. zm.).

¹⁴ Ustawa z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (Dz. U. 2011, Nr 212, poz. 1263).

¹⁵ Ustawa z dnia 22 czerwca 2001 r. o organizmach genetycznie zmodyfikowanych (Dz. U. 2001, Nr 76, poz. 811 z późn. zm.).

zamierzonym uwolnieniem GMO do środowiska, w tym wprowadzeniem do obrotu produktu GMO, albo wywozu za granicę lub tranzytu produktów GMO (zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 3),

ust. 2. W przypadku popełnienia czynów, o których mowa w ust. 1, można również orzec przepadek towaru lub technologii związanej z użyciem GMO na rzecz Skarbu Państwa.

ust. 3. Jeżeli w wyniku czynów, o których mowa w ust. 1, nastąpiło zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzi lub środowiska, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Art. 59. 1 - sprowadzanie niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia wielu osób lub mienia lub środowiska, powodując zagrożenie podczas zamkniętego użycia GMO w trakcie działań związanych z zamierzonym uwolnieniem GMO do środowiska lub nie stosując się do nakazu wycofania produktu GMO z obrotu (zagrożone karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8),

— ust. 2. W przypadku nieumyślnego działania, sprawca podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

— ust. 3. Jeżeli następstwem czynu, o którym mowa w ust. 1, jest śmierć człowieka lub ciężki uszczerbek na zdrowiu wielu osób, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do lat 12.

— ust. 4. Jeżeli następstwem czynu określonego w ust. 2 jest śmierć człowieka lub ciężki uszczerbek na zdrowiu wielu osób, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8,

— ust. 5. Jeżeli następstwem czynu, o którym mowa w ust. 1, jest zniszczenie środowiska w znacznych rozmiarach, sprawca podlega karze pozbawienia wolności do lat 5,

— ust. 6. Jeżeli następstwem czynu określonego w ust. 2 jest zniszczenie środowiska w znacznych rozmiarach, sprawca podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3,

Art. 60 - nie przystąpienie niezwłocznie, wbrew obowiązкови, w przypadku awarii powodującej niekontrolowane rozprzestrzenianie się GMO do akcji ratowniczej i usuwania skutków awarii lub nie zawiadamianie właściwych służb ratowniczych o wystąpieniu awarii (zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 3).

Art. 61 - nie podejmowanie działań (określonych w ustawie – art. 32), wbrew obowiązкови, w przypadku gdy po uzyskaniu zezwolenia na uwolnienie GMO do środowiska nastąpiła jakakolwiek zmiana w przygotowaniu lub w procesie uwalniania GMO do środowiska, mogąca spowodować zagrożenia dla zdrowia ludzi lub dla środowiska albo w razie powzięcia nowych informacji o takich zagrożeniach (zagrożenie karą pozbawienia wolności do lat 3),

Art. 62 - dokonywanie działań zamkniętego użycia GMO bez uprzedniego sporządzenia oceny zagrożeń lub nie przestrzegając szczegółowych wymagań odnośnie do poziomów i rodzajów zabezpieczeń albo dokonywanie działań związanych z zamierzonym uwolnieniem GMO do środowiska bez uprzedniego przeprowadzenia oceny zagrożeń dla zdrowia ludzi i dla środowiska (podlega karze pozbawienia wolności do lat 3),

Art. 63 - dokonywanie działań zamkniętego użycia GMO bez uprzedniego sporządzenia planu postępowania na wypadek awarii (zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 3),

Art. 64 - wbrew obowiązкови, nie dokonywanie weryfikacji ustaleń oceny zagrożeń dla zdrowia ludzi i dla środowiska oraz podjętych środków ochronnych, a także planu postępowania na wypadek awarii (zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 3),

Art. 65 - wbrew obowiązкови: 1) nie informowanie właściwych organów o każdorazowej zmianie warunków operacji zamkniętego użycia GMO, mogącej mieć wpływ na zwiększenie zagrożenia dla zdrowia ludzi i dla środowiska, 2) nie prowadzenie systematycznej dokumentacji prowadzonych operacji zamkniętego użycia GMO i nie przechowywanie jej przez wymagany okres, 3) nie oznaczanie produktów GMO zgodnie z wymaganiami ustawy — kara grzywny.

Wśród omawianych przestępstw szczególną grupę stanowią przestępstwa stypizowane w kodeksie karnym. Przestępstwa te mają z reguły charakter powszechny, co oznacza, że ich sprawcą może być każda osoba. W niektórych jedynie przypadkach sprawcą może być indywidualnie określona osoba, czyli osoba obowiązana. Najczęściej rejestrowanymi przestępstwami, związanymi z prowadzoną działalnością gospodarczą są następujące:

1. Spowodowanie zniszczeń w świecie roślinnym i zwierzęcym (*art. 181 k.k.*).

W praktyce przestępstwa kwalifikowane z art. 181 k.k. sprowadzają się między innymi do zanieczyszczeń, ze wszystkimi tego konsekwencjami, wód rzeki oraz rozległych prac ziemnych na terenie objętym ochroną. Inne zachowania dotyczą niszczenia (uszkodzania) drzew wbrew obowiązującym przepisom oraz okazów roślin pozostających pod ochroną. Przestępstwo to jest zagrożone karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

2. Zanieczyszczenie środowiska naturalnego w znacznych rozmiarach (*art. 182 k.k.*).

Do podstawowych znamion tego przestępstwa należy zanieczyszczenie wody, powietrza lub ziemi substancją albo promieniowaniem jonizującym w takiej ilości lub w takiej postaci, że może to zagrozić życiu lub zdrowiu wielu osób lub spowodować zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach.

W związku z prowadzoną działalnością gospodarczą odnotowuje się przypadki instalowania urządzeń technicznych umożliwiających nielegalne odprowadzanie ścieków lub zbędnych w produkcji związków chemicznych, usuwanie ich w miejscach oddalonych od przedsiębiorstwa czy wykorzystywanie w produkcji rolnej środków chemicznych w sposób niezgodny z przepisami i w celu zwiększenia zysków.

Przestępstwo, kwalifikowane z art. 182 k.k., zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

3. Nieodpowiednie postępowanie z odpadami, sprowadzanie niebezpiecznych odpadów lub substancji z zagranicy (*art. 183 k.k.*).

Do cech konstytutywnych danego typu przestępstwa zaliczyć należy składowanie, usuwanie, przerabianie, unieszkodliwianie wbrew przepisom albo przewożenie odpadów lub substancji w takich warunkach lub w taki sposób, że może to zagrozić życiu lub zdrowiu wielu osób lub spowodować zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach (§ 1), a także wbrew przepisom sprowadzanie z zagranicy odpadów lub substancji zagrażających środowisku (§ 2). Przestępstwo zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5, a w przypadku działania nieumyślnego – grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Mechanizmy sprawcze tej działalności są bardzo zróżnicowane. Polegają one przede wszystkim na: przechowywaniu niezgodnie z obowiązującymi przepisami, porzuceniu substancji niebezpiecznych w miejscach powszechnie dostępnych, przewożeniu wbrew obowiązującym przepisom substancji chemicznych przez legalnie działające firmy

transportowe, nieprawidłowej gospodarce odpadami, niewłaściwym zabezpieczeniu zbiorników z zawartością substancji szkodliwych.

4. Niewłaściwe postępowanie z materiałami jądrowymi lub źródłami promieniowania jonizującego (*art. 184 k.k.*).

Przewożenie, gromadzenie, składowanie, porzucenie lub pozostawienie bez właściwego zabezpieczenia materiału jądrowego albo innego źródła promieniowania jonizującego, jeżeli może to zagrozić życiu lub zdrowiu człowieka lub spowodować zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach – stanowi znamiona przestępstwa z art. 184 k.k. Przystępstwo zagrożone karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5, a w przypadku nieumyślnego działania – grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Niebezpieczne postępowanie z materiałami promieniotwórczymi polega najczęściej na porzuceniu ich w miejscu ogólnie dostępnym, co może się wiązać z dużymi nakładami finansowymi ponoszonymi przez przedsiębiorstwa na unieszkodliwianie tych substancji przez wyspecjalizowane firmy.

5. Zlekceważenie obowiązku utrzymania w należytym stanie lub nieużywanie urządzeń zabezpieczających wodę, powietrze lub ziemię przed zanieczyszczeniem lub urządzeń zabezpieczających przed promieniowaniem radioaktywnym lub jonizującym (*art. 186 k.k.*).

Przestępstwo zagrożone karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Przedmiotem ochrony tego przepisu jest wyposażenie, utrzymanie w należytym stanie oraz używanie urządzeń chroniących środowisko naturalne przed zanieczyszczeniami lub promieniowaniem radioaktywnym lub jonizującym.

6. Zniszczenie, poważne uszkodzenie lub istotne zmniejszenie wartości przyrodniczej prawnie chronionego terenu lub obiektu (*art. 187 k.k.*).

Przestępstwo zagrożone karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2, a w wypadku nieumyślnego działania – grzywna, kara ograniczenia wolności. Dobrem chronionym są wartości przyrodnicze chronionych terenów i obiektów przyrodniczych. Przestępstwo ma charakter powszechny, może je popełnić każdy, zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie.

7. Bezprawne wznoszenie lub powiększanie obiektu budowlanego na terenie objętym ochroną ze względów przyrodniczych lub krajobrazowych albo w otulinie tego terenu, prowadzenie na takim terenie działalności gospodarczej, zagrażającej środowisku (*art. 188 k.k.*).

Zagrożone karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Przepis chroni naturalne piękno krajobrazu przed działaniami polegającymi na bezprawnym wznoszeniu obiektów budowlanych lub ich rozbudowywaniu albo na bezprawnym prowadzeniu działalności gospodarczej na tym terenie zagrażającej środowisku. Sprawcą przestępstwa może być każdy. Ma ono charakter formalny, może być popełnione umyślnie, przy istnieniu świadomości o działaniu zagrażającym środowisku i na terenie prawnie chronionym.

Przestępstwa przeciwko środowisku stanowią zróżnicowaną grupę czynów zabronionych, występujących samodzielnie bądź z innym przestępstwem ekologicznym, przestępstwem pospolitym lub gospodarczym.

Ustawodawca operuje karami grzywny, ograniczenia wolności i pozbawienia wolności, ale nie są to jedyne sankcje. W dziedzinie ochrony środowiska istotne mogą okazać się też takie sankcje, jak: naprawienie szkody, nawiązka i odebranie osiągniętej korzyści. W razie skazania za przestępstwo przeciwko m.in. środowisku, sąd, na wniosek

pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej, orzeka obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody w całości lub w części. Według art. 47 § 2 kodeksu karnego w razie skazania za przestępstwo przeciwko środowisku sąd może orzec nawiązkę na wskazany cel społeczny związany z ochroną środowiska (stosownie do art. 48 § 2 kodeksu karnego taka nawiązka może być orzeczona w wysokości od trzykrotnego do dwudziestokrotnego najniższego wynagrodzenia - obecnie minimalnego wynagrodzenia – w czasie orzekania w pierwszej instancji).

Zgodnie z przepisami ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, podstawą ustalenia odpowiedzialności podmiotu zbiorowego jest popełnienie czynu zabronionego przez osobę fizyczną, z którym ustawa wiąże taką odpowiedzialność. Czyn musi być popełniony przez osobę fizyczną, która działa w imieniu lub w interesie podmiotu zbiorowego.

Orzeczenie sądu, stwierdzające winę osoby fizycznej jest następnie wiążące dla sądu w postępowaniu dotyczącym odpowiedzialności podmiotu zbiorowego, co oznacza, że nie można już podważać ani tego, że czyn został popełniony, ani tego, że konkretna osoba ponosi winę. Przedmiotem oceny pozostają wówczas już tylko przesłanki odpowiedzialności podmiotu zbiorowego za ten czyn. Wśród przesłanek negatywnych odpowiedzialności podmiotu za przestępstwo, czyli wyłączających jego odpowiedzialność, ustawodawca wskazał: zachowanie należytej staranności w wyborze osoby fizycznej lub zachowanie należytego nadzoru nad tą osobą.- ze strony organu lub przedstawiciela podmiotu zbiorowego.

Katalog kar

Kary wymierzane podmiotom zbiorowym na podstawie ustawy należy podzielić na dwie grupy:

- a. kary, które sąd ma obowiązek orzec, w sytuacji stwierdzenia, iż doszło do popełnienia jednego z czynów wskazanych w art. 16 ustawy (kary obligatoryjne)¹⁶,
- b. kary, które sąd może, ale nie musi wymierzyć w danej sprawie (kary fakultatywne)¹⁷.

Kary obligatoryjne (art. 7 i 8 ustawy) :

- 1) kara pieniężna w wysokości od 1.000 do 20.000.000 złotych, nie wyższa jednak niż 10% przychodu osiągniętego w roku obrotowym, w którym popełniono czyn zabroniony będący podstawą odpowiedzialności podmiotu zbiorowego,
- 2) przepadek przedmiotów pochodzących chociażby pośrednio z czynu zabronionego lub które służyły lub były przeznaczone do popełnienia czynu zabronionego (nie orzeka się przepadku, jeżeli przedmiot, korzyść majątkowa lub ich równowartość podlega zwrotowi innemu uprawnionemu podmiotowi),
- 3) przepadek korzyści majątkowej pochodzącej chociażby pośrednio z czynu zabronionego,
- 4) przepadek równowartości przedmiotów lub korzyści majątkowej pochodzących chociażby pośrednio z czynu zabronionego.¹⁸

Kary fakultatywne (art. 9 ustawy):

- 1) zakaz promocji lub reklamy prowadzonej działalności, wytwarzanych lub sprzedawanych wyrobów, świadczonych usług lub udzielanych świadczeń,

¹⁶ Art. 7 i 8 u.o.p.z.

¹⁷ Art. 9 u.o.p.z.

¹⁸ Art. 7 i 8 u.o.p.z.

- 2) zakaz korzystania z dotacji, subwencji lub innych form wsparcia finansowego środkami publicznymi,
- 3) zakaz korzystania z pomocy organizacji międzynarodowych, których Rzeczpospolita Polska jest członkiem,
- 4) zakaz ubiegania się o zamówienia publiczne,
- 5) zakaz prowadzenia określonej działalności podstawowej lub ubocznej,
- 6) podanie wyroku do publicznej wiadomości.¹⁹

Wymienione zakazy orzeka się na okres od 1 roku do lat 5, a orzeka się je w latach. Zakazu prowadzenia działalności podstawowej lub ubocznej nie orzeka się, jeżeli jego orzeczenie mogłoby doprowadzić do upadłości albo likwidacji podmiotu zbiorowego lub zwolnień, o których mowa w art. 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników²⁰.

Wszczęcie postępowania o ukaranie podmiotu zbiorowego wymaga złożenia formalnego wniosku, który może być wniesiony przez właściwy podmiot, którym jest pokrzywdzony, prokurator oraz prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w przypadku, gdy czyn popełniony stanowi jeden z czynów nieuczciwej konkurencji. Przepisy nie przewidują wszczęcia tego postępowania z urzędu. Kolejnym elementem składającym się na formalną poprawność wniosku o ukaranie podmiotu zbiorowego jest jego treść, określona w art. 29 u.o.p.z., zgodnie z którym wniosek ten powinien zawierać:

- 1) oznaczenie wnioskodawcy oraz jego adres dla doręczeń,
- 2) oznaczenie podmiotu zbiorowego oraz jego adres dla doręczeń,
- 3) dokładne określenie czynu zabronionego stanowiącego podstawę odpowiedzialności podmiotu zbiorowego, z uwzględnieniem okoliczności warunkujących odpowiedzialność²¹,
- 4) wskazanie prawomocnego wyroku lub innego orzeczenia, o którym mowa w art. 4 u.o.p.z. (wyrok warunkowo umarzający postępowanie lub orzeczenie zezwalające na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności albo orzeczenie o umorzeniu postępowania z powodu okoliczności wyłączającej ukaranie sprawcy), wraz z oznaczeniem sądu lub organu, który wydał to orzeczenie,
- 5) wskazanie sądu właściwego do rozpoznania sprawy,
- 6) uzasadnienie,
- 7) wykaz dowodów, których przeprowadzenia na rozprawie głównej domaga się wnioskodawca.

Wniosek taki powinien ponadto być sporządzony i podpisany przez osobę uprawnioną do obrony według przepisów o ustroju adwokatury (adwokata) lub osobę uprawnioną do świadczenia pomocy prawnej według przepisów o radcach prawnych (radcę prawnego)²².

Sądem właściwym do rozpatrzenia wniosku o ukaranie podmiotu zbiorowego jest, zgodnie z art. 24 u.o.p.z., sąd rejonowy, w którego okręgu popełniono czyn zabroniony, a jeżeli czyn taki popełniono w okręgu kilku sądów, na polskim statku wodnym lub powietrznym albo za granicą – sąd rejonowy, w którego okręgu znajduje się siedziba podmiotu zbiorowego, a w przypadku zagranicznej jednostki organizacyjnej – siedziba jej przedstawiciela w Rzeczypospolitej Polskiej.

¹⁹ Art. 9 u.o.p.z.

²⁰ Ustawa z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników (Dz. U. 2003, Nr 90, poz. 844 z późn. zm.).

²¹ Art. 3 i art. 5 u.o.p.z.

²² Art. 28 u.o.p.z.

Od wyroku sądowego wnioskodawcy i podmiotowi niezadowolonemu z rozstrzygnięcia przysługuje prawo wniesienia apelacji do sądu wyższej instancji, a Prokuratorowi Generalnemu i Rzecznikowi Praw Obywatelskich prawo wniesienia kasacji.

W postępowaniu przed sądem podmiot zbiorowy jest reprezentowany przez organ lub osobę uprawnioną do reprezentowania albo przez obrońcę, którym może być adwokat lub radca prawny. Podmiotu zbiorowego nie może reprezentować ze względów oczywistych osoba, której działanie było podstawą powstania przesłanek odpowiedzialności tego podmiotu.

Do postępowania w zakresie odpowiedzialności podmiotów zbiorowych stosuje się przepisy Kodeksu postępowania karnego (k.p.k.), chyba że u.o.p.z. stanowi inaczej. Nie mają natomiast zastosowania przepisy k.p.k. o oskarżycielu prywatnym, powódzie cywilnym, przedstawicielu społecznym, postępowaniu przygotowawczym, postępowaniach szczególnych oraz o postępowaniu karnym w sprawach podlegających orzecznictwu sądów wojskowych.

Ustawodawca przewidział także możliwość ustanowienia zabezpieczenia na mieniu podmiotu zbiorowego przed wszczęciem właściwego postępowania, ale też przyjął rozwiązanie prawne polegające na tym, że ciężar dowodu spoczywa na tym podmiocie, który dany dowód zgłasza.

Jak już wspomniano, zgodnie z ustawą, odpowiedzialność albo brak odpowiedzialności podmiotu zbiorowego nie wyłącza odpowiedzialności cywilnej za wyrządzoną szkodę, odpowiedzialności administracyjnej ani indywidualnej odpowiedzialności prawnej sprawcy czynu zabronionego²³.

Odpowiedzialność cywilna w ochronie środowiska jest regulowana w pierwszej kolejności przepisami ustawy – Prawo ochrony środowiska²⁴, a następnie przepisami kodeksu cywilnego. Odpowiedzialność ta wyraża się w odszkodowaniu za powstałą szkodę bądź w podjęciu lub zaniechaniu określonego działania, aby do szkody nie dopuścić. Stąd odpowiedzialność dzielimy na odszkodowawczą i prewencyjną²⁵. Odpowiedzialność za szkody wyrządzone swoim oddziaływaniem na środowisko jest deliktowa, bowiem obowiązek ochrony środowiska ma charakter powszechny i prawo czyni podmiot odpowiedzialnym za wyrządzoną szkodę. Odpowiedzialność tą zaostrza art. 324 ustawy – Prawo ochrony środowiska, który wprowadza zasadę odpowiedzialności z tytułu ryzyka dla prowadzących zakłady o zwiększonym lub dużym ryzyku. W celu pociągnięcia do odpowiedzialności wystarczy ustalenie, że funkcjonowanie tego typu zakładów stanowi jedną z przyczyn naruszenia środowiska, a szkoda jest normalnym następstwem tych przyczyn.

Należy podkreślić, że odszkodowanie cywilne naprawia z reguły szkodę wyrządzoną określonej podmiotowi, a nie szkodę w środowisku, która często jest nienaprawialna. Przesłankami odpowiedzialności cywilnej są: szkoda na osobie lub mieniu, związek przyczynowy między ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu a zaistniałą szkodą. Dodatkowo, odpowiedzialność ta nie jest zależna ani od winy, ani nawet bezprawności działania podmiotu wyrządzającego szkodę. Ponadto, dodatkowo może być skierowane do podmiotu roszczenie o zwrot nakładów poniesionych na naprawienie szkody przez inny podmiot.

²³ Art. 5 u.o.p.z.

²⁴ Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. 2008, Nr 25, poz. 150 z późn. zm.), powoływana dalej jako „ustawa – Prawo ochrony środowiska”.

²⁵ Art. 323 ustawy Prawo ochrony środowiska.

Przez odpowiedzialność administracyjnoprawną w zakresie ochrony środowiska można rozumieć regulowaną prawem możliwość uruchomienia wobec określonego podmiotu, naruszającego stan środowiska środków prawnych, realizowanych we właściwych dla administracji formach i procedurach. Ustawa Prawo ochrony środowiska przewiduje szereg środków o charakterze administracyjnoprawnym, jak:

- 1) decyzje o nałożeniu obowiązku ograniczenia oddziaływania na środowisko i jego zagrożenia,
- 2) decyzje o nałożeniu obowiązku przywrócenia środowiska do stanu właściwego,
- 3) decyzje nakładające obowiązek uiszczenia kwoty pieniężnej odpowiadającej wysokości szkód wynikłych z naruszenia stanu środowiska, jeżeli jest brak możliwości nałożenia obowiązku przywrócenia środowiska do stanu właściwego,
- 4) decyzje nakazujące osobie fizycznej eksploatującej instalację wykonanie czynności zmierzającej do ograniczenia ich negatywnego oddziaływania na środowisko,
- 5) decyzje o wstrzymaniu działalności gospodarczej,
- 6) decyzje o zakazie produkcji,
- 7) decyzje o zakazie sprowadzania z zagranicy lub wprowadzania do obrotu produktów niespełniających wymagań ochrony środowiska.

Najbardziej restrykcyjny dla podmiotów prowadzących działalność gospodarczą jest przepis nakazujący wstrzymanie działalności. Przepis art. 364 ustawy Prawo ochrony środowiska stanowi, że jeżeli działalność prowadzona przez podmiot korzystający ze środowiska albo osobę fizyczną powoduje pogorszenie stanu środowiska w znacznych rozmiarach lub zagraża życiu lub zdrowiu ludzi, to wojewódzki inspektor ochrony środowiska wydaje decyzje o wstrzymaniu tej działalności w zakresie, w jakim jest to niezbędne dla zapobieżenia pogorszeniu stanu środowiska. Ten sam organ może wstrzymać w drodze decyzji użytkowanie instalacji eksploatacyjnej bez wymaganego pozwolenia zintegrowanego bądź eksploatowanej z naruszeniem warunków. Co charakterystyczne, powyższym decyzjom może być nadany rygor natychmiastowej wykonalności, a po ustaniu przyczyn wstrzymania działalności, na wniosek zainteresowanego podmiotu, może być wydana zgoda na podjęcie wstrzymanej działalności. Postępowania w sprawach tych i innych podobnych decyzji²⁶ wszczyna się z urzędu.

Podsumowanie

Wzrost świadomości ekologicznej społeczeństwa wpływa na uwzględnienie przez podmioty prowadzące działalność gospodarczą w swych strategiach preferencji ekologicznych oraz głosy instytucji i organizacji chroniących środowisko. Z punktu widzenia celów prowadzonej działalności gospodarczej (maksymalizacja zysku, maksymalizacja wartości firmy) relacje między zyskiem a ochroną środowiska kształtują się odmiennie w krótkim i długim okresie, gdzie w krótkim okresie stosunki między zyskiem a ochroną środowiska mają charakter konkurencyjny. Istotne są wówczas koszty i nakłady poniesione na ochronę środowiska. Należy ustalić wielkość zysku niezbędną do funkcjonowania i rozwoju przedsiębiorstwa przy minimalnym obciążeniu środowiska. W długim okresie czasu bierze się pod uwagę nie tylko koszty, ale też pewne zalety ochrony środowiska. Ochrona środowiska jest traktowana jako szansa i jako środek do osiągnięcia przewagi konkurencyjnej. I wiele też pozostaje w tym zakresie do ustawodawcy, aby

²⁶ Art. 362-375 ustawy Prawo ochrony środowiska.

stwarzać odpowiednie preferencje dla szczególnie chroniących środowisko. Rozwiązań należy poszukiwać w ustanawianiu odpowiednich instrumentów finansowych, jak stosowanie w tym zakresie szczególnych preferencji podatkowych, zmierzających do zmniejszenia obciążeń podatkowych przy wykazaniu poniesionych nakładów na ochronę środowiska, umarzaniu zobowiązań podatkowych (forma pomocy publicznej) na konkretne cele, np. na ochronę środowiska. Drugim kierunkiem zainteresowania jest mała skuteczność dotychczasowych przepisów karnych, co znajduje rozwiązania na poziomie unijnym. Mianowicie trwają prace legislacyjne nad implementacją prawa przepisów Unii Europejskiej – tak zwanej *dyrektywy karnej*, której celem jest zapewnienie skuteczniejszej ochrony środowiska. Stoi za nią przekonanie, że sankcje karne sprawią, iż przepisy ochrony środowiska będą skuteczniejsze, ponieważ bardziej odstraszą niż sankcje administracyjne czy mechanizm kompensacyjny w ramach instytucji prawa cywilnego. Wdrożenie regulacji zawartych w tej dyrektywie będzie się odbywać przez zmianę lub uzupełnienie przepisów Kodeksu karnego, a także ustaw o ochronie przyrody, o substancjach zubożających warstwę ozonową oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary²⁷.

Polskie przepisy spełniają międzynarodowe standardy w zakresie odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, mankamentem natomiast wydaje się procedura wszczęcia postępowania wobec podmiotu zbiorowego w oparciu o wnioski, co znajduje swoje przełożenie w postaci niskiej skuteczności przepisów.

SUMMARY

Author deals with fundamental issues connected with responsibility of collective subjects with due to breaches of an environmental law. He defines a collective subject in the meaning of the law on responsibility of collective subjects for delicts, characterizes their organizational and legal forms, and handles characteristic crimes against an environment. In this scope a responsibility of collective subjects for acts against environment is of particular significance. These delicts are committed by individuals acting in the name of collective subjects and on their behalf. He describes, as well, civil, administrative and penal responsibility of collective subjects under the Polish law.

²⁷ Rada Ministrów przyjęła założenia do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, stanowiącego transpozycję dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne.

*Dr Elżbieta Zębek
Katedra Kryminalistyki i Medycyny Sądowej
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie*

*Michał Kałużyński
Student IV roku
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie*

Odpady niebezpieczne i promieniotwórcze jako potencjalne narzędzie ekoterroryzmu

Wstęp

Bytowanie ludzi i funkcjonowanie gospodarki nieuchronnie prowadzi do powstawania odpadów, w tym także odpadów niebezpiecznych, które niewątpliwie negatywnie wpływają na stan środowiska i zdrowie ludzi. Inną kategorią odpadów wprowadzającą w Polsce nie wytwarzanych w większych ilościach, ale bardzo niebezpiecznych dla środowiska i człowieka są odpady promieniotwórcze. Odpady te i związane z nimi zagrożenia stają się coraz bardziej zauważalnym problemem w ochronie środowiska, szczególnie w przypadkach kiedy są one niewłaściwie zagospodarowywane i przemieszczane wewnątrz kraju oraz między państwami. Problem staje się tym bardziej poważny, ponieważ ze względu na wysoką toksyczność składników tych odpadów mogą być one rozważane w kategoriach terroryzmu wobec środowiska (ekoterroryzmu). Pojęcie terroryzmu w systemie prawnym Polski i Europy jest niezwykle szerokie. Obejmuje ono mnogość czynników wpływających na szkodę zdrowia i życia ludzkiego, bezpieczeństwo publiczne oraz środowisko, przy czym samo środowisko nie jest głównym celem ataków terrorystycznych. Szkody w nim powodowane są raczej dla terrorystów środkiem do osiągnięcia innych celów. O zaklasyfikowaniu danego czynu jako aktu terrorystycznego decyduje wiele okoliczności na jakie składa się dana sprawa. Zastrzec trzeba przy tym, że polskie prawo nie przewiduje oddzielnych sankcji za sprawy o charakterze terrorystycznym. Czynny wypełniające znamiona aktów terrorystycznych są sankcjonowane jednakowo jak inne przestępstwa¹.

W prawodawstwie polskim czyn o charakterze terrorystycznym został określony w nowelizacji polskiego kodeksu karnego z 1997 r. w roku 2004². Artykuł 115 § 20 k.k. stanowi, że jest to czyn zabroniony zagrożony karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 5 lat, popełniony w celu:

- poważnego zastraszenia wielu osób,
- zmuszenia organu władzy Rzeczypospolitej Polskiej lub innego państwa albo organizacji międzynarodowej do podjęcia lub zaniechania określonych czynności,
- wywołania poważnych zakłóceń w ustroju lub gospodarce RP, innego państwa lub organizacji międzynarodowej – a także groźba popełnienia takiego czynu.

¹ J. Ciechanowicz-McLean, *Prawo i polityka ochrony środowiska*, Warszawa 2009, s. 70-71.

² Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 1993, Nr 93, poz. 889).

Pojęciem pierwotnym ekoterroryzmu jest bioterroryzm, które jest definiowane jako użycie biologicznego środka bojowego (bakterii, wirusów, riketsji, grzybów, toksyn) charakteryzującego się patogennością, zjadliwością, ekspansywnością, a także trudnością wykrywania i identyfikacji oraz niskimi kosztami wytwarzania. Pojęcie ekoterroryzmu obejmuje natomiast działania celowe, które polegają na wprowadzeniu do ekosystemu energii bądź substancji, prowadzące do postępującej i szybkiej degradacji środowiska³. Definicja słowa bioterroryzm ściśle wiąże się więc z użyciem środka biologicznego, wykorzystanego bezpośrednio przeciw człowiekowi lub ekosystemowi. Ekoterroryzm określa zaś najpierw miejsce, którym jest dany ekosystem, a czynnikami użytymi do jego skażenia mogą być zarówno czynniki biologiczne jak i chemiczne⁴. Z odpadami promieniotwórczymi związany jest terroryzm jądrowy jako przejaw terroryzmu ekologicznego, polegający na łamaniu wszelkich możliwych procedur od składowania materiałów jądrowych po ich transport, tranzyt, przechowywanie, przemieszczanie, użycie i niewłaściwe składowanie odpadów promieniotwórczych⁵.

Ważnym instrumentem w walce z ekoterroryzmem mogą być sankcje karne. Pod pojęciem odpowiedzialność karna w ochronie środowiska należy rozumieć odpowiedzialność za popełniony czyn zabroniony godzący w środowisko, jako dobro prawnie chronione, którego konsekwencją są środki reakcji karnej. Czyn zabroniony godzący w środowisko może być kwalifikowany przez ustawodawcę jako przestępstwo (zbrodnia lub występki) lub jako wykroczenie. Odpowiedzialność karna jest traktowana jako rodzaj subsydiarnej (komplementarnej) odpowiedzialności czyli zasada *ultima ratio* – a więc prawa karnego jako środka ostatecznego; zwłaszcza w sferze ochrony środowiska, gdzie na czoło wysuwają się środki odpowiedzialności administracyjnej i cywilnej⁶. W przypadku odpadów niebezpiecznych i promieniotwórczych ważne wydają się sankcje karne dotyczące niezgodnego z przepisami prawa gospodarowania tymi odpadami, począwszy od ich wytwarzania, transportu, przechowywania, odzysku i unieszkodliwiania; a także międzynarodowego obrotu tymi odpadami.

Celem artykułu jest przedstawienie problemu odpadów niebezpiecznych i promieniotwórczych w aspekcie wykorzystania ich jako potencjalnego narzędzie ekoterroryzmu, a także regulacji prawnych zapobiegających temu zjawisku w zakresie gospodarowania tymi odpadami i międzynarodowego ich obrotu oraz sankcji karnych za niezgodne z przepisami prawa działania w tym zakresie.

Charakterystyka odpadów niebezpiecznych i promieniotwórczych

Do odpadów niebezpiecznych zalicza się substancje stałe, ciekłe i gazowe, których skład zarówno morfologiczny, jak i właściwości fizyczne, chemiczne i biologiczne zagrażają zdrowiu i życiu człowieka, zwierzętom i roślinom, a także jednoznacznie wpływają na degradację środowiska⁷. Zgodnie z definicją ustawową odpady niebezpieczne określane są jako⁸:

³ B. Hołyst, *Kryminalistyka*, Warszawa 2007, s. 87.

⁴ U. Szymańska, E. Zębek., K. Krassowski, *Application of criminalistics to the environmental protection* [w:] *Criminalistics and forensic examination: science, studies, practice*, red. H. Malevski, G. Juodkaite-Granskiene, Vilnius 2009, s. 251-261.

⁵ J. Ciechanowicz-McLean (red.), *Leksykon ochrony środowiska*, Warszawa 2009, s. 18.

⁶ *Ibidem*, s. 185.

⁷ J.W. Wandrasz, J. Biegańska, *Odpady niebezpieczne. Podstawy teoretyczne*, Gliwice 2003, s. 49.

⁸ Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 o odpadach (Dz. U. 2010, Nr 185, poz. 1243 z późn. zm.), dalej jako ustawa o odpadach.

- a. *należące do kategorii lub rodzajów odpadów określonych na liście A załącznika nr 2 do ustawy oraz posiadające co najmniej jedną z właściwości wymienionych w załączniku nr 4 do ustawy lub*
- b. *należące do kategorii lub rodzajów odpadów określonych na liście B załącznika nr 2 do ustawy i zawierające którykolwiek ze składników wymienionych w załączniku nr 3 do ustawy oraz posiadające co najmniej jedną z właściwości wymienionych w załączniku nr 4 do ustawy.*

Występowanie (lub domniemywanie występowania) cech odpadów określonych w załącznikach nr 2, 3 i 4 ustawy o odpadach stanowi podstawę umieszczenia odpadu na liście odpadów niebezpiecznych, co wiąże się z zastosowaniem odpowiedniej procedury postępowania z takimi odpadami, która ma na celu ograniczenie negatywnego wpływu tych odpadów na środowisko i człowieka⁹. Odpady niebezpieczne zawierają wiele substancji silnie toksycznych np. metale ciężkie (ołów, kadm, nikiel, chrom), substancje chlorowcopochodne (dioksyny, furany, pestycydy) czy silne toksyny (rtęć, PCB). Ponadto odpady te charakteryzują się różnymi cechami np. mogą być:

- 1) szkodliwe i toksyczne – substancje w nich zawarte poprzez wdychanie, drogą pokarmową lub wnikając przez skórę mogą spowodować odpowiednio ograniczone zagrożenie dla zdrowia oraz poważne, ostre lub chroniczne zagrożenie dla zdrowia, a nawet śmierć;
- 2) rakotwórcze - mogą wywoływać raka lub też zwiększyć częstotliwość jego występowania;
- 3) żrące - w zetknięciu z żywymi tkankami mogą spowodować ich zniszczenie;
- 4) zakaźne - zawierające żywe mikroorganizmy lub ich toksyny, o których wiadomo lub co do których istnieją wiarygodne podstawy do przyjęcia, że powodują choroby człowieka lub innych żywych organizmów;
- 5) mutagenne - mogą wywołać dziedziczne defekty genetyczne lub też zwiększyć częstotliwość ich występowania,
- 6) substancje, które w wyniku kontaktu z wodą, powietrzem lub kwasem uwalniają toksyczne lub wysoce toksyczne gazy¹⁰.

Substancje toksyczne zawarte w odpadach niebezpiecznych wprowadzone do środowiska krążą w przyrodzie zanieczyszczając powietrze, wody, gleby, żywność czyli zasoby użytkowane przez człowieka¹¹. Są trwałymi zanieczyszczeniami organicznymi czyli nie ulegającymi degradacji biologicznej w środowisku i substancjami silnie toksycznymi dla ludzi. Wśród metali ciężkich najbardziej toksycznym pierwiastkiem jest ołów. Skutki zatrucia tymi związkami (neuropatia) czy zapalenie mózgu, znane są od czasów Cesarstwa Rzymskiego¹². Dioksyny i furany z kolei są 500 razy bardziej trujące niż strychnina i tysiącrotnie bardziej toksyczne od arsenu¹³. Pestycydy natomiast często zawierają silnie toksyczną rtęć. Wymienione powyżej substancje negatywnie działają na układ krwiotwórczy, nerwowy, sercowo-naczyniowy, oddechowy, moczowy i rozrodczy, a także obniżają zdolność immunologiczną organizmu oraz powodują zmiany mutagenne przyczyniając się do tworzenia nowotworów¹⁴. Skażenie środowiska i człowieka składni-

⁹ J. Jerzmański (red.), *Ustawa o odpadach. Komentarz*, Wrocław 2002, s. 69.

¹⁰ Zał. Nr 3 i 4 ustawy o odpadach.

¹¹ C.H. Walker, S.P. Hopkin, R.M. Sibby, D.B. Peakall, *Podstawy ekotoksykologii*, Warszawa 2002, s. 215.

¹² E. Sikorski (red.), *Chemiczne i funkcjonalne właściwości składników żywności*, Warszawa 1996, s. 89.

¹³ S.F. Zakrzewski, *Podstawy toksykologii środowiska*, Warszawa 1995, s. 216.

¹⁴ Z. Makles (red.), *Niebezpieczne dioksyny*, Warszawa 2001, s. 128; zobacz także E. Zębek, I. Szafałowicz, *Skutki ekologiczne emisji dioksyn na tle prawa polskiego i prawa Unii Europejskiej*, „Ochrona Środowiska”

kami odpadów niebezpiecznych może powstać także podczas ich niewłaściwego transportu oraz podczas ich unieszkodliwiania np. spalania i składowania. Spalanie odpadów powoduje bowiem powstawanie spalin i ich niebezpiecznych składników (dioksyny, furany, PCB) oraz popiołów i żużli zawierających toksyczne substancje. Niewłaściwe składowanie odpadów niebezpiecznych z kolei przyczynia się do zanieczyszczenia gleby, powietrza, wód powierzchniowych i podziemnych, często będących źródłem wody pitnej dla ludności¹⁵.

Inną kategorią odpadów niebezpiecznych dla środowiska i człowieka są odpady promieniotwórcze. Według artykułu 3 pkt 22 ustawy z dnia 29 listopada 2000 r. - Prawo atomowe przez odpady promieniotwórcze rozumie się materiały stałe, ciekłe lub gazowe, zawierające substancje promieniotwórcze lub skażone tymi substancjami, których wykorzystanie jest niecelowe lub niemożliwe¹⁶. Pierwiastki radioaktywne zawarte w tych odpadach są bardzo niebezpieczne dla człowieka, ponieważ wywołują skutki somatyczne polegające na uszkodzeniu narządów wewnętrznych powodując białaczkę, nowotwory złośliwe skóry, zaćmę, bezpłodność oraz skutki genetyczne związane z mutacjami, które pojawiają się w następnym pokoleniu¹⁷.

Aspekty ekoterroryzmu w odniesieniu do odpadów niebezpiecznych i promieniotwórczych

Ze względu na bardzo toksyczne oddziaływanie składników odpadów niebezpiecznych i promieniotwórczych na środowisko, a w konsekwencji na człowieka, odpady te mogą stać się potencjalnym narzędziem ekoterroryzmu. W odniesieniu do środowiska agresja może przybierać zarówno charakter wewnętrzny jak i zewnętrzny. Jako przykłady agresji wewnętrznej poza zanieczyszczeniem powietrza, gleby i wody, złą gospodarkę ściekową, promieniowaniem elektromagnetycznym można wymienić niewłaściwą gospodarkę odpadami niebezpiecznymi i promieniotwórczymi. Przykładami zagrożeń zewnętrznych są: zanieczyszczenie rzek, napływ zanieczyszczonego powietrza, przesył substancji toksycznych i odpadów na teren Polski, a także zagrożenia związane z katastrofami nuklearnymi. Wszystkie te zagrożenia mogą być wykorzystane przez terrorystów.

Jednak zamiast ciągle rozbudowywać system prawa o nowe regulacje powinno się dokonać dokładnej analizy już istniejących. W znacznej większości przypadków są one dostateczne do zwalczania potencjalnego terroryzmu przy zastosowaniu ich w pełnym zakresie. Kompetencje organów międzynarodowych mogłyby wówczas ograniczyć się do ustalania standardów i kontroli nad prawem¹⁸. Pomimo międzynarodowych regulacji prawnych mających na celu przeciwdziałanie tym zjawiskom, a także utworzenia odpowiednich sądów właściwych sprawom środowiska, ciągle są one zauważalne¹⁹.

2004, nr 1, s. 17; E. Zębek, M. Szwejkowska, *Zanieczyszczenia gleby i roślin jako zagrożenie dla środowiska i człowieka na tle regulacji prawnych*, „Prawo i Środowisko” 2006, nr 45, s. 121.

¹⁵ M. Biziuk (red.), *Pestycydy – występowanie, oznaczanie i unieszkodliwianie*, Warszawa 2001, s. 118; zobacz także E. Zębek, M. Szwejkowska, *Mogilniki jako zagrożenie dla środowiska i człowieka*, „Ochrona Środowiska” 2004, nr 2, s. 12.

¹⁶ Ustawa z dnia 29 listopada 2000 Prawo atomowe (Dz. U. 2001, Nr 3, poz. 18 z późn. zm.), dalej jako ustawa Prawo atomowe.

¹⁷ E. Pyłka-Gutowska, *Ekologia z ochroną środowiska*, Warszawa 2004, s. 191-192.

¹⁸ H.-J. Koch, *Neuwied*, Baden-Baden 2002, s. 94-95.

¹⁹ P. Birnie, A. Boyle, *International Law and the Environment*, Oxford 2002, *passim*.

Zasady gospodarki odpadami niebezpiecznymi i promieniotwórczymi

Dla uniknięcia zagrożeń środowiska związanego z ewentualnym wykorzystaniem odpadów niebezpiecznych i promieniotwórczych jako potencjalnego narzędzia ekoteroryzmu bardzo ważna jest ich właściwa gospodarka wewnątrz kraju. W zakresie zasad gospodarowania odpadami, w tym też niebezpiecznymi, w prawodawstwie polskim obowiązuje triada obowiązków (art. 5 ustawy o odpadach), która jednocześnie wyznacza posiadaczowi odpadów, czyli każdemu, kto faktycznie włada odpadami, następującą kolejność działań:

- działania priorytetowe polegające na poddaniu odpadów odzyskowi, a dopiero jeśli to jest niemożliwe z przyczyn technologicznych lub nieuzasadnione ze względów ekonomicznych i ekologicznych;
- działania alternatywne polegające na poddaniu odpadów unieszkodliwianiu zgodnie z wymaganiami ochrony środowiska i planami gospodarki odpadami²⁰.

Dla zachowania bezpieczeństwa ekologicznego bardzo istotną kwestią jest spełnienie odpowiednich wymagań dotyczących mieszania i transportu odpadów niebezpiecznych. Zgodnie z art. 11 ustawy o odpadach zakazuje się mieszania odpadów niebezpiecznych różnych rodzajów oraz mieszania odpadów niebezpiecznych z odpadami innymi niż niebezpieczne. Wyjątkiem od zakazu jest przypadek, kiedy zostaną spełnione dwa ujęte kumulatywnie warunki:

- celem mieszania jest poprawa bezpieczeństwa procesów odzysku lub unieszkodliwiania odpadów powstałych po zmieszaniu,
- nie nastąpi wzrost zagrożenia dla życia i zdrowia ludzi lub środowiska²¹.

W odniesieniu do transportu odpadów niebezpiecznych z miejsc ich powstawania do miejsc odzysku lub unieszkodliwiania obowiązują przepisy dotyczące transportu towarów niebezpiecznych zawarte w ustawie z 28 października 2002 r. o przewozie drogowym materiałów niebezpiecznych²² i rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie zakresu i sposobu stosowania przepisów o przewozie drogowym towarów niebezpiecznych do transportu odpadów niebezpiecznych²³, które określa jedynie kryteria klasyfikacyjne dla zaliczenia odpadów niebezpiecznych do jednej z klas towarów niebezpiecznych np. materiały i przedmioty wybuchowe, materiały trujące, zakaźne, żrące, przedmioty niebezpieczne²⁴.

Istotną kwestią w gospodarowaniu odpadami niebezpiecznymi jest przestrzeganie warunków ich unieszkodliwiania np. podczas termicznego przekształcania (spalania) i składowania. Uwarunkowania prawne dotyczące termicznego przekształcania odpadów konstituuje rozporządzenie Ministra Gospodarki z 21 marca 2002 r. w sprawie wymagań dotyczących prowadzenia procesu termicznego przekształcania odpadów²⁵. Proces ten powinien zapewniać odpowiedni poziom modyfikacji odpadów wyrażony jako maksymalna zawartość nieutlenionych związków organicznych. Podczas trwania tego procesu

²⁰ W. Radecki, *Ustawa o odpadach. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 110.

²¹ *Ibidem*, s. 124.

²² Ustawa z 28 października 2002 r. o przewozie drogowym materiałów niebezpiecznych (Dz. U. 2002, Nr 199, poz. 1671 z późn. zm.).

²³ Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie zakresu i sposobu stosowania przepisów o przewozie drogowym towarów niebezpiecznych do transportu odpadów niebezpiecznych (Dz. U. 2002, Nr 236, poz. 1986).

²⁴ W. Radecki, *op. cit.*, s. 125.

²⁵ Rozporządzenie Ministra Gospodarki z 21 marca 2002 r. w sprawie wymagań dotyczących prowadzenia procesu termicznego przekształcania odpadów (Dz. U. 2002, Nr 37, poz. 339).

obowiązkowe jest prowadzenie ciągłego pomiaru temperatury w komorze spalania, zawartości tlenu w gazach spalinowych, ciśnienia gazów spalinowych oraz czasu przebywania gazów spalinowych w komorze spalania. Pozostałości po termicznym przekształceniu odpadów powinny być poddane odzyskowi, a gdy nie jest to możliwe unieszkodliwieniu, ze szczególnym uwzględnieniem unieszkodliwienia frakcji metali ciężkich. Przy unieszkodliwianiu należy podjąć środki uniemożliwiające przedostanie się ich do środowiska. W świetle wskazanego rozporządzenia instalacje lub urządzenia, w których prowadzony jest proces termicznego przekształcania powinny być wyposażone w urządzenia służące ochronie środowiska m.in. do odprowadzania gazów spalinowych gwarantujące dotrzymanie norm emisyjnych, do odzysku energii powstającej w procesie termicznego przekształcania odpadów, a także do ochrony gleby i ziemi oraz wód powierzchniowych i podziemnych.

Wymagania techniczne dotyczące sposobu zabezpieczania odpadów, w tym również niebezpiecznych, na składowiskach zostały uregulowane w rozporządzeniu Ministra Środowiska z 24 marca 2003 r. w sprawie szczegółowych wymagań dotyczących lokalizacji, budowy, eksploatacji i zamknięcia, jakim powinny odpowiadać poszczególne typy składowisk odpadów²⁶. Wskazane przepisy wykonawcze nakazują w pierwszej kolejności by wszystkie czynności związane z lokalizacją, budową, eksploatacją i zamknięciem składowiska odpadów niebezpiecznych przeprowadzane były w sposób bezpieczny dla zdrowia ludzi i dla środowiska. W związku z tym rozporządzeniem pozostaje zakaz lokalizowania takich składowisk odpadów w wielu miejscach m.in. w strefach zasilania głównych i użytkowych zbiorników wód podziemnych, na obszarach otulin parków narodowych i rezerwatów przyrody, w dolinach rzek oraz w pobliżu zbiorników wód śródlądowych, w strefach osuwisk i zapadlisk terenu czy na obszarach ochrony uzdrowiskowej. Ponadto składowisko odpadów powinno spełniać wymogi techniczne czyli posiadać barierę sztuczną izolującą składowisko od środowiska, system drenażu wód odciekowych zapewniający gromadzenie odcieków i ich oczyszczanie w stopniu umożliwiającym przyjęcie ich do oczyszczalni ścieków oraz instalację do odprowadzania i odzysku biogazu.

Dla zachowania bezpieczeństwa ekologicznego bardzo ważną kwestią jest odpowiednie i zgodne z prawem postępowanie z odpadami promieniotwórczymi. Zasady postępowania z tymi odpadami zostały uregulowane w ustawie prawo atomowe. Ustawodawca w celu dookreślenia przedmiotu tych regulacji w art. 62 b poszerzył definicję odpadów promieniotwórczych jako *materiały stałe, ciekłe lub gazowe zawierające substancje promieniotwórcze lub skażone tymi substancjami, których wykorzystanie jest niecelowe lub niemożliwe i w których aktywność całkowita oraz stężenie promieniotwórcze izotopów promieniotwórczych przekraczają wartości poziomów progowych aktywności całkowitej P1 oraz stężenia promieniotwórczego izotopów promieniotwórczych określone w załączniku nr 2 do ustawy, w tym wycofane z użytkowania (zużyte) zamknięte źródła promieniotwórcze*. Ustawodawca z odpadów promieniotwórczych wyłączył wycofane z użytkowania (zużyte) zamknięte źródła promieniotwórcze przemieszczane do dostawcy, wytwórcy albo obiektu przeznaczonego do przechowywania lub składowania zamkniętych źródeł promieniotwórczych oraz odpady zawierające wyłącznie naturalne substancje promieniotwórcze, których obecność nie została spowodowana działalnością człowieka²⁷.

²⁶ Rozporządzenie Ministra Środowiska z 24 marca 2003 r. w sprawie szczegółowych wymagań dotyczących lokalizacji, budowy, eksploatacji i zamknięcia, jakim powinny odpowiadać poszczególne typy składowisk odpadów (Dz. U. 2003, Nr 61, poz. 549).

²⁷ Art. 63 ustawy Prawo atomowe.

Pierwiastki radioaktywne zawarte w odpadach promieniotwórczych charakteryzują się różną przenikliwością i okresem połowicznego rozpadu czyli czasem, w którym połowa jąder izotopu danego pierwiastka ulega rozpadowi. Promieniowanie α i β jest znacznie mniej przenikliwe (może być zatrzymane odpowiednio przez kartkę papieru i aluminium) niż promieniowanie γ , przed którym chroni odpowiedniej grubości warstwa ołowiu lub betonu. Im bardziej przenikliwy jest pierwiastek promieniotwórczy tym dłuższy ma czas połowicznego rozpadu, który może trwać od kilku dni np. jod -131 do kilku lat (cez – 137 i stront – 90 około 30 lat), a nawet kilkuset lat (uran)²⁸. W związku z tym odpady promieniotwórcze są kwalifikowane ze względu na poziom aktywności lub moc dawki na powierzchni do kategorii odpadów: niskoaktywnych, średnioaktywnych i wysokoaktywnych. Kategorie mogą być też podzielone na podkategorie ze względu na okres połowicznego rozpadu zawartych w odpadach izotopów promieniotwórczych lub moc cieplną. Dodatkową kategorię odpadów promieniotwórczych stanowią wycofane z użytkowania (zużyte) zamknięte źródła promieniotwórcze. Z kolei zużyte zamknięte źródła promieniotwórcze kwalifikowane są ze względu na poziom aktywności do podkategorii zużytych zamkniętych źródeł: niskoaktywnych, średnioaktywnych i wysokoaktywnych, które ze względu na okres połowicznego rozpadu zawartych w nich izotopów dzieli się na krótkożyciowe i długożyciowe (art. 47 ustawy Prawo atomowe)²⁹.

Podstawowe zasady postępowania z odpadami promieniotwórczymi zostały zawarte w art. 52 i 53 ustawy prawo atomowe. Odpady promieniotwórcze ciekłe lub gazowe mogą być odprowadzane do środowiska, o ile ich stężenie promieniotwórcze w środowisku może być pominięte z punktu widzenia ochrony radiologicznej. Sposób odprowadzania odpadów i ich dopuszczalną aktywność określa się w zezwoleniu. Odpady promieniotwórcze, które zostały przetworzone lub nie wymagają przetwarzania, oraz wypalone paliwo jądrowe, które nie będzie przerabiane – są składowane w składowiskach. Odpady te można składować wyłącznie w stanie stałym, w opakowaniach zapewniających bezpieczeństwo ludzi i środowiska pod względem ochrony radiologicznej, przy zapewnieniu odprowadzania ciepła i niedopuszczeniu do powstania masy krytycznej oraz prowadzeniu stałej kontroli tych czynników w okresie składowania, a także po zamknięciu składowiska. Składowiska odpadów promieniotwórczych dzieli się na powierzchniowe i głębokie. Do budowy i eksploatacji składowisk głębokich odpadów promieniotwórczych stosuje się przepisy działu III a ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze³⁰ dotyczące podziemnych składowisk odpadów niebezpiecznych. Składowisko odpadów promieniotwórczych może być uznane, w drodze decyzji Prezesa Agencji, za Krajowe Składowisko Odpadów Promieniotwórczych³¹. Warunki przechowywania odpadów promieniotwórczych reguluje rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 3 grudnia 2002 r. w sprawie odpadów promieniotwórczych i wypalonego paliwa jądrowego³². Według § 17 i 18 cytowanego rozporządzenia odpady promieniotwórcze należy przechowywać:

- a) w sposób zapewniający ochronę ludzi i środowiska w warunkach normalnych i sytuacjach zdarzeń radiacyjnych, w tym przez zabezpieczenie ich przed rozlaniem, rozproszaniem lub uwolnieniem,
- b) w warunkach umożliwiających ich segregację według kategorii i podkategorii,

²⁸ E. Pyłka-Gutowska, *op. cit.*, s. 183.

²⁹ Art. 47 ustawy Prawo atomowe.

³⁰ Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze (Dz. U. 2005, Nr 228, poz. 1947 z późn. zm.).

³¹ Art. 52 i 53 ustawy Prawo atomowe.

³² Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 3 grudnia 2002 r. w sprawie odpadów promieniotwórczych i wypalonego paliwa jądrowego (Dz. U. 2002, Nr 230, poz. 1925).

- c) w obiekcie lub w pomieszczeniu (magazyn odpadów promieniotwórczych) wyposażonym w urządzenia do wentylacji mechanicznej lub grawitacyjnej oraz do oczyszczania usuwanego z tego pomieszczenia powietrza i zabezpieczonym przed zalaniem wód,
- d) wejście do magazynu odpadów promieniotwórczych oznacza się tablicą informacyjną, której wzór określony jest w załączniku nr 4 do rozporządzenia.

Ponadto magazyn odpadów promieniotwórczych musi być wyposażony w sprzęt dozymetryczny odpowiedni ze względu na rodzaj promieniowania jonizującego, stałe lub ruchome osłony przed promieniowaniem, środki ochrony indywidualnej przed skażeniem promieniotwórczym i napromieniowaniem oraz instalację wodno-kanalizacyjną w zależności od potrzeb (§ 19). Stałe odpady promieniotwórcze przechowuje się w pojemnikach stalowych, betonowych, z tworzyw sztucznych, bębnach lub w workach foliowych z tworzyw sztucznych o grubości powyżej 0,5 mm (§ 23).

Ustawodawca z myślą o zachowaniu bezpieczeństwa ekologicznego wprowadził również wiele ograniczeń dotyczących lokalizacji składowisk odpadów promieniotwórczych. Według § 36 cytowanego powyżej rozporządzenia składowiska te lokalizuje się, buduje, eksploatuje i zamyka w sposób umożliwiający otrzymanie, w przypadku składowiska powierzchniowego 500 lat, a składowiska głębokiego 10 000 lat przez osoby ogółu ludności w ciągu roku dawki skutecznej (efektywnej) ze wszystkich dróg narażenia przekraczającej wartości 0,1 mSv. Składowisk odpadów promieniotwórczych nie można lokalizować m.in. na obszarach występowania lub zagrożonych oddziaływaniem gwałtownych zjawisk takich jak:

1. powódzie o większym prawdopodobieństwie pojawienia się dla wody 500-letniej,
2. zwiększona aktywność sejsmiczna naturalna lub wzbudzona działalnością człowieka,
3. zwiększona aktywność tektoniczna oraz na przebiegu strefy uskoków,
4. przemieszczanie się mas gruntu lub skał; a także na obszarach, na których występuje:
5. osiadanie lub zapadanie się terenu,
6. intensywna erozja wodna i wiatrowa,
7. w obrębie obszarów aglomeracji miejskich i skupionego osadnictwa,
8. w strefach ochronnych ujęć wody i obszarach ochronnych zbiorników śródlądowych,
9. w strefach zasilania głównych użytkowych zbiorników wód podziemnych (§ 38)³³.

Międzynarodowy obrót odpadami niebezpiecznymi i promieniotwórczymi

Poza odpowiednią gospodarką odpadami niebezpiecznymi i promieniotwórczymi bardzo ważną kwestią w przeciwdziałaniu ekoterroryzmowi jest przestrzeganie zasad w zakresie przemieszczania się tych odpadów zarówno w skali międzynarodowej jak i wewnątrz kraju. Najważniejszym instrumentem prawnym określającym globalną politykę transgranicznego obrotu odpadami niebezpiecznymi oraz zarządzania nimi w sposób bezpieczny dla ludzi i środowiska jest Konwencja Bazylejska z dnia 22 marca 1989 r. o kontroli transgranicznego przemieszczania i usuwania odpadów niebezpiecznych. Pod-

³³ *Ibidem*.

stawową zasadą tej konwencji jest dążenie do maksymalnej redukcji wytwarzania odpadów niebezpiecznych i innych, zarówno pod kątem ich ilości, jak i potencjalnego zagrożenia. W myśl kolejnej zasady postępowania z tymi odpadami – jeżeli ich wytwarzanie jest nie do uniknięcia, powinny być one usuwane tak blisko źródła ich wytwarzania, jak to możliwe. Na eksport odpadów niebezpiecznych Konwencja zezwala tylko wtedy, gdy państwo wysyłające odpady nie dysponuje możliwościami technicznymi, niezbędnymi urządzeniami lub odpowiednimi składowiskami do usuwania danych odpadów w sposób wydajny i bezpieczny dla środowiska, lub gdy odpady te są potrzebne jako surowiec do przemysłowego recyklingu lub odzysku w państwie importującym. Natomiast zasady postępowania z odpadami radioaktywnymi, w tym też kwestie dotyczące ich przemieszczania zostały zawarte w Agendzie 21. Ze względu na wagę problemu Agenda zaleca współpracę państwa z organizacjami międzynarodowymi, w ramach której należy wprowadzić kodeks postępowania przy przewozach tychże odpadów przez granice, a także nadzorować te działania wspólnie z organizacjami międzynarodowymi zajmującymi się różnymi rodzajami transportu³⁴.

Realizując wymagania konwencji bazylejskiej, procedury nadzoru i kontroli międzynarodowego obrotu odpadami przyjęte w państwach Unii Europejskiej są oparte o przepisy rozporządzenia (WE) Nr 1013/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 14 czerwca 2006 r. w sprawie przemieszczania odpadów³⁵. Rozporządzenie to wprowadziło rozbudowany system nadzoru nad transgranicznym przemieszczaniem odpadów, różniąc procedury w zależności od rodzaju odpadów i miejsca ich przeznaczenia oraz pochodzenia, a także w zależności od tego, czy miały być one przeznaczone do unieszkodliwiania czy do operacji odzysku. Generalną zasadą było wprowadzenie obowiązku zawiadomienia właściwych organów poszczególnych państw przed przystąpieniem do przesyłania odpadów, tak by organy te uzyskały pełną informację o rodzaju odpadów, celu przemieszczania oraz planowanych operacjach unieszkodliwiania lub odzysku odpadów³⁶.

W związku z wejściem w życie rozporządzenia 1013/2006 niezbędne było w prawodawstwie polskim uchwalenie ustawy z dnia 29 czerwca 2007 r. o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów³⁷. Ustawa reguluje zagadnienia pozostawione w prawie UE do rozstrzygnięcia w poszczególnych krajach członkowskich, takie jak np. określenie kompetentnej władzy (tzw. organu właściwego), wyznaczenie urzędów celnych wwozu i wywozu, rozstrzygnięcie kwestii proceduralnych itd. W ustawie zawarta jest definicja odbiorcy odpadów sprowadzonych nielegalnie (art. 2 ust. 1 pkt 4), którym jest *odbiorcą każda osoba fizyczna, prawna lub jednostka organizacyjna, do których zostały przemieszczone nielegalnie odpady; domniemywa się, że władający powierzchnią ziemi, na której znajdują się nielegalnie przemieszczone odpady jest odbiorcą odpadów sprowadzonych nielegalnie*. Organem upoważnionym do podejmowania decyzji w sprawach międzynarodowego przemieszczania odpadów jest Główny Inspektor Sanitarny. Z kolei zadania oraz właściwość Służby Celnej, organów Straży Granicznej i Inspekcji Transportu Drogowego oraz wojewódzkich inspektorów ochrony środowiska w zakresie nadzoru nad międzyna-

³⁴ J. Ciechanowicz, *Międzynarodowe prawo ochrony środowiska*, Warszawa 1999, s. 136-142.

³⁵ Rozporządzenia (WE) Nr 1013/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 14 czerwca 2006 r. w sprawie przemieszczania odpadów (Dz. Urz. UE L. 2006, Nr 190, poz. 1).

³⁶ M. Górski, *Międzynarodowy obrót odpadami*. Wystąpienie wygłoszone w trakcie sesji naukowej „Międzynarodowy obrót odpadami” w Szczecinie 21 listopada 2007 r. (<http://www.zielona-gora.po.gov.pl/index.php?id=26>), s. 12-13.

³⁷ Ustawy z dnia 29 czerwca 2007 o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów (Dz. U. 2007, Nr 124, poz. 859), dalej jako ustawa o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów.

rodowym obrotem odpadami, w szczególności dotyczące egzekwowania przepisów, określają przepisy odrębne. Organy te współdziałają w zakresie międzynarodowego przemieszczania odpadów oraz zapobiegają nielegalnemu międzynarodowemu przemieszczaniu odpadów, w szczególności przez wymianę informacji i doświadczeń, w tym w zakresie klasyfikacji towarów jako spełniających przesłanki do uznania ich za odpady³⁸.

Zezwolenie na międzynarodowe przemieszczanie odpadów ma charakter decyzji administracyjnej. Przed wydaniem zezwolenia na przywóz odpadów z zagranicy na terytorium RP Główny Inspektor powinien wystąpić do wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska, właściwego ze względu na miejsce prowadzenia działalności związanej z gospodarowaniem odpadami, o przedstawienie informacji dotyczącej przestrzegania przez prowadzącego działalność w zakresie odzysku lub unieszkodliwiania odpadów przepisów o ochronie środowiska. Główny Inspektor powinien także wystąpić – do organu właściwego do wydania zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie odzysku - o przekazanie informacji dotyczących zgodności działalności prowadzonej przez odbiorcę odpadów z przepisami prawa regulującymi prowadzenie takiej działalności, w tym w szczególności z przepisami o ochronie środowiska. Główny Inspektor w treści zezwolenia ustala warunki przywozu odpadów oraz określa sposób stwierdzenia wykonania tych warunków. Wydanie zezwolenia na przywóz i na wywóz odpadów może być uzależnione od przedstawienia kopii zezwolenia na gospodarowanie odpadami, pozwoleń na emisję dotyczących instalacji, w której odpady miałyby być poddane odzyskowi albo unieszkodliwieniu, a także decyzji zezwalającej na wytworzenie odpadów albo informacji o wytwarzanych odpadach i sposobach ich zagospodarowania. Pozwala to na skuteczne kontrolowanie legalności obrotu odpadami oraz funkcjonowania instalacji, w których ma zostać dokonany odzysk lub unieszkodliwienie tych odpadów³⁹.

Natomiast kwestie przemieszczania odpadów radioaktywnych reguluje ustawa prawo atomowe. Według artykułu 62 prowadzenie takiej działalności wymaga zgody i zezwolenia wydanego przez Prezesa Agencji, a w szczególności dotyczy to wywozu z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej odpadów promieniotwórczych i wypalonego paliwa jądrowego, przywozu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej odpadów promieniotwórczych i wypalonego paliwa jądrowego z państwa trzeciego oraz tranzytu przez terytorium Rzeczypospolitej Polskiej odpadów promieniotwórczych i wypalonego paliwa jądrowego, przemieszczanych pomiędzy państwami trzecimi, w przypadku, gdy Rzeczpospolita Polska jest pierwszym państwem członkowskim. Warunkiem wydania zezwolenia jest wydanie przez właściwy organ państwa członkowskiego będącego państwem tranzytu zgody na tranzyt odpadów promieniotwórczych lub wypalonego paliwa jądrowego oraz wydanie przez właściwy organ państwa przeznaczenia zgody na przywóz na jego terytorium odpadów promieniotwórczych lub wypalonego paliwa jądrowego, a także złożenie przez posiadacza zobowiązania do przyjęcia odpadów promieniotwórczych i wypalonego paliwa jądrowego w sytuacji, gdy przemieszczenie nie będzie mogło być ukończone oraz do pokrycia kosztów związanych z nieukończeniem przemieszczenia. Zakazany jest przywóz na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wypalonego paliwa jądrowego oraz odpadów promieniotwórczych w celu składowania. Prezes Agencji jest zobowiązany do niezwłocznego poinformowania Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Komendanta Głównego Straży Granicznej i Szefa Służby Celnej o wydaniu zezwolenia i zgody lub podjęciu decyzji o przerwaniu przemieszczenia w przypadku naruszenia warunków jego przepro-

³⁸ M. Górski, *op. cit.*, s. 67.

³⁹ *Ibidem*, s. 68.

wadzenia określonych w przepisach prawa, zezwoleniu lub zgodzie⁴⁰. Tryb postępowania w sprawie udzielania zezwolenia i zgody określa Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 października 2008r. w sprawie udzielania zezwolenia oraz zgody na przywóz na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, wywóz z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i transport przez to terytorium odpadów promieniotwórczych i wypalonego paliwa jądrowego⁴¹.

Ważną kwestią w problematyce transgranicznego przemieszczania odpadów jest zgodna z przepisami prawa organizacja nadzoru i kontroli przemieszczania odpadów w sposób, który uwzględni potrzebę zachowania, ochrony i poprawy jakości środowiska i zdrowia ludzi. Na potrzeby transgranicznego przemieszczania odpadów stosuje się różnorodne klasyfikacje odpadów, funkcjonuje podział na dwie listy odpadów:

— Lista zielona – załącznik III do rozporządzenia 1013/2006, do której zaliczamy odpady inne niż niebezpieczne np. złom metali, makulatura, stłuczka szklana, tworzywa sztuczne

— Lista bursztynowa – załącznik IV do rozporządzenia 1013/2006 czyli odpady niebezpieczne np. pestycydy, azbest, akumulatory ołowiowe, oleje przepracowane⁴².

Wyróżniane są również odpady komunalne czyli odpady wytwarzane w gospodarstwach domowych lub podobne odpady z innych źródeł oraz odpady spoza listy wymienione na liście zielonej lub bursztynowej⁴³.

Poważnym problemem w ochronie bezpieczeństwa ekologicznego jest nielegalny obrót odpadami także niebezpiecznymi i promieniotwórczymi. Według art. 24 ustawy o międzynarodowym obrocie odpadami Główny Inspektor Sanitarny prowadzi postępowania w sprawie nielegalnego przemieszczania odpadów w celu ich zwrotu do państwa wysyłki lub zagospodarowania na terenie kraju. Po stwierdzeniu nielegalnego międzynarodowego przemieszczania odpadów Główny Inspektor Ochrony Środowiska wszczyna z urzędu postępowanie administracyjne i wzywa odbiorcę odpadów sprowadzonych nielegalnie do odesłanie tych odpadów do kraju wysyłki albo określenia sposobów ich zagospodarowania na terenie kraju. W drodze decyzji określa on termin i szczegółowe warunki wykonania zwrotu odpadów do kraju wysyłki lub zagospodarowania odpadów na terenie kraju⁴⁴.

W Polsce w 2008 r. ogółem w wyniku przeprowadzonych postępowań wydano 326 decyzje zezwalające na przywóz odpadów do kraju, w tym 304 w ramach przemieszczania wewnątrzwspólnotowego. Zdecydowana większość zezwoleń na przywóz odpadów do Polski dotyczyła odpadów z listy zielonej (złom metali, makulatura, stłuczka szklana, tworzywa sztuczne). Tylko 26 decyzji dotyczyło przywozu odpadów niebezpiecznych, w tym 21 z krajów UE⁴⁵. W 2009 r. wykryto 23 przypadki nielegalnego przywozu odpadów do Polski, w tym 13 dotyczyło przywozu odpadów z listy zielonej (głównie złomu, odpadów gumy i odpadów tworzyw)⁴⁶. Z powyższych danych wynika, iż skala

⁴⁰ Art. 62 ustawy Prawo atomowe.

⁴¹ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 października 2008 r. w sprawie udzielania zezwolenia oraz zgody na przywóz na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, wywóz z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i transport przez to terytorium odpadów promieniotwórczych i wypalonego paliwa jądrowego (Dz. U. 2008, Nr 219, poz. 1402).

⁴² Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1013/2006 z dnia 14 czerwca 2006 w sprawie przemieszczania odpadów (Dz. Urz. UE L 190 z 12.07.2006 r.).

⁴³ A. Zielińska, *Oszacowanie ilości nielegalnie przewożonych odpadów w Polsce oraz powiecie zgorzeleckim. Projekt współfinansowany z ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Polska-Saksonia 2007-2013*, Jelenia Góra 2011, s. 56.

⁴⁴ Art. 24 ustawy o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów.

⁴⁵ A. Zielińska, *op. cit.*, s. 27.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 63.

wwozu odpadów niebezpiecznych do Polski jest niewielka w porównaniu z odpadami innymi niż niebezpieczne.

Potencjalne zagrożenia ekoterrorystyczne związane z odpadami niebezpiecznymi i promieniotwórczymi w Polsce

Sukcesywna degradacja środowiska oraz ciągle pomniejszanie się zasobów wodnych pod względem ich jakości jest skutkiem traktowania przestępstw przeciw środowisku w sposób pobłażliwy przez społeczeństwo podobnie jak wymiar sprawiedliwości, mający w przeszłości tendencję do klasyfikowania tych czynów jako zachowań o niskiej szkodliwości społecznej. Odmiana tego stanu rzeczy spowodowana została dopiero przez pojawienie się możliwości ataków terrorystycznych skierowanych przeciw środowisku naturalnemu⁴⁷.

Wraz z wejściem do Unii Europejskiej Polska narażona została na nowe zagrożenia ekologiczne takie jak napływ odpadów z innych państw członkowskich. *Dumping* odpadów do Polski jest zjawiskiem powszechnym pomimo prawa do powstrzymywania tej aktywności w okresie przejściowym. W 2005 r. w województwie zachodniopomorskim Straż Graniczna cofnęła aż 600 nielegalnych transportów odpadów z Niemiec⁴⁸.

Zagrożenia dla środowiska naturalnego wynikają też z cywilnej i militarnej działalności człowieka, w tym w zakresie energetyki nuklearnej i składowania odpadów radioaktywnych⁴⁹. Nadzór nad technologią jądrową i jej zagrożeniami w Polsce jest sprawowany przez Zakład Atomistyki. Obejmuje on wszystkie technologie jądrowe, łącznie z wykorzystywanymi przy badaniu szczelności rur i radioterapii. Przemysł jądrowy w Polsce zdaje się być poddany lepszej kontroli i przejrzystości niż przemysł chemiczny, w którym możliwa jest zmiana procesów. Zachowanie odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa utrudnia też fakt niskiej świadomości ekologicznej i słabej egzekucji prawnej w tej materii⁵⁰. Dlatego tak ważne jest odpowiednie zagospodarowanie odpadów promieniotwórczych.

Walka z ekoterroryzmem

Prawo międzynarodowe stało się pierwszym poważnym instrumentem ochrony środowiska i promocji bezpieczeństwa ekologicznego oraz walki z terroryzmem. Bezpieczeństwo to można rozumieć jako zabezpieczenie przez każde państwo życia i zdrowia swoich obywateli, a także swoich zasobów naturalnych przed szkodami oraz zagrożeniami, których źródłem jest zanieczyszczenie środowiska⁵¹, w tym też spowodowane odpadami niebezpiecznymi.

Kwestię europejskiego bezpieczeństwa ekologicznego poruszono pierwszy raz na spotkaniu państw uczestniczących w Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE) w 1975 r. Akt Końcowy KBWE obliguje państwa europejskie, w tym także Polskę do wdrażania rozwoju i zastosowanie prawa międzynarodowego, jako środka zachowania środowiska, nie pomijając przy tym praktyk i zasad odnoszących się do kwestii

⁴⁷ U. Szymańska, E. Zębek, K. Krassowski, *op. cit.*, s. 254.

⁴⁸ J. Koch, J. Sukmann *Das EG-Umweltrecht Und Seine Umsetzung In Deutschland Und Polen*, Baden-Baden 2005, s. 73-79.

⁴⁹ J. Ciechanowicz-McLean (red.), *op. cit.*, s. 16.

⁵⁰ S. Kozłowski, *Przyszłość ekorozwoju*, Lublin 2005, s. 171.

⁵¹ J. Ciechanowicz-McLean (red.), *op. cit.*, s. 15.

jego zanieczyszczenia w sposób wyrządzający szkody również poza granicami kraju, którego jurysdykcja obejmuje takie działania. Celem tego aktu jest ograniczenie zagrożeń środowiska mających daleko idące w czasie skutki powodowanych w sposób świadomy i nie świadomy. Układ moskiewski z dnia 5 sierpnia 1963 r. zobowiązuje państwa do powstrzymania się od dokonywania prób nuklearnych mogących powodować zagrożenie dla środowiska poza terytorium danego kraju⁵².

Międzynarodowe działania na rzecz bezpieczeństwa ekologicznego poparte są słuszną tezą, że jedynie wspólne, świadome działania mogą zapewnić pożądany efekt. Ów rodzaj bezpieczeństwa interpretować można jako ochronę zdrowia oraz życia obywateli oraz zasobów naturalnych przed zagrożeniami i szkodami, źródłem których jest zagrożenie środowiska⁵³.

Zadaniami o najistotniejszym znaczeniu dla bezpieczeństwa ekologicznego są zapewnienie energii i żywności jak również niwelacja zakłóceń ekosystemu. Są to zadania konieczne do zachowania środowiska na poziomie niezbędnym do rozwoju i przetrwania człowieka, a wynikają one bezpośrednio z jego działalności np. poprzez składowanie odpadów nuklearnych. Jednym z pierwszych poważnych instrumentów ochrony środowiska i bezpieczeństwa ekologicznego są regulacje międzynarodowe w tym zakresie. Niejednokrotnie były one podstawą przy tworzeniu umów międzynarodowych dotyczących użycia broni biologicznej, chemicznej, a także ochrony zasobów naturalnych⁵⁴.

Do zwalczania terroryzmu ekologicznego generalnie stosuje się regulacje dotyczące zwalczania terroryzmu sensu stricto, głównie Europejską konwencję o zwalczaniu terroryzmu utworzoną w dniu 27 stycznia 1977 r. w Strasburgu po auspicjach Rady Europy. Państwa, które podpisały tę konwencję nie ignorują społecznego zaniepokojenia wywołanego nasilającymi się przypadkami terroryzmu. Istnieje wśród nich przekonanie o skuteczności ekstradycji jako narzędzia walki z nim. Może ona dotyczyć poważnych zamachów na życie i zdrowie jak również działań przeciw bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego w tym bezprawnego przejęcia władztwa nad statkiem powietrznym. Przepisy konwencji dotyczą również zwalczania użycia broni chemicznej, jądrowej a także biologicznej⁵⁵.

Dużą pomoc w zakresie zwalczania terroryzmu przyniosłoby sukcesywne wprowadzanie przepisów dotyczących walki z jego finansowaniem, bowiem liczba ataków terrorystycznych i ich skuteczność w wielkim stopniu jest zależna od ilości środków finansowych pozyskiwanych przez terrorystów. Konwencja o zwalczaniu terroryzmu obliuguje państwa – strony do stosowania jurysdykcji karnej zgodnej z ich prawem wewnętrznym względem przestępstw popełnionych na ich terytorium, na pokładach statków powietrznych i pływających pod banderą danego państwa a także przez jego obywatela przy uwzględnieniu norm prawa międzynarodowego⁵⁶.

Sankcje karne jako element walki z ekoterroryzmem w Polsce w odniesieniu do odpadów niebezpiecznych i promieniotwórczych

W celu ograniczenia ewentualnego wykorzystania odpadów niebezpiecznych i promieniotwórczych w działaniach ekoterrorystycznych w prawodawstwie polskim

⁵² J. Ciechanowicz-McLean, *Międzynarodowe...*, op. cit., s. 71.

⁵³ W. Radecki, op. cit., s. 9.

⁵⁴ K. Żukrowska, M. Grącik, *Bezpieczeństwo międzynarodowe, teoria i praktyka*, Warszawa 2006, s. 76.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 72-73.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 73.

wprowadzono wiele sankcji karnych w zakresie ich gospodarowania i obrotu międzynarodowego.

Wytwórcy i posiadacze odpadów, którzy niewłaściwie postępują z odpadami niebezpiecznymi podlegają odpowiedzialności karnej. Sankcje karne za naruszenie obowiązków przez posiadacza odpadów prowadzącego odzysk lub unieszkodliwianie odpadów regulują przepisy art. 13 ust. 6-9 ustawy o odpadach. Polegają one na wstrzymaniu działalności w przypadku kiedy posiadacz np. prowadzi odzysk lub unieszkodliwianie odpadów poza instalacjami lub urządzeniami spełniającymi określone wymagania lub w instalacjach nie spełniających tych wymagań czy dopuszcza do mieszania różnych rodzajów odpadów niebezpiecznych lub odpadów niebezpiecznych z odpadami innymi niż niebezpieczne⁵⁷. Posiadacz odpadów, który bezprawne czyli poza spalarnią termicznie przekształca odpady niebezpieczne zawierających silnie toksyczne substancje np. dioksyne i furany, PCB, metale ciężkie, a także drobnoustroje chorobotwórcze, podlega karze aresztu albo grzywny (art. 71 ustawy o odpadach). Sankcje karne za naruszenie przepisów ochrony środowiska są także przedmiotem regulacji rozdziału XXII k.k.⁵⁸ „Przestępstwa przeciwko środowisku”. Według Bojarskiego przepisy tego rozdziału dotyczące odpadów mają charakter penalizujący polegający na spowodowaniu zanieczyszczeń oraz naruszenie przepisów o ochronie przed odpadami i promieniowaniem (art. 182-186)⁵⁹. Przestępstwa z art. 183 k.k. stanowią o zanieczyszczaniu środowiska przez niezgodne z przepisami postępowanie z odpadami. *Niezgodne z przepisami postępowanie z odpadami może polegać na ich składowaniu, usuwaniu, przetwarzaniu, dokonywaniu odzysku, unieszkodliwianiu albo transportowaniu w takich warunkach lub w taki sposób, że może to zagrozić życiu lub zdrowiu człowieka lub spowodować istotne obniżenie jakości wody, powietrza lub powierzchni ziemi lub zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach*⁶⁰.

Ustawodawca uwzględnił także sankcje karne za nieprzestrzeganie przepisów dotyczących międzynarodowego obrotu odpadami. Wśród wykroczeń wyróżniono czyny polegające na:

- nieprzedłożeniu uprawnionym organom lub osobom dokumentów lub informacji wymaganych w międzynarodowym przemieszczaniu odpadów
- niewykonaniu decyzji nakazującej odesłanie odpadów, przywiezionych na teren kraju, do kraju wysyłki lub określającej sposób zagospodarowania tych odpadów na terytorium kraju.

Czyny te są zagrożone karą aresztu albo grzywny (art. 31 ustawy o międzynarodowym obrocie odpadów). Ustawa uwzględnia także sankcje administracyjne w postaci administracyjnych kar pieniężnych. Zgodnie z art. 32-35 tejże ustawy wojewódzki inspektor Ochrony Środowiska nakłada na odbiorcę odpadów przywiezionych nielegalnie bez dokonania zgłoszenia, w drodze decyzji, karę pieniężną w wysokości od 50 000 zł do 300 000 zł. Natomiast wysłanie odpadów bez dokonania zgłoszenia grozi wysyłającemu karę pieniężną w wysokości od 50 000 zł do 300 000 zł⁶¹.

W zakresie niezgodnego z przepisami prawa przemieszczania odpadów promieniotwórczych sankcje karne zostały zawarte w ustawie prawo atomowe. Według art. 123 tejże ustawy kierownikowi jednostki organizacyjnej, który bez wymaganego zezwolenia

⁵⁷ Radecki, *op. cit.*, s. 135-136.

⁵⁸ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 Kodeks karny (Dz. U. 1997, Nr 88, poz. 553 z późn. zm.).

⁵⁹ M. Bojarski, M. Filar, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 2004, s. 123.

⁶⁰ L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2004, s. 142.

⁶¹ Radecki, *op. cit.*, s. 73.

lub wbrew jego warunkom, albo bez wymaganego zgłoszenia dokonuje przywozu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, wywozu z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub tranzytu przez to terytorium odpadów promieniotwórczych lub wypalonego paliwa jądrowego Główny Inspektor Dozoru Jądrowego wymierza karę pieniężną w wysokości nieprzekraczającej pięciokrotności kwoty przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w roku kalendarzowym poprzedzającym popełnienie czynu, ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego na podstawie art. 20 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z funduszu Ubezpieczeń Społecznych⁶².

W 2009 r. wojewódzcy inspektorzy ochrony środowiska wydali ogółem 43 decyzje nakładające na podmioty administracyjne kary pieniężne z tytułu naruszeń przepisów międzynarodowego przemieszczania odpadów na łączną kwotę 3.112,5 tys. zł. Dotyczyły one zarówno naruszeń warunków decyzji, jak i nielegalnego międzynarodowego przemieszczania odpadów⁶³. Kary te dotyczyły najczęściej odpadów komunalnych a nie niebezpiecznych i promieniotwórczych.

Zakończenie

Odpady niebezpieczne i promieniotwórcze ze względu na to, że zawierają wiele substancji toksycznych bez wątpienia mogą stać się potencjalnym narzędziem dla działań ekoterrorystycznych, skutkiem czego może być katastrofalne skażenie zasobów środowiska użytkowanych przez człowieka. Najczęstszym celem mogą być zasoby wodne, ponieważ są one zasobem strategicznym, bez którego nie może funkcjonować człowiek ani rozwijać się gospodarka⁶⁴. Istnieje wiele przykładów działań terrorystycznych wobec środowiska, w tym na zasoby wodne. W 1972 r. w Chicago członkowie neonazistowskiej grupy Porządek Wschodzącego Słońca zostali aresztowani podczas próby skażenia źródła wody pitnej przy pomocy bakterii *Salmonella typhi*, powodującej dur brzuszny⁶⁵. Z kolei w 1992 r. ujawniono skażenie cyjankiem potasu zbiornika z wodą pitną znajdującego się w tureckiej bazie Sił Powietrznych w Stambule. Sprawcą okazała się Patriotyczna Unia Kurdystanu⁶⁶. W latach 1934-1945 odnotowano 8 ataków terrorystycznych na zasoby wodne, podczas gdy w latach 1965-2007 liczba podobnych zdarzeń wyniosła już 50 w skali światowej⁶⁷. Świadczyć może o tym chociażby nieudana akcja powiązana z atakami 11 września 2001 r. mająca polegać na wpuszczeniu do systemu wodociągów botuliny przez przepukionego strażnika, co spowodowałoby skutki porównywalne do zatrucia wody dwudziestoma tonami cyjanku potasu⁶⁸.

Zagrożenia dla zasobów środowiska, w tym też zasobów wodnych, ze strony odpadów niebezpiecznych i promieniotwórczych mają dwojaki charakter: wewnętrzny i zewnętrzny. Pierwszy wynika z nieprawidłowej gospodarki tymi odpadami w kraju a drugi z nielegalnego przywozu odpadów do Polski z innych krajów. W prawodawstwie polskim ustawodawca ściśle określił zasady postępowania z tymi odpadami, poczynawszy od ich

⁶² Art. 123 ustawy Prawo atomowe, Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2004, Nr 39, poz. 353, z późn. zm.).

⁶³ A. Zielińska, *op. cit.*, s. 57.

⁶⁴ Zobacz więcej: E. Zębek, *Rola zasobów wód czystych w rozwoju gospodarczym*, „Ochrona środowiska” 2002, nr 1, s. 38-45.

⁶⁵ J. Adamski, *Nowe technologie w służbie terrorystów*, Warszawa 2007, s. 79.

⁶⁶ J. Adamski, *op. cit.*, s. 178.

⁶⁷ Na podstawie P. H. Gleick, *Water Conflict Chronology. Data from the Pacific Institute for Studies in Development, Environment, and Security database on Water and Conflict (Water Brief)*, November 2008.

⁶⁸ K. Mrozwicz, *Nowy terror*, „Polityka” 2004, nr 13, s. 52.

wytwarzania, transportu i magazynowania po metody odzysku i unieszkodliwiania. Jednakże aby zasady te były w pełni przestrzegane potrzebne są rygorystyczne sankcje karne pełniące funkcję prewencyjną w ochronie środowiska.

Nałożenie surowych kar na wytwórców i posiadaczy odpadów za naruszenie przepisów ochrony środowiska w postępowaniu z odpadami niebezpiecznymi i promieniotwórczymi w postaci administracyjnych kar pieniężnych, grzywny lub aresztu, może przyczynić się do zaniechania przez nich takich działań w przyszłości lub być przestrożą dla innych, co w pewnym stopniu pozwoli zminimalizować negatywny wpływ tych odpadów na środowisko, a tym samym i na człowieka⁶⁹.

Niestety istnieje jeszcze wiele przypadków składowania odpadów niebezpiecznych w miejscach do tego celu nie przeznaczonych czy prób nielegalnego przywozu toksycznych odpadów do Polski. W takiej sytuacji nasuwa się pytanie, czy sankcje karne nie są zbyt niskie, skoro nie *odstraszą* sprawców takich działań. Czy takie postępowanie nie wynika też z niskiej świadomości społecznej o zagrożeniach jakie niosą ze sobą odpady niebezpieczne, a tym bardziej promieniotwórcze? Nie wspominając o fakcie możliwości masowego i celowego wykorzystania składników tych odpadów do ataków ekoterrorystycznych. Chociaż pozbycie się odpadów w lesie lub w innym miejscu do tego celu nieprzeznaczonym czy *podrzucenie* ich innemu krajowi też można rozpatrywać w aspekcie działania celowego, które pozwoli na uniknięcie kosztów związanych z prawidłowym i zgodnym z prawem ich unieszkodliwieniem.

Zagrożenie ekoterroryzmem z wykorzystaniem różnych substancji chemicznych, również mogących pochodzić z odpadów niebezpiecznych czy promieniotwórczych może stać się dużym problemem w przyszłości dla zachowania bezpieczeństwa ekologicznego. W związku z tym powinno kłaść się nacisk na analizowanie i prognozowanie możliwych zagrożeń i możliwych środków, jakimi mogą posłużyć się terroryści, monitorowanie ich przepływu oraz ograniczenie do nich dostępu⁷⁰. Prawidłowa gospodarka odpadami niebezpiecznymi i promieniotwórczymi, rygorystyczne sankcje karne za nieprzestrzeganie przepisów prawa w tym zakresie i zaostrzone kontrole celne ograniczające przywóz tych odpadów do kraju mogą być instrumentami zapobiegającymi skażeniom zasobów środowiska przez te odpady bez względu na to czy działania te były celowe czy wynikały raczej z niskiej świadomości społecznej.

SUMMARY

Hazardous and radioactive waste including many toxic substances are large threat for environment and man as well as the tool for ecoterroristic activity. These threats have twofold character: internal and external. First results with incorrect economy of these wastes in the country and second one with illegal carriage of wastes to Poland from different countries. In Polish legislation the legislator qualified principles of conduct with these wastes: their production, the transportation and storing and also the methods of sal-

⁶⁹ E. Zębek, U. Szymańska, *Sankcje karne jako instrument ochrony środowiska przed odpadami niebezpiecznymi* [w:] *Kryminalistyka i inne nauki pomocnicze w postępowaniu karnym*, red. J. Kasprzak, B. Młodziejowski, Olsztyn 2009, s. 287-297.

⁷⁰ M. Kałużyński, *Bioterroryzm jako zagrożenie dla środowiska i człowieka w świetle obowiązujących regulacji prawnych*, Praca licencjacka wykonana w Katedrze Kryminalistyki i Medycyny Sądowej, Wydziału Prawa i Administracji, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2010.

vage and neutralizing. The rigorous penal sanctions are needed for warnings of these principles. In aim minimalizing ecoterroristic threats should in larger degree analyse and prognose possible threats and possible centres for terrorists, and also monitoring their flow as well as limitation of access to them. Instruments servants this aim can be the correct economy of dangerous and radioactive wastes, the rigorous penal sanctions and the sharpened customs controls restrictive carriage of these wastes to country.

Kryminologiczne aspekty zjawiska ekoterroryzmu

Zamach na World Trade Center w dniu 11 września 2001 r. spowodował, że większość badań i studiów nad terroryzmem zaczęła koncentrować się na źródłach i przejawach terroryzmu islamskiego. Mimo oczywistego faktu, iż właśnie ta odmiana terroryzmu jest słusznie postrzegana jako jedno z podstawowych zagrożeń dla bezpieczeństwa światowego nie należy zapominać, że istnieją jeszcze inne postacie terroryzmu, które, mimo stosunkowo ograniczonego zasięgu, mogą stanowić potencjalne źródła zagrożeń¹. Wydaje się, że do zjawisk, które pozostają na obrzeżu zainteresowań zarówno nauk kryminologicznych jak i agend formalnej kontroli społecznej należy ekoterroryzm. Zjawisko to było postrzegane jako marginalne przede wszystkim z powodu niskiego stopnia zagrożenia dla bezpieczeństwa międzynarodowego². Perspektywa globalna przesłoniła zatem perspektywę lokalną. Okazało się jednak, że niektóre formy terroryzmu niosą ze sobą poważne niebezpieczeństwa pomimo braku aspektu transnarodowego. Obecnie jednak można obserwować stopniową zmianę percepcji tego zjawiska, które coraz częściej staje się przedmiotem zainteresowań służb policyjnych i ośrodków naukowych. Trzeba też pamiętać o tym, że szeroko rozumiana problematyka ekologiczna posiada ważny wymiar polityczny. Mimo, iż problem przemocy stosowanej przez radykalne organizacje ekologiczne jest przede wszystkim problemem krajów anglosaskich takich jak USA i Wielka Brytania, a także Kanady warto uwzględnić, że również w Polsce istnieją środowiska ekologiczne, które potrafiły manifestować zachowania ludzko podobne do zachowań stosowanych przez radykalnych ekologów w państwach zachodnich. Uwaga ta jest aktualna zwłaszcza w kontekście deklarowanych planów budowy w naszym kraju sektora energetyki jądrowej.

Proces definiowania ekoterroryzmu nie jest prosty. Jak wiadomo już samo określenie treści pojęcia terroryzmu jest niezmiernie skomplikowane³. Przede wszystkim należy zaznaczyć, że istnieje istotna różnica pomiędzy ekoterroryzmem a terroryzmem ekologicznym. Podobieństwo przywołanych terminów ma charakter pozorny. Przyjmuje się, że terroryzm ekologiczny to „wprowadzenie do atmosfery, wody lub gruntu, w tym także do mórz strefy terytorialnej, substancji zagrażającej zdrowiu ludzi lub zwierząt albo środowisku naturalnemu, jeśli zachowanie to pozostaje w związku z działaniem indywidualnym lub zbiorowym, których celem jest poważne zakłócenie porządku publicznego poprzez

¹ Jak trafnie zauważył M. Madej: *W ostatnich latach uzasadnienia dla terroryzmu dostarczały także inne ideologie, koncepcje i programy. Stale rozwijał się single issue terrorism – działalność terrorystyczna zmierzająca do osiągnięcia sprecyzowanego celu politycznego, np. wprowadzenia zakazu aborcji czy ustaw proekologicznych.* Zob. M. Madej, *Zagrożenia asymetryczne dla bezpieczeństwa państw obszaru transatlantyckiego*, Warszawa 2007, s. 154.

² *Ibidem*, s. 155.

³ W tym miejscu warto wspomnieć, że istnieje ponad 100 definicji terroryzmu. Oprócz pojęć będących wytworami nauki, poszczególne służby policyjne i specjalne posługują się własnymi „operacyjnymi” definicjami stanowiącymi odzwierciedlenie specyfiki działalności danej instytucji. Ponadto w grę wchodzi określenia normatywne obecne w licznych aktach zarówno prawa krajowego jak i międzynarodowego.

zastraszenie lub terror”⁴. Przykładem działań noszących znamiona terroryzmu ekologicznego była niewątpliwie polityka reżimu Saddama Husajna podczas wojny w Zatoce, w ramach której zdecydowano się wpuścić do oceanu tysiące litrów ropy naftowej powodując tym samym katastrofę ekologiczną⁵.

Wydaje się zatem, że definicja ekoterroryzmu określająca to zjawisko jako stosowanie przemocy w celu wprowadzenia w życie doktryn ekologicznych, ale również „dokonywanie zniszczeń w środowisku naturalnym i stosowanie zagrożeń”⁶ jest zbyt szeroka. Drugi człon przywołanej wyżej definicji dotyczący powodowania zniszczeń w przyrodzie odnosi się tylko do terroryzmu ekologicznego. Pogląd ten jest uprawniony choćby z tego powodu, że intencją ekoterrorysty nie jest destrukcja środowiska naturalnego lecz jego ochrona przed lekkomyślną i instrumentalną działalnością człowieka.

Punktem odniesienia do podjęcia prób zdefiniowania ekoterroryzmu może być przedstawienie klasyfikacji terroryzmu na podstawie nurtów ideowych lub politycznych, w obrębie których funkcjonują poszczególne ugrupowania terrorystyczne⁷. Biorąc pod uwagę wymienione wyżej kryterium można wskazać terroryzmy o zabarwieniu rewolucyjnym, anarchistyczno-lewackim, separatystyczno-narodowościowym, nacjonalistycznym, narodowowyzwoleńczym, fundamentalistyczno-religijnym wreszcie terroryzm o ograniczonym polu konfliktu tzw. *one-issue terrorism*⁸. Ostatnia z wymienionych kategorii wprost odnosi się do ekoterroryzmu.

Przyjmuje się, że terroryzm o ograniczonym polu konfliktu charakteryzuje się zawężeniem celów, przy czym cele te mają zazwyczaj charakter partykularny, pozbawiony szerszego kontekstu międzynarodowego. Pogląd ten można uzasadnić poprzez wskazanie argumentacji, iż „Terroryzm jednej sprawy różni się od tradycyjnego prawicowego czy lewicowego terroryzmu tym, że ekstremiści grupy jednej sprawy próbują rozwiązać konkretną kwestię, niż wywołać szersze polityczne zmiany”⁹. Jak podnosi G. Davidson Smith pod pojęciem terroryzmu jednej sprawy należy rozumieć „(...) wojujący ekstremizm grup bądź jednostek sprzeciwiających się odczuwanemu przez nich złu lub krzywdzie związanej z działaniami rządów czy też brakiem odpowiednich działań. Zazwyczaj trzy sprawy postrzegane są jako jego źródło: prawa zwierząt, ochrona środowiska i aborcja”¹⁰.

Najczęściej w związku z pojęciem *one-issue terrorism* wymienia się oprócz ekoterroryzmu działalność radykalnych ruchów antyaborcyjnych. Warto zauważyć, że wymienione zjawiska korespondują z typologią rozróżniającą terroryzm wewnętrzny i międzynarodowy. W tym ujęciu ekoterroryzm należałoby zakwalifikować jako jeden z przejawów działalności terrorystycznej ograniczonej do terytorium jednego państwa. Z tego też względu FBI uznaje ekoterroryzm jako odmianę terroryzmu wewnętrznego¹¹.

⁴ K. Indeck, W sprawie definicji normatywnej terroryzmu [w:] *Przestępczość zorganizowana. Świadek koronny. Terroryzm w ujęciu praktycznym*, red. E. W. Pływaczewski, Warszawa 2005, s. 284.

⁵ Saddam Husajn (...) nie zawahał się wlać bilionów barylek ropy naftowej do Zatoki (...) tworząc nową formę terroryzmu – terroryzm ekologiczny. Por. K. Jałoszyński, *Współczesny wymiar antyterroryzmu*, Warszawa 2008, s. 69.

⁶ Zob. B. Hołyst, *Terroryzm. Tom 1*, Warszawa 2009, s. 559.

⁷ Zob. szerzej T. Aleksandrowicz, *Terroryzm międzynarodowy*, Warszawa 2008, s. 24.

⁸ *Ibidem*, s. 24.

⁹ Jest to jak się wydaje interpretacja obowiązująca w kręgach amerykańskiej administracji. Zob. szerzej E. Posłuszna, J. Posłuszny, *W obronie życia, zwierząt i środowiska. Terroryzm jednej sprawy na przełomie XX i XXI wieku* [w:] *Terroryzm. Globalne wyzwanie*, red. K. Kowalczyk, W. Wróblewski, Toruń 2006, s. 140.

¹⁰ *Ibidem*, s. 141.

¹¹ Według oficjalnego stanowiska FBI terroryzm wewnętrzny określa się jako: *unlawful use, or threatened use, of violence by a group or individual based and operating entirely within the United States (or its territories)*

Z drugiej jednak strony działalność radykalnych organizacji ekologicznych wykazuje coraz silniejsze tendencje do działań na arenie międzynarodowej. Ponadto jeśli uwzględnić akcje podejmowane np. przez *Greenpeace* polegające na atakowaniu statków rybackich w celu uniemożliwienia im połowów wielorybów na otwartym morzu argument o wyłącznie wewnątrzpaństwowym charakterze działań ekoterrorystów ulega znacznemu osłabieniu¹².

Warto jeszcze zauważyć, że w przypadku terroryzmu o ograniczonym polu konfliktu trudno dostrzec ważny element dotyczący esencji terroryzmu tj. osiągnięcie celu *stricto* politycznego. Opinia znawcy zagadnienia terroryzmu B. Hoffmana, iż „Terroryzm jest tam, gdzie przecinają się polityka i przemoc w nadziei dostarczenia władzy (...). Terroryzm zawsze dotyczy dążenia do władzy: władzy potrzebnej, by dominować i wywierać przymus, zastraszać i kontrolować, a ostatecznie wprowadzić zasadniczą zmianę polityczną”¹³ nie oddaje zatem charakterystycznych właściwości ekoterroryzmu.

Na uwagę zasługuje definicja ekoterroryzmu akcentująca popełnianie aktów przemocy przez grupy ekstremistycznie nastawionych ekologów w celach wymuszania decyzji sprzyjających ochronie środowiska: *use of violence against victims or property by an environmentally oriented group for environmental-political reasons*¹⁴. W nawiązaniu do zaprezentowanej definicji można podnieść zarzut, iż nie uwzględnia się tutaj możliwości popełniania aktów „zielonego” terroru przez pojedynczych osobników, którzy działają z motywów proekologicznych. Ilustracją tego typu sprawcy jest niewątpliwie *casus* Unabombera. Pod tym pseudonimem ukrywał się były wykładowca matematyki uniwersytetu w Berkeley Theodor Kaczynski, który w latach 1978 – 1995 rozsyłał przesyłki zawierające ładunki wybuchowe. Adresatami byli między innymi przedstawiciele świata naukowego. Manifest ideowy Unabombera o charakterze wizjonerskim zawierał wyraźne pierwiastki idei ekologicznych.

W kontekście ekoterroryzmu można spotkać się z licznymi próbami oddania jego istoty poprzez przykładowe wskazanie działań podejmowanych przez ekoterrorystów. Jest to bardzo szeroka grupa rozmaitych zachowań. Wymienia się zatem uwalnianie zwierząt, akty wandalizmu (np. wybijanie szyb, malowanie graffiti, zaklejanie zamków w drzwiach), podpalenia, groźby, niszczenie mienia, pobicia¹⁵.

W świetle powyżej przedstawionych rozważań można zastanowić się nad celowością i zasadnością prób wykreowania definicji ekoterroryzmu. Warto jeszcze wskazać interesujący pogląd K. Indeckiego, który przy okazji analizy normatywnych definicji terroryzmu dostrzegał iż „z zakresu tych definicji konieczne jest wyłączenie działalności organizacji anarchistycznych, lewackich, neofaszystowskich oraz skrajnych ekologów, jak uczyniono to w raporcie Europolu czy konwencji organizacji jedności afrykańskiej”¹⁶.

without foreign direction, committed against persons or property to intimidate or coerce a government, civilian population, or any segment thereof, in furtherance of political or social objectives. Por. www.fbi.gov/news/testimony/threat-of-ecoterrorism (dostęp 10.11.2011 r.).

¹² Jest to zatem odmiana terroryzmu morskiego. Zwraca się przy tym uwagę, iż: *Niektóre działania Greenpeace (...) pozwalają jednak stwierdzić, że jest możliwe przedostanie się z powierzchni morza na pokład nawet dużej jednostki znajdującej się w ruchu. Akcja taka może być przeprowadzona w nocy, sprawcy posługiwali się małowagarytowymi szybkobieżnymi jednostkami pływającymi, których wykrycie przy użyciu pokładowej nawigacyjnej stacji radiolokacyjnej jest niemożliwe lub znacznie utrudnione.* Zob. K. Kubiak, A. Makowski, P. Mikińczuk, *Polska wobec zagrożeń terroryzmem morskim*, Warszawa 2005, s. 122.

¹³ Zob. szerzej B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu*, Warszawa 1999, s. 174.

¹⁴ Zob. szerzej *How Eco-Terrorism Works*, www.science.howstuffworks.com/environmental/green-science (dostęp 09.11.2011 r.).

¹⁵ *Modus operandi* ekoterrorystów zostanie przedstawiony w dalszej części niniejszego opracowania.

¹⁶ K. Indeck, *op. cit.*, s. 293.

Niewątpliwie zatem wyodrębnianie kategorii pojęciowej odnoszącej się do ekoterroryzmu obarczone jest wieloma problemami natury epistemologicznej. Z drugiej jednak strony chyba warto podjąć próbę skonstruowania definicji ekoterroryzmu, która miałaby charakter wyłącznie roboczy.

Z tego też względu wydaje się, że **ekoterroryzm można określić jako nielegalne użycie przemocy lub groźby jej użycia wobec osób lub mienia w celu wywarcia nacisku na podmioty publiczne lub prywatne w sferze działań podejmowanych przez wymienione podmioty odnoszące się do środowiska naturalnego.**

Przedstawiona wyżej koncepcja opiera się na trzech elementach. Pierwszy to wskazanie metod działania określonych jako stosowanie przemocy lub groźby jej użycia. Pojęcia te mają ugruntowane znaczenie zarówno w nauce prawa karnego jak i w kryminologii. Jak wiadomo metody te są typowe dla stanów faktycznych charakterystycznych dla działań terrorystycznych. Określenie nielegalny wskazuje na konieczność zaistnienia konstytutywnego warunku naruszenia norm prawa pozytywnego. Odnosząc się do specyfiki działań noszących znamiona ekoterroryzmu w grę wchodzi naruszenia prawa karnego materialnego.

Adresatem działań w postaci przemocy lub groźb są podmioty publiczne takie jak np. organy administracji, instytucje naukowe ale również podmioty prywatne np. spółki, przedsiębiorstwa prowadzące inwestycje na obszarach, które w opinii radykalnych ekologów powinny być chronione.

Trzeci element odnosi się do celu działania ekoterrorystów. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że osiągnięcie efektu psychologicznego w postaci wywarcia nacisku głównie poprzez zastraszenie zmierza do realizacji celu jakim jest ochrona środowiska naturalnego. Chodzi tutaj głównie o spowodowanie przez przemoc określonych zachowań np. przerwanie prac leśnych, rezygnację z stosowania okrutnych praktyk wobec zwierząt, powstrzymanie się od emitowania zanieczyszczeń, zaniechanie połowów.

Próba opisu przyczyn formowania się radykalnych ruchów ekologicznych, które zaczynają korzystać z przemocy jako narzędzia osiągnięcia celów wymaga odtworzenia poglądów, które mają uzasadniać i legitymować zamachy. Etiologia kryminalna w obszarze przestępczości ekoterrorystycznej powinna zatem uwzględniać koncepcje i ideologie, które legły u podstaw haseł programowych głoszonych przez ekoterrorystów. Wydaje się bowiem, że analiza tych poglądów może pomóc w zrozumieniu motywów i pobudek, którymi kierują się sprawcy. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż podłoże zamachów inicjowanych przez grupy ekoterrorystyczne zawiera silne komponenty ideologiczne. Oznacza to, że rekonstrukcja założeń teoretycznych „zielonego terroru” jest możliwa i potrzebna, gdyż oprócz celu poznawczego może posiadać istotne walory praktyczne.

Przyjmuje się, że wyraźny wzrost świadomości ekologicznej wiązał się z publikacjami książek takich jak: *Silent Spring* R. Carson (1962), *The Quiet Crisis* S. Udalla (1963), *The Population Bomb* P. Ehrlicha (1968), *Desert Solitaire* E. Abbeya (1968), *The Closing Circle* B. Comonera (1971)¹⁷. W świecie naukowym ważne znaczenie zdobyła koncepcja sformułowana przez J. Havelocka, uważanego jako jednego z twórców ekologii, określana jako tzw. hipoteza Gai. Polega ona na przyjęciu założenia, że biosfera Ziemi

¹⁷ J. Tomaszewicz, *Przemoc w ruchu ekologicznym: od obywatelskiego nieposłuszeństwa do terroryzmu – przypadek Earth Liberation Front (Frontu Wyzwolenia Ziemi)* [w:] *Terroryzm. Anatomia zjawiska*, red. K. Liedel, Warszawa 2006, s. 167.

tworzy jeden organizm oparty na zasadzie homeostazy¹⁸. Mimo, iż wzbudziła wiele kontrowersji wymieniona koncepcja została „przechwycona” zarówno przez nauki społeczne jak i rozmaite nurty (od ruchów New Age po radykalnych ekologów). Warto zauważyć, że tzw. „głęboka ekologia” uznaje zasadę jedności biosfery, przy czym odrzuca się antropocentryzm. Chodzi tutaj o to, że człowiek przestaje być głównym punktem odniesienia. Jak zauważa E. Posłuszna „ekologia głęboka sprzeciwia się takiemu sposobowi ujmowania rzeczywistości przyrodniczej. Według niej należy odrzucić stary antropocentryczny paradygmat, sytuujący człowieka ponad, a nawet poza przyrodą i mieniający go jej panem, i zacząć myśleć w sposób *biocentryczny*. Biocentryczny sposób myślenia zakłada, że człowiek jest jedynie drobnym elementem *wielkiego biologicznego społeczeństwa*, do którego oprócz istot ożywionych, takich jak np. wirusy, rośliny, zwierzęta, należą naturalne istoty nieożywione, czyli rzeki, pasma górskie czy lodowce”¹⁹. Przedstawione wyżej idee podlegały interpretacji w środowiskach radykalnych ekologów, którzy zajmują stanowisko, że etyka biocentryczna uznaje „pierwszeństwo dobra natury i biosfery przed potrzebami i działaniami człowieka, jako tylko jednego z gatunków żyjących na ziemi”²⁰. Przedstawiona wykładnia tworzyła już wyraźne podstawy dla uzasadnień aktów przemocy.

Drugim silnym źródłem inspiracji był ruch animalistyczny. W tym przypadku oddziaływały nie tylko teoretyczne pomysły w myśl zasady, że „idee mają konsekwencje” lecz również spektakularne akcje polegające na uwalnianiu zwierząt jak np. działalność grupy *Underground Railroad*, której członkowie w 1977 r. wypuścili dwa delfiny z morskiego laboratorium uniwersyteckiego na Hawajach²¹. Należy także podkreślić rolę P. Singera, który w 1975 r. opublikował słynną książkę „*Animal Liberation*”. Postulaty ochrony zwierząt były symptomem zwiększającej się wrażliwości konsumpcyjnych społeczeństw państw Zachodniej Europy i USA. Należy także dodać, że niewątpliwie katastrofy ekologiczne takie jak np. zatonięcie tankowca „*Exxon Valdez*”, zatonięcie platformy wiertniczej „*Deep Water*” awaria elektrowni atomowej w Czarnobylu stanowiły istotne przyczyny przewartościowania dotychczasowych sposobów myślenia o ochronie przyrody, zarówno ożywionej jak i nieożywionej.

Radykalizacja nastrojów a co za tym idzie radykalizm głoszonych haseł i podejmowanych działań wynikał – jak się wydaje – z braków wyraźnych efektów dialogu obrońców przyrody z przemysłem i biznesem. Możliwości tkwiące w taktyce *non violence* okazały się niewystarczające dla realizacji celów określanych przez środowiska ekologiczne²². Wymownym przykładem deformacji doktryn ekologicznych, które ewoluowały w kierunku fundamentalizmu jest manifest zatytułowany „Deklaracja Wojny. Zabijanie ludzi dla ratowania zwierząt i środowiska naturalnego”, w którym anonimowy autor pod pseudonimem Wyjący Wilk przedstawia swój punkt widzenia. Dedykuje on, że „Wszystkim zwierzętom, zabitym przez ludzką chciwość, egoizm i chęć zabijania. W ich imieniu, a także w imieniu tysięcy niewinnie cierpiących i zabijanych przez ludzką brutalność

¹⁸ *Wszystkie organizmy żywe (...) czy tego chcą czy nie, tworzą część ogromnego organizmu o rozmiarach naszej planety. Nieświadomie, ale wszyscy należymy do Gai, tego jednego organizmu żywego, który nie zmienia się i nigdy nie umiera. G. Sorman, Prawdziwi myśliciele naszych czasów, Warszawa 1993, s. 37.*

¹⁹ E. Posłuszna, *Ekstremizm w obronie praw zwierząt – źródła inspiracji* [w:] *Terroryzm. Anatomia zjawiska*, red. K. Liedel, Warszawa 2006, s. 160 – 161.

²⁰ B. Hołyst, *op. cit.*, s. 557.

²¹ J. Tomaszewicz, *Przemoc w ruchu ekologicznym...*, *op. cit.*, s. 168.

²² *The construction of Glen Canyon Dam in 1956 was a milestone in the history of the American conservation movement. Until that event, environmental groups had trusted the Bureau of Reclamation no to violate the National Park System. Subsequently, environmental groups changed their tactics. Zob. szerzej M. F. Lee, Violence and the Environment: The Case of “Earth First!”* (dostęp 10.11.2011 r.).

istot, liberatorzy podnoszą strajk. Nasi bliźni, którzy są okaleczani, więzieni, paleni, duszeni, porażani prądem, jedzeni, osławiani znaleźli wreszcie swoich obrońców. Ludzie strzeżcie się”²³.

Jak trafnie zauważa B. Hołyst wspólnym poglądem ruchów społecznych w obszarze radykalnej ekologii jest przekonanie, że kierunek rozwoju współczesnej cywilizacji zagraża ludzkości. Widać tutaj elementy terroryzmu millenarystycznego, gdyż chodzi o podejmowanie działań „przeciw cywilizacji i ma uchronić świat przed upadkiem, który przy dalszym rozwoju przemysłu jest nieuchronny”²⁴. Podnosi się także, że w ocenie ideologii propagowanej przez niektóre odłamy ruchu radykalnych ekologów należy uwzględnić, że jest to kombinacja różnych poglądów, która nie zawsze jest spójna. „Z socjobiologii zaczerpnięto przekonanie o zwierzęcości człowieka, z maltuzjanizmu – tezę o przeludnieniu Ziemi, z neoprymitywizmu – wrogość wobec technologii. Wyznaniem wiary stała się jednak przede wszystkim *deep ecology* z ideą jedności biosfery”²⁵.

Fenomenologia przestępczości ekoterrorystycznej powinna uwzględniać takie podstawowe zagadnienia jak charakterystyka grup ekoterrorystycznych, analiza strategii i taktyk stosowanych ekoterrorystów, *last but not least* ocenę skutków działalności. Do najbardziej znanych grup należy zaliczyć takie ugrupowania jak ALF (*Animal Liberation Front*), *Earth First!*, ELF (*Earth Liberation Front*)²⁶.

Historia powstania ALF wiąże się grupą aktywistów, którzy w latach 70 –tych ubiegłego stulecia w Wielkiej Brytanii prowadzili działalność polegającą na sabotowaniu polowań²⁷. Pokojowe metody grupy określającej się jako *Hunt Saboteurs Association* okazały się dla części jej członków zbyt mało radykalne w następstwie powstała *Band of Mercy*. Jeden z jej liderów za podłożenie bomby w laboratorium w 1974 r. został skazany na 3 lata kary pozbawienia wolności. Po wyjściu z więzienia R. Lee przekształcił *Band of Mercy* w ALF. Cele ALF można podzielić na dwie grupy. Celem taktycznym jest interwencja w celu ochrony zwierząt poprzez tzw. „akcję bezpośrednią”. Należy w związku z tym zauważyć, iż zgodnie z ideologią animalistyczną ważne jest życie każdego uratowanego osobnika. Celem strategicznym, który posiada wyraźnie utopijny charakter jest przerwanie cierpień wszystkich zwierząt między innymi poprzez zmuszenie przedsiębiorstw do rezygnacji z eksploatacji zwierząt.

Ważnym aspektem doktryny ALF, która wyznaczała zakres, kierunek i aktywność ekoterrorystów jest zasada niestosowania przemocy wobec istot żywych. Z tego też względu aktywiści ALF koncentrowali się na aktach sabotażu gdyż zdaniem jednego z przedstawicieli „Nie uważamy zniszczenia własności, rzeczy, za przemoc. Jak przemoc może być skierowana przeciw czemuś, co nie jest żywe”²⁸. Krąg celów ALF jest szeroki. Odnotowano akcje przeciwko przemysłowi farmaceutycznemu, futrzarskiemu, ośrodki naukowe łącznie z placówkami uniwersyteckimi, ogrody zoologiczne, cyrki wreszcie fast foody. E. Posłuszna wskazuje makabryczny przykład akcji ALF o wymiarze również propagandowym: „W styczniu 1977 r. trzech aktywistów ALF włamało się do krypty (...), by sprofanować grób Roberta Peela, legendarnego myśliwego i ludowego bohatera Anglii. Po rozbiciu grobowca i rozkopaniu grobu członkowie ALF wrzucili doń wypchana

²³ E. Posłuszna, *Ekstremizm...*, op. cit., s. 159.

²⁴ B. Hołyst, op. cit., s. 558.

²⁵ J. Tomasiewicz, op. cit., s. 177.

²⁶ Nie jest to oczywiście lista kompletna. Oprócz wymienionych można wskazać EMETIC (*Evan mecham Eco-terrorist International Conspiracy*), *People for Ethical Treatment of Animals*.

²⁷ *The Hunt Saboteurs disrupted fox hunts by blocking Road, protesting hunters with bull horns and confusing hunting dogs by spraying chemicals that eliminated the scent left by foxes.* www.adl.org (dostęp 10.11.2011 r.).

²⁸ J. Tomasiewicz, op. cit., s. 181.

głowę lisa”²⁹. Atrakcyjność ruchu sprawiła, że jego komórki zaczęły się szybko rozprzestrzeniać. O dużej dynamice przenikania elementów ALF świadczy fakt, iż w Kanadzie ALF pojawił w 1981 r., a w USA w 1982 r. W przypadku Stanów Zjednoczonych działania ALF zyskały uznanie innej radykalnej organizacji ELF. Obie grupy rozpoczęły współpracę w 1993 r.

W praktyce jednak opisana wyżej zasada taktyczna nie zawsze mogła być przestrzegana, zwłaszcza, iż wyraźna jest nie tylko eskalacja przemocy, ale również formowanie się nowych grup, które nie czują związane się zasadą *non violence* o odniesieniu do ludzi. Grupy takie jak ARM (*Animal Rights Militia*) i JD (*Justice Department*) zaczęły stosować taktykę wysyłania przesyłek z materiałami wybuchowymi do ”wrogów zwierząt”³⁰.

Drugą interesującą grupą jest *Earth First!* W odróżnieniu od ideologii ALF aktywiści *EF!* opierają swoją działalność o wcześniej opisane zasady ekologii głębokiej. Genezę *Earth First!* należy łączyć z *Eco Raiders*. Była to grupa studentów z Arizony, którzy protestowali przeciwko zasiedlaniu terenów pustynnych poprzez akty sabotażu, min. niszczenie sprzętu budowlanego. Wachlarz ich działań był szeroki, obejmował rozbijanie szyb w budynkach biur nieruchomości, usuwaniu palików mierniczych, niszczeniu instalacji wodociągowej i elektrycznej itp.³¹. Straty inwestorów oceniono na pół miliona dolarów. Według członków grupy rozbudowa osiedli zagrażała lokalnej florz. Działalność *Eco Raiders* została wykorzystana przez pisarza E. Abbeya, który w 1975 r. napisał książkę „*The Monkey Wrench Gang*” będącą zbeletryzowaną wersją historii *Eco Raiders*. Był to swoisty „mit założycielski” tworzący fundamenty ruchu radykalnych ekologów. Warto też zauważyć, że członków grup ekoterrorystycznych określa się niekiedy mianem „*monkeywrencher*”. W 1980 r. D. Foreman utworzył *Earth First!*. Na bazie *EF!* powstała radykalna grupa ELF (*Earth Liberation Front*). Jak zauważył jeden z analityków „Dla członków ELF ochrona mniej więcej 10% ocalałych amerykańskich obszarów dzikich – to zbyt mało. Ich celem jest (...) odtworzenie środowiska naturalnego w całości: odbudowa ekosystemów (...). Cel ten trzeba osiągnąć poprzez przyjęcie bezkompromisowej postawy względem środowiska oraz poprzez położenie nacisku na działania bezpośrednie kosztem lobbingu i legalnych form protestu (...) nawet jeśli skutkiem działań bezpośrednich miałyby być śmieć czy zranienie”³². Efektem takiej postawy była widowiskowa akcja spalania ośrodka narciarskiego w Vail w Kolorado w 1998 r.

Analiza form organizacyjnych tworzonych przez ekoterrorystów stwarza podstawę do oceny, że są to ugrupowania wykorzystujące model struktury sieciowej. W polskiej literaturze przedmiotu B. Bolechów wskazał elementy konstrukcyjne obecne w modelu sieciowym. Należą do nich takie własności jak:

— Działania i koordynacja elementów systemu nie są formalnie skodyfikowane przez relacje hierarchiczne, lecz wyłaniają się i zmieniają w zależności od konkretnego zadania.

²⁹ E. Posłuszna, *op. cit.*, s. 148.

³⁰ Słynna była akcja wymierzona przeciwko koncernowi MARS, producentowi batoników, który wykorzystywał małpy do badań nad próchnicą. W 1984 r. w Wielkiej Brytanii poinformowano opinię publiczną o zatruciu partii towaru MARS trutką na szczury. Koncern musiał wycofać towar ze sklepów ponosząc straty w wysokości kilku milionów funtów. Warto zauważyć, że MARS w następstwie tej akcji zrezygnował z eksperymentów nad zwierzętami. Zob. także, E. Posłuszna, J. Posłuszny, *W obronie życia, zwierząt i środowiska. Terroryzm jednej sprawy na przełomie XX i XIX wieku* [w:] *Terroryzm. Globalne wyzwanie*, red. K. Kowalczyk, W. Wróblewski, Toruń 2006, s. 135.

³¹ *Ibidem*, s. 137.

³² *Ibidem*, s. 139.

— Sieci posiadają dynamiczne tworzone i zmieniające się połączenia obustronne, wykraczające poza daną organizację.

— Więzi zewnętrzne i wewnętrzne nie stanowią skutku decyzji biurokratycznych, lecz efekt wspólnych norm, wartości i interesów i wzajemnego zaufania³³.

W nawiązaniu do zaprezentowanego wyżej schematu trzeba przyznać, że ugrupowania ALF i ELF są zbudowane w oparciu o wymienione kryteria. Trudno nawet mówić o ugrupowaniu. Obrazuje to przykład rekrutowania członków. Okazuje się, że spoiwem spajającym członków jest ideologia rozpowszechniana za pomocą publikacji i Internetu. Sympatycy są zachęceni do samodzielnego tworzenia własnych komórek liczących kilka osób. Paradoksalnie ustrój demokratyczny tworzy idealne środowisko do funkcjonowania mgławicowych mikrostruktur, których członkowie zazwyczaj nie wiedzą o istnieniu innych podobnych grup. „Każda komórka ponosi odpowiedzialność za swoje akcje (...) ALF nie można infiltrować jak choćby mafii, bo nikt nie może polecić kandydata”³⁴. Brak zasad rekrutacji jest akcentowany przez FBI: *Individuals become members of the ALF not by filing paperwork or paying dues, but simply by engaging in "direct action" against companies or individuals who utilize animals for research or economic gain*³⁵.

Analogiczna zasada odnosi się do ośrodka decyzyjnego, który nie istnieje w powszechnym rozumieniu tego słowa. Jest też oczywiste, że nie istnieje hierarchia³⁶, odrębne kanały komunikacji czy określone zasady organizujące wewnętrzne stosunki w grupach ekoterrorystycznych. Jest to zatem przywództwo opisywane negatywnie jako „leaderless resistance”. Jak zauważa J. Tomaszewicz oprócz opisywanych grup istnieje jeszcze legalna infrastruktura w postaci oficjalnych organizacji takich jak np. *Earth Liberation Prisoners Support Network*³⁷. Pełnią one rolę pasa transmisyjnego, który przekazuje propagandę np. rozgłaszając akcje przeprowadzone przez nielegalne komórki, prowadzi kampanię edukacyjną i lobbując.

Ważnym wymiarem ekoterroryzmu jest przekazywanie informacji dotyczących celów podejmowanych działań i metod ich realizacji. Wydaje się, że właśnie tym obszarem radykalne ruchy ekologiczne wykreowały zupełnie nową jakość³⁸. Niemal od samego początku pojawiały się podręczniki dotyczące pomysłów technik sabotażu określone jako „ekotaż” lub *monkeywrenching*. FBI określa *monkeywrenching* jako *a euphemism*

³³ Zob. szerzej B. Bolechów, *Sieci przeciwko hierarchiom – wyzwanie dla suwerenności państw* [w:] *Suwerenność państwa we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, red. Z. Leszczyński, S. Sadowski, Warszawa 2005, s. 162 i n.

³⁴ J. Tomaszewicz, *Przemoc w ruchu...*, op. cit., s. 184.

³⁵ www.fbi.gov/news/testimony/threat-of-ecoterrorism (dostęp 10.11.2011 r.).

³⁶ Postawa antyhierarchiczna wiąże się z charakterystyką socjologiczną środowisk radykalnych ekologów. J. Tomaszewicz podaje, iż sprawy to ludzie młodzi, w przeważającej większości dwudziestoletni, wywodzący się z klasy średniej i wyższej. Podnosi on, że: *Zaplecze podziemia ekoterrorystycznego ma wyraźnie młodzieżowy charakter*. J. Tomaszewicz, *Przemoc w ruchu...*, op. cit., s. 186. Również ideologia łącząca grupy ekoterrorystyczne posiada silne akcenty antyinstytucjonalne.

³⁷ *Ibidem*, s. 184.

³⁸ B. Hoffman przy okazji analizy terroryzmu religijnego wskazuje ciekawą cechę, która odnosi się także do ekoterrorystów: *Członków wielu grup (...) można bowiem określić jako terrorystów "amatorów" w odróżnieniu od stosunkowo niewielkiej liczby "zawodowców", którzy dominowali w przeszłości. Poprzednio nie wystarczały jedynie chęć i motywacja działania, by zostać terrorystą, konieczne były także możliwości – a więc niezbędne szkolenie, dostęp do broni i wiedza operacyjna. Nie było to tak powszechnie dostępne; szkolenie przechodziło się na ogół albo w obozach prowadzonych przez inne organizacje terrorystyczne, albo dzięki pomocy państw sponsorujących. Obecnie jednak informacje na temat sposobów i metod terroryzmu można bez trudu uzyskać w księgarniach, z katalogów wysyłkowych, z CD-Romów, a nawet z Internetu*. Zob. szerzej B. Hoffman, op. cit., s. 194.

for acts of sabotage and property destruction against industries and other entities perceived to be damaging to the natural environment. "Monkeywrenching" includes tree spiking, arson, sabotage of logging or construction equipment, and other types of property destruction"³⁹. Według grup ekoterrorystycznych ekotaż można definiować jako: "gałąź biologii taktycznej, która zajmuje się relacją między żywymi organizmami a technologią"⁴⁰. Do najbardziej znanych podręczników ekotażu należy zaliczyć takie pozycje jak: *Tool Earth Kit*, *Ecotage!*, *Earthforce! An Earth Warrior's Guide to Strategy*, w 1983 r. pojawił się *Ecodefense: A Field Guide to Monkeywrenching* autorstwa D. Foremana. Klasyczną techniką „ekotażu” jest tzw. *tree spiking*. Chodzi tutaj o szpikowanie drzew długimi gwoździami, które niszczą ostrza pił, tworząc dodatkowo zagrożenie dla zdrowia i życia drwali⁴¹. Warto w tym miejscu zauważyć, że przeciętny akt „ekotażu” z użyciem *tree spiking* to koszt rzędu 60 tysięcy dolarów⁴². Istnieje także – znane także w Polsce – tzw. *tree sitting* czyli przykuwanie się do drzewa.

Można spotkać opinię, iż ekotaż to sabotaż ekologiczny w celu ochrony przyrody, przy czym działania te są ukierunkowane na podniesienie kosztów niszczenia środowiska naturalnego i jest skierowany przeciwko tym, którzy w tym niszczeniu przyrody aktywnie uczestniczą. Jako argumenty uzasadniające ekotaż wymienia się jego subsydiarny charakter (gdy zawiodą środki legalne), wymiar propagandowy (przywołują uwagę opinii publicznej). Jako bezzasadne należy ocenić stwierdzenie, iż ekotaż nie zagraża życiu i zdrowiu ludzi⁴³. W tym kontekście warto przywołać opinię twórcy taktyki ekotażu D. Foremana: „Istoty ludzkie nie są gatunkiem dominującym. Ziemia nie jest tylko dla ludzi. Trzeba zachować duże obszary Ziemi w nienaruszonym stanie. Przywrócić dziką przyrodę. Nie dla korzyści człowieka, ale dla samej Ziemi. Działanie bezpośrednie jest ważniejsze niż filozoficzne dzielenie włosa na czworo. Nadszedł czas, by krzyczeć i walczyć. Wszystko albo nic. Być może to beznadziejne zadanie. Może uratujemy jakiś las, gatunek lub rzekę, a może nie. Klucz francuski (*monkeywrench*) włożony w tryby maszyny może jej nie zatrzyma. Ale opóźni. Zwiększy koszty niszczenia Ziemi. I o to nam chodzi!”⁴⁴. Jak zatem widać w przesłaniu ideologicznym występują „merytoryczne” uzasadnienia dla podejmowania aktów sabotażu w imię ochrony środowiska.

Trzeba wreszcie zauważyć, że instruktaż zawarty w wskazanych powyżej pozycjach jest uniwersalny. Obejmuje on nie tylko szczegółowe metody z zakresu *modus operandi* ale także określa zasady działania w konspiracji a nawet podaje techniki pozwalające zabezpieczyć się przed inwigilacją. Raport FBI na temat zwalczania organizacji ekologicznych ujawniony dzięki aferze Wikileaks zawiera ostrzeżenia przed „kontrwywiadem” ekoterrorystów. Stwierdza się tam między innymi, iż „Ekologiczni ekstremiści stale badają i upubliczniają metody, taktyki, normy prawne, stosowane przez służby policyjne, aby zdekonspirować funkcjonariuszy, współpracowników i źródła informacji (...) *Eco Defense* zawiera informacje, pomocne w wykrywaniu agentów (...) jak również opisuje środki bezpieczeństwa, jakie powinny zostać podjęte przez grupę przygotowującą akty ekoterroro-

³⁹ www.fbi.gov/news/testimony/threat-of-ecoterrorism (dostęp 10.11.2011 r.).

⁴⁰ J. Tomaszewicz, *Przemoc w ruchu...*, op. cit., s. 187.

⁴¹ Uważni czytelnicy wymienionych podręczników mogą się dowiedzieć jak sporządzać bomby, dokonywać efektywnych podpałów, uszkadzać sprzęt drogowy i budowlany. Przykłady „ekotażu” to np. zniszczenie helikoptera rozpylającego środki owadobójcze, obalanie linii wysokiego napięcia w sąsiedztwie elektrowni atomowych.

⁴² J. Tomaszewicz, *Przemoc w ruchu...*, op. cit., s. 172.

⁴³ Zob. B. Rok, *Wykłady o etyce, ekologii i ekonomii*, Wyższa Szkoła Humanistyczna w Ciechanowie i Pułtusku, Ciechanów 1998 r. materiał dostępny na stronie http://cia.media.pl/zrob_cos_dla_ospody_noca (dostęp 10. 11. 2011 r.).

⁴⁴ *Ibidem*.

ryzmu. Książka zaleca aktywistom, aby plany operacyjne przygotowanych operacji były zawsze dzielone na fragmenty, odnoszące się do roli poszczególnych komórek jak również by w każdej komórce tylko jedna osoba знаła cel akcji (...) Lektura *Eco Defense* potwierdza, że ekoterrorysty są świadomi wykorzystywanych przez siły policyjne technik operacyjnych, w tym analizy rozmów telefonicznych, stosowania podsłuchu i kontroli korespondencji⁴⁵. W cytowanym raporcie zwraca uwagę konkluzja, iż „(...) udana i twórcza infiltracja ich środowiska powinna być dokładnie zaplanowana i prowadzona z dużą ostrożnością”⁴⁶.

Taktyka „ekotażu” stanowi także przedmiot rozważań w podręcznikach ekoterrorystycznych. Wyszczególnione są zasady prowadzenia zamachów, w szczególności nacisk kładziony jest na reguły bezpieczeństwa zabezpieczające sprawców przed wykryciem. Z kryminalistycznego punktu widzenia instrukcje obejmują takie zagadnienia jak prowadzenie wywiadu przestępczego⁴⁷, stosowanie kamuflażu⁴⁸, zacieranie śladów⁴⁹ i niszczenie dowodów popełnionych przestępstw.

Ocena zagrożenia przestępczością ekoterrorystyczną prowadzi do wniosku, iż ekoterroryzm stanowi niebezpieczną⁵⁰ odmianę przestępczości, przy czym wzrasta profesjonalizacja działań ekoterrorystów. Wyraża się ona przede wszystkim zarówno w wymiarze motywacyjnym, organizacyjnym jak i technicznym. W przypadku aspektu motywacyjnego należy zwrócić uwagę na fakt, iż idealistyczne argumenty oferowane przez niektóre doktryny ekologiczne podbudowują wolę działań ekoterrorystów. W przeciwieństwie do terroryzmu islamskiego motywacje leżące u podstaw zamachów ekoterrorystycznych znajdują zrozumienie w wielu segmentach społeczeństw państw Europy Zachodniej, USA i Kanady. W ten sposób powiększa się baza społeczna, która ułatwia funkcjonowanie ruchów radykalnych, z którego wywodzą się ekoterrorysty. Hasła obrony środowiska naturalnego, w szczególności ochrony zwierząt są nowoczesne, mają niewątpliwie wartość humanitarną i etyczną⁵¹. Uwaga ta nie odnosi się do metod stosowanych przez ekoterrorystów, przy czym nie można pominąć faktu, że „zielona przemoc” obliczona jest raczej na wywołanie strat ekonomicznych a nie strat w postaci życia i zdrowia. Oznacza to, że wymienione motywy są szczególnie atrakcyjne dla młodych ludzi, którzy dominują w radykalnych środowiskach proekologicznych. Wszystko to w połączeniu z silnie eksponowanym hasłem niekrzywdzenia istot żywych (*non violence*) i strategiami socjotechnicznymi, które gloryfikują akty ekoterrorystyczne tworzy bodźce dla podejmowania działań takich jak na przykład ekotaż.

Kształt organizacyjny grup ekoterrorystycznych poważnie utrudnia zwalczanie tego typu przestępczości, zwłaszcza, iż ekoterrorysty skutecznie stosują taktyki niweczące infiltrację ich środowisk. FBI podkreśla, że: *Groups such as the ALF and the ELF present*

⁴⁵ www.czs.bzzz.net/raport-fbi (dostęp 12. 11. 2011 r.).

⁴⁶ *Ibidem*.

⁴⁷ *Przed przystąpieniem do akcji należy zapoznać się z dostępną na ten temat literaturą. Powinna być ona zamówiona za pośrednictwem poczty dla fałszywego odbiorcy (...) Konieczne jest wcześniejsze zbadanie terenu: trzeba sprawdzić obecność ludzi wewnątrz obiektu (...), natężenie ruchu. Zob. J. Tomaszewicz, *Przemoc w ruchu...*, op. cit., s. 188.*

⁴⁸ *Na akcję należy ubrać pospolitą, trudną do zapamiętania odzież (...) Podróżując na miejsce akcji powinno się jeść własne jedzenie (...) nocować w samochodzie, Ibidem, s. 189.*

⁴⁹ *Środki potrzebne do sabotażu powinno się wykonać samemu, Ibidem, s. 189.*

⁵⁰ Ilustruje to znamieny fakt, iż na liście najbardziej poszukiwanych sprawców przez FBI figurują ekoterrorysty.

⁵¹ Ułatwia to działania propagandowe grup ekoterrorystycznych.

*unique challenges. There is little if any hierarchal structure to such entities. Eco-terrorists are unlike traditional criminal enterprises which are often structured and organized*⁵².

Niestety z perspektywy globalnej można także obserwować coraz wyższy poziom przemocy zarówno w warstwie retorycznej jak i w podejmowanych akcjach⁵³. Być może wewnętrzna dynamika zjawiska ekoterroryzmu będzie prowadziła do stopniowej eskalacji przemocy i agresji. Wspomniano także, iż „technologia” popełniania przestępstw jest wciąż udoskonalana. J. Tomasiewicz słusznie dostrzega ciekawy trend rozwojowy: „od pelzającego terroryzmu, atakującego cele najbliższe (np. sklepy futrzarskie) do taktyki ciosów w niewralgiczne punkty systemu”⁵⁴. Nie można zatem wykluczyć, że kolejne stadia rozwojowe ekoterroryzmu będą wywoływały coraz większe zagrożenia. Strategia oparta na rozbudowie środków i technik destrukcyjnych jest skuteczna. Warto w związku z tym przytoczyć treść komunikatu po akcji ELF w wyniku, której zniszczono pracownię na Uniwersytecie w Oregonie: „mikroskop wart 10 000 dolarów został zniszczony w ciągu 10 sekund stalowym łomem, który nabyliśmy... za mniej niż 5 dolarów. Uważamy, że to dość dobry zysk z naszej inwestycji”⁵⁵. Rozszerza się nieustannie krąg potencjalnych celów, przy czym wciąż pojawiają się nowe. Ilustruje to na przykład wroga postawa ekoterrorystów do żywności modyfikowanej genetycznie⁵⁶. W związku z zagadnieniem potencjalnych ofiar zamachów trzeba też podkreślić, że ta różnorodność znacznie utrudnia działania profilaktyczne.

Należy odnotować, że wzrasta efektywność ugrupowań ekoterrorystycznych. W tym kontekście podnosi się, iż tylko w USA liczba przestępstw popełnionych przez radykalnych od 1979 r. przekroczyła 2000. Bardzo dotkliwe są straty materialne gdyż według oficjalnych szacunków wyniosły ponad 110 milionów dolarów⁵⁷. Liczba ta z pewnością jest zaniżona i nie oddaje całokształtu strat związanych z ekoterroryzmem gdyż firmy i koncerny niechętnie ujawniają rzeczywiste rozmiary poniesionych strat.

Reasumując zjawisko ekoterroryzmu jest ciekawym obszarem badawczym, które – jak się wydaje – nie jest dostatecznie eksplorowane przez nauki kryminologiczne. Na podstawie dostępnych danych trudno jest prognozować trendy i kierunek zmian w obszarze przestępczości ekoterrorystycznej w Polsce. Przydatne mogą być zatem ustalenia kryminologiczne ośrodków z obszaru anglojęzycznego. Biorąc pod uwagę nasilające się procesy globalizacyjne i rosnące znaczenie kwestii ochrony środowiska naturalnego można przyjąć prawdopodobieństwo pojawienia się działań o znamionach ekoterroryzmu na przykład w przypadku inwestycji, które generują poważne zagrożenia dla środowiska naturalnego.

⁵² www.fbi.gov/news/testimony/threat-of-ecoterrorism (dostęp 10.11.2011 r.)

⁵³ Można tutaj podać przykład kampanii przeciwko firmie HLS. Grupa określająca się jako SHAC (*Stop Huntington Animal Cruelty*) potrafiła dzięki przemocy i groźbom zmusić firmy z otoczenia biznesowego HLS do zaprzestania kooperacji z tym podmiotem gospodarczym. Zamierzenia SHAC były ogłaszane na stronach internetowych gdzie grupa oświadczała między innymi, iż: *the SHAC campaign targets secondary targets – those companies that HLS need so desperately to operate*. Kampania obejmowała groźby kierowane wobec pracowników, ataki na biura jednego z kooperantów HLS. SHAC osiągnął swój cel gdyż firma Marsh wycofała się z układów biznesowych z HLS. Zob. szerzej www.adl.org/learn (dostęp 11.11.2011 r.).

⁵⁴ J. Tomasiewicz, *Przemoc w ruchu...*, op. cit., s. 191.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 194.

⁵⁶ Szczególnie w Anglii aktywiści Greenpeace regularnie niszczą produkty GM i pikietują supermarkety. Greenpeace od początku 2004 r. śledzi ciężarówki dostarczające do innych krajów Europy szwedzkie modyfikowane piwo. Zob. B. Hołyst, op. cit., s. 562.

⁵⁷ www.fbi.gov/news/testimony/threat-of-ecoterrorism (dostęp 10.11.2011 r.).

SUMMARY

The article is devoted to analysis of violence's phenomena committing against persons or property to intimidate or coerce a government or private companies connected with environmental issue. The author analyzes the binding definition of ecoterrorism as a part of a single issue of terrorism, making attempts to build own definition. On the theoretical level, the importance of the description is increasing. During the past several years, special interest extremism, as characterized by the Animal Liberation Front (ALF) and the Earth Liberation Front (ELF), has emerged as a serious terrorist threat. Such groups have become of vital interest not only to security forces (like FBI in USA, or SOCA in UK), but also to academic researcher. It presents origins of aggression, structure of ecoterrorist groups and their ideology. The work explores also *modus operandi* like for example "monkeywrenching," a euphemism for acts of sabotage and property destruction against industries and other entities perceived to be damaging to the natural environment. "Monkeywrenching" includes tree spiking, arson, sabotage of logging or construction equipment, and other types of property destruction.

Dr hab. Wiesław Pływaczewski, prof. UWM
Kierownik
Katedry Kryminologii i Polityki Kryminalnej
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Międzynarodowe inicjatywy na rzecz przeciwdziałania zjawisku nielegalnej eksploatacji lasów pierwotnych

Spoleczno-ekonomiczne determinanty zjawiska nielegalnego pozyskiwania drewna z lasów pierwotnych

Międzynarodowe przedsięwzięcia na rzecz ochrony lasów pierwotnych podejmowane były od dawna przez międzynarodowe organizacje, jednakże dopiero współcześnie wiedza o konsekwencjach nieprzemysłanej eksploatacji naturalnych zasobów Ziemi zaczęła docierać do szerszych kręgów światowej opinii publicznej¹. Przełomowym wydarzeniem, skutkującym szerokie zaangażowanie się wielu państw w działania na rzecz ochrony ginących lasów pierwotnych było nagłośnienie przez międzynarodowe szczyty ekologiczne problemu efektu cieplarnianego oraz uświadomienie opinii publicznej bezpośredniego związku między tym zjawiskiem a procederem nielegalnych wyrębów lasów pierwotnych. Niejako przy okazji uczestnicy wspomnianych inicjatyw sygnalizowali istnienie patologicznych układów występujących na globalnych rynkach handlu cennymi gatunkami flory. Przede wszystkim zwracali oni uwagę na fakt zawierania nieformalnych sojuszy przez *wielkie ponadnarodowe konsorcja przemysłowe*, nie rzadko kooperujące z międzynarodowymi syndykatami przestępczymi, które stworzyły skuteczną barierę uniemożliwiającą ujawnianie i nagłaśnianie nielegalnych mechanizmów służących nieograniczonej grabieży światowych zasobów leśnych. Dopiero silny ruch proekologiczny na rzecz przeciwdziałania zmianom klimatycznym spowodował, że zainteresowanie organizacji międzynarodowych kondycją najcenniejszych obszarów leśnych naszej planety znacząco wzrosło². Przyczyniły się do tego także liczne raporty organizacji międzynarodowych, w tym ekologicznych, oraz placówek naukowych kojarzonych z nurtem zielonej kryminologii (*green criminology*). Ich autorzy wskazywali na bezpośredni związek tzw. efektu cieplarnianego ze zjawiskiem rabunkowej gospodarki leśnej³. Warto w tym miejscu przypomnieć, że proces wylesiania i degradacji lasów stanowi przyczynę około 20 procent emisji dwutlenku węgla. Należy jednakże zauważyć, że lasy pierwotne, które stanowią najbardziej wartościowy składnik zasobów leśnych zajmują tylko 36% powierzchni. Ich

¹ Niniejsze opracowanie stanowi zmienioną i wzbogaconą wersję wystąpienia autora zaprezentowaną w trakcie obrad III Forum Naukowego „Podlasie Warmia i Mazury” (Szczytno, 9-10 maja 2011 r.). Na temat zagrożeń ekologicznych zobacz m.in.: B. Turque, *Inventing Al Gore*, Mariner Books, New York 2000, s. 334.

² Na przełomie lat 60. i 70. ubiegłego wieku po raz pierwszy problematyka ekologiczna pojawia się jako kwestia globalna. W 1973 r. opublikowane zostały trzy przełomowe dla myśli ekofilozoficznej i etyki środowiskowej rozprawy: A. Naessa, *The Shallow and the Deep, Long-Range Ecology Movements: A Summary*, „Inquiry” 1973, nr 16, R. Routleya (później Sylvan), *Is There a Need for a New, an Environmental Ethic?* [w:] *Proceedings of the XV World Congress of Philosophy*, vol.1, Sophia Press, Sophia 1973 oraz P. Singera, *Animal Liberation* [w:] *The New York Review of Books*, April 5 1973. Szerzej na ten temat A. Rubacha, *Ekologia głęboka po 38 latach*, „Dziki Życie”, nr 9 (195), s. 5-7.

³ Zob. *Issues in Green Criminology*, ed. by P. Bierne i N. South, Willian Publishing 2007, s. 3-55; także *Environmental Crime*, ed. by R. White, Willian Publishing 2009, s. 5-20 oraz R. White, *Crimes Against Nature. Environmental Criminology and Ecological Justice*, Willian Publishing 2008, s. 6 i n.

areal w ciągu ostatniego dziesięciolecia zmniejszył się o około 40 mln ha. Na całym świecie leśne obszary chronione zajmują 13 % powierzchni leśnej, co wynosi ok. 500 mln ha. Znaczące ubytki tych zasobów, w tym niestety dotyczące także lasów pierwotnych, następują także na skutek pożarów. Część z nich to tzw. *pożary na zamówienie*. Zdaniem przedstawicieli organizacji ekologicznych są one coraz częściej inspirowane przez różnego rodzaju konsorcja zainteresowane pozyskiwaniem ziemi na działalność inwestycyjną, bądź na uprawy monokulturowe⁴. Niekontrolowana gospodarka zasobami leśnymi - na wszystkich bez mała kontynentach – spowodowała drastyczny spadek liczby naturalnych obszarów występowania cennych gatunków fauny i flory. W konsekwencji wiele z nich zostało skazanych na zagładę. Sytuacja tygrysa z Sumatry, którego populacja zbliżyła się do stanu krytycznego, stanowi wymowne potwierdzenie tych niebezpiecznych trendów⁵. Na tej indonezyjskiej wyspie pozostało zaledwie 400 sztuk tych drapieżnych kotów. Główną przyczyną gwałtownego zmniejszenia się populacji tego rzadkiego drapieżnika jest przede wszystkim kurczenie się jego naturalnych siedlisk. Zjawisko to spowodowane jest przede wszystkim niekontrolowanymi wycinkami lasów tropikalnych. Kolejną przyczyną jest *nielegalny rynek handlu tygrysimi skórami* oraz innymi pochodnymi tego zwierzęcia (kości, kły). Proceder ten zachęca miejscową ludność do kłusownictwa. Służby ochrony parków narodowych, m.in. w Narodowym Parku Berbak na Sumatrze, odnotowują też coraz częściej przypadki ataków tygrysów na ludzi. Jak zauważają eksperci prowadzący badania dotyczące życia tych zwierząt, jest to efekt ograniczania przez człowieka obszarów zapewniających temu gatunkowi optymalną bazę pokarmową, między innymi na skutek zastępowanie naturalnych lasów plantacjami palmy oleistej⁶. Jeżeli proces ten będzie przebiegał w takim tempie jak dotychczas, tygrys z Sumatry może podzielić los dwóch innych bliźniaczych gatunków, tygrysa jawańskiego oraz tygrysa z Bali, które zostały definitywnie wytrzebione⁷. Przemysłowe wycinanie lasów doprowadziło też do ubóstwa liczne lokalne społeczności uzależnione od zasobów leśnych. Na przykład poszczególne plemiona Indian zamieszkujące Puszczę Amazońską, pozbawione swojego pierwotnego zaplecza, uległy procesom dezintegracji, co ostatecznie zadecydowało o rozpadzie tradycyjnych struktur plemiennych⁸. Masowa eksploatacja zasobów leśnych, lekceważąca naturalne prawa przyrody, prowadzi najczęściej do cywilizacyjnej i przyrodniczej degradacji cennych przyrodniczo obszarów leśnych. Wycinanie lasów tropikalnych sprzyja też nękającym poszczególne kraje kłęskom żywiołowym, takim m.in. jak susze, powodzie, huragany itd. Konsekwencje takiej działalności człowieka ponoszą kraje afrykańskie oraz niektóre państwa azjatyckie (m.in. India, Pakistan, Bangladesz, Tajlandia, Birma). Z tego też powodu ochrona różnorodności biologicznej, w tym licznych gatunków dzikich roślin oraz zwierząt, stała się problemem globalnym i tym samym przedmiotem międzynarodowej współpracy⁹. Obejmuje ona również działania organów ścigania i

⁴ *Illegal Logging: Law Enforcement, Livelihoods and the Timber Trade*, ed. by L. Tacconi, The Earthscan Forestry Library, London, 2007, s. 208.

⁵ Zob. R. Tilson, P.J. Nyhus, *Tigers of the World: the Science, Politics, and Conservation of Panthera Tigris*, Second Edition, Academic Press, San Diego 2010, s. 493 i n.

⁶ N. Franklin i in., *Last of the Indonesian Tigers a Cause for Optimism* [w:] *Riding the Tiger. Tiger Conservation Human- Dominated Landscapes*, ed. by J. Seidensticker, S. Christie, P. Jackson, Cambridge University Press, 1999, s. 130.

⁷ *Ibidem*, s. 130 i n.

⁸ C.W. Hobley, *Ethnology of A-Kamba and other East African Tribes*, Frank Cass&Co. Ltd., Cass Library of African Studies: General Studies 1971, no. 96, s. 132.

⁹ Por. *Raport końcowy warsztatów organizowanych przez Regionalne Centrum Ekologiczne – Polskie Biuro REC – „Wsparcie współpracy pomiędzy instytucjami kontrolującymi obrót gatunkami fauny i flory zagrożonych wyginięciem”*, Warszawa, listopad 2005, s. 1-36.

wymiaru sprawiedliwości, które w najbliższym czasie muszą aktywniej niż do tej pory włączyć się w proces przeciwdziałania licznym patologiom zagrażającym naturalnym zasobom naszej planety. Skala oraz dynamika nielegalnej eksploatacji lasów tropikalnych potwierdza, że zjawisko to może w przyszłości zagrozić ludzkiej egzystencji¹⁰. Należy zauważyć, że firmy pozyskujące drewno lub zajmujące się uprawami monokulturowymi, w pierwszej fazie swojej działalności eksploatacyjnej, deklarują lokalnym społecznościom z pozoru atrakcyjne dla nich warunki współpracy, takie chociażby jak możliwość otrzymania odszkodowań lub zatrudnienia, jednakże po zaspokojeniu przez nie celów inwestycyjnych, miejscowa ludność pozostaje najczęściej bez jakiegokolwiek wsparcia. Wyeksploatowane tereny przeważnie nie nadaje się do rolniczego wykorzystania, tym bardziej, że na przykład w Afryce, karczowiska pozbawione naturalnej ochrony przed słońcem podlegają szybkim procesom erozji i pustynnienia. Sytuacja taka prędzej czy później skazuje miejscową ludność takich obszarów na vegetację, w krańcowych przypadkach stan ten sprzyja patologiom społecznym, w tym rozwojowi przestępczości w różnych jej postaciach. Jedną z nich jest masowe angażowanie się pozbawionych perspektyw życiowych młodych ludzi, często dzieci, w działalność rabunkową, która umożliwia funkcjonowanie różnego rodzaju organizacji paramilitarnych oraz rebelianckich (tzw. milicje ludowe). Jak wynika z danych Interpolu zjawisko to, mające bezpośredni związek z grabieżą światowych zasobów naturalnych, w najbliższych latach stanowić będzie poważne wyzwanie dla wielu państw, zwłaszcza tych, które borykają się z problemami społeczno-ekonomicznymi¹¹. Zawierane przez rządy tych państw tzw. *hanbiące umowy*, dotyczące eksploatacji przez międzynarodowe konsorcja przemysłowe cennych - a niejednokrotnie chronionych zasobów przyrodniczych - zdaniem wielu ekspertów zajmujących się przestępczością przeciwko środowisku wpisują się w klasyczną formułę zjawiska *grabieży ziemi*¹². Coraz częściej, co potwierdzają raporty ONZ, uzyskane w ten sposób środki finansowe służą wspieraniu konfliktów zbrojnych, bądź utrzymaniu się przy władzy skompromitowanych przywódców¹³.

Współcześnie ogromne ubytki w światowych zasobach leśnych, w szczególności dotyczące tropikalnych lasów pierwotnych, następują przede wszystkim za sprawą wielkich międzynarodowych koncernów. Chodzi tu zwłaszcza o duże globalne korporacje reprezentujące przemysł wydobywczy (ropa naftowa, gaz, węgiel, metale kolorowe, szlachetne minerały), budowlany, drzewno-celulozowy oraz branżę spożywczą. Aczkolwiek strategiczne cele tych korporacji są zróżnicowane, jednak końcowy rezultat ich aktywności, postrzeganej z perspektywy ochrony środowiska naturalnego człowieka, jest analogiczny. W większości przypadków działalność tych podmiotów zorientowana jest na przejęcie cennych przyrodniczo obszarów leśnych, po to aby móc przeznaczyć je na cele inwestycyjne, co w konsekwencji prowadzi do ich degradacji.

¹⁰ Por. W. Pływaczewski, *Międzynarodowa współpraca policyjna w zakresie przeciwdziałania przestępczości związanej z nielegalnym handlem chronionymi gatunkami fauny i flory*, „Przegląd Policyjny” 2010, nr 4(100), s. 71-93.

¹¹ Zob. M. Fooner, *Interpol: Issues in World Crime and International Criminal Justice*, Division of Plenum Publishing Corporation, New York 1989, s. 89; również: J.B. Blashfield, *Interpol*, Gareth Stevens Publishing 2003, s. 30 i n., także: W. Pływaczewski, *Organized Trafficking in Protected Wild Fauna and Flora Species as a Means of Supporting Armed Conflicts and Terrorism*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2011, nr 8.

¹² Zob. W. Pływaczewski, *Inicjatywy Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnej – INTERPOL na rzecz ochrony dzikich gatunków zwierząt*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 10.

¹³ Por. W. Pływaczewski (ed.), *Organized Crime and Terrorism. Reasons – Manifestations- Counteractions*, Olsztyn 2011, s. 37 i n.

Jak wcześniej podkreślono, proceder nielegalnego pozyskiwania drewna, przyczyniając się przede wszystkim do wylesiania naszej planety, wiąże się ze zjawiskiem globalnego ocieplenia. Prowadzi ono do utraty różnorodności biologicznej na wielu obszarach, które przed eksploatacją wyróżniały się znaczącą ilością cennych gatunków fauny i flory. Należy też zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt, otóż nielegalna branża pozyskiwania drewna, podważając obowiązujące w danym kraju prawo, przyczynia się do uszczuplenia dochodu narodowego. Środki finansowe, które przejmują międzynarodowe syndykaty są tak znaczące, że z powodzeniem mogłyby stanowić istotne wsparcie dla ludności tych państw-producentów, które borykają się z poważnymi problemami społecznymi i gospodarczymi. Jednakże, jak wskazują źródła Interpolu oraz innych organizacji zwalczających przestępczość przeciwko środowisku, część dochodów generowanych przez przestępcze organizacje tzw. leśnego sektora przeznaczana jest na łapówki dla urzędników państwowych i samorządowych. Dochody te zachęcają skorumpowanych funkcjonariuszy państwowych do angażowania się w przestępczy proceder, co wpływa destrukcyjnie na kondycję społeczno-gospodarczą wielu ubogich państw, uniemożliwiając ich zrównoważony rozwój. Następstwem takiej sytuacji jest przede wszystkim pogłębiający się proces zubożania najniższych warstw społecznych, które w większości krajów-producentów drewna stanowią najliczniejszą warstwę społeczną. Oczywiście jest też, że sektor nielegalnego handlu zasobami leśnymi podważa także bezpieczeństwo międzynarodowe. Poprzez wspieranie korupcji przyczynia się on jednocześnie do rozwoju zorganizowanej przestępczości w różnych jej postaciach. Należy także zauważyć, że nieuczciwa konkurencja, której motorem są wspomniane organizacje przestępcze prowadzi często do poważnych zakłóceń na globalnym rynku handlu drewnem, co wyraża się w plajtach małych i średnich firm, które starają się przestrzegać krajowych i międzynarodowych standardów.

Nielegalna działalność polegająca na pozyskiwaniu drewna z lasów pierwotnych i jego obrocie (*illegal logging*) jest zjawiskiem złożonym. Obejmuje ona nie tylko handel drewnem pochodzącym z nielegalnych wyrębów, ale także inne formy aktywności związane z tą działalnością. Należy do nich zaliczyć przede wszystkim wycinanie bez zezwolenia drzew na obszarach lasów pierwotnych oraz zbywanie lub przetwarzanie drewna pozyskanego niezgodnie z miejscowym prawem. Ponadto w ramy przedmiotowy tej definicji wpisuje się również legalna działalność związana z pozyskiwaniem drewna, jednakże naruszająca jego warunki. Chodzi tu przede wszystkim o przekraczanie limitów wyrębów oraz pozyskiwanie innych gatunków drzew niż określają to warunki zezwolenia. Dodatkowo znamiona tego przestępczego zjawiska mogą także wyczerpywać działania polegające na prowadzeniu wycinki w okresach ochronnych ustalonych w celu ochrony zagrożonych siedlisk cennych roślin lub miejsc przebywania dzikich gatunków zwierząt. W tym przypadku może dojść do kumulacji przepisów krajowych odnoszących się do analizowanego zjawiska z regulacjami międzynarodowymi (konwencyjnymi), które dotyczą problematyki szeroko pojętej ochrony środowiska przyrodniczego. Należy również pamiętać, że część nielegalnej działalności eksploatacyjnej na obszarach lasów pierwotnych prowadzona jest w strefach objętych ścisłą ochroną. Wiadomo, że jakkolwiek forma komercyjnej aktywności w takich miejscach jest bezwzględnie zakazana. Nie ulega też wątpliwości, że przedstawiony zakres przedmiotowy zjawiska nielegalnego handlu drewnem uzupełnić należy o te transakcje, których podłoże ma wyraźnie kryminalny kontekst. Głównie chodzi tu o wspomniane już wcześniej różnego rodzaju mechanizmy korupcyjne, które w praktyce są najczęściej kojarzone z procederem zawłaszczania naturalnych zasobów przyrody. A zatem może zaistnieć taka sytuacja, że proces inwestycyjny związany z

pozyskiwaniem drewna formalnie będzie zgodny z obowiązującym prawem, jednakże zgoda na podjęcie takiej działalności uzyskana została na drodze przekupstwa, co ostatecznie skutkuje, że całą inwestycję należy uznać za co najmniej wątpliwą z punktu widzenia prawa. W tym przypadku chodzi nie tylko o klasyczne przejawy korupcji kojarzonej z instytucjami uprawnionymi do wydawania stosownych zezwoleń na wyręb drewna, ale również o zachowania przestępcze polegające na fałszowaniu dokumentacji niezbędnej do podjęcia inwestycji. Czynności takie mogą polegać na podrabianiu lub przerabianiu certyfikatów upoważniających do pozyskiwania drewna, jego przerobu lub transferu, a także na wykorzystywaniu sfałszowanych dokumentów. Tego rodzaju *zalegalizowana* dokumentacja służyć też może przestępcom do unikania podatków lub opłat celnych. W przypadku zjawiska nielegalnego wyrębu drewna z lasów tropikalnych działalność fałszerska związana wytwarzaniem dokumentacji służącej do zawierania transakcji rynkowych stanowi dla międzynarodowych syndykatów przestępczych, obok korupcji, podstawową formę przestępczego kamuflażu. Tym samym przerobione lub podrobione dokumenty umożliwiają tym organizacjom uruchamianie ciągle nowych kanałów przemytu drewna pochodzącego z nielegalnych źródeł. Podkreślić należy również, że zakres przedmiotowy analizowanego proceduru obejmuje także zachowania tych podmiotów, które nabywają drewno lub jego produkty z naruszeniem wskazanych wcześniej standardów¹⁴. Według danych organizacji międzynarodowych nielegalne pozyskiwanie drewna z lasów zarządzanych przez instytucje publiczne na całym świecie powoduje straty przekraczające 10 miliardów USD rocznie¹⁵. Wprawdzie dokładne dane dotyczące tego proceduru są trudne do ustalenia, chociażby z uwagi na wysoką *ciemną liczbę* tego zjawiska, jednak wstępne szacunki wskazują, że zjawisko to utrzymuje się w czołówce takich przestępstw jak produkcja i handel narkotykami, bronią, czy też ludźmi¹⁶. Nie trudno zauważyć, że kryminologiczna mapa przestępczości związanej z nielegalnymi formami zawłaszczania lasów pierwotnych i ich zasobów pokrywa się w zasadzie z geograficznym rozmieszczeniem dużych kompleksów leśnych na świecie. Stąd do obszarów szczególnie narażonych na wzmogłą penetrację struktur przestępczych zalicza się przede wszystkim dorzecze Amazonii. Jest to obecnie największy na świecie obszar pokryty tropikalnym lasem. Także, co należy podkreślić, jest to jednocześnie teren zakrojonych na wielką skalę inwestycji związanych z eksploatacją minerałów oraz wyrębem cennych gatunkowo drzew i zakładaniem plantacji monokulturowych¹⁷. Kolejne miejsce w tej niechlubnej statystyce zajmuje Afryka, zwłaszcza jej centralna i południowo-zachodnia część. Do krajów, które na tym kontynencie znajdują się w szczególnym zainteresowaniu branży drzewnej i spożywczej zalicza się m.in. Demokratyczną Republikę Konga, Gabon, Kamerun, Gwineę Równikową, Republikę Środkowej Afryki oraz Republikę Konga (Kongo-Brazzaville)¹⁸. Kolejnym obszarem zagrożonym penetracją międzynarodowych organizacji przestępczych jest Azja Południowo-Wschodnia. Pośród krajów azjatyckich, które stają się ofiarą działalności tych organizacji, a także legalnych konsorcjów przemysłowych, najbardziej zagrożone są: Indonezja, Wietnam, Kambodża, Laos oraz Maledywy. Ten ostatni kraj uznawany jest jed-

¹⁴ Por. *Illegal Logging ...*, s. 5-7.

¹⁵ *Ibidem*, s. 25.

¹⁶ Por. L.A. Neme, *Animal Investigators: How the World's First Wildlife Forensics Lab is Solving Crimes and Saving Endangered Species*, Scribner 2009, s. XIV.

¹⁷ S. Sawyer, *Crude Chronicles: Indigenous Politics, Multinational Oil, and Neoliberalism in Ecuador*, Duke University Press, 2004, s. 190.

¹⁸ Zob. *Illegal Logging in the Tropics: Strategies for Cutting Crime*, ed. by R.M. Ravenel, I.M.G. Granoff, C.A. Magee, Routledge, 2005, s. 137 i n.

nocześnie za jeden z głównych światowych rynków przemytu nielegalnego drewna¹⁹. Podobną rolę na nielegalnym rynku handlu tropikalnym drewnem zajmuje Singapur. Wypada też zauważyć, że działalność przestępcza związana z tzw. branżami leśnymi koresponduje - na wymienionych wcześniej obszarach - z innymi zjawiskami przestępczymi, takimi jak kłusownictwo, czy nielegalny handel i przemysł chronionych gatunków fauny i flory. Jak wcześniej podkreślono, obszarem szczególnej aktywności różnego rodzaju legalnych i nielegalnych firm zajmujących się rabunkową eksploatacją lasów tropikalnych jest Afryka Środkowa, w szczególności dorzecze Konga. Wspomniane konsorcja często współpracują z lokalnymi dowódcami rebelianckich milicji. Na przykład w Demokratycznej Republice Konga (DRK) zawierane są nieformalne porozumienia z lokalnymi watażkami, którzy za odpowiednią zapłatę gwarantują tym firmom bezpieczne prowadzenie interesów. Zakres oferowanych przez rebeliantów usług obejmuje nie tylko ochronę w miejscu działalności takich konsorcjów, ale także dotyczy zapewnienia bezpiecznego przerzutu różnego rodzaju surowców poza granice kraju. Podejmowane sporadycznie próby rozbicia paramilitarnych organizacji przez siły rządowe nie przynoszą oczekiwanych rezultatów. Rebelianci korzystają bowiem z silnego wsparcia finansowego swoich mocodawców, a także współplemieńców, którzy wegetują w przejściowych obozach dla uchodźców. Współpraca z rebeliantami jest dla nich niejednokrotnie jedyną szansą na polepszenie swojego tragicznego losu. W praktyce to właśnie lokalne milicje zapewniają tanią siłę roboczą dla legalnych lub nielegalnych firm, które zajmują się pozyskiwaniem rzadkich gatunków drewna. Za te usługi rebelianci pobierają od zleceńodawców odpowiednie haracze, które zapewniają im dalszą działalność, m.in. poprzez zakup broni. Kolejną branżą kontrolowaną przez zorganizowane gangi, w tym paramilitarne bojówki z Konga, jest produkcja węgla drzewnego. Ocenia się, że na kontynencie afrykańskim legalna działalność obejmuje zaledwie 10% tej branży, pozostała część to tzw. ciemna liczba. Oznacza to, że podstawowy surowiec wykorzystywany w produkcji węgla drzewnego, jakim jest drewno poszukiwanych gatunków drzew tropikalnych, pochodzi z nielegalnych wyrębów. Wobec systematycznie rosnącego zapotrzebowania na węgiel drzewny, rośnie także skala zjawiska nielegalnych wyrębów lasów pierwotnych, co prowadzi do niekontrolowanego niszczenia naturalnych siedlisk ludzkich. W konsekwencji niszczone są również unikatowe obszary przyrodnicze. Według danych *Programu Ochrony Środowiska ONZ (UNEP)* rabunkowa eksploatacja lasów pierwotnych na obszarze Wielkiego Dorzecza Konga zagraża tamtejszej faunie, a zwłaszcza ostatnim siedliskom goryli. Szacuje się, że populacja tej człekokształtnej małpy do 2030 r. może zmniejszyć się o 90%²⁰.

Unijne inicjatywy na rzecz przeciwdziałania procederowi nielegalnego pozyskiwania drewna tropikalnego

Przytoczone wyżej przykłady potwierdzają potrzebę podejmowania działań na rzecz eliminowania zjawisk patologicznych, które zagrażają pierwotnym zasobom leśnym. Stąd za niezwykle ważne należy uznać inicjatywy lokalne podejmowane w tym obszarze, ale również działania o wymiarze regionalnym i globalnym. Do nich niewątpliwie wpisuje się dotychczasowy dorobek Unii Europejskiej, potwierdzający chęć przyłączenia się Europy do światowych inicjatyw na rzecz rozwiązania problemu nielegalnego pozyskiwania drewna. Początki oficjalnych działań Unii mających na celu ograniczenie

¹⁹ *Ibidem*, s. 13.

²⁰ C. Nelleman, J. Redmond, J. Refisch, *The Last Stand of the Gorilla. Environmental Crime and Conflict in the Congo Basin*, Birkeland Trykkeri A.S. Norway, 2011, s. 25 i n.

nielegalnego pozyskiwania drewna sięgają 2003 r., kiedy to przyjęty został *Plan Działań FLEGT (Forest Law Enforcement, Governance and Trade)*²¹. Dokument ten określił zakres środków mających na celu zwalczanie nielegalnych praktyk użytkowania lasów. Zawarte zostały w nim także zasady zawierania tzw. *dobrowolnych porozumień partnerskich (Voluntary Partnership Agreement-VPA)* między Unią Europejską a pozaeuropejskimi krajami-producentami drewna. Program FLEGT określa siedem głównych obszarów zainteresowania państw Unii Europejskiej. Są to następujące zadania:

- wspieranie krajów eksportujących drewno, zwłaszcza krajów rozwijających się,
- podejmowanie przedsięwzięć na rzecz legalnego obrotu drewnem,
- wspieranie polityki przejrzystości w obszarze zamówień publicznych,
- udzielanie wsparcia dla prywatnego sektora branży drzewnej i leśnej,
- udzielanie finansowych gwarancji dla podmiotów gospodarczych inwestujących w branżę leśną,
- popularyzowanie istniejących instrumentów prawnych usprawniających rynek handlu drewnem lub inicjowanie nowych rozwiązań organizacyjno-prawnych w tym zakresie²².

Jak na razie zawarto 6 umów partnerskich, m.in. z Ghaną i Republiką Konga (Brazzaville), Kamerunem, Republiką Środkowoafrykańską, Indonezją oraz Liberią²³. Z czterema państwami prowadzone są zaawansowane negocjacje (Demokratyczna Republika Konga, Gabon, Malezja, Wietnam). Ponad 15 innych państw wyraziło zainteresowanie dobrowolnymi umowami partnerskimi. Pewne nadzieje wiązać należy także z propozycją wdrożenia mechanizmu kontroli pochodzenia drewna i produktów drzewnych trafiających na unijny rynek, to jest z tak zwanym *system zasad należytej staranności (due diligence)*. Ma on służyć zmniejszeniu ryzyka wprowadzania na rynek nielegalnie pozyskanego surowca. Obejmuje trzy elementy właściwe dla zarządzania ryzykiem: dostęp do informacji, ocenę ryzyka i ograniczanie stwierdzonego ryzyka. System zasad należytej staranności powinien zapewniać dostęp do informacji o źródłach i dostawcach drewna i produktów z drewna wprowadzanych po raz pierwszy na rynek wewnętrzny, w tym do istotnych informacji np. dotyczących zgodności z mającym zastosowanie ustawodawstwem, kraju pozyskania oraz, w stosownych przypadkach, regionu w danym kraju i zezwolenia na pozyskanie, gatunku i ilości. Na podstawie tych informacji podmioty powinny przeprowadzić ocenę ryzyka. Gdy zostanie ono stwierdzone, podmioty powinny je ograniczyć w sposób proporcjonalny do stwierdzonego stopnia w celu zapobiegania wprowadzaniu na rynek nielegalnie pozyskanego drewna i produktów pochodnych. Kontrola pochodzenia drewna mogłaby się odbywać w ramach już istniejących systemów kontroli (stosowne organizacje i instytucje prowadzące monitoring w krajach członkowskich), bądź poprzez instrumenty zaproponowane przez dostawców drewna i jego produktów, jeżeli spełniałyby one wymogi określone prawem unijnym. W rezolucji z dnia 22 kwietnia 2009 r. Parlament Europejski przychylił się do propozycji utworzenia systemu zasad należytej staranności. Parlamentarzyści uznali jednak, że aby przygotowywane rozporządzenie było skuteczne, niezbędne jest zaostreżenie działań zaproponowanych przez Komisję. Parlament

²¹ Zob. – Rozporządzenie Rady (WE) nr 2173/2005 z dnia 20 grudnia 2005 r. w sprawie ustanowienia systemu zezwoleń na przywóz drewna do Wspólnoty Europejskiej FLEGT (Dz. U. L 347 z 30.12.2005, s. 1). Por. także: Rozporządzenie Rady (WE) nr 338/97 z dnia 9 grudnia 1996 r. w sprawie ochrony gatunków dzikiej fauny i flory w drodze regulacji handlu nimi (Dz. U. L 61 z 3.3.1997, s. 1) oraz Decyzję nr 1600/2002/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 lipca 2002 r. ustanawiającą szósty wspólnotowy program działań w zakresie środowiska naturalnego (Dz. U. L 242 z 10.9.2002, s. 1).

²² *Governing Africa's Forests in a Globalized World*, ed. by L.A. German, A. Karsenty, A.-M. Tiani, The Earthscan Library, Center for International Forestry Research, 2010, s. 305.

²³ *Forest Law Enforcement, Governance and Trade : the European Union*, European Forest Institute, 2008.

uznał, że odpowiedzialność za zapewnienie legalności pochodzenia drewna powinna spoczywać na wszystkich podmiotach uczestniczących w łańcuchu dostaw surowca. O ile Komisja stała na stanowisku, że wrywkowa kontrola pochodzenia będzie odbywała się jedynie u pierwszego dostawcy drewna i jego produktów na rynek, o tyle Parlament przyjął rozwiązanie, że wszystkie podmioty produkujące i prowadzące obrót surowcem drzewnym powinny móc wykazać źródła pochodzenia swoich produktów. Ponadto państwa członkowskie miałyby wprowadzić wysokie kary finansowe dla podmiotów łamiących przepisy. Ostatecznie Parlament Europejski przyjął w październiku 2010 r. rozporządzenie ustanawiające obowiązki podmiotów wprowadzających do obrotu drewno i produkty z drewna²⁴. W rozporządzeniu tym podkreśla się szczególne znaczenie lasów dla środowiska, gospodarki i społeczeństw. Przede wszystkim mowa jest w nim o rosnącym popycie na drewno i produkty pochodne, a także o zjawisku nielegalnego pozyskiwania tego surowca w krajach będących producentami drewna. W dokumencie tym podkreślono jednocześnie, że nielegalne pozyskiwanie drewna to problem znaczeniu międzynarodowym, zagrażającym różnorodności biologicznej oraz zrównoważonej gospodarce leśnej, a także opłacalności rynkowej podmiotów działających zgodnie z prawem. Ekspertsi zajmujący się sektorem drzewnym uważają, że unijne regulacje zakazujące handlu nielegalnie pozyskiwanym drewnem to przełom na skalę międzynarodową, bowiem dotyczą one całego łańcucha dostaw: poczynając od nielegalnie wycinanych lasów na całym świecie, a skończywszy na unijnym rynku, gdzie produkty z drewna są sprzedawane. Trzeba pamiętać, że w ramach systemu zezwoleń FLEGT do Unii powinno być wywożone wyłącznie drewno pozyskane zgodnie ze stosownym ustawodawstwem krajowym oraz pochodzące z niego produkty. Stąd surowiec ten zawarty w produktach z drewna wymienionych w załącznikach II i III do rozporządzenia Rady(WE) nr 2173/2005 z dnia 20 grudnia 2005 r. w sprawie ustanowienia systemu zezwoleń na przywóz drewna do Wspólnoty Europejskiej FLEGT, pochodzący z krajów partnerskich wymienionych w załączniku I do rozporządzenia Rady(WE) nr 2173/2005, powinien być uznawany za legalnie pozyskany, pod warunkiem że produkty te spełniają wymogi tego rozporządzenia i wszelkich przepisów wykonawczych²⁵. Należy również podkreślić, że na mocy Konwencji o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem (CITES)²⁶, jedynie jej strony są uprawnione do przyznawania zezwolenia eksportowego

²⁴ Zob. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 995/2010 z dnia 20 października 2010 r. ustanawiające obowiązki podmiotów wprowadzających do obrotu drewno i produkty z drewna (Dz. U. UE L 295 z 12.11.2010, s. 23). Także: Stanowisko Parlamentu Europejskiego z dnia 22 kwietnia 2009 r. (Dz. U. C 184 E z 8.7.2010, s. 145), stanowisko Rady w pierwszym czytaniu z dnia 1 marca 2010 r. (Dz. U. C 114 E z 4.5.2010, s. 17) oraz stanowisko Parlamentu Europejskiego z dnia 7 lipca 2010 r. (dotychczas nie publikowane w Dzienniku Urzędowym).

²⁵ Rozporządzenie Rady (WE) nr 2173/2005 w sprawie ustanowienia systemu zezwoleń na przywóz drewna do Wspólnoty Europejskiej FLEGT (Dz. U. L 347 z 30 grudnia 2005 r., s. 1).

²⁶ Konwencja o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem (ang. Convention on International Trade in Endangered Species of Wild Fauna and Flora, CITES), Konwencja Waszyngtońska – jest międzynarodową inicjatywą, której głównym zadaniem jest zapobieżenie transgranicznemu handlowi różnymi gatunkami roślin i zwierząt oraz wytworzonymi z nich produktami. Konwencja została podpisana 3.03.1973 r. a w życie weszła 1.07.1975 r. Głównym jej celem jest kontrola, redukcja lub całkowita eliminacja handlu okazami cennych gatunków, których liczba lub stan sugerują, że ich niekontrolowane pozyskiwanie z naturalnego środowiska byłoby szkodliwe dla przetrwania gatunków. Dzięki Konwencji Waszyngtońskiej znacząco ograniczono handel rogami nosorożców czy ciosami słoni. Obecnie stronami CITES jest 175 państw (w tym Polska). Konwencja ta reguluje przemieszczanie przez granice państwowe ponad 34 tys. gatunków, z czego ponad 5100 to zwierzęta, zaś cała reszta to rośliny. Są one wymienione w trzech Załącznikach do Konwencji, różniących się rygorami ochronnymi (aktualne wersje załączników można znaleźć na oficjalnej stronie Sekretariatu CITES). Zdecydowana większość gatunków (ponad 33 tys.)

CITES, jeśli gatunki objęte tą konwencją zostały pozyskane, między innymi, zgodnie z ustawodawstwem kraju wywozu. Dlatego drewno pochodzące z gatunków wymienionych w załącznikach A,B,C do rozporządzenia Rady (WE) nr 338/97 z dnia 9 grudnia 1996 r. w sprawie ochrony gatunków dzikiej fauny i flory w drodze regulacji handlu nimi powinno być uznawane za legalnie pozyskane, pod warunkiem że spełnia ono wymogi rozporządzenia i wszelkich przepisów wykonawczych²⁷. Według danych ONZ, na świecie nielegalne drewno stanowi 20-40 proc. rynku. Unia Europejska jest jednym z kluczowych rynków zbytu drewna - pochodzącego zarówno z legalnych i nielegalnego wyrębów. Według szacunków, co najmniej 20% sprzedawanego na unijnym rynku drewna pochodzi z nielegalnych wycinek prowadzonych przede wszystkim w takich krajach jak Brazylia, Chiny, Indonezji, Rosja oraz państwa Afryki Centralnej. Obrońcy środowiska szacują, że roczny obrót nielegalnym drewnem w UE sięga 1,2 mld euro. Zgodnie z założeniami nowych przepisów wprowadzona będzie obowiązkowa certyfikacja drewna importowanego do UE. Eksporterzy i importerzy będą mieli obowiązek dostarczać informacje dotyczące kraju pochodzenia drewna, miejsca prowadzenia wyrębu, pośredników. Każda z firm będzie musiała zapewnić, że cały proces pozyskania drewna odbył się zgodnie z prawem. Podobne gwarancje będą musieli dawać również importerzy produktów z drewna takich jak np. sklejkę, płyty wiórowe, meble czy papier. Za nieprzestrzeganie przepisów przewidziano kary finansowe, które mają być uzależnione od skali szkód wyrządzonych środowisku, wartości drewna oraz od wartości niezapłaconych podatków. Każdy z krajów członkowskich Unii ma wolną rękę we wprowadzeniu sankcji karnych.

Na tle przedstawionej unijnej inicjatywy FLEGT i związanych z nią przedsięwzięć, niezwykle ważna rola przypada powołanemu w 2007 r. *Europejskiemu Instytutowi Leśnictwa (European Forest Institute-EFI)*. Europejski Instytut Leśnictwa jest międzynarodową organizacją utworzoną przez państwa europejskie. Do 2011, w sumie 23 państwa europejskie ratyfikowały Konwencję o EFI (Austria, Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Dania, Finlandia, Niemcy, Grecja, Irlandia, Włochy, Łotwa, Luksemburg, Holandia, Norwegia, Polska, Portugalia, Rumunia, Słowenia, Hiszpania, Szwecja, Szwajcaria, Turcja i Wielka Brytania). W sumie z Instytutem współpracuje ok. 130 różnego rodzaju podmiotów (stowarzyszonych i afiliowanych), oferujących najlepsze doświadczenia i kontakty w zakresie badań nad światowymi zasobami leśnymi.

Placówka ta odpowiedzialna jest m.in. za realizację priorytetowych zadań w ramach Planu Działań FLEGT. Na podkreślenie zasługują zwłaszcza inicjatywy związane z dążeniem do ograniczenia emisji gazów cieplarnianych na skutek wylesiania i degradacji lasów (*Fundusz UE REDD oraz REDD+*), a tym samym rozwijanie podstaw współpracy (synergii) pomiędzy REDD oraz gospodarką leśną Unii Europejskiej. Wspomniany fundusz został utworzony w 2010 r. w ramach EFI, przede wszystkim w celu zapewnienia skuteczności polityki redukcji emisji wspomnianych gazów w krajach rozwijających się. Inicjuje on i wdraża programy usprawniające system zarządzania obszarami leśnymi we wspomnianych krajach. Dodatkowo EFI prowadzi szeroką działalność szkoleniowo- edu-

ujętych jest w Załączniku II, natomiast najmniej (ok. 170 taksonów) w Załączniku III. W Unii Europejskiej przepisy CITES są implementowane przez rozporządzenie Rady (WE) nr 338/97 z dnia 9 grudnia 1996 r. w sprawie ochrony gatunków dzikiej fauny i flory w drodze regulacji handlu nimi oraz przez kilka powiązanych z nim rozporządzeń wykonawczych Komisji (WE). Polskim organem zarządzającym CITES jest Minister Środowiska, a polskim organem naukowym CITES – Państwowa Rada Ochrony Przyrody – pl.wikipedia.org/wiki/CITES. Na ten temat także: W. Pływaczewski, *Nielegalny handel chronionymi gatunkami dzikiej fauny i flory*, „Przegląd Policyjny” 2010, nr 3(99), s. 40-42.

²⁷ Rozporządzenia Rady (WE) nr 338/97 z dnia 9 grudnia 1996 r. w sprawie ochrony gatunków dzikiej fauny i flory w drodze regulacji handlu nimi (Dz. U. L 61 z 3 marca 1997 r., s. 1).

kacyjną oraz ekspercką, a także umożliwia państwu rozwijającym się korzystanie z innych niż FLEGT lub REDD+ programów wsparcia w branży drzewnej i leśnej (np. w ramach Regionalnego Programu EFI FLEGT ASIA)²⁸.

Inne wybrane przedsięwzięcia na rzecz ochrony lasów pierwotnych

Z nadzieją należy odnieść się do inicjowanych przez różnego rodzaju organizacje międzynarodowe programów ograniczania niekontrolowanej wycinki lasów tropikalnych. Na przykład niektóre indonezyjskie koncerny reprezentujące branżę drzewną powoli – przede wszystkim na skutek nacisków ze strony organizacji ekologicznych – zgłaszają chęć uczestnictwa w tych przedsięwzięciach. Między innymi taki akces zgłosił azjatycki gigant tej branży Asia Pulp and Paper (APP), wcześniej wielokrotnie oskarżany przez organizacje ekologiczne o prowadzenie rabunkowej gospodarki leśnej. Konsorcjum podpisało umowę dotyczącą zakupu tzw. kredytów węglowych (*Emission Reduction Units – ERU*)²⁹. Jest to pierwsze tego typu porozumienie, które będzie finansowane przez prywatną firmę. Uzyskane w wyniku sprzedaży kredytów fundusze zostaną przeznaczone na ochronę około 16 tysięcy hektarów lasów na półwyspie Kampar na Sumatrze. Lasy te były zakładane jako plantacje drzew szybko rosnących i zostaną zachowane jako *Rezerwat Węglowy Kampar*. Czas trwania projektu wynosi 33 lata. W tym okresie koncern zainwestuje własne środki w zakup kredytów węglowych, a uzyskane w ten sposób pieniądze zostaną przeznaczone na programy rozwojowe skierowane do lokalnych społeczności. Należy zauważyć, że gdyby nie groźba bojkotu przez organizacje ekologiczne wyrobów wielkich międzynarodowych korporacji, które ściśle kooperują z firmami indonezyjskimi, te ostatnie zapewne dalej bojkotowały by liczne inicjatywy podejmowane na rzecz ograniczenia leśnych wyrębów³⁰. Organizacje ekologiczne postulują 40-procentową redukcję emisji i przeznaczenie 160 mld dolarów na pomoc w tym zakresie krajom rozwijającym się. Tymczasem Bank Światowy postanowił wspomóc sześć państw - Maroko, Brazylię, Demokratyczną Republikę Konga, Nepal i Rumunię w walce z globalnym ociepleniem poprzez lepsze zarządzanie zasobami leśnymi. W ramach Programu Inwestycji Leśnych Australia, Dania, Norwegia, Wielka Brytania i USA postanowiły wspólnie przeznaczyć na rzecz beneficjentów 350 mln dolarów. Jest to nowatorska idea partnerstwa pomiędzy państwami, mająca na celu ograniczenie zagrożeń związanych ze zmianami klimatu. Przewiduje ona inwestowanie w państwach rozwijających się, a w szczególności w społecznościach zależnych od lasu, tak, aby pomóc im przygotować i zostać beneficjentem korzyści związanych ze zrównoważoną gospodarką leśną. Na przykład rząd Brazylii uważa, że dzięki pomocy zagranicznej uda się temu państwu ograniczyć do 2020 r. wylesienia w regionie Amazonii o 80%. Obecnie sięgają one 12 tys. km² rocznie. Jest to nie tylko utrata najbogatszych na Ziemi lasów, ale także ogromna tragedia dla zamieszkujących je ludzi, którzy wraz z lasem tracą swoje środowisko życia³¹. Do największych światowych konsumentów wyrobów z drewna i jednocześnie największych importerów tropikalnych drzew należą Stany Zjednoczone oraz Chiny. Nie da się zaprzeczyć, że wysoki

²⁸ Szeroko na temat praktycznej działalności EFI w: P.A. Wardle, J. van Brusseln, B. Michie, A. Schuck, *Forest Products Statistical Information System of EU and EFTA*, European Forest Institute, t. 16, Leiden 2003, s. 5 i n.

²⁹ *Lowering the Cost of Emission Reduction: Joint Implementation in the Framework Convention on Climate Change*, by M.A. Ridley, Kluwer Academic Publishers, 1998, s. 25 i n.

³⁰ *REDD, Forest Governance and Rural Livelihoods. The Emerging Agenda*, ed. by O. Springate-Baginski, E. Wollenberg, CIFOR, Indonesia, Bogor 2010, s. 78.

³¹ *Environmental Social Sciences: Methods and Research Design*, ed. by I. Vaccaro, E.A. Smith, S. Aswani, Cambridge University Press, Cambridge 2010, s. 179 i n.

popyt tych państw na drewno jest siłą napędową nielegalnego rynku drewna na świecie. Wprawdzie prawo amerykańskie zakazuje wprowadzania na rynek drewna pochodzącego z nielegalnych wyrębów (*Lacey Act*- zob. też: *USDA, Forest Legality Alliance*), jednakże ma ono ograniczone zastosowanie ze względu na zawężoną definicję czynów bezprawnych związanych z handlem chronionymi gatunkami fauny i flory³². Pośród innych pozaeuropejskich inicjatyw zmierzających do ograniczenia nielegalnego pozyskiwania drewna z lasów naturalnych (tropikalnych) należałoby wymienić program *TTAP (Timber Trade Action Plan)* oraz *GFTN (The Global Forest Trade Network)*³³. Niezwykle ważną rolę w działaniach na rzecz uporządkowania reguł określających funkcjonowanie sektora drzewnego odgrywają inicjatywy FAO, na szczególną uwagę zasługuje tu program wsparcia dla FLEGT - *ACP FLEGT Support Programme*³⁴.

Niezwykle ważnym elementem działań profilaktycznych, związanym z przeciwdziałaniem nielegalnej grabieży lasów pierwotnych, a także innych naturalnych siedlisk cennej fauny i flory, jest wspieranie międzynarodowych porozumień dotyczących ograniczenia zjawiska nielegalnych wyrębów lasów. Przykładem takiej inicjatywy jest m.in. *Międzynarodowe Porozumienie w sprawie Drewna Tropikalnego (International Tropical Timber Agreement-ITTA)*³⁵. Również działania na rzecz tworzenia nowych chronionych obszarów leśnych, takich m.in. jak parki narodowe oraz rezerваты przyrody, zaliczyć należy do tych przedsięwzięć, które w znacznym stopniu ograniczyć mogą negatywny wpływ współczesnej cywilizacji na siedliska rzadkich zwierząt i roślin. Gwarantem ich prawidłowego i przede wszystkim bezpiecznego funkcjonowania jest dobrze przygotowana i wyposażona służba ochrony przyrody. Jej zadaniem powinno być również angażowanie lokalnych społeczności do działań na rzecz ochrony naturalnego środowiska człowieka, przede wszystkim poprzez wspieranie turystyki ekologicznej³⁶. Ta zaś może rozwijać się pod warunkiem wsparcia działań proekologicznych nie tylko ze strony lokalnych władz, ale także, a może przede wszystkim, ze strony tych podmiotów, które są odpowiedzialne za nadmierną eksploatację pierwotnych zasobów leśnych. Głównie są to wielkie międzynarodowe korporacje, których dotychczasowa partycypacja w ochronę lasów jest rażąco niewspółmierna do uzyskiwanymi dochodów z ich eksploatacji. Ważne zadania stoją także przed organami ścigania oraz innymi podmiotami zaangażowanymi w walkę z przestępczością przeciwko środowisku (*environmental crime*)³⁷.

Niewątpliwie pozycję wiodącą w obszarze szeroko rozumianej problematyki ochrony przyrody, w tym także światowych zasobów leśnych, odgrywa *Międzynarodowa Unia Ochrony Środowiska i Jej Zasobów (International Union for Conservation of Nature and Nature Resources - IUNC)*, która powołana została w 1948 r. w Fontainebleau

³² Por. *Nonnative Oysters in the Chesapeake Bay*, National Research Council of The National Academies, The National Academies Press, Washington D.C. 2001, s. 168; zob. także: L.R. Liebesman, R. Petersen, *Endangered Species Deskbook, The Environmental Law Reporter*, Environmental Law Institute, Holland & Knight, LLP, Washington 2003, s. 7.

³³ L. Tacconi, K. Obidzinski, F. Agung, *Learning Lessons to Promote Forest Certification and Control Illegal Logging in Indonesia*, Center for International Forestry Research (CIFOR), 2003, s. 22.

³⁴ P.A. Wardle, J. van Brüssel, B. Michie, A. Schuck, *Forest Products Statistical Information System...*, s. 2 i n.

³⁵ Pierwsza międzynarodowa umowa w sprawie drewna tropikalnego (ITTA) została zawarta w 1983 roku pod auspicjami Konferencji Narodów Zjednoczonych ds. Handlu i Rozwoju (UNCTAD). Obecnie obowiązujące porozumienie podpisano w 1994 roku. Było ono renegotjowane w latach 2005/2006.

³⁶ Por. L.A. Vivianco, *Green Ecocounters: Shaping and Contesting Environmentalism in Rural Costa Rica*, *Studies in Environmental Anthropology and Ethnobiology*, vol. 3, Berghahn Books, 2007, s. 1-21.

³⁷ Na ten temat - W. Plywaczewski, *Combating Organized Poaching in Africa: Activities of the Kenya Wildlife Service [w:] Organized Crime and Terrorism. Reasons-Manifestation-Counteractions*, ed. by W. Plywaczewski, Olsztyn 2011, s. 40 i n.

(Francja) pod auspicjami UNESCO. Pierwotnie funkcjonowała jako Światowa Unia Ochrony Przyrody (The World Conservation Union). W 1956 r. na kongresie w Edynburgu zmieniono nazwę tej organizacji na Międzynarodową Unię Ochrony Środowiska i Jej Zasobów. Jej siedziba znajduje się w Morges (Szwajcaria). Należy podkreślić, że Polska należy do państw założycieli tej organizacji. Unia prowadzi szeroką działalność informacyjną i edukacyjną, w tym także naukową. Wspiera m.in. inicjatywy licznych krajów podejmowane w celu znalezienia skutecznych instrumentów służących rozwiązywaniu najbardziej palących problemów związanych z ochroną naturalnego środowiska człowieka. Należą do nich proekologiczne działania rządów, organizacji pozarządowych, agencji ONZ, firm oraz inicjatywy społeczności lokalnych. IUCN uznawana jest za jedną z największych globalnych sieci na rzecz ochrony przyrody. Integruje ona bowiem działalność ponad 1000 organizacji rządowych oraz pozarządowych. W jej ramach działa ponad 11000 naukowców-ochotników z ponad 160 krajów. Działalność Unii finansowana jest przez poszczególne rządy, organizacje członkowskie oraz niektóre korporacje. Unia posiada status obserwatora Organizacji Narodów Zjednoczonych. Główną misją tej organizacji jest wspieranie tych podmiotów na całym świecie, które podejmują inicjatywy na rzecz w ochrony integralności i różnorodności przyrody oraz dbają o to, aby eksploatacja naturalnych zasobów naszej planety była zgodna z zasadą zrównoważonego rozwoju. Unia inicjuje tysiące projektów o zasięgu międzynarodowym, których celem jest usprawnienie mechanizmów zarządzania środowiskiem naturalnym. Obejmują one problematykę ochrony powietrza, gleby, żywności oraz wody. Do priorytetów tej organizacji należy również walka o ograniczenie ubóstwa oraz poprawę życia ludzi na obszarach dotkniętych klęskami żywiołowymi. Dlatego też Unia angażuje się w liczne działania na rzecz promowania bioróżnorodności, odnawialnych źródeł energii, zielonej ekonomii, eliminowania negatywnych skutków zmian klimatycznych oraz ochrony lasów. Z inicjatywy IUNC publikowane są tzw. *Czerwone Księgi*, w których prezentowane są cenne obszary oraz gatunki roślin i zwierząt zagrożone wyginięciem³⁸. Inną wyspecjalizowaną organizacją zorientowaną na ochronę dzikiej przyrody, w szczególności rzadkich gatunków fauny i flory, jest również *Światowy Fundusz na rzecz Przyrody (World Wide Fund for Nature-WWF)*. Fundusz powstał w 1961 r. Siedziba sekretariatu mieści się w miejscowości Gland w Szwajcarii. Organizacja jest finansowana ze źródeł prywatnych i działa w ponad 90 krajach, zrzeszając około 5 mln członków. Fundusz angażuje się w ochronę naturalnych środowisk wyróżniających się unikatową fauną i florą. Głównym celem WWF jest kształtowanie postaw proekologicznych oraz inicjowanie akcji na rzecz ratowania cennych gatunków zwierząt. Na przykład WWF wspiera m.in. działania na rzecz poszerzenia Białowieskiego Parku Narodowego. Pośród naczelnych zasad, którymi kieruje się w swojej działalności ta organizacja należy wymienić: niezależność, apolityczność, wielokulturowość oraz podejmowanie decyzji w oparciu o zweryfikowane badania naukowe, a także poszukiwanie dialogu ze społecznościami lokalnymi zamieszkującymi cenne obszary przyrodnicze. W czasie prawie 50 lat swojego istnienia WWF zainicjował, przeprowadził lub pomógł w realizacji kilkunastu tysięcy przedsięwzięć na rzecz ochrony przyrody w na całym świecie, przyczyniając się m.in. do powstania ponad 270 parków narodowych.

³⁸ Czerwona Księga Gatunków Zagrożonych – publikowana jest przez Międzynarodową Unię Ochrony Przyrody i Jej Zasobów (IUCN). Zawiera listę zagrożonych wyginięciem gatunków zwierząt i roślin. Ukazała się po raz pierwszy w 1963 roku. Ostatnia edycja Czerwonej Księgi (2008 r.) zawiera spis 44838 gatunków (ponad 32 tysiące gatunków zwierząt, ponad 12 tysięcy gatunków roślin oraz 3 gatunki grzybów), z których 16928 jest zagrożonych wyginięciem. Większość z nich uzyskała status zagrożonych w wyniku działalności człowieka, pl.wikipedia.org (dostęp 11.01.2011 r.).

Wprawdzie główna siedziba WWF znajduje się w Europie, jednak znaczny ciężar zadań tej organizacji przejmują jej narodowe oddziały, działające w wielu krajach na świecie. W latach 1980-tych, wspólnie z IUCN oraz UNEP³⁹, WWF opracował *Światową Strategię w Zakresie Ochrony Przyrody*, którą wspiera i promuje Organizacja Narodów Zjednoczonych. Strategia, wdrożona jednocześnie w 34 krajach, stała się podstawą kompleksowego spojrzenia na ochronę środowiska oraz wytyczną zrównoważonego wykorzystywania zasobów naturalnych naszej planety. W 1990 r. WWF przyczynił się do wprowadzenia międzynarodowego moratorium na handel kością słoniową. Natomiast w 1992 r., podczas konferencji ONZ w Rio de Janeiro, fundacja odegrała ważną rolę w nakłonieniu rządów państw z całego świata do podpisania konwencji o bioróżnorodności oraz o wpływie zmian klimatu na środowisko. Ponadto WWF wspólnie z innymi organizacjami ekologicznymi zabiega o to, aby konwencje te były efektywnie wdrażane w życie. Niezwykle ważną sferą aktywności WWF są działania na rzecz zmian licznych szkodliwych dla środowiska decyzji rządów oraz wadliwych aktów prawnych mających negatywny wpływ na światowe dziedzictwo przyrodnicze. Wszystkie inicjowane przez tę organizację przedsięwzięcia prowadzone są w imię zasady *ochrona przyrody z ludźmi i dla ludzi*. Kluczem do sukcesu realizowanych przez WWF projektów, poza wiedzą i doświadczeniem jej członków, jest współpraca z partnerami: innymi organizacjami pozarządowymi, instytucjami naukowymi, a także z tymi przedstawicielami biznesu, którzy gotowi są prowadzić działalność gospodarczą zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju⁴⁰. Pośród niezależnych organizacji pozarządowych, podejmujących wiele cennych, nierzadko kontrowersyjnych, działań na rzecz zachowania naturalnych zasobów leśnych niezwykle silną pozycję ma niewątpliwie *Greenpeace*⁴¹. Celem tej organizacji, jak podkreślono w jej statucie, jest pokojowe działanie na rzecz ochrony środowiska naturalnego człowieka. Powstała ona w 1971 r. w Vancouver w Kanadzie. Działa poprzez swoje biura rozsiane na wszystkich kontynentach świata. Podejmowane przez tę organizację kampanie dotyczą takich problemów jak: ochrona mórz i oceanów, pierwotnych lasów, ochrona środowiska przed substancjami toksycznymi, sprzeciw wobec wykorzystywania energii atomowej i popieranie odnawialnych źródeł pozyskiwania energii, sprzeciw wobec GMO. Greenpeace utrzymuje się z indywidualnych składek członkowskich. Nie przyjmuje pomocy finansowej pochodzącej od rządów, partii i korporacji, co pozwala tej organizacji na zachowanie niezależności. Niektóre akcje Greenpeace mają charakter radykalny co powoduje, że przeciwnicy takich działań kwalifikują je jako naruszające porządek prawny. Część z nich kojarzona jest z tzw. terroryzmem ekologicznym. Do radykalnych organizacji ekologicznych zaliczani są również *Przyjaciele Ziemi (Friends of the Earth)*. Organizacja ta podejmuje liczne, często spektakularne, akcje na rzecz ochrony środowiska. W swoich działaniach neguje większość dotychczasowych form prowadzenia gospodarki, uznając je za szkodliwe dla przyrody⁴².

Kolejnym istotnym kierunkiem działań wzmacniającym już funkcjonujące przedsięwzięcia (programy, fundusze, raporty, ośrodki badawcze) są promowane przez liczne organizacje międzynarodowe systemy certyfikacji drewna. Pośród wielu znaczących inicjatyw w tym zakresie na uwagę zasługuje niezwykle prężna i rozległa działalność *Forest*

³⁹ Por. W. Pływaczewski, *Międzynarodowa współpraca policyjna ...*, s. 71-93; także: *Raport końcowy ...*, s. 1-36.

⁴⁰ Szeroko na temat działalności tej organizacji – zob. www.wwf.org.

⁴¹ Na przykład Greenpeace - Polska od wielu lat podejmuje intensywne działania na rzecz ochrony najcenniejszych obszarów Puszczy Białowieskiej.

⁴² T. Pietrzykowski, *Spór o prawa zwierząt*, Katowice 2007, s. 79 i n.

Stewardship Council (FSC). Jest to niezależne, pozarządowe przedsięwzięcie o charakterze non-profit, utworzone w 1993 r. w celu promowania odpowiedzialnego zarządzania leśnymi zasobami. Logo FSC na drewnie potwierdza, że surowiec ten pochodzi z legalnej produkcji⁴³.

Obok wymienionych wcześniej ośrodków naukowo-badawczych, których rola w zakresie podejmowania inicjatyw przeciwdziałających niszczeniu cennych zasobów leśnych jest niepodważalna, na uwagę zasługuje m.in. znaczący dorobek *Center for Information Forestry Research (CIFOR)*⁴⁴.

Podsumowanie

Reasumując wcześniejsze rozważania należy raz jeszcze wymienić te przyczyny, które prowadzą bezpośrednio do niszczenia i degradacji lasów pierwotnych. Przede wszystkim są to: wędrownie rolnictwo żarowe, produkcja węgla drzewnego, ekstensywny chów bydła, komercyjny wyrąb lasów, wycinanie lasów w celu udostępnienia złóż surowców mineralnych, budowy elektrowni wodnych oraz dróg, a także innych elementów infrastruktury⁴⁵. Dodatkowo zjawiskom tym towarzyszy szybki wzrost liczby ludności, ubóstwo, niedożywienie, deficyt edukacji, choroby oraz brak opieki socjalnej. Istotne znaczenie ma także ogólna sytuacja polityczno-gospodarcza świata, w którym istnieją państwa zależne, zadłużone oraz pozbawione dostępu do nowoczesnych technologii. Sytuacja taka skazuje je na rabunkową eksploatację własnych zasobów naturalnych.. Inną przyczyną nadmiernej eksploatacji naturalnych zasobów ziemi jest coraz silniejsze finansowe uzależnienie rządów wielu krajów od wielkich korporacji międzynarodowych⁴⁶. Niektóre z nich, jak wykazano w niniejszym artykule, podatne są na zabiegi korupcyjne, co podważa ich wiarygodność w relacjach z własnymi obywatelami, innymi państwami oraz międzynarodowymi organizacjami. Produkcja drewna, a także związany z nią przemysł przetwórstwa tego surowca ma doniosłe znaczenie dla światowej gospodarki, stąd istotnym jej elementem są organizacje skupiające podmioty reprezentujące interesy tej branży⁴⁷. Z tytułu posiadanej wiedzy specjalistycznej stanowią one, obok organów ścigania, ważne ogniwo w walce ze zorganizowanymi syndykatami funkcjonującymi na tzw. czarnym rynku handlu drewnem. Wspólnie z organizacjami ekologicznymi oraz ośrodkami badawczymi powinny one stymulować powstawanie skutecznego prawa, które może znacząco ograniczyć wpływ wspomnianych syndykatów na branżę drzewną, zapewniając tym samym skuteczną ochronę najcenniejszym obszarom leśnym naszej planety.

SUMMARY

The Author presents the issue of primary forest protection from the standpoint of international cooperation. European Union measures to counteract illegal procurement and trade of timber, thus saving the natural environment from emissions of greenhouse gases are discussed at large. To this end, a very important EU initiative is the Forest Law Enforce-

⁴³ *Forest Products Annual Market Review 2008 – 2009*, United Nations, Economic Commission for Europe, Food and Agriculture Organization of the United Nations, s. 116.

⁴⁴ CIFOR – <http://www.cifor.org> (dostęp z 20.11.2011 r.).

⁴⁵ J. Makowski (red.), *Geografia regionalna świata*, Warszawa 2006, s. 230 i n.

⁴⁶ *Ibidem*.

⁴⁷ Jedną z nich jest Międzynarodowa Organizacja Drewna Tropikalnego (The International Tropical Timber Organization - ITTO) powstała w 1986 r. pod auspicjami Organizacji Narodów Zjednoczonych w celu monitorowania przedsięwzięć związanych z eksploatacją i ochroną lasów tropikalnych.

ment, Governance and Trade (FLEGT) Action Plan and the Reduced Emissions from Deforestation and Forest Degradation (REDD) Program. These plans are addressed to tropical timber-exporting states, mainly to developing countries. Measures taken as part of these initiatives are presented against the complex socioeconomical background of individual geographical regions of the world. The Author also describes other illegal practices accompanying transactions in the market of timber originating from illegal logging. Of particular importance among the presented issues are such dangerous dealings as: forged timber sales/purchase documents, logging in areas under strict natural protection, bribing officials by companies dealing in logging and selling the procured timber, mass procurement of valuable animal and plant species from protected forest areas, connections between the great international forestry or furniture business corporations and the structures of organized crime, etc. The entire study ends with a list of proposals regarding methods for counteraction of devastation of valuable forest reserves.

Uwagi o ochronie środowiska w małych społecznościach lokalnych

Powszechna świadomość potrzeby zachowania środowiska naturalnego jest coraz większa. Znajduje odzwierciedlenie tak w międzynarodowych, regionalnych lub narodowych aktach prawnych, jak i działaniach zwykłych ludzi, którzy – na przykład – tylko oszczędzają wodę.

Środowisko naturalne, lub inaczej przyrodnicze, to całokształt ożywionych i nieożywionych składników przyrody, ściśle ze sobą powiązanych, otaczających organizmy żywe. W jego ramach można wyróżnić takie elementy jak budowa geologiczna, rzeźba terenu, klimat, stosunki wodne, gleba i organizmy żywe. Jedną z zasadniczych właściwości środowiska przyrodniczego jest równowaga naturalna, która zachodzi, gdy odpływ i dopływ energii i materii w przyrodzie są zrównoważone.

Środowisko przyrodnicze znajduje się w ciągłej interakcji z człowiekiem¹. To wzajemne oddziaływanie ma niestety znacznie bardziej negatywne skutki dla środowiska przyrodniczego niż dla człowieka. O niektórych przypadkach degradującej ingerencji człowieka w ustaloną przez tysiące lat równowagę przyrodniczą współczesna społeczność międzynarodowa dowiaduje się najczęściej z mediów. Tak było, gdy szerokim echem odbiły się informacje o zagładzie tygrysów w Azji. Według szacunków z 2008 r. liczba dorosłych osobników całej populacji tego podgatunku nie przekracza już 2500².

Niepokój międzynarodowej społeczności budzi też los wielu dzikich i rzadkich gatunków zwierząt w Afryce. Partyzanci Nkundy od lat zabijają goryle górskie w celu konsumpcji oraz sprzedaży właścicielom prywatnych ogrodów zoologicznych i producentom łowieckich trofeów. Wielokrotnie strażnicy w parku narodowym Ugandy znajdowali nieżywe zwierzęta – jak wymordowana maczetami rodzina pięciorga goryli lub martwe ciało trzyletniego gorylątka. Na świecie żyje już tylko 700 górskich goryli. Ich ostatnimi siedliskami są zbocza łańcucha wulkanów Virunga położonych na pograniczu Ugandy, Ruandy i Konga-Kinszasy. Połowa żyje w Virundzie rozciągającej się na wszystkie trzy kraje, druga połowa zamieszkuje górską dżunglę Bwindi w Ugandzie³.

¹ http://pl.wikipedia.org/wiki/%C5%9Arodowisko_przyrodnicze (dostęp 21.11.2011 r.).

² Czerwona Księga Gatunków Zagrożonych (*IUCN Red List of Threatened Species*) (ang.) ukazała się po raz pierwszy w 1963 roku. Ostatnia edycja Czerwonej Księgi z roku 2011 zawiera spis 59 508 gatunków (ponad 45 tysięcy gatunków zwierząt, ponad 14 tysięcy gatunków roślin oraz 18 gatunków grzybów), z których 19 265 jest zagrożonych wyginięciem. Polska Czerwona Księga Zwierząt jest rejestrem zagrożonych gatunków zwierząt na terenie Polski. Została stworzona na wzór międzynarodowej Czerwonej Księgi Gatunków Zagrożonych. Zawiera listę ginących gatunków zwierząt z dokładnym ich opisem i mapami rozmieszczenia. Określa także stopień zagrożenia poszczególnych gatunków, rzadkość ich występowania oraz stosowane i proponowane sposoby ochrony. Dla Polski czerwoną księgę zwierząt opracowuje Instytut Ochrony Przyrody PAN w Krakowie. Po raz pierwszy dokonano tego w 1992 roku. W wydaniu z 2011 wymieniono 2769 gatunków na (jak się ocenia) 33 - 47 tys. gatunków występujących w Polsce. Kategorie zagrożenia gatunków w Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt: skrajnie zagrożone m.in. losoś, silnie zagrożone m.in. troć jeziorowa, narażone na wyginięcie m.in. minóg rzeczny, piekielnica, bliskie zagrożenia m.in. piskorz, zagrożone wymarciem m.in. morświn. http://pl.wikipedia.org/wiki/Czerwona_Ksi%C4%99ga_Gatunk%C3%B3w_Zagro%C5%99onych (dostęp 18.11.2011 r.), http://pl.wikipedia.org/wiki/Polska_Czerwona_Ksi%C4%99ga_Zwierz%C4%85t (dostęp 18.11.2011 r.).

³ Wybijanym przez kłusowników i spychanym coraz wyżej w góry gorylom zagłada groziła już w latach 70. Przed wymarciem uratowała je wtedy amerykańska uczona Dian Fossey, która zamieszkała wśród goryli, by badać ich zwyczaje i zdobyła światowy rozgłos dzięki swym bojom z kłusownikami. UNESCO wpisała Virungę,

Ryc. 1. Biały tygrys w chińskim ogrodzie zoologicznym.



Źródło: fot. Grażyna Kędzierska.

Miejszem kryjówek górskich goryli są ziemie, na których wojny toczą się wyjątkowo często, są krwawe i barbarzyńskie. Afrykańskie pola śmierci ludzi są też cmentarzyskiem zagrożonych zagładą dzikich zwierząt. Goryle z Virungi, przez lata pozbawione jakiegokolwiek ochrony, były zabijane przez partyzantów z Ruandy, Konga i Ugandy, przez kłusowników, wygłodniałych uchodźców, oraz przymierających głodem wieśniaków pragnących przerobić dżunglę na pola manioku. W latach 1994-96 w Virundze zginęły co najmniej 24 goryle górskie. Pozostałe uciekały coraz wyżej w zakryte mgłami wulkaniczne góry, gdzie ginęły jednak z powodu chorób i braku pożywienia. Nizinnych goryli już właściwie nie ma. Pod koniec lat 80. w parku narodowym Kahuzi-Biega w pobliżu Bukavu żyło ponad 250 goryli – po kilkunastu latach wojen zostało ich niewiele ponad 50. Partyzanci i kłusownicy doszczętnie wybili stada hipopotamów, zabijając je na mięso i dla ich kłów cieszących się równym powodzeniem jak kość słoniowa. Na początku lat 80. w Virundze, nad jeziorem Edwarda, żyło prawie 30 tys. hipopotamów. Obecnie zostało ich mniej niż półtora tysiąca. Wybito hipopotamy nad jeziorem Tanganika, gdzie oprócz kongijskich założyli obozowiska rebelianci z Burundi. Podobny los spotkał słonie tropione i zabijane dla cennych kłów. Z tysięcy słoni żyjących w lasach nad wielkimi jeziorami afrykańskimi zostały najwyżej setki. Za tę zagładę odpowiadają głównie partyzanci z południowego Sudanu, którzy do polowań używali karabinów maszynowych. W Angoli partyzanci, wspierani przez rząd apartheidowskiej RPA, ustawiali pola minowe, a następnie wpędzali na nie całe stada słoni, by ich kły wymienić na karabiny i dolary. Sudańscy,

najstarszy w Afryce, utworzony w 1929 r. przez Belgów i jeden z największych na kontynencie park narodowy, na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Przyrodniczego. D. Fossey w końcu przegrała wojnę z kłusownikami. Dzień po Bożym Narodzeniu w 1985 r. została zamordowana maczetą we własnym domu. http://pl.wikipedia.org/wiki/Dian_Fossey (dostęp 21.11.2011 r.). Szeroko na ten temat zob. - W. Pływaczewski, *Organized Trafficking in Protected Wild Fauna and Flora Species as a Means of Supporting Armed Conflicts and Terrorism*, "Białostockie Studia Prawnicze" 2011, nr 8.

ugandyjscy i kongijscy rebelianci wystrzelali ostatnie stada białych nosorożców. Tego gatunku zwierząt zostało najwyżej dwa tuziny osobników, w ich ostatniej na świecie kryjówe w parku narodowym Garamba na pograniczu Konga-Kinszasy, Sudanu i Ugandy. Ruandyjscy rebelianci wybili bawoły, antylopy impała, a nawet krokodyle z parku narodowego Akagera na granicy Ruandy i Tanzanii⁴.

Ryc. 2. Goryle górskie zabite przez partyzantów.



<http://wyborcza.pl/dziennikarze/55,84009,4576395,,,4576628.html> (dostęp 21.11.2011 r.).

Podobne problemy występują ze zwierzętami w wodach mórz i oceanów całego świata, które przez lata postrzegano jako źródło bezgranicznych zasobów⁵. Nadmierna i niekontrolowana ich eksploatacja sprawiła, że przyroda morska jest obecnie poważnie zagrożona. Na morzach i oceanach pełno jest maszyn przemysłowych, które składują odpady, prowadzą połów ryb, wykonują odwierty w poszukiwaniu ropy i prowadzą rozmaite badania. Konsekwencje tego typu działań prowadzonych przez człowieka to wycieki ropy, spustoszenie łowisk i wieloryby wyrzucane na brzeg.

Przemysłowy połów waleń, zakazany przez międzynarodową społeczność w 1986 r., doprowadził do wytrzebień globalnej populacji wielorybów. Pomimo wprowadzonego moratorium kraje takie jak Japonia, Norwegia i Islandia lekceważą międzynarodowe prawo, wciąż poławiając wieloryby. Zagrożeniem dla wielorybów jest jednak nie tylko ich połów, ale również podwodny hałas spowodowany przez niskie częstotliwości sonarów używanych przez marynarkę wojenną lub powstający przy odwiertach niezbędnych do wydobycia gazu i ropy.

⁴ W. Jagielski, *Afrykańskie wojny zagrażają rzadkim gatunkom zwierząt*, „Gazeta Wyborcza”, <http://wyborcza.pl/1,86659,4576628.html> (dostęp 21.11.2011 r.).

⁵ W 1990 w Zatoce Perskiej płonęła ropa naftowa. Zatruciu uległy delfiny i żółwie szylkretowe. W płomieniach śmierć poniosło około 20 tys. ptaków. W. Godlewska-Lipowa, J. Y. Ostrowski, *Problemy współczesnej cywilizacji i ekologii*, Olsztyn 2007, s. 89.

Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) ocenia, że blisko 75 proc. światowych łowisk jest przełowiona. Wielkość populacji ryb praktycznie każdego morza i oceanu gwałtownie spada. Setki tysięcy morskich ptaków, żółwi morskich i morskich ssaków ginie corocznie w rybackich sieciach. Wiele z tych gatunków zwierząt cierpi również z powodu spadającej populacji ryb. Przełowienie i stosowanie niszczących technik rybackich codziennie wpływa na cały morski ekosystem. W ciągu ostatnich 30-lat próbowano ochronić oceany i morza, a także ograniczyć przemysł poprzez wprowadzanie odpowiednich regulacji prawnych na poziomie prawa narodowego i międzynarodowego. Niestety, człowiek, w zależności od swoich potrzeb stale liberalizuje prawo. Nie jest ono także w dostatecznym stopniu egzekwowane⁶.

Jak pokazują przykłady starania tysięcy ludzi aby zachować środowisko naturalne i żyjące w nim zwierzęta w jak najlepszym stanie są niwelowane przez innych ludzi dla których przyroda i zwierzęta są tylko przedmiotami, z którymi człowiek może robić co chce. Współczesność – niestety – wykształciła jeszcze jeden rodzaj przemocy i to przemocy na ogromną skalę. Tym niechlubnym dla człowieka rodzajem bezprawia jest przemoc nad florą i fauną⁷. Ekosystem jest bezbronny wobec działań człowieka.

Szansą dla środowiska naturalnego jest ekologia oraz nowa nauka – *sozologia*. Pomocnika wszelkich poczynań podejmowanych w ramach tych dwóch dziedzin należy upatrywać w kryminologii. Kryminologia chociaż ma przypisane zainteresowanie przestępczością, przestępstwem i przestępcą aktywnie uczestniczy w zapobieganiu bezprawnym działaniom. Nie można jednak skutecznie zapobiegać jeśli samo zjawisko nie zostało dobrze rozpoznane. Dlatego skupienie badań na określonych zawężonych polach przestępczości w poszukiwaniu jej przyczyn lub prezentacji jej symptomów jest zadaniem kryminologii szczegółowej. Szczególnie konieczne do rozpoznania są tutaj nowe lub nasilające się w ostatnich latach zjawiska, a wśród nich właśnie przestępczość przeciwko środowisku lub inaczej przestępczość ekologiczna.

Ekologia jako samodzielna nauka rozwinęła się w zasadzie w XIX w. chociaż odkrywanie zjawisk, którymi nauka ta się zajmuje dokonywało się już w starożytności. Termin *ekologia*, pochodzący od słowa *oecologia*, wprowadził niemiecki biolog i ewolucjonista E. Haeckel w 1869 r. Nauka ta zajmuje się badaniem struktury i funkcjonowaniem przyrody, badaniem oddziaływań pomiędzy organizmami a ich środowiskiem oraz wzajemnie między organizmami⁸. Jednak od niedawna zwraca się uwagę, że określenia

⁶ <http://www.greenpeace.org/poland/pl/co-robimy/morza-i-oceany/> (dostęp 24.11.2011 r.).

⁷ Środowisko naturalne, wyz demograficzny i narkotyki są to główne problemy stawiane przed międzynarodową społecznością od końca XX wieku. Organizacja ochrony środowiska powinna mieć na uwadze zrównoważony rozwój ludzkości, świadomość przemocy nad środowiskiem, świadomość konieczności ochrony środowiska i to z punktu widzenia działań prawnych jak i pozaprawnych, tak na obszarze międzynarodowym, kontynentalnym, jak i lokalnym, krajowym. Por. B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 2004, s. 543 i n.

⁸ W podręcznikach spotyka się różne poglądy na zakres ekologii co oczywiście pociąga za sobą różne definicje samej ekologii jak i jej modele teoretyczne. Na przykład:

- a. Claude Lévi-Strauss: „ekologia jest astronomią życia”. Tak jak astronomia ukazuje położenie ciał niebieskich, tak ekologia ukazuje rozłożenie organizmów żywych na Ziemi.
- b. Charles J. Krebs: „Ekologia jest nauką zajmującą się regułami zachodzącymi między występowaniem i rozmieszczeniem organizmów”, a podstawowym zadaniem ekologii jest wskazanie przyczyn warunkujących rozmieszczenie i liczebność organizmów.
- c. Eugene Odum: „Ekologia to nauka o strukturze i funkcjonowaniu natury, supernauka lub nauka jednocząca”.
- d. Russel Ackoff: „Ekologia to studium ekosystemów, otwarte na szerokie pole od fizjologii do biogeografii”.
- e. Francesco Di Castri:

1. Ekologia jest nauką przyrodniczą, która wymaga spełnienia rygorów metodologii nauk

ekologia i *ekologiczny* są często używane w języku potocznym w zbyt szerokim i czasem nieprecyzyjnym sensie znaczeniowym, nie zawsze opartym na ekologii jako nauce. Takie sugestie są bezpośrednim następstwem pojawienia się sozologii.

Termin *sozologia* został wprowadzony w 1965 r. przez polskiego geologa W. Goetela i pochodzi od dwóch greckich słów: *sódzein* (ochraniać) oraz *logos* (nauka). Zatem słowo „sozologia” dokładnie oznacza naukę o ochronie. Przedmiotem zainteresowania sozologii jest ochrona środowiska, swoiście ukierunkowana na:

- badanie przyczyn i następstw degradacji przyrody oraz
- poszukiwanie sposobów minimalizacji lub całkowitego wykluczenia negatywnych skutków oddziaływania człowieka na środowisko naturalne.

Sozologia⁹ skupia się nie tylko na poszukiwaniu rozwiązań teoretycznych, ale za główny cel uznaje wprowadzanie ich do praktyki. Badając skutki degradacji środowiska i poszukując skutecznych form jego ochrony nauka ta jest ściśle powiązana z geologią, ekologią, geografą, meteorologią i klimatologią ale także rolnictwem, leśnictwem, rybołówstwem i łowiectwem. Szerokie wykorzystanie znajdują w niej badania natury ekonomicznej, technicznej oraz humanistycznej. Jest to nauka o *czynnej* ochronie środowiska naturalnego przed zmianami wynikającymi z rozwoju cywilizacji. Sozologia opisuje nie tylko zmiany w środowisku przyrodniczym jak na przykład zanieczyszczenie wód, zanieczyszczenie powietrza i gleby, ale także sposoby zapewniające trwałość użytkowania środowiska naturalnego. Ta nowoczesna nauka, która powstała z istotnych potrzeb cywilizacyjnych jest gałęzią wiedzy o zdecydowanie kompleksowej i interdyscyplinarnej naturze¹⁰.

przyrodniczych i posiada własne kompetencje. Nie jest odczuciem, wyczuciem, stanem ducha lub warunkiem respektowania natury.

2. Ekologia nie jest synonimem partii politycznych lub programem grup nacisku. To nie znaczy że wnioski wynikające z jej koncepcji nie wpływają na zrozumienie relacji między ekologią naukową a „ekologią polityczną”.

3. Ekologia nie jest synonimem spuścizny biologicznej danego regionu lub kraju. Poznanie naukowe dynamiki gatunków danego kraju i regionu, funkcjonowanie ekosystemów jest nieodzowne dla tej dziedziny. Ekologia dostarcza danych do zarządzania tym dziedzictwem.

4. Ekologia nie jest nauką będącą syntezą dokonaną na podstawie danych dostarczonych przez inne nauki. Ona jest otwarta na inne nauki. Ekologia jest jednak nauką z jej własną logiką, metodologią i koncepcjami.

5. Ekologia nie jest nauką w pełni holistyczną. Aby zrozumieć mechanizm procesów ekologicznych i interakcje w badanych zgrupowaniach czy zespołach, należy przyjąć środek między rozumowaniem holistycznym i redukcjonistycznym, między rozumowaniem syntetycznym i analitycznym.

6. Ekologia nie jest synonimem wiedzy o środowisku lub nauką obejmującą problemy środowiska (choć często do takiej funkcji bywa sprowadzana). Nie oznacza to, że wyniki poznania ekologicznego nie powinny być wykorzystane w ochronie środowiska (np. rekultywacja jezior, regeneracja zdewastowanych lasów). Nie jest też synonimem eksploatacji zasobów naturalnych.

7. Ekologia nie jest synonimem biotycznego układu terytorialnego (przestrzenny rozkład gatunków). Ekologia uwzględnia układ przestrzenny w podejmowaniu kwestii różnorodności ekologicznej, przy analizie sukcesji ekosystemów, ukazywaniu warunków stabilności ekosystemów.

⁹ Jedną z definicji określa sozologię jako: Naukę o przyrodniczych i doraźnych skutkach, a także dalszych następstwach przemian zachodzących zarówno w naturalnym, jak i uprzednio już okształconych układach przyrody na mniejszych lub większych obszarach biosfery w wyniku działalności społecznej i gospodarczej człowieka oraz o skutecznych sposobach zapobiegania jej ujemnym następstwom dla społeczeństwa lub przynajmniej o możliwościach maksymalnego ich załagodzenia. <http://pl.wikipedia.org/wiki/Sozologia> (dostęp 17.11.2011 r.).

¹⁰ <http://mfiles.pl/pl/index.php/Sozologia> (dostęp 17.11.2011 r.); także

Realizacja zadań sozologii w wymiarze międzynarodowym a nawet krajowym jest stosunkowo łatwo dostrzegalna przez społeczności międzynarodowe lub krajowe. Liczne organizacje ekologiczne podejmują działania i nagłaśniają je osiągając spektakularne wyniki¹¹. Jednak w małych społecznościach lokalnych, w polskich miastach powiatowych i wioskach sytuacja często jest inna. Tutaj ochronie podlegają nie wieloryby ale na przykład małe zwierzęta wodnego świata a człowiek w swoim zadufaniu uważa, że nic wielkiego się nie stanie, gdy zginie kilka rybek.

Do małych społeczności lokalnych zalicza się powiat szczycieński i jego stolica – Szczytno¹². Miasto jest pięknie położone nad dwoma jeziorami. W jeziora zresztą obfituje cały powiat szczycieński, który zajmuje obszar 1933 km². Szczytno – ośrodek życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego – jest położone centralnie przy stosunkowo dobrej sieci dróg w powiecie. Obszar powiatu szczycieńskiego zamieszkuje 69,3 tys. osób. Z ogólnej liczby mieszkańców w wieku produkcyjnym czynnych zawodowo jest 43 669 osób. Około 7 800 osób w wieku produkcyjnym pozostaje jednak bez pracy. Etnicznie mieszkańcy stanowią społeczność składającą się z ludności autochtonicznej i napływowej z terenów wschodnich (repatriantów), dawnych ziem polskich sprzed 1939 r., terenów przygranicznych (Kurpiowszczyzny) oraz osób z pozostałego obszaru Polski osiedlonych w ramach dawnych nakazów pracy, osadnictwa rolnego oraz napływu fachowców różnych branż, zatrudnionych w zakładach przemysłowych, szkolnictwie i administracji publicznej. Pomimo zróżnicowania lokalnej społeczności, jest ona zintegrowana, zatarły się bowiem różnice zwyczajowe przy zachowaniu folkloru i tradycji kulturowej.

<http://pl.wikipedia.org/wiki/Sozologia> (dostęp 17.11.2011 r.).

¹¹ Na przykład organizacja *Greenpeace* inicjuje i prowadzi różne kampanie na rzecz ochrony środowiska przyrodniczego, jak np. przeciwko stosowaniu substancji toksycznych i uwalnianiu ich do środowiska, wyrębowi lasów pierwotnych przez zmianę sposobów produkcji niektórych substancji, wprowadzanie skutecznego prawa chroniącego ludzi i planetę, zbieranie informacji na określony temat, wywieranie nacisku na największych producentów i importerów także sieci handlowe, aby korzystały z zasobów odpowiedzialnych producentów. Organizacja wywiera także nacisk na rządy na całym świecie, aby prowadziły bardziej racjonalną i ekologiczną gospodarkę zasobami naturalnymi, zarówno na poziomie narodowym jak i międzynarodowym.

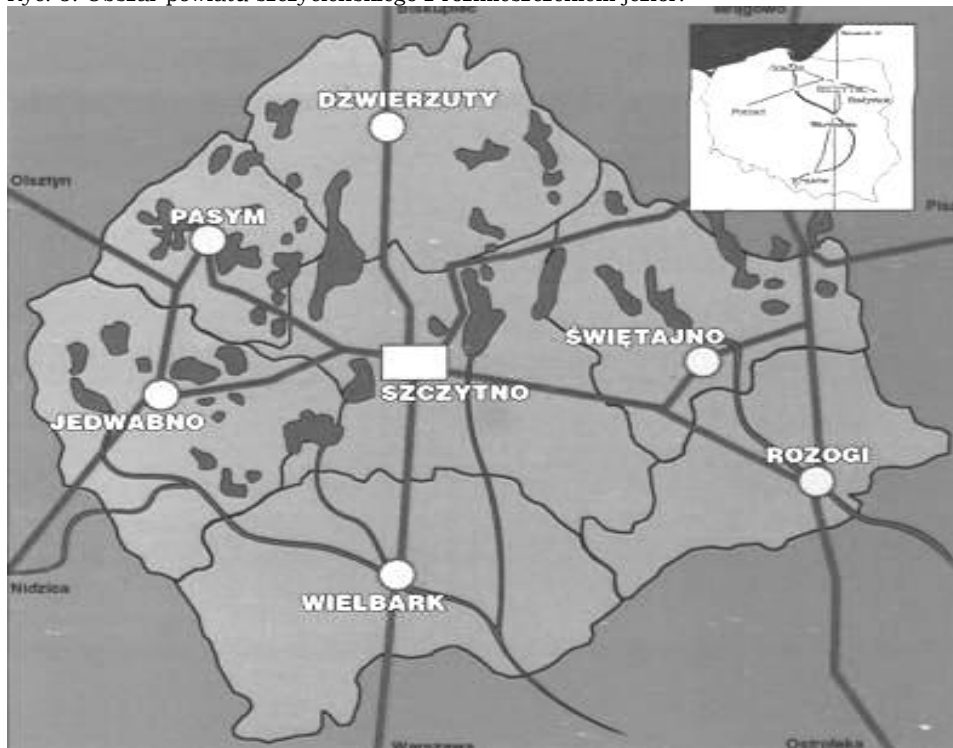
<http://www.greenpeace.org/poland/pl/co-robimy/morza-i-oceany/> (dostęp 24.11.2011 r.).

W Polsce w listopadzie odbyła się Akcja *Greenpeace w Sejmie – Posłowie pod obserwacją*. Podczas odbywającej się w Sejmie inauguracji nowej kadencji, aktywiści *Greenpeace* wyświetlili na przedniej ścianie sali wizerunek oka z hasłem „Obiecaliście – Patrzymy”. Projekcją tą *Greenpeace* przypomina posłom o ich przedwyborczych obietnicach związanych z ekologią oraz zaległych ustawach, które czekają na uchwalenie od lat.

<http://www.greenpeace.org/poland/pl/wydarzenia/polska/Akcja-Greenpeace-w-Sejmie---Posowie-pod-obszerwacji/> (dostęp 24.11.2011 r.).

¹² Powstanie miasta jest związane z zamkiem krzyżackim zbudowanym w poł. XIV w. w pobliżu starego szlaku handlowego biegnącego znad Bałtyku na południe Europy. Zamek, wzmocniony fosą i wałem, ulokowany został na półwyspie między dwoma jeziorami "Sciten Minor" i "Sciten Maior" (z łac.). Od imienia komtura krzyżackiego Ortolf z Trewiru, założyciela warowni, nadano jej nazwę Ortolfsburg, a później zmieniono na Ortelsburg. Żyjąca w okolicy ludność słowiańska wołała nazywać to miejsce Szczytnem, od wyżej przytoczonych łacińskich nazw jezior. <http://www.e-szczytno.eu/577-historia.htm> (dostęp 22.11.2011 r.).

Ryc. 3. Obszar powiatu szczycieńskiego z rozmieszczeniem jezior.



Źródło: <http://www.powiat.szczytno.pl/index.php?showart=0> (dostęp 24.11.2011 r.).

Naturalne warunki przyrodniczo-klimatyczne, rzeźba terenu, warunki geomorfologiczne, występowanie zasobów wód powierzchniowych i podziemnych oraz lokalnych kopalin preferują w powiecie szczycieńskim jako gałęzie gospodarki: rolnictwo, turystykę, przemysł oparty o naturalne surowce tj. drewno, piasek, żwir, torf. Na obszarze powiatu tereny chronione stanowią około 70 % powierzchni. Tworzą je rezerваты przyrody Galwica, Kulka, Sasek, Małga oraz w części północno-zachodniej Mazurski Park Krajobrazowy wraz z ich otulinami. Występują tam rzadkie okazy roślin w tym: kosaciec syberyjski, pięciornik norweski oraz liczne pomniki przyrody w liczbie zarejestrowanych 120 obiektów. Z bardziej znanych wyszczególnić można jałowce w okolicach Lipowca i dęby Napiwodzko-Ramudzkie w Nadleśnictwie Jedwabno. Wśród chronionych gatunków zwierząt na terenie powiatu żyją ryś, bóbr, orzeł bielik, bocian czarny i kraska. W wielu ustanowionych strefach ochronnych wód powierzchniowych wokół jezior i rzek istnieje zakaz zabudowy a tereny omulewskiego podziemnego zbiornika wody pitnej leżące w granicach gmin Jedwabno, Wielbark i południowej części gminy Szczytno mają prawo do zabudowy ograniczonej. Cały obszar charakteryzuje się dużą lesistością, jeziorami oraz kompleksami łąk o dobrej jakości z bogatą fauną i florą¹³.

Na tak zarysowanym tle można podjąć próbę odpowiedzi na pytanie: Jak ochrona przyrody jest realizowana w małych środowiskach społecznych, w szczególności w powiecie szczycieńskim? Poszukiwanie rozwiązania oparto na dwóch przykładach, które

¹³ <http://www.powiat.szczytno.pl/index.php?showart=0> (dostęp 24.11.2011 r.).

pokazują, że problemy związane z ochroną przyrody nie omijają małych środowisk lokalnych. Analizę ograniczono do rzadko poruszanej tematyki ochrony ryb zastanawiając się czy zaspakajając swoje potrzeby człowiek nie ingeruje zbyt mocno w podstawowe potrzeby środowiska? Tym bardziej, że w tym przypadku ryby to zwierzęta, *które głosu nie mają* i są zdane na dobre lub złe działania człowieka.

Ryc. 4. Tereny tarliska ryb zasypane przy budowie ścieżki pieszo-rowerowej w Szczytnie nad jeziorem Domowym Dużym.



Źródło: http://www.kurekmazurski.pl/?art=12405&nr=44_11 (dostęp 17.11.2011 r.).

Pierwszy przykład jest związany ze zmianami w środowisku wodnym, do których doszło w Szczytnie w okolicy jeziora Domowego Dużego, co z kolei może zagrozić populacji żyjących tam ryb. W skład tej populacji wchodzi gatunek w Polsce ściśle chroniony – piskorz. Otóż w ostatnich miesiącach 2011 w Szczytnie dobiega końca budowa ścieżki pieszo-rowerowej dookoła jeziora Domowego Dużego. Gdy ścieżka jest prawie ukończona okazuje się, że są poważne wątpliwości co do zgodności całego projektu z faktyczną ochroną przyrody, ponieważ część trasy będzie nasypem, który powstał na skutek nawieźienia ogromnej ilości ziemi. Zdaniem wędkarzy i miłośników przyrody zasypano w ten sposób tarliska ryb, co grozi zagładą wodnej fauny w obu miejskich akwenach.

Na tym zalewowym terenie w okresie wiosennych roztopów ryby wychodziły na tarło, a narybek rozwijał się bezpiecznie, bo do rozlewisk nie miały dostępu większe drapieżniki. Na bagniskach przy końcu jeziora co roku tarły się szczupaki, liny, karasie i

coraz rzadsze, będące pod ochroną piskorze. Zasypanie tego fragmentu jeziora, jak i odcięcie reszty bagnisk od akwenu może spowodować niepowetowane starty w jeziornej faunie. Może dojść do spadku pogłowia ryb, z powodu braku odpowiedniego miejsca do ich rozmnażania. Przedstawiciel władz miasta twierdzi, że projekt budowy ścieżki był opiniowany przez różne instytucje zajmujące się ochroną przyrody, m. in. także Polski Związek Wędkarski. Ponoć *ryby znajdują sobie nowe miejsca na tarło*. Z takim stanowiskiem nie zgadza się jednak wielu wędkarzy, ponieważ ryby nie zmieniają tak łatwo swoich przyzwyczajeń a i tarlisko musi spełniać konkretne warunki. Dodatkowo okazało się, że na mapach dołączonych do projektu cały teren bagnisk za jeziorem Dużym Domowym był zaznaczony jako nieużytki rolne a nie bagniska. Stąd być może osoby opiniujące projekt ścieżki pieszo-rowerowej nie wiedziały, że owe *nieużytki* to bagniska, na których odbywają się tarliska ryb. Czy jednak taka niewiedza jest możliwa w przypadku Polskiego Związku Wędkarskiego, który opiekuje się tym jeziorem?¹⁴

Trudno dzisiaj przewidzieć co stanie się z rybami. Może środowisko da sobie radę i populacja ryb nie ulegnie zmianie – a może nie. Przede wszystkim jednak wydaje się, że taki dylemat nie miałby szans pojawienia się, gdyby człowiek racjonalnie i przyjaźnie współżył ze światem przyrody. Ścieżka pieszo-rowerowa to dar zdrowia dla społeczności lokalnej i właśnie dlatego jej powstanie i trasa nie powinny nosić znamion negatywnej ingerencji w środowisko przyrodnicze.

Innym problemem tutejszej społeczności lokalnej jest kłusownictwo ryb na jeziorach powiatu szczycieńskiego. Podobnie jak w całej Polsce i tutaj kłusownicy są coraz lepiej wyposażeni i zorganizowani, używają sieci, agregatów prądotwórczych, widel lub kuszy by schwytać ryby, często nie stosując się do przepisów o okresach ochronnych. Kłusownictwo jest prawdziwą plagą, w niektórych wsiach i okolicach jezior z takiej działalności żyją całe rodziny. Zdarza się, że przestępcy są zdesperowani i niebezpieczni, gdy przyjdzie im bronić swoich łupów. Kłusują wszyscy, nie tylko ludzie z tzw. marginesu. W województwie zachodniopomorskim, na przykład, na gorącym uczynku kłusownictwa zatrzymywano m.in. księdza, policjanta, nauczyciela, wiceprezesa wielkiego koncernu. Wszyscy twierdzili, że nie robią niczego szczególnie nagannego¹⁵.

Zgodne z regulaminem amatorskiego połowu ryb, do wędkowania potrzebne są: karta wędkarska oraz zezwolenie (licencja) odpowiednie do danego akwenu. Do wydawania karty wędkarskiej jest upoważniony starosta, aktualny do stałego miejsca zamieszkania. Aby otrzymać ten dokument należy złożyć egzamin ze znajomości ochrony i połowu ryb przed komisją powołaną przez społeczną organizację amatorskiego połowu ryb. W województwie warmińsko-mazurskim dorośli płacą za egzamin 30 zł, natomiast dzieci i młodzież szkolna są zwolnieni z tej opłaty. Karty wędkarskiej nie muszą też mieć dzieci do 14 roku życia i cudzoziemcy czasowo przebywający w Polsce. Dzieci mogą wędkować tylko z opiekunem w ramach jego łowiska i dziennego limitu połowu. Brak karty powoduje nałożenie mandatu w wysokości 200 złotych.

W powiecie szczycieńskim zezwolenie na dany akwen można kupić w wielu punktach handlowych w różnych miejscowościach. W samym Szczycie takich punktów jest sześć. W sezonie letnim, gdy powiat odwiedza ogromna liczba turystów sprzedaż odbywa się od wczesnych godzin rannych do późnych wieczorowych i każdy kto chce powędkować może dopełnić obowiązku wskazanego przez aktualne prawo. Zakup zezwolenia jest jednak obwarowany koniecznością posiadania karty wędkarskiej. Kto nie ma

¹⁴ http://www.kurekmazurski.pl/?art=12405&nr=44_11 (dostęp 17.11.2011 r.).

¹⁵ <http://www.gospodarkamorska.pl/wydarzenia/specjalistyczny-sprzet-do-walki-z-klusow...> (dostęp 17.11.2011 r.).

karty nie może nabyć zezwolenia. Tak przynajmniej było w ostatnich latach. A więc na przykład *weekendowy turysta* bez karty nie kupi zezwolenia, nawet jeśli chce być w zgodzie z nakazami prawnymi. W takiej sytuacji – często kłusuje, chociaż o konieczności posiadania w czasie wędkowania niezbędnych dokumentów przypomina wykaz *Obowiązków wędkarza*:

1. Przed przystąpieniem do wędkowania, ustal do kogo należy łowisko i czy nie obowiązują specjalne ograniczenia.
2. Nie zapomnij mieć przy sobie: karty wędkarskiej i aktualnej licencji.
3. Przy wyborze i zajmowaniu stanowiska, pierwszeństwo ma ten, kto przybył pierwszy.
4. Wędkę muszą być pod stałym nadzorem i należy posiadać specjalny przyrząd do wyciągania haczyka z pyszczka ryby.
5. Po zakończeniu wędkowania, nie zapomnij zostawić po sobie czyste stanowisko. Żądaj tego od innych. Zachowaj ciszę i kulturę.

Kwestię kłusownictwa rybackiego w powiecie szczycieńskim najlepiej przedstawić w kontekście analizy postępowań sądowych. Otóż w 2010 r. w Sądzie Rejonowym w Szczycie rozpatrywano tylko 12 spraw o kłusownictwo rybackie. W tych 12 sprawach razem było 18 oskarżonych.

We wszystkich postępowaniach oskarżeni to mężczyźni. Nie było przypadku popełnienia takiego czynu przez kobietę. Z kryminologicznego punktu widzenia można uznać, że kłusownictwo rybackie jest przestępstwem charakterystycznym dla mężczyzn, jest to przestępstwo męskie.

Tab. 1. Grupowość działania w procesach o kłusownictwo rybackie w Sądzie Rejonowym w Szczycie w roku 2010.

Lp.	Grupowość działania	Badane przypadki	
		Liczba	Udział procentowy
1	Indywidualnie	7	58,33
2	Dwie osoby	4	33,34
3	Trzy osoby	1	8,33
	Razem	12	100,00

Źródło: badania własne.

Przestępstwo kłusownictwa rybackiego na terenie powiatu szczycieńskiego w 2010 r. najczęściej było popełniane indywidualnie (tabela nr 1). Takie czyny to 58,33% badanych przypadków. Pozostałe pięć zdarzeń rozkłada się na cztery czyny dokonane przez dwie osoby i jedno zdarzenie, w którym oskarżonymi byli trzej mężczyźni.

Tab. 2. Wiek oskarżonych w procesach o kłusownictwo rybackie w Sądzie Rejonowym w Szczycinie w roku 2010.

Lp.	Przedział wiekowy	Oskarżeni	
		Liczba	Udział procentowy
1	17 – 20	2	11,11
2	21 – 25	1	5,56
3	26 – 30	4	22,22
4	31 – 35	2	11,11
5	36 – 40	—	—
6	41 – 45	1	5,56
7	46 – 50	2	11,11
8	51 – 55	3	16,66
9	56 – 60	2	11,11
10	61 – 65	1	5,56
	Razem	18	100,00

Źródło: badania własne.

Tab. 3. Pokrzywdzony w procesach o kłusownictwo rybackie w Sądzie Rejonowym w Szczycinie w roku 2010.

Lp.	Pokrzywdzony	Badane przypadki	
		Liczba	Udział Procentowy
1	Zakład Rybacki w J.	3	25,00
2	Kompania M. P.	5	41,67
3	Brak danych	4	33,33
	Razem	12	100,00

Źródło: badania własne.

Ogółem wiek oskarżanych mężczyzn (tabela nr 2) mieści się w zakresie 17 – 65 lat. Dla potrzeb analizy zakres ten został rozłożony na 10 przedziałów, w tym dziewięć pięcioletnich oraz jeden czteroletni. Przedział wiekowy czteroletni obejmuje wiek 17,18,19 i 20 lat. W tym przedziale wiekowym znaleźli się osiemnastolatek oraz dwudziestolatek. Wyniki analizy pokazują, że w 2010 r. przestępstwo kłusownictwa największym powodzeniem cieszyło się wśród mężczyzn w wieku 26 – 30 lat (4 oskarżonych czyli 22,22%). Druga pod względem liczebności grupa *kłusowników* to 3 osoby czyli 16,66% ogółu oskarżonych w wieku 51 do 55 lat. Na trzecim miejscu obok siebie znalazły się cztery grupy wiekowe a mianowicie 17 – 20 lat, 31 – 35 lat, 46 – 50 oraz 56 – 60 lat. W każdej z nich było po dwóch oskarżonych, czyli po 11,11% ogółu badanych. Na ostatniej pozycji razem znalazły się trzy przedziały: 21 – 25 lat, 41 – 45 i 61 – 65 lat, przy czym każdy reprezentowała jedna osoba.

Całą grupę oskarżonych można podzielić na dwie podgrupy, pierwszą do 40 roku życia oraz drugą między 41 a 65 rokiem życia. Liczbowo grupa wiekowa oskarżonych do czterdziestego roku życia obejmuje 9 osób. Druga część oskarżonych to także dziewięć osób w wieku 40 do 65 lat.

Generalnie w kryminologii obserwuje się wyraźne zmiany nasilenia przestępczości w zależności od wieku. Szczyt przestępczości przypada na lata, w których człowiek rozpoczyna samodzielne życie. W wieku późniejszym przestępczość stopniowo maleje¹⁶. W badanych przypadkach o kłusownictwo rybackie występują dwa okresy względnie dużej aktywności przestępczej osób oskarżonych. Pierwszy to lata 26 – 30, drugi natomiast występuje w przedziale wiekowym 51 – 55. Taki wynik analizy pozwala ostrożnie wnioskować, że przeciwnie niż w innych typach przestępstw, w kłusownictwie rybackim występuje nawrót nasilenia przestępczości na etapie zbliżania się mężczyzny do wieku emerytalnego.

Tab. 4. Kwalifikacja prawna w procesach o kłusownictwo rybackie w Sądzie Rejonowym w Szczycinie w roku 2010.

Lp.	Kwalifikacja prawna	Oskarżenia	
		Liczba	Udział Procentowy
1	Ustawa o rybactwie śródlądowym z dnia 18.04.1985 r.		
	Art. 27a ust.1 pkt 1 i 3 ¹⁷	1	5,56
	Art. 27a ust.1 pkt 1 ¹⁸	15	83,32
	Art. 27a ust.1 pkt 1 w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k.	1	5,56
2	Kodeks karny		
	Art. 235 k.k., art. 27c ust.1 pkt. 2 ¹⁹ Ustawy o rybactwie śródlądowym w zw. z art. 64 § k.k.	1	5,56
	Razem	18	100,00

Źródło: badania własne.

¹⁶ L. Tyszkiewicz przedstawia tabelę oraz wykres nasilenia przestępczości w zależności od wieku w latach 1970 i 1978. Największa aktywność przypadała na lata 17 – 29 lat. L. Tyszkiewicz, *Kryminologia (Zarys systemu)*, Katowice 1983, s. 180 i n. Podobne wyniki uzyskała J. Błachut z analizy wieku dorosłych skazanych w latach 1980, 1985 1990 i 1995. W dwóch pierwszych latach nasilenie aktywności przypadło na przedział wiekowy 25 – 29, w dwóch następnych na 17 – 20 lat. J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 1999, s. 218.

¹⁷ Ustawa o rybactwie śródlądowym: art. 27a. 1. Kto:

1) dokonuje połowu ryb na rzecz uprawnionego do rybactwa, nie posiadając przy sobie upoważnienia, o którym mowa w art. 5,

3) dokonuje połowu ryb z naruszeniem art. 7 ust. 1a, ...

¹⁸ Ustawa o rybactwie śródlądowym: art. 27a. 1. Kto:

1) dokonuje połowu ryb na rzecz uprawnionego do rybactwa, nie posiadając przy sobie upoważnienia, o którym mowa w art. 5, ...

¹⁹ Ustawa o rybactwie śródlądowym: art. 27c. 1. Kto:

2) nie będąc uprawnionym do rybactwa albo osobą poławiającą na jego rzecz, poławia ryby rybackimi narzędziami lub urządzeniami połowowymi ...

Jak pokazuje tabela nr 3 na terenie powiatu szczycieńskiego w sprawach o kłusownictwo w 2010 r. było dwóch pokrzywdzonych. W trzech sprawach pokrzywdzonym był Zakład Rybacki w J., w pięciu – Kompania M. P. Kompania M. P. to spółka, która dzierżawi ogółem 28 jezior. W czterech przypadkach nie ustalono pokrzywdzonego w badanych sprawach o kłusownictwo.

Badane zdarzenia były klasyfikowane (tabela nr 4) z dwóch ustaw: *Ustawy o rybactwie śródlądowym* z dnia 18.04.1985 r. oraz z *Kodeksu karnego*. Najwięcej czynów jest kwalifikowanych z art. 27a ust. 1 pkt 1 *Ustawy o rybactwie...*. Trzy pozostałe kwalifikacje także opierają się o art. 27 wspomnianej *Ustawy*.

Tab. 5. Wyrok w procesach o kłusownictwo rybactwie w Sądzie Rejonowym w Szczytnie w roku 2010.

Lp.	Orzeczenie	Badane przypadki	
		Liczba	Udział Procentowy
1	<i>Pozbawienie wolności w zawieszeniu</i>	3	6,12
	3 miesiące / na 2 lata	3	
2	<i>Ograniczenie wolności</i>	6	12,24
	8 miesięcy	2	
	6 miesięcy	4	
3	<i>Grzywna</i>	8	16,33
	50 x 20 zł	3	
	50 x 10 zł	4	
	100 x 10 zł	1	
4	<i>Środek karny: praca społeczna</i>	6	12,24
	24 godziny/ na miesiąc	2	
	32 godziny/ na miesiąc	4	
5	<i>Środek karny: nawiązka w zł</i>	12	24,49
	50 zł	6	
	100 zł	1	
	200 zł	1	
	300 zł	1	
	500 zł	3	
6	<i>Środek karny: przepadek</i>	14	28,57
	Sprzęt wędkarski	14	
	Razem	49	100,00

Źródło: badania własne.

W analizowanych postępowaniach zasądzono łącznie 49 różnych rodzajów kar i środków karnych za kłusownictwo (tabela nr 5). Oskarżeni zostali skazani na karę pozbawienia wolności w zawieszeniu, ograniczenie wolności lub grzywnę. Sąd wykorzystał także środki karne takie jak: praca społeczna, nawiązka, przepadek oraz naprawienie szkody. Dwóm oskarżonym w wyroku orzeczono po pięć różnych kar i środków karnych. W stosunku do czterech oskarżonych Sąd ujął w wyroku cztery dolegliwości np. ograniczenie wolności, pracę społeczną, naprawienie szkody i nawiązkę. W stosunku do dziewięciu oskarżonych Sąd zastosował trzy dolegliwości – najczęściej grzywnę, przepadek i nawiązkę. Dwóm oskarżonym w orzeczeniu zapisano po jednej karze i jednym środku karnym.

Kara pobawienia wolności w wymiarze 3 miesięcy była orzekana w zawieszeniu na 2 lat. Wymiar ograniczenia wolności wynosił 6 miesięcy (cztery przypadki) lub 8 miesięcy (2 przypadki). Grzywnę wymierzano w wysokości 50 stawek dziennych (7 razy) i jeden raz – 100 stawek. Dzienna stawka pięć razy wynosiła najczęściej 10 zł, a w trzech sytuacjach – 20 zł.

Tab. 6. Wysokość szkody w procesach o kłusownictwo rybackie w Sądzie Rejonowym w Szczycinie w roku 2010.

Lp.	Wysokość szkody	Badane przypadki	
		Liczba	Udział Procentowy
1	Do 20 zł	2	28,57
	9,73 zł; 12,60zł		
2	21 – 100 zł	3	42,85
	61,60 zł; 64,00 zł; 70,20 zł		
3	101 – 200	1	14,29
	127,75 zł		
4	501 – 600 zł	1	14,29
	544,00 zł		
	Razem	7	100,00

Źródło: badania własne.

Na 12 spraw wysokość szkody ustalono w 7 przypadkach (tabela nr 6). Z poznanych danych wynika, że wysokość szkody w badanych sprawach mieściła się głównie w przedziale 21 do 100 zł (trzy przypadki na siedem). Dwa razy szkoda została oceniona na kwoty nie przekraczające 20 zł. I również dwa razy wartość uzyskanych nielegalnie ryb przekraczała 200 zł. Generalnie z punktu widzenia indywidualnego przypadku w większości badanych spraw szkoda nie była zbyt wysoka. Zapewne jest to powodem nawet lekceważącego stosunku kłusowników do swojego postępowania.

Badania akt sądowych pokazały, że kłusownictwo jest czynem niezwykle rzadko sądzonym w powiecie szczycieńskim. Właściwie niemożliwe jest aby w skali powiatu liczba 12 postępowań sądowych w ciągu roku odpowiadała faktycznej liczbie tego czynu. W powiecie szczycieńskim wśród stałych mieszkańców jest kilka tysięcy wędkarzy a w sezonie letnim przy uwzględnieniu licznych turystów liczba ta zwiększa się nawet kilka

razy. Takie szacunki można przyjąć na podstawie sprzedaży zezwoleń wędkarskich²⁰. Komplet niezbędnych do wędkowania dokumentów oprócz możliwości legalnego wędkowania zapewnia również, że wędkarz ma podstawową i niezbędną wiedzę o wodnej faunie i jej ochronie oraz, że do zasad tej ochrony będzie się stosował. Niewątpliwie jednak na jeziorach powiatu szczycieńskiego aktywnie działają także kłusownicy. Odsetek tych, którzy wędkują bez zezwolenia stanowi ciemną liczbę. Ich swoisty sukces kłusowniczy jest na pewno także możliwy ze względu na małą liczbę strażników rybackich.

Motywy działania sprawców kłusownictwa mogą być różne. Badania przeprowadzone na początku XXI wieku przez W. Marciniaka oraz P. Michnę pokazały, że najczęściej spotykanym motywem jest chęć zaspokojenia własnych potrzeb życiowych, w tym uzupełnienie diety lub sprzedaż ryb w celu uzyskania środków na utrzymanie własne i rodziny. Zdarzają się i inne powody jak chęć uświetnienia uroczystości rodzinnej. Wyniki badań Marciniaka i Michny niestety pokazały także, że wśród sprawców są osoby, które nie posiadają świadomości bezprawności kłusownictwa²¹.

Z kryminologicznego punktu widzenia kłusownictwo mieści się w grupie przestępczych zachowań nieagresywnych. Zalicza się tu np. również kradzież, fałszerstwo, kłamstwo, sutenerstwo, wyłudzenie pieniędzy. Takim sprawcom psychologia kryminalistyczna przypisuje pewne formy osobowości psychopatycznej. Ci bierni psychopaci starają się eksploatować innych, nie uciekając się do przemocy fizycznej. W swoim środowisku są odbierani jako osoby całkowicie normalne, dobrze przystosowane i zadowolone z siebie. Mają budzący zaufanie wygląd, robią dobre wrażenie na innych i mogą być postrzegani jako jednostki opanowane i życzliwie nastawione do otoczenia. W rzeczywistości jednak tacy ludzie są egocentryczni, potrafią manipulować innymi, często charakteryzuje je brak poczucia żalu lub przykrości z powodu konsekwencji jakie mogą dotknąć innych w związku z ich postępowaniem. Te i inne cechy osób z przestępczymi zachowaniami nieagresywnymi świadczą o ich antyspołecznej postawie. Motywacja działań przestępczych mieści się w zaspokajaniu swoich potrzeb kosztem innych.²² W przypadku kłusownictwa antyspołeczna postawa przejawia się w działaniu na szkodę społeczności przez kradzież ryb oraz wyniszczanie fauny wodnej.

Po I wojnie światowej dr Stefan Olszewski²³ ułożył piękny wędkarski dekalog. Warto go przytoczyć, ponieważ dekalog ten może – bez szczegółowych, groźnych i nudnych przepisów – zastąpić wszelkie rozporządzenia, regulaminy i ustawy.

- I. Będiesz szanował ryby jako stworzenia Boże i piękny lud wodny.*
- II. Będiesz ułatwiał im spokojny żywot, dbał o ich rozmnożenie, bronił je przed wszelkiego rodzaju szkodnikami i krzywdą płynącą z chciwości i głupoty ludzkiej.*
- III. Będiesz nie tylko wiernym wykonawcą praw przepisów ochronnych, ale dobrowolnym strażnikiem i poplecznikiem, dbając, aby nikt ich nie przestępował.*
- IV. Będiesz łowił ryby w sposób możliwie najdelikatniejszy, nie zadając im zbędnych cierpień, będziesz je łowił tylko dla sportu, dla poznania ich życia i obyczajów, nie zaś dla napełnienia torby.*
- V. Pamiętaj, nie to cię wyróżnia od innych wędkarzy, jakie ryby łowisz, ale jak je to-*

²⁰ Jeden sklep wędkarski w Szczytnie sprzedaje rocznie ok. 500 zezwoleń – z rozmowy z właścicielem sklepu.

²¹ W. Marciniak, P. Michna, *Przestępczość przeciwko środowisku*, Szczytno 2003, s. 43.

²² B. Hołyst, *Psychologia kryminalistyczna*, Warszawa 2004, s. 370 i n.

²³ Dr Stefan Olszewski określany jako prawdziwy, znakomity, wyśmienity wędkarz, a do tego entuzjasta przyrody i wędkarstwa napisał dekalog prawdopodobnie około 1919 r. Ponadczasowa wartość tych słów jest godna przypomnienia. Wiele kół wędkarskich na swojej stronie internetowej przytacza zapis dekalogu wędkarza. http://www.wcwi.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=1150&Itemid=125 (dostęp 24.11.2011 r.).

wiesz, wiesz bowiem przecie, że można łowić lososia z powodzeniem, ale brzydko, nader zaś pięknie nawet płotkę.

VI. Nie będziesz dążył do tego, aby złowić jak najwięcej ryb, ale jak największe okazy w każdym gatunku i to w warunkach wymagających od ciebie wysokich zalet sportowych.

VII. Pamiętaj, że wędkarstwo jest sztuką wymagającą umiejętności czytania w wodzie i długoletniej wprawy, dlatego też bądź wolny od jednostronności i zarozumiałstwa sportowego, chętny do uczenia się od innych, wytrwały w obserwacjach i doświadczeniach.

VIII. Ze złowioną rybą będziesz postępował rozumnie i po rycersku: zwrócisz jej wolność, jeśli zdobyłeś ją łatwo, jeśli nie jest okazem godnym zabrania jej do torby, a – broń Boże – nie zatrzymasz jej nigdy, jeśli przypadkiem złowiłeś ją w czasie ochronnym lub jeśli nie ma wymiarów przepisanych prawem lub regulaminem towarzystwa, do którego należysz.

IX. Pamiętaj, że nie sam lubisz i chcesz łowić ryby, ale że należysz do wielkiej rodziny wędkarskiej; nie przeszkadzaj więc innym w łowieniu, bądź chętny do usług i pomocy koleżeńskiej, dbały o dobro i rozwój zarówno własnego towarzystwa, jak i wszystkich bratnich stowarzyszeń wędkarskich.

X. Pamiętaj, że wędkarz powinien się cieszyć szacunkiem rybaków zawodowych, uznaniem właścicieli i dzierżawców wodnych, być uważanym przez wszystkich za bezinteresownego sportowca, miłośnika i opiekuna przyrody wodnej.²⁴

Tak skrótkowo zarysowana problematyka ochrony wodnego środowiska przyrodniczego w małej społeczności lokalnej pokazuje niedoskonałość tej ochrony, wskazując jednak kierunki rozwoju działań osłaniających przyrodę w wymiarze powiatowym. Przede wszystkim jakiejkolwiek inicjatywy podejmowane z myślą o większym komforcie życia mieszkańców powinny być w zgodzie z utrzymaniem jak najlepszego stanu środowiska naturalnego. Warto także zadbać o pełniejszą edukację społeczności lokalnej, ciągle pokazując piękno i naturalne zasoby najbliższej okolicy, uświadamiając też mieszkańcom, że czyny takie jak nielegalny połów ryb są niezgodne z prawem. Ostatecznie, koniecznością jest dobra współpraca społeczności lokalnej tak władz, jak i innych osób z różnymi agendami odpowiedzialnymi za ochronę przyrody na szczeblu powiatowym co pozwoliłaby uświadomić wszystkim, że nie można czynów godzących w środowisko traktować jako zachowań o znikomym stopniu społecznej szkodliwości. Niedostateczna ochrona przyrody szybko objawia się zauważalnymi skutkami, których rozpoznanie nie wymaga najczęściej fachowej wiedzy. Tylko zgodne postępowanie całej społeczności lokalnej ochroni naturalne zasoby, z których słynie piękna szczycieńska okolica.

SUMMARY

The world of flora and fauna is often infringed because of human activities. In extreme situations it leads to extermination of some species. Also in smaller local communities, people are not able to protect nature properly. That's why all initiatives taken for good of local communities should be analyzed in context of protection of environment. The education of society should be based on showing the beauty of nature and natural resources. It is also important to build the common conscience, that acts against the environment are contrary to law regulations and that the wider social cooperation would increase the respect for nature.

²⁴ http://www.wedkarze.info/articles.php?article_id=225 (dostęp 13.11.2011 r.).

Wybrane problemy prawnokarnej ochrony zwierząt. Perspektywa krajowa i międzynarodowa

Wprowadzenie

Punktem wyjścia do prawnokarnych rozważań dotyczących ochrony zwierząt powinno być zdefiniowanie terminu *zwierzę*. Odpowiedź na pytanie, co należy rozumieć pod tym określeniem wydaje się oczywista, jednak w zależności od podmiotu posługującego się daną terminologią, słowo *zwierzę* może oznaczać różne desygnaty tego samego pojęcia. Należałoby więc odwołać się do konceptualizacji tego terminu w takim znaczeniu, w jakim funkcjonuje on zarówno w nomenklaturze naukowej jak i w potocznej świadomości językowej.

Język nauki zoologii tworzy wielopiętrowy układ taksonomiczny z terminem *zwierzęta* na najwyższym poziomie. Na niższym szczeblu wyodrębnia się typy strunowców, stawonogów, pierwotniaków itp. Strunowce dzielą się na podtypy, wśród których są kręgowce. Podtyp ten z kolei rozdziela się na gromady: ryb, płazów, gadów, ptaków i ssaków¹.

W języku ogólnym wyraz *zwierzę* jest rozumiany inaczej niż w terminologii zoologicznej. Słowo *zwierzę* jest tu sprowadzone na niższy poziom taksonomii i najczęściej funkcjonuje jako słowo zamienne wobec naukowego terminu *ssak*² lub też jako każda istota żywa, jedno – lub wielokomórkowa z wyjątkiem człowieka³. Potocznie świat zwierząt, lub raczej istot żywych, określa się w taki sposób, że występują w nim m.in. owady, ryby, ptaki i zwierzęta. Dychotomia świata zwierzęcego jest więc inaczej uporządkowana, gdy operuje nią zoolog, a inaczej, kiedy posługuje się nią przeciętny użytkownik języka polskiego⁴.

Dwie porównywalne taksonomie, potoczną i naukową, dzieli jeszcze jedna istotna różnica, jaką jest usytuowanie człowieka w świecie. W naukowym, zoologicznym obrazie świata istota ludzka jest jedną z części składowych świata zwierząt. Poprzez kolejne piętra taksonomii zoologicznej przechodzi się od nazwy człowiek do nazwy zwierzę. Co prawda istota ludzka zajmuje w tym świecie najwyższy szczebel na drabinie rozwoju ewolucyjnego, co nie zmienia jednak faktu przynależności do świata zwierząt. Język ogólny i należące do niego potoczne widzenie świata sytuuje człowieka odmiennie, tj. wyłącza go ze świata zwierząt⁵.

Jak więc wynika z powyższego, desygnat pojęcia zwierzęcia jest dosyć szeroki i przez to może być interpretowany niejednolicie, w zależności od tego, czy będzie rozpa-

¹ R. Tokarski, *Konceptualizacja zwierząt w potocznej świadomości językowej* [w:] *Prawna ochrona zwierząt*, red. M. Mozgawa, Lublin 2002, s. 13.

² W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, t. X, Warszawa 1968, s. 1342.

³ <http://sjp.pwn.pl/slownik/2547682/zwierz%C4%99> (dostęp 13.11.2011 r.); *Encyklopedia Popularna PWN*, Wydanie 6, Warszawa 1982, s. 902; M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. III, Warszawa 1989, s. 1071.

⁴ R. Tokarski, *Konceptualizacja zwierząt...*, s. 14.

⁵ *Ibidem*, s. 14.

trywany z naukowego punktu widzenia, czy też używany w mowie potocznej. Niezależnie jednak od ewentualnych różnic interpretacyjnych nie istnieją żadne wątpliwości, co do tego, że zwierzęta (obok roślin) tworzą elementarne składniki świata przyrody, będącego naturalnym środowiskiem człowieka, oraz że świat ten jest warunkiem *sine qua non* biologicznej egzystencji ludzkości. Oczywiście jest również, że korzystanie z wartości świata przyrody jest możliwe tylko wtedy, gdy świat ten istnieje⁶. Obecnie przetrwanie wielu gatunków roślin i zwierząt zagrożone jest na skutek działalności człowieka. Skala i nieodwracalność szkód dla środowiska, a co za tym idzie dla zdrowia i bezpieczeństwa człowieka mobilizuje do przeciwdziałania tym negatywnym zmianom.

Ruch na rzecz zachowania ginących gatunków fauny i flory ma już swoją dość bogatą historię, którą co prawda trudno dokładnie umiejscowić w czasie, niemniej szacuje się, że inicjatywa człowieka w zakresie ochrony fauny i flory rozpoczęła się już w XVIII w.⁷ Współcześnie działalność w tym obszarze kojarzona jest nie tylko z aktami prawnymi, ale również z licznymi organizacjami⁸, programami oraz instytucjami wpisującymi się w szeroką formułę społeczeństwa obywatelskiego. Ich powstanie to wyraz społecznego protestu wobec negatywnych zjawisk, które degradują lub niszczą naturalne środowisko⁹.

Współcześnie poza wszelkimi wątpliwościami leży fakt, że egzystencja świata przyrody jest uzależniona od skutecznej ochrony jej naturalnych bogactw. Ochrona ta powinna polegać na harmonijnym ukształtowaniu kontaktów jednostki ludzkiej ze światem natury, w taki sposób, by kontakty te nie prowadziły do pogłębiania procesu wyniszczenia środowiska naturalnego i wszystkich jego składników.

Zagrożenia związane z degradacją środowiska, problematyka szeroko rozumianej ochrony przyrody (w tym również wszelkich gatunków zwierząt nie tylko dzikich, ale również hodowlanych i udomowionych) wkomponowują się w nurt tzw. zielonej kryminologii, której obszar badawczy jest zagadnieniem dość szeroko eksplorowanym na niwie naukowej literatury europejskiej i amerykańskiej¹⁰, natomiast w polskim piśmiennictwie kryminologicznym stanowi pewne *novum*¹¹.

⁶ P. Mazur, *Prawo osobiste do korzystania z wartości środowiska naturalnego*, „Państwo i Prawo” 1999, z. 11, s. 51 – 54.

⁷ S. Maciejewski, *Saga o ginących i uratowanych*, Kraków 1995, s. 8-17.

⁸ Do najważniejszych organizacji międzynarodowych i krajowych działających na rzecz ochrony zwierząt należy zaliczyć: WWF (World Wildlife Fund), WSPA (World Society for the Protection of Animals), ASPCA (The American Society for the Prevention of Cruelty to Animals), Animal Aid, Fundacja Viva, Straż dla zwierząt oraz inne; szersze ujęcie problematyki działalności organizacji ekologicznych w: W. Pływaczewski, *Niszczenie dziedzictwa kulturowego – między imperatywem ekonomii i ekologii. Kryminologiczne ujęcie problemu z perspektywy województwa warmińsko-mazurskiego*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2009 z. 6; A. Naess, *Długofalowy ruch ekologii głębokiej i ruch ekologii płytkiej: podsumowanie*, „Dzikie życie” 2011, nr 9 (195); A. Gumkowska, J. Herbert, *Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych. Raport z badań 2004 r.*, Warszawa 2005.

⁹ W. Pływaczewski, *Organizacje pozarządowe na tle problematyki nielegalnego handlu chronionymi gatunkami fauny i flory*, „Studia Prawnoustrojowe” 2011, nr 13, s. 265.

¹⁰ M. Lynch, *The Greening of Criminology: A Perspective for the 1990's*, „Critical Criminologist”, 2 (3); P.J. Brantingham, P.L. Brantingham (red.) *Environmental Criminology*, London 1982; S. Bonnefoi, *International cooperation to protect the environment*, „International Criminal Police Review” 1996, nr 458 – 459; S.C. Thaman, *Criminal enforcement of environmental protection laws in the United States*, „International Criminal Police Review”, nr 434, s. 17 – 28.

¹¹ Jak wskazuje P. Chlebowicz w: *Działalność Katedry Kryminologii i Polityki Kryminalnej Wydziału Prawa i Administracji UWM w Olsztynie*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. profesora Stanisława Batawii” Warszawa 2009, nr 18, s. 12 – 13, przestępczość przeciwko dziedzictwu kultury i przyrody oraz szeroko rozumiana kryminologia ekologiczna leżą w obszarze naukowych zainteresowań Katedry Kryminologii i Polityki Kryminalnej UWM w Olsztynie, w szczególności stanowiąc domenę badawczą Kierownika Katedry, prof. dr hab. W. Pływaczewskiego.

Należy zatem zauważyć, iż jest to bardzo istotny obszar zainteresowań, ponieważ kryminologia i prawo karne należą do tych dziedzin wiedzy, przed którymi stoją doniosłe zadania związane z etiologią, fenomenologią oraz profilaktyką patologii skierowanej przeciwko środowisku naturalnemu¹².

Ochrona zwierząt w ujęciu ewolucyjnym

Historia wzajemnych relacji człowieka i zwierzęcia sięga dalekiej przeszłości. Wskazuje się¹³, że najbardziej charakterystycznym i sugestywnym opisem stosunków człowieka z otaczającą go fauną i florą, nawet jeszcze w czasie przedhistorycznym, był raj biblijny, gdzie zwierzęta, rośliny i istoty ludzkie żyły w doskonałej symbiozie i harmonii¹⁴. Opis odległych czasów, w których nie zaznaczono wpływów tendencji judeo-chrześcijańskiej, wskazuje na pełne przymierze zarówno z naturą jak i siłami nadprzyrodzonymi. Zwierzęta były wówczas pełnoprawnymi *obywatelami* swoich epok, funkcjonowały w zasadzie na równi z człowiekiem, a nawet w wielu religiach awansowały do rangi bóstw¹⁵.

Z drugiej strony, od początków dziejów ludzkości polowano na zwierzęta i zabijano je¹⁶. Początkowo powodowane to było naturalną potrzebą przetrwania gatunku ludzkiego. Zwierzęta pozbawiano życia wobec konieczności pożywienia się mięsem, ogrzania się zwierzęcą skórą itp. Nie wykorzystywano ich natomiast w jakimkolwiek innym celu, np. dla rozrywki. Dopiero rozwój ewolucyjny gatunku ludzkiego doprowadził do uzyskania władzy nad zwierzętami, by finalnie człowiek mógł stać się ich panem. Widowskie walki zwierząt, które zostały zapoczątkowane w epoce starożytności, a w konsekwencji nieuzasadniona śmierć niezliczonej ilości zwierząt z rąk człowieka, spowodowały nie tylko cierpienie i wyginięcie wielu gatunków istot żywych, ale również trwale wyznaczyły negatywny kierunek zmian w relacji człowiek – zwierzę.

Problematyka umiejscowienia zwierząt w świecie oraz ich ochrony znalazła również odzwierciedlenie w poglądach filozofów. Jednak nie zawsze propagowali oni idee humanitaryzmu wobec istot żywych.

Arystoteles (384-322 p.n.e.) był wyznawcą poglądu o hierarchiczności świata, gdzie istnieje nierówność pomiędzy ludźmi, a tym bardziej pomiędzy człowiekiem a zwierzęciem, które było mu podporządkowane. Ten filozof stawiał intelekt jako główny wyznacznik wartości. Skoro więc u zwierząt stał on na dużo niższym poziomie niż u człowieka, to musiały być one podporządkowane ludzkości¹⁷. Niektórzy myśliciele prezentowali jednak idee przeciwstawne lub zmodyfikowane wobec poglądów Arystotelesa.

Platon uważał że dusze zwierząt są miejscem odrodzenia, reinkarnacji duszy człowieka. Podobnie wypowiadali się Pitagorejczycy, propagując wegetarianizm, albowiem ich zdaniem dusza mogła wejść w każde ciało, również zwierzęce, a zatem możliwa

¹² Zob. G. Kędzierska, W. Pływaczewski (red.), *Kryminologia wobec współczesnych wyzwań cywilizacyjnych*, Olsztyn 2010, s. 77-89.

¹³ G. Rejman, *Ochrona prawa zwierząt*, „Studia Iuridica” 2006, t. 46, s. 253.

¹⁴ W Piśmie Świętym odnaleźć można też fragmenty prezentujące inne podejście, np. Księga Rodzaju, rozdział I, werset 28 nakazuje ludziom:(...) *Plóďte się a mnożcie, napelniajcie ziemię a zdobywajcie ją, panujcie rybom morskiej, ptakom niebieskim i wszelkiemu zwierzęciu co na ziemi pęłza*. Szerzej patrz: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, tłum. J. Wujek, Kraków 1962.

¹⁵ G. Rejman, *Ochrona prawa zwierząt...*, s. 253.

¹⁶ N.J. Saunders w: *Dusze zwierząt*, Warszawa 1996, s. 10, wskazuje, że słynne malowidła naskalne z jaskiń w Cro – Magnon we Francji, które powstały ok. 18 000 lat p. n. e., przedstawiają właśnie zwierzęta.

¹⁷ J. Serpell, *W towarzystwie zwierząt. Analiza związków ludzie – zwierzęta*, Warszawa 1999, s. 169.

była niejako metamorfoza człowieka w zwierzę¹⁸. Kolejnym wielkim myślicielem, propagującym idee humanitaryzmu wobec przyrody był Święty Franciszek z Asyżu¹⁹ który nazywał zwierzęta *braćmi mniejszymi* ludzi. Jednak generalnie, przez wiele setek lat stosunek człowieka wobec zwierząt, a szerzej wobec przyrody, opierał się głównie na panowaniu i władaniu.

Średniowieczne ustawodawstwo, które wiązało odpowiedzialność karną ze skutkiem zewnętrznym, bez uwzględnienia subiektywnych elementów winy. Takie stanowisko umożliwiało traktowanie zwierząt jako podmiotów przestępstwa. Co prawda w niektórych systemach prawnych przewidywano możliwość odpowiedzialności właściciela w sytuacji, gdy zwierzę będące jego własnością zabiło lub zaatakowało innego człowieka, ale źródła historyczne dowodzą licznych procesów zwierząt w Wiekach Średnich a nawet jeszcze w nowożytnej Europie Zachodniej. Praktyki te swoje korzenie zawdzięczają m.in. dopatrywaniu się w zbrodniach popełnianych przez zwierzęta działalności duchów lub demonów nieprzyjanych ludziom²⁰.

Dopiero w XX w. sposób postrzegania zwierząt zaczął stopniowo ewoluować w stronę ich ochrony. Częściowo mogła przyczynić się do tego zmiana poglądów kościoła katolickiego. Jan Paweł II w encyklice *Redemptor hominis* pisał, że: *Stwórca chciał aby człowiek obcował z przyrodą jako jej rozumny i szlachetny pan i stróż, a nie jako bezwzględny eksploatator*²¹.

Stopniowo zaczęto zwracać uwagę na tożsamość zwierzęcia ponieważ okazało się, że:

- nomechaniczne (bazujące na determinizmie genetycznym i fizykochemicznym) ujęcie zwierzęcia jako zespołu odruchów, tropizmów itp. jest błędne,
- zwierzę posiada swój własny świat i indywidualne w nim miejsce, swój sposób percepcji otoczenia i własne środowisko, którego potrafi bronić,
- jest to istota żywa posługująca się swoistym sposobem porozumiewania się z własnym gatunkiem (a nierzadko i innymi gatunkami) oraz posiadająca własne zwyczaje,
- zwierzę potrafi zdobywać informacje o otaczającej rzeczywistości i reagować na nią,
- działania zwierząt determinuje nie tylko ich struktura biologiczna, ponieważ potrafią zdobywać doświadczenie i uczyć się,
- zwierzęta dysponują rodzajem psychiki, posiadają szeroką gamę uczuć (np. strachu, rywalizacji, radości, pojednania po konflikcie itp.),
- świat zwierząt dysponuje ponadto własną rozbudowaną logiką działania oraz w oparciu o tę logikę rozwiązuje własne problemy²².

Zwierzęta nie powinny być więc traktowane jak przedmioty, choć niewątpliwie nie można postrzegać ich również w kategorii osób²³. Skutkiem mentalnej zmiany świadomości człowieka i odpowiedzi ustawodawcy na tę zmianę stały się akty legislacyjne odnoszące się do problematyki ochrony zwierząt. Powstało szereg dokumentów praw-

¹⁸ W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, T. 1, Warszawa 1958, s. 150, za: M. Gabriel – Węglowski, *Przestępstwa przeciwko humanitarnej ochronie zwierząt*, Toruń 2008, s. 24.

¹⁹ Średniowieczne i nowożytne poglądy dotyczące statusu zwierząt zawiera opracowanie: M. L. Klementowski, *O odpowiedzialności karnej zwierząt i ich udziale w karze w średniowiecznej i wczesno nowożytnej Europie* [w:] *Prawna ochrona zwierząt*, red. M. Mozgawa, Lublin 2002, s. 19 – 42.

²⁰ *Ibidem*, s. 20 – 29.

²¹ Cyt. za A. Habuda, W. Radecki, *Przepisy karne w ustawie o ochronie zwierząt oraz o doświadczeniach na zwierzętach*, „Prokuratura i Prawo” 2008, nr 5, s. 22.

²² S. Zięba, *Człowiek a świat zwierząt (cz. I)*, „Przegląd Hodowlany” 1993, nr 2, s. 29. Patrz też: S. Zięba, *Człowiek a świat zwierząt (cz. II)*, „Przegląd Hodowlany” 1993, nr 3, s. 22 – 24.

²³ J. Feinberg, *Obowiązki człowieka i prawa zwierząt*, „Etyka” 1980, nr 18, s. 17-18.

nych, zarówno o charakterze regionalnym, jak i uniwersalnym, które przedmiotem swych regulacji objęły ochronę zwierząt.

Ochrona zwierząt w prawie międzynarodowym

Na gruncie prawa międzynarodowego problem ochrony zwierząt ukształtował się na płaszczyźnie dwóch zasadniczych nurtów. Pierwszy z nich przedmiot swej uwagi skupił na międzynarodowej ochronie środowiska naturalnego. Zwierzęta są bowiem żywymi zasobami biologicznymi Ziemi, i jako takie powinny być zabezpieczone dla dobra obecnych i przyszłych pokoleń. Drugi nurt oparł się na założeniu, zgodnie z którym zwierzęta powinny być chronione jako istoty żywe, zdolne do odczuwania bólu i cierpienia. Do kategorii istot żywych zaliczono zwierzęta dzikie, domowe i gospodarskie.

Co istotne, oba powyższe obszary nie tylko się nawzajem nie wykluczają, ale w wielu dokumentach międzynarodowych widoczna jest tendencja do ich łączenia oraz nadania celom i środkom ochrony bardziej kompleksowego charakteru²⁴.

W literaturze wskazuje się²⁵, że znamionnym aktem prawnym na arenie międzynarodowej, który w piśmiennictwie traktującym o statusie prawnym zwierząt uznano za swoistą konstytucję, torującą drogę dalszym aktom prawnym, jest Światowa Deklaracja Praw Zwierząt²⁶ przyjęta przez UNESCO w Paryżu 1978 r. Jej podstawową ideą jest rozpowszechnianie zasady, że każde zwierzę ma pewne prawa, a niezajomość tych praw prowadzi i prowadzi człowieka nadal na drogę przestępstw przeciwko naturze i zwierzętom. Inne istotne założenia tego aktu prawnego to: równość wszystkich zwierząt wobec życia i praw do egzystencji, prawo istot żywych do szacunku, zakaz tępienia innych zwierząt, ich wyzyskiwania i maltretowania, obowiązek człowieka do ochrony i sprawowania opieki nad zwierzętami, nakaz szybkiego i bezbolesnego uśmiercania zwierzęcia, jeśli zachodzi taka konieczność oraz postulat zakazu używania zwierząt do celów rozrywkowych. Według Autorów Deklaracji wystawianie zwierząt na pokaz oraz widowiska z ich udziałem poniżają godność zwierzęcia.

Światowa Deklaracja Praw Zwierząt ma raczej charakter postulatów etycznych niż źródeł prawa powszechnie obowiązującego, co nie przeszkadza jednak licznym, zawartym w niej zasadom stać się inspiracją do wprowadzenia odpowiednich norm legislacyjnych w niektórych krajach²⁷. W literaturze, również prawniczej, twierdzi się, że dereifikacja²⁸ zwierząt ma wartość aksjologiczną i jest dobrym przykładem kultywowania w prawie terminologii odzwierciedlającej wartości i wartościowanie (nienazywanie istoty żyjącej rzeczą)²⁹.

Spośród innych aktów prawa międzynarodowego³⁰ na uwagę zasługują przede wszystkim:

²⁴ A. Przyborowska-Klimczak, *Ochrona zwierząt w świetle dokumentów międzynarodowych* [w:] *Prawna ochrona ...*, red. M. Mozgawa, s. 93 i n.

²⁵ G. Rejman, *Ochrona prawa zwierząt...*, s. 254.

²⁶ Przedrukowana w: E. Osmańczyk (red.), *Encyklopedia ONZ i stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1986, s. 122–123.

²⁷ S. Rogala – Walczyńska, *Prawnokarna ochrona zwierząt*, „Prokurator” 2009, nr 3–4 (39–40), s. 89.

²⁸ G. Rejman w: *Ochrona prawna zwierząt...* s. 256 wskazuje, że w rozważaniach etycznych zarysowały się dwa kierunki myślenia. Pierwszy wyraża się w teorii dereifikacji czyli zróżnicowanego statusu prawnego zwierząt, drugi skłania się do określenia statusu prawnego zwierząt wedle zasady personifikacji.

²⁹ E. Łętowska, *Dwa cywilnoprawne aspekty praw zwierząt: dereifikacja i personifikacja* [w:] *Studia z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Profesor Biruty Lewaszkiewicz - Petrykowskiej*, Łódź 1997, s. 71–72.

³⁰ Szczególny wkład w działalność prawotwórczą z zakresu ochrony zwierząt przypisuje się Radzie Europy, która zainicjowała prace nad regulacjami prawnymi jeszcze w latach sześćdziesiątych, kiedy zagadnienia ochro-

- Międzynarodową konwencję o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (20 lutego 1935 r., Genewa)³¹,
- Europejską Konwencję o ochronie zwierząt w czasie międzynarodowego transportu (13 lutego 1968 r., Paryż)³²,
- Konwencję o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem (3 marca 1973 r., Waszyngton)³³,
- Europejską Konwencję o ochronie zwierząt hodowlanych i gospodarskich (10 marca 1976 r., Strasburg)³⁴,
- Europejską Konwencję o ochronie zwierząt przeznaczonych do uboju (10 maja 1979 r., Strasburg)³⁵,
- Konwencję o ochronie wędrownych gatunków dzikich zwierząt (23 czerwca 1979 r., Bonn)³⁶,
- Europejską Konwencję o ochronie zwierząt – kręgowców używanych do celów doświadczalnych i innych celów naukowych (18 marca 1986 r., Strasburg)³⁷,
- Europejską Konwencję o ochronie zwierząt domowych (towarzyszących) (13 listopada 1987 r., Strasburg)³⁸.

Na gruncie prawa wspólnotowego doniosłym aktem prawnym jest dyrektywa Rady 92/43/EWG z 21 maja 1992 r. w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory, która dała podstawę prawną dla stworzenia „Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000”³⁹. Istotny wkład w humanitarną ochronę zwierząt w zakresie po-

ny przyrody, fauny i flory nie były przedmiotem większego zainteresowania na arenie międzynarodowej. Unormowania konwencyjne mają zasadniczo charakter samo wykonalny, bezpośrednio określają zobowiązania stron do podjęcia lub zaniechania określonych działań, co ułatwia ich stosowanie w praktyce. W niektórych umowach przewidziano również pewne rozwiązania instytucjonalne, zwiększające efektywność procesu implementacji, zapobiegające ich przekształcaniu w *usypiające umowy* (*sleeping-treaties*). Ponadto w charakterze strony niektórych z Konwencji Rady Europy występuje Unia Europejska, w ramach której również przyjęto wiele uregulowań prawnych dotyczących ochrony zwierząt. Szersze opracowanie tej problematyki patrz: A. Przyborowska-Klimczak, *Ochrona zwierząt w świetle dokumentów międzynarodowych* ..., s. 94 i n.

³¹ Dz. U. 1939, Nr 26, poz. 172.

³² European Convention for the Protection of Animals during International Transport, Paris, 13.XII 1968, ETS No. 065. Warto zaznaczyć, że była to pierwsza umowa międzynarodowa dotycząca ochrony zwierząt przygotowana pod auspicjami Rady Europy. Jej cel określono jako zapewnienie, w możliwie jak najszerszym zakresie, ochrony zwierząt przed cierpieniem w trakcie międzynarodowego transportu i przyjęcie takich wspólnych uzgodnień, które przyczynią się do osiągania postępu w tej dziedzinie. Zakres ochrony zwierząt jest na gruncie Konwencji bardzo szeroki i obejmuje: domowe zwierzęta jednokopytne i domowe gatunki bydła, owiec, kóz i świń, domowe ptaki i króliki, domowe psy i koty, inne ssaki i ptaki oraz zwierzęta zimmokrwiste. Szersze opracowanie konwencji: A. Przyborowska-Klimczak, *Ochrona zwierząt w świetle dokumentów międzynarodowych* ..., s. 96 i n.

³³ Dz. U. 1991, Nr 24, poz. 112

³⁴ Dz. U. 2008, Nr 104, poz. 665.

³⁵ Dz. U. 2008, Nr 126, poz. 810.

³⁶ Dz. U. 2003, Nr 2, poz. 17.

³⁷ European Convention for the Protection of Vertebrate Animals used for Experimental and another Scientific Purposes, Strasbourg, 18 III 1986, ETS No. 123.

³⁸ European Convention for the Protection of Pet Animals, Strasbourg, 13 XI 1987, ETS No 125.

³⁹ Sieć ta stanowi specjalną formę ochrony przyrody realizowaną na terenie wszystkich państw członkowskich Unii Europejskiej. Celem utworzenia Sieci było zagwarantowanie ochrony najbardziej cennym obszarom, na których znajdują się – wymagające specjalnej ochrony – siedliska roślin i ptaków i tym samym uniemożliwienie przemysłowej eksploatacji tych miejsc. Polska wyodrębniła 124 obszary specjalne ochrony ptaków oraz 364 specjalnych obszarów siedlisk – Rozporządzenie Ministra Środowiska z 21 lipca 2004 r. w sprawie obszarów specjalnej ochrony ptaków Natura 2000 (Dz. U. 2004, Nr 229, poz. 2313 oraz z Dz. U. 2007, Nr 179, poz. 1275), a konkurencyjną listę stworzyły polskie organizacje ekologiczne. Szerzej problem ten poruszył: W. Pływaczewski, *Niszczenie dziedzictwa kulturowego – między imperatywem ekonomii i ekologii. Kryminologiczne ujęcie*

lowań wniosła również zawarta przez Unię Europejską, Kanadę i Rosję w 1997 r. umowa w sprawie międzynarodowych norm odłowu humanitarnego⁴⁰. Ponadto należy zwrócić szczególną uwagę na takie akty prawne jak: Dyrektywa Rady nr 98/58/WE z dn. 20 lipca 1998 r. dotycząca ochrony zwierząt hodowlanych⁴¹, Rozporządzenie Rady UE z dn. 22 grudnia 2004 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas transportu i związanych z tym działań oraz zmieniające dyrektywy 64/432/EWG i 93/119/WE oraz rozporządzenia (WE) nr 1255/97⁴².

Wyszczególnione powyżej akty legislacyjne mają zróżnicowany charakter prawny: część z nich to Konwencje Rady Europy, inne to dyrektywy lub rozporządzenia unijne, które częstokroć wsparte są w każdym obszarze ochrony aktem o charakterze Konwencji, którego Unia Europejska jest stroną. W bogatej doktrynie prawa międzynarodowego⁴³ ochrona zwierząt ma charakter wszechstronny, a jednocześnie ukierunkowany na konkretne sfery wykorzystywania zwierząt.

Ochrona zwierząt w polskim ustawodawstwie

W polskim systemie prawnym pierwsze regulacje dotyczące ochrony zwierząt pojawiły się 22 marca 1928 r., na mocy rozporządzenia o ochronie zwierząt⁴⁴ wydanego przez Prezydenta RP. W artykule 1 rozporządzenia prawodawca penalizował znęcania się nad zwierzętami. Do katalogu zwierząt zaliczały się wszelkie domowe i oswojone zwierzęta i ptactwo oraz zwierzęta i ptactwo dzikie, także ryby, płazy i owady. Znęcanie się zostało zdefiniowane w sposób otwarty, czyli po wyliczeniu w dziewięciu punktach najczęściej spotykanych form znęcania się, natomiast w punkcie dziesiątym za znęcanie uznano wszelkie zadane cierpienia zwierzętom bez odpowiednio ważnej i słusznej przyczyny. Artykuł 3 rozporządzenia wyłączał spod pojęcia znęcania się doświadczenia wykonywane na zwierzętach w celach naukowych, jeżeli służyły one poważnym pracom i badaniom naukowym oraz dokonywane były przez osoby posiadające zezwolenie. Cechą charakterystyczną tego rozporządzenia była szeroka penalizacja jego naruszeń. Wszystkie przypadki znęcania się nad zwierzętami uznano za wykroczenia. W 1972 r. tj. w chwili wejścia w życie obowiązującego obecnie kodeksu wykroczeń, przepisy o wykroczeniach dotyczące znęcania się nad zwierzętami zostały przeniesione do rozdziału VIII kodeksu wykroczeń zatytułowanego *Wykroczenia przeciwko porządkowi i spokojowi publicznemu*. Takie umiejscowienie tych przepisów stanowiło dowód na to, że ustawodawca za dobro chronione prawem uznał porządek publiczny, a wykroczenie znęcania się nad zwierzętami nie potraktował jako zamach na dobro przyrodnicze⁴⁵.

Opisane powyżej postanowienia ustawodawcze obowiązywały wiele lat, nie rozwiązując jednak wielu problemów prawnych dotyczących zwierząt. Jednym z tych pro-

problemu z perspektywy województwa warmińsko – mazurskiego, „Białostockie Studia Prawnicze” 2009, nr 6, s. 204.

⁴⁰ Została ona zatwierdzona decyzją Rady UE z dn. 26 stycznia 1998 r. (nr 98/142/WE).

⁴¹ Dyrektywa Rady nr 98/58/WE z dn. 20 lipca 1998 r. dotycząca ochrony zwierząt hodowlanych (Dz. U. L 221 z 8 sierpnia 1998 r.).

⁴² Rozporządzenie Rady UE z dn. 22 grudnia 2004 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas transportu i związanych z tym działań oraz zmieniające dyrektywy 64/432/EWG i 93/119/WE oraz rozporządzenia (WE) nr 1255/97 (Dz. U. UE L z 5 stycznia 2005 r.).

⁴³ Szersze opracowanie tej tematyki: M. Gabriel – Węglowski, *Przestępstwa przeciwko humanitarnej ochronie...*, s. 66 i n.

⁴⁴ Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 22 marca 1928 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. 1932, Nr 42, poz. 417 z późn. zm., tekst jednolity).

⁴⁵ A. Habuda, W. Radecki, *Przepisy karne w ustawie...*, s. 23.

blemów był status prawny zwierzęcia, niezwykle istotny z punktu widzenia ich ochrony. Zagadnienie to od lat podnoszono na płaszczyźnie rozważań cywilistycznych⁴⁶. W tradycyjnej cywilistyce przyjmowano tezę, że zwierzę należy do kategorii rzeczy⁴⁷. Przepis artykułu 45 k.c. definiujący *rzeczy* na potrzeby prawa cywilnego stanowi, że *rzeczami są tylko przedmioty materialne*.

W znacznej mierze powyższe wątpliwości rozwiązała ustawa o ochronie zwierząt z dnia 21 sierpnia 1997 r.⁴⁸ (cytowanej dalej jako u.o.z.), uznawana przez przedstawicieli doktryny prawniczej za najważniejszy akt prawny w przedmiotowym zakresie. Prawodawca nie wprowadził co prawda legalnej definicji *zwierzęcia* ograniczając się jedynie do wskazania kategorii zwierząt, wobec których stosuje się przepisy ustawy⁴⁹ jednak od czasu wejścia w życie tego aktu prawnego, ustawodawstwo w przepisie artykułu 1 statuuje zasadzie, że *zwierzę jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę*. Dopiero w sprawach nieuregulowanych ustawą zastosowanie znalazły odpowiednio przepisy dotyczące rzeczy⁵⁰. Wydaje się, że takie rozwiązanie pozwala na pogodzenie humanitarnej ochrony zwierząt z ich funkcjonowaniem w obrocie prawnym.

Niektórzy przedstawiciele doktryny cywilistycznej⁵¹ stoją jednak na stanowisku, że zwierzę jest obiektem materialnym nie mającym charakteru rzeczy. Fizycznie jednak, tak jak rzecz, zwierzę posiada postać materii⁵². Można więc na gruncie prawa cywilnego stwierdzić, że zwierzęta są obiektami materialnymi nie będącymi rzeczami⁵³.

W literaturze wskazuje się⁵⁴, iż wprowadzona przez ustawodawcę zasada, że zwierzę nie jest rzeczą nie oznacza automatycznie, że z przedmiotu prawa staje się ono automatycznie jego podmiotem. P. Kozłowska i M. Szwarczyk wyrażają pogląd, że zwierzęta nadal pozostają w obrocie prawnym przedmiotami prawa, jednakże przedmiotami wyjątkowymi, dla których obowiązuje szczególny reżim prawny, wynikający ze szczególnych obowiązków człowieka wyrażających się w potrzebie poszanowania i opieki nad

⁴⁶ Z. Radwański, *Prawo cywilne - część ogólna*, Warszawa 2002, s. 114 i n.; E. Łętowska, *Dwa cywilnoprawne aspekty praw zwierząt: dereifikacja i personifikacja* [w:] *Studia z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Biruty Lewaszkiewicz-Petrykowskiej*, Łódź 1997, s. 71 i n.

⁴⁷ A. Habuda, W. Radecki, *Przepisy karne w ustawie...*, s. 21.

⁴⁸ Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. 2003, Nr 106, poz. 1002 z późn. zm., tekst jednolity). Ustawa weszła w życie dnia 24 października 1997 r.

⁴⁹ Zgodnie z art. 2 cytowanego aktu prawnego ustawa reguluje postępowanie ze zwierzętami kręgowymi, w tym: domowymi, gospodarskimi, wykorzystywanymi do celów rozrywkowych, widowiskowych, filmowych i specjalnych, utrzymywanymi w ogrodach zoologicznych, wolno żyjącymi (dzikimi), obcymi faunie rodzimej. Jednak w piśmiennictwie wskazuje się na znikomą wartość praktyczną i normatywną tego wyliczenia. A. Habuda i W. Radecki w: *Przepisy karne w ustawie...*, s. 22 – 23. pytają retorycznie *Czy na przykład zwierzę w schronisku dla zwierząt nie podlega ochronie (zwierząt w schroniskach nie ma w tym katalogu)? To samo zwierzę w różnej sytuacji może należeć do różnych grup (w zależności od tego czy np. jest trzymany w zoo, wypożyczony do filmu czy też żyje w bieszczadzkim lesie). Widać więc, iż klasyfikacja ta nie opiera się na kryteriach przyrodniczych, wydaje się służyć jedynie naszkicowaniu zakresu regulacji*.

⁵⁰ W. Radecki, *Ustawa o ochronie zwierząt z komentarzem*, Wrocław 1998, s. 12–13.

⁵¹ Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2009, s. 113.

⁵² M. Kulik, M. Mozgawa, *Zbieg przepisu artykułu 35 ustawy o ochronie zwierząt z przepisami typizującymi uszkodzenie rzeczy*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 6, s. 6.

⁵³ S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, Warszawa 1999, s. 139; M. Kulik, M. Mozgawa, *Zbieg przepisu artykułu 35 ustawy o ochronie zwierząt...*, s. 6.

⁵⁴ P. Kozłowska, M. Szwarczyk, *Prawnokarna ochrona zwierząt*, „Zamojskie Studia i Materiały” 2000, z. 1, s. 62 i n.

zwierzętami. Są to więc takie zachowania, które zwykle odnoszą się do istot żyjących, a nie rzeczy - którym rzeczy z oczywistych względów, nie podlegają⁵⁵.

Na marginesie należałoby dodać, że powyższe rozwiązania prawne odnoszą się w całości do zwierzęcia żyjącego. Zwierzę martwe jest z punktu doktryny cywilistycznej⁵⁶ i u.o.z.⁵⁷ rzeczą. Może być ono przedmiotem czynności wykonawczej czynu z art. 288 § 1 kodeksu karnego⁵⁸, nie znajduje natomiast wobec niego zastosowania art. 35 u.o.z. penali-
zujący znęcanie się nad zwierzętami.

Kolejnym istotnym problemem, jaki można rozważyć na gruncie omawianej ustawy jest status zwierząt żyjących w stanie wolnym. Nie ma wątpliwości, że zwierzę w stanie wolnym pozostaje zwierzęciem w rozumieniu art. 1 u.o.z. Jednak prawnorzeczowy status takiego zwierzęcia jest specyficzny. Nie mogą być one przedmiotem własności, nie można także wobec nich stosować jakichkolwiek przepisów dotyczących rzeczy⁵⁹. Rzeczy mają charakter materialny oraz są wyodrębnione z przyrody. Czasami w doktrynie wskazuje się również na inne cechy rzeczy, takie jak: możliwość samodzielnego występowania w obrocie, majątkowy charakter – czyli wartość wyrażona w pieniądzu. Zwierzę w stanie wolnym ma charakter materialny, ale nie jest wyodrębnione z przyrody, nie może samodzielnie występować w obrocie, trudno ocenić jego wartość materialną oraz nie podlega władzy człowieka. Powyższe cechy nabiera ono dopiero, gdy przestaje występować w stanie wolnym⁶⁰.

Przed wejściem w życie u.o.z. dominował pogląd, zgodnie z którym odmawiano zwierzętom w stanie wolnym przymiotu rzeczy w znaczeniu prawnym ze względu na stan wolności, którego korelatem jest niepodporządkowanie się władzy człowieka. Obecnie, po wejściu w życie omawianej ustawy, jak już wielokrotnie podkreślano, żadne zwierzę nie może być w świetle prawa rzeczą. Zwierzyna w stanie wolnym jest własnością państwa, ale, jak wskazuje się w doktrynie, nie jest to własność w rozumieniu art. 140 k.c., lecz *szczególne prawo podmiotowe bezwzględne*. Zwierzęta, o których mowa stają się przedmiotem własności (nie stając się rzeczami) przez zawładnięcie nimi i objęcie ich w samoistne posiadanie⁶¹.

Pomimo opisywanych w literaturze prawniczej mankamentów omawianej ustawy można uznać, że stanowi ona *milowy krok* w drodze do humanitarnego traktowania zwierząt, zwłaszcza gdyby porównać ten akt prawny do swojego poprzednika, czyli rozporządzenia o ochronie zwierząt z 1928 r. Istotne jest zwłaszcza to, iż pod rządami przedwojennego rozporządzenia posiadacz zwierzęcia dysponował prawem jego zabicia, nie wolno mu było jedynie się nad nim znęcać. Obecnie właściciel nie może zwierzęcia również pozbawić życia bez uzasadnionej przyczyny. W omawianym zakresie wytworzyła się nowa sytuacja prawna, w której zwierzęta są chronione jako część środowiska i istnieje nakaz ich humanitarnego traktowania⁶² we wszystkich dziedzinach życia społecznego,

⁵⁵ Patrz: Uzasadnienie do Postanowienia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 października 2005 r. (II AKzW 696/05), opublikowane w: „Wokanda” 2006, nr 11, s. 55.

⁵⁶ M. Kulik, M. Mozgawa, *Zbieg przepisu artykułu 35 ustawy o ochronie zwierząt...*, s. 8.

⁵⁷ Wynika to wprost z przepisu artykułu 1 omawianej ustawy.

⁵⁸ A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne – zarys części ogólnej*, Warszawa 1996, s. 233 – 234; S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do kodeksu cywilnego...*, s. 19.

⁵⁹ Wyrok SN z dnia 9 marca 1973 r., „Nowe Prawo” 1974, nr 4, por. też głosę krytyczną L. Jastrzębskiego, tamże; cyt. za: M. Kulik, M. Mozgawa, *Zbieg przepisu artykułu 35 ustawy o ochronie zwierząt...*, s. 8.

⁶⁰ Patrz: M. Kulik, M. Mozgawa, *Zbieg przepisu artykułu 35 ustawy o ochronie zwierząt...*, s. 9 i literatura tam cytowana.

⁶¹ *Ibidem*.

⁶² Przez humanitarne traktowanie zwierząt ustawodawca zgodnie z treścią art. 4 ust. 2 rozumie *traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia i zapewniające mu opiekę i ochronę*.

gospodarczego i naukowego. Każde zwierzę ma prawo do humanitarnego traktowania, które prawodawca rozumie jako traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia oraz zapewnienie mu opieki i ochrony. Ochrona humanitarna jest zwykle rozumiana jako zakaz znęcania się. Należy jednak pamiętać, że nie jest to jedyna forma ochrony, ponieważ wyróżnia się też np. ochronę użytkową, gatunkową i weterynaryjną. Jest to więc w swym założeniu ochrona kompleksowa ponieważ poszczególne obszary ochrony nie tworzą rozłącznych elementów, natomiast mogą a nawet powinny się na siebie nakładać⁶³.

U.o.z. zawiera dość mocno rozbudowaną część w której znajdują się przepisy karne. Ustawodawca penalizuje przede w niej przede wszystkim nie tylko – jak już wcześniej wspomniano – przestępstwa znęcanie się nad zwierzętami i ich zabijanie lub uśmiercanie⁶⁴ z naruszeniem przepisów prawa, ale również dokonywanie uboju zwierzęcia z naruszeniem przepisów prawa⁶⁵. Ponadto ustawa penalizuje kilkadziesiąt różnego rodzaju wykroczeń⁶⁶.

Na tle stosowania u.o.z. pojawia wiele problemów praktycznych. M. Kulik i M. Mozgawa⁶⁷ wskazują, że są one głównie związane z faktem, że część zachowań sprawcy ustawodawca kwalifikuje jednocześnie jako przestępstwa i wykroczenia, co zdaniem Autorów świadczy o wyjątkowej niestaranności ustawodawcy w tworzeniu przepisów.

Omawiana powyżej ustawa jest zapewne niezwykle ważkim, ale nie jedynym aktem prawnym na gruncie krajowego prawodawstwa, który reguluje problematykę zwierząt i odnosi się do ich ochrony. Wiele istotnych kwestii reguluje również ustawa z 21 stycznia 2005 r. o doświadczeniach na zwierzętach⁶⁸ (cytowana dalej jako u.d.z.). Z punktu widzenia tematyki tej ustawy interesującym uregulowaniem na płaszczyźnie jej rozwiązań jest wprowadzenie przez prawodawcę legalnej definicji *zwierzęcia*. I tak, zgodnie z art. 2 pkt 1 zwierzęta to zwierzęta kręgowce, w tym także dzikie lub zdolne do rozmnażania się formy larwalne, z wyłączeniem form płodowych. W tym ujęciu zwierzę jest więc kategorią węższą w porównaniu do u.o.z. (gdzie nie ma ograniczenia tylko do zwierząt kręgowych).

Ustawa o doświadczeniach na zwierzętach w rozdziale 8 wprowadza również autonomiczne przepisy karne, statuuując czyny zabronione o charakterze przestępstw (art. 38-41 u.d.z.) oraz czyny karalne o charakterze wykroczeń (art. 42-46 u.d.z.). Przepis art. 38 ustawy penalizuje narażenie zwierzęcia doświadczalnego na zbędny ból, cierpienie, strach lub trwałe uszkodzenie w jego organizmie. W dalszej kolejności (art. 39 u.d.z.) ustawodawca kryminalizuje przeprowadzenie doświadczeń na zwierzętach bez odpowiedniego znieczulenia. Należy zaznaczyć, że istnieją w tym zakresie dwa wyjątki, mianowicie do-

⁶³ A. Lipiński, *Prawne podstawy ochrony środowiska*, Kraków 2005, s. 193.

⁶⁴ Zgodnie z obowiązującym stanem prawnym uśmiercanie zwierząt powinno mieć swe uzasadnienie, a dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy wiąże się z: potrzebami gospodarczymi, względami humanitarnymi, koniecznością sanitarną, nadmierną agresywnością zagrażającą życiu lub zdrowiu człowieka lub potrzebami nauki. W innych przypadkach zwierzę może być uśmiercone tylko za zgodą jego właściciela, a gdy tej zgody brakuje – na podstawie orzeczenia lekarza weterynarii.

⁶⁵ Problematyka ta została szerzej opisana w: M. Gabriel-Węglowski, *Przestępstwa przeciwko humanitarnej ochronie zwierząt*, Toruń 2008, s. 83 – 111; M. Mozgawa, *Pies (i inne zwierzęta) a prawo karne* [w:] *Przestępstwo – kara – polityka kryminalna, Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Tomasza Kaczmarka*, Kraków 2006, s. 466 i n., A. Habuda, W. Radecki, *Przepisy karne w ustawie...*, s. 28 i n.

⁶⁶ W. Radecki w: *Ustawa o ochronie zwierząt z komentarzem*, Wrocław 1998, s. 104, twierdzi, iż ustawodawca zastosował w tym przypadku wadliwą technikę legislacyjną, stosowaną w latach sześćdziesiątych, która polega na ograniczeniu się do wymienienia przepisów zawierających nakazy lub zakazy, których naruszenie traktowane jest jak wykroczenie. Ustalenie, co jest wykroczeniem wymaga interpretacji tychże przepisów pod kątem zawartych w nich nakazów i zakazów.

⁶⁷ M. Kulik, M. Mozgawa, *Zbieg przepisu artykułu 35 ustawy o ochronie zwierząt...*, s. 22.

⁶⁸ Ustawa z 21 stycznia 2005 r. o doświadczeniach na zwierzętach (Dz. U. 2005, Nr 33, poz. 289 z późn. zm.).

puszczalne jest odstąpienie od znieczulenia, jeśli jego zastosowanie stanowiłoby większy uraz niż samo doświadczenie, albo też gdy zastosowanie znieczulenia nie da się pogodzić z celami doświadczenia. Kolejna regulacja ustawowa (art. 40 u.d.z.) wprowadza sankcję karną za przeprowadzanie doświadczeń w celu testowania kosmetyków lub środków higienicznych. Ostatni z czynów zabronionych, należących do zawartych w tej ustawie przestępstw, kryminalizuje powtórne wykorzystanie zwierząt doświadczalnych do doświadczenia łączącego się z zaistnieniem u zwierzęcia silnego bólu, strachu lub cierpienia. W formie wykroczeń ustawodawca statuuje takie zachowania jak: wykorzystywanie do doświadczeń zwierząt bezdomnych, gatunków uznanych za zagrożone wyginięciem oraz zwierząt dzikich (z wyłączeniem art. 7 ust. 3 pkt 2-4 u.d.z.), pozyskiwanie zwierząt bezdomnych w celu ich hodowli jako zwierzęta laboratoryjne, prowadzenie hodowli zwierząt laboratoryjnych bądź dostarczanie zwierząt doświadczalnych bez wymaganego zezwolenia lub niezapewnienia im właściwych warunków utrzymania oraz przeprowadzanie doświadczeń bez wymaganej zgody albo niezgodnie z zatwierdzonym projektem doświadczenia.

Do innych istotnych polskich aktów ustawodawczych, które mają na celu ochronę zwierząt, można zaliczyć ustawę z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym⁶⁹ regulującą zasady i warunki ochrony, chowu, hodowli i połowu ryb w powierzchniowych wodach śródlądowych, raków i minogów oraz ustawę z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie⁷⁰ formułującą m.in. karnoprawne normy które, generalnie rzecz ujmując, statuuja ochronę zwierząt łownych oraz gospodarowania ich zasobami w zgodzie z zasadami ekologii, racjonalnej gospodarki rolnej, leśnej i łowieckiej.

Przepisy dotyczącej prawnej ochrony zwierząt znalazły również odzwierciedlenie w obowiązującym kodeksie karnym z 6 czerwca 1997 r., gdzie zostały spenalizowane w rozdziale XXII zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko środowisku”, chroniącym między innymi również zwierzęta. Kodeksowa ochrona przejawia się w penalizacji zniszczenia w świecie zwierzęcym w znacznych rozmiarach, co jest przestępstwem z art. 181 § 1 k.k., karanym także w razie nieumyślności na podstawie art. 181 § 4 k.k. w szczególności zostały wyróżnione zwierzęta bytujące na terenach objętych ochroną przyrody (ich niszczenie lub uszkodzanie jest zawsze wykroczeniem, ale jeśli spowodowało istotną szkodę przyrodniczą będzie kwalifikowane jako przestępstwo z art. 181 § 2 k.k. bądź w razie działania nieumyślnego z art. 181 § 5 k.k.) oraz objęte ochroną gatunkową (ich niszczenie lub uszkodzanie również jest wykroczeniem, chyba, że spowodowało to istotną szkodę przyrodniczą – wówczas będzie to przestępstwo spenalizowane w art. 181 § 3 k.k. a w razie nieumyślnego działania w art. 181 § 5 k.k.). Sama możliwość zniszczenia w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach jest wyznacznikiem przestępności czynu polegającego na: zanieczyszczeniu wody, powietrza lub ziemi (art. 182 k.k.) oraz bezprawnym postępowaniu z odpadami (art. 183 k.k.)⁷¹.

Rekapitulując powyższe rozważania można stwierdzić, że problematyka ochrony zwierząt znajduje odzwierciedlenie w wielu aktach prawnych, zarówno międzynarodowych jak i krajowych. Jak jednak zauważa J. Sierpiński, to w jaki sposób zwierzęta są traktowane przez panujące w ludzkich społecznościach prawo, nie zależy w jednoznaczny sposób od organizacji tych społeczności, ani też od tego, czy prawo w pełni respektuje wolność i własność ich ludzkich członków. Czynnikiem decydującym jest tu to, czy system prawny traktuje je jako podmioty mające jakieś prawa, czy też jako przedmioty. To

⁶⁹ Ustawa z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym (Dz. U. 1999, Nr 66, poz. 750 z późn. zm.).

⁷⁰ Ustawa z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie (Dz. U. 2005, Nr 127, poz. 1066 z późn. zm.).

⁷¹ A. Habuda, W. Radecki, *Przepisy karne w ustawie ...*, s. 26-27.

natomiast w jaki sposób system prawny danej społeczności ludzkiej będzie traktował zwierzęta jest uzależnione od tego, jak zazwyczaj traktują je członkowie danej społeczności. Jeżeli większość ludzi w społeczności wolnościowej będzie traktować zwierzęta jak przedmioty, to wykształci się w niej zwyczajowe prawo traktujące zwierzęta jak przedmioty, ponieważ mało kto będzie protestować przed sądem lub na ulicach w ich obronie, a i sędziowie będą się generalnie wywodzić spośród tych, którzy nie uznają praw zwierząt⁷².

SUMMARY

This article focuses on selected issues of wildlife crime from perspective of local and international law. The author describes the evolution of connections between man and animals, which resulted in current ideas on the status of the animal, which lead to legislative changes in this field. This publication also raise the question about practical use of humanitarian protection of animals in polish legislation.

⁷² J. Sierpiński, *Libertarianizm a zwierzęta*, „Gazeta An Arche” 1998, nr 52, cyt. za J. Łapiński, *Etyczne podstawy ochrony zwierząt* [w:] *Prawna ochrona zwierząt...*, red. M. Mozgawa, s. 69.

Dr Olga Łachacz
Katedra Prawa Międzynarodowego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Mgr Robert Łachacz, ppor. SG
Warmińsko-Mazurski Oddział Straży Granicznej w Kętrzynie

Identyfikacja pojazdów na podstawie części znalezionych na nielegalnych wysypiskach śmieci

Świadomość ekologiczną człowieka mierzy się jego gotowością do bezinteresownych zachowań, które są korzystne dla środowiska naturalnego, przy czym ich motyw powinny wynikać z głębokiego przekonania o słuszności takiego postępowania. Przez lata człowiek prezentował postawę, nastawioną na wykorzystywanie zasobów naturalnych Ziemi mylnie sądząc, że są one całkowicie odnawialne i należne człowiekowi. Dopiero od niedawna zauważyć można dążenia do zmiany tej postawy, tak by unikalne dobra Ziemi chronić dla następnych pokoleń. Wychowanie w duchu dbania o przyrodę i propagowanie świadomości ekologicznej stało się jednym z priorytetów współczesnej edukacji i już od najwcześniejszych lat życia dzieci zachęca się do przyjmowania postaw proekologicznych. Wyniki badań przeprowadzonych w 2009 r. przez Instytut na rzecz Ekorozwoju świadczą niestety o wybiórczej postawie dorosłych Polaków wobec problemów ochrony środowiska, ponieważ wynika z nich, że częściej dominującym motywem działań proekologicznych jest korzyść ekonomiczna, a realna troska o stan przyrody jest taką pobudką zdecydowanie rzadziej¹. Na przykład niższe ceny lub nieodpłatny odbiór segregowanych odpadów sprzyjają proekologicznym zachowaniom w tej kwestii, ale już zwiększenie opłat za odbiór śmieci niesegregowanych na terenach podmiejskich i wiejskich powoduje reakcje odwrotne².

Trudną kwestią, która nie najlepiej świadczy o stanie świadomości ekologicznej społeczeństwa są tzw. dzikie lub nielegalne wysypiska odpadów. Powstają one najczęściej w lasach, przy mało uczęszczanych drogach i na obrzeżach miast przy osiedlach domów jednorodzinnych. Według danych Lasów Państwowych w 2008 r. na zbiórkę śmieci z lasów wydano 9,5 mln złotych i mimo nagłaśniania problemu w mediach nie udało się jak dotąd zahamować zaśmiecania obszarów leśnych. Dzikie wysypiska i zagrożenia, które one powodują wpisują się w całokształt problematyki związanej z ochroną środowiska na świecie i budowaniem świadomości ekologicznej społeczeństw³. Celem opracowania jest zaprezentowanie problemu nielegalnych wysypisk i procedury pozbywania się w ten sposób nieprzydatnych części pochodzących ze skradzionych samochodów przez grupy prze-

¹ A. Bołtromiuk, *Świadomość ekologiczna Polaków – zrównoważony rozwój. Raport z badań 2009*, Instytut na Rzecz Ekorozwoju, Warszawa 2009.

² Podobną prawidłowość należy odnotować w kwestii wprowadzenia drobnych odpłatności za torebki jednorazowe w sklepach, co spowodowało, że ok. 60% Polaków korzystało w 2009 r. z toreb wielorazowych. W tym przypadku zadziałanie bodźcem ekonomicznym przyniosło wymierne skutki ekologiczne. Zob. *ibidem*, s. 3.

³ Nielegalne wysypiska są problemem ogólnoeuropejskim. Szczególnie w Grecji, Hiszpanii i we Włoszech problem ten przybrał ogromne wymiary. Komisja Europejska już dwukrotnie wniosła sprawę przeciwko Grecji o nielegalne wysypiska, a Włochy kilkakrotnie otrzymywały pisemne ostrzeżenia w związku z licznymi i niekontrolowanymi wysypiskami na terytorium państwa. Zob. <http://planetek.it/eng/projects/wastemon> (dostęp 25.11.2011 r.).

stępcze. Te znalezione na dzikich wysypiskach części z powodzeniem mogą służyć identyfikacji skradzionych pojazdów. Niezbędnym uzupełnieniem analizowanych zagadnień pozostaje kwestia krajowych regulacji prawnych w dziedzinie ochrony środowiska i gospodarki odpadami prezentowana na tle trendów prawnie międzynarodowych w tej dziedzinie.

Wzrost populacji ludzkiej oraz rozwój gospodarczy w końcówce XX wieku przyczyniły się do istotnych zmian w zakresie korzystania przez człowieka z zasobów środowiska naturalnego. Niepohamowana eksploatacja zasobów Ziemi i działalność przemysłowa człowieka powodują liczne, często nieodwracalne, przeobrażenia środowiska, których konsekwencjami są np. zmniejszenie się przestrzeni życiowej wielu gatunków flory i fauny, wyginięcia licznych gatunków, a przez to zmniejszenie bioróżnorodności, ocieplenie klimatu, a także uciążliwe dla człowieka zjawiska takie jak dziura ozonowa, smog, hałas lub też niepożądane zapachy. Tempo zmian klimatycznych nie jest zrównoważone, co oznacza, że przebiegają one zbyt szybko. Co więcej zasoby naturalne Ziemi nie odnawiają się tak samo sprawnie. Innymi słowy, jeśli tempo zmian nie zostanie zahamowane przyszłe pokolenia mogą żyć w warunkach całkowitej degradacji środowiska spowodowanej zanieczyszczeniami wody, gleby i powietrza.

Problem degradacji środowiska naturalnego i konieczności jego ochrony dostrzeżono już w erze industrializacji, a wysiłki społeczności międzynarodowej na rzecz poprawy stanu środowiska zostały zintensyfikowane w II połowie XX wieku. Przełom w tej dziedzinie nastąpił pod koniec lat sześćdziesiątych, gdy w mediach opublikowano pierwsze zdjęcia Ziemi z kosmosu. W środowiskach politycznych i naukowych uświadomiono sobie, że istnieje tylko jedna Ziemia dla wszystkich. Na forum międzynarodowym pojawiły się wówczas wypowiedzi, że Ziemia stanowi unikalny ekosystem, który należy chronić, a rozwój przemysłu i wykorzystywanie dóbr naturalnych powinny przebiegać w sposób zrównoważony. W konsekwencji z inicjatywy Organizacji Narodów Zjednoczonych zorganizowano w 1972 r. w Sztokholmie konferencję w sprawie naturalnego środowiska człowieka, której efektem było uchwalenie Deklaracji Sztokholmskiej⁴. Proklamowano w niej prawo człowieka do życia w środowisku takim, które pozwala na funkcjonowanie w dobrobycie, jednocześnie obarczając człowieka odpowiedzialnością za ochronę i poprawę środowiska naturalnego dla obecnych i przyszłych pokoleń. Deklaracja zapoczątkowała międzynarodową współpracę państw w dziedzinie ochrony środowiska opartą na przekonaniu, że ochrona środowiska i rozwój są ze sobą nierozdzielnie związane oraz w myśl zasady, że o zasoby naturalne należy się troszczyć dla obecnych i przyszłych pokoleń⁵. Za poważne i globalne problemy ludzkości uznaje się aktualnie emisję gazów cieplarnianych, zmniejszenie powierzchni terenów leśnych, wyjałowienie gleb, zmniejszenie zasobów ryb, zanieczyszczenie wód i powietrza, a także gromadzenie i unieszkodliwianie substancji toksycznych. W tym kontekście jednym z istotniejszych problemów współczesnych

⁴ Deklaracja zawierała 19 zasad uznawanych za manifest społeczności międzynarodowej w dziedzinie ochrony środowiska. Zob. Deklaracja Sztokholmska, Uchwała Konferencji Sztokholmskiej z 14 czerwca 1972 r. Źródło: www.un.org (dostęp 11.11.2011 r.).

⁵ W ramach ONZ powołano w 1972 r. United Nations Environment Programme (UNEP) oraz w 1983 r. Światową Komisję ds. środowiska i rozwoju, która propaguje koncepcję zrównoważonego rozwoju. W 1992 r. odbył się w Rio de Janeiro *Szczyt Ziemi*, na którym przygotowano dokument pt. Agenda 21, zawierający wytyczne dla państw w zakresie zrównoważonego rozwoju i ochrony środowiska. Oceny realizacji Agendy 21 dokonano na szczycie w Johannesburgu w 2002 r. Wymienione przedsięwzięcia to zaledwie wycinek szerokiego spectrum działań społeczności międzynarodowej na rzecz ochrony środowiska. Uzupełniają je także liczne konwencje oraz dokumenty *soft law*. Niemniej jednak należy zauważyć, że problemy środowiskowe na stałe wpisały się do grupy problemów globalnych, które wymagają wspólnych działań państw na rzecz ich przewyżyczenia.

państw, a co za tym idzie również społeczności międzynarodowej, są odpady i gospodarowania nimi. Zanieczyszczenie odpadami nie dotyczy już tylko powierzchni i głębi Ziemi, ale również przestrzeni kosmicznej, w której krążą bez żadnej kontroli duże ilości tzw. śmieci kosmicznych⁶.

Opadami w potocznym znaczeniu są zużyte przedmioty, substancje stałe oraz ciekłe, z wyjątkiem ścieków, które powstają w związku z działalnością człowieka i nie są już mu przydatne. W przeciwieństwie do odpadów produkowanych przez zwierzęta lub rośliny, które są wykorzystywane przez inne gatunki i tworzą część naturalnego obiegu zamkniętego, odpady produkowane przez człowieka nie są nikomu przydatne. Odpady można podzielić ze względu na źródło ich powstawania na odpady z sektora gospodarczego (powstające w związku z działalnością przemysłową) oraz komunalne (powstają w gospodarstwach domowych i w związku z działalnością publiczną). Szczególną grupę stanowią odpady niebezpieczne, ponieważ stanowią zagrożenie dla życia i zdrowia człowieka oraz dla środowiska⁷. Mogą one powstawać zarówno w wyniku działalności przemysłowej, jak i w gospodarstwach domowych⁸. Definicja prawna odpadów zawarta została w art. 3 ust. 1 Ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach⁹ i według niej odpady oznaczają każdą substancję lub przedmiot należący do jednej z 16 kategorii, wskazanych w załączniku nr 1 do ustawy, których posiadacz pozbywa się, zamierza pozbyć się lub do ich pozbycia się jest obowiązany. Gospodarowanie odpadami oznacza według ustawy zbieranie, transport, odzysk i unieszkodliwianie odpadów, w tym również nadzór nad takimi działaniami oraz nad miejscami unieszkodliwiania odpadów.

Składowanie jest najpopularniejszą w Polsce formą unieszkodliwiania odpadów¹⁰, które oprócz tego może polegać na ich przekształcaniu termicznym, fizycznym lub chemicznym¹¹, np. przez spalanie lub kompostowanie organiczne. Ponad trzy czwarte gmin składowe odpady, zamiast korzystać z innych form unieszkodliwiania śmieci. Zadaniem administracji terenowej jest wskazanie miejsc składowania odpadów, tak, aby szkody dla środowiska były jak najmniejsze. Uciążliwości składowisk polegają na emisji zanieczyszczeń gazowych, pyłkowych i bakteriologicznych oraz odciekach składowiskowych, które stanowią zagrożenie dla czystości wód powierzchniowych i podziemnych oraz powietrza¹². Powszechną praktyką jest, że odbieraniem odpadów od osób fizycznych i prawnych, ich składowaniem i utylizacją zajmują się profesjonalne firmy na mocy umów podpisanych z właścicielami nieruchomości lub przedsiębiorcami. Większości przedsiębiorców trudniących się gospodarką odpadową w głównej mierze zależy na osiągnięciu dużego zysku w krótkim czasie, a nie na wypracowaniu infrastruktury skutkującej recyklingiem oraz odzyskiem opadów mających wpływ na ochronę środowiska. Dlatego też

⁶ Więcej na ten temat: zob. strona internetowa Europejskiej Agencji Kosmicznej: www.esa.int.

⁷ Zob. M. Rosolak, B. Gworek, *Stan i ocena gospodarki odpadami w Polsce*, „Ochrona Środowiska i Zasobów Naturalnych” 2006, nr 29, s. 73.

⁸ *Ibidem*, s. 74.

⁹ Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach (Dz. U. 2007, Nr 39, poz. 251, tekst jednolity).

¹⁰ Podobnie jak w innych krajach Europy Centralnej i Wschodniej w Polsce większość śmieci ulega składowaniu. Dla porównania w krajach takich jak Szwecja, Niemcy, Dania i Holandia tylko kilka procent śmieci, które nie nadają się do przetworzenia ulega składowaniu. Wdrażanie regulacji europejskich pozostaje w krajach Europy Centralnej i Wschodniej na niezadowalającym poziomie lub są one wdrażane niewłaściwie. Obowiązująca od 1999 r. Dyrektywa o wysypiskach śmieci wymaga nowelizacji, tak by stworzyć na jej podstawie wspólny unijny system zarządzania składowaniem odpadów.

Zob. http://www.wastematters.eu/uploads/media/working_visit_MEP_Judith_Merkies.pdf (dostęp 25.11.2011 r.).

¹¹ M. Rosolak, B. Gworek, *op. cit.*, s. 77.

¹² *Ibidem*, s. 80.

wiele odpadów jest wyrzucanych na nielegalne wysypiska śmieci¹³, które tworzą się z odpadów pozostawianych, na przykład w lasach z chęci uniknięcia ponoszenia kosztów wynajęcia firmy zajmującej się odpadami. Pozostawianie śmieci w lesie powoduje liczne zagrożenia dla przyrody z prostej przyczyny – las nie jest przystosowany do *przyjęcia* śmieci, tak jak przeznaczone do tego celu wysypisko. W lesie odpady nie są oddzielone od podłoża specjalnymi warstwami folii i żużlu, dlatego też szkodliwe substancje mogą przenikać do gleby i wód gruntowych. Rozkładające się odpady uwalniają liczne bakterie i grzyby, a nieprzyjemne zapachy przyciągają gryzonie i owady. Zwierzęta leśne w poszukiwaniu pożywienia mogą połykać torebki foliowe, ptaki znoszą do gniazd sznurki, powodując splątanie nóg piskląt. Odłamki szkła i części metalowe są przyczyną zranień zwierząt. Wśród odpadów pozostawianych w lesie można znaleźć gruz, resztki produktów spożywczych i opakowania po nich, sprzęty gospodarstwa domowego, meble, a także elementy zdemontowanych pojazdów, pochodzących z nielegalnego obrotu. Przykład nielegalnego wysypiska śmieci w lesie w województwie warmińsko-mazurskim, w powiecie szczycieńskim zaprezentowano na fotografiach nr 1-4.

Ryc. 1. Dzikie wysypisko śmieci na skraju lasu 100 metrów od drogi krajowej nr 57. Elipsa zaznaczono wyrzucone części samochodowe, szczegółowo widoczne na kolejnych fotografiach. Części wstępnie zidentyfikowano, jako pochodzące z pojazdów następujących marek: Hyundai, Saab i Ford.



Źródło: fot. Robert Łachacz.

¹³ Nielegalne wysypisko śmieci to takie, na którym są składowane lub magazynowane odpady w sposób niezgodny z przepisami prawa. Wysypisko śmieci powinno spełniać warunek z art. 3 pkt 1b Prawa budowlanego, tj. stanowić całość techniczno-użytkową lub posiadać takie cechy, aby mogło zostać uznane za obiekt budowlany, na którego budowę konieczne jest uzyskanie pozwolenia budowlanego. Trzeba je zbudować z materiałów budowlanych, musi posiadać określoną konstrukcję, składać się z określonych elementów (warstwy izolacyjnej, warstwy redukcyjno-filtracyjnej), posiadać wymagane urządzenia oraz określoną infrastrukturę np. drogi dojazdowe. Dopiero na tak wykonany obiekt budowlany można nawozić śmieci. Zob. <http://www.posprzatajmy.pl/porady-prawne/> (dostęp 25.11.2011 r.).

Ryc. 2. Światła samochodowe i części konsoli przedniej.



Źródło: fot. Robert Łachacz.

Ryc. 3. Konsola przednia samochodu.



Źródło: fot. Robert Łachacz.

Ryc. 4. Samochodowa wykładzina podłogowa.



Źródło: fot. Robert Łachacz.

Pojazdy wycofane z eksploatacji powinny być przedmiotem postępowania według zasad określonych w Ustawie z dnia 20 stycznia 2005 r. o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji¹⁴ (dalej jako ustawa wrakowa), która implementuje postanowienia tzw. Dyrektywy wrakowej, uchwalonej przez Parlament Europejski i Radę Unii Europejskiej dnia 18 września 2000 r.¹⁵. Dyrektywa wpisuje się w całokształt systemu rozwiązań prawnych tworzonych w UE w zakresie postępowania z odpadami. Stanowi ona *lex specialis* w odniesieniu do tzw. Dyrektywy odpadowej¹⁶, która jest instrumentem ogólnym i uzupełniana jest przez dyrektywy regulujące wydzielone strumienie odpadów, np. wraki pojazdów lub zużyty sprzęt elektroniczny. Podobny schemat zastosowano w Polsce. Ustawa o odpadach wyznacza ogólne standardy, a ustawy szczegółowe, w tym Ustawa wrakowa, je uzupełniają. Ustawa obowiązuje nie tylko producentów pojazdów do ponoszenia odpowiedzialności za środowisko na etapie projektowania, produkowania, eksploatacji i wycofania z eksploatacji pojazdu, ale także wyznacza obowiązki dla właścicieli oraz organów administracji publicznej

Gospodarowanie odpadami w postaci wraków pojazdów powinno odbywać się w sposób zapewniający ochronę życia i zdrowia ludzi oraz ochronę środowiska zgodnie

¹⁴ Ustawa z dnia 20 stycznia 2005 r. o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji (Dz. U. 2005, Nr 25, poz. 2002).

¹⁵ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady UE nr 2000/53/WE z dnia 18 września 2000 r. w sprawie pojazdów wycofanych z eksploatacji.

¹⁶ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/98/WE z dnia 19 listopada 2008 r. w sprawie odpadów oraz uchylająca niektóre dyrektywy. W Unii Europejskiej pierwsze dokumenty dotyczące gospodarki odpadami powstawały już w latach siedemdziesiątych. W 1975 r. uchwalono dyrektywę nr 75/442/EWG w sprawie odpadów, zmienioną przez Dyrektywę nr 91/156/EWG. Została ona zastąpiona przez Dyrektywę z 2006 r. o numerze 12/WE, którą z kolei uchyliła Dyrektywa z 2008 r. przywołana wyżej.

z zasadą zrównoważonego rozwoju, głównie ze względu na fakt, że pojazdy wycofane z eksploatacji są źródłem niebezpiecznych odpadów i toksycznych emisji. Około 25% wagi pojazdu stanowią materiały klasyfikowane, jako tego typu odpady¹⁷. Dlatego też powinny być one, według Ustawy wrakowej, poddane demontażowi wykonywanemu przez specjalne stacje, który obejmuje następujące czynności: usunięcie z pojazdów elementów i substancji niebezpiecznych, wymontowanie przedmiotów wyposażenia i części nadających się do ponownego użycia oraz elementów nadających się do odzysku lub recyklingu¹⁸. Według ustawy wojewodowie mają obowiązek prowadzenia wykazu stacji demontażu oraz przedsiębiorców prowadzących punkty zbierania pojazdów i udostępniania go na stronie internetowej urzędu wojewódzkiego. Stacje demontażu podlegają raz do roku kontroli przez wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska, mającej na celu zapewnienie prawidłowego funkcjonowania stacji. Powyższe zasady postępowania dotyczą pojazdów legalnie wprowadzonych na terytorium kraju i tak użytkowanych. W przypadku przestępców trudniących się kradzieżami samochodów, paserstwem i sprzedażą części pochodzących ze skradzionych aut takie postępowanie jest raczej wątpliwe. Zgodnie z ustawą właściciel pojazdu wycofanego z eksploatacji może przekazać go wyłącznie do przedsiębiorcy prowadzącego stację demontażu lub przedsiębiorcy prowadzącego punkt zbierania pojazdów, okazując przy tym dowód osobisty lub inny dokument potwierdzający tożsamość, dowód rejestracyjny pojazdu oraz kartę pojazdu, jeżeli była wydana lub też dokument potwierdzający własność w przypadku właściciela pojazdu innego niż wpisany w dowodzie rejestracyjnym. Wobec oczywistego braku posiadania dokumentów samochodu najłatwiejszą drogą pozbycia się odpadów samochodowych przez przestępców staje się wywiezienie niewykorzystanych części pojazdu na nielegalne wysypisko w lesie. W tej sytuacji zminimalizowanie negatywnego wpływu na środowisko samochodów wycofanych z eksploatacji, które jest celem stworzonego w Unii Europejskiej, a zatem także w Polsce, systemu gospodarowania odpadami, nie jest w pełni realizowane.

Artykuł 50 ustawy wrakowej penalizuje demontaż pojazdu, jeśli został dokonany poza stacją demontażu i wskazuje na trzy rodzaje wykroczeń, które mogą być w ten sposób popełnione: usunięcie z pojazdów wycofanych z eksploatacji elementów niebezpiecznych, w tym płynów, wymontowanie elementów wyposażenia lub części nadających się do ponownego użycia oraz wymontowanie z pojazdu elementów nadających się do recyklingu lub odzysku. W ramach pierwszego wykroczenia, przez *usunięcie* rozumie się fizyczne przemieszczenie elementów lub substancji niebezpiecznych poza pojazd wycofany z eksploatacji. W tym przypadku znamiona wykroczenia są pochłaniane przez znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 183 k.k.¹⁹ (Kto wbrew przepisom składa, usuwa, przetwarza, dokonuje odzysku, unieszkodliwia albo transportuje odpady lub substancje w takich warunkach lub w taki sposób, że może to zagrozić życiu lub zdrowiu człowieka lub spowodować istotne obniżenie jakości wody, powietrza lub powierzchni ziemi lub zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5). Dochodzi więc to tak zwanego zbiegu pomijalnego znamion przestępstwa i wykroczenia²⁰. Natomiast, w myśl artykułu 50 ustawy demontaż samochodu we własnym zakresie w celu ponownego użycia

¹⁷ B. Draniewicz, *Recykling pojazdów wycofanych z eksploatacji. Komentarz*, Warszawa 2006, s. XI.

¹⁸ W 2009 r. wg danych GUS 188788 pojazdów wycofanych z eksploatacji zostało przekazanych do stacji demontażu o łącznej masie 173034 ton. Zob. *Ochrona środowiska*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2010, s. 370.

¹⁹ B. Draniewicz, *op. cit.*, s. 185.

²⁰ W. Marcinkowski, *Kilka zagadnień z obszarów wspólnych przestępstw i wykroczeń*, „Prokurator” 2001, nr 2-3.

jego części jest wykroczeniem zagrożonym karą grzywny do 5000 złotych, podobnie jak wymontowanie części nadających się do recyklingu lub odzysku. Odpowiedzialność sprawcy nielegalnego demontażu będzie jednak uzależniona od udowodnienia mu popełnienia przestępstwa z art. 183 k.k. lub też wykroczeń z art. 50 ust. 2 i 3 Ustawy wrakowej. Natomiast zaśmiecanie lasu podlega odpowiedzialności na podstawie art. 162 kodeksu wykroczeń. Zanieczyszczanie w lasach gleby lub wody albo wyrzucanie do lasu kamieni, śmieci, złomu, padliny lub innych nieczystości, albo w inny sposób zaśmiecanie lasu, karane jest grzywną albo naganą (§ 1). Jeżeli czyn sprawcy polega na zakopywaniu, zatapianiu, odprowadzaniu do gruntu w lasach lub w inny sposób składowaniu w lesie odpadów, sprawca podlega karze aresztu albo grzywny (§ 2). W razie popełnienia wykroczenia określonego w § 1 można orzec nawiązkę, a w razie popełnienia wykroczenia określonego w § 2 orzeka się nawiązkę - do wysokości równej kosztom rekultywacji gleby, oczyszczenia wody, wydobycia, wykopania, usunięcia z lasu, a także zniszczenia lub neutralizacji odpadów.

Zdemontowane i wyrzucone na nielegalne wysypisko śmieci części samochodowe, o ile nie zostały przed wyrzuceniem dokładnie sprawdzone i wyczyszczone przez przestępców, mogą zawierać informacje, ułatwiające identyfikację pojazdu, z którego pochodzą. W ten sposób mogą służyć, jako dowód w sprawie karnej, a w razie nieujęcia sprawcy kradzieży pozwalają na ustalenie losów skradzionego pojazdu i dokonanie odpowiednich aktualizacji w policyjnych bazach danych.

Najprostszym sposobem identyfikacji nadwozia i ramy pojazdu jest odczytanie numeru VIN (*Vehicle Identification Number*) ustanowionego normą ISO-3779-83 przez Międzynarodową Organizację Normalizacyjną. 19 września 1949 r. w Genewie podpisano Konwencję o Ruchu Drogowym, Protokół w Sprawie Znaków i Sygnałów Drogowych oraz Akt Końcowy, ratyfikowane przez Polskę 25 września 1958 r.²¹. Konwencja w artykule 18 zobowiązała podpisujące państwa do wydawania właścicielom pojazdów samochodowych podczas rejestracji dowodów rejestracyjnych, które mają zawierać dane o pojeździe, między innymi numer fabryczny lub numer seryjny wytwórni pojazdu. Odzwierciedleniem normy ISO-3779-83 w Polsce jest norma 92/S-02060, ustanowiona w 31 grudnia 1992 r. przez Polski Komitet Normalizacji, Miar i Jakości, a obowiązującą od 1 lipca 1993 r.²². Norma ustala części składowe i budowę numeru identyfikacyjnego pojazdów silnikowych, przyczep, motocykli, motorowerów na podstawie światowego kodu identyfikującego producenta, członu określającego pojazd, członu wyróżniającego pojazd, znaków rozdzielaczy oraz sposobu pisania VIN. Drugą normą dotyczącą numeru VIN jest ISO 4030, której odpowiednikiem w Polsce jest norma PN-92/S-02061. Wymienione normy dotyczą również pojazdów silnikowych, przyczep, motocykli, motorowerów, a w szczególności podano w nich definicję numeru VIN, określono miejsce umieszczania VIN oraz sposób znakowania tym numerem. W Polsce znakowanie zgodnie z tym systemem wprowadzono na początku lat osiemdziesiątych według PN-81/S-02051 obowiązującej od 1 lipca 1982 r. (w innych państwach obowiązywała już od 1 stycznia 1980 r.)²³.

W numerze VIN mogą być używane tylko cyfry arabskie (1234567890) oraz wielkie litery alfabetu łacińskiego (ABCDEFGHIJKLMNPRSTUVWXYZ, używanie liter I, O i Q jest zabronione). Na początku i na końcu numeru VIN znajduje się jeden symbol

²¹ Konwencję o Ruchu Drogowym, Protokół w Sprawie Znaków i Sygnałów Drogowych oraz Akt Końcowy, ratyfikowane przez Polskę 25 września 1958 r. (Dz. U. 1959, Nr 54, poz. 321).

²² Dz. Norm i Miar z 1993 r., nr 2, poz. 4.

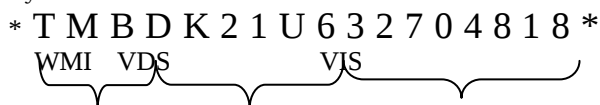
²³ A. Pietrych, *Falszerstwa oznaczeń identyfikacyjnych w pojazdach samochodowych i ich wykrywanie*, Warszawa 2004, s. 24.

wybrany przez producenta tzw. rozdzielacze. Producenci stosują najczęściej swoje znaki graficzne, przy czym znak ten nie może być wielką literą alfabetu łacińskiego lub cyfrą arabską. Producent pojazdu może odstąpić od tego wymogu, jeżeli numer VIN zostanie naniesiony w jednym wierszu, ale w przypadku, gdy numer VIN został naniesiony w dwóch wierszach to wymóg naniesienia rozdzielaczy stosuje się do każdego z wierszy. Producent umieszcza numer VIN na podwoziu lub na pojeździe w momencie, gdy samochód opuszcza linię produkcyjną, oraz zapewnia identyfikowalność pojazdu za pomocą naniesionego numeru VIN przez okres 30 lat, ponieważ jest on niepowtarzalny i nieodwołalnie przypisany do danego pojazdu²⁴. Przykład numeru VIN zaprezentowano na Rycinie nr 1.

Ryc. 5. Przykład numeru VIN.

* T M B D K 2 1 U 6 3 2 7 0 4 8 1 8 *

WMI VDS VIS



Źródło: Opracowanie własne.

Część nr VIN określana jako WMI (*World Manufacturer Identifier*) składa się z trzech znaków i oznacza producenta pojazdu, np.: TMB to T – Europa, M – kraj produkcji (tu: Czechy), B – zakłady Skoda Auto S.A. Z kolei VDS to *Vehicle Descriptor Section* – człon VIN wskazujący na cechy pojazdu, składający się z sześciu znaków określających model, typ pojazdu, rodzaj silnika, np.: DK21U6, gdzie D to wersja Classic lub Tour, K – rodzaj silnika (tu: 1.6 benzyna), 2- liczba poduszek powietrznych (tu: 4 sztuki - 2 przednie i 2 boczne w siedzeniach), 1U – model pojazdu (tu: Octavia I) i 6 to liczba kontrolna. Ostatni człon numeru VIN to tzw. VIS (*Vehicle Indicator Section*) składający się z ośmiu znaków ustalanych przez producenta pojazdu w celu odróżnienia jednego pojazdu od drugiego, wyprodukowanego przez tego samego producenta w tym samym roku kalendarzowym, gdy sekwencja pierwszych dziewięciu znaków numeru VIN się pokrywa, np.: 32704818, gdzie 3 to oznaczenie roku produkcji lub modelu pojazdu (tu: 2003 r.), 2 to oznaczenie zakładu miejsca montażu pojazdu (tu: Zakład Młada Boleslav Skoda Czechy), a 704818 oznacza kolejny numer egzemplarza pojazdu.

Numer identyfikacyjny VIN jest umieszczony w charakterystycznych miejscach, typowych dla danego producenta lub modelu pojazdu. Najczęściej VIN znajduje się bezpośrednio na ramie lub nadwoziu samonośnym albo na części tego nadwozia nie dającej się łatwo usuwać lub wymieniać. Nanoszenie oznakowań we współcześnie produkowanych pojazdach odbywa się zazwyczaj w sposób w pełni automatyczny, zapewniający dużą powtarzalność położenia, układu oraz kroju poszczególnych znaków tworzących numer VIN. Znakowanie odręczne jest stosowane w zasadzie przez producentów wykonujących krótkie serie nadwozi. W samochodach osobowych oznakowanie VIN najczęściej umieszcza się w komorze silnika: na prawym wzmocnieniu bocznym, w pobliżu osadzenia gniazda prawego amortyzatora, z prawej strony na przegrodzie komory wlotu powietrza, na górnej poprzeczce wzmocnienia czołowego; w kabinie: na podłodze w okolicy

²⁴ Rozporządzenie Komisji Europejskiej nr 19/2011 z dnia 11 stycznia 2011 r. w sprawie wymagań technicznych w zakresie homologacji typu dotyczących tabliczki znamionowej producenta oraz numeru identyfikacyjnego pojazdów silnikowych i ich przyczep oraz w sprawie wykonania rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 661/2009 w sprawie wymagań technicznych w zakresie homologacji typu pojazdów silnikowych dotyczących ich bezpieczeństwa ogólnego, ich przyczep oraz przeznaczonych dla nich układów, części i oddzielnych zespołów technicznych.

przedniego prawego fotela, na prawym środkowym lub prawym przednim słupku oraz w bagażniku na podłodze z prawej strony.

W zależności od producenta pojazdu wyróżnia się kilka sposobów oznaczeń samochodów, które umożliwiają identyfikację pojazdu. Oznaczenia te dzieli się na indywidualne i grupowe²⁵. Najbardziej przydatne podczas procesu identyfikacji pojazdu są oznaczenia indywidualne nazywane także oznaczeniami produkcyjnymi. W skład tej grupy oznaczeń wchodzi dodatkowo nanoszone numery VIN, oznaczenie numerem produkcyjnym PKN (*Produktionskennnummer*) lub etykietą zawierającą tzw. usługi techniczne, kody kreskowe, magnetyczne lub cyfrowe, numery silnika, skrzyni biegów, tylnego mostu i innych podzespołów znajdujących się w pojeździe. Oznaczenia indywidualne są bardzo przydatne podczas procesu weryfikacji pochodzenia pojazdu, ponieważ są ukrywane przez producentów samochodów podczas montażu w wielu różnych miejscach samochodu. Na szczególną uwagę zasługuje oznaczenie pojazdu numerem produkcyjnym PKN, który jest numerem wewnętrznym kontroli pojazdu nanoszonym między innymi na karoserię, przewody elektryczne przed opuszczeniem linii produkcyjnej. Drugim bardzo ważnym rodzajem oznaczenia indywidualnego umożliwiającego identyfikację pojazdu są techniczne etykiety usług, drukowane komputerowo, a następnie przyklejane w miejscach trudno dostępnych, co uniemożliwia ich usunięcie z pojazdu. Prawie każdy producent samochodów umieszcza techniczne etykiety usług w przedniej konsoli pojazdu, na wykładzinach pojazdu oraz na elementach karoserii znajdujących się w miejscach trudno dostępnych. Najłatwiej jest dotrzeć do technicznej etykiety znajdującej się w tylnej części pojazdu (bagażnik samochodu). W ten sposób można szybko zweryfikować pochodzenie pojazdu, ponieważ próba usunięcia wklejonych etykiet powoduje trwałe uszkodzenie etykiety i pozostawia ślady na karoserii. Trzecim oznaczeniem indywidualnym pojazdu jest znakowanie kodowe, które ma postać kodu kreskowego. Jest to zabezpieczenie jawne i łatwo dostępne, zazwyczaj umieszczone na słupkach drzwi w pojeździe. Zakodowanie kodowe nie jest z reguły umieszczane w ukrytych miejscach pojazdu, ze względu na fakt, że odcodowanie zapisu kodu kreskowego znajdującego się na naklejce może przysparzać trudności. Zakodowane dane można odczytać tylko za pomocą czytnika i dekodera. Poza tym naklejka jest nanoszona na element karoserii za pomocą specjalnego kleju, który podczas prób ingerencji mających na celu usunięcie oznaczenia powoduje zniszczenie naklejki oraz trwały ślad kleju w miejscu naniesienia oznaczenia.

Oznaczenia grupowe stosuje się przy oznaczeniach typu pojazdu, jego daty produkcji, daty produkcji części zamiennych i numerów katalogowych tych części. Grupę tę można według Autorów podzielić na dwie podgrupy. W skład pierwszej zaliczyć można oznaczenia podzespołów samochodu, które znakuje się numerem indywidualnym. Budowa takiego numeru indywidualnego wygląda następująco: znaki początkowe (literowe lub literowo-cyfrowe) określają typ podzespołu, a następnie cyfrowe podają kolejny numer indywidualny²⁶. Do grupy tak znakowanych podzespołów zalicza się silnik, skrzynię biegów, pompę wtryskową, turbinę, tylny most. Dostęp do katalogów producenta, zawierających wykaz naniesionych indywidualnych oznaczeń podzespołów pozwala na szybkie ustalenie numer VIN pojazdu, z którego pochodzą części. Drugą podgrupę stanowią części samochodowe, które posiadają znaki identyfikacyjne producenta, za pomocą, których możliwe jest ustalenie tylko marki, modelu, typu i roku montowania pojazdu. Do identyfikacji pojazdu na podstawie oznaczeń z tej grupy jest niezbędny dostęp do katalogów

²⁵ A. Pietrych, *op. cit.*, s. 37.

²⁶ *Ibidem*, s. 39.

producenta. Znaki identyfikacyjne są umieszczane za pomocą naklejek lub też stosowany jest tak zwany zegar odlewniczy. Zegar odlewniczy nanosi się na elementy z tworzywa sztucznego, jest odlewany ciśnieniowo i za jego pomocą można wskazać tylko miesiąc i rok produkcji danego podzespołu. Należy pamiętać, że data produkcji poszczególnych podzespołów nie oznacza daty produkcji całego pojazdu, która jest zawsze późniejsza, nigdy odwrotnie²⁷.

Ryc. 6. Powiększenie kropki nanoszonej na elementy pojazdu zawierającej DNA.



Źródło: <http://www.dnaprogram.pl>. (dostęp: 25.11.2011 r.).

Nowym sposobem zabezpieczenia pojazdu przed kradzieżą rozpowszechnianym przez spółkę DNA PROGRAM Polska jest system zabezpieczenia pojazdu o nazwie DNA AUTO. Nazwa zabezpieczenia nie bez powodu odwołuje się do niepowtarzalnego kodu, którym jest kod genetyczny. System polega na trwałym naniesieniu od 5 do 20 tysięcy mikrocząsteczek DNA z unikalnym numerem identyfikacyjnym na elementy nadwozia i podwozia. Mikrocząsteczki DNA są to poliestrowe kropki o średnicy od 0,5 do 1 mm zawierające niepowtarzalny numer identyfikujący właściciela np. numer VIN lub PIN pojazdu. Numer ten jest naniesiony metodą laserową i charakteryzuje się odpornością na usuwanie za pomocą dostępnych środków chemicznych, a trwałość systemu jest określona na 20 lat. Kropki można usunąć mechanicznie, ale ze względu na ingerencję mechaniczną w podłoże, na którym znajdują się zabezpieczenia powstają trwałe ślady po próbach usuwania. Ponadto duża liczba nanoszonych znaków (kropek) powoduje trudności z ich usunięciem, a wręcz uniemożliwia je, podobnie jak niemożliwe jest ich podrobienie. Kropki są nanoszone na elementy pojazdu za pomocą pistoletu i sprężonego powietrza (metoda natryskowa), co powoduje dotarcie cząsteczek w miejsca trudno dostępne, z których całkowite usunięcie mikrocząsteczek DNA jest niemożliwe. Znakowaniem metodą DNA można objąć około 42 elementów pojazdu, zarówno wewnątrz, jak i z zewnątrz. Tak duża liczba naniesionych kropek pozwala szybko do nich dotrzeć i wykryć mikrocząsteczki zawierające DNA samochodowe. Czas potrzebny na oznakowanie pojazdu to zaledwie 15 minut. Identyfikacja samochodu, który jest zabezpieczony metodą DNA jest szybka i prosta, ponieważ mikrocząsteczki DNA są widoczne w świetle UV. Tak ujawnione znaki

²⁷ *Ibidem*.

mogą być następnie odczytane za pomocą mikroskopu z możliwością powiększenia 40x. Ponadto producent udostępnia na swojej stronie internetowej (www.dnaprogram.pl) bazę danych, w której każdy może sprawdzić, czy identyfikowane mikrocząsteczki ujawnione na pojeździe lub częściach samochodowych nie są skradzione. Gdy w bazie wystąpi informacja o danym numerze identyfikacyjnym w kolorze czerwonym to znaczy, że samochód lub części zostały zgłoszone na Policję, jako pochodzące z kradzieży. W Polsce metoda ta jest stosowana w branży motoryzacyjnej przez trzech importerów nowych pojazdów takich jak: Subaru Import Polska (Subaru), JLR Polska (Jaguar, Range Rover, Land Rover, Aston Martin) oraz polską firmę produkującą autobusy Solaris.

Zakończenie

Identyfikacja pojazdu na podstawie części samochodowych wyrzuconych przez sprawców kradzieży na nielegalnych wysypiskach zależy od możliwości ujawnienia poszczególnych znaków identyfikacyjnych. Z reguły marka, model, a nawet kolor pojazdu są dla znawców motoryzacji łatwe do określenia. Numer VIN ze względu na miejsca nanoszenia może być trudny do ustalenia, ponieważ sprawcy kradzieży znają już tę metodę zabezpieczania pojazdów i nie wyrzucą na nielegalne wysypisko elementów samochodu, na które naniesiono numer VIN²⁸. Niemniej jednak dotarcie do numeru VIN przy pomocy grupowych oznaczeń podzespołów lub naklejek i zegara odlewniczego jest także możliwe, chociaż wymaga większego nakładu sił i środków. Ustalenie marki i modelu pojazdu pozwala na przeszukanie policyjnej bazy danych pojazdów skradzionych i nieodnalezionych oraz zawężenie kręgu poszukiwań. Stają się one tym łatwiejsze im rzadziej dana marka lub model bywa łupem złodziei. Niewątpliwie największe możliwości identyfikacji pojazdu na podstawie znalezionych części samochodowych daje metoda DNA. System ten przede wszystkim skutecznie zniechęca do dokonania kradzieży i zwiększa ryzyko z nią związane. Złodzieje samochodów oraz paserzy nie są zainteresowani pojazdami znakowanymi za pomocą DNA, a Policji system ten ułatwia ustalenie źródła pochodzenia samochodu lub części.

Wyrzucanie na nielegalne wysypiska śmieci części pojazdów to nie tylko praktyka złodziei samochodów, ale niestety także właścicieli, którzy chcąc uchylić się od kosztów związanych z recyklingiem pojazdu wycofanego z eksploatacji pozbywają się w ten sposób uprzednio zdemontowanego auta. Niektóre części bywają sprzedawane do ponownego użycia, a inne bezwartościowe, są wyrzucane na dzikie wysypiska. Następnie właściciel zgłasza taką fikcyjną kradzież samochodu i na tej podstawie pojazd może być wyrejestrowany w starostwie powiatowym.

Pozostawiane w różnych miejscach odpady stanowią obecnie problem samorządów gminnych. 15 lipca 2011 r. Prezydent RP podpisał tak zwaną *ustawę śmieciową*²⁹. Z dniem 1 stycznia 2012 r. w życie wejdą zmiany, wśród których należy odnotować nowelizację dotyczącą zapewnienia czystości i porządku oraz stworzenia warunków niezbędnych do ich utrzymania przez gminy na swoim terenie. Ustawa wprowadza zmiany w obowiązującym systemie gospodarowania odpadami komunalnymi, polegające na wzmocnieniu systemu gospodarowania, prowadzeniu selektywnej zbiórki odpadów, zmniejszeniu ilości odpadów, w tym ulegających biodegradacji oraz zwiększeniu liczby nowoczesnych insta-

²⁸ Usuwanie, podrabianie lub przerabianie znaków identyfikacyjnych jest przestępstwem spenalizowanym w art. 306 k.k. i podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

²⁹ Zob. Ustawa z dnia 1 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2011, Nr 152, poz. 897, Nr 171, poz. 1016).

lacji do odzysku. Z punktu widzenia omawianej tematyki ważnymi elementami nowelizacji są regulacje dotyczące eliminacji nielegalnych składowisk odpadów, monitoringu z postępu prac mających na celu eliminację odpadów komunalnych i zmniejszenia potencjalnych zagrożeń środowiska. Ustawa śmieciowa wprowadza obligatoryjne przejęcie przez gminy obowiązków właścicieli nieruchomości w zakresie zagospodarowania odpadów komunalnych. Dzięki temu gminy będą przeprowadzać przetargi na odbieranie odpadów komunalnych, jak również będą dysponentami środków pochodzący z opłat za gospodarowanie odpadami, które będą pobierane od właścicieli nieruchomości. Z kolei od firm będą egzekwowały odpowiednią jakość usług. Obowiązkiem władz lokalnych od 1 lipca 2013 r. będzie zapewnienie nowoczesnego systemu gospodarowania odpadami, w skład którego przede wszystkim ma wchodzić selektywna zbiórka odpadów oraz budowa, utrzymanie i eksploatacja własnych lub wspólnych z innymi gminami regionalnych instalacji do przetwarzania odpadów komunalnych tzw. *spalarni, sortowni*. Gminy uzyskają środki finansowe na wyżej wymienione cele z opłat miesięcznych za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Opłaty te będą ponosić właściciele nieruchomości na rzecz gminy, na terenie której są położone nieruchomości. Likwidacja dzikich wysypisk należy do zakresu bieżącej działalności gminy. Gdy wysypisko znajduje się na terenie danej gminy, a gmina włada danym terenem (jest jego właścicielem lub posiadaczem samoistnym) oraz nie jest możliwe określenie, kto jest właścicielem odpadów, obowiązek likwidacji dzikiego wysypiska należy do gminy.

Osoba, która stwierdzi składowanie lub magazynowanie odpadów na nielegalnym wysypisku powinna powiadomić organ właściwy do nakazania likwidacji nielegalnego wysypiska, tj. wójta, burmistrza, prezydenta miasta. Organ ten podejmuje wówczas przewidziane prawem środki. W przypadku, gdy ustalenie, kto jest właścicielem odpadów jest możliwe, np. na podstawie wyrzuconych rachunków, faktur lub innych dokumentów, oprócz poinformowania wójta należy także powiadomić policję o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Do obowiązków Policji należy następnie ustalanie i zbieranie dowodów świadczących o tym, że dana osoba nielegalnie wyrzuca śmieci. Jeśli Policji uda się ustalić właściciela odpadów, możliwe będzie pociągnięcie tej osoby lub grupy osób do odpowiedzialności karnej lub odpowiedzialności za wykroczenia.

Z przywołanego na początku opracowania raportu Instytutu na Rzecz Ekorozwoju wynika, że ludzie nie podejmują działań proekologicznych z powodu braku zainteresowania tym problemem, braku wiary w skuteczność takich działań oraz niechęci do zmiany przyzwyczajeń. W kontekście odpadów będących częściami samochodowymi pochodzącymi ze skradzionych pojazdów nie dziwi fakt takiej ignorancji. Trudno wymagać od złodziei samochodów rozbudowanej świadomości ekologicznej. Przekonujący dla nich może być jedynie fakt, że nawet wynikiem pobieżnych oględzin wyrzuconych części może być identyfikacja samochodu, a przez to zwiększenie szans na ujęcie sprawców i jego odpowiedzialność karna. Niemniej jednak, nawet jeśli części samochodowe znikną z nielegalnych wysypisk, nie oznacza to, że tego typu wysypiska przestaną istnieć. Dopóki działania na rzecz poprawy stanu środowiska i dbałość o nie będą miały po stronie obywateli charakter jednostkowy i wybiórczy, dopóty będziemy zmierzać się z problemami ekologicznymi, obniżając jakość życia przyszłych pokoleń. Obok polityki ekologicznej państwa najistotniejszą wartość mają zatem także zachowania proekologiczne obywateli płynące z głębokiego przekonania o słuszności i konieczności takich działań.

SUMMARY

Among garbage left on illegal landfills in Poland, situated mainly in forests, it is possible to find elements of stolen cars, which were cut into pieces by thefts. The problem is of high importance because 25% of weights of a car are elements which can be classified as hazardous wastes. Management of waste presents a number of challenges, partly because of the diverse nature of waste materials, storage methods and treatment methods and that is why it is a subject of European Union law and Polish law as well. The elements of cars can be identified using several methods and the most helpful ones were described in the article. Identification of a car basing on these elements can help to find the thefts and is important as a prevention factor in creating illegal landfills in forests.

Mgr Maciej Duda
Doktorant
Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Kłusownictwo wędkarskie i rybackie w znowelizowanej ustawie o rybactwie śródlądowym

Korzenie rybactwa i wędkarstwa sięgają początków ludzkości. Pierwsze narzędzia służące do połowu ryb znalezione w dolinie Eufratu datuje się na 3.000 r. p.n.e. Liniki, haczyki i sztuczne muchy stosowano także w antycznym Egipcie, Grecji, Rzymie i Chinach. Początkowo był to sposób zdobywania pożywienia lecz z czasem ewoluował w kierunku rozrywki, sportu i sposobu spędzania wolnego czasu. W tym momencie nastąpiło rozdzielenie rybactwa jako zawodowego sposobu pozyskiwania pokarmu od wędkarstwa czyli amatorskiego, sportowego połowu ryb. Za pierwsze podręczniki wędkarskie uznaje się prace „Traktat o połowach na wędkę” Julianny Berners z 1496 r., „Sztuka wędkowania” Wiliama Samuela z 1577 r. oraz klasyk „Wędkarz doskonały” Izaaka Waltona z 1653 r., który doczekał się 400 edycji¹.

Na ziemiach polskich wędkarstwo pojawiło się we wczesnym średniowieczu. Z tego okresu pochodzą znajduwane przez archeologów, głównie na Pomorzu, Mazurach, Kujawach i Wielkopolsce, cynowe, ołowiane i srebrne błyski. Ryby były w państwie polskim ważnym źródłem pożywienia a ich znaczenie wzrosło po wprowadzeniu chrześcijaństwa (posty). W państwie feudalnym instytucją prawną związaną z rybactwem było regale rybackie panującego (*ius regale*). Przepisy dotyczące kłusownictwa zawierały takie pomniki prawa jak: Statuty Kazimierza Wielkiego z 1340 r., Statuty Kazimierza Jagiellończyka z 1447 r., Statuty Litewskie z 1529, 1566 i 1588 r.². Nowożytnie prawo rybackie zapoczątkowała galicyjska ustawa z 19 listopada 1882 r. o niektórych środkach ku podniesieniu rybactwa na wodach śródlądowych³. Zorganizowany ruch wędkarski datuje się od 1879 r. gdy w Krakowie założone zostało Krajowe Towarzystwo Rybackie. Na przełomie XIX i XX wieku powstało wiele stowarzyszeń, które w 1932 r. powołały dla wspólnej reprezentacji w sprawach istotnych dla wędkarstwa Związek Sportowych Towarzystw Wędkarskich. W 1950 r. został on przekształcony w Polski Związek Wędkarski. Organem prasowym polskiego wędkarstwa są powołane do życia w 1936 r. „Wiadomości Wędkarskie”⁴.

Wśród walorów wędkarstwa oprócz tak oczywistych jak: wypoczynek, kontakt z naturą, towarzystwo rodziny lub przyjaciół, prozdrowotność, współzawodnictwo sportowe, świadomość ekologiczna, wymienia się także wpływ na przestępczość, szczególnie wśród nieletnich. Zainteresowanie dzieci wędkarstwem odciąga je od alkoholu, narkotyków, patologicznego towarzystwa, zachowań agresywnych i dewiacyjnych. Badania kryminologiczne przeprowadzone w Wielkiej Brytanii wykazały, iż na obszarach z dużą

¹ M. Bnińska, *Socjologiczne aspekty wędkarstwa* [w:] *Wędkarstwo: przeszłość, teraźniejszość, przyszłość*, red. E. Grabowski, H. Jakuciewicz, Warszawa 1999, s. 13-14.

² W. Radecki, *Ustawa o rybactwie śródlądowym. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 13-14.

³ Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim 1883, część XIX, Nr 57.

⁴ W. Olszewski, „*Swojskie*” i „*światowe*”. *Szkic z dziejów wędkarstwa polskiego* [w:] *Wędkarstwo: przeszłość, teraźniejszość, przyszłość*, red. E. Grabowski, H. Jakuciewicz, Warszawa 1999, s. 17-26.

ilością wód wędkarskich, gdzie przeprowadzano zawody, mistrzostwa, szkółki i imprezy wędkarskie, przestępczość wśród nieletnich była niższa niż w innych rejonach⁵.

Kłusownictwo w ustawodawstwie polskim w XX wieku

Kłusownictwo rybactwie i wędkarskie definiowane jest jako łowienie ryb bez uprawnień, niedozwolonymi sposobami lub narzędziami, w zakazanym czasie lub miejscu⁶. Pierwszą ustawą w niepodległej Polsce, która regulowała warunki uprawiania rybactwa i wędkarstwa była uchwalona 7 marca 1932 r. ustawa o rybołówstwie w wodach śródlądowych⁷. W jej rozdziale IV zatytułowanym „Postanowienia karne” stypizowanych zostało kilkanaście wykroczeń (art. 80-87). Sankcje za nie przewidywane zaczynały się od ówczesnych 50 zł a kończyły na 3 miesiącach aresztu. Przestępstwo naruszenia cudzego prawa rybołówstwa zostało ujęte w art. 270 Kodeksu karnego z 1932 r. w rozdziale „Przestępstwa przeciwko mieniu”⁸. Było to rozwiązanie na wysokim poziomie legislacyjnym i utrzymało się do uchwalenia Kodeksu karnego z 1969 r.⁹. W kodeksie karnym PRL brak było przestępstwa naruszenia cudzego prawa rybołówstwa. W orzecznictwie przyjęto konstrukcję, że bezprawni połów ryb jest, w zależności od wartości przywłaszczonych ryb, wykroczeniem lub przestępstwem przywłaszczenia mienia społecznego (ówczesna kwota rozgraniczająca to 300 zł)¹⁰. Należy przypomnieć, że wszystkie wody zostały znacjonalizowane na mocy ustawy Prawo wodne a ryby w nich bytujące uznane za własność państwa¹¹. Ten stan prawny zmieniła ustawa o rybactwie śródlądowym z 18 kwietnia 1985 r.¹². Pierwotna wersja u.r.ś. przewidywała w art. 27 odpowiedzialność tylko za wykroczenia. Można było je ująć w następujących grupach: kłusownictwo rybactwie czyli połów ryb przez nieuprawnionego do rybactwa, kłusownictwo wędkarskie czyli dokonywanie amatorskiego połowu ryb bez dokumentów uprawniających do tego lub bez zezwolenia uprawnionego do rybactwa, naruszenia przepisów ochronnych, naruszenia innych przepisów ustawy. Sankcje za powyższe wykroczenia to grzywna, areszt do 3 miesięcy lub ograniczenie wolności do 3 miesięcy. Orzeczenie kar dodatkowych w postaci nawiązki, przepadku narzędzi służących do popełnienia przestępstwa i przedmiotów pochodzących z przestępstwa oraz zakazu amatorskiego połowu ryb od 3 miesięcy do roku było obligatoryjne. Nowelizacja z 27 sierpnia 1996 r. dodała art. 27a, w którym ujęte zostały przestępstwa z czterech grup: kłusownictwo rybactwie czyli połów ryb przez nieuprawnionego do rybactwa, połów ryb na rzecz uprawnionego do rybactwa ale bez jego upoważnienia, naruszenie przepisów ochronnych, niektóre inne poważniejsze naruszenia¹³. W ten sposób zróżnicowano kłusownictwo rybactwie (osób dokonujących połowu innego niż

⁵ P. Hickley, H. Tompkins, *Recreational fisheries. Social, economic and management aspects*, London 1998, s. 24-26.

⁶ H. Lisiecka, I. Macek, W. Radecki, *Leksykon ochrony środowiska. Prawo i polityka*, Wrocław 1999, s. 64.

⁷ Ustawa z dnia 7 marca 1932 r. o rybołówstwie w wodach śródlądowych (Dz. U. 1932, Nr 35, poz. 357).

⁸ Ustawa z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks karny (Dz. U. 1932, Nr 60, poz. 571). Art. 270 § 1 – Kto narusza cudze prawo polowania lub rybołówstwa, podlega karze aresztu do roku albo grzywny, § 2 – Jeżeli sprawca działa zawodowo, podlega karze więzienia do lat 2.

⁹ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny (Dz. U. 1969, Nr 13, poz. 94).

¹⁰ Uchwała SN z 8 października 1971 r. (sygn. akt VI KZP 35/71), „Orzecznictwo SN – wydanie Prokuratury Generalnej” 1971, nr 12, poz. 240.

¹¹ Ustawa z dnia 30 maja 1962 r. Prawo wodne (Dz. U. 1962, Nr 34, poz. 158).

¹² Ustawa z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym (Dz. U. 1985, Nr 21, poz. 91), zwana dalej u.r.ś. lub ustawą rybacką.

¹³ Ustawa z dnia 27 września 1996 r. o zmianie ustawy o rybactwie śródlądowym (Dz. U. 1996, Nr 128, poz. 602).

amatorski) od kłusownictwa wędkarskiego (osób dokonujących połowu amatorskiego). Dokonujący połowu innego niż amatorski, nie będąc uprawnionym do rybactwa popełniał przestępstwo, natomiast wędkarz (kuszniak podwodny) dokonujący połowu amatorskiego bez karty wędkarskiej (łowiectwa podwodnego) lub zezwolenia uprawnionego do rybactwa popełniał wykroczenie. Sankcją za przestępstwa była grzywna, ograniczenie wolności albo pozbawienie wolności do lat 2 a ponadto obligatoryjnie orzekano kary dodatkowe. Natomiast za wykroczenia groziła jedynie grzywna a orzeczenie kar dodatkowych było fakultatywne. W nowym kodeksie karnym z 1997 r. nie włączono do rozdziału o przestępstwach przeciwko środowisku przestępstw kłusowniczych¹⁴. W 2010 r. ustawodawca dokonał gruntownej nowelizacji ustawy rybackiej¹⁵. Konieczność zmian związana była z wydaniem rozporządzeń przez organy Unii Europejskiej, które nakładają na państwa członkowskie szereg nowych obowiązków w zakresie rybactwa śródlądowego dotyczących ochrony i odbudowy zasobów węgorka europejskiego, wykorzystywania ryb gatunków obcych i ryb gatunków niewystępujących miejscowo w chowie i hodowli ryb oraz zbierania danych statystycznych w zakresie chowu i hodowli ryb¹⁶. Znowelizowane przepisy mają przyczynić się do lepszej ochrony zasobu ryb w polskich wodach, za którego stan odpowiedzialnością obarczają się nawzajem rybacy i wędkarze¹⁷.

Przepisy karne ustawy o rybactwie śródlądowym wraz z analogicznymi przepisami ustawy o ochronie zwierząt oraz Prawa łowieckiego stanowią prawo karne środowiska¹⁸. Zaliczyć je należy także do pozakodeksowego prawa karnego. Jak słusznie wskazuje W. Radecki pozostawienie przestępstw kłusowniczych poza Kodeksem karnym powoduje osłabienie jego funkcji prewencyjnej gdyż przepisy kodeksowe są lepiej znane niż ustawowe. Stąd postulat włączenia, wzorem kodeksu rosyjskiego lub słowackiego, przestępstw kłusowniczych do Kodeksu karnego w Rozdziale XXII „Przestępstwa przeciwko środowisku”¹⁹. Spory w doktrynie budzi natomiast kwestia czy przedmiotem ochrony przestępstw kłusowniczych jest mienie, prawo do rybołówstwa czy środowisko²⁰.

Nowelizacja ustawy o rybactwie śródlądowym

Nowelizacja dokonała wielu zmian w przepisach karnych ustawy. Na wniosek organizacji rybackich, w trakcie konsultacji społecznych, uzupełniono art. 8 ust. 1 pkt 12 o zakaz połowu ryb wędką w pobliżu oznakowanych przez uprawnionego do rybactwa

¹⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. 1997, Nr 88, poz. 553 z późn. zm.).

¹⁵ Ustawa z dnia 24 września 2010 r. o zmianie ustawy o rybactwie śródlądowym (Dz. U. 2010, Nr 200, poz. 1322). W doktrynie wskazuje się, że ze względu na obszerność nowelizowanej materii (zmiana 15 spośród 35 artykułów i dodanie 18 nowych artykułów) należało raczej uchwalić nową ustawę niż nowelizować starą (W. Radecki, *Oceny prawne kłusownictwa rybackiego*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 9, s. 5).

¹⁶ Rozporządzenie Rady (WE) nr 1100/2007 z dnia 18 września 2007 r. ustanawiające środki służące odbudowie zasobów węgorka europejskiego (Dz. Urz. UE L 248 z 22.09.2007, str. 17). Rozporządzenie Rady (WE) nr 708/2007 z dnia 11 czerwca 2007 r. w sprawie wykorzystania w akwakulturze gatunków obcych i niewystępujących miejscowo (Dz. Urz. UE L 168 z 28.06.2007, str. 1). Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 762/2008 z dnia 9 lipca 2008 r. w sprawie przekazywania przez państwa członkowskie statystyk w dziedzinie akwakultury, uchylające rozporządzenie Rady (WE) nr 788/96 (Dz. Urz. UE L z 13.08.2008, str. 1).

¹⁷ Według badań Instytutu Rybactwa Śródlądowego w 2007 r. narzędziami i urządzeniami rybackimi odłowiono około 3.000 ton ryb, natomiast wysokość połowów wędkarskich szacowana jest na około 15.000 ton.

¹⁸ A. Wołos (red.), *Rybactwo. Wędkarstwo. Ekorozwój*, Olsztyn 2006, s. 72.

¹⁹ Należy podkreślić, że ustawa z dnia 19 lutego 2004 r. o rybołówstwie (Dz. U. 2004, Nr 62, poz. 574) nie zawiera przepisów karnych. Naruszenie przepisów o rybołówstwie morskim skutkuje jedynie sankcjami administracyjnymi (kary pieniężne).

²⁰ W. Radecki, *Przestępstwa kłusownicze jako problem reformy prawa karnego* [w:] *Reforma prawa karnego. Propozycje i komentarze*, red. J. Jakubowska – Hara, C. Nowak, J. Skupiński, Warszawa 2008, s. 231-244.

krześlisk oraz, co szczególnie ważne, o zakaz połowu ryb wędką wytwarzającą w wodzie pole elektryczne. W art. 7 ust 1 za amatorski połów ryb uznano nie tylko pozyskiwanie ryb wędką lub kuszą ale także pozyskiwanie ryb na przynętę przy użyciu podrywki wędkarskiej²¹. Stosowanie podrywki jest zatem dopuszczalne jedynie w celu pozyskania małych rybek na przynętę. Warto podkreślić, iż w celu przeciwdziałania przenoszeniu się chorób ryb, zgodnie z art. 7 ust 1a, ryby przeznaczone na przynętę mogą być wprowadzone wyłącznie do wód, z których zostały pozyskane²². Ogranicza to w znacznym stopniu używanie tzw. żywców jednak przepis ten wydaje się być trudny do egzekwowania. Zgodnie z art. 7 ust 2a uprawniony do rybactwa może wprowadzić warunek prowadzenia rejestru amatorskiego połowu ryb. Spotkało się to ze zdecydowaną krytyką środowisk wędkarskich uzasadnianą oczywistą trudnością prowadzenia takiego rejestru w warunkach połowu. W art. 8 ust 1 dodano pkt 3a zabraniający połowu ryb z naruszeniem limitu połowu określonego w przepisach wydanych na podstawie art. 21. W praktyce wędkarz, który złowił już komplet ryb może kontynuować połów lecz każdą kolejną rybę ponad limit musi wypuścić z zachowaniem niezbędnej staranności. Zabronione jest przechowywanie ponadlimitowych żywych ryb w siatce. W art. 10 dodano znamię „posiada” co ma pozwolić na stawianie zarzutów osobom, przy których znaleziono skłusowane ryby, a które dotychczas były bezkarne gdyż nie można było zakwalifikować tego jako „przewożenie” lub „przechowywanie” i tylko posiłkowo stosowano kwalifikację z art. 119 § 1 k.w.²³ W art. 20 ust. 6 przewidziano, że uprawianie amatorskiego połowu ryb z użyciem sprzętu pływającego będzie się odbywało z zachowaniem zasad bezpieczeństwa przy uprawianiu żeglarstwa. W praktyce oznacza to, iż na każdej łodzi wędkarskiej muszą znajdować się kapoki w ilości odpowiadającej liczbie członków załogi. Zgłaszane od wielu lat przez parlamentarzystów i organizacje społeczne postulaty poprawy skuteczności ochrony ryb spowodowały wprowadzenie art. 27b ust 2, który stanowi, że karalne jest także usiłowanie, podżeganie i pomocnictwo do popełnienia wykroczeń kłusowniczych ponieważ w warunkach terenowych (otwarta przestrzeń akwenu) trudno jest uchwycić sprawcę dokładnie w chwili popełnienia czynu zabronionego. Wskazuje się także, że w wielu przypadkach sprawcy działają wspólnie, dzieląc między siebie zadania. Ponadto w przypadku ukarania, na podstawie art. 27b ust 4, sąd obligatoryjnie orzeka obowiązek naprawienia szkody lub nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, przepadek rybackich narzędzi połowowych lub innych przedmiotów, które służyły do popełniania wykroczenia, a także orzeka trwałe odebranie karty wędkarskiej na okres nie krótszy niż 12 miesięcy. Wysokość nawiązki wynosi obecnie od pięciokrotnej do dwudziestokrotnej wartości przywłaszczonych ryb. W zmienionym art. 27 ujęto czyny związane z naruszeniem obowiązku prowadzenia dokumentacji rybackiej oraz obowiązku posiadania ważnego operatu rybackiego lub prowadzenia gospodarki rybackiej w przypadku zawieszenia prawa do jej wykonywania. Za popełnienie tych czynów przewidziano karę grzywny od 100 zł. W szczególnie rażących przypadkach upoważniono sąd do orzeczenia kary dodatkowej polegającej na pozbawieniu uprawnionego do rybactwa prawa złożenia oferty do konkursu ofert na oddanie w użytkowanie obwodu rybackiego. W zmienionym art. 27a tym samym

²¹ Pojęcie podrywki definiuje Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 27 czerwca 2011 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie połowu ryb oraz warunków chowu, hodowli i połowu innych organizmów żyjących w wodzie (Dz. U. 2011, Nr 143, poz. 842).

²² Żywcza stanowi zazwyczaj karaś kupowany w sklepie wędkarskim lub łowiony uprzednio w stawie. Zabronione jest używanie gatunków obcych np. czebaszka amurskiego lub trawianki.

²³ Szerzej na ten temat: W. Radecki, *Kłusownictwo a inne przestępstwa lub wykroczenia rybackie bądź wędkarskie*, „Komunikaty Wędkarskie” 2009, nr 4, s. 38-39.

rodzajem kary (kara nagany lub kara grzywny) objęto czyny o stosunkowo małej szkodliwości dla środowiska wodnego. W zmienionym art. 27b zebrano czyny uznawane za wywołujące zdecydowanie bardziej negatywne skutki dla środowiska wodnego. Za popełnienie tych czynów przewidziano karę ograniczenia wolności lub karę grzywny od 200 zł. W dodanym art. 27c ujęto czyny niedozwolone, które naruszają specjalne uprawnienia, oraz czyny o szczególnie rażącym charakterze i wyjątkowo negatywnych skutkach dla środowiska wodnego, kwalifikując je jako przestępstwa. Za popełnienie tych czynów przewidziano karę grzywny, karę ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Jednocześnie zaproponowano rozbudowany systemem kar dodatkowych, które orzeka sąd odpowiednio do rodzaju popełnionego czynu. Szczególne znaczenie nadano wychowawczej i ogólnoprewencyjnej roli kary. Z tego powodu do katalogu kar dodatkowych dodano obowiązek podania orzeczenia o ukaraniu lub skazaniu do publicznej wiadomości. Zaproponowano także, jako środek karny, skierowanie sprawcy przez sąd na ponowny egzamin ze znajomości zasad ochrony ryb albo orzeczenie o pozbawieniu prawa złożenia oferty do konkursu ofert na oddanie w użytkowanie obwodu rybackiego²⁴.

Wykroczenia i przestępstwa kłusownicze

Nowelizacja ustawy rybackiej z 24 września 2010 r. zdecydowanie przemodelowała zasady odpowiedzialności za kłusownictwo. Przepisy karne zawierają obecnie art. 27 (wykroczenia z dawnego art. 27b), 27a i 27b (wykroczenia z dawnego art. 27) oraz 27c (przestępstwa z dawnego art. 27a). Łącznie jest to 46 odmian wykroczeń i 21 odmian przestępstw. Zarówno wykroczenia jak i przestępstwa kłusownicze są czynami formalnymi. Odpowiedzialnością skutkuje samo łowienie ryb a nie efekt w postaci ich złowienia. Wykroczenia z art. 27 popełnić może jedynie uprawniony do rybactwa a dotyczą one:

- a. niedopełnienia obowiązku dokumentacji działań związanych z gospodarką rybacką,
- b. korzystania z wód obwodu rybackiego bez wymaganego operatu lub wbrew założeniom operatu,
- c. prowadzenia gospodarki rybackiej w sytuacji gdy uprawnienie do jej prowadzenia zostało zawieszono.

Wykroczenia te zagrożone są karą grzywny nie niższą niż 100 zł. Ponadto obligatoryjnie orzeka się podanie orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości na koszt ukaranego oraz fakultatywnie zakaz składania ofert w postępowaniu o zawarcie umowy użytkowania obwodu rybackiego na okres do lat 3. Wykroczenia z art. 27 nie należą do kłusownictwa *sensu stricto*.

Wykroczenia z art. 27a sklasyfikować można ze względu na osobę sprawcy w kilku grupach. Uprawiający amatorski połów ryb czyli wędkarze i kusznicy podwodni mogą popełnić następujące wykroczenia:

- a. dokonywanie amatorskiego połowu ryb bez posiadania przy sobie karty wędkarskiej lub karty łowiectwa podwodnego (art. 27a ust. 1 pkt 2 lit. a),
- b. używania karty wędkarskiej lub karty łowiectwa podwodnego mimo sądowego orzeczenia o odebraniu tej karty (art. 27a ust. 1 pkt 2 lit. a),
- c. dokonywania amatorskiego połowu ryb w wodach uprawnionego do rybactwa bez zezwolenia tego uprawnionego (art. 27a ust. 1 pkt 2 lit. b),

²⁴ A. Kustusz, *Nowa ustawa, nowy regulamin*, „Wiadomości Wędkarskie” 2010, nr 11, s. 56-57.

- d. dokonywania amatorskiego połowu ryb w wodach uprawnionego do rybactwa na podstawie zezwolenia ale z naruszeniem jego warunków (art. 27a ust. 1 pkt 2 lit. b),
- e. dokonywania amatorskiego połowu ryb w wodach uprawnionego do rybactwa na podstawie zezwolenia ale bez prowadzenia rejestru amatorskiego połowu ryb jeżeli uprawniony wprowadził taki warunek (art. 27a ust. 1 pkt 2 lit. b),
- f. wprowadzenia ryby pozyskanej na przynętę przy użyciu podrywki wędkarskiej do wody innej niż ta, z której została pozyskana (art. 27a ust 1 pkt 3),
- g. niezachowania zasad bezpieczeństwa określonych w ustawie o żegludze śródlądowej (art. 27a ust 1 pkt 7)²⁵,
- h. dokonywania połowu ryb, wykorzystując do tego sprzęt pływający niezarejestrowany lub nieoznakowany albo oznakowany niezgodnie z przepisami (art. 27a ust. 1 pkt 6).

Dla stwierdzenia faktu posiadania karty wędkarskiej czy zezwolenia nie ma znaczenia czy wędkarz w ogóle je ma tylko czy ma je przy sobie w momencie połowu, co wywoływało spory w poprzednim stanie prawnym²⁶. Warunki zezwolenia obejmować mogą w szczególności: wymiary gospodarcze, limity połowu, limity czasu, limity miejsca, limity techniki połowu. Połów ryb wbrew warunkom zezwolenia wywoływał przed nowelizacją kontrowersje co do kwalifikacji prawnej lecz obecnie jest to *lex clara*²⁷. Środki bezpieczeństwa przewidywane przez ustawę o żegludze śródlądowej to przede wszystkim obowiązek posiadania kapoków na łodzi wiosłowej.

Wykroczenie, które może popełnić tylko osoba poławiająca na rzecz uprawnionego do rybactwa stypizowane zostało jako dokonywanie połowu na rzecz uprawnionego bez posiadania przy sobie stosowanego upoważnienia wystawionego przez tego uprawnionego (art. 27a ust. 1 pkt 1).

Pozostałe wykroczenia z art. 27a nie należą do kłusownictwa *sensu stricto*. Obejmują one: naruszenie przez uprawnionego do rybactwa obowiązku oznakowania obrębów hodowlanych lub ochronnych albo oznakowania ich niezgodnie z wymaganiami, umieszczenia oznakowania przez osobę nieuprawnioną, niszczenia oznakowania obrębu hodowlanego lub ochronnego (art. 27a ust 1 pkt 4), wstępowanie do obrębu hodowlanego bez uzgodnienia terminu, miejsca lub sposobu, wstępowanie do obrębu hodowlanego niezgodnie z uzgodnieniami (art. 27a ust 1 pkt 5).

Wykroczenia z art. 27a zagrożone są karą grzywny albo naganą. W związku z art. 24 § 1 k.w. kara grzywny może wynieść od 20 do 5000 zł²⁸. Kara nagany ma jedynie wymiar moralny.

Wykroczenia z art. 27b można podzielić na wykroczenia dokonywane tylko przez osoby uprawiające amatorski połów ryb czyli wędkarzy i kuszników podwodnych oraz pozostałe wykroczenia. W pierwszej grupie wymienić należy:

- a. używanie podrywki wędkarskiej poza miejscem i poza czasem wędkowania (art. 27b ust. 1 pkt 2 lit a),
- b. wprowadzanie do obrotu ryb pochodzących z amatorskiego połowu (art. 27b ust. 1 pkt 2 lit b),

²⁵ Ustawa z dnia 12 grudnia 2000 r. o żegludze śródlądowej (Dz. U. 2006, Nr 123, poz. 857).

²⁶ Patrz: C. Szczepaniak, *Prawnik radzi. Prawo na kłusowników cz.2*, „Wiadomości Wędkarskie” 2011, nr 3, s. 62

²⁷ Patrz: C. Szczepaniak, *Prawnik radzi. Prawo na kłusowników cz.1*, „Wiadomości Wędkarskie” 2011, nr 2, s. 52.

²⁸ Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (Dz. U. 1971, Nr 12, poz. 114 z późn. zm.).

- c. dokonywania połowu ryb w miejscu i czasie, w którym obowiązuje całkowity lub częściowy zakaz uprawiania amatorskiego połowu ryb (art. 27b ust. 1 pkt 2 lit c),
- d. dokonywania połowu ryb więcej niż dwiema wędkami jednocześnie, a wypadku ryb łososiowatych i lipieni więcej niż jedną wędką (art. 27b ust. 1 pkt 1),
- e. dokonywanie połowu ryb w odległości mniejszej niż 50 metrów od rozstawionych w wodzie narzędzi połowowych uprawnionego do rybactwa oraz oznakowanych przez uprawnionego do rybactwa krżeślisk (art. 27b ust. 1 pkt 1),
- f. dokonywanie połowu ryb w odległości mniejszej niż 75 metrów od znaku oznaczającego dokonywanie podwodnych połowów kuszą (art. 27b ust. 1 pkt 1),
- g. dokonywanie połowu ryb przez podnoszenie i opuszczanie przynęty w sposób ciągły z wyjątkiem łowienia pod lodem (art. 27b ust. 1 pkt 1),
- h. dokonywanie połowu ryb wędką wytwarzającą w wodzie prąd elektryczny (art. 27b ust. 1 pkt 1),
- i. dokonywanie przez kusznika podwodnego połowu ryb łososiowatych i węgorzy (art. 27b ust. 1 pkt 1),
- j. dokonywanie przez kusznika podwodnego połowu na szlaku żeglownym (art. 27b ust. 1 pkt 1),
- k. dokonywanie przez kusznika podwodnego połowu od dnia 15 października do dnia 15 maja (art. 27b ust. 1 pkt 1),
- l. dokonywanie przez kusznika podwodnego połowu przy użyciu specjalnych aparatów do oddychania (art. 27b ust. 1 pkt 1),
- m. dokonywanie przez kusznika podwodnego połowu w odległości mniejszej niż 75 metrów od innych osób oraz ustawionych w wodzie narzędzi połowowych (art. 27b ust. 1 pkt 1).

Podrywkę wędkarską można używać jedynie w miejscu i czasie wędkowania. Problem w praktyce wywołuje precyzyjne określenie miejsca połowu czyli tzw. stanowiska²⁹. Amatorski połów ryb *ex definitione* nie może stanowić źródła dochodu. Całkowity lub częściowy zakaz połowu wprowadzić może zarząd województwa w celu ochrony ryb i zapewnienia im możliwości odbycia tarła.

W drugiej grupie znalazły się wykroczenia, które może popełnić osoba dokonująca połowu zarówno amatorskiego jak i zawodowego polegające na:

- a. dokonywaniu połowu ryb z naruszeniem zakazów przewidzianych w przepisach o ochronie przyrody (art. 27b ust. 1 pkt 1),
- b. dokonywaniu połowu ryb o wymiarach ochronnych (art. 27b ust. 1 pkt 1)³⁰,
- c. dokonywaniu połowu ryb w okresach ochronnych (art. 27b ust. 1 pkt 1),
- d. dokonywaniu połowu ryb z przekroczeniem limitów połowowych określonych w przepisach wykonawczych (art. 27b ust. 1 pkt 1),
- e. dokonywaniu połowu ryb w odległości mniejszej niż 50 metrów od budowli i urządzeń hydrotechnicznych piętrzących wodę (art. 27b ust. 1 pkt 1),
- f. dokonywaniu połowu ryb sieciami, wędkami lub kuszami o parametrach nieodpowiadających wymaganiom określonym w przepisach wykonawczych (art. 27b ust. 1 pkt 1),

²⁹ Patrz: C. Szczepaniak, *Prawnik radzi. Warunki stosowania podrywki*, „Wiadomości Wędkarskie” 2011, nr 6, s. 58.

³⁰ Wymiary i okresy ochronne ryb określa § 6 i 7 Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 12 listopada 2001 r. w sprawie połowu ryb oraz warunków chowu, hodowli i połowu innych organizmów żyjących w wodzie (Dz. U. 2001, Nr 138, poz. 1559 z późn. zm.).

- g. niewypuszczeniu do tego samego łowiska, zachowaniem niezbędnej staranności, żywych ryb podlegających ochronie, niewymiarowych, złowionych w czasie ochronnym lub z naruszeniem limitów ilościowych (art. 27b ust. 1 pkt 5),
- h. niewypuszczeniu do tego samego łowiska, z zachowaniem niezbędnej staranności, ryb niewymiarowych jeżeli ich masa przekracza 10 % w razie użycia narzędzia ciągnionego a 5 % w razie użycia narzędzia stawnego (art. 27b ust. 1 pkt 5),
- i. posiadaniu rybackich narzędzi i urządzeń połowowych przez nieuprawnionego (art. 27b ust. 1 pkt 6)³¹,
- j. podniesieniu z wody narzędzia rybackiego lub urządzenia połowowego przez osobę inną niż uprawniony do rybactwa (art. 27b ust 1 pkt 1)

Wykroczenie, które może popełnić tylko osoba połowiąca na rzecz uprawnionego do rybactwa stypizowane zostało jako dokonywanie połowu na rzecz uprawnionego bez posiadania stosowanego upoważnienia wystawionego przez tego uprawnionego (art. 27a ust. 1 pkt 1). Dotyczy to nieposiadania upoważnienia w ogóle a nie nieposiadania przy sobie w momencie dokonywania połowu.

Inne wykroczenia z art. 27b nie wchodzące w zakres kłusownictwa *sensu stricto* to :

- a. naruszenie przepisów wykonawczych dotyczących chowu, hodowli lub połowu organizmów żyjących w wodzie innych niż ryby (art. 27b ust 1 pkt 3),
- b. dokonywanie zarybień przez nieuprawnionego (art. 27b ust 1 pkt 4),
- c. onieoznakowanie przez uprawnionego do rybactwa w sposób trwały i umożliwiający ustalenie właściciela narzędzi rybackich i urządzeń połowowych (art. 27b ust 1 pkt 7).

Wykroczenia z art. 27b zagrożone są karą ograniczenia wolności lub karą grzywny w wysokości nie niższej niż 200 zł.

Przestępstwa kłusownicze stypizowane zostały w art. 27c. Należą do nich czyny karalne, które może popełnić zarówno osoba dokonująca amatorskiego jak i zawodowego połowu ryb, takie jak:

- a. poławianie raka szlachetnego lub błotnego przez osobę nie będącą do tego uprawnioną (art. 27c ust. 1 pkt 1),
- b. poławianie ryb rybackimi narzędziami lub urządzeniami połowowymi przez osobę nie będącą nieuprawnioną do rybactwa lub osobą połowiącą na jego rzecz (art. 27c ust. 1 pkt 2)³²,
- c. wprowadzanie do wód lub przenoszenie gatunków obcych (art. 27 ust. 1 pkt 3),
- d. połów ryb przez wytwarzanie w wodzie pola elektrycznego charakterystycznego dla prądu zmiennego (art. 27c ust. 1 pkt 4),
- e. połów ryb środkami trującymi lub odurzającymi (art. 27c ust. 1 pkt 4),
- f. połów ryb narzędziami kaleczącymi, z wyjątkiem sznurów hakowych, pęczków hakowych, haczyka wędk i harpuna kuszy(art. 27c ust. 1 pkt 4),
- g. połów ryb materiałami wybuchowymi (art. 27c ust. 1 pkt 4),
- h. połów ryb przez ich głuszenie (art. 27c ust. 1 pkt 4),

³¹ Narzędzia i urządzenia połowowe zdefiniowane zostały w § 9 Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 12 listopada 2001 r. w sprawie połowu ryb oraz warunków chowu, hodowli i połowu innych organizmów żyjących w wodzie (Dz. U. 2001, Nr 138, poz. 1559 z późn. zm.).

³² Na marginesie należy dodać, że połów ryb gołymi rękami przez nieuprawnionego do rybactwa stanowi zamach na cudze mienie i pozostaje karalne, w zależności od wartości ryb, jako przestępstwo z art. 278 k.k. lub wykroczenie z art. 119 k.w.

- i. pozyskiwanie ikry ryb wymiarach ochronnych lub w okresie ochronnym albo niszczenie ikry złożonej na tarliskach lub krześliskach (art. 27c ust. 1 pkt 4),
- j. przechowywanie, posiadanie, przewożenie, przetwarzanie lub wprowadzanie do obrotu ikry lub ryb pozyskanych z naruszeniem zakazów ochronnych lub z naruszeniem nakazów wypuszczania ryb niewymiarowych i innych chronionych (art. 27c ust. 1 pkt 4),
- k. poławianie ryb i raków przez wyciąganie ich z nor lub naruszanie nor (art. 27c ust. 1 pkt 4),
- l. połów ryb albo wykonywanie czynności szkodliwych dla ryb, w szczególności naruszanie urządzeń tarliskowych, dna zbiornika i roślinności wodnej, uprawianie sportów motorowych lub urządzenie kąpielisk w obrębach ochronnych (art. 27c ust. 1 pkt 4),
- m. czynienie przeszkód w odpływie wody, która wystąpiła poza linię brzegu (art. 27c ust. 1 pkt 4),
- n. przetwarzanie lub wprowadzanie ryb do obrotu bez posiadanego dokumentu stwierdzającego pochodzenie ryb (art. 27c ust. 1 pkt 5),
- o. dokonywanie połowu ryb niezgodnie z otrzymanym zezwoleniem marszałka województwa lub ministra właściwego do spraw środowiska (art. 27c ust. pkt 6),
- p. przegradzanie sieciowymi narzędziami połowowymi więcej niż połowy szerokości wody płynącej, bez zezwolenia albo niezgodnie z tym zezwoleniem (art. 27c ust. 1 pkt 7).

Przestępstwa z art. 27c zagrożone są karą grzywny, kara ograniczenia wolności, kara pozbawienia wolności do lat 2. Przy uwzględnieniu przepisów części ogólnej k.k. grzywna wynieść może od 300 do 1080000 zł, kara ograniczenia wolności wynosi od jednego do dwunastu miesięcy a karę pozbawienia wolności wymierza się w minimalnej wysokości jednego miesiąca. Zarówno w przypadku wykroczeń jak i przestępstw karalne jest także usiłowanie, podżeganie i pomocnictwo. Ponadto sąd obligatoryjnie orzeka środki karne. Należą do nich: podanie orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości na koszt ukaranego, obowiązek naprawienia szkody na wniosek pokrzywdzonego, nawiązka w wysokości od pięciokrotnej do dwudziestokrotnej wartości przywłaszczonych ryb, przepadek przedmiotów pochodzących z przestępstwa (*producta sceleris*) oraz przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa (*instrumenta sceleris*), trwałe odebranie karty wędkarskiej bądź jej przekazanie do depozytu sądowego na okres nie krótszy niż 12 miesięcy, do czasu złożenia przez osobę ukaraną ponownego egzaminu z wynikiem pozytywnym. Konkludując można uznać, że odpowiedzialność za kłusownictwo w znowelizowanej ustawie została zaostrzona. W literaturze wędkarskiej jako wady nowelizacji wskazuje się zbyt małe zróżnicowanie sankcji karnych za poszczególne wykroczenia oraz obligatoryjność orzekania środków karnych³³.

Miejscem działalności kłusowniczej są najczęściej jeziora i rzeki, rzadziej stawy hodowlane, zbiorniki retencyjne oraz kanały elektrociepłowni. Sprawcy jako motyw działania podają najczęściej dążenie do zaspokojenia własnych potrzeb życiowych. Skłusowane ryby są uzupełnieniem diety. Czasami ich sprzedaż pozwala uzyskać środki na utrzymanie swoje i rodziny. Popełnienie przestępstw kłusowniczych wymaga często podjęcia czynności przygotowawczych. Najczęściej przybierają one postać: zakupu i przysposobienia narzędzi, przeprowadzenia wywiadu przestępczego, sfalszowania dokumentu, wy-

³³ Patrz: C. Szczepaniak, *Prawnik radzi. Mandat czy sąd?*, „Wiadomości Wędkarskie” 2011, nr 11, s. 56-57. Możliwa do wyobrażenia jest kuriozalna sytuacja, w której wobec osoby ukaranej naganą orzeka się ponadto nawiązkę, przepadek, podanie orzeczenia do publicznej wiadomości oraz odebranie karty wędkarskiej.

boru miejsca odłowu ryb. Niemal połowa przestępstw i wykroczeń popełniana jest wspólnie i w porozumieniu. Grupy takie składają się zwykle od 2 do 5 osób. Współsprawstwa wymagają specyficzne techniki i narzędzia kłusownicze np. długie i ciężkie sieci. Ponadto często występuje system zabezpieczeń przed wykryciem w postaci osób stojących na czatach i ostrzegających o zagrożeniu np. za pomocą gwizdka. Do kłusowania używane są zarówno narzędzia charakterystyczne dla amatorskiego i zawodowego połowu ryb jak i specyficzne, oryginalne narzędzia kłusownicze. Wymienić należy tu min.: drygawice, wontony, przestawy węgorzowe, słompy, przywłoki, podrywki, żaki, samolówki, wędki teleskopowe zakończone hakiem, szpule żyłki z kotwiczkami lub haczykami, szarpaki, kotwice własnego wyrobu, pęczki hakowe, sznury węgorzowe i stawne, metalowe ościeenie, haki kłusownicze, piki, kusze, materiały wybuchowe, petardy, agregaty prądotwórcze, akumulatory, przewody elektryczne, drągi do głuszenia, osęki. Zwykle sprawcy posługują się samochodem w celu dotarcia do akwenu oraz transportu sprzętu o dużych rozmiarach a także skłusowanych ryb. W wielu przypadkach wykryci sprawcy podejmują próbę ucieczki, ukrywają lub porzucają przywłaszczone ryby i narzędzia połowu, a także stawiają czynny opór przy zatrzymaniu³⁴.

Zbieg przepisów

Ryby są własnością właściciela wody czyli w przypadku wód płynących własnością Skarbu Państwa a w przypadku wód stojących własnością właściciela nieruchomości, na której się znajdują (art. 10 ust 1 i 1a Prawa wodnego)³⁵. Są zatem zawsze mieniem cudzym dla kłusownika dlatego ich zabór stanowi przestępstwo lub wykroczenie kradzieży. Rozważenie wymagają cztery stany faktyczne. Jeżeli kłusownik wędkarski złowił i przywłaszczył sobie ryby o wartości nieprzekraczającej 250 zł to ma miejsce zbieg art. 27a ust. 1 pkt 2 lit. b ustawy rybackiej oraz art. 119 k.w. Przepis u.r.ś. jest przepisem szczególnym w stosunku do regulacji k.w. i to on znajdzie zastosowanie (zasada specjalności – *lex specialis derogat legi generali*). Jeżeli kłusownik wędkarski złowił i przywłaszczył sobie ryby o wartości przekraczającej 250 zł to ma miejsce zbieg art. 27a ust. 1 pkt 2 lit. b ustawy rybackiej oraz art. 287 § 1 k.k. Jest to zbieg idealny skutkujący odrębnym skazaniem za wykroczenie i za przestępstwo przy czym wykonuje się karę surowszą oraz środków karne. Jeżeli kłusownik rybacki złowił i przywłaszczył sobie ryby o wartości nieprzekraczającej 250 zł to ma miejsce zbieg art. 27c ust. 1 pkt 2 ustawy rybackiej z art. 119 k.w. Zasada celowościowa powoduje pochłonięcie mniej ważnego przepisu k.w. przez ważniejszy przepis u.r.ś., który znajdzie zastosowanie (zasada konsumpcji – *lex consumens derogat legi consumptae*). Jeżeli kłusownik rybacki złowił i przywłaszczył sobie ryby o wartości przekraczającej 250 zł to ma miejsce zbieg art. 27c ust. 1 pkt 2 ustawy rybackiej z art. 278 k.k. Jest to zbieg kumulatywny skutkujący skazaniem na podstawie przepisu surowszego (art. 278 k.k.) z uwzględnieniem środków karnych przewidzianych przez art. 27c ust. 2 i 3 ustawy rybackiej.

Półów z użyciem narzędzi elektrycznych lub materiałów wybuchowych powodować może ponadto zniszczenia zasobów ryb w znacznych rozmiarach. Skutkuje to kumulatywną odpowiedzialnością za kłusownictwo w zbiegu z art. 181 § 1 k.k. czyli za spowodowanie zniszczenia w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach. Półów ryb na terenie objętym ochroną (park narodowy, rezerwat przyrody, park

³⁴ W. Marciniak, P. Michna, *Przestępczość przeciwko środowisku. Wyniki badań*, Szczytno 2003, s. 43-45.

³⁵ Ustawa z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (Dz. U. 2001, Nr 115, poz. 1229).

krajobrazowy) prowadzi do kumulatywnego zbiegu z art. 181 § 2 k.k.³⁶. Natomiast połów ryb pozostających pod ochroną gatunkową powoduje kumulatywny zbieg z art. 181 § 3 k.k.³⁷. W powyższych przypadkach sąd wymierza karę na podstawie przepisu surowszego z uwzględnieniem środków karnych przewidzianych w art. 27c ust. 2 i 3 ustawy rybackiej³⁸.

Państwowa Straż Rybacka i Społeczna Straż Rybacka

Podstawowym organem ochrony prawa w omawianym zakresie jest Państwowa Straż Rybacka³⁹ powołana do życia w 1985 r. na mocy art. 22 ustawy rybackiej. Jest to państwowa jednostka budżetowa organizacyjnie podporządkowana wojewodzie. W województwie warmińsko-mazurskim utworzona została zarządzeniem nr 155 wojewody z 9 grudnia 1999 r. Do zakresu działalności PSR należy: kontrola przestrzegania ustawy o rybactwie śródlądowym i przepisów wydanych na jej podstawie, prowadzenie postępowań w przypadkach ujawnienia wykroczeń i przestępstw naruszających przepisy ustawy o rybactwie śródlądowym, współdziałanie z Policją, Strażą Leśną i Łowiecką, Społeczną Strażą Rybacką oraz innymi jednostkami i organizacjami społecznymi działającymi na rzecz zwalczania kłusownictwa rybackiego i ochrony wód oraz przestrzegania prawa w tym zakresie, współdziałanie z uprawnionymi do rybactwa w zakresie ochrony użytkownych wód, nadzorowanie działalności Społecznej Straży Rybackiej na terenie województwa, współpraca i współdziałanie z Państwowymi Strażami Rybackimi ościennych województw. Ponadto Strażnikowi Państwowej Straży Rybackiej wykonującemu obowiązki przysługują uprawnienia określone odrębnymi przepisami odnoszącymi się do: Straży Ochrony Przyrody – w zakresie przestrzegania przepisów o ochronie przyrody, Straży Parku Narodowego – w zakresie przestrzegania przepisów o ochronie przyrody, Państwowej Straży Łowieckiej – w zakresie zwalczania kłusownictwa, strażników leśnych –

³⁶ Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. 2004, Nr 92, poz. 880).

³⁷ Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 28 września 2004 r. w sprawie gatunków dziko występujących zwierząt objętych ochroną (Dz. U. 2004, Nr 220, poz. 2237) jako chronione wymienia następujące gatunki ryb: Jesiotr zachodni *Acipenser sturio*, Parposz *Alosa fallax*, Alosa *Alosa alosa*, Łosoś *Salmo salar* - poza obszarem Morza Bałtyckiego, wód przymorskich, ujść rzecznych do Morza Bałtyckiego oraz rzek: Drwęcy, Drawy i Wisły od Włocławka do ujścia, Strzeble *Phoxinus* - wszystkie gatunki, Kiełb Kesslera *Gobio kessleri*, Kiełb białopłetwy *Gobio albipinnatus*, Piekieniśnica *Alburnoides bipunctatus*, Ciosa *Pelecus cultratus* - poza obszarem wód Zalewu Wiślanego, Różanka *Rhodeus sericeus*, Śliz *Nemachilus barbatulus*, Koza *Cobitis taenia*, Koza złotawa *Cobitis aurata*, Piskorz *Misgurnus fossilis*, Pocierniec *Spinachia spinachia*, Iglicznia *Syngnathus typhle*, Babka mała *Pomatoschistus minutus*, Babka piaskowa *Pomatoschistus microps*, Kur rogacz *Myoxocephalus quadricornis*, Głowacz gręgotłety *Cottus poecilopus*, Dennik *Liparis liparis*.

³⁸ W. Radecki, *Kłusownictwo a inne przestępstwa lub wykroczenia rybackie bądź wędkarskie*, „Komunikaty Rybackie” 2009, nr 4, s. 24-36.

³⁹ W 2010 r. Państwowa Straż Rybacka w Olsztynie:

a/ wszczęła 425 postępowań karnych oraz 124 postępowania o wykroczenia,

b/ nałożyła 2651 grzywnien za wykroczenia w postępowaniu mandatowym na sumę łączną 438.600 zł,

c/ pouczyła 1079 osób,

d/ odebrała lub zabezpieczyła następujący sprzęt i przedmioty służące do nielegalnego połowu ryb (ogółem 3303 szt.): żaki, mieroże, kozaki – 327 szt., wontony – 1208 szt., drygawice – 159 szt., wędkę, podrywki – 69 szt., przestawy węgorzowe – 59 szt., samolówki węgorzowe – 186 szt., samolówki szczupakowe – 922 szt., sznury węgorzowe – 63 szt., ościenie – 28 szt., łodzie, kajaki, pontony – 49 szt., agregaty prądotwórcze – 4 szt., przewody elektryczne – 400 m, inny sprzęt kłusowniczy – 226 szt.

(http://bip.uw.olsztyn.pl/pl/bip/zespolona_administracja/jednostki_podporzadkowane_województwie/panstwowa_s_traz_rybacka_w_olsztynie) (dostęp 10.11.2011 r.).

w zakresie zwalczania szkodnictwa leśnego⁴⁰. Strażnicy PSR przy wykonywaniu czynności służbowych korzystają z ochrony prawnej przewidzianej dla funkcjonariusza publicznego. Posiadają oni liczne, wymienione w art. 23 u.r.ś., uprawnienia kontrolne z zakresu połowu, przetwarzania i wprowadzania do obrotu ryb. W czasie wykonywania czynności służbowych strażnik ma prawo noszenia broni palnej krótkiej, broni gazowej, broni sygnałowej, kajdanek i ręcznego miotacza gazu. Wobec osób uniemożliwiających wykonanie czynności może on zastosować środki przymusu bezpośredniego (siła fizyczna, pies służbowy, kajdanki, chemiczne środki obezwładniające). W celu odparcia bezpośredniego i bezprawnego zamachu na życie własne lub innej osoby ma on prawo użycia broni palnej.

Z Państwową Strażą Rybacką w zakresie kontroli przestrzegania ustawy rybackiej oraz przepisów wydanych na jej podstawie współpracuje Społeczna Straż Rybacka. Zgodnie z art. 24 u.r.ś. tworzy ją rada powiatu na wniosek starosty. Nadzór nad SSR sprawuje wojewoda poprzez komendanta wojewódzkiego PSR. Strażnikiem SSR może być osoba posiadająca kwalifikacje strażnika PSR. Na podstawie art. 25 u.r.ś. strażnik SSR podczas i w związku z wykonywaniem czynności korzysta z ochrony prawnej przewidzianej dla funkcjonariusza publicznego a także ma obowiązek nosić oznakę SSR oraz na żądanie okazywać legitymację wystawioną przez starostę⁴¹. Do kontroli uprawnieni są także funkcjonariusze Policji.

Zdecydowanie negatywnie należy ocenić niespójność znowelizowanej ustawy w zakresie kompetencji strażników PSR. Artykuł 23 pkt 6 u.r.ś. utrzymuje uprawnienie do nakładania grzywny w drodze mandatów karnych natomiast zgodnie z art. 27a ust. i art. 27b ust. 7 w związku z art. 96 § 2 k.w. postępowanie mandatowe w sprawach o wykroczenia kłusownicze jest wyłączone ze względu na obligatoryjność orzeczenia przez sąd środków karnych. W praktyce utrudni to działalność PSR gdyż przed nowelizacją stosunek nałożonych mandatów do wszczętych postępowań karnych i postępowań w sprawach o wykroczenia wynosił 5:1⁴².

Dylematy prawne związane z kłusownictwem

Z analizy orzecznictwa wysnuć można wniosek, iż w walce z kłusownictwem kluczowym problemem jest udowodnienie przed sądem, że czyn ten nie charakteryzuje się znikomą szkodliwością społeczną. Aby obalić tego typu argument kłusownika i doprowadzić do jego skazania uprawniony do rybactwa np. Zarząd Okręgu PZW może brać czynny udział zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i w postępowaniu przed sądem. Takimi czynnościami może być umiejętne oszacowanie i uzasadnienie poniesionych strat, wystąpienie w charakterze oskarżyciela posiłkowego (najlepiej za pośrednictwem profesjonalnego pełnomocnika) oraz ewentualne skorzystanie ze środka odwoławczego. Obliczenie strat poniesionych przez pokrzywdzonego ma istotne znaczenie, gdyż zazwyczaj sądy przyjmują wartość handlową skłusowanych ryb przeliczając cenę kilograma danej ryby⁴³.

⁴⁰ Zarządzenie nr 252 wojewody warmińsko-mazurskiego z dnia 19 września 2007 roku w sprawie nadania Regulaminu Państwowej Straży Rybackiej w Olsztynie.

⁴¹ S. Sagan, J. Ciechanowska, *Organy i korporacje ochrony prawa*, Warszawa 2010, s. 202-204.

⁴² http://bip.uw.olsztyn.pl/pl/bip/zespolona_administracja/jednostki_podporzadkowane_wojewodzie/panstwowa_straz_rybacka_w_olsztynie (dostęp 10.11.2011 r.).

⁴³ Dla obliczenia właściwej wartości skłusowanych ryb przyjąć można trzy sposoby kalkulacji: 1 sposób – wartość narybku potrzebnego do odtworzenia skłusowanych ryb z uwzględnieniem przeżywalności danego gatunku, kosztów transportu, zarybienia, ochrony wody, 2 sposób – wartość utraconych korzyści ze sprzedaży

Spore wątpliwości budzi przysługująca zatrzymanemu kłusownikowi możliwość dobrowolnego poddania się karze. Jest to instytucja przewidziana przez art. 387 Kodeksu postępowania karnego⁴⁴. Wniosek o wydanie wyroku skazującego i wymierzenia mu określonej kary lub środka karnego bez przeprowadzania postępowania dowodowego można złożyć w przypadku gdy czyn zarzucany oskarżonemu stanowi występki, a nie zbrodnię, gdy okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości, prokurator i pokrzywdzony wyrażą na to zgodę, a cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia rozprawy w całości. Środowisko wędkarskie uważa, że instytucja ta daje zatrzymanym kłusownikom możliwość uniknięcia dotkliwych kar finansowych, w szczególności nawiązki na rzecz pokrzywdzonego. Obawy te jednak są bezpodstawne gdyż warunkiem *sine qua non* uwzględnienia wniosku o dobrowolne poddanie się karze jest brak sprzeciwu pokrzywdzonego. Natomiast w przypadku złożenia takiego sprzeciwu przez pokrzywdzonego czyli uprawnionego do rybactwa, rozprawa prowadzona jest na zasadach ogólnych⁴⁵.

Podobną instytucję przewiduje Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia w art. 58 § 1⁴⁶. Wniosek o ukaranie bez przeprowadzania rozprawy może złożyć oskarżyciel publiczny za zgodą obwinionego. Jest on dopuszczalny gdy w świetle zebranych dowodów wyjaśnienia obwinionego oraz okoliczności popełnienia wykroczenia nie budzą wątpliwości, a cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia rozprawy. Również w tym przypadku wyrok musi uwzględniać ogólnie pojęty interes pokrzywdzonego, stąd niezmiernie ważny jest jego aktywny udział w procesie.

Wśród wędkarzy powszechna jest opinia, iż traktowanie kłusowników rybackich jak złodziei i karanie ich na podstawie art. 278 k.k. poprawi sytuację nad polskimi wodami. Argumentacja taka nie wydaje się jednak słuszna. Odmienny jest charakter prawny obydwu czynów – kłusownictwo to bezprawne pozyskiwanie pożytków a kradzież to bezprawny zabór rzeczy cudzej. Zgodnie z art. 1 ust. 3 u.r.ś. ryby i inne organizmy żyjące w wodzie stanowią jej pożytki. W rozumieniu prawa cywilnego pożytkami naturalnymi rzeczy są jej plody i inne odłączone od niej części składowe, o ile według zasad prawidłowej gospodarki stanowią normalny dochód z rzeczy (art. 53 k.c.)⁴⁷. Natomiast art. 55 k.c. stanowiący, iż uprawnionemu do pobierania pożytków przypadają pożytki naturalne, które zostały odłączone od rzeczy w czasie trwania jego uprawnienia, daje tytuł prawny właścicielowi lub dzierżawcy wody do ryb odłowionych z akwenu. Również Prawo wodne w art. 13 określa ryby oraz inne organizmy żyjące w wodzie jako jej pożytki, do pobierania których jest uprawniony właściciel wody. W doktrynie panuje zgodność, iż ryby żyjące w wodzie to pożytki niebędące rzeczami materialnymi natomiast rzeczą czyli przedmiotem materialnym a zarazem przedmiotem prawa własności stają się z momentem odłowienia. Stąd wniosek, iż nie jest możliwa kradzież ryby żyjącej w wodzie gdyż nie jest ona rzeczą a zatem nie są spełnione znamiona czynu z art. 278 k.k. Słuszność ma więc

pozwoleń wędkarskich z uwzględnieniem ceny pozwolenia i limitów połowowych, 3 sposób – wartość utraconych korzyści z dalszej hodowli tych ryb jako tarlaków z uwzględnieniem możliwej do uzyskania ilości ikry i narybku (wyrok SO w Krośnie z 3.10.2006r., sygn. akt II Ka 283/06) – C. Szczepaniak, *Prawnik radzi – jak walczyć z kłusownictwem?*, „Wiadomości Wędkarskie” on line (dostęp 10.11.2011 r.).

⁴⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. 1997, Nr 89, poz. 555 z późn. zm.).

⁴⁵ C. Szczepaniak, *Prawnik radzi – kłusownik poddaje się karze*, „Wiadomości Wędkarskie” on line, (dostęp 10.11.2011 r.).

⁴⁶ Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. 2001, Nr 106, poz. 1148) zwana dalej k.p.o.w.

⁴⁷ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. 1964, Nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

ustawodawca rozróżniając odmienne typy czynów zabronionych kłusownictwa i kradzieży.

Uznanie kłusownika za złodzieja nie zmieniłoby ponadto zbyt jego sytuacji prawnej. Wystarczy porównanie sankcji karnych, które dla obu występów różnią się nieznacznie. Za przestępstwo kłusownictwa rybackiego ustawodawca przewidział grzywnę, karę ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2 (art. 27c u.r.ś). Za kradzież grozi od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności a w przypadku mniejszej wagi grzywna, ograniczenie wolności albo pozbawienie wolności do roku (art. 278 § 1 i 3). Warto w tym miejscu przytoczyć słynny pogląd Beccarii, iż nie surowość kary lecz jej nieuchronność skuteczniej odstrasza przestępców⁴⁸. Także tryb i zasady postępowania, sąd, oskarżyciel, prawa i obowiązki stron przy obu kwalifikacjach pozostają takie same. W związku z powyższym traktowanie kłusownika jak złodzieja nie jest w stanie zapobiec pladze kłusownictwa. Jednocześnie zwolennicy tego poglądu nie dostrzegają, że przywłaszczenie skłusowanych ryb kwalifikowane jest jako kradzież i jako takie rodzi dodatkową odpowiedzialność z art. 278 k.k.⁴⁹.

Niestety bardzo częstym zjawiskiem jest kłusownictwo dokonywane przez nieletnich. Zgodnie z ustawą o postępowaniu w sprawach nieletnich⁵⁰ za nieletniego uznaje się osobę, która dopuściła się czynu karalnego pomiędzy 13-tym a 17-tym rokiem życia. Rozważyć należy tutaj dwie kwestie, popełnienia przez nieletniego wykroczenia lub przestępstwa. Oczywistym jest, że znacznie częściej popełniane są wykroczenia np. połów bez karty wędkarskiej, połów ryb niewymiarowych lub połów w okresie ochronnym.

Wykroczenia spenalizowane są w Kodeksie wykroczeń lub w postaci tzw. pozakodeksowego prawa wykroczeń w innych ustawach. Również u.r.ś. w art. 27a i 27b przewiduje czyny karalne jako wykroczenia. Zgodnie z art. 48 k.w. przepisy części ogólnej Kodeksu wykroczeń stosuje się do wykroczeń przewidzianych w innych ustawach, jeżeli ustawy te nie zawierają przepisów odmiennych. Zatem ogólne zasady odpowiedzialności za wykroczenia w tym wykroczenia z ustawy rybackiej reguluje część ogólna Kodeksu wykroczeń. Tymczasem art. 8 k.w. stanowi, iż na zasadach określonych w niniejszej ustawie odpowiada ten, kto popełnia czyn zabroniony po ukończeniu lat 17. Nieletni kłusownik nie odpowiada więc na podstawie Kodeksu wykroczeń.

Zgodnie z art. 1 § 1 pkt 2 u.p.n. jej przepisy mają zastosowanie w zakresie postępowania w sprawach o czyny karalne - w stosunku do osób, które dopuścili się takiego czynu po ukończeniu lat 13, ale nie ukończyły lat 17. Pojęcie czynu karalnego zdefiniowane jest w art. 1 § 2 pkt 2 i obejmuje czyny zabronione przez ustawę jako przestępstwo lub przestępstwo skarbowe albo wykroczenie określone w art. 51, 62⁽¹⁾, 69, 74, 76, 85, 87, 119, 122, 124, 133 lub 143 k.w. Wśród enumeratywnie wymienionych wykroczeń brak jest wykroczeń z ustawy rybackiej. W związku z powyższym katalog ten stanowiący *numerus clausus* nie obejmuje art. 27a i 27b u.r.ś. Nieletni kłusownik nie odpowiada więc również na podstawie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich.

Jak wykazano powyżej nieletni dopuszczający się wykroczeń z ustawy rybackiej w ogóle nie ponoszą odpowiedzialności karnej *sensu largo*.

Odrębną kwestię stanowi odpowiedzialność nieletniego za popełnienie przestępstwa z art. 27c ustawy rybackiej. Zgodnie z cytowanym art. 1 § 2 pkt 2 u.p.n. nieletni

⁴⁸ A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2007, s. 26.

⁴⁹ C. Szczepaniak, *Prawnik radzi – kłusownik czy złodziej?*, „Wiadomości Wędkarskie” on line (dostęp 10.11.2011 r.).

⁵⁰ Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz. U. 1982, Nr 35, poz. 228, z późn. zm.), zwana dalej u.p.n.

odpowiada za czyn karalny, którym jest min. przestępstwo, a więc także przestępstwo z art. 27c u.r.s. Podkreślić należy, iż u.p.n. operuje zupełnie odmiennymi sankcjami niż u.r.s. Ustawa rybacka wobec sprawcy dorosłego w art. 27c przewiduje grzywnę, ograniczenie wolności albo pozbawienie wolności do lat 2. Natomiast katalog środków zapobiegania i zwalczania demoralizacji i przestępczości nieletnich zawarty w art. 6 u.p.n. przewiduje szerokie spektrum środków wychowawczych oraz środków poprawczy. Wydaje się jednak, że środki te są nieadekwatne i nieskuteczne w walce z kłusownictwem nieletnich. Dodać należy, iż postępowanie w sprawach nieletnich toczy się przed sądem rodzinnym⁵¹.

Wiele wątpliwości budzi kwestia sprzedaży używanych do kłusownictwa narzędzi przez Internet, w sklepach wędkarskich czy na bazarach. Na wielu targowiskach spotkać można sprzedawców oferujących np. żaki czy sieci. Pomimo, iż jasnym jest, że przedmioty te służą do kłusownictwa nie jest możliwe ukaranie kupującego taki sprzęt gdyż brak jest tu znamion czynu zabronionego kłusownictwa. Wydaje się, iż można jedynie podjąć próbę ukarania posiadacza narzędzi kłusowniczych na podstawie art. 27b ust. 1 pkt 6 w związku z art. 20 pkt 1 u.r.s., który stanowi, iż rybackie narzędzia i urządzenia połowowe może posiadać wyłącznie uprawniony do rybactwa, osoba dokonująca połowu ryb na rzecz uprawnionego do rybactwa, osoba prowadząca działalność gospodarczą w zakresie produkcji lub obrotu tymi narzędziami lub urządzeniami oraz dyrektor parku narodowego i uprawnione przez niego osoby.

Szczególnie jaskrawym przykładem jest handel tzw. wędkami elektrycznymi⁵². Oferujący ich zakup przez Internet zapewniali nawet potencjalnych nabywców na swojej stronie, iż jej używanie jest legalne. Przytaczane przez niego Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie połowu ryb oraz warunków chowu, hodowli i połowu innych organizmów żyjących w wodzie w § 10 wprawdzie zezwalało na połów ryb narzędziami elektrycznymi przy użyciu prądu elektrycznego stałego lub impulsowego lecz zgodnie z § 9 Rozporządzenia były to rybackie narzędzia połowowe⁵³. Połów ryb na wędkę elektryczną dozwolony był zatem jedynie dla zawodowych rybaków uprawnionych do połowów przez właściciela lub dzierżawcę wody, którzy ponadto odbyli szkolenie i zdali egzamin w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy (§ 10.3 Rozporządzenia). W związku z powyższym posługiwanie się takim narzędziem do amatorskiego (wędkarskiego) połowu ryb jeszcze przed nowelizacją było kłusownictwem a w obecnym stanie prawnym nie ulega to wątpliwości (art. 8 ust. 1 pkt 12 u.r.s.)⁵⁴.

Zwalczanie kłusownictwa

Istotną kwestią jest zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa lub wykroczenia. Każdy obywatel ma prawo powiadomić organy ścigania o zaistniałym czynie o charakte-

⁵¹ C. Szczepaniak, *Prawnik radzi – nieletni kłusownicy cz. I i II*, „Wiadomości Wędkarskie” on line (dostęp 10.11.2011 r.).

⁵² Jest to urządzenie elektryczne o napięciu ponad 1000 V, które ściąga i hipnotyzuje ryby w promieniu 2,5 metra od podbieraka wykorzystując zjawisko zwane elektrotaksją lub efektem anodowym. W odległości od 2,5 metra do 10 metrów od podbieraka następuje częściowe porażenie ryby, które objawia się porażeniem układu oddechowego. Skutkiem tego ryba wypływa nie przy podbieraku a nawet 2-30 metrów dalej. Ryba musi wypłynąć na powierzchnię, gdyż się poddusza i wystawia pyszczek z wody. Ryba podduszona wraca do siebie po około 20-30 minutach. To zjawisko wykorzystywane jest do łowienia ryb dennych i z większych głębokości (<http://www.wedka-elektryczna.bialystok.pl/>).

⁵³ Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 12 listopada 2001 r. w sprawie połowu ryb oraz warunków chowu, hodowli i połowu innych organizmów żyjących w wodzie (Dz. U. 2001, Nr 138, poz. 1559).

⁵⁴ C. Szczepaniak, *Prawnik radzi – przeciw elektrycznym wędkom*, „Wiadomości Wędkarskie” on line (dostęp 10.11.2011 r.).

rze kłusowniczym. Ponadto z art. 304 § 1 k.p.k. wynika społeczny obowiązek zawiadomienia o przestępstwie. Sankcja za jego niewypełnienie pozostaje w sferze moralności a nie prawa, lecz dezaprobatą dla popełnianych przestępstw powinna znaleźć wyraz w ich ujawnianiu instytucjom odpowiedzialnym za ich zwalczanie. Powiadamianie przez obywateli o popełnianiu przestępstw i wykroczeń kłusowniczych jest warunkiem *sine qua non* ich skutecznego zwalczania.

W przypadku przestępstw i wykroczeń z ustawy rybackiej organami uprawnionymi do prowadzenia postępowania przygotowawczego (przestępstwa) lub czynności wyjaśniających (wykroczenia) są: Policja, Prokuratura, Państwowa Straż Rybacka, a na mocy szczególnych przepisów także Straż Leśna, Państwowa Straż Łowiecka oraz Straż Parku Narodowego. Dopuszczalnymi formami zgłoszenia jest zawiadomienie pisemne lub zawiadomienie ustne spisane do protokołu. W praktyce najskuteczniejszym sposobem jest zgłoszenie telefoniczne w momencie przyłapania kłusowników na gorącym uczynku i oczekiwanie na przyjazd Policji lub PSR w celu spisania zawiadomienia do protokołu i wystąpienia w charakterze świadka. Walka z kłusownictwem może być skuteczna jedynie przy aktywnej postawie obywateli.

Dalsze postępowanie wobec sprawcy zależy od kwalifikacji prawnej czynu. W przypadku wykroczeń dotychczas najczęściej miało zastosowanie postępowanie mandatu uregulowane w Rozdziale XVII (art. 95-102) k.p.o.w. Ten tryb szczególnie postępowania umożliwia szybkie ukaranie sprawcy poprzez nałożenie grzywny bez konieczności kierowania sprawy do sądu. Warunkiem jego prowadzenia jest dopuszczalność w zakresie wszystkich naruszonych przepisów, brak wątpliwości co do faktu popełnienia wykroczenia oraz osoby sprawcy. Zgodnie z art. 96 § 2 k.p.o.w. nie nakłada się mandatu za wykroczenie, za które należałoby orzec środek karny. Natomiast art. 27a ust. 3 i 4 oraz art. 27b ust. 3 i 4 ustawy rybackiej przewidują obligatoryjne orzeczenie środków karnych. W związku z powyższym w aktualnym stanie prawnym strażnicy PSR lub policjanci nie mają możliwości nałożenia za wykroczenia kłusownicze mandatu karnego jednakże w praktyce mandaty są nadal wystawiane. Tą błędną interpretację wywołało pismo Ministra Rolnictwa z 28 marca 2011 r. w sprawie wykładni przepisów⁵⁵. Doprowadziło to do paradoksalnej sytuacji gdy kłusownikowi „opłaca się” przyjąć mandat gdyż zgodnie z zasadą *ne bis in idem* ukaranie mandatem uniemożliwia późniejsze orzeczenie wobec niego środków karnych⁵⁶. Zgodnie z art. 98 k.p.o.w. istnieją 3 rodzaje mandatów: gotówkowy, kredytowany, zaoczny. Za wykroczenia z art. 27a u.r.ś. grozi kara grzywny lub kara nagany a za wykroczenia z art. 27b u.r.ś. kara ograniczenia wolności albo kara grzywny nie niższa niż 200 zł. Mandat karny staje się prawomocny z chwilą pokwitowania jego odbioru (art. 98 § 3 k.p.o.w.).

Jeżeli nie można wdrożyć postępowania mandatowego (co obecnie powinno mieć miejsce w przeważającej ilości przypadków) zasadne jest przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego w celu ustalenia, czy istnieją podstawy do wystąpienia z wnioskiem o ukaranie oraz zebrania danych niezbędnych dla sporządzenia wniosku o ukaranie. Gdy czynności wyjaśniające nie dostarczą podstaw do wniesienia wniosku o ukaranie, zawiadamia się o tym ujawnionych pokrzywdzonych oraz osobę, która złożyła zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia. Osobie takiej przysługuje wniesienie środka odwoławczego od takiego rozstrzygnięcia w postaci zażalenia do organu nadzrędnego. Na marginesie dodać

⁵⁵ Pismo Ministra Rolnictwa z 28 marca 2011 r. nr RYB-r-MB-993-6/11(1492) w sprawie wykładni przepisów.

⁵⁶ Ta wyraźna sprzeczność przepisów jest szeroko komentowana i krytykowana w najnowszej literaturze wędkarskiej. Patrz: C. Szczepaniak, *Prawnik radzi. Bezprawne mandaty*, „Wiadomości Wędkarskie” 2011, nr 10, s. 63-64, C. Szczepaniak, *Prawnik radzi. Mandat czy sąd?*, „Wiadomości Wędkarskie” 2011, nr 11, s. 56-57.

należy, że pokrzywdzonym jest osoba, której dobro zostało bezpośrednio zagrożone lub naruszone przez wykroczenie (art. 25 § 1 k.p.o.w.). W praktyce najczęściej pokrzywdzonym jest okręg wędkarski lub gospodarstwo rybackie. Jeżeli istnieją ku temu podstawy do sądu grodzkiego kierowany jest wniosek o ukaranie. Wniosek ten może wnieść Policja, prokurator, Państwowa Straż Rybacka a także pokrzywdzony. W przypadku gdy pokrzywdzonym jest okręg wędkarski to w myśl art. 25 § 3 k.p.o.w. z związku z art. 51 k.p.k. za pokrzywdzonego czynności procesowych dokonuje organ uprawniony do działania w jego imieniu (Zarząd Okręgu PZW). Zgodnie z art. 26 k.p.o.w. oskarżyciel publiczny ma obowiązek zawiadomienia ujawnionego pokrzywdzonego o przesłaniu do sądu wniosku o ukaranie ze wskazaniem sądu, do którego go przekazano, oraz z pouczeniem o sposobie i terminie przyłączenia się do procesu w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Tym samym pokrzywdzony ma możliwość przystąpienia (w nieprzekraczalnym 7-dniowym terminie) do procesu w celu dochodzenia swoich praw. Pokrzywdzony może zatem działać jako strona w charakterze oskarżyciela posiłkowego obok oskarżyciela publicznego lub zamiast niego. Co ważne nie ponosi on kosztów procesu w razie uniewinnienia oskarżonego lub umorzenia postępowania. Ponadto na mocy art. 30 k.p.o.w. możliwe jest skorzystanie z fachowego pełnomocnika, którym może być adwokat, radca prawny a w przypadku instytucji jej pracownik lub pracownik organu nadrzędnego. W przypadku wyroku skazującego koszty zastępstwa procesowego ponosi skazany. Od nieprawomocnego wyroku I instancji (sąd rejonowy) przysługuje stronom środek odwoławczy w postaci apelacji (art. 103 § 5 k.p.o.w.). Pokrzywdzony może złożyć apelację tylko wówczas gdy brał aktywny udział w procesie. Należy dodać, że oprócz kary sąd orzeka na rzecz pokrzywdzonego środek karny w postaci nawiązki od pięciokrotnej do dwudziestokrotnej wartości skłusowanych ryb oraz na wniosek obowiązek naprawienia szkody⁵⁷. Tego typu satysfakcja materialna powinna stanowić zachętę do aktywnego udziału pokrzywdzonego w procesie.

Analogicznie w przypadku przestępstw kłusowniczych po przeprowadzeniu postępowania przygotowawczego do sądu wnoszony jest akt oskarżenia.

Przypomnieć należy, iż zgodnie z art. 41 k.w. alternatywą skierowania przez strażnika PSR lub policjanta wniosku o ukaranie do sądu jest zastosowanie środka oddziaływania wychowawczego w postaci pouczenia, zwrócenia uwagi lub ostrzeżenia.

Instytucją prawną mogącą w praktyce służyć zwalczaniu kłusownictwa jest przewidziane przez art. 243 k.p.k. oraz 45 § 2 k.p.o.w. zatrzymanie obywatelskie. Zatem może mieć ono miejsce zarówno wobec sprawców przestępstw jak i wykroczeń. Powyższe przepisy stanowią, iż każdy ma prawo ująć osobę na gorącym uczynku przestępstwa lub w pościgu podjętym bezpośrednio po popełnieniu przestępstwa, jeżeli zachodzi obawa ukrycia się tej osoby lub nie można ustalić jej tożsamości. Osobę ujętą należy bezzwłocznie oddać w ręce Policji. Ujęcie polega na uniemożliwieniu swobodnego poruszania się sprawcy co *de facto* stanowi pozbawienie jego wolności. Każdy obywatel może więc zastosować środki przymusu bezpośredniego w celu zatrzymania kłusownika. Dopuszczalne jest użycie przemocy ale w granicach konieczności. Nie jest też wykluczone zamknięcie sprawcy do czasu przybycia Policji np. w komórce, samochodzie. Zatrzymanie

⁵⁷ Przy ustalaniu wysokości nawiązki decydujące znaczenie ma wartość skłusowanego mienia – Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 12 listopada 2007 r. (sygn. akt VI SA/Wa 790/07). Punktem odniesienia przy ustalaniu wysokości nawiązki z art. 27a ust. 2 pkt 1 u.r.s. musi być szkoda, także szkoda niewymierna oraz szkoda przyszła. Sąd powinien zasądzić nawiązkę pokrywającą wszelkie szkody bez konieczności odsyłania stron na drogę postępowania cywilnego (W. Radecki, *Przestępstwa i wykroczenia rybackie*, „Prokuratura i Prawo” 1997, nr 2, s. 47).

jest dopuszczalne gdy fakt popełniania przestępstwa nie budzi wątpliwości np. dokonuje go naoczny świadek przestępstwa. Ponadto musi zachodzić obawa ukrycia się sprawcy np. ucieka z miejsca przestępstwa lub nie można ustalić tożsamości sprawcy. Za brak możliwości ustalenia tożsamości uznaje się fakt, iż osoba sprawcy jest nieznana zatrzymującemu, zatrzymany nie posiada dokumentu tożsamości lub posiadany przez niego dokument budzi zastrzeżenia co do autentyczności. Podjęcie przez sprawcę ucieczki uprawnia pościg czyli podążanie za sprawcą w celu uniemożliwienia mu oddalenia się. Niezwłoczne oddanie zatrzymanego w ręce Policji może polegać na zatrzymaniu sprawcy, wezwaniu Policji i oczekiwaniu na jej przyjazd lub samodzielnemu doprowadzeniu sprawcy na posterunek Policji⁵⁸.

Reasumując stwierdzić należy, iż zarówno przepisy znowelizowanej ustawy rybackiej jak i prawa karnego *sensu largo* dają możliwość walki z patologią kłusownictwa. Jednakże skuteczność tych zmagania zależy przede wszystkim od postawy obywateli, a w szczególności wędkarzy. Relatywizm w odniesieniu do prawa i przyzwolenie społeczne musi zastąpić rygoryzm prawny i postawa legalistyczna. Dalszych badań wymagają natomiast społeczne uwarunkowania zjawiska kłusownictwa.

SUMMARY

The phenomenon of poaching is inseparably connected with angling and fishing. Because of large amount of water reservoirs this pathology is particularly frequent in the Warmia and Mazury. Poaching is a source of food or income for poorest inhabitants of this region. Furthermore, there is social approval for this type of behavior. Poaching is penalized under The Act of Inland Fishery in the art. 27a and 27b (petty offence) and 27c (crime). The amendments from 24 September 2010 intensified the liability for poaching by implementing 46 varieties of petty offences and 21 varieties of crimes. However too little differentiation of sanctions and mandatory punitive measures should be evaluated negatively. Definitely the biggest legal defect is that the National Fishing Guard lost the authority to impose fines for petty offences. Theoretically, almost all cases should be directed to the court, however, in practice, fines are still being issued. The effective combating of poaching depends on active attitude of society, particularly anglers, who should notify the appropriate authorities about committing criminal acts.

⁵⁸ C. Szczepaniak, *Prawnik radzi. Prawo na kłusowników* cz. 5, „Wiadomości Wędkarskie” 2011, nr 7, s. 62.

Wybrane zagadnienia szkodnictwa leśnego w ustawodawstwie polskim

Zagadnienia wstępne

Jednym z głównych celów polityki leśnej jest podejmowanie działań kształtujących stosunek człowieka do lasu. Powinny one zmierzać do zachowania, w zmieniającej się rzeczywistości przyrodniczej i społeczno-gospodarczej, warunków do trwałej w nieograniczonej perspektywie czasowej wielofunkcyjności lasów, ich wszechstronnej użyteczności i ochrony oraz kształtować środowisko przyrodnicze zgodnie z obecnymi i przyszłymi oczekiwaniami społeczeństwa¹.

Las w znaczeniu przyrodniczym jest to jeden z odnawialnych zasobów przyrody, powstały w wyniku procesu lasotwórczego, w którym roślinność charakterystyczna dla danego regionu biogeograficznego, świat zwierzęcy, klimat lokalny, stosunki wodne i gleba są związane ze sobą wzajemnymi wpływami i współzależnościami².

W ujęciu prawnym definicja lasu znacząco różni się od tej przyjętej w naukach biologicznych i ma ogromne znaczenie ze względu na zakres kompetencji służb odpowiedzialnych za ochronę przyrody. Zgodnie z art. 3 ustawy o lasach³ z 1991 r., pojęcie lasu odnosić się będzie do gruntu, który spełnia następujące kryteria:

— kryterium przyrodnicze tj. grunt pokryty roślinnością leśną (uprawami leśnymi) – drzewami i krzewami oraz runem leśnym. Należy przy tym zaznaczyć, iż przejściowe pozbawienie roślinności leśnej nie pozbawia gruntu cech lasu, o ile spełnione są pozostałe ustawowe kryteria,

— kryterium przestrzenne czyli zwarta powierzchnia co najmniej 0,10 hektara,

— kryterium przeznaczenia co oznacza, iż grunt ma być przeznaczony do produkcji leśnej. (Wyjątek stanowią rezerваты przyrody, parki narodowe bądź grunty wpisane do rejestru zabytków, które ze względu na swoją naturę nie są przeznaczone do produkcji leśnej),

— kryterium w związku z gospodarką leśną czyli grunt zajęty pod wykorzystywane dla potrzeb gospodarki leśnej: budynki i budowle, urządzenia melioracji wodnej, linie podziału przestrzennego lasu, drogi leśne, tereny pod liniami energetycznymi, szkółki leśne, miejsca składowania drewna, a także wykorzystywany na parkingi leśne i urządzenia turystyczne⁴.

¹ Z informacji GUS – stan z dnia 31 grudnia 2010 r. – wynika, że powierzchnia lasów w Polsce wynosiła 9 121 tys. ha, co odpowiada lesistości na poziomie 29, 2 %. Na jednego mieszkańca Polski przypada średnio 0,2 ha lasu. W 2010 r. powierzchnia lasów zwiększyła się o 33 tys. ha, co jest efektem zalesień oraz zmian dokonanych w ewidencji gruntów, wynikających z przekwalifikowania na lasy powierzchni wcześniej zalesionych oraz w wyniku przekwalifikowania na lasy gruntów pokrytych roślinnością leśną. Ministerstwo Ochrony Środowiska, *Informacja o stanie ochrony lasów i realizacji „krajowego programu zwiększania lesistości” w 2010 r.*, Warszawa 2011, Druk sejmowy nr 4697, s. 15. Zob. też Ministerstwo Ochrony Środowiska, *Polityka leśna państwa*, Warszawa 1997.

² A. Szujewski (red.), *Mała encyklopedia leśna*, Warszawa 1991, s. 257-259.

³ Ustawa z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz. U. 2011, Nr 12, poz. 59 z późn. zm.).

⁴ W. Radecki, *Ustawa o lasach. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 10 i n.

Wskutek wylesień w ubiegłych stuleciach oraz bardzo rozproszonych zalesień powojennych polskie lasy są silnie rozdrobnione i izolowane przestrzennie. Lasy państwowe składają się 28 tys. kompleksów leśnych, z których ponad 6 tys. nie przekracza 5 ha powierzchni.

Rys historyczny ochrony lasów w Polsce

Las jako dobro ogólnospołeczne podlegał szczególnej ochronie prawnej już od najdawniejszych czasów. Jeszcze przed powstaniem państwa polskiego plemiona słowiańskie wierzyły w bóstwa, które obierały za swoje siedziby stare drzewa, skały czy gaje, stąd też przyznawano im szczególną ochronę, uważając za święte, a w przypadku ich naruszenia surowo karano. W średniowieczu ochrona lasów wynikała z *ius regale*, czyli królewskiego prawa wyłączności wykorzystywania dóbr przyrody m.in. eksploatacji lasów, połowu ryb oraz gospodarki łowieckiej⁵. Pierwsze normy stanowione dotyczące ochrony lasów sięgają XIV wieku – Statuty Kazimierza Wielkiego. W kolejnych wiekach ustanowiono m.in. Statut Warecki, Statut Litewski i wiele innych konstytucji sejmowych i ordynacji królewskich dotyczących lasów i zasobów naturalnych⁶. Po kilkunastowiekowej eksploatacji lasów, wylesiania gruntów leśnych pod osadnictwo, pojawiła się w XVII i XVIII wieku refleksja nad potrzebą ochrony kurczących się zasobów leśnych. Na skutek wielkich strat wśród zasobów naturalnych poniesionych w związku rozwojem gospodarczym kraju, zarówno rząd jak i wielcy posiadacze ziemscy zauważyli potrzebę wzmocnienia prawnej ochrony lasów. Zaczęto stopniowo przechodzić od prymitywnych metod gospodarowania w lasach, opartych głównie na wyrębach i gospodarce wypaleniskowej, na rzecz racjonalnej gospodarki leśnej. Na szczególną uwagę zasługują instrukcje wydane przez A. Zamoyskiego, właściciela dóbr ordynackich na Lubelszczyźnie, które zawierały zalecenia i obowiązki dotyczące gospodarki leśnej dla podległych leśniczych na jego włościach. Natomiast największym osiągnięciem w zakresie upowszechniania i praktycznego zastosowania zasad gospodarstwa leśnego było opublikowanie przez A. Jabłońską, posiadaczkę ziemską z Podlasia, *Ustaw powszechnych dla moich rządców*, stanowiących zbiór instrukcji gospodarczych. Tom V tejsze ustawy w całości odnosił się do kwestii leśnych⁷. Ostatnim aktem prawnym w przedmiotowym zakresie w I Rzeczypospolitej był uniwersał leśny króla Stanisława Augusta Poniatowskiego z 1778 r., który potwierdzał dotychczasowe prawa leśne i nakazywał *wprowadzenie stałego porządku* wyrębu drzew na opał i na handel. Akt ten nie odegrał jednak większej roli z powodu upadku państwowości polskiej w wyniku rozbiorów, jednak instrukcje osiemnastowieczne oraz inne zalecenia gospodarcze z tego okresu były podstawą do stosowania nowoczesnych metod urządzania lasu w następnych stuleciach. Już po odzyskaniu niepodległości, na mocy ustawy z dnia 14 kwietnia 1937 r. o szkodnictwie leśnym i polnym⁸ dokonano rozdzielnia materialnych przepisów leśnych i prawa karnego leśnego. Ustawa ta była swoistą kodyfikacją wykroczeń wyrębu drzewa i innych postaci szkodnictwa leśnego oraz szkodnictwa polnego. Trzeba przy tym zaznaczyć, iż na gruncie ustawy z 1937 r. (art. 6 i 7) nie rozróżniano przestępstwa i wykroczenia wyrębu drzewa w lesie. Koncepcja ta została przejęta na grunt ustawy z dnia 20 maja 1971 Kodeks wykroczeń⁹ i obowiązuje do dnia dzisiejsze-

⁵ E. Symonides, *Ochrona przyrody*, Warszawa 2007, s. 327 i n.

⁶ Zob. J. Boć (red.), *Ochrona środowiska*, Wrocław 2005, s. 15 i n.

⁷ S. Kasprzak, *Osiemnastowieczne instrukcje leśne*, „Las Polski” 2001, nr 21, s. 28-29.

⁸ Ustawa z dnia 14 kwietnia 1937 r. o szkodnictwie leśnym i polnym (Dz. U. 1937, Nr 30, poz. 244 z późn. zm.).

⁹ Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (Dz. U. 1971, Nr 12, poz. 114 z późn. zm.).

go¹⁰. W latach pięćdziesiątych XX w. ustawodawca zaczął stopniowo wprowadzać do przepisów karnych przestępstwo wyrębu drzewa w lesie, w celu przywłaszczenia. Początkowo tylko w lasach stanowiących mienie społeczne, a następnie w lasach określonych na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy z 14 czerwca 1960 r. o zagospodarowaniu lasów i nieużytków nie stanowiących własności skarbu państwa i niektórych lasów i nieużytków państwowych¹¹, jednak sankcja karna za kradzież drzewa w lesie innym niż państwowy była łagodniejsza. Pełne zrównanie sankcji za wyręb drzewa w celu przywłaszczenia we wszystkich lasach nastąpiło na podstawie przepisów z 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny (art. 213)¹². W uzasadnieniu projektu tej ustawy przyjęto założenie, iż kradzież leśne nie wymagają dodatkowej typizacji, ponieważ *karanie za wyręb albo zagarnięcie drzewa wyrąbanego albo powalonego następować będzie na podstawie ogólnych przepisów dotyczących kradzieży lub przywłaszczenia*¹³. Na tych samych przesłankach oparta jest regulacja w Kodeksie karny z 1997 r. (art. 290)¹⁴. Podstawowym aktem prawnym regulującym aktualnie kwestie ochrony lasu i gospodarowania zasobami leśnymi jest ustawa o lasach z 28 września 1991 r. Określa ona zasady zachowania, ochrony oraz powiększania zasobów leśnych, jak również zasady gospodarki leśnej w odniesieniu do pozostałych elementów środowiska oraz gospodarki narodowej. Obowiązująca ustawa o lasach podobnie jak ustawa z okresu międzywojennego, nie zawiera jednak żadnych sankcji karnych, a w przypadku naruszenia jej postanowień zastosowanie będą miały przepisy kodeksu karnego i kodeksu wykroczeń.

Definicje szkodnictwa leśnego

Ze względu na źródło pochodzenia szkód powstałych w lesie, możemy wyróżnić następujące szkody:

- biotyczne – odnoszące się do żywych form danego środowiska. Są to organizmy zwierzęce i roślinne wywierające wpływ bezpośrednio lub pośrednio na siebie i na środowisko¹⁵,
- abiotyczne – są to nieożywione elementy środowiska. W ochronie lasu istotne znaczenie odgrywają czynniki klimatyczne np. huraganowe wiatry, mróz, wysoka temperatura, nadmiar lub niedobór wilgoci,
- antropogeniczne – związane są z działalnością człowieka. Są to czynniki, które z roku na rok powodują coraz więcej szkód w lasach i są ściśle związane z rozwojem gospodarczym na świecie, np. przemysłowe i komunikacyjne zanieczyszczenia powietrza, gleby, wody oraz pożary leśne¹⁶.

Szkodnictwo leśne jest ściśle związane z działalnością człowieka, dlatego zaliczane jest do szkód antropogenicznych. Siłą sprawczą jest tu człowiek, który poprzez swoją działalność powoduje zmiany w środowisku przyrodniczym, w tym leśnym. W przypadku szkodnictwa leśnego, działalność człowieka wywołuje negatywne skutki pro-

¹⁰ Zob. W. Radecki, *Odpowiedzialność za wykroczenia leśne*, „Przyroda Polska” 2008, nr 8, s. 6.

¹¹ Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. o zagospodarowaniu lasów i nieużytków nie stanowiących własności skarbu państwa i niektórych lasów i nieużytków państwowych (Dz. U. 1960, Nr 29, poz. 166).

¹² Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny (Dz. U. 1969, Nr 13, poz. 96).

¹³ *Uzasadnienie projektu kodeksu karnego*, Warszawa 1968, s. 148.

¹⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. 1997, Nr 88, poz. 553 z późn. zm.).

¹⁵ A. Szujewski (red.), *Mala..., op. cit.*, s. 34.

¹⁶ *Ibidem*, s. 9.

wadzące m.in. do wyniszczenia lasu lub wyginięcia organizmów żyjących w tym ekosystemie, a także innych obiektów (przedmiotów) związanych z lasem¹⁷.

Brak jest jednoznacznej ustawowej definicji szkodnictwa leśnego, została ona natomiast wykształcona w piśmiennictwie leśnym. Według E. Jastrzębskiego szkodnictwo leśne obejmuje wszelkie czyny niedozwolone polegające na bezprawnym korzystaniu z lasu i produktów leśnych, bądź naruszeniu przepisów dotyczących ochrony lasów lub z tą ochroną związanych¹⁸. Słusznie zauważono, iż definicja ta jest zbyt ogólna i nie porusza problematyki szkody lub straty materialnej, która powstała w zasobach materialnych lub w majątku właściciela lasu. Rozpatrując holistycznie zagadnienie szkodnictwa leśnego powinno się wziąć pod uwagę to, że powoduje ono określone straty z tytułu zaboru lub niszczenia mienia oraz powoduje negatywne skutki w walorach środowiska przyrodniczego. Szkodnictwo leśne, tym samym ogranicza i uniemożliwia prowadzenie racjonalnej gospodarki oraz spełnianie przez lasy wszelakich funkcji pozagospodarczych¹⁹. Natomiast W. Radecki zwraca uwagę na aspekty prawne, określając szkodnictwo leśne jako wykroczenia lub przestępstwa. W wąskim znaczeniu są to wykroczenia przewidziane w Rozdziale XIX Kodeksu wykroczeń, zaś w szerszym znaczeniu przestępstwa z art. 290-292 k.k. oraz odpowiadające im wykroczenia 120 i 122 k.w. Ponadto mogą to być przestępstwa i wykroczenia określone w prawie łowieckim, w ustawie o rybactwie śródlądowym oraz wykroczenia i przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu pożarowemu lasu²⁰. Najbardziej kompleksowa i wyczerpująca wydaje się definicja Z. Nowaka, który bierze pod uwagę zarówno powstałą szkodę jak i aspekty prawne. Określa on szkodnictwo leśne w Lasach Państwowych jako zespół określonych szkód antropogenicznych wyrządzanych przez człowieka w zasobach leśnych i innych zasobach przyrody oraz w infrastrukturze bezpośrednio związanej z tymi zasobami, znajdującymi się na gruntach zarządzanych w imieniu Skarbu Państwa przez Państwowe Gospodarstwo Leśne „Lasy Państwowe”. Obejmuje ono zarówno szkody materialne spowodowane szkodnictwem leśnym w lesie i jego otoczeniu jak również szkody niewymierne o charakterze przyrodniczym. Natomiast w zakresie formalno-materialnym polega na popełnianiu czynów zabronionych tj. przestępstw lub wykroczeń na szkodę właściciela lasu²¹.

Pod względem formalno-prawnym wszystkie czyny zaliczane do szkodnictwa leśnego mają wspólne cechy tj. są to czyny człowieka, społecznie szkodliwe, bezprawne, zawinione, zabronione pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie ich popełnienia. Warto podkreślić, iż w przypadku szkodnictwa leśnego, społeczna szkodliwość takiego czynu dla całości lasu jako ekosystemu jest znacznie większa niż bezpośrednia korzyść materialna uzyskana przez sprawcę. Kryterium decydującym o zakwalifikowaniu szkody leśnej do przestępstwa lub wykroczenia jest stopień społecznej szkodliwości, wartość wyrządzonej szkody, rodzaj kary oraz środka karnego.

¹⁷ Zob. Z. Nowak, *Szkodnictwo leśne. Poradnik dla Służby leśnej w tym Straży leśnej oraz innych przyrodniczych służb ochronnych*, Warszawa 2003, s. 7.

¹⁸ L. Jastrzębski, E. Stankiewicz, *Ochrona lasów przed szkodnictwem*, Warszawa 1972, s. 51.

¹⁹ M. Werkowski, P. Sitek, *Prawne i kryminologiczne aspekty szkodnictwa leśnego*, Józefów 2007, s. 48. Dokładny opis funkcji lasów, zarówno gospodarczych jak i pozagospodarczych został scharakteryzowany w: U. Szymańska, E. Zębek, *Prawo i ochrona środowiska – prawne, ekonomiczne, ekologiczne i techniczne aspekty ochrony środowiska naturalnego. Przewodnik do ćwiczeń dla studentów kierunków prawa i administracji*, Olsztyn 2008, s. 136-144.

²⁰ H. Lisicka, I. Macek, W. Radecki, *Leksykon ochrony środowiska. Prawo i polityka*, Wrocław 1999, s. 188.

²¹ Z. Nowak, *Rodzaje szkodnictwa leśnego*, „Postępy techniki w leśnictwie” 2006, nr 94, s. 14.

Bezprawne korzystanie z lasu

Zgodnie z *instrukcją ochrony lasów przed szkodnictwem leśnym* w Państwowym Gospodarstwie Leśnym „LP”²² stosuje się podział na 4 grupy rodzajowe: bezprawne korzystanie z lasu, kłusownictwo, kradzież lub zniszczenie mienia nadleśnictwa oraz kradzież drewna z lasu państwowego. Podstawowym dokumentem sprawozdawczości statystycznej w tej materii jest *LPIR- 7 Informacja o ochronie lasów przed szkodnictwem za okres...*, obejmująca wyniki za rok kalendarzowy.

Bezprawne korzystanie z lasu obejmuje czyny zabronione, głównie wykroczenia, związane z przebywaniem człowieka w lesie i na gruntach leśnych. Grupę tych czynów często określa się nazwą *szkodliwy pobyt człowieka w lesie* i są to najczęściej:

- szkodliwe pozyskiwanie produktów i surowców pochodzenia leśnego, w tym płodów runa leśnego,
- wyrządzanie szkód w zagospodarowanych drzewostanach, na użytkach rolnych i wodach śródlądowych związanych z lasami oraz pozostających choćby w częściowej infrastrukturze lasów,
- niszczenie składników przyrody występujących w zasobach leśnych, w tym składników prawnie chronionych,
- nieprzestrzeganie przepisów przeciwpożarowych na obszarach leśnych,
- niewłaściwe zachowanie się na terenach leśnych, w zakresie ładu, porządku i utrzymania czystości²³.

Kwestią istotną w zakresie bezprawnego korzystania z lasów jest ustalenie ogólnych zasad korzystania z nich przez społeczeństwo. Ustawodawca dostrzegł konflikt jaki zachodzi pomiędzy zapewnieniem swobodnego dostępu do zasobów leśnych a potrzebą ochrony zasobów przyrody. Częściowym rozwiązaniem, godzącym obie te płaszczyzny wydaje się być art. 5 Konstytucji²⁴ wprowadzający zasadę zrównoważonego rozwoju²⁵.

Generalna zasada dotycząca wstępu do lasów dotyczy jedynie lasów stanowiących własność Skarbu Państwa, a ogólne zasady udostępniania lasów dla społeczeństwa uregulowane zostały w art. 26 ustawy o lasach. Przepis ten wprowadza dwa rodzaje ograniczeń w korzystaniu z tego uprawnienia. Zakazy stałe wynikające z mocy prawa, które dotyczą upraw leśnych do 4 m wysokości, powierzchni doświadczalnych i drzewostanów nasiennych, ostoi zwierząt, źródeł rzek i potoków oraz obszarów zagrożonych erozją, a także zakazy okresowe wprowadzane przez nadleśniczego w sytuacji, gdy wystąpiło: zniszczenie albo znaczne uszkodzenie drzewostanów lub degradacja runa leśnego, duże zagrożenie pożarowe albo wykonywane są zabiegi gospodarcze związane z ochroną lasu lub pozyskiwaniem drewna.

Ta grupa szkodnictwa leśnego jest najobszerniejsza i obejmuje ok. 80 różnych wykroczeń i przestępstw określonych w przepisach Kodeksu karnego, Kodeksu wykroczeń, ustawie o lasach, ustawie o ochronie przyrody oraz wielu innych aktach prawnych.

Trzon regulacji z zakresu prawa karnego leśnego stanowi Rozdział XIX Kodeksu wykroczeń zatytułowany „Szkodnictwo leśne, polne i ogrodowe” (art. 148-166) zawierający wykroczenia, które można stypizować w pięciu grupach.

²² Zgodnie z art. 32 ustawy o lasach Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe jest to państwowa jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, która reprezentuje Skarb Państwa (właściciela lasów) w zakresie zarządzanego mienia tj. lasów.

²³ Z. Nowak, *Szkodnictwo...*, op. cit., s. 10.

²⁴ Ustawa z dnia 2 kwietnia 1997 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1997, Nr 78, poz. 483).

²⁵ Tak też B. Rakoczy, *Ustawa o lasach. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 135 i n.

Pierwszą z nich są wykroczenia bezprawnej penetracji lasów, które polegają na wypasie zwierząt gospodarskich na cudzych gruntach leśnych albo przeganianiu zwierząt gospodarskich przez takie grunty w miejscach, w których jest to zabronione (151 § 1 k.w.). Wykroczenie na charakter kwalifikowany jeśli grunt znajduje się w stanie sztucznego zalesienia, naturalnego odnowienia lub stanowi młodnik leśny do lat 20 (151 § 2 k.w.). Warunkiem odpowiedzialności za to wykroczenie będzie wina, chociażby nieumyślna, dlatego miejsce do którego wstęp jest zabroniony musi być oznakowane²⁶.

Kolejna grupa to wykroczenia przeciwko sanitarnej ochronie lasów. Wynikają one z art. 30 ust. 1 i 2 ustawy o lasach, natomiast sankcje karne przewidziane za nie przewidziane są w art. 162 k.w., który stanowi: *kto w lasach zanieczyszcza glebę lub wodę albo wyrzuca do lasu kamienie, śmieci złom, padlinę lub inne nieczystości, albo w inny sposób zaśmieca las, z wypadkiem kwalifikowanym, jeżeli czyn sprawcy polega na zakopywaniu, zatapianiu, odprowadzaniu do gruntu w lasach albo w inny sposób składowaniu odpadów w lesie* (162 § 2 k.w.). Trzeba przy tym podkreślić, że jeśli zanieczyszczenie lasu było na tyle istotne, że mogło zagrozić zniszczeniem w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach, sprawca będzie podlegał odpowiedzialności jak za przestępstwo z art. 182 k.k.. Jest to przestępstwo formalne z narażenia wymienionych w przepisie dóbr na niebezpieczeństwo, które nie musi nastąpić w formie bezpośredniego zagrożenia a jedynie potencjalnego. Podmiotem tego przestępstwa może być każdy, jednak w przypadku gdy zanieczyszczenie środowiska powstało na skutek działalności gospodarczej prowadzonej przez podmiot zbiorowy, wymagane jest ustalenie indywidualnej odpowiedzialności osób oparte na systemie funkcjonowania danego podmiotu²⁷. Stosunek ludzi do kwestii zaśmiecania lasów i wywozu nieczystości, pomimo poprawy w ciągu ostatnich lat, pozostawia wiele do życzenia. Proceder ten jest szczególnie nasilony w okolicach dużych aglomeracji oraz miejscowości turystycznych. Sprawcami tego wykroczenia są zazwyczaj właściciele domków jednorodzinnych, którzy z chęci zaoszczędzenia pieniędzy za wywóz nieczystości postanawiają sami się ich pozbyć porzucając w lesie bądź tzw. *pseudoturysci*, którzy wracając z wypoczynku do domu pakują śmieci do worków i wyrzucają z samochodu prosto do lasu. Lasy Państwowe i Ministerstwo Środowiska prowadzą w ostatnich latach coraz więcej programów edukacyjnych i informacyjnych dotyczących problematyki zaśmiecania lasów. Od maja 2010 r. prowadzona jest m.in. akcja pod nazwą *Czyste lasy na Mazowszu* organizowana przez cztery regionalne dyrekcje Lasów Państwowych w: Warszawie, Radomiu, Łodzi i Olsztynie²⁸.

Powszechnie popełnianym wykroczeniem jest wjazd pojazdem silnikowym, zapręgowym, lub motorowerem do cudzego lasu, w którym jest to niedozwolone, albo pozostawienie pojazdu w lesie w miejscu do tego nieprzeznaczonym (art. 161 k.w.). Ogólne zasady ruchu pojazdów na terenie lasów uregulowane są w art. 29 ustawy o lasach. Drogą publiczną w rozumieniu ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych²⁹, jest droga zaliczona na podstawie przepisów do kategorii dróg, z której może korzystać każdy zgodnie z jej przeznaczeniem z ograniczeniami i wyjątkami określonymi w tejże ustawie. W praktyce oznacza to, że droga prowadząca przez las może być drogą publiczną bądź inną. Ruch pojazdów na drodze publicznej jest zawsze dozwolony. Jeżeli natomiast nie jest drogą publiczną, ale drogą leśną to wjazd pojazdem silnikowym, za-

²⁶ W. Radecki, *Ustawa...*, op. cit., s. 100.

²⁷ A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 437. Zob. też W. Radecki, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za przestępstwa przyrodnicze*, „Przyroda Polska” 2009, nr 10, s. 5.

²⁸ Ministerstwo Ochrony Środowiska, *Informacja...*, op. cit., s. 30.

²⁹ Ustawa z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. 2004, Nr 204, poz. 2086).

przegowym lub motorowerem jest dopuszczalny tylko wtedy, gdy droga jest oznakowana drogowskazami dopuszczającymi ruch i nie jest istotne czy na takiej drodze ustawiono znak zakazu wjazdu (B-2), czy nie³⁰. To samo dotyczy jazdy konnej po lesie (art. 29 ust 1a ustawy o lasach), która jest dopuszczalna jedynie na drogach leśnych, na których ustawiono znak uprawniający do jazdy po niej. Przepisem sankcjonującym jazdę konną poza drogami udostępnionymi jest art. 151 k.w.

W zakresie bezprawnego korzystania z lasu bardzo istotną grupą jest ochrona przeciwpożarowa. W art. 30 ust. 3 ustawy o lasach ustawodawca zakazuje dokonywania wszelkich działań i czynności, które mogą wywołać niebezpieczeństwo pożaru. Sankcje naruszenia tego zakazu znajdują się w art. 82 § 1 k.w., który zabrania w lesie lub na terenie śródleśnym albo w odległości mniejszej niż 100 m od granicy lasu:

- używać ciągnika lub innej maszyny bez należytego zabezpieczenia przed iskrzeniem,
- rozniecać ognia poza miejscami wyznaczonymi do tego celu,
- pozostawiać roznieconego ognia,
- korzystać z otwartego płomienia,
- wypalać wierzchnią warstwę gleby lub pozostałości roślinnych,
- porzucać nieugaszone zapalki lub niedopałki papierosów,
- dopuszczać się innych czynności mogących wywołać niebezpieczeństwo pożaru.

Ponadto odpowiedzialności karnej będzie podlegała osoba, na której ciąży obowiązek ochrony lasu przed pożarem oraz gdy nie wykonała zabiegów profilaktycznych i ochronnych zapobiegających powstawaniu i rozprzestrzenianiu pożarów (art. 82 § 2 k.w.)³¹.

Czyny ujęte w powyższych przepisach będą wykroczeniem pod warunkiem *negatywnym* tj. nie mogą doprowadzić do pożaru ani bezpośredniego niebezpieczeństwa pożaru. Gdyby do takiego następstwa doszło, sprawca odpowiadałby za przestępstwo z art. 163 k.k. (spowodowanie pożaru) lub art. 164 k.k. (sprowadzenie bezpośredniego niebezpieczeństwa pożaru)³².

W tej grupie szkodnictwa leśnego występuje tak wiele różnych przestępstw i wykroczeń, że trudno omówić każde indywidualnie. Pozostałe czyny określone jako bezprawne korzystanie z lasu zostały zakwalifikowane jako inne wykroczenia leśne. Wynikają one przede wszystkim z art. 30 ustawy o lasach, a sankcjonowane są odpowiednimi przepisami prawa karnego. Do najważniejszych z nich możemy zaliczyć:

- rozkopywanie gruntu w cudzym lesie oraz wydobywanie piasku, marglu, żwiru, gliny itp. (art. 154 k.w.),
- niszczenie grzybów oraz grzybni w lesie (art. 163 k.w.),
- wyręb w cudzym lesie gałęzi, korzeni lub krzewów, niszczenie ich albo karczowanie pniaków oraz zabór ich z lasu (art. 148 k.w.), zakaz ten jest wzmocniony odpowiedzialnością za paserstwo takimi przedmiotami (art. 149 k.w.),
- niszczenie lub użytkowanie kosodrzewiny (art. 152 k.w.),
- drobne szkodnictwo leśne, polegające m.in. na wydobywaniu żywicy, zbieraniu gałęzi, mchu lub ściółki, szyszek, niszczeniu trawy itp. (art. 153 i 156 k.w.),
- niedopuszczanie lasu na żądanie uprawnionego (art. 157 k.w.),

³⁰ W. Radecki, *Ustawa..., op. cit.*, s. 110.

³¹ Podstawowym aktem prawnym dotyczącym ochrony przed pożarami jest ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej (Dz. U. 1991, Nr 147, 1229 z późn. zm.).

³² W. Radecki, *Odpowiedzialność za wykroczenia leśne, op. cit.*, s. 6.

- wybieranie jaj lub piskląt, niszczenie lęgówisk, gniazd, legowisk, nor i mrowisk (art. 164 k.w.),
- złośliwe płoszenie, ściganie chwywanie, ranienie lub zabijanie zwierząt (art. 165 k.w. o ile czyn taki nie jest zagrożony karą surowszą),
- puszczenie w lesie psa luzem, poza czynnościami związanymi z polowaniem (art. 159 k.w.),
- biwakowanie poza miejscami wyznaczonymi (art. 157 k.w.)³³

Kłusownictwo

Druga grupę szkodnictwa leśnego stanowi kłusownictwo. Polega ono na ściganiu, chwytaniu, zabijaniu zwierzyny lub łowieniu ryb bez posiadanych uprawnień, niedozwolonym sposobami lub narzędziami w zakazanym czasie lub miejscu. W obrębie tego pojęcia wyróżniamy dwa rodzaje kłusownictwa: myśliwskie oraz rybackie i wędkarskie³⁴. *Kłusownictwo myśliwskie*, zwane też *szkodnictwem łowieckim* zostało scharakteryzowane w art. 4 ust. 3 ustawy z 13 października 1995 r. Prawo łowieckie³⁵ i oznacza *działanie zmierzające do wejścia w posiadanie zwierzyny w sposób nie będący polowaniem albo z naruszeniem warunków dopuszczalności polowania*. Z definicji tej wynika, iż kłusownictwo jest pojęciem czynnościowym, a nie skutkowym. Jego istotą jest już sam fakt podejmowania czynności zmierzających do wejścia w posiadanie zwierzyny, natomiast samo wejście w jej posiadanie jest jedynie jego następstwem³⁶.

Kłusownictwo jako zjawisko negatywne pozostaje w ścisłym związku z polowaniem, które polega na tropieniu, strzelaniu z myśliwskiej broni palnej, łowieniu sposobami dozwolonymi zwierzyny żywej, a także łowieniu zwierzyny przy pomocy ptaków łowczych za zgodą ministra właściwego do spraw środowiska. W przeciwieństwie do ustawy o lasach, która nie zawiera przepisów karnych i odwołuje się do Kodeksu karnego oraz Kodeksu wykroczeń, Prawo łowieckie w Rozdziale X typizuje wykroczenia i przestępstwa łowieckie. Najpoważniejsze przestępstwa kłusownicze wymienione zostały w art. 53 ustawy, który stanowi, iż osoba, która:

- 1) poluje na przelotne ptactwo łowne na wybrzeżu morskim w pasie 3000 m od brzegu w głąb morza lub 5000 m w głąb łądu,
 - 2) poluje z chartami lub ich mieszającami,
 - 3) poluje w czasie ochronnym³⁷
 - 4) poluje nie posiadając uprawnień do polowania,
 - 5) wchodzi w posiadanie zwierzyny za pomocą broni i amunicji innej niż myśliwska, środków i materiałów wybuchowych, trucizn, karmy o właściwościach odurzających, sztucznego światła, lepów, wnyków, żelaz, dołów, samostrzałów lub rozkopywania nor i innych niedozwolonych środków,
 - 6) nie będąc uprawnionym do polowania wchodzi w posiadanie zwierzyny
- podlega karze pozbawienia wolności do lat 5.

³³ Szczegółowa charakterystyka poszczególnych wykroczeń i przestępstw z tego zakresu została przedstawiona w: W. Radecki, *Wykroczenia i przestępstwa leśne*, Zielona Góra 1995.

³⁴ H. Lisiecka, I. Macek, W. Radecki, *Leksykon...op. cit.*, s. 64-65.

³⁵ Ustawa z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie (Dz. U. 2005, Nr 127, poz. 1066 z późn. zm.).

³⁶ W. Radecki, *Prawo łowieckie. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 241.

³⁷ Czas ochronny jest to czas objęty okresem polowań na zwierzynę danego gatunku zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 16 marca 2005 r. w sprawie określenia okresów polowań na zwierzęta łowne (Dz. U. 2005, Nr 48, poz. 459).

Z przepisu tego wynika, iż nie tylko kłusownik może być sprawcą przestępstwa (pkt. 4,5,6), ale również osoba uprawniona do polowania, jeżeli narusza warunki polowania (pkt. 1,2,3) lub wchodzi w posiadanie zwierzyny w sposób nie będący polowaniem (pkt. 5). Przepisy art. 42 ust. 3 określają trzy rodzaje uprawnień do polowania: podstawowe, selekcyjne oraz sokolnicze. Znamiona czynu określonego w pkt. 4 zostaną wyczerpane, jeśli polujący w ogóle nie ma uprawnienia do polowania, w okresie zawieszenia tych uprawnień oraz ich cofnięcia³⁸. Zgodnie z wyrokiem SN również sprawca, który pomimo, że posiada uprawnienie do polowania, ale poluje w innym obwodzie łowieckim również będzie odpowiadał za przestępstwo kłusownicze³⁹.

Zwrot *wchodzi w posiadanie* oznacza, że sprawca będzie odpowiadał za przestępstwo dopiero z chwilą wejścia w posiadanie zwierzyny. Zastawienie niedozwolonych urządzeń np. wnyków będzie usiłowaniem dokonania tego przestępstwa – również karalnym – które zostanie dokonane w momencie, gdy zwierzyna wpadnie we wnyki. Niezależnie czy zwierzyna zostanie podjęta czy np. nie zostanie odnaleziona, sprawca będzie odpowiadał z art. 53 pkt. 5.

Niedozwolone środki i metody wchodzenia w posiadanie zwierzyny wymienione w ustawie nie stanowią katalogu zamkniętego. Istnieje szereg aktów wykonawczych wydanych do Prawa łowieckiego, które w sposób szczegółowy regulują zasady gospodarki łowieckiej⁴⁰.

Dopełnieniem art. 53 pkt 5 jest art. 52 pkt 1, który stanowi, iż gromadzenie, posiadanie, wytwarzanie i wprowadzanie do obrotu narzędzi i urządzeń przeznaczonych do kłusownictwa (*sui generis* przygotowanie lub pomocnictwo), są zagrożone karą grzywny, karą ograniczenia wolności albo karą pozbawienia wolności. Oznacza to, iż już czynności przygotowawcze do kłusownictwa podlegają sankcji karnej. Odpowiedzialność karna za to przestępstwo nie jest uzależniona od tego czy w przyszłości zostaną one wykorzystane w tym celu. Jeśli sprawca zastawi niedozwolone narzędzia lub urządzenia w lesie w celu pozyskania zwierzyny, będzie odpowiadał za usiłowanie z art. 53 pkt 3, a jeśli w ten sposób wejdzie w jej posiadanie, za dokonanie przestępstwa. W tym przypadku gromadzenie, posiadanie, wytwarzanie i wprowadzanie do obrotu będziemy traktować jako czyn uprzedni współukarany⁴¹.

Szczegółowe znaczenie w zwalczaniu szkodnictwa łowieckiego ma zapis artykułu 52 pkt 2, który penalizuje posiadanie bezprawnie pozyskanej tuszy lub trofeów zwierząt łownych⁴². Wykrywalność kłusownictwa jest bardzo niska, a złapanie sprawcy na gorącym uczynku, jak wynika z praktyki, wręcz niemożliwe. Sprawcy kłusownictwa zatrzymywani z upolowaną zwierzyną przez służby ochrony przyrody⁴³, tłumaczą się zazwyczaj, iż zwierzynę w lesie znaleźli i zamierzają je oddać leśniczemu, wobec czego organy ścigania były bezsilne. Użycie przez ustawodawcę słowa *posiadanie* umożliwia pocią-

³⁸ W. Radecki, *Prawo...*, *op. cit.*, s. 243.

³⁹ Wyrok SN z dnia 12 kwietnia 1979 r., II KR 34/79, OSNPG 1979, nr 11, poz. 163.

⁴⁰ Zob. Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz (Dz. U. 2005, Nr 61, poz. 548).

⁴¹ W. Radecki, *Prawo...*, *op. cit.*, s. 234.

⁴² Pojęcie tusza oznacza ciało zabitej zwierzyny, natomiast przez trofeum myśliwskie rozumiemy spreparowaną i przechowywaną część ciała ubitej zwierzyny lub całe wypchane zwierzę. Do trofeów myśliwskich zalicza się m.in. poroża jeleniowatych rogi pustorogich, oręż (kły) dzika, haki (szczękowe kły z górnej szczęki) jelenia, futra i czaszki drapieżców czworonożnych, wachlarze (ogony) głuszców, liry (ogony) cietrzewi itp. Niektóre trofea myśliwskie ocenia się wg międzynarodowej punktacji. A. Szulecki (red.), *Mala...*, *op. cit.*, s. 542.

⁴³ Zob. W. Radecki, *Służby ochrony przyrody*, „Przyroda Polska” 2007, nr 7, s. 8. oraz W. Radecki, *Straże przyrodnicze*, „Przyroda Polska” 2007, nr 8, s. 10.

gnięcie do odpowiedzialności karnej kłusownika, jeżeli niemożliwe okaże się udowodnienie przestępstwa z art. 53 pkt 5 i 6, dzięki czemu sprawca nie pozostanie bezkarny⁴⁴.

Polowanie towarzyszyło człowiekowi od najdawniejszych czasów. Początkowo stanowiło sposób zdobywania pożywienia, a z czasem służyło rozrywce i było formą spędzania czasu. Niestety zasady prawa łowieckiego są coraz częściej łamane nie tylko przez osoby bez uprawnień ale i samych myśliwych.

W zależności od pobudek jakimi kierują się sprawcy czynów określonych w Prawie łowieckim możemy wyróżnić kilka grup tzw. kłusowników. Pierwszą z nich stanowią osoby, które z przyczyn ekonomicznych, głównie bezrobocia, kłusują aby zapewnić sobie środki do życia. Są to zazwyczaj mieszkańcy wsi, którzy dobrze znają teren. Kolejna grupa to nieuczciwi myśliwi, którzy pozyskują zwierzynę innego gatunku, innej płci lub w większej liczbie niż przewiduje upoważnienie wystawione przez dzierżawcę lub zarządcę obwodu łowieckiego albo w ogóle próbują nie wykazywać strzelonej sztuki. Rozwiązaniem w tym przypadku byłoby wprowadzenie dyscypliny w kołach łowieckich. Czyni niegodne myśliwego powinny być piętnowane a społeczny ostracyzm wobec kłusownika mógłby objawiać się np. dożywotnim wykluczeniem z koła łowieckiego. Wydawać by się mogło, że główną motywacją do kłusowania jest chęć zysku, jednak nic bardziej mylnego. Ostatnia grupa, to ludzie bardzo dobrze sytuowani, którzy traktują kłusowanie jako hobby. Wyposażeni w nowoczesny sprzęt, broń i dobre samochody terenowe, urządzają sobie polowania nocą, nie zabierając nawet ze sobą zabitej zwierzyny⁴⁵.

Kłusownictwo łowieckie należy rozpatrywać równolegle z kłusownictwem rybackim i wędkarskim - część zbiorników wodnych znajduje się na gruntach należących do Lasów Państwowych - polegającym na nielegalnym łowieniu połowie ryb i raków⁴⁶. Regulacje prawne dotyczące tej materii są zawarte w ustawie z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie i śródlądowym⁴⁷.

Warto zauważyć, iż sankcje karne przewidziane za kłusownictwo rybackie i wędkarskie są znacznie niższe niż przy kłusownictwie łowieckim⁴⁸. Uzasadnienia można się dopatrywać m.in. w wartości przedmiotu zamachu. Zwierzę pozyskane ze stanu naturalnego przedstawia nie tylko wartość mięsa i futra ale również wartości przyrodnicze, znacznie większe niż w przypadku *klusownictwa wodnego*⁴⁹.

Kradzież lub niszczenie mienia nadleśnictwa

Kolejną grupą szkodnictwa leśnego, zgodnie z instrukcją ochrony lasu, jest kradzież lub niszczenie mienia nadleśnictwa. Obejmuje ona inne mienie niż wymienione w pozostałych grupach, czyli wyłączając drewno, zwierzynę, ryby i wartości materialne z grupy pierwszej – bezprawne korzystanie z lasu. Przedmiotem zamachu w tej grupie ro-

⁴⁴ Zob. W. Radecki, *Odpowiedzialność za przestępstwa łowieckie*, „Przyroda Polska” 2009, nr 6, s. 9.

⁴⁵ Zob. też artykuł dotyczący zwalczania kłusownictwa na terenie Afryki: W. Pływaczewski, *Combating organized poaching in Africa: activities of Kenya Wildlife Service* [w:] *Organized Crime and Terrorism. Reasons, Manifestations, Counteractions*, red. W. Pływaczewski, Olsztyn 2011, s. 48-64.

⁴⁶ Więcej na temat kłusownictwa rybackiego i wędkarskiego: M. Duda, *Kłusownictwo rybackie i wędkarskie w znowelizowanej ustawie o rybactwie śródlądowym* [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, red. M. Kotowska, W. Pływaczewski, Olsztyn 2011, s. 120 i n.

⁴⁷ Ustawa z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym (Dz. U. 2010, Nr 200, poz. 1322).

⁴⁸ Za przestępstwa kłusownicze z art. 27c ustawy o rybactwie śródlądowym grozi kara grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

⁴⁹ Zob. Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 25 czerwca 2005 r. w sprawie ekwiwalentu za bezprawnie pozyskaną zwierzynę (Dz. U. 2005, Nr 116, poz. 981).

dzajowej są przede wszystkim elementy infrastruktury w poszczególnych nadleśnictwach. W zakresie kradzieży i niszczenia mienia nadleśnictwa zastosowanie mają przepisy Rozdziału XXXV Kodeksu karnego zatytułowanego „Przestępstwa przeciwko mieniu”⁵⁰, oraz Rozdziału XIV Kodeksu wykroczeń pt. „Wykroczenia przeciwko mieniu”. Żadna z powyższych ustaw nie wprowadza terminologii przyrodniczo-leśnej, w zakresie mienia. Brak tu jakiegokolwiek *specyfikacji przedmiotów* występujących w lesie, za wyjątkiem drzewa, które zaliczane jest do ostatniej grupy szkodnictwa leśnego. Mienie należy zatem traktować jako, każdą *cudzą rzecz ruchomą*⁵¹, a w tym konkretnym przypadku rzecz należąca do nadleśnictwa. Wartością graniczną przy kwalifikacji czynu jako przestępstwo lub wykroczenie jest wartość mienia wyrażona kwotowo i wynosi 250zł. Jeśli wartość zaistniałej lub grożącej szkody nie przekracza tej kwoty, sprawca będzie odpowiadał jak za wykroczenie.

Przestępstwami przeciwko mieniu z tej grupy szkodnictwa leśnego są przede wszystkim kradzież (art. 278 k.k.) i niszczenie lub uszkodzanie mienia (art. 288 k.k.), które mają swoje odpowiedniki w Kodeksie wykroczeń: kradzież lub przywłaszczenie przedmiotu (art. 119 k.w.) oraz niszczenie cudzej rzeczy (art. 124 k.w.).

Najczęstszym przedmiotem kradzieży mienia Lasów Państwowych są: sadzonki drzew leśnych, siatka ogrodzeniowa, maszyny i narzędzia leśne, sprzęt i wyposażenie z terenowych budowli, samochody służbowe, części samochodowe, paliwo, sprzęt elektroniczny (np. radioodbiorniki, kamery, fotokomórki), urządzenia do cechowania drewna, elementy zagospodarowania turystycznego, trofea łowieckie etc. Natomiast jeśli chodzi o przedmiot zniszczeń na gruntach Lasów Państwowych są to najczęściej: tablice informacyjne i ostrzegawcze, znaki drogowe, obiekty zagospodarowania łowieckiego, linie telefoniczne, słupy działowe i energetyczne⁵².

Z uwagi na to, iż ustawodawca nie stworzył *lex specialis* dotyczącego kradzieży czy niszczenia mienia Lasów Państwowych, zastosowanie będzie miała odpowiedzialność na zasadach ogólnych.

Kradzież drewna z lasu

Największe szkody wśród wszystkich grup rodzajowych szkodnictwa leśnego powoduje kradzież drewna z lasu. Poza stratami materialnymi, nielegalne pozyskiwanie drewna często niesie za sobą zniszczenie i naruszenie równowagi gatunkowej ekosystemu leśnego. Niejednokrotnie sprawcy tych szkód pozostają bezkarni, gdyż są coraz lepiej zorganizowani, wyposażeni w profesjonalny sprzęt, a sposoby, jakimi zabezpieczają ślady przestępstwa, uniemożliwiają udowodnienie im winy w sądzie.

W odniesieniu wyrębu drzewa z lasu w celu przywłaszczenia, prawodawca posłużył się konstrukcją *czynów karalnych przepolowionych*, która polega na tym, iż ten sam co do istoty czyn skierowany przeciwko mieniu jest traktowany jak przestępstwo albo wykroczenie w zależności od wartości skradzionego mienia⁵³. Kwota graniczna przy kra-

⁵⁰ Definicja mienia wynika z przepisów kodeksu cywilnego art. 44 i oznacza własność i inne prawa majątkowe. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. 1964, Nr 16, poz. 93).

⁵¹ Kodeks karny posługuje się pojęciem *cudza rzecz ruchoma*, której definicja wynika z art. 45 Kodeksu cywilnego. Jest to przedmiot materialny, wyodrębniony, może samodzielnie występować w obrocie gospodarczym oraz przedstawia wartość majątkową.

⁵² Z. Nowak, *Rodzaje...*, op. cit., s. 20.

⁵³ Kategoria *czynów przepolowionych* została wprowadzona do ustawodawstwa polskim Ustawą z dnia 17 czerwca 1966 o przekazaniu niektórych drobnych przestępstw jako wykroczeń do orzecznictwa karno-administracyjnego (Dz. U. 1966, Nr 23, poz. 149).

dzieży leśnej wynosi 75 zł. Może to świadczyć o tym, iż ustawodawca oprócz wartości materialnej drzewa wziął pod uwagę również jego wartości przyrodnicze. Kolejnym argumentem przemawiającym za tym, iż prawodawca zauważa potrzebę ochrony lasu jako dobra narodowego jest obligatoryjna nawiązka na rzecz pokrzywdzonego w wysokości podwójnej wartości drzewa (art. 290 § 2 k.k. i 120 § 3 k.w.) Trzeba przy tym zauważyć, iż karno-odszkodowawczy charakter nawiązki odnosi się do każdego z uczestników kradzieży leśnej lub wyrębu drzewa w lesie w celu przywłaszczenia, tj. sprawców (współsprawców), podżegaczy i pomocników⁵⁴.

Czyny zabronione związane z kradzieżą drewna można podzielić ze względu na przedmiot zamachu na:

- kradzież drewna w lesie z pnia – wyrąb drzewa (art. 290 § 1 k.k. w zw. z 278 § 1 k.k. i 120 § 1 k.w. w zw. z 119 § 1 k.w.),
- kradzież drewna z gotowego zapasu – zagarnięcie drewna wyrobionego (art. 278 § 1 k.k. i 120 § 1 k.w.).

Istotną kwestią przy kwalifikacji prawnej kradzieży leśnej jest pojęcie *wyrębu drzewa* oraz miejsce popełnienia czynu. Przez wyrąb należy rozumieć oderwanie rosnącego drzewa od podłoża, z którym jest połączone za pomocą korzeni, przy czym sama technika dokonywania wyrębu z prawnego punktu widzenia jest nieistotna. Przestępstwo wyrębu drzewa w lesie jest przestępstwem materialnym, którego dokonanie następuje dopiero w momencie oderwania drzewa od podłoża. Jeśli sprawca rozpoczął etap wyrębu, zachodzi jedynie usiłowanie, również karalne⁵⁵. Przedmiotem zamachu jest *drzewo* czyli roślina wieloletnia wytwarzająca zdrewniały nadziemny pęd główny pień i koronę z pędów bocznych⁵⁶. Definicja ta jest ważna ze względu na kwalifikację prawną czynu⁵⁷. Ustawodawca ponadto określił, że wyrąb drzewa lub kradzież drzewa wyrąbanego lub powalonego musi nastąpić w lesie, w rozumieniu przepisów ustawy o lasach (art. 3). Z powyższego wynika, iż kradzież drzewa, które zostało wywiezione poza granice lasu i złożone poza nim będzie zwykłą postacią kradzieży, a tym samym wartością graniczną przedmiotu będzie 250 zł oraz brak podstaw do obligatoryjnego orzeczenia nawiązki w wysokości podwójnej wartości skradzionego drzewa⁵⁸.

Przy kradzieży leśnej zastosowanie będą miały przepisy dotyczące paserstwa, zarówno umyślnego (art. 291 § 1 k.k. i 122 § 1 k.w.), jak i nie umyślnego (art. 292 § 1 k.k. i 122 § 2 k.w.).

Pozyskiwanie drewna w lasach nie stanowiących Skarbu Państwa również podlega ustawowym regulacjom. W przypadku nie przestrzegania przez właściciela lasu postanowień art. 23 ustawy o lasach, będzie podlegał on odpowiedzialności za wykroczenie z art. 158 k.w., zgodnie z którym właściciel lub posiadacz lasu, który dokonuje wyrębu drzewa w należącym do niego lasu w sposób sprzeczny z przepisami podlega karze grzywny a ponadto orzeka się środek karny w postaci przepadku przedmiotów.

⁵⁴ W. Radecki, *Ustawa...*, op. cit., s. 117 i n. na podstawie Uchwały SN z dnia 20 listopada 1996 r., I KZP 28/96 i KZP 30/96, OSPRiP 1997, nr 1, poz. 4 i 5.

⁵⁵ A. Marek, *Kodeks...*, op. cit., s. 596. Odmienne zdania są M. Bojarski i W. Radecki, którzy twierdzą, że przestępstwo wyrębu drzewa w lesie zachodzi już wtedy, gdy sprawca rozpoczął czynność wyrębu. Nie jest zatem istotne czy *de facto* doszło do wyrębu i powalenia drzewa. M. Bojarski i W. Radecki, *Przestępstwa i wykroczenia leśne. Kompendium dla Straży Leśnej*, Wrocław 2000, s. 79.

⁵⁶ A. Szulecki, *Mała...*, op. cit., s. 107.

⁵⁷ Wyrąb gałęzi, korzeni drzew, krzewów czy karczowanie pniaków to też wykroczenia, ale z art. 148 k.w.

⁵⁸ Przepisy k.k. oraz k.w. posługują się pojęciem kradzieży *drzewa*, natomiast w instrukcji ochrony przed szkodnictwem leśnym pojawia się określenie kradzieży *drewna*, co w praktyce stanowi ten sam przedmiot zamachu.

Jedną z metod zapobiegania kradzieży drewna pozyskanego w lasach jest cechowanie, które polega na trwałym umieszczeniu na pozyskanym drewnie znaku graficznego, literowego lub cyfrowego oraz kolejnego numeru sztuki albo numeru stosu drewna⁵⁹. Głównym celem cechowania jest potwierdzenie legalności pozyskania, co ułatwia wykrywanie kradzieży leśnych oraz bezprawnych wyrębów w lasach prywatnych.

Najbardziej nowatorską metodą wykorzystywaną w zwalczaniu nielegalnego obrotu drewna jest wykorzystanie analizy DNA. Do tej pory identyfikacja kradzionego drewna opierała się przede wszystkim na badaniach mechanoskopijskich, w tym na tradycyjnym porównaniu grubości pniaka i kory, a szacowanie strat wynikających z kradzieży na określeniu pierśnicy i miąższości drzewa na podstawie grubości bez kory, podstawy i wysokości pniaka. Nowa metoda identyfikacji drzewa oparta na analizie DNA umożliwia określenie genotypu konkretnego drzewa z dokładnością nawet do 99.99% i jest stosowana z powodzeniem od 2010 r. Atutem badania DNA jest szybkość wykonania analiz oraz fakt, że budowa cząsteczek DNA nie zależy od wieku i cech morfologicznych drzewa. W badaniach kryterium oceny stanowią profile genetyczne, tworzące niejako *odcisk palca* dla każdego drzewa. Profile wykorzystuje się do analizy porównawczej materiału dowodowego (np. kawałki drewna zabezpieczone u podejrzanego lub próbki drewna stosowego lasu) z materiałem porównawczym (najczęściej pniak w lesie). Każde drzewo ma inny, prawie niepowtarzalny wzorec markerów DNA, dlatego w badaniach porównawczych naukowcy koncentrują się na tych fragmentach genomu, które różnicują poszczególne drzewa między sobą⁶⁰.

Innymi sposobami przeciwdziałania procederowi szkodnictwa leśnego *sensu largo* jest m.in. używanie odbiorników GPS, pozwalających namierzyć drzewo w mgłach i stosach oraz umieszczanie w lesie fotopułapek oraz kamer. Nowoczesna aparatura umożliwia skuteczny nadzór na terenie lasów i jednocześnie służy zdobyciu materiału dowodowego w przypadku popełnionego przestępstwa lub wykroczenia. Aby ograniczyć wyjazdy strażników reagujących na fałszywy alarm, kamera po rozpoczęciu nagrywania obrazu wysyła wiadomość z pięcioma zdjęciami na e-mail nadleśnictwa, gdzie strażnik może sprawdzić, co dzieje się na monitorowanym obszarze. Kamera również może wysłać MMS z ostatnim zdarzeniem lub aktualnym obrazem. Urządzenie wyposażone jest także w kamerę rejestrującą obraz w podczerwieni, która pozwala na filmowanie zdarzeń także w nocy. Kamera komunikuje się z nadleśnictwem poprzez sieć GPS oraz dodatkowo pozwala na zdalną zmianę parametrów pracy poprzez Internet⁶¹.

Podsumowanie

Lasy są najbardziej naturalną formacją przyrodniczą, od wieków nierozdzielnie związaną z rozwojem cywilizacji. Spełniając wiele ważnych i różnorodnych funkcji gospodarczych i kulturowych stały się kluczowym elementem bezpieczeństwa ekologicznego kraju. Polityka leśna państwa ma przede wszystkim na celu ochronę tego niewymiernego dobra, tak aby przyszłe pokolenia również mogły z niego korzystać. Wobec czego uzasadnione wydaje się wprowadzenie przez ustawodawcę szeregu przepisów ogranicza-

⁵⁹ Zob. Rozporządzenie Ministerstwa Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa z dnia 24 lutego 1998 w sprawie szczegółowych zasad cechowania drewna, wzorów urządzeń do cechowania i zasad ich stosowania oraz wzoru dokumentu stwierdzającego legalność pozyskania drewna (Dz. U. 1998, Nr 36, poz. 201, z późn. zm.).

⁶⁰ J.A. Nowakowska, *Gen zdradzi złodzieja*, „Las Polski” 2011, nr 10, s. 16-17.

⁶¹ B. Zamostny, *Elektroniczne oko*, „Las Polski” 2011, nr 12, s. 21-23.

jących korzystanie z lasu oraz sankcjonujących takie zachowania człowieka, które przyczyniają się do degradacji środowiska leśnego. Znaczący wpływ na występowanie, rozmiary, tendencje i dynamikę poszczególnych rodzajów szkodnictwa leśnego, podobnie jak w przypadku przestępczości pospolitej, mają czynniki uwarunkowane sytuacją społeczno-gospodarczą i ekonomiczną społeczeństwa, jak również czynniki lokalne, które są specyficzne dla danego regionu, w tym *niechlubnych tradycji* historycznych. Statystyki prowadzone przez Generalną Dyрекcję Lasów Państwowych wyraźnie pokazują, że zjawisko szkodnictwa leśnego wzrasta w okresach kryzysu ekonomicznego, kiedy to las staje się dla społeczeństwa dodatkowym źródłem utrzymania i zapewnia środki potrzebne do egzystencji. Problemem w kwestii szkodnictwa leśnego jest traktowanie lasu jako dobro *niczyje*, a co za tym idzie obojętność społeczeństwa na jego dewastację. Szkodnictwo leśne należy rozpatrywać przez pryzmat masowości takich czynów, bowiem pojedyncze, drobne przypadki czynów zabronionych, stają się groźne, właśnie poprzez swoją powtarzalność i masowość. Błędna jest filozofia oparta na maksymie: *nie było nas, był las – nie będzie nas, będzie las*. Podstawowym warunkiem ograniczenia występowania negatywnych zjawisk oddziałujących na las jest zatem podniesienie świadomości społecznej w zakresie ochrony środowiska *sensu largo*. W związku z tym należy intensyfikować edukację formalną i nieformalną oraz promocję wiedzy leśnej, ponieważ stan lasów zależy przede wszystkim od ludzi z nich korzystających.

SUMMARY

Forests are the most natural formation of the world which is inseparably connected with development of civilization for immemorial time. State forest policy should be focused above all on a protection of this immeasurable good so that future generations could benefit from it. This article refers to the issues of harmful activities against forest which consist in committing illegal acts made by man which have negative impact on forest as the ecosystem. These are mainly four groups: unlawful use of forest, poaching of animals and poaching of fishes, theft and devastation of forest inspectorate's property and finally theft of timber from the forest. It seems to be justified that the legislator has implemented the number of regulations limiting use of forest and sanctioning such behaviours of human which may contribute to the degradation of forest environment. The main problem in this matter is that people treat forest as *no one's* property and consequently there is an indifference of society to its devastation

Zarys problematyki przeprowadzania doświadczeń na zwierzętach w przemyśle kosmetycznym

Historia kosmetyki sięga czasów najdawniejszych. W okresie starożytności znane były już różnego rodzaju preparaty stosowane w celu upiększania i pielęgnacji, tj. pachnidła, maści, kremy uzyskiwane z naturalnych składników, lecznicze esencje czy też naturalne olejki. Popularnym nawykiem było dbanie o własny wygląd, zarówno Egipcjanek stosujących jasny puder z ochry, niebieskie, czarne kredki do makijażu, naturalne barwniki do przyciemniania włosów; Rzymianek kąpiących się w kozim lub oślim mleku, jak i Greczynek lubiących się w różnych kolorach henny na paznokciach. Już wówczas znaleziono doskonale sposoby, np. na wygładzanie niechcianych zmarszczek, sporządzano specjalne kremy na bazie tłuszczu, wosków, oliwy i cyprysu. W okresie średniowiecza, pod wpływem surowych zasad religijnych nastąpił zastój w rozwoju kosmetyki. Preferowano u kobiet ascetyzm, skromność oraz brak przywiązania do własnego wyglądu. Skrajnym skutkiem takiej postawy był zanik dbania o higienę osobistą. Z nadejściem okresu renesansu, baroku i odrodzenia niechęć do pielęgnacji i higieny utrzymała się nadal, mimo iż nastąpił powrót do dbałości o wygląd zewnętrzny, zarówno u kobiet, jak i u mężczyzn. Ówczesnym nadrzędnym celem kosmetyki było ukrycie braków w urodzie, powstałych na skutek przebytych chorób wynikłych z braku higieny osobistej, a także nadanie i utrzymanie młodzieńczego wyglądu. Powszechnie stosowano emalię do twarzy, czerwony róż, fioletowe szminki. Popularne było także obsypywanie włosów mąką lub srebrnym pudrem, bądź noszenie peruki. Dopracowana zostaje wówczas sztuka makijażu kamuflującego. Czasy nowożytne to okres rewolucji w kosmetyce oraz powrót do higieny – *zainteresowania* wodą. Odradza się wodolecznictwo, a także następuje początek rozwoju chemii naukowej, wzbogacającej skład kosmetyków o syntetyczne odpowiedniki naturalne. Zaczyna powstawać nowa gałąź gospodarki - przemysł kosmetyczny, który stale ewoluuje. Kosmetyka przeradza się w dziedzinę bardzo zaawansowaną, łączącą w sobie wiele nauk np.: anatomię, biochemię, chemię kosmetyczną, medycynę estetyczną, dermatologię. W ramach tej ostatniej dyscypliny - dermatologii - wyodrębnia się dział zajmujący się przywracaniem i zachowaniem urody ciała - kosmetologia.

Rozwój kosmetyki postępuje bardzo szybko na całym świecie, przynosząc ogromne zyski finansowe. Powoduje on również silną konkurencją pomiędzy firmami wytwarzającymi artykuły kosmetyczne w walce o pozyskanie konsumentów.

Słowo *kosmetyka*, rozpatrywane pod kątem etymologicznym, wywodzi się z języka greckiego, od słowa „*kosmētikós*” - biegły w zdobieniu lub „*kosmētós*” – uporządkowany, „*kosmein*” – układać, zdobić, i „*kósmos*” – porządek, wszechświat, ozdoba¹. Współcześnie terminem kosmetyka określa się sztukę pielęgnacji i upiększania ciała, głównie twarzy, przez stosowanie środków podkreślających lub zachowujących urodę².

¹ <http://www.slownik-online.pl/kopalinski/5DCC0FBCC5A755C7C12565E900590DEC.php> (dostęp 10.10.2011 r.).

² *Encyklopedia popularna PWN, Wydanie XXI, Warszawa 1991, s. 402.*

Na gruncie przepisów prawnych, pojęcie kosmetyku zdefiniowane zostało w art. 2 ustawy o kosmetykach jako każdej substancji chemicznej lub mieszaniny, przeznaczonej do zewnętrznego kontaktu z ciałem człowieka: skórą, włosami, wargami, paznokciami, zewnętrznymi narządami płciowymi, zębami i błonami śluzowymi jamy ustnej, której wyłącznym lub podstawowym celem jest utrzymanie ich w czystości, pielęgnowanie, ochrona, perfumowanie, zmiana wyglądu ciała lub ulepszenie jego zapachu³. Rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie określenia kategorii produktów będących kosmetykami⁴ do kategorii najczęściej występujących kosmetyków zalicza:

- 1) kremy, emulsje, płyny, żele i oliwki oraz balsamy do skóry;
- 2) maseczki do twarzy, z wyjątkiem maseczek służących do peelingu chemicznego;
- 3) podkłady barwiące;
- 4) pudry do makijażu, pudry po kąpieli, pudry higieniczne;
- 5) mydła toaletowe, mydła dezodoryzujące;
- 6) perfumy, wody toaletowe i kolońskie;
- 7) środki do kąpieli i pod prysznic;
- 8) środki do depilacji;
- 9) dezodoranty i środki przeciw poceniu;
- 10) środki do pielęgnacji włosów, w tym:
 - a) środki do barwienia i rozjaśniania,
 - b) do trwałej ondulacji, do prostowania i utrwalania,
 - c) do układania,
 - d) do mycia,
 - e) odżywki,
 - f) do utrwalania fryzury;
- 11) środki do golenia;
- 12) środki do makijażu i demakijażu;
- 13) środki przeznaczone do pielęgnacji i malowania ust;
- 14) środki do pielęgnacji zębów i jamy ustnej;
- 15) środki do pielęgnacji i malowania paznokci;
- 16) środki do higieny zewnętrznych narządów płciowych;
- 17) środki do opalania i chroniące przed promieniowaniem ultrafioletowym;
- 18) środki do samoopalania;
- 19) środki do rozjaśniania skóry;
- 20) środki przeciw zmarszczkom⁵.

Przemysł kosmetyczny przeprowadza stale eksperymenty z chemikaliami - po to, by opracować coraz to nowsze substancje, które przedłużą trwałość zapachu, nawilżą w 100% skórę itp. oraz wypracować innowacyjne formuły kosmetyczne. Nowe preparaty, środki chemiczne zawarte w *kosmetykach pielęgnacyjnych* - balsamach do ciała, kremach do rąk i twarzy, tonikach do pielęgnacji twarzy, mydłach, szamponach, odżywkach, jak również w *kosmetykach dekoracyjnych* - tuszach do rzęs, pudrach, fluidach do twarzy, farbach do włosów, cieniach do powiek muszą najpierw jednak zostać ocenione pod kątem bezpieczeństwa ich użycia. Sprawdza się czy nie są one trujące, czy nie podrażniają skóry bądź śluzówki. Ponadto określa się czy środek, który styka się ze skórą, nie wyzwalia alergii lub trądziku. Inne próby prowadzą do stwierdzenia, czy testowany środek nie

³ Ustawa z dnia 30 marca 2001 roku o kosmetykach (Dz. U. 2001, Nr 42, poz. 473).

⁴ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 16 czerwca 2003 roku w sprawie określenia kategorii produktów będących kosmetykami (Dz. U. 2003, Nr 125, poz. 1168).

⁵ Art. 2 Rozporządzenia.

wykazuje działania rakotwórczego lub zakłócającego cechy genetyczne oraz czy nie wpływa ujemnie na płodność i rozwój potomstwa. W konkretnych przypadkach bada się ponadto, czy i w jakim stopniu środki zastosowane zewnętrznie są wchłaniane przez ciało, jak rozkładają się w organizmie, czy ewentualnie zmieniają się i jak są wydalane⁶.

Do wspomnianej powyższej przyczyny rozpoczęcia przeprowadzania testów na zwierzętach zarówno gotowych artykułów kosmetycznych oraz ich komponentów, dodać należy także fakt, iż zwierzęta były i są relatywnie tanim i samoodnawialnym materiałem badawczym⁷. W tym miejscu zauważyć trzeba, że w potoczny myśleniu człowieka o świecie, również w kulturze istnieje wyrazista tendencja do negatywnego wartościowania świata zwierząt. Silnie zaznaczany w języku antropocentryzmu, sytuujący człowieka w centrum świata, wymusza niejako negatywną postawę w stosunku do istot biologicznie człowiekowi najbliższych, najbardziej do niego podobnych⁸. Źródło moralnego imperatywu regulującego stosunek człowieka do zwierzęcia tkwi nie w zwierzęciu, które jest przedmiotem moralnym⁹, lecz w człowieku. To właśnie na człowieku spoczywa odpowiedzialność za tę kwestię¹⁰. Niestety, w dobie cywilizacji technicznej, człowiek owładnięty ideą postępu, pogonią za technologiczną nowoczesnością zdaje się nie dostrzegać sensu otaczającego go świata¹¹.

W ramach doświadczeń przeprowadzanych na zwierzętach wyróżnia się:

- test na tolerancję błony śluzowej (*Draize'a Test*),
- test na toksyczność (*Test LD50*),
- test na podrażnienie skóry.

Dwa pierwsze typy badań stanowiły przez kilkadziesiąt ostatnich lat podstawowy rodzaj testów nowych preparatów kosmetycznych oraz innych środków chemicznych (np. atramentów, odmrażaczy, płynów hamulcowych, barwników, detergentów, płynów do czyszczenia kuchenek czy smarów do zamków błyskawicznych). Test *Draize'a* w standardowej postaci polega na całkowitym unieruchomieniu zwierzęcia – najczęściej królika – w specjalnym urządzeniu przypominającym rozbudowane imadło i tak skonstruowanym, że całkowicie uniemożliwia zwierzęciu wykonywanie jakichkolwiek ruchów, a następnie wstrzyknięciu mu (czasem kilka razy) do oka coraz większych dawek testowanego środka. Ma to na celu ustalenie ilości testowanej substancji wystarczającej do wywołania określonych objawów niepożądanych – obrzęku, swędzenia, krwawienia, owrzodzeń, utraty widzenia. Unieruchomienie zwierzęcia uniemożliwia mu jakąkolwiek reakcję (np. wycieranie, drapanie), może ono jedynie kurczowo zacisnąć oko. Następnie po upływie kilkunastu dni, eksperymentatorzy badają rodzaj zmian chorobowych powstałych pod wpływem testowanej substancji. Test *Draize'a* wykonuje się najczęściej bez jakichkolwiek środków znieczulających, aby nie zafałszowało to wyników badania. Test kontynuowany jest, aż do wywołania wszelkich możliwych objawów, jakie może spowodować w oku określona ilość np. płynu do zmywania naczyń czy tuszu do rzęs. Tkanka oka badanego zwierzęcia zostaje często w ten sposób całkowicie zniszczona.

Próba *LD50* polega na podawaniu badanej grupie zwierząt – odpowiednio liczonej – testowanego środka jako pożywienia, albo jako domieszki do zwyczajnej karmy,

⁶ <http://zb.eco.pl/inne/kosmetyk/index.htm> (dostęp 11.11.2011 r.).

⁷ D. Sumińska, *Do serca przytul mysz*, „Polityka” 2008, nr 37, s. 28.

⁸ R. Tokarski, *Konceptualizacja zwierząt w potocznej świadomości językowej* [w:] *Prawna ochrona zwierząt*, red. M. Mozgawa, Lublin 2002, s. 17.

⁹ J. Feinberg, *Obowiązki człowieka i prawa zwierząt*, „Etyka” 1980, nr 18, s. 15.

¹⁰ J. Lapiński, *Etyczne podstawy ochrony zwierząt* [w:] *Prawna ochrona zwierząt... op.cit.*, s. 77.

¹¹ *Ibidem*, s. 81.

albo – jeżeli środek jest tego rodzaju, że dodanie go do pożywienia sprawi, że zwierze dobrowolnie go nie zje, odżywia się go przymusowo za pomocą wtłoczonej do żołądka specjalnej sondy. Celem tego testu jest ustalenie, jaka ilość spożytego środka uśmierci 50% osobników badanej grupy. Taka śmierć następuje zwykle powoli w wyniku chorób i dolegliwości wywołanych spożyciem określonych dawek zaaplikowanego środka. Cierpiących w ten sposób zwierząt eksperymetatorzy nie mogą jednak zabić przedwcześnie, śmierć musi bowiem nastąpić na skutek działania testowanej substancji, zwierzę kona zatem długo, aż śmierć nie nastąpi naturalnie w związku z następstwami spożytego środka. Jeśli jest on mało szkodliwy, zwierzęta są zmuszane do zjedzenia jego olbrzymich ilości. Próba LD50 kończy się jednak nie tylko śmiercią grupy tych 50%, którą zabiła skonsumowana dawka podanego środka, pozostała część zwierząt poddawanych testom znajduje się w stanie takiego wycieńczenia i zatrucia, że najczęściej jest niezwłocznie uśmiercana¹².

Substancje chemiczne są także testowane bezpośrednio na skórze zwierząt. Ostrzyżone, częściowo okaleczone partie skóry zwierząt poddaje się działaniu testowanych środków. Test ten ma na celu określenie, jaka dawka wywołuje niechciane skutki uboczne dla ludzi – podrażnienia, zapalenia i egzemy skórne. Na potrzeby tego testu, zwierzęta trzymane są w specjalnych, zamkniętych klatkach, albo zabezpieczane są specjalnymi opatrunkami lub obrożami uniemożliwiającymi im lizanie i drapanie ran¹³.

Warto podkreślić, że nie wszystkie testy, badania na zwierzętach laboratoryjnych są dla nich przykre, ale prawie wszystkie kończą się ich śmiercią. Spowodowane jest to tym, iż będąc użyte w jednym teście, nie mogą być użyte do kolejnych doświadczeń, ponieważ wyniki badań mogłyby być niewiarygodne.

Dlatego też wyspecjalizowane hodowle zwierząt laboratoryjnych nie tylko dostarczają nowe osobniki doświadczalne, ale dbają również o zachowanie jednolitego materiału genetycznego zwierząt na potrzeby doświadczeń po to, aby wynik badań był wiarygodny i powtarzalny. Nasuwa się w tym miejscu pytanie o sens takich badań w odniesieniu do ludzi. Wyniki testów opisują reakcję organizmów jednakich genetycznie, wolnych od różnych infekcji i dolegliwości związanych z różnymi warunkami życia, więc efekty testów nie do końca przekładają się na rzeczywistość. Żaden człowiek, nie jest identyczny pod względem genetycznym, w związku z tym reakcja na różne specyfiki może być inna¹⁴. Nie każdy także środek chemiczny działa w ten sam sposób na organizm (przykładowo królika), co na ciało ludzkie. Wokół eksperymentowania na zwierzętach wytworzył się już jednak cały przemysł wyrobu urządzeń i aparatury laboratoryjnej, hodowli zwierząt laboratoryjnych, produkcji karmy itd. Podobnie wyniki badań produkowane są obecnie niemal na skalę przemysłową (niezależnie od ich jakości)¹⁵.

Prawodawstwo unijne i krajowe dąży do zrównoważonego rozwoju gospodarki, co oznacza między innymi dbałość o przyrodę i ochronę zwierząt. W praktyce niestety nadal stosuje się eksperymenty na zwierzętach w przypadkach, w których nie jest to konieczne. Z tego powodu również zmierza się do maksymalnego ograniczenia przeprowadzenia eksperymentów na zwierzętach.

W zespole przepisów regulujących zachowania ludzi wobec zwierząt można wyodrębnić szczególnie dział ochrony zwierząt, zwany najczęściej ochroną humanitarną¹⁶.

¹² T. Pietrzykowski, *Spór o prawa zwierząt. Etyczne problemy prawa*, Katowice 2007, s. 37 - 40.

¹³ <http://zb.eco.pl/inne/kosmetyk/index.htm> (dostęp 11.11.2011 r.).

¹⁴ D. Sumińska, *op. cit.*, s. 29.

¹⁵ T. Pietrzykowski, *op. cit.*, s. 48-49.

¹⁶ http://wsluzbiesrodowisku.pl/kwartalnik/Praktyczne_procedury.pdf, s. 13 (dostęp 18.11.2011 r.).

Zalicza się do niego ustawę o ochronie zwierząt¹⁷ oraz ustawę o doświadczeniach na zwierzętach¹⁸.

Ustawą o doświadczeniach na zwierzętach wprowadzony został zakaz wykonywania doświadczeń na zwierzętach w celu testowania kosmetyków i środków higienicznych. Pojęcie zwierzęcia określone zostało wprost we wspomnianej powyżej ustawie, w art. 2 pkt. 1 gdzie zdefiniowano je jako zwierzęta kręgowce, w tym także dzikie lub zdolne do rozmnażania się formy larwalne, z wyłączeniem form płodowych i embrionalnych¹⁹.

Interesująca jest także konstrukcja przepisów karnych tej ustawy. Przedstawia się ona w następujący sposób:

1. Przestępstwa:

- przeprowadzanie doświadczeń z narażeniem zwierząt doświadczalnych na zbędny ból, cierpienie, strach lub trwale uszkodzenie organizmu – art. 38,
- przeprowadzanie doświadczeń bez odpowiedniego znieczulenia – art. 39,
- przeprowadzanie doświadczeń w celu testowania kosmetyków lub środków higienicznych z typem kwalifikowanym przez szczególne okrucieństwo – art. 40,
- powtórne wykorzystywanie zwierząt doświadczalnych do doświadczeń powodujących silny ból, strach lub cierpienie – art. 41.

2. Wykroczenia:

- wykorzystywanie do doświadczeń zwierząt bezdomnych – art. 42,
- wykorzystywanie do doświadczeń zwierząt gatunków uznanych za zagrożone wyginięciem lub zwierząt dzikich, jeżeli nie zachodzą wyjątki przewidziane ustawą – art. 43,
- pozyskiwanie zwierząt bezdomnych w celu ich hodowli jako laboratoryjnych – art. 44,
- prowadzenie hodowli zwierząt laboratoryjnych lub dostarczanie zwierząt doświadczalnych:
 - a. bez wymaganego zezwolenia – art. 45 ust. 1 pkt 1,
 - b. bez zapewnienia zwierzętom właściwych warunków utrzymywania – art. 45 ust. 1 pkt 2;
- przeprowadzenie doświadczeń:
 - a. bez wymaganej zgody komisji etycznej – art. 46 alternatywa pierwsze,
 - b. niezgodnie z zatwierdzonym projektem doświadczenia – art. 46 alternatywa druga.

Konstrukcja sankcji karnych jest wzorowana na ustawie o ochronie zwierząt – wszystkie przestępstwa z ustawy o doświadczeniach na zwierzętach są zagrożone grzywną, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Wyjątek stanowi przestępstwo z art. 40 ust. 2 wspomnianej ustawy – przeprowadzanie doświadczeń w celu testowania kosmetyków lub środków higienicznych, jeżeli sprawca działa ze szczególnym okrucieństwem – zagrożone grzywną, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2, w czym widać zasadniczą zbieżność obu typów kwalifikowanych przez szczególne okrucieństwo z art. 35 ust. 2 pierwszej i z art. 40 ust. 2 drugiej. Innymi słowy, przeprowadzanie doświadczeń na zwierzętach w celu testowania kosmetyków lub środków higienicznych jest generalnie zabronione, a ustawodawca zrównuje je ze znęcaniem się nad zwierzętami. Wszystkie wykroczenia z ustawy o doświadczeniach na zwierzętach są zagrożone alternatywnie aresztem (od 5 do 30 dni) albo grzywną (od 20 zł do 5000 zł). W odniesieniu do przestępstw ustawa o doświadczeniach na zwierzętach nie przewiduje

¹⁷ Ustawa o ochronie zwierząt z dnia 21 sierpnia 1997 r. (Dz. U. 2003, Nr 106, poz. 1002, tekst jednolity).

¹⁸ Ustawa o doświadczeniach na zwierzętach z dnia 21 stycznia 2005 r. (Dz. U. 2005, Nr 33, poz. 289 z późn. zm.).

¹⁹ S. Rogala-Walczyńska, *Pawnokarna ochrona zwierząt*, „Prokurator” 2009, nr 39-40, s. 93.

orzekania środków karnych, co się zaś tyczy wykroczeń, to tylko w art. 45, ust. 2 ustawodawca przewidział możliwość orzeczenia przypadku zwierząt doświadczalnych w razie ukarania za wykroczenie z art. 45 ust. 1. środek karny przypadku wykonuje się według reguł art. 38 ustawy o ochronie zwierząt, do którego w tej kwestii odsyła art. 45 ust. 3 ustawy o doświadczeniach na zwierzętach.

3. Przepisy proceduralne

Art. 47 ustawy o doświadczeniach na zwierzętach, poddaje orzekanie w sprawach o wykroczenia z art. 42–46 omawianej ustawy, regułom określonym w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia²⁰.

Ustawa o doświadczeniach na zwierzętach jest wdrożeniem dyrektyw 86/609/EWG²¹ i 2003/65/WE²².

Zmiana do ustawy o kosmetykach, wprowadzona ustawą z dnia 27 sierpnia 2004 roku o zmianie ustawy o kosmetykach²³ zakazała wprowadzania do obrotu w Polsce kosmetyków testowanych na zwierzętach, kosmetyków zawierających składniki lub ich kombinacje testowane na zwierzętach, oraz przeprowadzania na zwierzętach testów składników kosmetyków lub kombinacji tych składników. Zakaz ten jednak został warunkowany dostępnością do metod alternatywnych²⁴, zastępujących testy na zwierzętach²⁵.

Dyrektywą 2003/15/WE Parlamentu Europejskiego i Rady, ustalony został harmonogram wprowadzenia na terenie Unii Europejskiej zakazu testowania kosmetyków na zwierzętach. Zabraniający również sprzedaży wszelkich testowanych na zwierzętach produktów kosmetycznych i ich składników, także tych spoza UE²⁶.

Harmonogram wprowadzony przez dyrektywę 2003/15/WE przedstawia się w następujący sposób:

1. rok 2004, wrzesień:
 - a. zakaz testowania gotowych kosmetyków na zwierzętach,
 - b. zakaz testowania surowców, jeżeli istnieje zatwierdzona metoda alternatywna,
2. rok 2009, marzec:
 - a. zakaz wykonywania wszelkich testów na terenie UE,

²⁰ A. Habuda, W. Radecki, *Przepisy karne w ustawach o ochronie zwierząt oraz o doświadczeniach na zwierzętach*, „Prokuratura i Prawo” 2008, nr 5, s. 31 – 32.

²¹ Dyrektywa Rady 86/609/EWG w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych Państw Członkowskich dotyczących ochrony zwierząt wykorzystywanych do celów doświadczalnych i innych celów naukowych. Tekst mający znaczenie dla EOG (Dz. U. L 358 z 18.12.1986, s. 1).

²² Dyrektywa 2003/65/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 lipca 2003 roku zmieniająca dyrektywę Rady 86/609/EWG w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych Państw Członkowskich dotyczących ochrony zwierząt wykorzystywanych do celów doświadczalnych i innych celów naukowych. Tekst mający znaczenia dla EOG (Dz. Urz. UE. L 2003, Nr 230, s. 32; wydanie specjalne Dz. Urz. UE. WS, rozdział 15, tom 7, s. 609).

²³ Ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 r. o zmianie ustawy o kosmetykach (Dz. U. 2004, Nr 213, poz. 2158).

²⁴ Na poziomie UE zebraniem, opracowaniem i weryfikacją metod alternatywnych zajmują się Europejskie Centrum Walidacji Metod Alternatywnych. W Polsce istnieje Krajowe Centrum Metod Alternatywnych Do Oceny Toksyczności, które określa zakres potrzeb na zastosowanie metod alternatywnych, promuje je, oraz bierze udział w ich stwarzaniu.

²⁵ <http://www.dolceta.eu/polska/Mod3/Eksperymenty-na-zwierzetach.html> (dostęp 11.11.2011 r.).

²⁶ Dyrektywa 2003/15/WE Parlamentu europejskiego i Rady z dnia 27 lutego 2003 roku zmieniająca dyrektywę Rady 76/768/EWG w sprawie zbliżenia ustawodawstw Państw Członkowskich odnoszących się do produktów kosmetycznych, Tekst mający znaczenie dla EOG (Dz. Urz. UE. L 2003 Nr 66, str. 26, Wydanie specjalne Dz. Urz. UE. WS, rozdział 13, tom 31, str. 144).

- b. zakaz obrotu produktami kosmetycznymi, których składniki lub ich kombinacje były testowane na zwierzętach, z wyjątkiem:
 - toksykokinetyki,
 - toksyczności dawki powtarzanej,
 - toksyczności reprodukcyjnej (szkodliwego działania na rozrodczość),
- 3. rok 2013, marzec:
 - a. zakaz oceny toksyczności substancji chemicznych na zwierzętach (bez względu na dostępność metod alternatywnych).

Oceniając z historycznego punktu widzenia, można zauważyć, że los zwierząt był różny w różnych kulturach religijnych i społecznych²⁷. Człowiek bowiem zapominał wielokrotnie na przełomie dziejów, iż pozycja uprzywilejowana, którą zajmuje w królestwie zwierząt, wiąże się nie tylko ze swego rodzaju władztwem, swobodą decydowania o losie zwierząt, czerpaniem z nich korzyści, ale także z obowiązkiem opieki, troski. Przeprowadzanie doświadczeń na zwierzętach na potrzeby przemysłu kosmetycznego jest właśnie takim momentem *zapomnienia się* ludzkości. Pocieszającym jest jednak fakt, że proces transformacji, przekształcania opinii publicznej już się rozpoczął. Wspomniane w pracy ustawy, przepisy uchwalone przez Unię Europejską, a także implementowane w polskim systemie prawnym, dają nadzieję na zmianę podejścia społeczeństwa do traktowania zagadnienia zwierząt z błahaego na odpowiedzialny.

SUMMARY

Do we have a right to sacrifice lives of animals in a pain-inflicting way in order to fulfill our own needs? For many years, there has been an intense discussion on this topic in many countries. One thing is conducting experiments on animals as a part of medical research - which can be ethically justified, another - testing cosmetic products on animals. Cosmetics does not have to be tested as thoroughly as medicines and the vast majority of their ingredients has been used for many years. Hence, the impact of these substances on human health is well known. The goal of this article is to describe and analyze the problem of conducting experiments on animals by the cosmetic industry and the legal framework aiming at reducing this phenomenon or even completely banning it.

²⁷ G. Rejman, *Ochrona prawna zwierząt*, „Studia Iuridica” 2006, XLVI, s. 253.

Mogilniki – problematyka błędnych decyzji dotyczących środowiska naturalnego w województwie warmińsko-mazurskim

Wprowadzenie

Proces powstawania odpadów to nieomal nieodłączny element wielu aspektów działalności człowieka, jest on nierozzerwalnie związany z rozwojem cywilizacyjnym¹ i ewolucją przyjmowanych modeli życia. Czynniki te wraz z rosnącą konsumpcją przyczyniły się do stałego wzrostu ilości wytwarzanych odpadów oraz ich zróżnicowania pod względem składu². W wymiarze historycznym składowiska często traktowane były, jako punkty wyznaczające granice osad³. W okresie przedprzemysłowym składowano na nich głównie popiół, zniszczone czy nieużywane narzędzia, ceramikę⁴. Ich badania sprzyjają rozwojowi wiedzy archeologicznej, dostarczają informacji o zaginionych w czasie cywilizacjach, odsłaniają ich kulturę i poziom rozwoju technologicznego. Nowoczesne składowiska różnią się znacznie od swoich prekursorów z początków XX wieku (sanitarne składowiska odpadów), to złożone konstrukcje inżynieryjne, lokalizowane, co do zasady tak by uwzględniać konieczność ochrony zdrowia ludzkiego i środowiska. Przy ocenie oddziaływania składowisk należy zawsze brać pod uwagę czynnik czasu, determinujący tempo i intensywność przemian fizycznych i chemicznych⁵. Procesy biologiczne, fizyczne i chemiczne mogą powodować powstanie szeregu szkodliwych związków i substancji (stałych, ciekłych i gazowych) potencjalnie niebezpiecznych, z chwilą przełamania barier składowiska (konwekcja, sorpcja, desorpcja, dyfuzja molekularna, degradacja substancji organicznych), dla wód podziemnych (warstwy wodonośne), powierzchniowych czy gleby⁶ oraz stanowić źródło emisji do atmosfery. Rozwój ludzkości, skokowy przyrost populacji, powszechne wykorzystywanie nowych technologii i materiałów zmienił skalę problemu zagospodarowania odpadów. Konsekwencją składowania odpadów zawierających metale ciężkie⁷ (np.: kadm, nikiel, ołów, rtęć) jest ich obecność w odciekach wysypiskowych.

¹ G. E. Bliht, *The effect of waste composition on leachate and gas quality: a study in South Africa*, „Waste Management&Research” 1999, nr 17, s. 124.

² Nadal wyraźnie zauważalne są różnice w ilości i składzie odpadów pochodzących z obszarów wiejskich w porównaniu z tymi wytwarzanymi na terenach silnie zurbanizowanych.

³ Jedne z najstarszych znanych przepisów prawnych regulujących składowanie odpadów powstały w Atenach ponad 2500 lat temu.

⁴ Pierwszą stosowaną przez ludzkość metodą unieszkodliwiania odpadów było kompostowanie.

⁵ Przemiany właściwości fizykochemicznych (palność, korozyjność, reaktywność, ekotoksyczność) nie muszą powodować negatywnego wpływu na środowisko w momencie utworzenia składowiska czy prowadzenia badań kontrolnych, ich oddziaływanie należy rozpatrywać uwzględniając ich zmienność w czasie skorelowaną z okresem składowania.

⁶ K. A. Wreford, J. W. Atwater, L. M. Lavkulich, *The effects of moisture inputs on landfill gas production and composition and leachate characteristics at the Vancouver Landfill Site at Burns Bog*, „Waste Management&Research” 2000, nr 14, s. 386.

⁷ Na drodze łańcucha pokarmowego następuje kumulacja metali ciężkich w organizmie człowieka. Skutki ich negatywnego oddziaływania są zazwyczaj rozłożone w czasie lecz mogą powodować trwale postępujące i nieodwracalne uszkodzenia narządów i układów (choroba itai-itai, minamata).

Skład i ilość odcieków jest uzależniona od rodzaju składowanych odpadów, infiltrującej wody, wieku składowiska, sposobu eksploatacji, pory roku, warunków geologicznych⁸. Odpady niebezpieczne⁹ stanowią ważny element antropopresji na środowisko a stosunek do nich jest istotnym kryterium definiującym kulturę prawną i rozwój cywilizacyjny społeczeństw¹⁰. Niestety środowisko życia człowieka zagraża najbardziej nierzadko jego własna działalność¹¹.

W Polsce zdecydowany zwrot w stronę racjonalnej polityki ekologicznej nastąpił na początku lat dziewięćdziesiątych¹². Z okresem przełomu wiąże się również rozpoczęcie systematycznych działań państwa zmierzających do zgromadzenia jak najszerzej informacji na temat rodzajów i miejsc składowania odpadów niebezpiecznych. Wyrazem podobnej myśli ekologicznej w wymiarze międzynarodowym jest Konwencja Sztokholmska¹³ w sprawie trwałych zanieczyszczeń organicznych, Konwencja Rotterdamska¹⁴ w sprawie uzgodnionej procedury o uprzednim informowaniu o wprowadzaniu do międzynarodowego handlu niektórych szkodliwych substancji chemicznych i pestycydów, Konwencja Bazylejska¹⁵ w sprawie kontroli transgranicznego przemieszczania i usuwania odpadów niebezpiecznych, Deklaracja z Rio w sprawie Środowiska i Rozwoju, rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ nr 37/7 z 28 października 1982 r. w sprawie Światowej Karty Przyrody, rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ nr 45/94 z 14 grudnia 1990 r. o potrzebie zapewnienia zdrowego środowiska dla pomyślności jednostek, postanowienia Europejskiej Karty Środowiska i Zdrowia uchwalonej w 1989 r. na Pierwszej Europejskiej Konferencji na temat Środowiska i Zdrowia Światowej Organizacji Zdrowia czy decyzja Rady Zarządzającej Programu Środowiska Narodów Zjednoczonych nr 19/13 z dnia 7 lutego 1997 r. w sprawie podjęcia działań międzynarodowych na rzecz ochrony ludzkiego

⁸ Por. J. Szyc, *Ocieki ze składowisk odpadów komunalnych*, Warszawa 2003.

⁹ Odpady tego typu mogą posiadać właściwości wybuchowe (H1), utleniające (H2), palne (H3), drażniące (H4), żrące (H8), szkodliwe (H5), toksyczne (H6), rakotwórcze (H7), zakaźne (H9), szkodliwe dla rozrodczości (H10), mutagenne (H11), ekotoksyczne (H14).

¹⁰ Przykładem ponadnarodowego charakteru błędnych decyzji obciążających środowisko może być produkowanie i stosowanie pestycydów chloroorganicznych (wysoka prężność par) w krajach rozwijających się strefy tropikalnej (niska zawartość materii organicznej, silna radiacja słońca), transportowanych wraz z masami powietrza do strefy umiarkowanej. Powodują one u ludzi i zwierząt odległe skutki genotoksyczne (mutagenne, teratogenne, rakotwórcze), neurotoksyczne, immunotoksyczne, embriotoksyczne, wpływają na gospodarkę hormonalną organizmu i przebieg procesów enzymatycznych.

¹¹ Wynikająca z zasady gospodarności i planowości zasada wyższości ochrony środowiska nad działalnością gospodarczą powinna wskazywać na wynik ewentualnych konfliktów między gospodarką a ekonomią.

¹² *Prawo ochrony środowiska* określa zasady ochrony środowiska przed zagrożeniami związanymi z odpadami (wytwarzanie, składowanie), udzielania pozwoleń na emisję do środowiska, opłaty za korzystanie z środowiska, powszechnego dostępu do informacji i działań związanych z ochroną środowiska.

¹³ Konwencja została przyjęta w 2001 r. i weszła w życie 17 maja 2004 r. Umowa zobowiązuje strony konwencji do planowej ochrony zdrowia ludzkiego i środowiska przed działaniem substancji (Trwałe Zanieczyszczenia Organiczne, TZO) długo pozostających aktywnymi, szeroko rozprzestrzenionymi pod względem geograficznym, akumulującymi się w organizmach żywych i środowisku. Ostatecznym celem konwencji jest wyeliminowanie w wymiarze globalnym produkcji i stosowania TZO, pośrednim zapobieganie bioakumulacji oraz minimalizacja także niezamierzonego uwalniania TZO. Wymaga się by strony dokonywały oceny substancji i podejmowały działania regulujące, zwłaszcza w przypadku pestycydów i substancji chemicznych stosowanych w przemyśle, z uwzględnieniem kryteriów kwalifikacyjnych określonych umową (art. 4). Utworzono katalog substancji, których produkcja i stosowania są zakazane (art. 3). Eksport i import TZO musi uwzględniać wszystkie międzynarodowe zasady, standardy i wytyczne i mieć na celu trwałe i bezpieczne usunięcie substancji ze środowiska.

¹⁴ Konwencja w sprawie procedury zgody po uprzednim poinformowaniu w międzynarodowym handlu niektórymi niebezpiecznymi substancjami chemicznymi i pestycydami, sporządzona w Rotterdamie dnia 10 września 1998 r. (Dz. U. 2008, Nr 158, poz. 990).

¹⁵ Konwencja Bazylejska o kontroli transgranicznego przemieszczania i usuwania odpadów niebezpiecznych, sporządzona w Bazylei dnia 22 marca 1989 r. (Dz. U. 1995, Nr 19, poz. 88).

zdrowia i środowiska poprzez podjęcie działań, które obniżą i/lub wyeliminują emisję i zrzuty trwałych zanieczyszczeń organicznych. Pomimo upływu terminów wynikających z przepisów prawa nie udało się do dziś zlikwidować lub przeszkładować wszystkich odpadów pochodzących ze zinwentaryzowanych miejsc składowania. Programy rozwoju infrastruktury kraju, sprzyjające kolejnym inwestycjom, stanowią dowód na to, że nie udało się wskazać wszystkich miejsc mogących stanowić zagrożenie dla zdrowia ludzkiego czy gospodarki. Odkryty mogilnik¹⁶, składowisko metali ciężkich, resztek skór i kości zwierzęcych wstrzymywał budowę¹⁷ PGE Areny¹⁸. Na przełomie wieków szacowano w Polsce ilość mogilników¹⁹ bezpośrednio zagrażających skażeniem środowiska na kilkaset²⁰ (około 350). Miało być w nim zdeponowanych kilkadziesiąt tysięcy ton substancji chemicznych (niewliczając odpadów pochodzących z produkcji heksachlorocykloheksanu), głównie pestycydów. Wykaz ten należy powiększyć o przyzakładowe składowiska odpadów²¹ oraz magazyny należące dawniej do zlikwidowanych ostatecznie w 1993 r.²², państwowych gospodarstw rolnych²³, GS-ów i rolników indywidualnych, w których przechowywano przeterminowane środki ochrony roślin. W procesie likwidacji składowisk odpadów niebezpiecznych i rekultywacji terenów pomogilnikowych pojawia się problem innych odpadów niebezpiecznych²⁴. Zanieczyszczone grunty (ośrodek trójfazowy), betonowe pierścienie i bloki należy w całości składować na składowiskach odpadów niebezpiecznych. Masa tych odpadów może przekroczyć kilkukrotnie zinwentaryzowaną ilość substancji niebezpiecznych. Zagrożenie skażeniem mogą spotęgować wydarzenia incydentalne najczęściej o zasięgu lokalnym, jak klęski żywiołowe, powodzie czy pożary²⁵.

Choć zdecydowana większość rozpoznanych i usuniętych mogilników wiąże się z metodami składowania odpadów niebezpiecznych stosowanych w Polsce od lat sześćdziesiątych należy zauważyć, że podobny sposób postępowano z odpadami przemysłowo-

¹⁶ Instalacje takie nazywa się często bombami ekologicznymi, bombami pestycydowymi, bombami z opóźnionym zapłonem.

¹⁷ K. Forowicz, *Pozbędziemy się mogilników raz na zawsze*, „Odpady i Środowisko” 2010, nr 64, s. 64.

¹⁸ Mogilnik nie znajdował się w żadnej ze sporządzonych wcześniej ewidencji.

¹⁹ W statystykach często pojawiają się tzw. mogilniki zaginione. Obiekty, o których wiadomo, że powstały, jako składowiska substancji niebezpiecznych, a nie udało się ich zlokalizować.

²⁰ W pierwszym etapie prac do 2003 r. zlikwidowano 102 mogilniki i około 150 magazynów z 284 znanych (w tym około kilkadziesiąt dołów ziemnych). Zutylizowano ponad 8000 ton przeterminowanych środków ochrony roślin.

²¹ Najbardziej znanym przykładem związanym z likwidacją odpadów popestycydowych jest składowisko *Ruda Góra* przy zakładach Organika Azot w Jaworznie, w którym zeskładowano 160000 ton odpadów pochodzących z produkcji środków ochrony roślin (np.: DDT, HCB). Około 88000 ton to zmieszane odpady niebezpieczne zawierające TZO. Jest to największe w Europie składowisko poprodukcyjnych odpadów pestycydowych. Znalazło się na liście Hot Spotów (punktów zapalnych, miejsc szczególnie zagrażających skażeniem i wymagających natychmiastowych działań) opracowanej w ramach Konwencji Helsińskiej, chroniącej czystość Morza Bałtyckiego.

²² Ustawa z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. 1991, Nr 107, poz. 464).

²³ Przekształcenie miało na celu zwiększenie efektywności gospodarowania. Mienie (majątek trwały i obrotowy) likwidowanych podmiotów zostało włączone do Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa. PGR wykreślono z rejestru przedsiębiorstw państwowych, a agencja stała się instytucją powierniczą i ich następcą prawnym. Ustawodawca rozciągnął proces likwidacji i restrukturyzacji w czasie i do 2005r. funkcjonowały równoległe gospodarstwa w różnych formułach prawnych, właścicielskich i organizacyjnych.

²⁴ Podobne problemy występowały również w innych krajach europejskich. Borykała się z nimi chociażby Litwa (blisko 1000 mogilników), Mołdawia. Duże ilości przeterminowanych środków ochrony roślin zeskładowano w Afryce.

²⁵ Do pożarów mogilników doszło między innymi w Skorzewie koło Kościerzyny, Annapolu, Nagórnika, Baliogłowcach koło Czarnego Dunajca czy Olchowcach koło Sanoka. Środki ochrony roślin to substancje wysokoreaktywne, przeterminowane mogą grozić wybuchem czy samozapłonem.

wymi w okresie II Rzeczypospolitej. Można postawić pytanie, czy jest to procedura o charakterze jedynie historycznym. Media alarmują o składowanych w podobny sposób odpadach pomedycznych czy poprzemysłowych, często przewożonych czy importowanych niezgodnie z obowiązującymi regulacjami prawnymi²⁶. Organizacje proekologiczne obawiają się, że władze Japonii, w uzgodnieniu z Atomic Energy Society, podejmą decyzję o zbudowaniu mogilnika, w którym zeskładowane zostaną materiały promieniotwórcze i substancje uwolnione do środowiska w sposób niekontrolowany wskutek awarii w kompleksie elektrowni atomowych Fukushima. Jeżeli jednak na terenie Fukushima 1 powstanie taka konstrukcja²⁷, to będzie ona nowoczesnym składowiskiem odpadów niebezpiecznych²⁸, wyposażonym w szereg barier zapobiegających kontaminacji środowiska przez setki lat²⁹. Zgodnie z wypracowanymi, międzynarodowymi procedurami, odpady promieniotwórcze zamyka się w mogilnikach umieszczonych w górotworze, na terenach nieaktywnych sejsmicznie, oddalonych od znanych uskoków tektonicznych, odciętych od styczności z wodami gruntowymi³⁰. Najczęściej są to nieczynne kopalnie przystosowane do wymogów składowania materiałów promieniotwórczych w odwiertach (np.: automatyzacja procesu, monitoring przepływów, wymogi głębokości). Materiały o słabej i średniej promieniotwórczości, rozdrobnione, redukowane do możliwie najmniejszej objętości, w skutek ściskania, stężenia i spalania, zostają zacementowane w beczkach. Odpady wysoko aktywne należy składować w sposób uznawany za bezpieczny w możliwie długim okresie. Zagęszczone i przetworzone są one poddawane procesowi zeszkliwienia, w którym stają się składnikiem szkliwa zamykanego w wysoce wytrzymałych i odpornych na korozję beczkach. Zabetonowane mogilniki z takimi odpadami umieszcza się składowiskach na najniższych poziomach odwiertu³¹.

Rozmieszczenie mogilników na terenie kraju jest nierównomierne, co jest odzwierciedleniem zróżnicowanego rozwoju gospodarczego regionów, struktury rolnictwa i

²⁶ Na odpowiedzialność prawną w ochronie środowiska ma swój wymiar administracyjny, cywilny, karny, zawodowy, pracowniczy, organizacyjny, konstytucyjny i prawnomiędzynarodowy.

²⁷ Stosowana nazwa mogilnik wskutek błędnej praktyki wprowadzonej w Polsce nabrała pejoratywnego zabarwienia. Likwidowane obecnie składowiska nie spełniały wymogu uniemożliwienia kontaktu przechowywanych, nierozkładalnych lub trudno rozkładalnych, odpadów trujących lub promieniotwórczych ze środowiskiem.

²⁸ Sarkofag, skrywający blok nr 4 elektrowni atomowej w Czarnobylu i zgromadzony tam materiał promieniotwórczy powstały w wyniku wybuchów, przewidywany był, jako konstrukcja tymczasowa i nie stanowi już wymaganej bariery. Społeczność międzynarodowa wciąż nie zebrała środków finansowych niezbędnych do realizacji finalnego projektu (New Safe Confinement). Strefa Wykluczenia wokół Czarnobylskiej AES (Chernobyl Nuclear Power Plant Exclusion Zone) trzydziestokilometrowa zamknięta strefa wokół terenów najbardziej dotkniętych skutkami katastrofy (zona) stała się wyjątkowym w wymierza globalnym rezerwatem przyrody. C. Q Choi, *Światowa tęcza*, „Świat Nauki” 2011, nr 238, s. 9.

²⁹ Zbudowanie instalacji, która zatrzymałaby niekontrolowane przenikanie substancji promieniotwórczych (np.: CS-134) w czasie ich połowicznego rozpadu było by przedsięwzięciem niezwykle kosztownym i skomplikowanym technologicznie. Koszty, tych być może niezbędnych działań, obciążłyby przyszłe pokolenia, gdyż budowa taka wymagałaby stałego monitoringu i napraw.

³⁰ W Polsce znajduje się jedno miejsce składowania odpadów promieniotwórczych - Krajowe Składowisko Odpadów Promieniotwórczych w Róźnie. Powstało na terenie byłego fortu wojskowego w 1961 r. Przeznaczono jest do ostatecznego (mogilnik) składowania krótkożyciowych, nisko i średnioaktywnych (rozpad połowiczny poniżej 30 lat) i okresowego przechowywania materiałów długożyciowych, wysokoaktywnych (głównie alfa-promieniotwórczych) oczekujących na składowanie w górotworze. Skuteczność zastosowanych barier podlega systematycznej kontroli (narażenie radiologiczne pracowników, radioaktywność podstawowych elementów środowiska naturalnego, poziom promieniowania na terenie i w otoczeniu składowiska).

³¹ Budowa pierwszej elektrowni jądrowej w 2020 r. zakłada przygotowanie planu zagospodarowania wypalonego paliwa jądrowego oraz odpadów powstających w takim obiekcie. W tym kontekście najpilniejszą potrzebą wydaje się budowa nowego składowiska odpadów promieniotwórczych, mogącego zastąpić składowisko w Róźnie.

przemysłu. Najwięcej zlokalizowanych obiektów tego typu znajdowało się w województwach wielkopolskim i zachodnio-pomorskim.

Nowy paradygmat

Bezpieczeństwo jest stanem pewności i gwarancją jej utrzymania dającą poczucie stabilizacji i pozwalającą na dalszy rozwój jednostki. Konieczność ładu i harmonii jest jedną z podstawowych potrzeb egzystencjalnych człowieka. To wrodzone dążenie do uzyskania braku obawy przed utratą wartości, takich jak życie, zdrowie, wolność, potrzeba zachowania pracy czy posiadanych dóbr, zarówno materialnych, jak i niematerialnych³². Fromm określił te formy bezpieczeństwa mianem fiksacji, na których opiera się społeczeństwo. W znaczeniu ogólnospołecznym obejmuje ono zabezpieczenie potrzeby istnienia, przetrwania, pewności, stabilności, tożsamości, niezależności, ochrony poziomu i jakości życia³³.

Bezpieczeństwo należy rozumieć jak dynamiczny, często wręcz rewolucyjny, proces ściśle powiązany z ogółem zmian kształtujących środowisko międzynarodowe, rozumiane, jako skomplikowana sieć powiązań. Problemy ekologiczne do niedawna marginalizowane w obliczu zagrożeń, procesów i zjawisk o naturze politycznej uzyskały wymiar globalny, oddziałując silnie na sytuację międzynarodową. Antropogenetycznie ukształtowane zmiany coraz częściej zagrażają funkcjonowaniu i istnieniu nie tylko jednostek, ale złożonych społeczności, narodów i państw. Ostatecznym zagrożeniem, podobnie jak w przypadku bezpieczeństwa w wymiarze politycznym, pozostaje groźba eliminacji ludzkości, jako gatunku. Ludzkość wielokrotnie podczas swojej historii udowodniła, że szybko przystosowuje się do zmian, procesy obecnie występujące mogą jednak okazać się zbyt dynamiczne. Tak rozumiane bezpieczeństwo ekologiczne staje się coraz ważniejszą płaszczyzną bezpieczeństwa międzynarodowego. Ma podobną zdolność do wywoływania napięć, stawania się płaszczyzną realnych sporów, co budowania realnej współpracy czy inicjowania debaty społecznej.

Bezpieczeństwo ekologiczne społeczeństwa i gospodarki wymaga nie tylko wprowadzenia zabezpieczeń przed niekorzystnym oddziaływaniem na środowisko działalności gospodarczej prowadzonej na terenie kraju i poza jego granicami, ale także zabezpieczenia odpowiednich zasobów dyspozycyjnych wody, zaspokajających potrzeby ilościowe i jakościowe, zachowania rolniczej przestrzeni produkcyjnej o pożądanych parametrach (chemiczne i fizyczne własności gleb, stosunki wodne, różnorodność biologiczna), zwiększenia lesistości kraju oraz ochrony powierzchni obszarów chronionych. Pod pojęciem bezpieczeństwa ekologicznego człowieka należy bowiem rozumieć nie tylko czyste powietrze, zdrową wodę i bezpieczną dla zdrowia żywność, ale także możliwości rekreacji i wypoczynku oraz trwał występowanie wszystkich stwierdzanych obecnie, dziko żyjących gatunków. Działalność człowiek nie tylko zmienia zastaną biocenozę, ale również zmienia unikalny krajobraz. W tym kontekście bezpieczeństwo ekologiczne ogółu obywateli powinno być jednym z istotnych kryteriów branych każdorazowo pod uwagę przy ocenie ewentualnych politycznych i prawnych działań.

Konsumpcja, produkcja przemysłowa czy wysoki poziom zurbanizowania to tylko niektóre z czynników, które wpływają na wzrost liczby odpadów niebezpiecznych na

³² H. Filipczuk, *Dziecko w placówce wychowawczej*, Warszawa 1988, s. 105.

³³ A. Rotfeld, *Międzynarodowe czynniki bezpieczeństwa Polski*, Warszawa 1986, s. 15.

kontynencie europejskim³⁴. Ich unieszkodliwianie i składowanie staje się jednym z kosztów rozwoju cywilizacyjnego³⁵.

Mogilniki, technologia budowy i likwidacji

Zgodnie z założeniami teoretycznymi mogilnik jest formą składowania ostatecznego niebezpiecznych, ze względu na swoją toksyczność czy promieniotwórczość, odpadów. Zastosowane przy jego planowaniu i budowie bariery pełnić powinny zabezpieczenie przed emisjami i odciekami³⁶. Składowiska takie miały jednak często niezwykle prostą, wręcz prymitywną konstrukcję³⁷. Wkopane bezpośrednio w ziemię betonowe kręgi, uszczelnianie masą bitumiczną, po rozszczelnieniu opakowań zdeponowanych w nich substancji nie chroniły przed kontaminacją gleby i wód gruntowych. Drugim ważnym problemem jest chaotyczne rozmieszczenie mogilników, mnogość podmiotów, które zakładały takie składowiska oraz brak w większości przypadków dokumentacji dotyczącej zarówno umiejscowienia takich instalacji, jak przechowywanych w nich substancji.

Najczęściej w Polsce jest spotykanych kilka typów mogilników. Stwarzającym największe zagrożenie dla środowiska naturalnego są doły ziemne, pozbawione choćby najprostszych barier mechanicznych chroniących przed przenikaniem substancji chemicznych. Najczęściej były one tworzone przez rolników indywidualnych i stąd ilość składowanych w nich odpadów jest stosunkowo mała. Ten najtańszy ekonomicznie, lecz wiążący się z największymi kosztami ekologicznymi, model składowania odpadów niebezpiecznych stosowano również dla obiektów większych (np.: Tworzymirki-Gaj, Lisie Kąty). Powszechnie są spotykane konstrukcje betonowe. Kręgi o średnicy kilku metrów tworzą rodzaj studni czy magazynu. Do celu składowania substancji wysoce reaktywnych wykorzystywano również istniejące obiekty. Mogilnikami stawały się, często bez żadnych prac przygotowawczych, powojenne bunkry, forty czy inne nieużywane instalacje wojskowe (np.: składowisko w Żabicach, Nadgórniku)³⁸. Zbiorniki prostopadłościowe były często wykonywane z kształtek betonowych lub cegieł. Cechy fizyczne tego materiału budowlanego jak porowatość, kruchość, podatność na czynniki erozyjne (zwłaszcza na terenach o płytko zdeponowanych wodach gruntowych), duża powierzchnia spoin sprawiają, że technologia ta jest nieprzydatna w konstrukcjach mających stanowić barierę fizyczną dla przenikania do wody, gleby i atmosfery substancji niebezpiecznych. Na potrzeby składowisk adaptowano również inne obiekty, jak piwnice budynków gospodarczych, silosy, ziemianki.

³⁴ Problem efektywniejszego zarządzania odpadami w ostatnich trzech dekadach zajmuje coraz wyższe miejsce w hierarchii tematów objętych wspólną polityką europejską. Dane statystyczne, dostarczane do Europejskiej Agencji Środowiska przez państwa członkowskie, potwierdzają wzrost liczby nielegalnych transportów odpadów. Może świadczyć to o narastającej patologii w tym obszarze, realnym zagrożeniu dla programów przygotowywanych przez Ministerstwo środowiska lub być jedynie rezultatem efektywniejszego monitoringu. Wykryty przepływ dotyczył zarówno państw członkowskich Unii Europejskiej jak i podmiotów niezrzeszonych.

³⁵ Po zmianach, jakie zaszły w umowach z państwami stowarzyszonymi z EWG (obszar Afryki, Pacyfiku, Karaibów) to kraje byłego bloku wschodniego stały się dla wysoko uprzemysłowionych państw europejskich atrakcyjnym kierunkiem eksportu odpadów niebezpiecznych.

³⁶ Odciek powstaje w skutek wymywania przez wody lub przenikania do nich substancji chemicznych ze złoża składowiska.

³⁷ Wybierano taką metodą składowania głównie z powodu nieskomplikowania technicznego i niskich kosztów początkowych. Nie uwzględniały one jednak konserwacji obiektów, prowadzenia monitoringu skażeń czy obciążających kolejne pokolenia kosztów likwidacji mogilników.

³⁸ Część tych obiektów starano się przynajmniej częściowo zabezpieczyć materiałem izolacyjnym słabej, jakości, przystosowanym na potrzeby pokryć dachowych np. papą.

Podziału można także dokonać przyjmując za kryterium zagrożenie, jakie sprawia kontakt przechowywanych substancji z glebą, wodami gruntowymi i atmosferą. W ten sposób daje się także ustalić priorytet działań chroniących przed skażeniem lub przerywających kontaminację. Należy rozważyć typ mogilnika, użyty sposób izolacji substancji od otoczenia, stwierdzone badaniami skażenie i jego poziom, lokalizację składowiska. Mogilniki budowano często bez uwzględnienia danych hydrologicznych, w bezpośrednim sąsiedztwie ujęć wodnych, zbiorników wodnych, na terenach zalewowych czy podmokłych. Kryterium decydującym często okazywała się odległość od osad ludzkich czy terenów uprawnych. Obiekty umieszczono na nieużytkach w warstwach łatwo przepuszczalnych, co pod względem wiedzy geologicznej również należy uznać za błąd. Jako miejsce ostatecznego składowania substancji niebezpiecznych mogilniki powinny być projektowane z uwzględnieniem długoterminowej perspektywy czasowej, w tym oddziaływania warunków naturalnych na użyte materiały i ustalenia stałych form monitoringu.

Po uzyskaniu informacji umożliwiających lokalizację składowiska odpadów niebezpiecznych, podjęciu odpowiednich działań prawnych i zabezpieczeniu środków finansowych przystępuje się do prac, które można zilustrować w sposób uproszczony następującym schematem:

- rozpoznanie realnych zagrożeń, budowy geologicznej miejsca zbudowania obiektu, zasięgu skażeń gruntowych i wód podziemnych (etap prac przygotowawczych i ekspertyz naukowych),
- wydobywanie odpadów (substancje składowane, pojemniki, w których je przechowywano, bloki betonowe, folia zabezpieczająca, skażona gleba) i przepakowanie ich do bezpiecznych pojemników na czas transportu (rozbiórka obiektu lub jego oczyszczanie, demontaż ogrodzenia i studni),
- unieszkodliwienie odpadów niebezpiecznych³⁹ (utyлизację odpadów pestycydowych, załadunek, rozładunek, odwóz i utylizacja skażonego gruntu lub/i gruzu),
- rekultywacja terenu, w którym znajdował się mogilnik (techniczna i biologiczna),
- ustalenie monitoringu skażeń⁴⁰,
- wykonanie dokumentacji powykonawczej (dokumentacja, analizy gruntu, projekt monitoringu, wykonanie sieci monitoringu, o ile jest wymagane).

Priorytetem podejmowanych działań jest usunięcie zarówno pierwotnych (np. przeterminowane pestycydy) jak i wtórnych źródeł emisji (konstrukcja i grunt wokół mogilnika).

Podstawa prawna działań

Mogilniki powstałe przed wprowadzeniem przepisów regulujących to najczęściej pozbawione barier⁴¹ doły, do których bezpośrednio składano przeterminowane środki ochrony roślin⁴² i opakowania po nich⁴³. Na tę sytuację wpływ miał centralny system

³⁹ Gospodarka odpadami niebezpiecznymi obejmuje: składowanie, magazynowanie, unieszkodliwianie (poza składowaniem). Realizowanym postulatem polityki ekologicznej jest zwiększenie znaczenia odzysku.

⁴⁰ Przykładem może być program wieloletni uruchomiony w 2006 r. przez Instytut Ochrony Roślin Oddział Sośnicowice pt. *Monitoring wokół miejsc składowania środków ochrony roślin*, w ramach, którego w ciągu 5 lat przebadanych zostało około 50 obiektów.

⁴¹ Najprostszą stosowaną barierą była nieprzeznaczona do takich celów folia.

⁴² Blisko 95% odpadów zdeponowanych w mogilnikach stanowią przeterminowane i wycofane środki ochrony roślin oraz opakowania po nich. M. Biziuk (red), *Pestycydy występowanie oznaczenie i unieszkodliwianie*, Warszawa 2001, s. 230.

rozdzielnictwa i stosunkowo niskie ceny preparatów. W 1971 r. przygotowano⁴⁴, zaakceptowaną przez władze, międzyresortową instrukcję⁴⁵, która miała zwiększać bezpieczeństwo takich konstrukcji⁴⁶. Zalecano w niej budowę studni z kęgów o średnicy od 1 do 2 metrów i głębokości do 4 metrów. Mogilnik był najczęściej kompleksem od kilku do kilkudziesięciu takich studni. Dokonując dzisiaj oceny tych kroków należy pamiętać, że skutki długotrwałego oddziaływania substancji aktywnych zawartych w pestycydach nie były wówczas rozpoznane a Polska, również w skutek pewnej izolacji naukowo-technicznej, która była udziałem krajów bloku wschodniego, nie posiadała skutecznej technologii likwidacji odpadów pochodzących z produkcji środków ochrony roślin, jak i powstających podczas ich stosowania⁴⁷. Reperkusje instrukcji, choć zakończyła ona długi okres dowolności, odczuwamy do dziś. Nie zawierała ona żadnych wymogów, co do miejsca lokalizacji składowiska. Nie przewidywała konieczności przeprowadzenia ekspertyz geologicznych⁴⁸ i hydrologicznych.

Intensyfikację działań związanych z likwidacją starych składowisk odpadów niebezpiecznych należy łączyć z ratyfikacją konwencji Sztokholmskiej, która obowiązuje w naszym kraju od 21 stycznia 2009 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej⁴⁹ gwarantuje w przepisie art. 5 ochronę środowiska i kierowanie się zasadą zrównoważonego rozwoju. Przesądza, że ochrona środowiska jest obowiązkiem m. in. władz publicznych, które poprzez swą politykę powinny zapewnić bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom (art. 74). Nadrzędną wartością, głównym, niepodważalnym kryterium, w tak rozumianej polityce ekologicznej państwa, na każdym jej szczeblu, jest człowiek i jego bezpieczeństwo w tym wymiarze. W przyjętym przez Sejm RP w sierpniu 2001 r. na jej podstawie dokumencie wyznaczającym kierunki polityki ekologicznej w horyzoncie średniookresowych działań (do 2010 r.) postulowano likwidację i rekultywację starych mogilników, w których składowane były pestycydy i inne substancje toksyczne, zgodnie z zasadami określonymi w programie likwidacji mogilników. Do priorytetów krótkookresowych (lata 2000-2002) w dziedzinie gospodarowania odpadami zaliczono *przygotowanie programów likwidacji odpadów niebezpiecznych zawierających metale ciężkie (rtęć, ołów, kadm) i trwale zanieczyszczenia organiczne (PCB) (zarówno odpadów wytwarzanych jak i już nagromadzonych), a także przyspieszenie realizacji programu likwidacji mogilników, w których są przechowywane przeterminowane środki ochrony roślin i inne substancje niebezpieczne.*

⁴³ W czerwcu 1965 roku we wszystkich gminnych spółdzielniach *Samopomoc Chłopska* w dawnym województwie krakowskim zlikwidowano problem przeterminowanych środków ochrony roślin grzebiąc je w płytkich dołach ziemnych wykopanych na terenie zajmowanym przez spółdzielnie

⁴⁴ Autorem jej ma być Centrala Rolniczych Spółdzielni *Samopomoc Chłopska* w Warszawie.

⁴⁵ Instrukcja z dnia 21 maja 1971 nr 1/71.

⁴⁶ K. Walczak, T. Stobiecki, *Uwolnienie Polski od problemu odpadów pestycydowych*, „Chemia, Zdrowie, Środowisko” 2011, nr 2, s. 9.

⁴⁷ Pierwsze w Polsce prototypowe bezpieczne składowisko powstał w 1996 r. w miejscowości Niedźwiady (byłe województwo łódzkie).

⁴⁸ Jednym z kryteriów wyboru miejsca składowania odpadów jest postulat wykorzystania w jak największym stopniu naturalnych właściwości środowiska geologicznego, które w sytuacji obniżenia skuteczności bariery inżynierskiej, zminimalizuje ujemne skutki oddziaływania. Bariera geologiczna jest zespołem warunków geologicznych i hydrogeologicznych (naturalna warstwa izolacyjna). Najskuteczniej zabezpieczają środowisko grunty ilaste o określonych parametrach geologiczno-inżynierskich (np.: zawartość frakcji ilowej, brak frakcji kamienistej). Należy dokonać oceny wartości współczynnika frakcji, skład granulometryczny, konsystencje gruntu, wskaźnik plastyczności, zawartość węgla wapnia czy substancji organicznych.

⁴⁹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997r. (Dz. U. 1997, Nr 78, poz.483 z późn. zm.).

Ustawa o odpadach wprowadziła obowiązek przygotowywania planów gospodarki odpadami, aktualizowanych nie rzadziej, niż co cztery lata. Pierwszy krajowy plan gospodarki odpadami (KPGO) przyjęty został uchwałą nr 219 Rady Ministrów z dnia 29 października 2002 r.⁵⁰ „Krajowy plan gospodarki odpadami 2010” opracowano w oparciu o stan prawny na dzień 15 października 2006 r. W okresie do 2010 r. planowano likwidację mogilników i magazynów zawierających przeterminowane środki ochrony roślin oraz rozpoczęcie likwidacji zagrożeń powodowanych przez nieodpowiednio zabezpieczone składowiska poprodukcyjnych odpadów pestycydowych, niespełniających obecnych norm ochrony środowiska. W ciągu kolejnych ośmiu lat prace likwidacyjne dotyczące składowisk miały być zakończone. W perspektywie 2011 r. miano doprowadzić do likwidacji skażeń spowodowanych przez mogilniki. Realizacja tych celów⁵¹ wymagała, poza skuteczną likwidacją zlokalizowanych mogilników, prowadzenia monitoringu terenów skażonych (odczyn, przewodność elektrolityczna właściwa, zawartość węgla organicznego, zawartość metali ciężkich, suma wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych), kontynuowania prac poszukiwawczych na terenie całego kraju, rozbudowy systemu zbierania opakowań po środkach ochrony roślin oraz zapewnienia realizacji postanowień Konwencji Sztokholmskiej. W wojewódzkich planach gospodarki odpadami⁵², sporządzanych dla regionów, które nie zdołały uporać się problemem starych składowisk odpadów niebezpiecznych⁵³, należało wskazać ostateczny termin ich likwidacji na koniec 2010 r. W planie dokonano podziału na składowiska legalne⁵⁴ i nielegalne.

W świetle obowiązującego stanu prawnego może powstać pytanie, czy likwidacja mogilników wymaga uzyskania decyzji zatwierdzającej program gospodarki odpadami, jako świadczenie usługi w zakresie rozbiórki obiektów, czy decyzji zatwierdzającej program gospodarki odpadami niebezpiecznymi? Usuwanie przeterminowanych środków ochrony roślin z mogilników nie mieści się w pojęciu usług w zakresie rozbiórki obiektów, ani w zakresie objętym decyzją zatwierdzającą program gospodarki odpadami. Decyzja administracyjna w tym zakresie, jest decyzją zatwierdzającą program gospodarki odpadami niebezpiecznymi. Odrębność decyzji zatwierdzającej program gospodarki odpadami niebezpiecznymi oraz decyzji zatwierdzającej program gospodarki odpadami, jak i samych programów gospodarki w stosunku do odpadów albo odpadów niebezpiecznych wynika wprost z przepisów ustawy o odpadach. Decyzja zatwierdzająca program gospodarki odpadami niebezpiecznymi oraz pozwolenie na wytworzenie odpadów, które powstają w związku z eksploatacją instalacji, są decyzjami związanymi. Powinna ona określać ilość poszczególnych odpadów niebezpiecznych, sposób gospodarowania nimi, miejsce i sposób ich magazynowania i termin obowiązywania. Zgodnie z treścią art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach organem właściwym do wydania decyzji zatwierdzającej program gospodarki odpadami niebezpiecznymi jest:

⁵⁰ Uchwała nr 219 Rady Ministrów z dnia 29 października 2002 r. Krajowy plan gospodarki odpadami 2010 (M.P. 2003, Nr 11, poz. 159).

⁵¹ Unieszkodliwiania odpadów przeterminowanych środków ochrony roślin i ich opakowań, wydobytych z mogilników, unieszkodliwiania gruzu z likwidowanych mogilników, unieszkodliwiania zanieczyszczonego gruntu, rekultywacji powierzchni terenu zdegradowanego w skutek oddziaływania mogilnika lub likwidacji mogilnika.

⁵² Należało prawidłowo zdefiniować efekt ekologiczny. Przedmiotem projektu powinna być całkowita likwidacja mogilników na terenie województwa.

⁵³ Można było ubiegać się o dofinansowanie w drodze konkursu.

⁵⁴ Wśród nich wyróżnione składowiska dostosowane (spełniające wymagania techniczne zawarte w obowiązujących przepisach prawa z zakresu odpadów) i niedostosowane.

- regionalny dyrektor ochrony środowiska - dla przedsięwzięć i zdarzeń na terenach zamkniętych, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 maja 1989 r. - Prawo geodezyjne i kartograficzne⁵⁵;
- marszałek województwa - dla przedsięwzięć i zdarzeń, o których mowa w art. 378 ust. 2a ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. - Prawo ochrony środowiska;
- starosta - dla pozostałych przedsięwzięć.

Właściwość miejscową organu ustala się według miejsca wytwarzania odpadów niebezpiecznych. Artykuł 378 ust. 2a ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. - Prawo ochrony środowiska stanowi, że to marszałek województwa jest właściwy w sprawach:

- przedsięwzięć i zdarzeń na terenach zakładów, gdzie eksploatowana instalacja, która jest kwalifikowana, jako przedsięwzięcie mogące znacząco oddziaływać na środowisko, dla którego sporządzanie raportu o oddziaływaniu na środowisko jest obowiązkowe;
- przedsięwzięcia mogącego znacząco oddziaływać na środowisko, dla którego sporządzenie raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko jest obowiązkowe, realizowanego na terenach innych niż wymienione w pkt. 1.

W świetle brzmienia powyższych przepisów, stwierdzić należy, iż organem właściwym do wydania decyzji zatwierdzającej program gospodarki odpadami niebezpiecznymi jest od dnia 1 stycznia 2008 r. marszałek województwa dla przywołanych w treści art. 378 ust. 2 Prawa ochrony środowiska przedsięwzięć lub instalacji.

Dokonując prac likwidacyjnych należy również przestrzegać szeregu przepisów regulujących szczegółowo materię odpadów niebezpiecznych, wyznaczających reguły postępowania i określających normy⁵⁶. Prace wydobywcze należy prowadzić z zachowaniem szczególnej ostrożności, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Gospodarki z dnia 21 października 1998 r. w sprawie szczególnych zasad usuwania, wykorzystywania i unieszkodliwiania odpadów niebezpiecznych.

Odpady pestycydowe

*Historia człowieka, jest zapisem zmagaiń głodnego stworzenia w poszukiwaniu pożywienia*⁵⁷. To oczywiście świadomie użyte przez autora uproszczenie wyraża funda-

⁵⁵ Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. 2005, Nr 240, poz. 2027 z późn. zm.).

⁵⁶ Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. 2008, Nr 25, poz. 150 z późn. zm., tekst jednolity), Ustawa z dnia 11 stycznia 2001 r. o substancjach i preparatach chemicznych (Dz. U. 2001, Nr 11, poz. 84 z późn. zm.), Ustawa z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (Dz. U. 2007, Nr 75, poz. 493 z późn. zm.), Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o oddziaływaniu na środowisko (Dz. U. 2008, Nr 199, poz. 1227), Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 9 września 2002 r. w sprawie standardów, jakości gleby oraz standardów jakości ziemi (Dz. U. 2002, Nr 165, poz. 1359), Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 30 kwietnia 2008 r. w sprawie kryteriów oceny wystąpienia szkody w środowisku (Dz. U. 2008, Nr 82, poz. 501), Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 4 czerwca 2008 r. w sprawie rodzajów działań naprawczych oraz warunków i sposobu ich prowadzenia (Dz. U. 2008, Nr 103, poz. 664), Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 9 grudnia 2003 r. w sprawie substancji stwarzających szczególne zagrożenie dla środowiska (Dz. U. 2003, Nr 217, poz. 2141), Rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 24 czerwca 2002 r. w sprawie wymagań w zakresie wykorzystywania i przemieszczania substancji stwarzających szczególne zagrożenie dla środowiska oraz wykorzystania i oczyszczania instalacji lub urządzeń, w których były lub są wykorzystywane substancje stwarzające szczególne zagrożenie dla środowiska (Dz. U. 2002, Nr 96, poz. 860), Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 27 września 2001 r. w sprawie katalogu odpadów (Dz. U. 2001, Nr 112, poz. 1206).

⁵⁷ E. C. Stakman, *The role of Plant Pathology in the Scientific and Social Development of the World, in Plant Pathology: Problems and Progress, 1908-1958*, Madison 1959, s. 3.

mentalny sens działań jednostek i zbiorowości. Mogilniki i stare składowiska odpadów niebezpiecznych często związane są z przeterminowanymi i nieprzydatnymi środkami ochrony roślin. Historycznie rozwój rolnictwa koncentrował się na zwiększeniu plodów wraz z jednoczesnym ograniczeniem strat w uprawach i podczas przechowywania. Efekt ten uzyskiwano dzięki sztucznej irygacji, nawożeniu i napowietrzaniu gleby, stosowaniu płodozmianu i odłogowania. Jedną z najstarszych, używanych do dziś dnia, metod ochrony roślin jest mechaniczny zbiór szkodników (owady, niepożądane rośliny, grzyby, kręgowce) i kwarantanna. Pierwsze świadectwa przystosowania niektórych gatunków owadów do bytowania w osadach ludzkich pochodzą z przed 14000 lat⁵⁸. Wiele ze znanych substancji zidentyfikowano, jako przydatne w zwalczaniu szkodników. Wykorzystywano do tego celu arsen, wyciągi roślinne, siarkę i oleje mineralne. Metody mechaniczne, biologiczne i chemiczne łączono z wierzeniami religijnymi⁵⁹, rytuałami i magią⁶⁰. John Cutris w 1860 r. opublikował przełomową pozycję, systematyzującą wiedzę naukową, *Farm Insect*. Wiele z jej zapisów było aktualnych aż do wprowadzenia DDT w 1942 r.

Prewencyjne metody chronią przed atakiem przewidywanym i możliwym, lecznicze mają zatrzymać lub zminimalizować szkody nim spowodowane⁶¹. Szereg czynników doprowadził do zwiększenia zapotrzebowania na środki ochrony przez szkodnikami. Selektywna uprawa czy manipulacje genetyczne doprowadziły do powstania nowych gatunków, odmian i hybryd, dzięki preferowanym cechom (np.: wyższa zawartość fruktozy w owocach), równie atrakcyjnych dla ludzi jak i innych organizmów. Planowy zwrot, mający być odpowiedzią zarówno na zwiększony popyt jak i wymogi rachunku ekonomicznego, w gospodarkach wielu krajów w stronę upraw wielkoobszarowych, często monokultur, likwidujących bariery ekologiczne⁶². Zwiększenie znaczenia handlu międzynarodowego (łamanie barier geograficznych i ekologicznych) i mobilności ludzi sprzyja wprowadzaniu gatunków obcych⁶³ inwazyjnych (invasive alien species, IAS) do ekosystemu⁶⁴. Zagrożenia⁶⁵, dostrzegane przez wielu ekologów i biogeografów⁶⁶, związane są ze świadomą introdukcją⁶⁷ obcych gatunków⁶⁸ użytkowych. Wkraczanie działalności człowieka, w tym również rolnictwa, na obszary uprzednio przez niego niewykorzystywane.

⁵⁸ D. P. Jones, *Agricultural Entomology* [w:] *History of Entomology*, red. R. F. Smith, Palo Alto 1973, s. 309.

⁵⁹ W zapisie biblijnym plagi mają boską genezę.

⁶⁰ G. Ordish, *The Constant Pest; A Short History of Pests and Their Control*, New York 1976, s. 28.

⁶¹ H. Martin, *The Scientific Principles of Plant Protection with Special Reference to Chemical Control*, New York 1940, s. 8.

⁶² Przyjmuje się, że blisko 70% globalnie produkowanej żywności pochodzi z dziewięciu gatunków roślin (pszenica, kukurydza, ryż, ziemniaki, jęczmień, kasawa, soja, trzcina cukrowa, owies), uprawianych oczywiście poza terenami ich naturalnego występowania.

⁶³ Powolne, ewolucyjne zmiany zasięgów geograficznych występowania organizmów żywych są zjawiskiem naturalnym, związanym z poszukiwaniem sprzyjających warunków.

⁶⁴ Ch. S. Elton, *The ecology of invasions by animals and plants*, London 1958, s. 3.

⁶⁵ Obecność taksonów egzotycznych wymaga naukowych badań przyczyn ich obecności i rozpoznania ekologicznych konsekwencji inwazji. Wymaga tego ochrona naturalnej różnorodności biologicznej w ewolucyjnie ustabilizowanych biocenozach, zdrowia i interesów ekonomicznych lokalnych społeczności.

⁶⁶ E. Nowak, *O rozprzestrzenianiu się zwierząt i jego przyczynach*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Ekologii PAN” 1971, nr 3, s. 1; J. M. Diamond, C. R. Veith, *Extinctions and introductions in the New Zealand avifauna: cause and effect?*, „Science” 1981, nr 211, s. 499; M. Williamson, *Invaders, Leeds and the risk from genetically modified organisms*, „Experientia” 1993, nr 49, s. 219; J. T. Carlton, *Biological invasions and cryptogenic species*, „Ecology” 1996, nr 77, s. 1653; M. Grabowski, K. Bącela, *First finding of the Ponto-Caspian gammarid species *Pontogammarus robustoides* and *Dikerogammarus haemobaphes* (Crustacea: Amphipoda) in the post-glacial lake of the Vistula valley*, „Lauterbornia” 2005, nr 55, s. 107.

⁶⁷ Eksplozje demograficzne w obrębie takich populacji związane są z realizacją potencjału reprodukcyjnego w warunkach małego oporu środowiska (np.: nowe źródła pokarmu, brak naturalnych wrogów, zajęcie pozycji dominującego drapieżnika w łańcuchu pokarmowym).

Pestycydy należą do grupy ksenobiotyków, związków syntetycznych, nie występujących w przyrodzie, wprowadzanych do biocenozy decyzją człowieka. Odpady związane z ich stosowaniem i produkcją znajdują się na liście odpadów niebezpiecznych⁶⁹. Zgodnie z Federal Insecticide, Fungicide, and Rodenticide Act (FIFRA) pestycydem jest *każda substancja lub mieszanina substancji przeznaczonych do zapobiegania, niszczenia, odstraszania szkodników, każda substancja lub mieszanina substancji stosowana, jako regulator roślin, defoliant lub środek wysuszający, wszystkie stabilizatory azotowe*⁷⁰. Odpady pestycydowe wytwarzane są w ramach działalności gospodarstw rolnych, sadowniczych i ogrodniczych⁷¹. Źródłem ich mogą być również lokalizowane na terenach miejskich ogródki działkowe. Odpady tego typu nie stanowią jednorodnej grupy, badając je pod kontem potencjalnego zagrożenia czy sposobu postępowania możemy przyjąć kilka linii podziału. Największe zagrożenie ekologiczne i toksykologiczne stanowią odpady o dużej zawartości substancji biologicznie aktywnych⁷². Uwolnienia zdeponowanych substancji do otoczenia, w wyniku prymitywnej, pozbawionej barier, budowy mogilników czy rozszczelnienia opakowań w wypadku dołów ziemnych, prowadzi do skażenia gleby. Równie niebezpieczne, wymagające całkowitej neutralizacji, są odcieki emitowane z mogilników skażające substancjami czynnymi wody gruntowe. Odrębną grupę stanowią przedmioty trwale skażone poprzez bezpośredni kontakt z opadami niebezpiecznymi. Będą nimi zarówno opakowania po nieprzydatnych i przeterminowanych środkach ochrony roślin jak i sprzęt ochrony osobistej. Pestycydami mogą zostać skażone produkty naturalne, rośliny, części roślin i zwierząt, pasza, żywność, ekstrakty roślinne uzyskane ze skażonego materiału.

Programy likwidacji mogilników na Warmii i Mazurach

Problem starych składowisk, w których zdeponowano przeterminowane i niewykorzystane środki ochrony roślin oraz odpady poprodukcyjne był dostrzegany przez instytucje i badaczy przygotowujących *Raporty o stanie środowiska województwa warmińsko-mazurskiego*. W 2001 r. zlokalizowano w regionie szesnaście mogilników. Łączna ilość składowanych w nich przeterminowanych środków ochrony roślin oszacowano na 500 ton. Trzy z obiektów zawierały odpady poprodukcyjne pochodzące z lakierni i galwanizerni. Zespół Przeciwdziałania Nadzwyczajnym Zagrożeniom Środowiska Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska dokonał w 2000 r. kwalifikacji składowisk przeznaczonych do likwidacji. Proces ten rozłożono na dwa etapy, zapewniając by w pierwszej kolejności prace prowadzić w obiektach uznanych za najbardziej niebezpieczne

⁶⁸ Zgodnie z tzw. zasadą dziesiątek (the ten rule) 10% spośród wszystkich introdukowanych gatunków jest w stanie wytworzyć samotrzymującą się w przyrodzie populację. Jedynie 10% z nich w nowym obszarze występowania staje się szkodnikami (M. Williamson, A. Fitter, *The varying success of invaders*, „Ecology” 1996, nr 77, s. 1661).

⁶⁹ Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach (Dz. U. 2001, Nr 62, poz. 628 z późn. zm.).

⁷⁰ Kontrolowanie lub wabienie organizmów żywych, zwalczanie patogenów, chwastów, niszczenie listowia, regulowanie lub stymulowanie wzrostu roślin, zwalczanie organizmów zwierzęcych, zapobieganie gniciu, zwalczanie lub wabienie organizmów będących czynnikami chorobotwórczymi dla człowieka lub zwierząt (zoocydy, herbicydy, fungicydy, insektycydy).

⁷¹ Rozproszone źródła powstania w znacznym stopniu utrudniają prawidłowe i bezpieczne ich zagospodarowanie.

⁷² Ksenobiotyki uwolnione do agrocenozy przechodzą szereg transformacji. Na ich szybkość wpływa ilość czynnika aktywnego, przemian biotycznych i biochemicznych, procesów fizycznych, chemicznych i fotochemicznych. L. Różański, *Przemiany pestycydów w organizmach żywych i środowisku*, Warszawa 1992, s. 17.

dla środowiska (siedem obiektów, w tym cztery bunkry)⁷³. Odpady miały być unieszkodliwiane za granicą. Wstrzymanie finansowania przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, spowodowane planami zakupu pierwszej w kraju instalacji do termicznego unieszkodliwiania odpadów pestycydowych (wydajność 250 – 300 kg odpadów na godzinę) ze środków PHARE, najbardziej dotknęła aplikujące o środki na podjęcie zaplanowanych prac, związanych z mogilnikiem w Rywocinach (gm. Działdowo), władze Starostwa Powiatowego w Działdowie⁷⁴.

Proces usuwania zagrożeń związanych z mogilnikami rozpoczął się w latach dziewięćdziesiątych XX wieku wraz z przemianami ustrojowymi. Przyspieszyły go zmiany właścicielskie, likwidacja państwowych gospodarstw rolnych, upadek wielu spółdzielni rolniczych. Należało zabezpieczyć istniejącą, choć niezwykle fragmentaryczną dokumentację, zebrać informację od osób zakładających obiekty, świadków wydarzeń i miejscowej ludności, przeprowadzić wizje lokalne i sporządzić szkice sytuacyjne. Pierwsza kompleksowa inwentaryzacja została przeprowadzona przez Państwowy Instytut Geologiczny i Instytut Ochrony Roślin⁷⁵. Zgodnie z oszacowaniem uzupełnionym na potrzeby *Krajowego Planu Gospodarki Odpadami w 2000 r.* w Polsce znajdowało się około 300 mogilników zawierających 20 tysięcy ton odpadów. Dziś wiemy, że dane te okazały się zaniżone. Początkowo głównym czynnikiem hamującym likwidację zagrożeń był brak odpowiednich technologii unieszkodliwiania odpadów oraz wysokie koszty transportu i spalania odpadów w instalacjach zagranicznych (Niemcy, Holandia)⁷⁶. Konieczne okazało się wybudowanie składowisk tymczasowych wyposażonych w niezbędne bariery i zdeponowanie w nich zabezpieczonych odpadów⁷⁷. Instalacje takie powstały w Niedźwiadach i Sośnicowicach. Spalarnia spełniająca normy emisyjne obowiązujące na terenie Unii Europejskiej (wymogi spalania odpadów chlorowych często przechowywanych w mogilnikach i emisji zanieczyszczeń) i wymogi prawa polskiego rozpoczęła działalność w 2003 r. Zlokalizowano ją w Dąbrowie Górniczej. Wydobyte elementy konstrukcyjne mogilników najczęściej są rozdrabniane w miejscu prowadzenia procedury i tak przygotowane trafiają na składowiska odpadów niebezpiecznych⁷⁸. Podobnie postępuje się z gruntem otaczającym komorę/komory mogilnika.

31 grudnia 2010 r. minął termin likwidacji mogilników wyznaczony przez *Krajowy Plan Gospodarki Odpadami 2010* i ratyfikowaną przez Polskę Konwencję Sztokholmską. Nierozwiązany ostatecznie problem zagrożeń wymusił na Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie umieszczenie w programie *Rekultywacja*

⁷³ Zagrożenie dla środowiska związane z tymi szesnastoma obiektami zauważono również w opracowaniach przygotowanych na lata 1997-1998 i 1999-2000; *Raport o Stanie Środowiska na Obszarze Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Latach 1997-1998*, Olsztyn 2000, s. 27; S. Różański (red), *Raport o Stanie Środowiska Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Latach 1999-2000. Część II – Rok 2000*, Olsztyn 2000, s. 173.

⁷⁴ S. Różański (red), *Raport o Stanie Środowiska Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Roku 2001*, Olsztyn 2002, s. 197-198.

⁷⁵ Wcześniej, przygotowanej w 1993 r. przez Państwową Inspekcję Ochrony Roślin nie można nazwać kompleksowej, zwłaszcza w obliczu współczesnej wiedzy o problemie starych składowisk odpadów niebezpiecznych.

⁷⁶ Odpad powstający w wyniku spalania stanowi około 20% masy wsadu, był składowany w kraju importującym.

⁷⁷ Odpady umieszcza się w szczelnych pojemnikach atestowanych do przewozu odpadów niebezpiecznych. Standardowo są to sześćdziesięciolitrowe plastikowe beczki (np.: ASP 800). W przypadku procedury spalania umieszczone są one w obrotowych piecach bez wcześniejszego ich otwierania (pojemniki takie mogłyby być źródłem skażenia). Ze względu na chociażby jedynie potencjalne zagrożenie skażeniem zawartością mogilnika wszystkie czynności, zarówno te wykonywane ręcznie jak i przy użyciu sprzętu mechanicznego, muszą być wykonywane przez osoby przeszkolone, używające zabezpieczeń przeciwcchemicznych.

⁷⁸ Zgodnie ze stanem na koniec 2006 r. w Polsce znajdowały się 34 składowiska odpadów niebezpiecznych.

terenów zdegradowanych i likwidacja źródeł szczególnie negatywnego oddziaływania na środowisko tematu *Likwidacja mogilników zawierających przeterminowane środki ochrony roślin*. Zgodnie z obecnym stanem prawnym odpowiedzialność za niezlikwidowane obiekty spoczywa na marszałkach poszczególnych województw, którzy są głównymi organizatorami przetargów na prace likwidacyjne. Organizują je także inne podmioty jak Lasy Państwowe i Agencja Nieruchomości Rolnych, w przypadkach, gdy mogilniki znajdują się na terenach należących do tych jednostek.

Pierwszy etap likwidacji mogilników na Warmii i Mazurach, program „Likwidacja składowisk odpadów niebezpiecznych z przeterminowanymi środkami ochrony roślin, zlokalizowanych na terenie województwa warmińsko-mazurskiego – Etap I” wpisywał się w Strategię rozwoju społeczno-gospodarczego województwa warmińsko-mazurskiego oraz był zgodny z celami określonymi w „Planie Gospodarki Odpadami dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2003-2006 z uwzględnieniem perspektywy na lata 2007-2010”. Zbliżał na region do realizacji założeń „Krajowego Planu Gospodarki Odpadami” oraz wspierał zmiany postulowane w Konwencji Sztokholmskiej. Programem likwidacji miał objąć szesnaście mogilników oraz czternaście magazynów, w których według danych szacunkowych zdeponowano 983 Mg przeterminowanych środków ochrony roślin. Do liczby tej należy dodać 350 Mg gruzu betonowego i 5400 Mg zanieczyszczonego gruntu. Merytoryczną stroną działań wspierało opracowanie inwentaryzacyjne: *Badania wpływu składowisk przeterminowanych środków ochrony roślin (mogilników) na środowisko geologiczne w województwie warmińsko-mazurskim* przygotowane w Państwowym Instytucie Geologicznym w Warszawie pod kierunkiem Stanisława Wołokowicza. W 2003 r. przeprowadzono postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego w trybie nieograniczonym, które wyłoniło wykonawcę zadania. 10 stycznia 2004 r. podpisano umowę z Firmą Hydrogeotechnika Sp. z o. o. z siedzibą w Kielcach (umowa nr BZP-333-4/03). W trakcie wykonywanych robót stwierdzono, że ilość odpadów niebezpiecznych przekroczyła tę określoną zgodnie z Specyfikacją Istotnych Warunków Zamówienia (umowa na zamówienia dodatkowe z dnia 23 maja 2005 r. nr BZP-333-5/05). Ciężar kosztów rozłożył się na NFOŚiGW (50%), Fundację EkoFundusz w Warszawie (25%), WFOŚiGW w Olsztynie (12, 94%), województwo, gminy, powiaty, RDLP w Olsztynie i ANR w Olsztynie (łącznie 12,06%). Prace likwidacyjne rozpoczęto 18 października 2004 r., zakończono 30 czerwca 2005 r. Zlikwidowano 10 mogilników (wraz z rekultywacją terenu)⁷⁹ i 7 magazynów przeterminowanych środków ochrony roślin. Unieszkodliwiono

⁷⁹ W czasie trwania I i II etapu programu zlikwidowano mogilniki w miejscowościach: Warlity Wielkie (32 studnie, 53,59 Mg przeterminowanych ś. o. r., 74,750 Mg skażonego gruzu, 48,470 Mg silnie zanieczyszczonego gruntu), Rywociny (134 studnie nad zbiornikiem wody czwartorzędowej nr 214, 229,970 MG pestycydów, 388,250 Mg gruzu, 159,070 Mg skażonej ziemi), Kotkowo (1200 m od jeziora Gil, 44 studnie z ładunkiem 81,27 Mg, 194,370 Mg gruzu, 92,750 MG ziemi), Cierzpięty (otulina Mazurskiego Parku Krajobrazowego, 1300 m od rezerwatu przyrody Jezioro Mokre, 50,64 Mg pestycydów, 137,870 Mg gruzu betonowego, 25,300 Mg zanieczyszczonego gruntu), Babięta (12,90 Mg przeterminowanych ś. o. r.), Węgałty (150 m od najbliższych zabudowań, 34 studnie, 88,050 Mg pestycydów, 142,820 Mg gruzu betonowego, 104,520 Mg silnie skażonego gruntu), Różyna (dwa bunkry z ładunkiem 44,96 Mg pestycydów), Konopki Wielkie (37 studni i 8 punktowych składowisk, 424,240 Mg pestycydów, 828,120 Mg skażonej ziemi, 1,290 Mg gruzu), Nowe Guty (800 m od jeziora Śniardwy, 57 betonowych studzien, 56,14 Mg przeterminowanych pestycydów, 117,820 Mg skażonego gruzu, 22,300 Mg silnie zanieczyszczonego gruntu), Wozławki (8 studni, 4 doły ziemne, 17,108 Mg pestycydów, 24,850 Mg gruzu, 24,5000 Mg skażonej ziemi), Kamiennik Wielki, Kobiela, Krosno (6 studni, 1519 Mg odpadów), Lipowa Góra (26 betonowych studni, 57,000 Mg odpadów), Czerwinka (30 betonowych studni, 40,520 odpadów popestycydowych, 79,720 Mg gruzu, 176,800 Mg zanieczyszczonego gruntu), Siniec (13 betonowych studni, 592,980 Mg zanieczyszczonego gruntu, 84,380 Mg gruzu), Matyski (16betonowych studni, 42,000 MG przeterminowanych pestycydów, 369,980 Mg zanieczyszczonego gruntu, 54,560 Mg gruzu betonowego) oraz

1063,550 Mg pestycydów, 1262,020 Mg skażonego nimi gruzu oraz 6091,110 Mg skażonego gruntu (1305,090 Mg przekazano na składowiska odpadów niebezpiecznych, 4786,020 Mg unieszkodliwiono na miejscu). Rekultywacji wymagało około 42000 m² powierzchni terenu.

Prace likwidacyjne w drugim etapie programu (*Likwidacja składowisk odpadów niebezpiecznych z przeterminowanymi środkami ochrony roślin (mogilników), zlokalizowanych na terenie województwa warmińsko-mazurskiego – Etap II*) rozpoczęły się 11 grudnia 2006 r., a zakończyły 15 czerwca 2007⁸⁰. Wśród objętych nimi obiektów znalazło się 7 mogilników i 3 magazyny. Unieszkodliwiono termicznie w spalarni odpadów w Dąbrowie Górniczej 527,94 Mg przeterminowanych pestycydów. Wydobyto 735,98 Mg gruzu betonowego i 3263,76 Mg zanieczyszczonego gruntu. W trakcie prac rekultywacyjnych zużyto 5086,00 Mg czystego gruntu. Prace prowadziło konsorcjum firm Hydrogeotechnika Sp. z o.o. z siedzibą w Kielcach oraz SEGI-AT Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie. Umowę podpisano w dniu 26 października 2006 r. (umowa nr BZP-333-15/06). By zapewnić stały monitoring na wszystkich obiektach objętych pierwszym i drugim etapem programu założono piezometrię.

Dwa kolejne mogilniki zlokalizowano na terenie województwa warmińsko-mazurskiego w miejscowościach Matysiki i Siniec (*Likwidacja dwóch składowisk odpadów niebezpiecznych (mogilników) zlokalizowanych na terenie województwa warmińsko-mazurskiego*). Wszystkie prace związane z wydobyciem odpadów prowadzone były w oparciu o zatwierdzony *Program gospodarki odpadami* (decyzja Marszałka Województwa z dnia 13 lipca 2011r.). Przeterminowane środki ochrony roślin oraz opakowania po nich zostały wywiezione do unieszkodliwiania termicznego do spalarni PORT – SERVICE sp. z o.o. w Gdańsku. Odpady pogalwaniczne zostały wywiezione do unieszkodliwiania na składowisko odpadów niebezpiecznych Z.U.O. Konin sp. z o.o. w Koninie. Trafiły tam również elementy infrastruktury betonowej mogilników oraz grunty zanieczyszczone przeterminowanymi środkami roślin. Grunty zanieczyszczone odpadami pogalwanicznymi zostały przekazane na składowisko odpadów należącego do firm Hydrogeotechnika sp. z o.o. w Rzędowie. Mogilnik w Matyskach wykorzystywany był przez Fabrykę Samochodów w Lublinie, Zakład Części Samochodowych w Węgorzewie (w latach 1973 - 1993) i Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska” w Węgorzewie, (w latach 1973 - 1983). Zakład składował odpady powstałe w wyniku procesów galwanizacyjnych (szlam pogalwaniczny). Były to szlamy zagęszczone na prasie filtracyjnej do postaci mieszaniny 40% związków nierozpuszczalnych z wodą. Wytwarzał on również odpady związane z innymi procesami technologicznymi (chromowanie, niklowanie, kadmowanie, cynkowanie w kąpeli amino-chlorkowej, miedziowanie w kąpeli cyjankalicznej, cynowanie ogniowe, odfuszczenie w TRI, trójkloroetylen, wytwarzanie elementów samochodowych). Zakład prowadził działalność związana z neutralizacją i podczyszczaniem wytwarzanych ścieków przemysłowych. W procesach tych stosowane były: piro-siarczan sodowy, wodorotlenek sodowy i wapno chlorowane. 47 odnalezionych studni było rozszczelnionych, jedynie w dwóch przypadkach użyty pierwotnie do zabezpieczenia odpadów lepek powstrzymał stałe odsączanie się cieczy do gruntu. Zgodnie z badaniem przeprowadzonym w laboratorium pracowni Ośrodka Badan i Kontroli Środowiska Sp. z

magazyny zawierające przeterminowane środki ochrony roślin w miejscowościach: Orneta, Barczewo, Braniewo, Giżycko, Olsztynek, Pisz, Olsztyn, Wrocikowo, Biały Dwór, Pancerzyn.

⁸⁰ Zakończenie prac oznaczało, że województwo warmińsko-mazurskie, jako piąte w kraju zlikwidowało wszystkie zlokalizowane mogilniki. Omówiona wcześniej charakterystyka problemu starych składowisk sprawia, że nieposiadany pełnego obrazu zagrożeń i możliwe jest lokalizowanie kolejnych źródeł emisji.

o.o. w Katowicach, posiadającego akredytację na pobór i badania, odpadów stwierdzono, że są to odpady niebezpieczne, które można zaklasyfikować, jako inne odpady zawierające substancje niebezpieczne (11 01 98). Prace dotyczące tego obiektu prowadzono od 18 lipca do 10 sierpnia 2011 r. Na składowisko wywieziono 1131,340 Mg kruszywa betonowego i zanieczyszczonych gruntów. Wydobyto 29,110 Mg odpadów pestycydowych i 103,020 Mg odpadów pogalwanicznych. W przypadku mogilnika w Siniecu prace trwały od 17 do 23 sierpnia 2011. Łączna masa wydobytych odpadów pogalwanicznych wyniosła 301,520 Mg, wywieziono 631,600 Mg zanieczyszczonego kruszywa betonowego i gruntów.

Podsumowanie i wnioski

Składowiska przeterminowanych i nieprzydatnych środków ochrony roślin stanowią największe zagrożenie środowiska naturalnego, jakie przyniosła chemizacja rolnictwa w Polsce. W mogilnikach deponowano również odpady przemysłowe przeterminowane leki, odczynniki pochodzące ze szkolnych laboratoriów czy materiały promieniotwórcze. Doświadczenia uzyskane dzięki realizacji programów likwidacji starych składowisk odpadów niebezpiecznych wskazują na wagę funkcjonowania skutecznego systemu gospodarki odpadami niebezpiecznymi. Błędne decyzje, motywowane często jedynie rachunkiem kosztów bieżących, mogą nadmiernie obciążać przyszłe pokolenia. Wymagają one stworzenia programów identyfikujących zagrożenia i jego źródeł, zeskładowania lub przeskładowania odpadów w prawidłowych warunkach. Zasada piętnasta Deklaracji z Rio w sprawie Środowiska i Rozwoju postuluje szerokie stosowanie podejścia opartego na przezorności w celu ochrony środowiska. Zagrożenie degradacji jego elementów, wystąpienia poważnych i nieodwracalnych zmian w jego zasobach nie może być powodowane opóźnieniem efektywnych działań. Programy rządowe powinny być przygotowywane z uwzględnieniem większego udziału przedstawicieli nauki, zainteresowanych problemami ochrony środowiska organizacji pozarządowych, mediów i elektronicznych form komunikacji, pełniących doniosłą rolę w kształtowaniu świadomości społecznej, zgodnie z postanowieniami Konwencji o dostępie do informacji, udziale społeczeństwa w podejmowaniu decyzji oraz dostępie do sprawiedliwości w sprawach dotyczących środowiska. Decyzje, które podejmujemy dzisiaj muszą uwzględniać prawo każdej osoby, również tych, którym zostawimy tę planetę, do życia w środowisku odpowiednim dla zdrowia i pomyślności. Niezbędne jest pełne wprowadzenie w życie postulatów ratyfikowanej 13 czerwca 2008 r. Konwencji Sztokholmskiej⁸¹. Zgodnie z przepisem art. 7 zobowiązuje ona nie tylko do sporządzenia krajowego planu wdrożenia⁸² ale również do jego okresowego przeglądu i dokonywania niezbędnych aktualizacji, zgodnych z dynamiką rozwoju zagrożeń, uwarunkowaniami gospodarczymi i stanem wiedzy naukowej. Badania i monitoring stanu środowiska w zakresie jego zanieczyszczeni i zagrożeń powodowanych przez trwałe związki organiczne powinny być podstawą do podejmowania niezbędnych działań ukierunkowanych na likwidację źródeł uwolnień. W praktyce Unii Europejskiej, ze względu na do-

⁸¹ Środki ochrony roślin stosowane od lat osiemdziesiątych, o nierozpoznanym wówczas długotrwałym wpływie substancji aktywnych na organizmy żywe, często nazywa się pestycydami historycznymi. W ramach Konwencji Sztokholmskiej do trwałych zanieczyszczeń organicznych zaliczono czternaście pestycydów historycznych: aldryna, dieldryna, endryna, chlordan, heptachlor, mireks, toksafen, heksachlorobenzen (HCB), DDT, chlordekon, α -heksachlorocykloheksan (α -HCH), β -heksachlorocykloheksan (β -HCH), γ -heksachlorocykloheksan (γ -HCH – lindan) i pentachlorobenzen (PeCB).

⁸² Należy go przekazać do Sekretariatu Konwencji oraz Komisji Europejskiej.

strzeżoną wagę problemu, problematykę tę regulują coraz częściej niewymagające transpozycji rozporządzenia. Podstawowym aktem w tej materii jest rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 1907/2006 z dnia 18 grudnia 2006 r. w sprawie rejestracji, oceny, udzielania zezwoleń i stosowanych ograniczeń w zakresie chemikaliów (REACH), utworzenia Europejskiej Agencji Chemikaliów. Agencja, ważnym elementem systemu w wymiarze kontynentu, rejestruje zarówno substancje chemiczne jak i podmioty je produkujące i importujące, łącząc konieczność zapewnienia wysokiego poziomu ochrony zdrowia ludzkiego i środowiska z wymaganiami rozwoju gospodarczego i naukowego. Inwentaryzacje emisji trwałych zanieczyszczeń organicznych oraz prace badawcze prowadzi Państwowy Instytut Geologiczny⁸³, Instytut Ekologii Terenów Przemysłowych, Oddział Morski Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, Państwowy Zakład Higieny, Instytut Przemysłu Organicznego, Państwowy Instytut Weterynaryjny, Instytut Ochrony Roślin, Instytut Metalurgii Żelaza. Monitoring poszczególnych komponentów środowiska zobowiązany jest prowadzić Główny Inspektorat Ochrony Środowiska (GIOŚ), wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska (WIOŚ), Instytut Ochrony Środowiska w Warszawie (IOŚ), Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej (IMGW), Państwowa Inspekcja Weterynaryjna (PIW), Państwowa Inspekcja Sanitarna (PIS), Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych (IJHARS), Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa (PIORiN). Aktem skierowanym do producentów, importerów, dostawców i dalszych użytkowników substancji i mieszanin stwarzających zagrożenie dla zdrowia ludzi i środowiska jest rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 1272/2008 z dnia 16 grudnia 2008 r. w sprawie klasyfikacji, oznakowania i pakowania substancji i mieszanin.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami⁸⁴ do obrotu, po uzyskaniu zezwolenia, mogą być dopuszczane tylko te środki ochrony roślin, które przy prawidłowym stosowaniu, zgodnie z wymogami i przeznaczeniem, nie stanowią zagrożenia dla zdrowia człowieka, zwierząt, środowiska, a w szczególności te preparaty, które nie zawierają substancji aktywnych stwarzających takie zagrożenie lub dla których Komisja Europejska wyda decyzję w sprawie niedopuszczenia ich do stosowania w środkach ochrony roślin. Zasadę postępowania z odpadami w sposób zapewniający ochronę życia i zdrowia ludzkiego oraz racjonalną politykę względem zasobów środowiska gwarantują przepisy ustawy o odpadach wraz z rozporządzeniami wykonawczymi. Polityka gospodarki odpadami ma na celu stworzenie zintegrowanej, całościowej sieci instalacji i urządzeń do odzysku i unieszkodliwiania odpadów. Wyznaczone cele w zakresie eliminacji źródeł emisji trwałych zanieczyszczeń obejmują również likwidację chociażby potencjalnie zawierających je mogilników.

Zagrożenia ze strony składowanych w nieodpowiednich warunkach odpadów niebezpiecznych mają charakter poważny, choć poza indywidualnymi przypadkami są rozłożone w czasie. Trwały⁸⁵ charakter skażeń wymusza na świadomej ekologicznie władzy niezwłoczne przeprowadzenie działań zapobiegawczych w celu ochrony przed skaże-

⁸³ Prace prowadzone przez ten instytut identyfikujące trwałe zanieczyszczenia organiczne w glebie i wodach podziemnych oraz inwentaryzujące wycofanych ze stosowania środków ochrony roślin mają szczególne znaczenie w kontekście programów likwidacji mogilników.

⁸⁴ Ustawa z dnia 18 grudnia 2003 r. o ochronie roślin (Dz. U. 2004, Nr 11 poz. 94 z późn. zm.).

⁸⁵ Por. M. Kabaciński, J. Zerbe, T. Sobczyński, J. Siepak, *Wpływ antropopresji na wody gruntowe na obszarze województwa poznańskiego i miasta Poznania*, Poznań 1997. T. E. Ochsner, B. M. Stephens, W. C. Koskinen, R. S. Kookana, *Sorption of a hydrophilic pesticide*, „Soil Science Society of America” 2006, nr 70, s. 1991.

niem wód podziemnych i powierzchniowych⁸⁶. Coraz rzadziej utrudnieniem w likwidacji zagrożeń jest bałagan organizacyjno-prawny, brak wymaganych funduszy czy mentalność ludzi skłonnych do lekceważenia problemów rozłożonych w czasie, niedostrzegających korzyści, również w wymiarze ekonomicznym, z zapobiegania skażeniom, bez świadomości sensu inwestycji w ochronę życia, zdrowia i środowiska. Każdy z likwidowanych obiektów powinien być traktowany indywidualnie, zgodnie z wynikami badań, jakości wody, określającymi wielkość skażenia i migracje substancji niebezpiecznych. W szczególnych warunkach geologicznych (przepuszczalność warstw) i hydrologicznych (wysoki poziom wód gruntowych) usunięcie gruntu z całego obszaru skażenia może okazać się niemożliwe ze względów technicznych i ekonomicznych. Rodzi to konieczność poszukiwania rozwiązań ograniczających migracje substancji niebezpiecznych w środowisku (ekrany przenikania pestycydów i metali)⁸⁷.

Autor artykułu dziękuje za udzieloną pomoc dyrektorowi i pracownikom Departamentu Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

SUMMARY

There is still a certain amount of hazardous waste (mostly obsolete pesticides) in burials which are often in dramatic state. Second problem connected with pesticides existing in Poland is appropriate environmental economy of waste. Outdated or unused remains of the chemical plant protection agents since the sixties have been stored in so-called burials. Many of them do not have appropriate now required by law to protect against contamination barriers. It makes they are not only possible but often a direct threat to soil, air, and above all ground water (drinking water). Wrong decisions that do not take into account environmental risks borne successive generations of. The most dangerous hazardous waste is being stored in earthen pits near drinking water sources or floodplain areas. Burials were built without the necessary documentation, ignoring the hydrogeological and geological data. It is estimated that about tens of thousands tons of pesticides and different chemicals have been gathered. All burials require closing down. First objects which are situated in unfavourable geological conditions and strongly pollute water-soil environment should closed down. Pesticide waste situated in burials can be utilized by storing, burning or treatment with chemical or physico-chemical methods. Biodegradation is applied more and more often. Closed landfill sites require environmental remediation. Warmia and Mazury famous thanks to its natural advantages is the national leader in the implementation of these tasks. Landfills outdated and useless measures protection products pose the greatest threat to the environment, what brought chemicalization of agriculture in Poland. Poland transposed into its legal system a number of international regulations such as the Stockholm Convention. The case of landfills should be a warning to all decision makers aggravating human health and the environment.

⁸⁶ Przenikanie substancji niebezpiecznych z nieszczelnych, skorodowanych mogiłników, powoduje wycieki, które po przesączeniu się do warstwy wodonośnej przemieszczając się zgodnie z kierunkiem wód podziemnych mogą ulec przechwyceniu przez wody powierzchniowe.

⁸⁷ K. Ignatowicz, „Evaluation of pesticide remains and heavy metals concentrations near burial grounds, Polish Journal of Environmental Studies” 2007, nr 16, s. 339.

Kryminologiczne aspekty wprowadzania organizmów genetycznie modyfikowanych

W pogoni za doskonałością działania człowieka w zakresie badań genetycznych uzyskały nowy wymiar, stanowiąc swoisty ewenement na skalę światową, który nierozdzielnie związany jest z współczesnymi formami ulepszania otaczającej nas rzeczywistości. Obecnie genetyka oraz podejmowane w jej ramach procesy transgeniczne, które z natury są wysoce skomplikowane, stanowią priorytetowy przedmiot zainteresowań wielu naukowców. Dynamiczny i nie do końca przewidywalny rozwój nauki w tym zakresie stanowi kolejny obszar powstawania zjawisk, które z jednej strony budzą strach i obawę przed tym co nowe i nieznanne, a z drugiej pewien rodzaj ekscytacji wynikającej z możliwości do osiągnięcia korzyści. Te oraz inne przedstawione w dalszej części wywodu argumenty, uzasadniają konieczność wprowadzenia do nauk kryminologicznych zagadnień poświęconych organizmom genetycznie modyfikowanym oraz metodom ich wprowadzania.

Już na wstępie należy zauważyć, że historyczne fakty potwierdzają skłonności ludzi do podejmowania prób tworzenia nowych roślin oraz zwierząt. Modyfikacje osiągnęto za pomocą metod klasycznych tj. przy wykorzystaniu naturalnej lub indukowanej mutacji genów. Istotnym krokiem w rozwoju było poznanie przez naukowców zasad przekazywania informacji genetycznej nazywanej dziedziczeniem¹. Wszystkie procesy modyfikacji genetycznych stanowią integralną część nauki jaką jest biotechnologia, której pojęcie, w ramach niniejszego opracowania, zasługują na wyjaśnienie. Termin *biotechnologia* jest połączeniem trzech greckich słów: *bios* – życie, *technos* – technika oraz *logos* – myślenie². Zgodnie z definicją OECD (Organisation for Economic Co- Operation and Development, Organizacji Wzajemnej Współpracy Gospodarczej) biotechnologię należy definiować jako *zastosowanie metod naukowych i inżynierskich do obróbki materiałów czynnikami biologicznymi w celu pozyskania dóbr i usług*³. W polskie ustawodawstwie dominuje definicja zaproponowana przez Ministerstwo Ochrony Środowiska: *biotechnologia - oznacza każde rozwiązanie technologiczne, które wykorzystuje systemy biologiczne, żywe organizmy lub ich pochodne do wytworzenia lub modyfikowania produktów lub procesów*⁴. Tak sformułowana definicja pojęcia biotechnologii stanowi punkt wyjścia do zdefiniowania obecnego w szerokim zakresie terminu *organizmy genetycznie modyfikowane*. Organizmy genetycznie modyfikowane (z ang. Genetically Modified Organism) (*organizmy transgeniczne*) są to organizmy które zawierają w swoim genomie (informacji genetycznej organizmu) obce geny, pochodzące z obcego organizmu. Dziedziną nauki zajmującą się modyfikacjami organizmów jest inżynieria genetyczna. Umożliwia ona wyizolowanie i namnożenie dowolnego genu z dowolnego organizmu i za pomocą róż-

¹ I. Wrześniewska-Wal, *Żywność genetycznie modyfikowana. Aspekty prawne*, Warszawa 2008, s. 16.

² *Ibidem*, s. 14.

³ W. Bednarski, A. Rejs (red.), *Biotechnologia żywności*, Warszawa 2003, s. 13.

⁴ <http://gmo.ekoportel.pl/Pojecia.html> (dostęp 20.11.2011 r.).

nych metod wprowadzenia go do genomu modyfikowanego organizmu⁵. Według ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych niniejsze pojęcie definiowane jest jako organizm inny niż organizm człowieka, w którym materiał genetyczny został zmieniony w sposób niezachodzący w warunkach naturalnych w skutek krzyżowania lub naturalnej rekombinacji⁶.

Transgeniczne rośliny

Nowe wyzwania cywilizacyjne stały się punktem zwrotnym do przeprowadzenia szeregu istotnych zmian w hodowli roślin. Dotychczasowe rozwiązania okazały się niewystarczające, a w obliczu globalnych potrzeb żywieniowych musiały zostać zastąpione innowacyjnymi metodami.

Rośliny wyposażone w dodatkowy gen nazywane są *roślinami transgenicznymi*⁷. Obecnie modyfikacjom genetycznym poddane zostały prawie wszystkie gatunki roślin dwuliściennych oraz niektóre gatunki roślin jednoliściennych taki jak: tytoń, bawełna, kukurydza, soja, ryż, rzepak czy jęczmień. Jednakże nie należy zapominać również o innych gatunkach roślin jak pomidory czy drzewa owocowe⁸.

Istotnym źródłem informacji dla przedstawienia ogromu zachodzących przemian biotechnologicznych stanowią raporty Global Status of Commercialized Biotech publikowane nieprzerwanie od 1996 r. przez ISAAA (Acquisition of Agri-biotech Applications) Międzynarodowy Instytut Propagowania Upraw Biotechnologicznych, założony w 2002 r. przez C. Jamesa.⁹ Według raportu rok 2010 okazał się czasem przełomowym w produkcji upraw biotechnologicznych. Poczyniono postępy na kilku strategicznych płaszczyznach: w 1996 r. powierzchnia upraw genetycznie modyfikowanych wynosiła zaledwie 1,7 mln hektarów natomiast w 2010 r. zanotowano rekordowy wzrost sięgający 1 mld hektarów (patrz tab. 1), co stanowi równowartość ponad 10% łącznej powierzchni gruntów w USA (937 mln ha) czy Chinach (956 mln ha). Ponadto 15-letni dorobek upraw biotechnologicznych w 2010 r. spowodował zwiększenie liczby państw z 25 do 29, które zdecydowały się na propagowanie transgenicznych upraw na swoich terytoriach (patrz tab. 2), natomiast w 10 państwach z wyżej wymienionej grupy powierzchnia owych upraw przekroczyła 1 mln hektarów.

Silne tendencje krajów rozwijających się do przyjęciach upraw transgenicznych dają podstawy do wysnucia daleko idących stwierdzeń co do słuszności tak podejmowanych działań. Według raportu ISAAA do 2015 r. liczba państw szeroko propagujących tego typu uprawy wzrosła diametralnie z 29 do nawet 40 krajów. Okazuje się bowiem, że popularność tego typu hodowli wynika z dużego zainteresowania nimi drobnymi i małymi rolnikami.

Przyczyny dla których, podjęto skuteczne próby uprawy roślin transgenicznych nie stanowią bynajmniej katalogu zamkniętego. Obce geny wprowadzone do struktur roślinnych wbudowywane są w wyniku realizacji wcześniej ustalonych celów, co nie wyklucza zaistnienia pewnego elementu przypadkowości w prowadzonych badaniach. Jednakże istotą takiej hodowli jest dowolne manipulowanie genami, które mogą pochodzić zarówno od człowieka, zwierzęcia czy rośliny w celu uzyskania pożądanej cechy

⁵ <http://www.biotechnolog.pl/gmo.htm> (dostęp 20.11.2011 r.).

⁶ Ustawa z dnia 22.06.2001 r. o organizmach genetycznie zmodyfikowanych (Dz. U. 2001, Nr 76, poz. 811).

⁷ J. Newell, *W roli stwórcy? Dokąd zmierza inżynieria genetyczna*, Warszawa 1997, s. 117.

⁸ *Ibidem*, s. 119, 121, 127.

⁹ <http://www.isaaa.org/resources/publications/briefs/42/executivesummary/default.asp> (dostęp 20.11.2011 r.).

produktu. Przyczyny uzasadniające prowadzenie tego typu hodowli można podzielić na trzy zasadnicze kategorie:¹⁰

- rośliny wykorzystywane w przemyśle farmaceutycznym,
- rośliny wykorzystywane w przemyśle spożywczym,
- rośliny wykorzystywane w medycynie.

Tab. 1. Wykaz krajów, w których uprawiane są rośliny genetycznie modyfikowane, ze szczególnym uwzględnieniem powierzchni upraw oraz ich rodzaju.

Table 1. Global Area of Biotech Crops in 2010: by Country (Million Hectares)

Rank	Country	Area (million hectares)	Biotech Crops
1	USA*	66.8	Maize, soybean, cotton, canola, sugarbeet, alfalfa, papaya, squash
2	Brazil*	25.4	Soybean, maize, cotton
3	Argentina*	22.9	Soybean, maize, cotton
4	India*	9.4	Cotton
5	Canada*	8.8	Canola, maize, soybean, sugarbeet
6	China*	3.5	Cotton, papaya, poplar, tomato, sweet pepper
7	Paraguay*	2.6	Soybean
8	Pakistan *	2.4	Cotton
9	South Africa*	2.2	Maize, soybean, cotton
10	Uruguay*	1.1	Soybean, maize
11	Bolivia*	0.9	Soybean
12	Australia*	0.7	Cotton, canola
13	Philippines*	0.5	Maize
14	Myanmar*	0.3	Cotton
15	Burkina Faso*	0.3	Cotton
16	Spain*	0.1	Maize
17	Mexico*	0.1	Cotton, soybean
18	Colombia	<0.1	Cotton
19	Chile	<0.1	Maize, soybean, canola
20	Honduras	<0.1	Maize
21	Portugal	<0.1	Maize
22	Czech Republic	<0.1	Maize, potato
23	Poland	<0.1	Maize
24	Egypt	<0.1	Maize
25	Slovakia	<0.1	Maize
26	Costa Rica	<0.1	Cotton, soybean
27	Romania	<0.1	Maize
28	Sweden	<0.1	Potato
29	Germany	<0.1	Potato
Total		148.0	

* 17 biotech mega-countries growing 50,000 hectares, or more, of biotech crops

Source: Clive James, 2010.

Źródło:

<http://www.isaaa.org/resources/publications/briefs/42/executivesummary/default.asp>
(dostęp 20.11.2011 r.).

¹⁰ B. Michalik (red.), *Zastosowanie metod biotechnologicznych w hodowli roślin*, Kraków 1996, s. 159-166.

Tab. 2. Wykaz państw uczestniczących w produkcji roślin genetycznie modyfikowanych ze szczególnym uwzględnieniem ich miejsca w strukturach światowych.

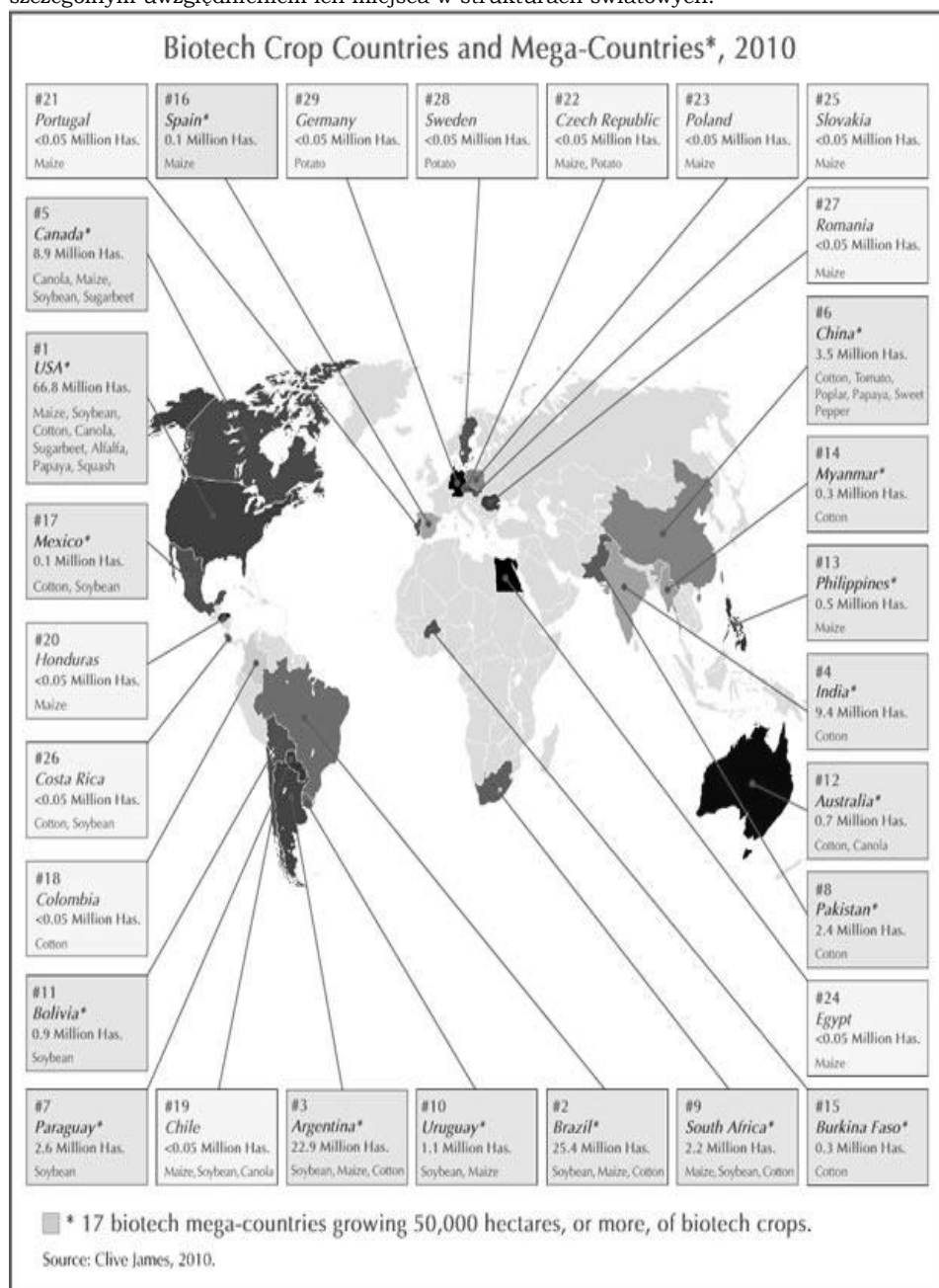


Figure 1. Global Map of Biotech Crop Countries and Mega-Countries in 2010

Źródło: <http://www.isaaa.org/resources/publications/briefs/42/executivesummary/default> (20.11.2011 r.).

W ramach tych kategorii wyróżnia się:

1. rośliny o zwiększonych właściwościach produktu poprzez maksymalizację ich wartości odżywczej (podniesienie wartości glutenu w pszenicy czy poprawienie przydatności browarnej jęczmienia), opóźnienie procesu dojrzewania, zwiększenie ilości i jakości plonowania,
2. rośliny odporne na herbicydy (środki ochrony roślin) oraz na szkodniki,
3. uprawa w znacznych ilościach roślin w celu gromadzenia substancji chemicznych wykorzystywanych do produkcji leków,
4. warzywa dłużej zachowujące świeżość, które zarazem nie wymagają szczególnych warunków ich transportowania (pomidory *Flavr Savr*, rok 1994, USA)¹¹,
5. warzywa i owoce odporne na wirusy,
6. rośliny hodowane do produkcji ludzkich przeciwciał,
7. ponadto uprawa transgeniczna upraszcza prowadzenie agrotechniki, zmierza do wzrostu opłacalności produkcji, oraz konkurencyjności produkcji rolniczej¹².

Obecnie największym światowym producentem oraz liderem w dziedzinie nowoczesnego rolnictwa i biotechnologii jest firma *Monsanto*¹³. Ten amerykański koncern funkcjonujący nieprzerwanie od 1901 r. określany jest mianem największego na świecie dostawcy nowoczesnych i sprawdzonych rozwiązań biotechnologicznych w rolnictwie. W pełni integruje on trzy działy: biotechnologię, chemię i nasiennictwo.

Transgeniczne zwierzęta

Kolejnym przykładem dokonywanych manipulacji genetycznych są *transgeniczne zwierzęta*. Głównym celem, dla którego podejmowane są działania w tym kierunku to uzyskanie zwierząt o pożądanych cechach fizycznych. Ludzkie geny wykorzystywane są przy hodowli zwierząt gospodarskich takich jak: świnie, drób, bydło czy owce. Modyfikacje zwierząt nie są tak popularne jak modyfikacje roślin. Taki stan rzeczy wynika z trudności procesów transgenicznych oraz wysokich kosztów ich utrzymania. Ponadto w zakresie tak przeprowadzanych modyfikacji naukowcy nie zawsze osiągają zamierzone rezultaty, często zdarza się, że poddane manipulacjom geny zwierząt w konsekwencji przyczyniają się do ich bezpłodności oraz zapadalności na choroby¹⁴.

Celowe próby ulepszania zwierząt dotyczą takich gatunków jak np.:¹⁵

1. Transgeniczne myszy. W naturalny sposób zostały pozbawione odporności, wykorzystywane są przez człowieka do testowania nowych związków przeciwnowotworowych, ponadto stanowią świetny materiał badawczy do pogłębiania wiedzy na temat ludzkiego układu odpornościowego.
2. Transgeniczne owce. Badania prowadzone w Institute of Animal Physiology przez Dr Johna Clarka pozwoliły na wprowadzenie w struktury genowe owcy ludzkich genów kodujących dwie cenne substancje m.in. czynnik X istotny w procesach krzepnięcia krwi oraz antytrypsyna potrzebna w leczeniu rozedmy płuc. Tak rewolucyjne badania pozwolą w przyszłości na wyodrębnienie ww. substancji z mleka owcy by mogły zostać użyte w leczeniu takich chorób jak hemofilia czy rozedma płuc.

¹¹ I. Wrześniewska-Wal, *op. cit.*, s. 18.

¹² http://www.monsanto.pl/biotechnologia/czym_jest_zielona_biotechnologia (dostęp 20.11.2011 r.).

¹³ <http://www.monsanto.pl/> (dostęp 20.11.2011 r.).

¹⁴ <http://www.biotechnolog.pl/gmo-5.htm> (dostęp 20.11.2011 r.).

¹⁵ J. Newell, *op. cit.*, s. 105-116.

3. Transgeniczne bydło. Docelowe wykorzystanie bydła do produkcji mleka czy serów może być korzystnie spożytkowane w rolnictwie. Umieszczenie dodatkowych genów kodujących proteiny zwłaszcza kazeinę – składnika twarogów i białych serów – pozwoli na uzyskanie ich w większej ilości przy użyciu takiej samej objętości mleka.
4. Transgeniczne świny. Prace w tym zakresie znajdują się obecnie jeszcze we wczesnym stadium rozwoju, jednak już na chwile obecną zauważalne są daleko idące osiągnięcia. Inżynieria genetyczna zmierza w kierunku poprawy jakości produkcji oraz hodowli, których efektem jest to aby świny rosły szybciej, a przy tym ich mięso było chudsze oraz delikatniejsze. Nie wyklucza to możliwości uodporniania ich na choroby czy modyfikowania ich w celu pozyskiwania narządów. Ta ostatnia kwestia wydaje się wysoce kontrowersyjna.
5. Transgeniczne komary. Wydawałoby się, że punktem docelowym prowadzonych badań są jedynie zwierzęta gospodarskie, nic bardziej mylnego. Nauka dowodzi, że zaspokajanie potrzeb żywieniowych oraz medycznych jest równie ważne jak walka z chorobami roznoszonymi przez owady zwłaszcza komary. W tym celu badacze z Liverpool School of Tropical Medicine dokonali przełomowego odkrycia w zakresie walki z malarią. Poprzez ingerencję w procesy rozmnażania tych owadów stworzyli komary, które wypuszczone na wolność krzyżują się dzikimi komarami powodując, że te ostatnie nie mogą przenosić chorób. Istnieje jeszcze jeden dobry powód, dla którego nadal kontynuowane są prace nad komarami. Mianowicie zamysłem naukowców jest zapożyczenie od komarów elementów ich własnego układu odpornościowego (mechanizmów obronnych), w celu użycia ich we własnej obronie.

Przedstawione przykłady najpopularniejszych korzyści osiąganych za pomocą inżynierii genetycznej, stanowią zarazem przedmiot permanentnego sporu jaki toczy się nie tylko w środowisku naukowym, ale również w opinii publicznej. Kontrowersyjność badań i dokonań genetycznych budzi szereg obiekcji natury moralnej, teologicznej czy społecznej.

Zakres zastrzeżeń co do słuszności dokonywanych ingerencji jest bardzo szeroki. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest niedoinformowanie opinii publicznej oraz wady systemu nauczania. Wśród przeciwników zastosowania nowych technologii znajdują się tacy, którzy w inżynierii genetycznej widzą zagrożenie zdrowia ludzkiego, ochrony środowiska, bezpieczeństwa społecznego czy ochrony praw zwierząt. Istnieją pewne obawy, że genetycznie modyfikowane rośliny oraz zwierzęta wejdą w interakcje z gatunkami wolno żyjącymi w danym ekosystemie powodując nieodwracalne konsekwencje jak: tworzenie się nowych wirusów odpornych na dotychczasowe środki chemiczne, utrata różnorodności biologicznej, wytworzenie produktów spożywczych silnie uczulających lub niekontrolowane rozpowszechnianie się transgenicznych organizmów poza obszary ich zatwierdzonej uprawy (hodowli) w wyniku nie zachowania należytej staranności¹⁶.

Odchodząc od wyżej wspomnianego modelu rozważań, należy skupić się na moralnych i społecznych aspektach niniejszego zagadnienia. Nie budzi wątpliwości fakt, że naukowcy świadomie zmieniający kod genetyczny wybranych organizmów, przekraczają pewne umowne granice etyczne. Zmieniają to co od tysięcy lat uważane było za *dobre* i *idealne* według nauki kościoła, burząc tym samym ludzkie wyobrażenie o istniejącym

¹⁶ T. Twardowski, A. Michalska, *Dylematy współczesnej biotechnologii z perspektywy biotechnologa i prawnika*, Toruń 2000.

porządku i ładzie czego efektem jest niechęć i wrogość do zmian. Ponadto inżynieria genetyczna, a zwłaszcza jej dynamiczny rozwój niosący wielomiliardowe zyski producentom żywności, jest doskonałym obszarem powstawania patologicznych zachowań. Według opinii zamieszczonych na stronie Greenpeace, przemysł agrotechniczny zdominowany został przez wielkie światowe korporacje do których zaliczają: *Monsanto, Bunge, Cargill, Syngenta* oraz *Bayer CropScience*¹⁷. Aktywiści widzą w tym potężne zagrożenie dla rynków światowych lobbowanych przez nieuczciwych producentów.

Regulacje prawne dotyczące organizmów genetycznie modyfikowanych¹⁸

Problematyka dotycząca organizmów genetycznie modyfikowanych znajduje swoje odzwierciedlenie zarówno w ustawodawstwie polskim jak i międzynarodowym.

Do ustawodawstwa krajowego zaliczyć można takie akty prawne jak:

1. Ustawa o organizmach genetycznie zmodyfikowanych z dnia 22.06.2001 r.,
2. Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 8 lipca 2002 r. - ocena zagrożenia,
3. Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 29 listopada 2002 r. - listy organizmów patogennych oraz ich klasyfikacji,
4. Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 6 czerwca 2002 r. w sprawie określenia wzorów wniosków dotyczących zgód i zezwoleń na działania w zakresie organizmów genetycznie zmodyfikowanych,
5. Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 21 lutego 2002 r. w sprawie szczegółowego sposobu funkcjonowania Komisji do spraw GMO,
6. Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 15 kwietnia 2004 r. w sprawie urzędów celnych właściwych dla przywozu lub wywozu produktów GMO.

Do aktów prawnych o zasięgu międzynarodowym należą:

1. Dyrektywa 2001/18 EC (w sprawie zamierzonego uwalniania do środowiska organizmów zmodyfikowanych genetycznie),
2. Rozporządzenie Komisji 1830/2003 (dotyczące możliwości śledzenia i etykietowania organizmów zmodyfikowanych genetycznie oraz możliwości śledzenia żywności i produktów paszowych wyprodukowanych z organizmów zmodyfikowanych genetycznie i zmieniające dyrektywę 2001/18/WE),
3. Dyrektywa 2000/54 EC (w sprawie ochrony pracowników przed ryzykiem związanym z narażeniem na działanie czynników biologicznych w miejscu pracy),
4. Dyrektywa 2009/41/WE (w sprawie ograniczonego stosowania mikroorganizmów zmodyfikowanych genetycznie),
5. Decyzja Rady 2001/204 (uzupełniająca dyrektywę 90/219/EWG w zakresie kryteriów określania stopnia bezpieczeństwa dla zdrowia ludzi i dla środowiska w odniesieniu do typów mikroorganizmów zmodyfikowanych genetycznie),
6. Rozporządzenie Komisji 49/2000 (zmieniające rozporządzenie Rady (WE) nr 1139/98 dotyczące obowiązkowego oznaczania na etykietach umieszczonych na niektórych środkach spożywczych wyprodukowanych z organizmów zmodyfikowanych genetycznie innych danych niż przewidziane w dyrektywie 79/112/EWG),

¹⁷ <http://www.greenpeace.org/poland/co-robimy/stop-gmo> (dostęp 20.11.2011 r.).

¹⁸ <http://gmo.ekoportal.pl/akty-prawa-i-dokumenty.html> (dostęp 20.11.2011 r.).

7. Rozporządzenie Komisji 1829/2003 (w sprawie genetycznie zmodyfikowanej żywności i paszy),
8. Rozporządzenie (WE) 1946/2003 Parlamentu Europejskiego i Rady (w sprawie trans granicznego przemieszczania organizmów genetycznie zmodyfikowanych),
9. Protokół Kartageński o bezpieczeństwie biologicznym do Konwencji o różnorodności biologicznej,
10. Decyzja Rady z dnia 25 czerwca 2002 r. dotycząca zawarcia w imieniu Wspólnoty Europejskiej Protokołu z Kartagenu o bezpieczeństwie biologicznym do Konwencji o różnorodności biologicznej.

Podsumowując, inżynieria genetyczna zrewolucjonizowała dotychczasowy rynek produkcji rolnej. Przystarzałe technologie ustąpiły miejsca nowym, kosztownym i wysoce skomplikowanym metodom, dzięki którym osiągane rezultaty stają się być alternatywą dla dotychczasowej tradycyjnej hodowli zarówno roślin jak i zwierząt. Ingerencja i swobodne modyfikowanie materiału genetycznego pozwala na tworzenie dowolnych gatunków o pożądanych właściwościach leczniczych, spożywczych czy poznawczych. Ponadto tempo zachodzących przemian osiągnęło w ostatnim czasie zatrważające rozmiary o czym świadczą publikowane przez ISAAA raporty na temat stanu upraw biotechnologicznych. Idea wydaje się być słuszna, zwłaszcza wtedy kiedy weźmiemy pod uwagę fakt, że dzięki tak przełomowym rozwiązaniom można zniwelować wiele kluczowych dla ludzkości problemów jak głód czy choroby. Jednakże taka sytuacja wywołuje u sceptyków obawy związane z koniecznością wprowadzenia diametralnych zmian. Podział poglądów w środowisku naukowców, brak jednolitych badań potwierdzających nieszkodliwość owych modyfikacji, a także ingerencja w wartości moralne i etyczne uzasadniają istnienie poważnych wątpliwości. Nie trudno stwierdzić, że zajęcie właściwego stanowiska w tej sprawie nie jest łatwe. Ponadto specyfika tej dziedziny nauki nie pozwala na konstruowanie osądu o tym czy modyfikacje genetyczne są *dobre* lub *złe*, ale czy są one *słuszne* czy *niesłuszne*. Rozwiązaniem w tej sytuacji jest ciągła edukacja w tym kierunku oraz poznawanie faktów co do jej istoty.

Mając na uwadze dotychczasowe rozważania należy zadać sobie jedno pytanie, czy stosowanie inżynierii genetycznej w przyszłości będzie stanowiło swobodny wybór czy stanie się nieuniknioną koniecznością?

SUMMARY

The purpose of this paper is to educate readers about a growing problem with genetically modified organisms (GMO) and associated issues that concerns the ethical, social, economic and legal problems. The contents of this article can be in no doubt used to learn some useful conceptual phrases like biotechnology or genetically modified organisms that will allow to understand this subject. A careful reader will notice that the author used a number of examples like modifications that were made, the functions that can be met in economy, agriculture, food, pharmaceutical or medicine. To illustrate the size of the phenomenon with which we deal it is worth to focus on descriptions given in the form of tables. Those tables indicate that food and not only are most often subject of interference from mankind, what countries have the world's largest record in this type of production and what places are occupied by the same actions in the structures of the world. In addition to the clearly identified benefits showed by the modifications that were made, I would also like to draw attention to the emerging voices of opposition from the users themselves as well as NGOs or church. So disparate sentences cause a situation where you cannot

take a particular position as a result of the lack of even a single test that would confirm the *legitimacy* or *injustice* of the studied phenomenon. At the end of the article legal acts have been placed both Polish and those of international character, which subject the regulation of genetic diversity issues for the sake of security and stability in trading and to protect against possible threats from their side.

Corrida – walka czy okrucieństwo?

Zgodnie z definicją encyklopedyczną corrida jest to walka człowieka z bykiem, popularne widowisko charakterystyczne dla Hiszpanii, organizowane też w Portugalii, Meksyku, Ameryce Południowej i Francji¹.

Pierwsze walki byków odbywały się już w czasach rzymskich. Wykorzystywano wtedy fakt, że dzikie byki hiszpańskie były zwierzętami niebezpiecznymi i agresywnymi. Urządzano więc okrutne polowania na te zwierzęta, posługując się dzidami i siekierami. Upolowane byki były później zabijane. Z czasem *udoskonalamo* to widowisko i zrobiono z niego niemalże sport narodowy Hiszpanów².

Przewodniki turystyczne bardzo szczegółowo opisują stronę techniczną corridy. Czytając takie opisy można odnieść wrażenie, że corrida to wspaniała ceremonia a byki są w Hiszpanii podziwiane i cenione, ponieważ w przewodnikach sugeruje się, że zanim te zwierzęta staną do ostatecznej walki są dobrze pielęgnowane i spędzają *wspaniałe* lata na pastwisku. Turysta dostaje zapewnienie, że corrida nie jest już tak *pierwotnym* zjawiskiem jak dawniej, gdy chodziło tylko o zabicie zwierzęcia a współczesny torreador jest artystą, który ma zaprezentować swój kunszt w celu zyskania pokłasku tłumu. Można nawet odnieść wrażenie, że matador jest współczującym człowiekiem. Pod koniec walki może on zadać bykowi *cios łaski aby oszczędzić mu dalszych cierpień*. Okazuje się też, że torreador to po prostu zawód – choć nie dla każdego. Co ciekawe do pełnienia zawodu matadora pożądane są takie cechy jak np. wrażliwość artystyczna i romantyzm³.

W życiu Hiszpanów dużą rolę zawsze odgrywały święta religijne. To właśnie one do dnia dzisiejszego służą jako pretekst do organizowania krwawych walk byków. W rzeczywistości historia corridy ma korzenie przede wszystkim pogańskie. Kościół, mimo dużego wpływu na wiele dziedzin życia w Hiszpanii, nie był w stanie zniechęcić mieszkańców do zaprzestania organizacji tych świąt. Przejęto więc dawne zwyczaje i wpisano je w religijne praktyki. W ten sposób corrida stała się sposobem na oddawanie czci świętym⁴.

Stosunek Kościoła do zwierząt jest tematem kontrowersyjnym, znajdującym odzwierciedlenie w wielu publikacjach. Papież Innocenty VIII wydał w średniowieczu dekret dotyczący okrutnego zabijania kotów⁵, które wtedy były posądzane o czary. Choć to już przeszłość to i dzisiaj stosunek religii katolickiej do zwierząt nadal budzi kontrowersje. Współcześnie wobec Kościoła wysuwa się najczęściej zarzut milczenia na temat okrutnego traktowania zwierząt. Problem istnieje zwłaszcza w Hiszpanii. Tam obrońcy praw zwierząt zwrócili się do Watykanu, aby Papież oficjalnie potępił maltretowanie *braci mniejszych* w imię religii i tradycji.

¹ *Mała encyklopedia PWN*, Warszawa 1997, s. 4.

² L. Firth, *Dlaczego? Księga pytań i odpowiedzi o otaczającym nas świecie*, Łódź 1997, s. 110.

³ *Podróże marzeń: Hiszpania*, Biblioteka „Gazety Wyborczej”, Warszawa 2005, s. 78 – 83.

⁴ <http://www.polityka.pl/swiat/obyczaje/1507822,1,katalonia-zegna-walki-bykow.read> (dostęp 20.11.2011 r.).

⁵ J. Białocerkiewicz, *Status prawny zwierząt. Prawa zwierząt czy prawna ochrona zwierząt*, Toruń 2005, s. 85.

Nie ulega wątpliwości, że w religii chrześcijańskiej charakterystycznym nurtem jest antropocentryzm⁶. Nie oznacza to jednak, że człowiek może degradować środowisko naturalne, znęcać się nad zwierzętami lub nadmiernie je wykorzystywać. Człowiek został wyróżniony dlatego, że ma rozum i duszę nieśmiertelną, ale nie jest absolutnie upoważniony do bezsensownego zabijania. Przeciwnie – człowiek ma otaczać opieką istoty słabsze od siebie. Sprzeczne z godnością ludzką jest niepotrzebne zadawanie cierpień zwierzętom lub ich zabijanie⁷.

Ryc. 1. Przerażony byk na ulicach Pampeluny.



Źródło: <http://www.990px.pl/index.php/2009/07/08/encierro-byki-w-pampelunie/> (dostęp 20.11.2001 r.).

Jednym z najbardziej znanych hiszpańskich świąt jest fiesta ku czci św. Fermina. Odbyna się ona w Pampelunie co roku, w dniach od 6 do 14 lipca. Rano byki są wypuszczane na ulice miasta i przepędzane przez tłum ochotników. Wieczorem te same zwierzęta giną na arenie z rąk matadorów⁸.

Z punktu widzenia ludzi, których porusza los zwierząt definicja corridy powinna się znacznie różnić od zapisów w encyklopediach, czasopismach i książkach o Hiszpanii. Corrida bowiem to przede wszystkim pogwałcenie wszelkich praw zwierząt i przepisów odnoszących się do ich ochrony a w szczególności art. 10 i 11 Światowej Deklaracji Praw Zwierząt z 21.09.1977 r.⁹ Zgodnie z art. 10 tego aktu prawnego żadne zwierzę nie może służyć rozrywce człowieka a wystawianie zwierząt na pokaz oraz widowiska z udziałem zwierząt narażają na szwank godność zwierzęcia. W myśl art. 11 Deklaracji każdy akt prowadzący do zabicia zwierzęcia bez koniecznej przyczyny jest morderem, czyli zbrodnią przeciwko życiu

⁶ Cyt. Rdz. (1,26–28).

⁷ *Katechizm Kościoła Katolickiego* 2418.

⁸ *Podróże marzeń: Hiszpania*, op. cit., s. 302-303.

⁹ Światowa Deklaracji Praw Zwierząt z 21.09.1977 r.

Ten uchwalony przez UNESCO dokument jest dla świata w zasadzie raczej wskazówką niż wiążącym aktem prawnym¹⁰, ponieważ w żaden sposób nie da się go wyegzekwować. Gdyby istniała możliwość nałożenia sankcji prawnych na państwa za łamanie zapisów Światowej Deklaracji Praw Zwierząt kraje organizujące corridę zapewne otrzymałyby wyraźny sygnał do zaprzestania tych praktyk.

Corrida jest widowiskiem przyciągającym rzesze turystów, którzy tak naprawdę niewiele o niej wiedzą. Wielu z nich nie jest w stanie dotrwać do końca tego *spektaklu*, bo nie spodziewali się aż takiego okrucieństwa.

Do walk wykorzystuje się byki rasy *toro bravo*, rzekomo ze względu na ich wrodzoną *odwagę*¹¹. Jednak najprawdopodobniej zwierzęta te niczym nie różnią się od zwykłego bydła hodowlanego. Byki są w stanie permanentnego pobudzenia, jednak nie ze względu na swoją szaleńczą naturę, lecz całkowity brak kontaktu z samicami. Standardowo byki żyją w stadach i nie wykazują żadnej agresji. Jeżeli człowiek ich nie drażni nie wykazują agresji. W czasie hodowli zwierzęta mają bardzo dużo przestrzeni i zapewnione komfortowe warunki rozwoju. Żyją tak do osiągnięcia odpowiedniej wagi i wieku.

Zanim byk zostanie wypuszczony na arenę przez kilka dni przeżywa katusze. Przyzwyczajone do światła i przestrzeni zwierzę nagle zostaje zamknięte w ciasnej przyczepie, którą jest wiezione do miejsca walki, odległego często kilkaset kilometrów dalej. Byk przez całą podróż z trudem stoi, ponieważ podłoga jest pochylona do przodu¹².

W jednym z internetowych przewodników turystycznych napisano: *Przed wszystkim zostają spiłowane im rogi, dalej często smaruje się ślepia wazeliną po to, by zmniejszyć pole widzenia byka. Czasami – jeżeli byk znany jest ze swej agresji – są mu podawane leki uspokajające. W boksie, tuż przed samym wypuszczeniem go na arenę byk przetrzymywany jest przez wiele godzin bez możliwości ruchu. Chwilę przed walką byka bije się i dodatkowo drażni*¹³. *Jego uszy wypełnia się mokrymi gazetami, by zaburzyć zmysł równowagi i orientację. Główną bronią byka jest wierzganie. W celu osłabienia tego instynktu bije się zwierzę po nerkach workami wypełnionymi piaskiem. Do jego nozdrzy i gardła wpycha się szmaty lub watę, aby utrudnić oddychanie. Byk jest głodzony i trzymany bez wody przez parę dni poprzedzających corridę. Otrzymuje środki pobudzające lub uspokajające, podaje się również leki przeczyszczające mające spowodować odwodnienie. Jeżeli jest zanadto wycieńczony, nakłuwa mu się jądra szpilkami, aby szalał z bólu. Przed walką zamyka się go w ciemności. W momencie wyjścia na arenę oszalamia go światło i wrzeszcząca publiczność*¹⁴. *Sama walka trwa około 2 do 2,5 godziny. Składa się z kilku, również owianych tradycją etapów*¹⁵.

Takie aspekty corridy są rzadko umieszczane w bedekerach turystycznych. Ich autorzy raczej zwracają uwagę na kolejne etapy widowiska.

Podczas corridy od samego początku panuje podniosła atmosfera, którą podkreśla dźwięk *paso* doble. W każdym takim przedstawieniu ginie sześć byków z rąk trzech matadorów, a więc jeden człowiek ma za zadanie zabić dwa byki. Matador najpierw walczy z jednym bykiem a dopiero później z kolejnym. W pierwszym etapie torreador testuje odwagę zwierzęcia wykonując kilka ruchów przeznaczoną do tego celu, kolorową kapą i próbuje zaciągnąć zwierzę na środek areny. Wówczas dołączają pikadorzy, czyli jeźdźcy

¹⁰ J. Białocerkiewicz, *op. cit.*, s. 14.

¹¹ *Podróże marzeń: Hiszpania*, *op. cit.*, s. 78.

¹² <http://www.national-geographic.pl/aktualnosci/pokaz/ucieszna-kazn-byczka-fernando/> (dostęp 20.11.2011 r.).

¹³ <http://hiszpania.lovetotravel.pl/corrida> (dostęp 20.11.2011 r.).

¹⁴ <http://www.national-geographic.pl/aktualnosci/pokaz/ucieszna-kazn-byczka-fernando> (dostęp 20.11.2011 r.).

¹⁵ <http://hiszpania.lovetotravel.pl/corrida>. (dostęp 20.11.2011 r.).

na koniach, którzy kłują byka lancami aby osłabić mięśnie jego barków. Trudno wyobrazić sobie czy bardziej przerażony jest wówczas koń czy byk, bo każde z nich niewątpliwie przechodzi traumę. Aby konie biorące udział w corridzie nie rżały z przerażenia wycina im się struny głosowe a uszy zatyka szmatami nasączonymi olejem¹⁶. Zawijazuje im się również oczy i odurza narkotykami aby zapobiec ucieczce zwierzęcia¹⁷. Konie rzadko przeżywają więcej niż kilka tego typu spektakli, często też zostają poranione przez byka. Kolejnym etapem widowiska jest wbijanie bykowi przez pikadorów kilku ostrych dzid, co ma na celu przecięcie płuc i większe osłabienie zwierzęcia¹⁸. Po takich torturach byk jest już u kresu sił, a więc zadaniem matadora jest jedynie jego dobiecie. Matador na finalnym etapie tej nierównej walki ma zadać ostateczny cios szpadą w serce byka, jednak rzadko udaje mu się to za pierwszym razem. Zazwyczaj byk ginie w męczarniach dławiąc się swoją krwią¹⁹.

Biorąc pod uwagę faktyczny przebieg corridy i etapy przygotowania do niej można zastanowić się, czy w istocie jest to walka? Czy jej uczestnicy są sobie równi, skoro jeden z nich jest torturowany nie tylko kilka dni wcześniej ale i później przez cały spektakl?

Obrońcy tej krwawej tradycji twierdzą, że byk umiera w chwale oraz, że spotyka go lepszy los niż było hodowlane, ponieważ przez lata które żyje ma najlepszą opiekę²⁰. Jednak, o ile można zrozumieć zabijanie zwierząt dla uzasadnionej potrzeby ludzkiej takiej jak np. zdobycie pożywienia, o tyle nie można znaleźć usprawiedliwienia dla znęcania się nad bezbronnym zwierzęciem w celu dostarczenia człowiekowi prymitywnej rozrywki.

Jako przeciwni tauromachii deklarują się autorytety moralne, naukowcy oraz zwykli obywatele, którzy przede wszystkim wyrażają swoją dezaprobatę wobec tego zjawiska zrzeszając się w organizacjach pro-zwierzęcych. W Hiszpanii podczas debaty na ten temat głos zabrało wielu uczonych. Profesor filozofii prawa Francisco Javiera de Lucas, filozof Norberto Bilbeny, wiceprzewodniczący Organizacji Weterynarzy na Rzecz Zakazu Corridy – Jose Enrique Zaldivar, filozof Jesus Mosterin i naukowiec Jorge Wagensberg to tylko niektórzy z nich. Wszyscy zgodnie twierdzili, że cierpienie jakie zadaje się bykowi jest niemoralne i niedopuszczalne z punktu widzenia prawa²¹. Do władz zwrócił się nawet Dalajlama XIV, który poprosił deputowanych o zaprzestanie tauromachii. Ten duchowy i moralny autorytet stwierdził, że: (...) *coraz bardziej staje się oczywistym, że corridy są okrutną praktyką, polegającą na zadawaniu okropnego bólu niewinnym zwierzętom*²². Tam gdzie są przeciwnicy będą też zwolennicy tacy jak Esperanza Aguirre²³. Według niej corrida powinna być *wciągnięta przez UNESCO na listę niematerialnego dziedzictwa ludzkości*.²⁴

¹⁶ <http://www.hispania-apartamenty.pl/przewodnik-po-hispanii,spektakl-corridy,15.html> (dostęp 20.11.2011 r.).

¹⁷ <http://zieloni.osiedle.net.pl/fzb-www.zieloni.w.pl-corrida-zoo.htm> (dostęp 20.11.2011 r.).

¹⁸ *Podróże marzeń: Hiszpania*, op. cit., s. 79 – 81.

¹⁹ <http://safona90.wordpress.com/2009/12/17/o-corridzie-slow-kilka-czyli-viva-espana/> (dostęp 20.11.2011 r.).

²⁰ http://wyborcza.pl/1,76842,7373680,Barcelona_nie_chce_corridy.html#ixzz1c6Z6XTE3 (dostęp 20.11.2011 r.).

²¹ http://www.naukawpolsce.pap.pl/palio/html.run?_Instance=cms_naukapl.pap.pl&_PageID=1&s=szablon.depesza&dz=swiat&dep=370787&data=&lang=PL&_Checksum=-31670778 (dostęp 20.11.2011 r.).

²² http://www.hispania24.org/news/dalajlama_prosi_o_zaprzestanie_korridy,19.htm (dostęp 20.11.2011 r.).

²³ Esperanza Aguirre jest Prezydentem regionu Madrytu.

²⁴ http://www.naukawpolsce.pap.pl/palio/html.run?_Instance=cms_naukapl.pap.pl&_PageID=1&s=szablon.depesza&dz=swiat&dep=370787&data=&lang=PL&_Checksum=-31670778 (dostęp 20.11.2011 r.).

Dzięki aktywistom z całego świata odbyły się liczne protesty przeciw temu procederowi. Na terenie Hiszpanii, w Bilbao, przed słynnym muzeum Guggenheima sympatycy różnych organizacji walczących o prawa zwierząt zebrali się i utworzyli figurę byka ze swoich nagich, pomalowanych ciał²⁵. Członkowie organizacji PETA²⁶ zorganizowali przy siedzibie Parlamentu Europejskiego w Brukseli. Protestowali oni przede wszystkim przeciwko finansowaniu corridy z środków Unii Europejskiej²⁷. Przeciwko corridzie demonstrowano także w Paryżu, ponieważ byki giną podczas walk w regionach południowej Francji.

Ryc. 2. Protest przeciwko corridzie w Brukseli.



Źródło: [http://facet.wp.pl/gid,10459805,img,10459807,kat,,galeriazdjecie.html?T\[page\]=9](http://facet.wp.pl/gid,10459805,img,10459807,kat,,galeriazdjecie.html?T[page]=9) (dostęp 20.11.2011 r.).

W 1991 r. zakazano corridy na Wyspach Kanaryjskich²⁸, jednak głównym powodem nie była ochrona zwierząt lecz jej niska popularność.

Katalonia z kolei od zawsze słynęła z walk byków i uważano, że wielu turystów przyjeżdża właśnie ze względu na nią. Mimo, że już w 2004 r. Barcelona wprowadziła zakaz walk, dotyczył on jednak tylko aren publicznych²⁹. Rok 2011 przyniósł zmiany, o których wcześniej obrońcy zwierząt mogli tylko pomarzyć. Na przełomie lipca i sierpnia uchwalono bowiem w Katalonii zakaz corridy. Zacznie on obowiązywać od 01.01.2012 r.

²⁵ <http://www.zielonydziennik.pl/wydarzenia/to-protest-przeciwko-korridzie> (dostęp 20.11.2011 r.).

²⁶ People for the Ethical Treatment of Animals (Organizacja Ludzie na Rzecz Etycznego Traktowania Zwierząt).

²⁷ http://facet.wp.pl/kat,1007847,wid,10459702,wiadomosc.html?ticaid=1d436&_tictsn=5 (dostęp 20.11.2011 r.).

²⁸ <http://swiat.newsweek.pl/corrida-zakazana-w-katalonii,62527,1,1.html> (dostęp 20.11.2011 r.).

²⁹ http://polonia.wp.pl/title,Nie-chcemy-krwawego-spektaklu-protest-miast,wid,11988465,wiadomosc.html?ticaid=1d5bc&_tictsn=5 (dostęp 20.11.2011 r.).

Ostatnia corrida w stolicy Katalonii – Barcelonie, odbyła się pod koniec września 2011 r.³⁰.

Zakaz przeprowadzania corridy nie był inicjatywą Parlamentu tego regionu lecz obywateli. To oni coraz głośniej zaczęli domagać się zaprzestania barbarzyńskiej tradycji. Pod napisaną w tej sprawie inicjatywą zebrano 180 tysięcy podpisów³¹. Aż 80 % mieszkańców Katalonii chciało delegalizacji corridy. 71 katalońskich miast było przeciwnych organizowaniu walk.³² Walka z corridą to zasługa przede wszystkim ludzi młodych, którzy są bardziej świadomi i wrażliwi na okrucieństwo wobec zwierząt. Dla młodzieży to wstydlivy relikty dawnych czasów³³.

Za zaprzestaniem corridy głosowało 68 deputowanych, natomiast aż 55 było przeciwko. Widać więc, że mimo ogromnego nacisku społecznego głosy władz były bardziej podzielone³⁴. Co więcej Partia Ludowa³⁵ odwołała się od tej decyzji do Trybunału Konstytucyjnego³⁶.

Głosowanie pokazało, że dla większości obywateli podjęcie tak oczywistej decyzji jest w istocie niezwykle trudne. Dlatego też w wielu regionach walki nadal się odbywają. Tradycja jest tam tylko przykrywką dla prawdziwych, bardziej prozaicznych powodów takich jak pieniądze. Zanim w Hiszpanii corrida zniknie całkowicie upłynie jeszcze wiele czasu, gdyż trudno będzie z dnia na dzień przekonać zarówno hodowców byków, organizatorów walk, właścicieli aren jak i ludzi występujących na arenach, że nadszedł kres bezmyślnego okrucieństwa. Dla takich ludzi to biznes i jedyny sposób na życie.

Jednak w rzeczywistości przynoszenie przez corridę potężnych dochodów jest problematyczne. Minęły bowiem czasy, w których trybuny były pełne spragnionych krwi widzów. Ponadto od dawna dzieci poniżej 14 roku życia mają całkowity zakaz wstępu. Argumentem wskazywanym za pozostawieniem widowiska są turyści, jednak Ci przybywają ze względu na walory Hiszpanii nie mające nic wspólnego z corridą. Jeśli nawet pojawiają się na niej się na niej zazwyczaj wychodzą przerażeni okrucieństwem nie dotrawwszy do końca. Unia Europejska dopłaca do tej okrutnej zabawy 560 mln euro rocznie, więc w zasadzie tylko dzięki jej dotacjom opłaca się jeszcze organizować walki³⁷. Sama Hiszpania w 2008 r. na promocję corridy przeznaczyła ponad 600 milionów euro, co w dobie światowego kryzysu wydaje się jeszcze bardzo absurdalne³⁸.

Hiszpania jest podzielona na 50 prowincji w ramach 17 wspólnot autonomicznych. Każdy z siedemnastu regionów ma własną stolicę, władzę ustawodawczą i wykonawczą³⁹. Najbardziej niezależne od władzy centralnej są Katalonia, Galicja i Kraj Basków⁴⁰. Nie można też pominąć faktu, że nieprzychylny stosunek Katalończyków do corridy niekoniecznie oznacza zanegowanie okrucieństwa wobec zwierząt ale w pewnym

³⁰ *Byki w odwrocie, Polityka*, Tygodnik, Nr 43 (2830) 19.10.-25.10.2011, s. 11.

³¹ <http://swiat.newsweek.pl/corrida-zakazana-w-katalonii,62527,1,1.html> (dostęp 20.11.2011 r.).

³² <http://polonia.wp.pl/title,Nie-chcemy-krwawego-spektaklu-protest-miast,wid,11988465,wiadomosc.html> (dostęp 20.11.2011 r.).

³³ <http://www.polityka.pl/swiat/obyczaj/1502103,1,koniec-korridy.read?backTo> (dostęp 20.11.2011 r.).

³⁴ <http://www.rp.pl/artikul/514735.html> (dostęp 20.11.2011 r.).

³⁵ Partia opozycyjna, domagająca się zachowania corridy.

³⁶ http://m.wyborcza.pl/wyborcza/1,105226,10353223,Pogrzeb_katalonskiej_korridy.htm (dostęp 20.11.2011 r.).

³⁷ <http://www.polityka.pl/swiat/obyczaj/1502103,1,koniec-korridy.read?backTo...> (dostęp 20.11.2011 r.).

³⁸ http://www.hiszpania24.org/news/kryzys_gospodarczy_w_hiszpanii,3.htm (dostęp 20.11.2011 r.).

³⁹ P. Ponaratt (red.), *ABC Świat -Europa II*, Poznań 1999.

⁴⁰ *Podróże marzeń: Hiszpania*, op. cit., s. 60.

stopniu może być rodzajem protestu przeciwko wszystkiemu co hiszpańskie. Od dawna bowiem wiadomo jak istotne jest dla nich uznanie odrębności narodowej⁴¹.

Przynajmniej na razie nie zanoszą się jednak na to, aby *corrida* zniknęła z całego kraju, gdyż obecny rząd nie ma zamiaru podjąć takiego kroku⁴².

W Hiszpanii *tauromachia* jest najbardziej popularna w południowej części kraju. Walki odbywają się jednak nie tylko w znanych miastach takich jak Madryt, Walencja czy Sewilla, ale niekiedy także w małych miejscowościach przy okazji lokalnych świąt. Natomiast w większości północnych regionów Hiszpanii walki się nie odbywają (nie ma tam nawet aren) mimo, iż nie są zakazane.

Galicja wzorem Wysp Kanaryjskich i Katalonii również poczyniła kroki zmierzające do zaprzestania walk. *Zwistunem zmian na tym terenie jest miasteczko Cangas, które 3 stycznia tego roku ogłosiło się miastem bez corridy i miastem przyjaznym zwierzętom*⁴³.

Optylizmem napawa także posunięcie hiszpańskiej, państwowej telewizji RTVE, która zapowiedziała, że nie będzie transmitować *corridy*, ponieważ ma na uwadze dobro dzieci, które wcześniej były narażone na oglądanie okrutnych scen⁴⁴.

Krok na który odważyła się Katalonia odbił się szerokim echem nie tylko w Hiszpanii ale także winnych krajach, w których organizuje się walki. W południowej Francji do tej pory *corrida* odbywa się w 47 miastach i mało kto mógł przypuszczać, że została przez Francuzów wpisana na listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego kraju⁴⁵. Niewiele osób nawet zdaje sobie sprawę z tego, że w tym kraju odbywają się walki. W regionach, w których ten proceder ma miejsce *zawieszono działanie artykułu kodeksu karnego będącego podstawą do ścigania aktów okrucieństwa wobec zwierząt*⁴⁶. Jednak świadomość społeczna powoli dociera i tam. Ukazują to protesty obrońców zwierząt, którzy odważniej zaczęli wyrażać swoją dezaprobatę dla męczenia zwierząt w imię rozrywki, po uchwaleniu przez Katalonię zakazu *corridy*⁴⁷. Podczas jednego z nich zwolennicy *corridy* brutalnie zaatakowali jej przeciwników blokujących arenę na której miało się odbywać widowisko⁴⁸.

Obecnie sprawą zajął się również Meksyk, w którym ta tradycja sięga już blisko pięćuset lat⁴⁹. Stosuje się tam równie barbarzyńskie praktyki co w Hiszpanii. Władze planują zdelegalizować *corridę* w całym Dystrykcie Federalnym. Przegłosowanie inicjatywy wydaje się formalnością, gdyż popierają ją wszystkie partie. Miejskowa telewizja od 35 lat nadaje program pod tytułem *Byki i torreadorzy*. Meksyk słynie też z największej na

⁴¹ A. Miler, M. Lipka, *System polityczny Hiszpanii*, s. 14.

http://www.politologia.ug.edu.pl/pomoce_nauk/systemy_pol/pdf/hiszpania.pdf (dostęp 20.11.2011 r.).

⁴² <http://wiadomosci.onet.pl/swiat/hiszpania-nie-przewiduje-zakazu-korridy-w-calym-kr1,3539081,wiadomosc.html> (dostęp 20.11.2011 r.).

⁴³ <http://polonia.wp.pl/page,2,title,Nie-chcemy-krwawego-spektaklu-protest-miast,wid,11988465,wiadomosc.html> (dostęp 20.11.2011 r.).

⁴⁴ <http://wiadomosci.wp.pl/title,Kolejny-krok-w-walce-z-barbarzyńskim-zwyczajem,wid,13015330,wiadomosc.html> (dostęp 20.11.2011 r.).

⁴⁵ http://korwin-mikke.pl/ogolne/zobacz/walki_bykow_wpisane_na_liste_dziedzictwa_kulturowego/40106 (dostęp 20.11.2011 r.).

⁴⁶ <http://wiadomosci.dziennik.pl/swiat/artykuly/332662,francja-wpisala-walki-bykow-na-liste-dziedzictwa-kulturowego.html> (dostęp 20.11.2011 r.).

⁴⁷ http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,8364108,_Tortura_to_nie_kultura___Francuzi_przeciwko_c_orridzie.html (dostęp 20.11.2011 r.).

⁴⁸ http://cia.media.pl/francja_atak_zwolennikow_walki_bykow_na_pokojowych_95_aktywistow_pro_animalistycznych (dostęp 20.11.2011 r.).

⁴⁹ *Byki w odwrocie*, „Polityka”, nr 43 (2830) 19.10.-25.10.2011, s. 11.

świecie areny. Mimo tego, że wciąż funkcjonuje tam kilkaset hodowli na potrzeby corridy, tego typu *rozrywki* są w *odwrocie*. Obecnie bowiem arena najczęściej zapelnia się przy okazji koncertów i innych wydarzeń kulturalnych oraz sportowych⁵⁰. Zatem i w Meksyku dni corridy są policzone.

Ryc. 3. Byk cierpiący na arenie.



Źródło: <http://zieloni.osiedle.net.pl/fzb-www.zieloni.w.pl-corrida-zoo.htm> (dostęp 20.11.2011 r.).

Świat jest miejscem, które obfituje w różnorodność kultur i sposobu życia. Są zwyczaje, które tak bardzo charakteryzują dane państwo lub region, że stają się jego wizytówką i atrakcją turystyczną. Niektóre z nich są silnie związane z religią lub tradycją. Panuje też powszechne przekonanie, iż nie należy ingerować w obcą kulturę nawet jeśli nie zawsze można ją zrozumieć. Trudno przecież oceniać chociażby Filipińczyków, którzy w Wielki Piątek, na wzór cierpienia Chrystusa, biorą udział w drogach krzyżowych przysparzając sobie cierpień⁵¹. Nikt ich do tego nie zmusza, lecz świadomie godzą się na zadawanie sobie bólu. Czy oznacza to jednak, że świat ma pozostać obojętny na los zwierząt krzywdzonych dla prymitywnych rozrywek człowieka? Przerażone zwierzęta biorące udział w corridzie lub innych barbarzyńskich *zabawach* nie mają wyboru. Człowiek od wieków wykorzystuje ten fakt aby je krzywdzić.

Dlatego dobrze, że w wielu krajach obserwuje się tendencję do zmian. Wzrasta świadomość społeczna, szerzy się potępienie takich praktyk jak corrida, noszenie futer⁵² albo rzeź fok w Kanadzie⁵³. O ile kwestia spożywania mięsa i produktów zwierzęcych jest rozstrzygana w sumieniu każdego człowieka, o tyle zadawanie bezsensownych cierpień dla rozrywki i zysku wymaga kategoriycznego potępienia. Zdecydowanie przyszłość corridy jest przesądzona.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 11.

⁵¹ http://www.pilotguides.com/destination_guide/asia/philippines/san_fernando.php (dostęp 20.11.2011 r.).

⁵² <http://www.antyfutro.pl/> (dostęp 20.11.2011 r.).

⁵³ <http://www.ratujfoki.pl/informacje.html> (dostęp 20.11.2011 r.).

SUMMARY

It is a paradox, that in today's civilized world, shows full of cruelty with animals still exist. Corrida, which is the best example of this kind of practice, takes place among others in Spain, Mexico, France and Portugal. This fact is even more terrifying that in Spain corrido takes place under the cover of religious holidays and long-term tradition. It is concerned, by no means, with the assumptions of Catechism of the Catholic Church, that respect and care are due to every God's created beings and in no way any living being cannot be exposed to unnecessary suffering. In sightseeing guide-books there are wide descriptions of the fight but information about the ways bulls are prepared to corrido are being missed, because if toreador would fight with a bull straight from the pasture, he or she could not have almost any chances to survive. Therefore, the bull is weakened by inhuman treatment before entrance the bullring. Some of them are: beating their kidneys using bags of sand, starvation and keeping in dark places without water, pushing in rags into bull's throat to make breathing difficulties, sawing horns, putting on Vaseline into eyes to weaken their ability of seeing or pricking the animal's knockers by needles. Also in corrido terrified horses take place, horses' vocal cords are cutted out, that is why, horses cannot neigh with fear and what is more, their eyes are covered. During this inhuman entertainment the bull is pricking by very sharp spears and mostly dies by choking its own blood. Animal rights defenders firmly demand to stop those primitive spectacles and their efforts bring benefits. In September, the last corrido took place in Catalonia, while Mexico is about to place a ban on it. The fight for animal's rights still lasts but corrido's future or rather its end is only a matter of time.

Kryminologiczno – kryminalistyczne aspekty handlu chronionymi gatunkami terrarystyki

Jedną z cech natury ludzkiej jest chęć posiadania unikalnych przedmiotów, które zaspokajałyby nasze zamiłowanie do kolekcjonowania. Zbiera się dosłownie wszystko: znaczki pocztowe, stare banknoty i cały szereg innych rzeczy o zróżnicowanej wartości materialnej.

W ostatnim czasie pojawiła się jednak niepokojąca tendencja do kolekcjonowania nie tylko przedmiotów, ale również i zwierząt. Moda ta wywodzi się najczęściej z fascynacji człowieka dziką przyrodą. W wyniku tej fascynacji coraz więcej osób zaczyna sprowadzać do swoich domów zwierzęta rzadkie i egzotyczne, często w charakterze domowych pupili takich jak psy lub koty. Współcześnie powstał nowy rodzaj miłośników kolekcjonowania – *pseudo-hodowcy*, którzy dla zaspokojenia wewnętrznych potrzeb posiadania, godzą się na eksterminację danego gatunku. Niepokojącym i niebezpiecznym jest fakt masowości tego zjawiska.

W celu zaspokajania takich potrzeb powstały liczne, zorganizowane grupy przestępcze, zazwyczaj o charakterze międzynarodowym, zajmujące się nielegalnym pozyskiwaniem i handlem zagrożonymi gatunkami zwierząt i roślin¹. Istnieją kraje zajmujące się wyłącznie eksportem oraz takie, które są importerami zwierząt przeznaczonych na czarny rynek². Największymi odbiorcami nielegalnie pozyskanych zwierząt są: Ameryka Północna, Europa, Bliski i Daleki Wschód. Jak wynika z raportów komisji międzynarodowych, tempo niekorzystnych zmian w środowisku naturalnym powoduje nieodwracalną dewastację na niespotykaną dotąd skalę³. Przemysł tego rodzaju zajmuje trzecie miejsce, pod względem przynieszonego dochodu, grupom przestępczym, zaraz obok handlu narkotykami i bronią⁴. Grupy te działają na masową skalę. Codziennie tysiące papug, gadów, płazów, ryb i stawonogów jest odławianych hurtowo i sprzedawanych w całości lub dla swych cennych kłów i pazurów. Nagłośnione przez media przykłady to:

— W Senegalu zostaje przechwycony transport ponad 400 małych papug, zwanych *youyous*. Myśliwy uzyskuje cenę od 1 do 5 dolarów za sztukę. Następnie papuga taka sprzedawana zostaje przez afrykańskiego hurtownika za 30 dolarów. W Europie cena rośnie do 300-400 dolarów u hurtownika, a detaliczny nabywca zapłaci 500-8000 dolarów⁵.

— Sven Koppler znany niemiecki terrarysta specjalizujący się w hodowli pajęczaków, został zatrzymany w Los Angeles na przemyście pajaków do USA i innych krajów. Na tym

¹ Por. W. Pływaczewski, *Międzynarodowa współpraca policyjna w zakresie przeciwdziałania przestępczości związanej z nielegalnym handlem chronionymi gatunkami fauny i flory*, „Przegląd Policyjny” 2010, Nr 3(99).

² B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 2004, s. 497.

³ K. Bronowska, *Problematyka wykrywczo - dowodowa w sprawach z zakresu ochrony środowiska*, Szczecin 2007, s. 42.

⁴ W. Pływaczewski, *Inicjatywy Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnej – INTERPOL na rzecz ochrony dzikich gatunków zwierząt*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 10, s. 11.

⁵ B. Hołyst, *op. cit.* s. 494.

procederze zarobił ponad 300.000 USD. Zgodnie z amerykańskim prawem Kopplerowi grozi do 20 lat pozbawienia wolności i grzywna w wysokości do 250.000 USD⁶.

Od pewnego czasu handel zwierzętami staje się równie dochodowy jak tzw. przestępczość narkotykowa. Handel środkami odurzającymi staje się coraz trudniejszy dla grup przestępczych i coraz droższy, ponieważ wiele państw powołuje wyspecjalizowane organy do walki z tym procederem, podczas gdy handel zwierzętami i roślinami jest prostszy w swojej konstrukcji i przede wszystkim tańszy w wyniku mniejszego ryzyka. Dodatkowo państwa, które przodują w zwalczaniu handlu narkotykami i przeznaczają olbrzymie środki finansowe na te działania dla policji, urzędów celnych i organów sądowych, często uważają, że handel zwierzętami nie jest poważnym przestępstwem i traktują ten proceder marginalnie. W rezultacie powstały międzynarodowe siatki z ośrodkami przerzutu, kurierami i nawet sposobami prania pieniędzy⁷. Proceder związany z wyłapywaniem gatunków egzotycznych, niesie zagrożenie dla egzystencji danej rodziny zwierząt, gdyż rynek jest w stanie wchłonąć praktycznie każdą ilość odłowionych okazów. Przeradza się to w problem zachwiania równowagi w panującym ekosystemie. Przykładem braku reakcji na podobny proceder niech będzie los bizona amerykańskiego na przełomie lat 1850-1880 populacja tego ssaka została uszczuplona o około 75 milionów sztuk. Gatunek ten został objęty ochroną w ostatniej chwili ratując go przed wymarciem⁸.

Współcześnie można wyróżnić dwie główne metody działania sprawców przemytu zwierząt. Pierwszą są struktury przestępcze, które funkcjonują bezpośrednio na terenach występowania egzotycznych gatunków. Druga metoda polega na wykorzystywaniu ludności etnicznej, która - ze względu na trudną sytuację materialną - zmuszona jest do odsprzedaży cennych okazów zwierząt lub roślin. Tubylcy są często zmuszeni do odławiania chronionych gatunków zwierząt, ponieważ nie są w stanie zapewnić utrzymania rodzinie. Dzieje się tak np. w krajach Afryki Środkowej. Kolejnym etapem działań grup przemytników jest znalezienie hurtowników posiadających dostęp do globalnej sieci handlowej, gdzie będzie można towar sprzedać. Ostatnim etapem jest znalezienie kupca na posiadane gatunki dzikich zwierząt w krajach na całym świecie. Jeśli chodzi o żywe zwierzęta, głównymi nabywcami są laboratoria (dotyczy to takich zwierząt jak - małpy, żaby, pijawki), osoby prywatne (miłośnicy lub kolekcjonerzy) i w mniejszym stopniu ogrody zoologiczne. Ludzie szukają rzadkich zwierząt, albo tych z grup ptaków, gadów, płazów, ryb, niektórych bezkręgowców, które mogą wzbogacić ich kolekcje⁹.

Przemyt zwierząt jest najczęściej dokonywany w niehumanitarnych warunkach, ptaki są zamykane w plastikowych butelkach, żółwie oklejane taśmą i upychane np. w karoserii samochodów. Często zwierzęta poddaje się też narkozie by nie wydawały dźwięków podczas przewożenia ich do miejsc docelowych. Duża liczba zwierząt ginie podczas tej podróży, inne docierają chore lub ranne, nie wspominając już o urazach psychicznych związanych ze stresem, jaki przeżywają. Najczęstszym miejscem przemytu są miejsca podlegające słabej kontroli takie jak góry, pustynie czy lasy. Bardzo często zdarza się też przemyt małych zwierząt w podręcznym bagażu np. pajęczaków, które nie wydają dźwięków i można je łatwo ukryć. Nielegalny przewóz samych pajaków jest stosunkowo prosty, ponieważ przemyca się młode lub kokony z jajami, a nie dorosłe osobniki. W zwykłym pudełeczku od kliszy filmu fotograficznego można ukryć do 400 młodych pają-

⁶ <http://www.salamandra.org.pl/component/content/article/34-cites/457-przemyt-pajkow.html?directory=166> (dostęp 19.11.2011 r.).

⁷ B. Hołyst, *op. cit.*, s. 495.

⁸ M. Gabriel-Węglowski, *Przestępstwa przeciwko humanitarnej ochronie zwierząt*, Toruń 2008, s. 21.

⁹ B. Hołyst, *op. cit.*, s. 498.

ków. Podobne metody są również często stosowane do przewozu żywych gadów – przykładem może być zatrzymanie kobiety w pociągu pospiesznym z Lozanny do Paryża z torbą pełną gadów, wśród których były również bardzo jadowite. W jednym z europejskich portów lotniczych znaleziono walizkę pochodzącą z Centralnej Ameryki zawierającą ponad 80 grzechotników i innych jeszcze bardziej jadowitych gadów¹⁰. Paradoksalnie środki jakie stosowane są na lotniskach, często działają w odwrotny sposób i dają niezamierzony efekt. Sprawcy wypracowali wyrafinowaną metodę oznakowywania przesyłek, podając, że zawierają one niebezpieczne zwierzę np. kobrę. Przewoźnik posiada legalne dokumenty na przewóz tego zwierzęcia. Paczki takie, są rzadko otwierane przez służby celne i pracowników odpowiedzialnych za kontrolę. W efekcie zamiast wskazanej w dokumentach kobry można włożyć dowolne inne zwierzę lub rzecz.

W ujęciu prawnym, opisywana problematyka jest ściśle regulowana przez Konwencję o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem (Convention of International Trade In Endangered Species of Wild Fauna and Flora - CITES). W dniu 3 marca 1973 r. w Waszyngtonie CITES została podpisana przez 10 państw i weszła w życie 1 lipca 1975 r. Konwencję tę ratyfikowało już 130 państw. Zawiera ona zbiór wszystkich gatunków objętych ochroną, rozpoznawalnych ich części, oraz produktów pochodnych, którymi handel jest zakazany, a także ograniczenia dotyczące innych gatunków¹¹. Obejmuje również wzory wymaganych zezwoleń, by takie zwierzęta posiadać. Celem Konwencji Waszyngtońskiej jest stworzenie skutecznego i efektywnego mechanizmu międzynarodowej kontroli handlu dzikimi gatunkami roślin i zwierząt, w sposób który nie będzie stanowił zagrożenia dla ich występowania¹². Konwencja dopuszcza międzynarodową wymianę handlową gatunkami objętymi załącznikami w przypadku posiadania odpowiednich zezwoleń. Wszystkie gatunki zostały wymienione w trzech załącznikach:

— Załącznik I obejmuje listę gatunków zagrożonych wyginięciem, są objęte szczególną ochroną ze względu na swoją unikalność. Handel jest dozwolony jedynie w szczególnych wypadkach, podlega też ścisłej kontroli.

— Załącznik II zawiera gatunki, które nie są w danej chwili zagrożone wyginięciem jednak przez wznowienie handlu mogą się takimi stać.

— Załącznik III obejmuje gatunki, które zostały tu umieszczone na żądanie choćby jednego z państw sygnatariuszy w celu ograniczenia ich eksploatacji.

CITES zawiera obecnie spis około 23.000 gatunków dzikiej fauny i flory. Przedstawiciele państw zbierają się co 2 lata w celu kontroli zgłoszeń i uaktualnieniu spisu. Niestety lista zagrożonych gatunków na liście konwencji ciągle się wydłuża w tym celu każda ze stron CITES jest obowiązana do wyznaczenia organów administracyjnych odpowiedzialnych za wydawanie świadectw i zezwoleń¹³. W przypadku Polski jest to Departament Ochrony Przyrody Ministerstwa Środowiska¹⁴. Nasz kraj ratyfikował Konwencję Waszyngtońską 12 grudnia 1989 r., a weszła ona w życie 12 marca 1990 r. Przepisy prawne dotyczące kontroli eksportu i importu oraz przetrzymywania roślin lub zwierząt, ich części i produktów pochodnych, wynikających z ratyfikowanych przez Polskę umów

¹⁰ B. Hołyst, *op. cit.*, s. 501.

¹¹ A.S. Pullin, *Biologiczne podstawy ochrony przyrody*, Warszawa 2005, s. 146.

¹² E. Karasińska, *Chronić, by nie wyginęły*, „Głos Szczeciński” 2000, nr 15.

¹³ B. Hołyst, *Socjologia kryminalistyczna*, Warszawa 2007, s. 278.

¹⁴ K. Bronowska, E. Żywucka – Kozłowska, *Ustalenie przynależności gatunkowej roślin i zwierząt chronionych przepisami Konwencji Waszyngtońskiej* [w:] *Problemy współczesnej kryminalistyki, tom XIV*, red. E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc, Warszawa 2010, s. 47.

międzynarodowych, w tym Konwencji Waszyngtońskiej, zawarte zostały w nowelizacji Ustawy o ochronie przyrody z 16 października 1991 r., dokonanej 7 grudnia 2000 r.¹⁵. Natomiast przepisy wykonawcze zostały określone w Rozporządzeniu Ministra Środowiska z 27 lutego 2002 r. w sprawie zezwoleń na przewożenie przez granicę państwa określonych roślin i zwierząt¹⁶. Regulacje te zostały przejęte przez nowe akty prawne – ustawę z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody¹⁷ i Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 12 października 2011 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt¹⁸.

Od momentu ratyfikowania przez Polskę konwencji CITES, radykalnie zwiększyła się wykrywalność przemytu zagrożonych gatunków, okazało się że Polska jest jednym z głównych szlaków tranzytowych przemytników, który rozpoczyna się w Holandii i biegnie przez Rosję aż do Chin. Konwencja w znacznym stopniu przyczyniła się do rozwoju służb celnych w naszym kraju. Każda izba celna posiada swojego koordynatora do spraw CITES, czyli osobę wyspecjalizowaną w przepisach i procedurach. Na mocy ratyfikowanej konwencji celnicy mają prawo zatrzymać i sprawdzić paczkę, jeśli zachodzi podejrzenie przewozu zwierząt, natomiast lekarz weterynarii sprawdza czy nie naruszono przepisów ustawy o ochronie zwierząt. W przypadku Polski tylko w 2000 r. Służba Celna udaremniła wywóz ponad 1700 żywych okazów roślin i zwierząt oraz produktów pochodnych na polski obszar celny¹⁹.

W szybko rozwijającej się w Polsce modzie na hodowlę terrarystyczne zwierząt egzotycznych, wymagana jest skrupulatna kontrola. Na listy CITES zostały wprowadzone wszystkie gatunki gadów i płazów, oprócz żaby wodnej i żaby smieszki, które podlegają ochronie częściowej²⁰. Konwencja pozwoliła też wycofać ze sklepów zoologicznych i od prywatnych hodowców wielu gatunków żółwi, dostępnych w obrocie przed rokiem 1990. Obecnie bez zezwolenia nie można przewozić papug, ptaków drapieżnych, żółwi lądowych i morskich, małp, węży i jaszczurek, wyrobów ze skóry węży, krokodyli, z jaszczurek oraz skorup żółwi, skór kotów drapieżnych, niedźwiedzi, małp, wilków i zebra, wypręparowanych motyli, produktów medycyny chińskiej zawierających piżmo, rogi nosorożców, kości tygrysów lub wyciągi z woreczków żółciowych niedźwiedzi²¹.

Mimo zaostrożenia przepisów i wprowadzenia zmian w izbach celnych, według ekspertów z Ministerstwa Środowiska, Polska nie jest nadal przygotowana do egzekwowania postanowień CITES. Główny zarzut to zbyt duża pobłażliwość dla procederu przemysłu i handlu. W Niemczech czy Stanach Zjednoczonych za przemyt grozi kara grzywny, a nawet więzienia. W Polsce natomiast grozi jedynie konfiskata przemycanych zwierząt z uwagi na znikomą szkodliwość społeczną takiego czynu²². W wyniku tego, egzotyczne gatunki zwierząt i roślin można dostać na aukcjach i w Internecie. W 2008 r. na giełdzie zwierząt w Łodzi w rezultacie czynności Ośrodka Działań Ekologicznych, organów policji oraz pracowników łódzkiego zoo: skonfiskowano: 400 żółwi stepowych, 4 żółwie mauretańskie, 15 legwanów, 5 waranów, 3 pytony oraz 1 kameleona. Funkcjonariusze służb celnych, w 2008 r. udaremnił przewóz do Polski ponad 250 okazów chronionych

¹⁵ *Ibidem*, s. 49.

¹⁶ Rozporządzenie Ministra Środowiska z 27 lutego 2002 r. w sprawie zezwoleń na przewożenie przez granicę państwa określonych roślin i zwierząt (Dz. U. 2002, Nr 39, poz. 357).

¹⁷ Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. 2009, Nr 151, poz. 1220).

¹⁸ Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 12 października 2011 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz. U. 2011, Nr 237, poz. 1419).

¹⁹ K. Bronowska, E. Żywucka – Kozłowska, *op. cit.*, s. 51.

²⁰ S. Schmitz, *Zwierzęta w terrarium*, Warszawa 1998, s. 12.

²¹ K. Bronowska, *op. cit.*, s. 43.

²² *Ibidem*, s. 44.

konwencją, w 2009 r. takich przypadków odnotowano ponad 500, a w 2010 r. - 1750²³. W Polsce najczęstszą metodą przemykania gatunków chronionych jest droga lotnicza, co redukuje straty wśród przewożonych okazów do minimum i zwiększa szybkość przewozu. W tym celu wykorzystuje się małe, często prywatne samoloty.

Mając na uwadze słowa krytyki, skierowane pod adresem hodowców zwierząt egzotycznych, należy jednakże wziąć w obronę tych hobbystów, którzy przyczyniają się do rozwoju nauki i pozwalają lepiej poznać niezwykle interesujący świat zwierząt. Eksperci dzielą miłośników zwierząt egzotycznych na trzy grupy: pseudo-hodowców, hodowców i hodowców amatorów. Pierwsza grupa jest właśnie w dużej mierze przyczyną, dla której przemysłnicy uprawiają swoją działalność, ponieważ tacy ludzie są w stanie hodować każde zwierzę objęte ochroną, byle by tylko zaspokoić swoje potrzeby posiadania. Tacy hodowcy stanowią też największe zagrożenie dla posiadanych zwierząt. Po otrzymaniu okazu najczęściej zdarza się, że pseudo-hodowca nie jest zupełnie przygotowany na przyjęcie nowego *domownika* i zapewnienia mu odpowiednich warunków bytowania w zamknięciu²⁴. W wyniku takiego działania powstaje sytuacja, iż przykładowo, legwan zielony z terenów tropikalnych osiągający do 1,5 metra długości, umieszczany jest w małym terrarium o wystroju pustynnym lub zwykłej klatce z trocinami. Terrarystyka jest pewnego rodzaju sztuką, polegającą na jak najwierniejszym odwzorowaniu istniejących warunków życia dla wybranego przez siebie zwierzęcia. Przygotowanie odpowiednich warunków tropikalnych w szklanym terrarium wymaga nieraz tygodni żmudnej pracy. Zachowanie pseudo-hodowców sprowadzających chroniony gatunek powinno być ścigane przez odpowiednie organy. Bardzo często słyszymy o znalezieniu jakiegoś egzotycznego zwierzęcia w piwnicach, garażach, przy drodze samochodowej, ponieważ zostały one wypuszczone przez swoich właścicieli, gdy ci stracili nimi zainteresowanie, lub gdy kupiony wąż boa zaczął patrzeć łakomym wzrokiem na domowników, przecież *jak był mały to był taki słodki*. Przykłady:

— W województwie warmińsko-mazurskim przy drodze przelotowej, zimą zostaje znaleziony martwy aligator. Egzotyczne zwierze leżało około 150 metrów od drogi krajowej Warszawa-Gdańsk. Policja wszczęła postępowanie w celu ustalenia tożsamości sprawcy²⁵.

— W kamienicy przy ul. A. Struga w Łodzi lokator wychodzący z budynku przy wejściu spotyka na swojej drodze metrowego egzotycznego węża, sprawa zostaje zgłoszona służbom miejskim²⁶.

Drugą grupę osób, zajmujących się hodowlą zwierząt egzotycznych stanowią profesjonaliści, prowadzący swoją hodowlę w celach badawczych, by studiować życie i rozwój tych zwierząt. Takie osoby posiadają wszystkie potrzebne dokumenty i zezwolenia umożliwiające nawet hodowlę zwierzęcia objętego ochroną. Samo słowo terrarium pochodzi o łacińskiego słowa *terra* – ziemia i pierwotnie oznaczało pomieszczenie z ziemnym podłożem wewnątrz, w odróżnieniu od akwarium – zawierającego wodę²⁷. Profesjonalne hodowle zapewniają rozwój nauki i podtrzymują prowadzenie ciągłych badań, przykładowo specjalistyczny hodowca zajmujący się egzotycznymi węzami często prowadzi swoją działalność w porozumieniu z największymi laboratoriami i uniwersytetami

²³ www.ekologia.pl (dostęp 19.11.2011 r.).

²⁴ M. J. Gorazdowski, M. Kaczorowski, *Leksykon zwierząt terraryjnych*, Warszawa 2005, s. 7.

²⁵ <http://wiadomosci.onet.pl/regionalne/olsztyn/martwy-aligator-znaleziony-w-lesie,1,4194915,wiadomosc.html> (dostęp 20.11.2011 r.).

²⁶ <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,61085,4300087.html> (dostęp 20.11.2011 r.).

²⁷ M. J. Gorazdowski, M. Kaczorowski, *op. cit.*, s. 7.

na świecie. Sprzedaje im jad pozyskany od węży, dzięki czemu możliwa jest ciągła praca nad nowymi typami surowic, leków czy nawet rozwój sposobów leczenia chorób obecnie uważanych za nieuleczalne. Podstawą do prowadzenie takich hodowli jest posiadanie specjalistycznej wiedzy dotyczącej hodowanych gatunków zwierząt, ich zachowań i wymogów. Hodowca zapewnia im wszystkie niezbędne warunki do bytowania w zamknięciu. Kolejną i prawdopodobnie najważniejszą zaletą profesjonalnych hodowli jest możliwość rozmnażania i zapewnienia ciągłości gatunku zagrożonego wyginięciem, przez utrzymywanie go w środowisku, które pierwotnie zostało unicestwione działalnością człowieka opierającą się na rozwoju infrastruktury i działaniach przemysłowych, kłusowników.

Po za wielkimi hodowlami opisanymi wyżej, istnieją jeszcze te mniejsze, domowe. Prowadzone przez hodowców amatorów ale z zachowaniem wszystkich obowiązujących zasad dotyczących warunków hodowli. Zwierzęta do hodowli w terrariach, nie są zazwyczaj objęte ochroną. Możemy je kupić w każdym sklepie zoologicznym, są to najczęściej gatunki dopuszczone do handlu i hodowli. Zajmowanie się zwierzętami egzotycznymi, dopuszczonymi do hodowli prywatnych, w sposób odpowiedzialny, przez hodowców nieprofesjonalistów, prowadzi do rozwoju ogólnego światopoglądu na temat zachowań dzikich zwierząt i jest zjawiskiem społecznie korzystnym. Hodowle mogą mieć również charakter czysto edukacyjny np. w szkołach.

Na tle przedstawionej problematyki wypada zważyć również, że nie wszyscy przedstawiciele zajmujących się ochroną zwierząt posiadają satysfakcjonującą wiedzę z zakresu tzw. problematyki terrarystycznej²⁸. Bardzo często się zdarza, że na zwykły donos sąsiada, bezpodstawnie obawiającego się zwierząt za ścianą, policja podejmuje, przez właśnie swój brak wiedzy, niewłaściwą reakcję. Zatrzymuje i zabezpiecza całą hodowlę prowadzoną przez prawdziwego i doświadczonego hodowcę czy też hodowcę amatora. Skonfiskowane zwierzęta są umieszczane często w depozytach policyjnych, gdzie nie mają zapewnionej opieki i wymaganych czynników środowiskowych np. odpowiednio wysokiej temperatury, przez co umierają. Problem ten leży nie w działaniach policji i odpowiednich organów, a w braku szkoleń i nieznajomości tematyki. Osoby zabezpieczające takie hodowle najczęściej nie wiedzą, z czym mają do czynienia. Niekiedy pewne fobie są rozbudzane przez dziennikarzy. Fakt *ucieczki* dużego pająka, od nieudolnego hodowcy amatora jest opisywany jako sensacja, niemalże akt terrorystyczny. Zazwyczaj stworzenia dopuszczone w Polsce do handlu są mało groźne dla człowieka i wywoływana przez dziennikarzy, dla uzyskania efektu sensacji – panika jest nieuzasadniona i jedynie świadczy o dyletanctwie tego dziennikarza.

Problem handlu zagrożonymi gatunkami leży też i w innej materii. Konwencja CITES wprowadziła obowiązek, przy handlu gatunkami fauny i flory, posługiwania się łacińskimi nazwami tych gatunków jako nazwami oficjalnymi²⁹. Patrząc teraz na pierwszy lepszy portal aukcyjny, na którym można kupić zwierzęta terraryjne np. *allegro.pl*, gdzie dziennie pojawia się około 100 nowych aukcji dotyczących zwierząt, a łączna ich liczba idzie w tysiące, zaledwie 25% posiada łacińską nazwę sprzedawanego zwierzęcia lub rośliny, co faktycznie uniemożliwia skuteczną ochronę. Często sam sprzedający nie wie,

²⁸ W takich krajach jak przykładowo Wielka Brytania, Stany Zjednoczone, Kanada, Australia – istnieją wyspecjalizowane formacje policyjne zajmujące się ochroną zwierząt i ściganiem przestępstw oraz wykroczeń w tym zakresie. Zostały tam utworzone również specjalne laboratoria kryminalistyczne zajmujące się badaniami dowodów w takich sprawach – por. K. Goddard, E. Espinoza, *Wildlife* [w:] *Encyclopedia of Forensic Science*, T. 3, Londyn 2000, s. 1423 i n.

²⁹ B. Hołyst, *Socjologia kryminalistyczna*, Warszawa 2007, s. 278.

co sprzedaje. Brak egzekwowania podstawowych postanowień Konwencji Waszyngtońskiej leży u podłoża wadliwie funkcjonującej służby mającej na celu bronić praw zwierząt w naszym kraju, dlatego też wymagane są daleko idące zmiany w obowiązującym prawie i poszerzenie wiedzy na temat chronionych gatunków jak i całej przyrody u zwykłych obywateli, ale także i funkcjonariuszy organów ścigania.

SUMMARY

Article is devoted to problem of smuggling wild animal species protected by Convention of International Trade In Endangered Species of Wild Fauna and Flora – CITES. Author is telling about causes of the uprising of smuggling, character and manners of smugglers action. Shown problems of the modern society about of abiding by the protection of endangered species, author writing about methods how we can cultivate chosen animal and how to check if it's not protected by the law. Article explain problem of lack of preparation polish organs about executing of Convention CITES.

Działalność Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Olsztynie na rzecz przeciwdziałania patologiom związanym z ochroną przyrody

Wprowadzenie do problematyki ochrony przyrody w Polsce

Od początków naszej cywilizacji *Homo sapiens* związany jest integralnie ze środowiskiem naturalnym. Dzięki niemu człowiek może się wyżywić, ubrać, zbudować schronienie. Fakt ten utwierdza w przekonaniu, iż człowiek jest częścią środowiska, w którym żyje w symbiozie wraz z licznymi gatunkami fauny i flory. Dlatego tak ważnym elementem życia na Ziemi jest egzystencja w zgodzie z naturą. Również prawo jest istotnym czynnikiem, regulującym ludzkie istnienie według zorganizowanych i uporządkowanych zasad.

Odkąd ludzie zaczęli wkraczać w stosunki rodzinne tworzyli określone prawa i obowiązki wewnątrz własnej wspólnoty rodowej¹. Wraz z przemianami społecznymi zmianom ulegało również prawo. Przemiany te trwają nieustannie, od prawa zwyczajowego do współczesnego ustawodawstwa. Na przestrzeni wieków stworzono i skodyfikowano wiele gałęzi prawa. Już w starożytności podejmowano zagadnienia dotyczące ochrony przyrody. Najstarsze akty prawne w tym przedmiocie pochodzą sprzed ponad 4000 lat z Babilonu, Egiptu oraz Indii². Przykładów antycznego prawodawstwa o charakterze ochronnym, można doszukać się także w starożytnym Rzymie oraz Chinach. Dotyczyło ono m. in. zakazu niszczenia lasów³. Również w średniowieczu odnaleźć można przepisy odnoszące się do ochrony niektórych gatunków roślin oraz zwierząt⁴.

Polska tradycja prawnej ochrony przyrody sięga panowania Bolesława Chrobrego. Za jego czasów chronione były m. in. bobry. Jako przykład ochrony innych ssaków mogą posłużyć statuty ustanowione w 1423 r. w Krakowie i Warce przez Władysława Jagiełłę, które ograniczały polowania między innymi na jelenie, dziki, łosie, tarpany i tury. Akty te obejmowały również postanowienia o ograniczeniu wyrębu lasów. Uzasadnione było to nadmierną eksploatacją surowca, niezbędnego do celów eksportowych oraz potrzebami rzemiosła wojennego⁵. Również późniejsi władcy polscy wydawali akty prawne chroniące niektóre gatunki zwierząt. Dbalność panującego o przyrodę wynikała jednak nie tylko z troski o przetrwanie gatunku, ale także z określonych potrzeb gospodarczych, wojennych oraz z zastrzeżenia regaliów w postaci przywilejów łowieckich⁶.

Dopiero na przełomie XIX i XX w. nastąpiło właściwe rozumienie wartości świata przyrody dla życia i rozwoju człowieka. Przestała ona być traktowana przedmiotowo. Chroniono ją nie tylko ze względów ekonomicznych, jak czyniono to chociażby w

¹ K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, Warszawa 1995, s. 10.

² Z. Bukowski, *Prawo Międzynarodowe a ochrona środowiska*, Toruń 2005, s. 181.

³ K. Dziadosz, *Racjonalność ekologiczna w prawie polityce*, Olsztyn 2000, s. 97.

⁴ *Ibidem*.

⁵ J. Boć, E. Samborska-Boć, *Z rozwoju koncepcji ochrony środowiska* [w:] *Ochrona Środowiska*, red. J. Boć, K. Nowacki, E. Samborska-Boć, Wrocław 2008, s. 12.

⁶ *Ibidem*, s. 12. Autorzy przywołali wyrok królewskiego sądu referendarskiego z 1597 r. w sprawie polowania na tury w Puszczy Jaktorowskiej na ziemi sochaczewskiej, jednakże ostatni tur padł w 1627 r.

wiekach średnich, lecz przede wszystkim jako dobro narodowe w znaczeniu estetycznym, historycznym, kulturowym. Stąd w okresie zaborów dążono do ochrony zabytków i pomników przyrody oraz prowadzono ich inwentaryzację⁷.

Po odzyskaniu niepodległości kontynuowano problematykę związaną z ochroną środowiska. Wydane zostały akty prawne, które wzmacniały dotychczasową ochronę przyrody⁸ (np. w 1919 r. utworzono Państwową Tymczasową Komisję Ochrony Przyrody). Po zakończeniu II wojny światowej obszar ochrony przyrody został uregulowany między innymi w ustawie z dnia 7 kwietnia 1949 r. o ochronie przyrody⁹, a następnie w ustawie o ochronie i kształtowaniu środowiska z dnia 31 stycznia 1980 r.¹⁰.

Obecnie problematyka ochrony przyrody została uregulowana nie tylko w ustawie Prawo ochrony środowiska z dnia 27 kwietnia 2001 r.¹¹ i w ustawie o ochronie przyrody z dnia 16 kwietnia 2004 r.¹², ale także, co najważniejsze w Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.¹³. W ustawie zasadniczej normodawca zawarł pięć przepisów, które dotyczą ochrony środowiska, są to art. 5, art. 31 ust. 3, art. 68 ust. 4, art. 74 i art. 86¹⁴. Dwa ostatnie artykuły traktują w sposób najszerzy o ochronie środowiska. Przepis art. 74 stwierdza, że władze publiczne prowadzą politykę zapewniającą bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom oraz, iż obowiązkiem władz publicznych jest ochrona środowiska. W myśl powyższego przepisu każdy ma prawo do informacji o stanie i ochronie środowiska, a władze publiczne wspierają działania obywateli na rzecz tej ochrony. Natomiast w art. 86 ustawodawca zawarł powszechny obowiązek dbałości o stan środowiska i ponoszenia odpowiedzialność za spowodowane przez siebie jego pogorszenie. Zasady tej odpowiedzialności określa odrębna ustawa¹⁵.

Ochrona środowiska a ochrona przyrody

W ujęciu biologicznym *ochrona przyrody* jest rozumiana jako działanie ludzkie mające na celu zachowanie danego obiektu przyrodniczego w stanie możliwie nienaruszonym, zapobieganie szkodom i usuwanie ich¹⁶. W ujęciu prawnym mamy do czynienia z *ochroną środowiska* i *ochroną przyrody*. Oba pojęcia różnią się od siebie, jednakże w doktrynie panuje pogląd, iż ochrona przyrody jest częścią działań ochrony środowiska¹⁷. Nie bez znaczenia jest odniesienie się do historii prawa, w której nowożytna ideologia

⁷ J. Ciechanowicz-McLean, *Zagadnienia wprowadzające [w:] Polskie prawo ochrony przyrody*, red. J. Ciechanowicz-McLean, Warszawa 2006, s. 13.

⁸ Zwieńczeniem prac dotyczącej ochrony przyrody w międzywojennej Polsce było uchwalenie w 1934 r. ustawy o ochronie przyrody.

⁹ Ustawa z dnia 7 kwietnia 1949 r. o ochronie przyrody (Dz. U. 1949, Nr 25, poz. 180), która w głównej mierze opierała się na szczególnej ochronie przyrody. Wprowadzono ochronę gatunkową roślin i zwierząt.

¹⁰ Ustawa z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz. U. 1980, Nr 3, poz. 6).

¹¹ Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. prawo ochrony środowiska (Dz. U. 2001, Nr 62, poz. 627), zwana dalej pr.och.śr.

¹² Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. 2004, Nr 92, poz. 880), zwana dalej u.och.prz.

¹³ Ustawa z dnia 2 kwietnia 1997 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1997, Nr 78, poz. 483).

¹⁴ J. Ciechanowicz-McLean, *Ochrona środowiska w działalności gospodarczej*, Warszawa 2003, s. 17.

¹⁵ Ustawodawca ma tu na myśli ustawę z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. 2001, Nr 62, poz. 627), w której w rozdziale VI ustanowiono trzy typy odpowiedzialności tj. cywilną, karną, administracyjną.

¹⁶ K. Dziadosz, *Normatywne podstawy ery ekologicznej w teorii i praktyce*, Olsztyn 2007, s. 121.

¹⁷ D. Lebowa, *Wybrane aspekty sieci Natura 2000 w prawie polskim [w:] Człowiek a środowisko. Aspekty prawno-społeczne*, red. E. Ura, J. Stelmasiak, S. Pieprzny, Rzeszów 2010, s. 140.

ochrony przyrody pojawiła się wcześniej niż narodziny ruchu ochrony środowiska¹⁸. Dowodem normatywnym potwierdzającym pogląd, iż przyroda jest częścią środowiska jest rozdział II ustawy Prawo ochrony środowiska z dnia 27 kwietnia 2001 r.¹⁹. W rozumieniu ustawy środowisko to ogół elementów przyrodniczych, w tym także przekształconych w wyniku działalności człowieka, a w szczególności powierzchnia ziemi, kopaliny, wody, powietrze, krajobraz, klimat oraz pozostałe elementy różnorodności biologicznej, a także wzajemne oddziaływania pomiędzy tymi elementami²⁰. W ustawodawstwie polskim brak jest legalnej definicji pojęcia *przyroda*. Zastąpiono je pojęciem *środowiska przyrodniczego*, przez które rozumie się krajobraz wraz z tworami przyrody nieożywionej oraz naturalnymi i przekształconymi siedliskami przyrodniczymi z występującymi na nich roślinami, zwierzętami i grzybami²¹. Definicja *przyrody* wyrażona jest w naukach przyrodniczych, na które powołują się nauki prawne²². W ustawie o ochronie przyrody z dnia 16 kwietnia 2004 r., ustawodawca zdefiniował natomiast pojęcie *ochrony przyrody*. Na mocy art. 2 ust. 1 ochrona przyrody polega na zachowaniu, zrównoważonym użytkowaniu oraz odnawianiu zasobów, tworów i składników przyrody. Przez *ochronę środowiska* rozumie się podjęcie lub zaniechanie działań, umożliwiające zachowanie lub przywracanie równowagi przyrodniczej²³.

Geneza Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska

Z dniem 15 listopada 2008 r. weszła w życie ustawa z dnia 3 października 2008 r. o informacji o środowisku, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska i ocenach oddziaływania na środowisko²⁴. Na jej podstawie utworzono nowe organy ochrony środowiska i przyrody w postaci:

— Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska – organ centralny administracji rządowej, powoływany przez Prezesa Rady Ministrów, podległy ministrowi właściwemu do spraw środowiska,

— szesnastu regionalnych dyrektorów ochrony środowiska – organ administracji niespolonej, powoływany przez Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, niezależny od wojewody²⁵.

Zgodnie z art. 124 ust. 1 i 2 powyższej ustawy regionalny dyrektor ochrony środowiska wykonuje swoje zadania przy pomocy regionalnej dyrekcji ochrony środowiska, która jest państwową jednostką budżetową oraz przy współpracy z dyrektorami parków krajobrazowych lub zespołów parków krajobrazowych, a w zakresie ochrony przyrody wykonuje je przy pomocy regionalnego konserwatora przyrody (art. 124 ust. 2). Regionalni dyrektorzy ochrony środowiska działają na obszarze poszczególnych województw. Powoływani są przez Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. W praktyce regional-

¹⁸ A. Habuda, *Autonomia prawa ochrony przyrody. Fakt czy postulat?* [w:] *Człowiek a środowisko. Aspekty prawno-społeczne*, red. E. Ura, J. Stelmasiak, S. Pieprzny, Rzeszów 2010, s. 132.

¹⁹ J. Ciechanowicz-McLean, *Zagadnienie wprowadzające*, op. cit., s. 11.

²⁰ Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 prawo ochrony środowiska (Dz. U. 2001, Nr 62, poz. 627) w art. 3 pkt 39 zawarto legalną definicję środowiska, która potwierdza fakt, iż przyroda mieści się w pojęciu środowiska.

²¹ Art. 5 pkt 20 ustawy o ochronie przyrody z dnia 16 kwietnia 2004 r. (Dz. U. 2004, Nr 92, poz. 880).

²² K. Dziadosz, *Normatywne podstawy*, op. cit., s. 120; K. Dziadosz przywołuje tu za W. Goetelem definicję *przyrody* jako skorupy ziemskiej wraz z szatą roślinną i światem zwierzęcym oraz otaczającą je atmosferą.

²³ Zob. art. 3 pkt 13 pr. ochr. śr.

²⁴ Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o informacji o środowisku, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska i ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2008, Nr 199, poz. 1227).

²⁵ W. Radecki, *Organizacja ochrony środowiska* [w:] *Instytucje prawa ochrony środowiska. Geneza, rozwój, perspektywy*, red. W. Radecki, Warszawa 2010, s. 154.

ne dyrekcje ochrony środowiska powstały na bazie wydziałów środowiska i rolnictwa funkcjonujących w ramach urzędów wojewódzkich. Z dniem 1 stycznia 2009 r. pracownicy wydziałów w urzędach wojewódzkich stali się pracownikami nowo utworzonej struktury²⁶.

Zadania Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska a przeciwdziałanie patologiom związanym z ochroną przyrody

Zadania regionalnego dyrektora ochrony środowiska określa art. 131 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Do zadań regionalnego dyrektora ochrony środowiska należy:

- udział w strategicznych ocenach oddziaływania na środowisko;
- przeprowadzanie ocen oddziaływania przedsięwzięć na środowisko lub udział w tych ocenach;
- tworzenie i likwidacja form ochrony przyrody na podstawie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody;
- ochrona i zarządzanie obszarami Natura 2000 i innymi formami ochrony przyrody, na zasadach i w zakresie określonych ustawą z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody;
- wydawanie decyzji na podstawie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody;
- przeprowadzanie postępowań i wykonywanie innych zadań, o których mowa w ustawie z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie;
- przekazywanie danych do bazy;
- współpraca z organami jednostek samorządu terytorialnego w sprawach ocen oddziaływania na środowisko i ochrony przyrody;
- współpraca z organizacjami ekologicznymi;
- wykonywanie zadań, w tym wydawanie decyzji oraz zlecania ekspertyz z zakresu gospodarki odpadami.

Z powyższego katalogu zadań nie wynika *expressis verbis*, iż regionalny dyrektor ochrony środowiska ma przeciwdziałać patologiom związanym z ochroną przyrody. Jednakże B. Rakoczy twierdzi, iż *w praktyce można zauważyć tendencję polegającą na uznawaniu tego organu za właściwy w każdej sprawie związanej z ochroną środowiska*²⁷. Wbrew pozorom jest to bardzo wąski katalog²⁸ i trudno się w nim doszukiwać takiej kompetencji jaką jest przeciwdziałanie patologiom związanym z ochroną przyrody.

Mając powyższe na uwadze należy postawić pytanie czy w ogóle regionalny dyrektor ochrony środowiska przeciwdziała patologiom związanym z ochroną przyrody? Jeśli odpowiedź byłaby twierdząca to pojawia się następne pytanie, w jaki sposób to robi? Uprzednio należy jednak wyjaśnić czym jest patologia, a w szczególności patologia społeczna. Przez patologię społeczną rozumie się zjawiska społeczne, które traktowane są

²⁶ D. Strus, *Pozycja ustrojowa i wybrane kompetencje w zakresie ochrony przyrody Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska i regionalnych dyrektorów ochrony środowiska* [w:] *Administracja publiczna – człowiek a ochrona środowiska. Zagadnienia społeczno-prawne*, red. M. Górski, Warszawa 2011, s. 389.

²⁷ B. Rakoczy, *Ustawa o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 131.

²⁸ *Ibidem*, s. 131.

jako szkodliwe²⁹. Przepępczość, nie jest jedynym jej objawem. Ponadto można wymienić tu także m. in. narkomanię, alkoholizm, prostytutkę.

W ustawie o ochronie przyrody z 2004 r. ustawodawca umieścił kilka katalogów zakazów dotyczących poszczególnych form ochrony przyrody³⁰. Mają one chronić przyrodę przed działalnością człowieka, który dążąc do zaspokojenia swoich potrzeb ekonomicznych i socjalnych jest w stanie zniszczyć niemal całe zasoby przyrody. Prawodawca przewidując możliwość, iż niektóre jednostki nie będą chciały się podporządkować ustanowionym przepisom, zawarł w przytoczonej ustawie rozdział 11 zawierający przepisy karne. Również w rozdziale XXII Kodeksu karnego z 1997 r. wymieniono przestępstwa przeciwko środowisku oraz sankcje jakie grożą za złamanie wymienionych przepisów³¹.

Statystyki prowadzone przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska w Olsztynie ukazują interwencyjną, a nie prewencyjną, formę przeciwdziałania przestępczości. Jak wynika z praktyki zapobieganie omawianej patologii ogranicza się do złożenia organom ścigania zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Pracownicy Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Olsztynie wiadomości o niszczeniu przyrody mogą powziąć z własnych obserwacji wynikłych z pracy w terenie albo od obywateli na podstawie informacji telefonicznej lub pisemnego powiadomienia. Następnie niezwłocznie kierują sprawę do organów ścigania.

Należy stwierdzić, iż najczęstszą formą naruszeń prawa ochrony przyrody na terenie województwa warmińsko-mazurskiego są wykroczenia³². W badanym okresie od 15 listopada 2008 r. do 31 lipca 2011 r. zarejestrowano tylko cztery przestępstwa dotyczące m. in. spowodowania zniszczenia w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach³³ lub braku właściwego pozwolenia na budowę³⁴. Ze statystyk prowadzonych przez RDOŚ wynika, iż w przypadku większości ze zgłoszonych spraw postępowanie zostało umorzone³⁵. Powodem umorzenia jest najczęściej niemożność wykrycia sprawcy.

Niepokojącym zjawiskiem są przypadki wycinania drzew, w których żyje pachnica dębowa – chroniony gatunek owada. Zgodnie z art. 127 pkt 2 lit. e u.ochr.prz. drzew stanowiących siedliska chronionych gatunków nie wolno wycinać. Jako przykład takiego naruszenia przepisów należy wskazać wycinkę 109 drzew, w które były siedliskiem pachnicy dębowej, na których wycięcie zgodę wydały władze Bartoszyce na początku 2010 r. Urzędnicy nie posiadali informacji o owadach znajdujących się w drzewach, a wycinki dokonała prywatna firma. O zaistniałej sytuacji RDOŚ w Olsztynie poinformował Policję³⁶. Zdaniem RDOŚ doszło do naruszenia art. 54 ust. 1 pkt 1, 2, 3 u.ochr.prz. Podobna sytuacja miała miejsce na początku 2011 r., gdy w miejscowości Rychliki bez zgody

²⁹ J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2006, s. 29.

³⁰ Art. 6 ustawy o ochronie przyrody z 2004 r.

³¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. 1997, Nr 88, poz. 553 z późn. zm.). Na uwagę zasługuje art. 181 dotyczący niszczenia m.in. świata roślin i zwierząt.

³² Wynika to ze statystyk przeprowadzonych przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska w Olsztynie, w okresie od 15 listopada 2008 r. do 31 lipca 2011 r. uwzględniających postępowania karne w zakresie przepisów o ochronie przyrody toczących się w wyniku zgłoszenia przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Olsztynie. Na powyższym materiale udostępnionym przez RDOŚ w Olsztynie swoją pracę oparł autor.

³³ Art. 187 § 1 k.k.

³⁴ Ustawa z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. 1994, Nr 89, poz. 414), art. 90.

³⁵ Powyższe twierdzenie wynika ze spraw, w których uzyskano pełne dane. Jak można zauważyć, są również sprawy, w których brak danych.

³⁶ Po tygodniu od przyjęcia zgłoszenia postępowanie zostało umorzone. Firma dokonująca wycinki, nie miała świadomości, iż drzewa są siedliskiem chronionego gatunku, stąd nie ma mowy o umyślnym czynie. RDOŚ w Olsztynie złożył zażalenie jednak na dzień oddania artykułu autor nie uzyskał informacji o dalszym stanie sprawy.

RDOŚ wycięto drzewa, które również były siedliskiem pachnicy dębowej. Chronionego owada wykryto w drzewach ściętych i wywożonych. Niestety Prokuratura w Elblągu wydała postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa, które sąd utrzymał w mocy. Tylko w tych dwóch przypadkach, na przestrzeni okresu objętego statystyką, zaistniało zakwalifikowanie czynu jako szkoda w środowisku na podstawie ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie³⁷. Do przytoczonych przykładów ma zastosowanie art. 2 ust. 1 pkt 2 u.z.s.ś., który stanowi, iż przepisy ustawy stosuje się do bezpośredniego zagrożenia szkodą w środowisku lub do szkody w środowisku spowodowanych przez inną działalność niż ta, o której mowa w pkt 1, podmiotu korzystającego ze środowiska, jeżeli dotyczą gatunków chronionych lub chronionych siedlisk przyrodniczych oraz wystąpiły z winy podmiotu korzystającego ze środowiska³⁸. Na mocy art. 7 ust. 1 u.z.s.ś. organem ochrony środowiska właściwym w sprawach odpowiedzialności za zapobieganie szkodom w środowisku i naprawę szkód w środowisku jest regionalny dyrektor ochrony środowiska, jednakże dotyczy to działalności stwarzających ryzyko szkody w środowisku, zawartych w zamkniętym katalogu art.3 u.z.s.ś.³⁹. Z powyższej ustawy wynika, iż regionalny dyrektor ochrony środowiska ma kompetencje w sprawach odpowiedzialności za zapobieganie szkodom w środowisku i naprawie szkód w środowisku. Należy zauważyć, iż działania podjęte przez regionalnego dyrektora ochrony środowiska w powyższych przypadkach ograniczyły się do złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa oraz zażalenia na umorzenie postępowania. Nie ma natomiast w ustawie o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie wzmianki na temat przeciwdziałania patologiom związanym z ochroną przyrody w szerszym znaczeniu.

Powyższych sytuacji można by uniknąć, gdyby wiedza a zarazem zaangażowanie pracowników samorządów w realizacji ustawowych uprawnień i obowiązków była większa. Od ich staranności i dbałości bowiem zależy ochrona wspólnego dobra, jakim jest przyroda.

Oprócz przeprowadzania wycinek drzew z naruszeniem prawa, istotnym problemem jest łamanie art. 127 pkt 1 lit. d u.ochr.prz. w związku z art. 24 ust. 1 u.ochr.prz. Zgodnie z art. 127 pkt 1 lit. d kto umyślnie narusza zakazy obowiązujące w obszarach chronionego krajobrazu⁴⁰ podlega karze aresztu lub grzywny. Katalog zakazów obowiązujących w obszarach chronionego krajobrazu zawarty jest w art. 24 ust. 1. Przykładem naruszenia powyższych przepisów jest niszczenie trzcinowisk⁴¹. Trzcinowiska traktowane są przez ustawodawcę jako miejsce schronienia oraz miejsce rozrodu zwierząt wodnych. W OCHK Puszczy i Jezior Piskich, w związku z wykonaniem urządzenia wodnego bez pozwolenia wodno-prawnego, zostało zniszczonych ok. 900 m² trzcinowisk w okresie lęgowym ptactwa⁴². Podobne zdarzenie miało miejsce w Welskim Parku Krajobrazowym, gdzie wykonano urządzenie wodne bez pozwolenia wodno-prawnego i pozwolenia na

³⁷ Ustawa z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (Dz. U. 2007, Nr 75, poz. 493), zwana dalej u.z.s.ś.

³⁸ Zob. art. 6 pkt 2 przytoczanej ustawy, w którym doprecyzowano pojęcie chronionych siedlisk przyrodniczych. W tej samej ustawie warto zapoznać się z art. 6 pkt 9 w związku z art. 3 pkt 20 Prawa ochrony środowiska.

³⁹ Zob. art. 2 ust. 1 pkt 2 cytowanej ustawy. Więcej w: B. Draniewicz, *Organem ochrony środowiska właściwym w sprawach odpowiedzialności za zapobieganie szkodom w środowisku i naprawę szkód w środowisku jest regionalny dyrektor ochrony środowiska*, „Monitor Prawniczy” 2008, nr 5.

⁴⁰ Ustawodawca w art. 23 ust. 1 u.ochr.prz. zawarł definicję *obszaru chronionego krajobrazu*, który obejmuje tereny chronione ze względu na wyróżniający się krajobraz o zróżnicowanych ekosystemach, wartościowe ze względu na możliwość zaspokajania potrzeb związanych z turystyką i wypoczynkiem lub pełnią funkcję korytarzy ekologicznych. Dalej zwane OCHK.

⁴¹ Zob. art. 24 ust. 1 pkt 1 u.ochr.prz.

⁴² Zob. Ustawa z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (Dz. U. 2001, Nr 115, poz. 1229), art. 192.

budowę naruszając art. 92 prawa wodnego oraz art. 90 prawa budowlanego⁴³. Ze względu na niewykrycie sprawców przestępstwa zostało umorzone postępowanie, które dotyczyło zniszczenia obszaru rezerwatu *Jeziro Dobskie* w OChK Wielkich Jezior Mazurskich. Nieznani sprawcy wykonali kanał o szerokości 5 m. i długości 120 m. w granicach rezerwatu⁴⁴. Innym nagminnym zjawiskiem jest niszczenie linii brzegowej jezior i rzek. Przykładem jest zniszczenie 60 m linii brzegowej jeziora Dejguny lub zmiana biegu strumienia w OChK Doliny Pastęki.

Należy zwrócić również uwagę na płoszenie zwierząt. Do takiego zjawiska doszło w Welskim Parku Krajobrazowym, w którym płoszono i niepokojono czapłę siwą w okresie lęgowym poprzez użycie ciężkiego sprzętu budowlanego. Ustalony przez RDOŚ w Olsztynie termin na prowadzenie prac budowlanych miał być realizowany poza sezonem lęgowym.

Powyższe przykłady pozwalają stwierdzić, iż dążenie człowieka do poprawy swojej sytuacji ekonomicznej i swojego otoczenia jest przedkładane nad ochronę środowiska. Niebagatelne znaczenie ma też brak staranności w realizacji obowiązków służbowych wykonywanych przez poszczególnych pracowników jednostek administracji. W tym miejscu przypomnieć wypada, że w myśl art. 4 ust. 1 ustawy o ochronie przyrody obowiązkiem organów administracji publicznej, osób prawnych i innych jednostek organizacyjnych oraz osób fizycznych jest dbałość o przyrodę będącą dziedzictwem i bogactwem narodowym.

Zakończenie

Reasumując wydaje się, że ustawodawca mógłby zastanowić się nad możliwością rozszerzenia zadań regionalnej dyrekcji ochrony środowiska o sferę działań w obszarze przeciwdziałania patologiom związanym z ochroną przyrody. Praktyka obnaża bowiem istotne braki w działalności analizowanego organu. Jego obecna działalność ogranicza się niestety głównie do składania zawiadomień o popełnieniu przestępstwa. *De lege ferenda* należy postulować taką zmianę przepisów, aby regionalny dyrektor ochrony środowiska mógł się włączyć w sposób bezpośredni w zapobieganie przestępczości przeciwko przyrodzie. Ponadto w organach administracji zajmujących się ochroną przyrody powinno zostać położony jeszcze silniejszy nacisk na prowadzenie działalności profilaktycznej. Pamiętać należy bowiem, iż nieegzekwowanie przepisów prawa w stosunku do osób, które niszczą przyrodę utwierdza je jedynie w przekonaniu o niskiej szkodliwości takich czynów.

Należy zauważyć, iż zielona kryminologia jako dość młody kierunek zainteresowań naukowych za jeden z celów postawiła sobie badanie problematyki przestępczości przeciwko przyrodzie. Badania te umożliwią, jak należy sądzić, wypracowanie praktycznych metod przeciwdziałania patologiom związanym ze środowiskiem przyrodniczym.

SUMMARY

This article clarifies the prevention of pathologies associated with the conservation of nature. However, the author describes this operation on the example of organ of public administration, which is a regional director of the environmental protection. As the ap-

⁴³ Naruszenie art. 90 Prawa budowlanego jest przestępstwem.

⁴⁴ Naruszono art. 127 pkt 1 lit. b u.ochr.prz. w związku z art. Art. 15 ust. 1 pkt 1, 6 i 7; art. 191 i 192 Prawa wodnego związku z art. 122 ust. 1 pkt 3; art. 90 Prawa budowlanego w związku z art. 29 ust. 3.

pointed organ responsible for the protection of the environment, it has many competences, but there are difficulties with finding specific aim which is a counteraction of crime against the nature. Statement of founded the prohibition that *something is not allowed* is not exactly efficient protection, if the consequences of breaking such laws are not enforced. The responsibility of fighting crimes against the nature should rest on mentioned organs which also should take preventive measures and lead a broad prevention in this range. Legislator, forming these organs, wanted to establish *guards*, who will not only protect, but also prevent pathology related to environmental protection.

Wybrana literatura opracowanych zagadnień

1. Adamski J., *Nowe technologie w służbie terrorystów*, Warszawa 2007.
2. Aleksandrowicz T., *Terroryzm międzynarodowy*, Warszawa 2008.
3. Arzt V., *Takie jak my? Czy zwierzęta mają świadomość?*, Warszawa 2001.
4. Attfield R., *Environmental Ethics*, Cambridge 2003.
5. Bednarski W., Reps A. (red.), *Biotechnologia żywności*, Warszawa 2003.
6. Beirne P., South N., *Issues in Green Criminology. Confronting harms against environments, humanity and other animals*, Willan Publishing.
7. Bendyk E., Ciuba M., Maźnica Ł., Pająk A., Palutkiewicz P., *Po ile pół litra Bałtyku?*, „Polityka” 2011, nr 45(2932).
8. Białocerkiewicz J., *Status prawny zwierząt. Prawa zwierząt czy prawna ochrona zwierząt*, Toruń 2005.
9. Birmelin I., *Takie jak my? Czy zwierzęta mają świadomość?*, Warszawa 2001.
10. Birnie P., Boyle A., *International Law and the Environment*, Oxford 2002.
11. Biziuk M. (red.), *Pestycydy – występowanie, oznaczanie i unieszkodliwianie*, Warszawa 2001.
12. Blashfield J.B., *Interpol*, Gareth Stevens Publishing 2003.
13. Bliht G. E., *The effect of waste composition on leachate and gas quality: a study in South Africa*, „Waste Management & Research” 1999, nr 17.
14. Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., *Kryminologia*, Gdańsk 2007.
15. Bnińska M., *Socjologiczne aspekty wędkarstwa* [w:] *Wędkarstwo: przeszłość, teraźniejszość, przyszłość*, red. E. Grabowski, H. Jakuciewicz, Warszawa 1999.
16. Boć J. (red.), *Ochrona środowiska*, Wrocław 2005.
17. Bojarski M., Filar M., *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 2004.
18. Bojarski M., Radecki W., *Pozakodeksowe prawo karne. Tom II. Przestępstwa gospodarze oraz przeciwko środowisku. Komentarz*, Warszawa 2003.
19. Bojarski M., Radecki W., *Przestępstwa i wykroczenia leśne. Kompendium dla Straży Leśnej*, Wrocław 2000.
20. Bolechów B., *Sieci przeciwko hierarchiom – wyzwanie dla suwerenności państw* [w:] *Suwerenność państwa we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, red. Z. Leszczyński, S. Sadowski, Warszawa 2005.
21. Bołtomiuk A., *Świadomość ekologiczna Polaków – zrównoważony rozwój. Raport z badań 2009*, Warszawa 2009.
22. Bonnefoi S., *International cooperation to protect the environment*, „International Criminal Police Review” 1996, nr 458 – 459.
23. Brantingham P.J., Andresen M., Kinney B., *Classics in Environmental Criminology*, Burnaby 2009.
24. Brantingham P.J., Brantingham P.L. (red.), *Environmental Criminology*, London 1982.
25. Bronowska K., *Problematyka wykrywczo - dowodowa w sprawach z zakresu ochrony środowiska*, Szczecin 2007.
26. Bronowska K., Żywucka – Kozłowska E., *Ustalenie przynależności gatunkowej roślin i zwierząt chronionych przepisami Konwencji Waszyngtońskiej* [w:] *Problemy współczesnej kryminalistyki, tom XIV*, red. E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc, Warszawa 2010.
27. Buchała K., *Prawo karne materialne*, Warszawa 1980.
28. Bukowski Z., *Prawo międzynarodowe a ochrona środowiska*, Toruń 2005.

29. Byki w odwrocie, „Polityka”, nr 43 (2830).
30. Carlton J.T., *Biological invasions and cryptogenic species*, „Ecology” 1996, nr 77.
31. Carpaneto G.M., *Zachowanie zwierząt*, Warszawa 2001.
32. Carrabine E., Iganski P., Lee M., Plummer K., South N. (ed.), *Criminology: A Sociological Introduction*, London 2004.
33. Chainey S., Ratcliffe J., *GIS and Crime Mapping*, Chichester 2005.
34. Chlebowicz P., *Działalność Katedry Kryminologii i Polityki Kryminalnej Wydziału Prawa i Administracji UWM w Olsztynie*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. profesora Stanisława Batawii”, Warszawa 2009, nr 18.
35. Choi C.Q., *Stalowa tęcza*, „Świat Nauki” 2011, nr 238.
36. Chorbot P., Narodowska J., *Illegal trade in waste – domestic and international determinants of this phenomenon* [w:] *Organized crime and terrorism. Reasons-Manifestations- Counteractions*, red. W. Pływaczewski, Olsztyn 2011.
37. Chorbot P., *Przestępczość białych kołnierzyków w świetle amerykańskich teorii kryminologicznych. Analogie do polskich realiów*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2009, z. 6.
38. Ciechanowicz J., *Międzynarodowe prawo ochrony środowiska*, Warszawa 1999.
39. Ciechanowicz-McLean J. (red.), *Leksykon ochrony środowiska*, Warszawa 2009.
40. Ciechanowicz-McLean J. (red.), *Polskie prawo ochrony przyrody*, Warszawa 2006.
41. Ciechanowicz-McLean J. , *Prawo i polityka ochrony środowiska*, Warszawa 2009.
42. Ciechanowicz-McLean J., *Ochrona środowiska w działalności gospodarczej*, Warszawa 2003.
43. Dębowski J., *Ekologia w kontekście procesów transformacyjnych* [w:] *Aktualny stan bioetyki i ekologii w Polsce i na świecie*, red. J. Jaroń, Siedlce 2005.
44. Diamond M. Veith C. R., *Extinctions and introductions in the New Zealand avifauna: cause and effect?* „Science” 1981, nr 211.
45. Dmowski S., Rudnicki S., *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga Pierwsza. Część ogólna*, Warszawa 1999.
46. Doroszewski W. (red.), *Słownik języka polskiego*, t. X, Warszawa 1968.
47. Draniewicz B., *Organem ochrony środowiska właściwym w sprawach odpowiedzialności za zapobieganie szkodom w środowisku i naprawę szkód w środowisku jest regionalny dyrektor ochrony środowiska*, „Monitor Prawniczy” 2008, nr 5.
48. Draniewicz B., *Recykling pojazdów wycofanych z eksploatacji. Komentarz*, Warszawa 2006.
49. Duda M., *Kłusownictwo rybne i wędkarskie w znowelizowanej ustawie o rybactwie śródlądowym* [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, red. M. Kotowska, W. Pływaczewski, Olsztyn 2011.
50. Dziadosz K., *Normatywne podstawy ery ekologicznej w teorii i praktyce*, Olsztyn 2007.
51. Dziadosz K., *Racjonalność ekologiczna w prawie polityce*, Olsztyn 2000.
52. Einstadter W.J., Henry S., *Criminological Theory. An Analynsis of Its Underlying Assumptions*, Rowman&Littlefield Publishers INC, Lanham 2006.
53. Elton Ch.S., *The ecology of invasions by animals and plants*, London 1958.

54. Eman K., Mesko G., Fields C.B., *Crimes against the Environment: Green Criminology and Research Challenges in Slovenia*, "VARSTVOSLOVJE/Journal of Criminal Justice and Security" 2011, nr 4.
55. *Encyklopedia Popularna PWN*, Wydanie 6, Warszawa 1982.
56. *Encyklopedia Popularna PWN*, Wydanie XXI, Warszawa 1991.
57. *Environmental Crime*, ed. by R. White, Willian Publishing 2009.
58. *Environmental Social Sciences: Methods and Research Design*, ed. by I. Vacca-ro, E.A. Smith, S. Aswani, Cambridge University Press, Cambridge 2010.
59. Feinberg J., *Obowiązki człowieka i prawa zwierząt*, „Etyka” 1980, nr 18.
60. Fijnaut C., Paoli L., *Organized crime in Europe. Concepts, patterns, and control policies in the European Union and Beyond*, Dordrecht 2004.
61. Filipczuk H., *Dziecko w placówce wychowawczej*, Warszawa 1988.
62. Firth L. (red.), *Dlaczego? Księga pytań i odpowiedzi o otaczającym nas świecie*, Łódź 1997.
63. Fooner M., *Interpol: Issues in World Crime and International Criminal Justice*, Division of Plenum Publishing Corporation, New York 1989.
64. *Forest Law Enforcement, Governance and Trade: the European Union*, European Forest Institute, 2008.
65. *Forest Products Annual Market Review 2008 – 2009*, United Nations, Economic Commission for Europe, Food and Agriculture Organization of the United Nations.
66. Forowicz K., *Pozbędziemy się mogilników raz na zawsze*, „Odpady i Środowisko” 2010, nr 64.
67. Franklin N. i in., *Last of the Indonesian Tigers a Cause for Optimism* [w:] *Riding the Tiger. Tiger Conservation Human- Dominated Landscapes*, ed. by J. Seidens-ticker, S. Christie, P. Jackson, Cambridge University Press, Cambridge 1999.
68. Gabriel-Węglowski M., *Przestępstwa przeciwko humanitarnej ochronie zwierząt*, Toruń 2008.
69. Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 2004.
70. Geis G., *White-Collar-Crime and Corporate Crime, Master Series in Criminology, Person*, Printice Hall, New Jersey 2007.
71. Gleick P. H., *Water Conflict Chronology. Data from the Pacific Institute for Studies in Development, Environment, and Security database on Water and Conflict (Water Brief)*, November 2008.
72. Goddard K., Espinoza E., *Wildlife* [w:] *Encyklopedia of Forensic Science*, T. 3, Londyn 2000.
73. Godlewska-Lipowa W., Ostrowski J.Y., *Problemy współczesnej cywilizacji i ekologii*, Olsztyn 2007.
74. Gorazdowski J.M., Kaczorowski M., *Leksykon zwierząt terraryjnych*, Warszawa 2005.
75. *Governing Africa's Forests in a Globalized World*, ed. by L.A. German, A. Kar-senty, A.M. Tiani, The Earthscan Library, Center for International Forestry Research, 2010.
76. Górski M. (red.), *Administracja publiczna – człowiek a ochrona środowiska. Zagadnienia społeczno-prawne*, Warszawa 2011.
77. Górski M., *Międzynarodowy obrót odpadami*. Wystąpienie wygłoszone w trakcie sesji naukowej „Międzynarodowy obrót odpadami” w Szczecinie 21 listopada 2007 r.

78. Grabowski M., Bącela K., *First finding of the Ponto-Caspian gammarid species Pontogammarus robustoides and Dikerogammarus haemobaphes (Crustacea: Amphipoda) in the post-glacial lake of the Vistula valley*, „Lauterbornia” 2005, nr 55.
79. Gramckow H., „Zero tolerancji”- niebezpieczna iluzja [w:] *Mit represyjności albo o znaczeniu prewencji kryminalnej*, red. J. Czapska, H. Kury, Kraków 2002.
80. Gumkowska A., Herbert J., *Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych. Raport z badań 2004 r.*, Warszawa 2005.
81. Habuda A., Radecki W., *Przepisy karne w ustawach o ochronie zwierząt oraz o doświadczeniach na zwierzętach*, „Prokuratura i Prawo” 2008, nr 5.
82. Hickley P., Tompkins H., *Recreational fisheries. Social, economic and management aspects*, London 1998.
83. Hobley C.W., *Ethnology of A-Kamba and other East African Tribes*, Frank Cass&Co. Ltd., Cass Library of African Studies: General Studies 1971, no. 96.
84. Hoffman B., *Oblicza terroryzmu*, Warszawa 1999.
85. Hołyst B., *Kryminologia*, Warszawa 2004.
86. Hołyst B., *Kryminalistyka*, Warszawa 2007.
87. Hołyst B., *Kryminologia*, Warszawa 2004.
88. Hołyst B., *Socjologia kryminalistyczna*, Warszawa 2007.
89. Hołyst B., *Socjologia kryminalistyczna*, Warszawa 2007.
90. Hołyst B., *Terroryzm. Tom 1*, Warszawa 2009.
91. Ignatowicz K., *Evaluation of pesticide remains and heavy metals concentrations near burial grounds*, „Polish Journal of Environmental Studies” 2007, nr 16.
92. *Illegal Logging in the Tropics: Strategies for Cutting Crime*, ed. by R.M. Ravel, I.M.G. Granoff, C.A. Magee, Routledge, 2005.
93. *Illegal Logging: Law Enforcement, Livelihoods and the Timber Trade*, ed. by L. Tacconi, The Earthscan Forestry Library, London 2007.
94. Indeck K., *W sprawie definicji normatywnej terroryzmu [w:] Przestępczość zorganizowana. Świadek koronny. Terroryzm w ujęciu praktycznym.*, red. E. W. Pływaczewski, Warszawa 2005.
95. *Issues in Green Criminology*, ed. by P. Bierne i N. South, Willian Publishing, 2007.
96. Jałoszyński K., *Współczesny wymiar antyterroryzmu*, Warszawa 2008.
97. Jaroń J., *Udział nauczycieli akademickich-humanistów- w propagowaniu wiedzy ekofilozoficzno-bioetycznej [w:] Edukacja ekologiczna na progu XXI wieku. Stan, możliwości, programy*, red. J.W. Czartoszewski, Warszawa 2001.
98. Jastrzębski L., Stankiewicz E., *Ochrona lasów przed szkodnictwem*, Warszawa 1972.
99. Jerzmański J. (red.), *Ustawa o odpadach. Komentarz*, Wrocław 2002.
100. Jones D. P., *Agricultural Entomology [w:] History of Entomology*, red. R. F. Smith, Palo Alto 1973.
101. Kalita Z., *Nie krzywdzić. Zasada humanitaryzmu i imperatyw moralny [w:] Krzywda. Zagadnienia teoretyczne i przejawy praktyki*, red. W. Tulibacki, Olsztyn 2003.
102. Kałużyński M., *Bioterroryzm jako zagrożenie dla środowiska i człowieka w świetle obowiązujących regulacji prawnych*, Praca licencjacka wykonana w Katedrze Kryminalistyki i Medycyny Sądowej, Wydziału Prawa i Administracji, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2010.

103. Karasińska E., *Chronić, by nie wyginęły*, „Głos Szczeciński” 2000, nr 15.
104. Kasprzak S., *Osiemnastowieczne instrukcje leśne*, „Las Polski” 2001, nr 21.
105. *Katechizm Kościoła Katolickiego* 2418.
106. Kędzierska G., Pływaczewski W. (red.), *Kryminologia wobec współczesnych wyzwań cywilizacyjnych*, Olsztyn 2010.
107. Klimientowski M.L., *O odpowiedzialności karnej zwierząt i ich udziale w karze w średniowiecznej i wczesno nowożytnej Europie* [w:] *Prawna ochrona zwierząt*, red. M. Mozgawa, Lublin 2002.
108. Koch H.-J., *Neuwied*, Baden-Baden 2002.
109. Koch J., Sukmann J., *Das EG-Umweltrecht Und Seine Umsetzung In Deutschland Und Polen*, Baden-Baden 2005.
110. Konecki K., *Ludzie i ich zwierzęta*, Warszawa 2005.
111. Kotowski W., Kurzępa B., *Przestępstwa pozakodeksowe. Komentarz*, Warszawa 2007.
112. Kozak Z., *Ochrona środowiska w czasach postmodernizmu* [w:] *Edukacja ekologiczna na progu XXI wieku. Stan, możliwości, programy*, red. J.W. Czartoszewski, Warszawa 2001.
113. Kozłowska P., Szwarczyk M., *Prawnokarna ochrona zwierząt*, „Zamojskie Studia i Materiały” 2000, z. 1.
114. Kozłowski S., *Przyszłość ekorozwoju*, Lublin 2005.
115. Krajewski K., *Czy więzienie jest skuteczne? Uwagi na marginesie amerykańskiej dyskusji na temat wpływu kary pozbawienia wolności na rozmiary przestępczości* [w:] *Nauki penalne wobec problemów współczesnej kryminologii. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin profesora Andrzeja Gaberle*, red. K. Krajewski, Kraków 2007.
116. Kubiak K., Makowski A., Mickiewicz P., *Polska wobec zagrożeń terroryzmem morskim*, Warszawa 2005.
117. Kulik M., Mozgawa M., *Zbieg przepisu artykułu 35 ustawy o ochronie zwierząt z przepisami typizującymi uszkodzenie rzeczy*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 6.
118. Kustusz A., *Nowa ustawa, nowy regulamin*, „Wiadomości Wędkarskie” 2010, nr 11.
119. Kustusz A., *Wędkarstwo po Schengen*, „Wiadomości Wędkarskie” 2008, nr 3.
120. Liebesman L.R., Petersen R., *Endangered Species Deskbook, The Environmental Law Reporter*, Environmental Law Institute, Holland&Knight, LLP, Washington 2003.
121. Lipiński A., *Prawne podstawy ochrony środowiska*, Kraków 2005.
122. Lisiecka H., Macek I., Radecki W., *Leksykon ochrony środowiska. Prawo i polityka*, Wrocław 1999.
123. *Lowering the Cost of Emission Reduction: Joint Implementation in the Framework Convention on Climate Change*, by M.A. Ridley, Kluwer Academic Publishers, 1998.
124. Lynch J.M., Stretsky B.P., *The meaning of Green: Contrasting Criminological Perspectives*, „Theoretical Criminology” 2003, nr 7(2).
125. Lynch J.M., *The greening of Criminology: a Persperctive for the 1990's*, „Critical Criminologist” 1990, nr 2.
126. Łapiński J., *Etyczne podstawy ochrony zwierząt* [w:] *Prawna ochrona zwierząt*, red. M. Mozgawa, Lublin 2002.

127. Łętowska E., *Dwa cywilnoprawne aspekty praw zwierząt: dereifikacja i personifikacja* [w:] *Studia z prawa prywatnego. Księga pamiątkową ku czci Profesor Biruty Lewaszkiewicz - Petrykowskiej*, Łódź 1997.
128. Maciejewski S., *Saga o ginących i uratowanych*, Kraków 1995.
129. Madej M., *Zagrożenia asymetryczne dla bezpieczeństwa państw obszaru transatlantyckiego*, Warszawa 2007.
130. Makles Z. (red.), *Niebezpieczne dioksyny*, Warszawa 2001.
131. Makowski J. (red.), *Geografia regionalna świata*, Warszawa 2006.
132. *Mała encyklopedia PWN*, Warszawa 1997.
133. Marciniak W., Michna P., *Przestępczość przeciwko środowisku. Wyniki badań*, Szcztyno 2003.
134. Marcinkowski W., *Kilka zagadnień z obszarów wspólnych przestępstw i wykroczeń*, „Prokurator” 2001, nr 2-3.
135. Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2005.
136. Marek A., *Prawo karne*, Warszawa 2007.
137. Martin H., *The Scientific Principles of Plant Protection with Special Reference to Chemical Control*, New York 1940.
138. Mazur P., *Prawo osobiste do korzystania z wartości środowiska naturalnego*, „Państwo i Prawo” 1999, z. 11.
139. Michalik B. (red.), *Zastosowanie metod biotechnologicznych w hodowli roślin*, Kraków 1996.
140. Miler A., Lipka M., *System polityczny Hiszpanii*.
141. Ministerstwo Ochrony Środowiska, *Informacja o stanie lasów oraz realizacji „krajowego programu zwiększania lesistości” w 2010 roku*, Druk sejmowy nr 4697, Warszawa 2011.
142. Ministerstwo Ochrony Środowiska, *Polityka leśna państwa*, Warszawa 1997.
143. Mordwa S., *Bezpieczeństwo a kształtowanie przestrzeni* [w:] *Social Factors in Spatial Economy and Spatial Planning. Space-Society-Economy*, red. E. Klima, Łódź 2009.
144. Mozgawa M., *Pies (i inne zwierzęta) a prawo karne* [w:] *Przestępstwo – kara – polityka kryminalna. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Tomasza Kaczmarka*, Kraków 2006.
145. Mozgawa M., *Prawna ochrona zwierząt*, Lublin 2002.
146. Mroziewicz K., *Nowy terror*, „Polityka” 2004, nr 13.
147. Naess A., *Długofalowy ruch ekologii głębokiej i ruch ekologii płytkiej: podsumowanie*, „Dzikie życie” 2010, nr 9 (195).
148. Naess A., *The Shallow and the Deep, Long-Range Ecology Movements: A Summary*, „Inquiry” 1973, nr 16.
149. Nelleman C., Redmond J., Refisch J., *The Last Stand of the Gorilla. Environmental Crime and Conflict in the Congo Basin*, Birkeland Trykkeri A.S. Norway, 2011.
150. Neme L.A., *Animal Investigators: How the World's First Wildlife Forensics Lab is Solving Crimes and Salving Engangered Specias*, Scribner, 2009
151. Newell J., *W roli stwórcy? Dokąd zmierza inżynieria genetyczna*, Warszawa 1997.
152. *Nonnative Oysters in the Cheasapeake Bay*, National Research Council of The National Academies, The National Academies Press, Washington D.C. 2001.

153. Nowak E., *O rozprzestrzenianiu się zwierząt i jego przyczynach*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Ekologii PAN” 1971, nr 3.
154. Nowak Z., *Rodzaje szkodnictwa leśnego*, „Postępy techniki w leśnictwie” 2006, nr 94.
155. Nowak Z., *Szkodnictwo leśne. Poradnik dla Służby Leśnej, w tym Straży Leśnej oraz innych przyrodniczych służb ochronnych*, Warszawa 2003.
156. Nowakowska J.A., *Gen zdradzi złodzieja*, „Las Polski” 2011, nr 10.
157. *Ochrona środowiska*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2010.
158. Olszewski W., „Swojskie” i „światowe”. *Szkic z dziejów wędkarstwa polskiego* [w:] *Wędkarstwo: przeszłość, teraźniejszość, przyszłość*, red. E. Grabowski, H. Jakucewicz, Warszawa 1999.
159. Ordish G., *The Constant Pest; A Short History of Pests and Their Control*, New York 1976.
160. Osmańczyk E. (red.), *Encyklopedia ONZ i stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1986.
161. Papużyński A., *Edukacja ekologiczna jako element polityki ekologicznej państwa (przyczynek do socjologicznej analizy problemu)* [w:] *Edukacja ekologiczna na progu XXI wieku. Stan, możliwości, programy*, red. J.W. Czartoszewski, Warszawa 2001.
162. Pietrych A., *Falszerstwa oznaczeń identyfikacyjnych w pojazdach samochodowych i ich wykrywanie*, Warszawa 2004.
163. Pietrzykowski T., *Spór o prawa zwierząt. Etyczne problemy prawa*, Katowice 2007.
164. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, tłum. J. Wujek, Kraków 1962.
165. Plenковиć J., *Ekologia humanistyczna wobec globalizacji*, Rzeszów 2004.
166. Pływaczewski W. (ed.), *Organized Crime and Terrorism. Reasons – Manifestations- Counteractions*, Olsztyn 2011.
167. Pływaczewski W., *Combating Organized Poaching in Africa: Activities of the Kenya Wildlife Service* [w:] *Organized Crime and Terrorism. Reasons – Manifestation –Counteractions*, ed. by W. Pływaczewski, Olsztyn 2011.
168. Pływaczewski W., *Inicjatywy Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnej – INTERPOL na rzecz ochrony dzikich gatunków zwierząt*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 10.
169. Pływaczewski W., *Międzynarodowa współpraca policyjna w zakresie przeciwdziałania przestępczości związanej z nielegalnym handlem chronionymi gatunkami fauny i flory*, „Przegląd Policyjny” 2010, nr 4(100).
170. Pływaczewski W., *Nielegalny handel chronionymi gatunkami dzikiej fauny i flory*, „Przegląd Policyjny” 2010, nr 3(99).
171. Pływaczewski W., *Niszczenie dziedzictwa kulturowego – między imperatywem ekonomii i ekologii. Kryminologiczne ujęcie problemu z perspektywy województwa warmińsko-mazurskiego*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2009, z. 6.
172. Pływaczewski W., *Organizacje pozarządowe na tle problematyki nielegalnego handlu chronionymi gatunkami dzikiej fauny i flory*, „Studia Prawnoustrojowe” 2011, nr 13.
173. Pływaczewski W., *Organized Trafficking in Protected Wild Fauna and Flora Species as a Means of Supporting Armed Conflicts and Terrorism*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2011, nr 8.
174. *Podróże marzeń: Hiszpania*, Biblioteka „Gazety Wyborczej”, Warszawa 2005.

175. Ponaratt P. (red.), *ABC Świat -Europa II*, Poznań 1999.
176. Posłuszna E., *Ekstremizm w obronie praw zwierząt – źródła inspiracji* [w:] *Terroryzm. Anatomia zjawiska*, red. K. Liedel, Warszawa 2006.
177. Posłuszna E., Posłuszny J., *W obronie życia, zwierząt i środowiska. Terroryzm jednej sprawy na przełomie XX i XXI wieku* [w:] *Terroryzm. Globalne wyzwanie*, red. K. Kowalczyk, W. Wróblewski, Toruń 2006.
178. Przyborowska-Klimczak A., *Ochrona zwierząt w świetle dokumentów międzynarodowych* [w:] *Prawna ochrona zwierząt*, red. M. Mozgawa, Lublin 2002.
179. Pullin A.S., *Biologiczne podstawy ochrony przyrody*, Warszawa 2005.
180. Punch M., *Zero tolerance policing*, Bristol 2007.
181. Pyłka-Gutowska E., *Ekologia z ochroną środowiska*, Warszawa 2004.
182. Radecki W. (red.), *Instytucje prawa ochrony środowiska. Geneza, rozwój, perspektywy*, Warszawa 2010.
183. Radecki W., *Kłusownictwo a inne przestępstwa lub wykroczenia rybackie bądź wędkarskie*, „Komunikaty Rybackie” 2009, nr 4.
184. Radecki W., *Oceny prawne kłusownictwa rybackiego*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 9.
185. Radecki W., *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za przestępstwa przyrodnicze*, „Przyroda Polska” 2009, nr 10.
186. Radecki W., *Odpowiedzialność za przestępstwa łowieckie*, „Przyroda Polska” 2009, nr 6.
187. Radecki W., *Odpowiedzialność za przestępstwa rybackie*, „Przyroda Polska” 2009, nr 7.
188. Radecki W., *Odpowiedzialność za przestępstwo wyrębu drzewa w lesie w celu przywłaszczenia*, „Przyroda Polska” 2009, nr 3.
189. Radecki W., *Odpowiedzialność za wykroczenia leśne*, „Przyroda Polska” 2008, nr 8.
190. Radecki W., *Odpowiedzialność za wykroczenia rybackie*, „Przyroda Polska” 2008, nr 10.
191. Radecki W., *Prawo łowieckie. Komentarz*, Warszawa 2005.
192. Radecki W., *Przepisy o wykroczeniach i przestępstwach w znowelizowanej ustawie rybackiej*, „Komunikaty Rybackie” 2011, nr 3.
193. Radecki W., *Przestępstwa i wykroczenia rybackie*, „Prokuratura i Prawo” 1997, nr 2.
194. Radecki W., *Przestępstwa kłusownicze jako problem reformy prawa karnego* [w:] *Reforma prawa karnego. Propozycje i komentarze*, red. J. Jakubowska – Hara, C. Nowak, J. Skupiński, Warszawa 2008.
195. Radecki W., *Przestępstwa przeciwko środowisku. Rozdział XXII Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2001.
196. Radecki W., *Służby ochrony przyrody*, „Przyroda Polska” 2007, nr 7.
197. Radecki W., *Straże przyrodnicze*, „Przyroda Polska” 2007, nr 8.
198. Radecki W., *Ustawa o lasach. Komentarz*, Warszawa 2004.
199. Radecki W., *Ustawa o ochronie zwierząt z komentarzem*, Wrocław 1998.
200. Radecki W., *Ustawa o odpadach. Komentarz*, Warszawa 2006.
201. Radecki W., *Ustawa o rybactwie śródlądowym. Komentarz*, Warszawa 2005.
202. Radecki W., *Zagadnienia prawne wędkarstwa i rybactwa*, „Wędkarz Polski”, Wrocław 2000.
203. Radecki, W., *Wykroczenia i przestępstwa leśne*, Zielona Góra 1995.

204. Radwański Z., *Prawo cywilne - część ogólna*, Warszawa 2002.
205. Rakoczy B., *Ustawa o lasach. Komentarz*, Warszawa 2011.
206. Rakoczy B., *Ustawa o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Komentarz*, Warszawa 2010.
207. REDD, *Forest Governance and Rural Livelihoods. The Emerging Agenda*, ed. by O. Springate-Baginski, E. Wollenberg, CIFOR, Indonesia, Bogor 2010.
208. Reiss J., Straughan R., *Poprawianie natury. Inżynieria genetyczna – nauka i etyka*, Warszawa 1997.
209. Rejman G., *Ochrona prawna zwierząt*, „*Studia Iuridica*” 2006, t. 46.
210. Rogala-Walczyńska S., *Prawnokarna ochrona zwierząt*, „*Prokurator*” 2009, nr 3-4 (39-40).
211. Rosolak M., Gworek B., *Stan i ocena gospodarki odpadami w Polsce*, „*Ochrona Środowiska i Zasobów Naturalnych*” 2006, nr 29.
212. Rotfeld A., *Międzynarodowe czynniki bezpieczeństwa Polski*, Warszawa 1986.
213. Routley R. (później Sylvan), *Is There a Need for a New, an Enviromental Ethic?* [w:] *Proceedings of the XV World Congress of Philosophy*, vol.1, Sophia Press, Sophia 1973.
214. Różański L., *Przemiany pestycydów w organizmach żywych i środowisku*, Warszawa 1992.
215. Różański S. (red), *Raport o Stanie Środowiska Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Latach 1999-2000. Część II – Rok 2000*, Olsztyn 2000.
216. Różański S. (red), *Raport o Stanie Środowiska Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Roku 2001*, Olsztyn 2002.
217. Rubacha A., *Ekologia głęboka po 38 latach*, „*Dziki Życie*”, nr 9 (195).
218. Sagan S., Ciechanowska J., *Organy i korporacje ochrony prawa*, Warszawa 2010.
219. Saunders N.J., *Dusze zwierząt*, Warszawa 1996.
220. Sawyer S., *Crude Chronicles: Inigenous Politics, Multinational Oil, and Neoliberalism in Ecuador*, Duke University Press, 2004.
221. Schmallegger F., *Criminology Today. An Integrative Introduction. Third edition update*, New Jersey 2003.
222. Schmitz S., *Zwierzęta w terrarium*, Warszawa 1998.
223. Serpell J., *W towarzystwie zwierząt. Analiza związków ludzie – zwierzęta*, Warszawa 1999.
224. Sexton K., Marcus A.A., Easter K.W., Burkhardt T.D., *Strategies for Governments. Businesses and Communities*, Washington 1999.
225. Sierpiński J., *Libertarianizm a zwierzęta*, „*Gazeta An Arche*” 1998, nr 52.
226. Sikorski E. (red.), *Chemiczne i funkcjonalne właściwości składników żywności*, Warszawa 1996.
227. Singer P., *Animal Liberation* [w:] *The New York Review of Books*, April 5 1973.
228. Singer P., *Wyzwolenie Zwierząt*, Warszawa 2004.
229. Sorman G., *Prawdziwi myśliciele naszych czasów*, Warszawa 1993.
230. Sójka-Zielińska K., *Historia prawa*, Warszawa 1995.
231. Srivastava Y.N., *Environmental pollution*, New Delhi 2009.
232. Stakman E.C., *The role of Plant Pathology in the Scientific and Social Development of the World*, in *Plant Pathology: Problems and Progress, 1908-1958*, Madison 1959.

233. Stefanowicz T., *Wstęp do ekologii i podstaw ochrony środowiska*, Poznań 1996.
234. Sumińska D., *Do serca przytul mysz*, „Polityka” 2008, nr 37.
235. Symonides E., *Ochrona przyrody*, Warszawa 2007.
236. Szczepaniak C., *Prawnik radzi*, „Wiadomości Wędkarskie” 2011, nr 1-11.
237. Szczepaniak C., *Prawnik radzi*, „Wiadomości Wędkarskie” on line.
238. Szerbowski J.A. (red.), *Rybacktwo śródlądowe*, Olsztyn 2008.
239. Szujewski A. (red.), *Mała encyklopedia leśna*, Warszawa 1991.
240. Szymańska U., Zębek E., Krassowski K., *Application of criminalistics to the environmental protection* [w:] *Criminalistics and forensic examination: science, studies, practice*, red. H. Malevski, G. Juodkaite-Granskiene, Vilnius 2009.
241. Szymańska U., Zębek E., *Prawo i ochrona środowiska – prawne, ekonomiczne, ekologiczne i techniczne aspekty ochrony środowiska naturalnego. Przewodnik do ćwiczeń dla studentów prawa i administracji*, Olsztyn 2008.
242. Szymczak M. (red.), *Słownik języka polskiego*, t. III, Warszawa 1989.
243. Tacconi L., Obidzinski K., Agung F., *Learning Lessons to Promote Forest Certification and Control Illegal Logging in Indonesia*, Center for International Forestry Research (CIFOR), 2003.
244. Takemura N., *Criticality of Global Environmental Crises and Prospects of Chaos/Complexity Green Criminology: Spreading Environmental „Justice” and Struggle for „Chaos/Complexity Green Justice”*, *Festschrift for Tetsushi Hiroku's 70. Year*, ed. K. Hiroshi, S. Takayuki, K. Katsunori, Seibuddoh 2010.
245. Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, T. 1, Warszawa 1958.
246. Thaman S.C., *Criminal enforcement of environmental protection laws in the United States*, „International Criminal Police Review”, nr 434.
247. Tilson R., Nyhus P.J., *Tigers of the World: the Science, Politics, and Conservation of Panthera Tigris*, Second Edition, Academic Press, San Diego 2010.
248. Tokarski R., *Konceptualizacja zwierząt w potocznej świadomości językowej* [w:] *Prawna ochrona zwierząt*, red. M. Mozgawa, Lublin 2002.
249. Tomaszewicz J., *Przemoc w ruchu ekologicznym: od obywatelskiego nieposłuszeństwa do terroryzmu – przypadek Earth Liberation Front (Frontu Wyzwolenia Ziemi)* [w:] *Terroryzm. Anatomia zjawiska*, red. K. Liedel, Warszawa 2006.
250. Turque B., *Inventing Al Gore*, Mariner Books, New York 2000.
251. Twardowski T., Michalska A., *Dylematy współczesnej biotechnologii z perspektywy biotechnologa i prawnika*, Toruń 2000.
252. Tyszkiewicz L., *Kryminologia (Zarys systemu)*, Katowice 1983.
253. Ura E., Stelmasiak J., Pieprzny S. (red.), *Człowiek a środowisko. Aspekty prawno-społeczne*, Rzeszów 2010.
254. Uradnik K., Johnson L.A., Hower S. (red.), *Battleground. Government and Politics*, vol.1, Santa Barbara 2011.
255. Vivianco L.A., *Green Ecocounters: Shaping and Contesting Environmentalism in Rural Costa Rica*, *Studies in Environmental Anthropology and Ethnobiology*, vol.3, Berghen Books, 2007.
256. Walczak K., Stobiecki T., *Uwolnienie Polski od problemu odpadów pestycydowych*, „Chemia, Zdrowie, Środowisko” 2011, nr 2.
257. Walker C.H., Hopkin S.P., Sibby R.M., Peakall D.B., *Podstawy ekotoksykologii*, Warszawa 2002.
258. Wandrasz J.W., Biegańska J., *Odpady niebezpieczne. Podstawy teoretyczne*, Gliwice 2003.

259. Wardle P.A., van Brusseln J., Michie B., Schuck A., *Forest Products Statistical Information System of EU and EFTA*, European Forest Institute, t. 16, Leiden 2003.
260. Werkowski M., Sitek P., *Prawne i kryminologiczne aspekty szkodnictwa leśnego*, Józefów 2007.
261. White R., *Crimes Against Nature. Environmental Criminology and Ecological Justice*, Willian Publishing 2008.
262. Wilcox P., Cullen F.T., *Encyclopedia of Criminological Theory, Tom 1*, Thousand Oaks, 2010.
263. Williamson M., Fitter A., *The varying success of invaders*, „Ecology” 1996, nr 77.
264. Williamson M., *Invaders. Leeds and the risk from genetically modified organisms*, „Experientia” 1993, nr 49.
265. Wolter A., Ignatowicz J., Stefaniuk K., *Prawo cywilne – zarys części ogólnej*, Warszawa 1996.
266. Wołos A. (red.), *Rybacktwo. Wędkarstwo. Ekorozwój*, Olsztyn 2006.
267. Wrześniewska-Wal I., *Żywność genetycznie modyfikowana; aspekty prawne*, Warszawa 2008.
268. Zakrzewski S.F., *Podstawy toksykologii środowiska*, Warszawa 1995.
269. Zamostny B., *Elektroniczne oko*, „Las Polski” 2011, nr 12.
270. Zębek E., *Rola zasobów wód czystych w rozwoju gospodarczym*, „Ochrona Środowiska” 2002, nr 1.
271. Zębek E., Szafałowicz I., *Skutki ekologiczne emisji dioksyn na tle prawa polskiego i prawa Unii Europejskiej*, „Ochrona Środowiska” 2004, nr 1.
272. Zębek E., Szwejkowska M., *Mogilniki jako zagrożenie dla środowiska i człowieka*, „Ochrona Środowiska” 2004, nr 2.
273. Zębek E., Szwejkowska M., *Zanieczyszczenia gleby i roślin jako zagrożenie dla środowiska i człowieka na tle regulacji prawnych*, „Prawo i Środowisko” 2006, nr 45.
274. Zębek E., Szymańska U., *Sankcje karne jako instrument ochrony środowiska przed odpadami niebezpiecznymi [w:] Kryminalistyka i inne nauki pomostowe w postępowaniu karnym*, red. J. Kasprzak, B. Młodziejowski, Olsztyn 2009.
275. Zielińska A., *Oszacowanie ilości nielegalnie przewożonych odpadów w Polsce oraz powiecie zgorzeleckim. Projekt współfinansowany z ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Polska-Saksonia 2007-2013*, Jelenia Góra 2011.
276. Zięba S., *Człowiek a świat zwierząt (cz. I)*, „Przegląd Hodowlany” 1993, nr 2.
277. Zięba S., *Człowiek a świat zwierząt (cz. II)*, „Przegląd Hodowlany” 1993, nr 3.
278. Żukrowska K., Gracik M., *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Teoria i praktyka*, Warszawa 2006.